
V
B
J
C
19629

HISTORYA
NARODU POLSKIEGO.
TOM VI.

HISTORYA
NARODU POLSKIEGO
OD POCZĄTKU CHRZEŚCIAŃSTWA.

Antiquam exquirite matrem. VIRGIL.

PANOWANIE PIASTOW.

TOM VI.

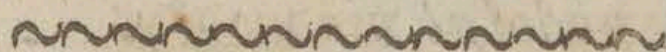


w WARSZAWIE 1785.
w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey uprzywileiowaney
GRÖLLOWSKIEY.



DO

JEGO KROLEWSKIEY MCI.



Zakończył Kazimierz Wielki dzielnicę królów ze krwi Piastowey w Polszcze paniuących; a ia z panowaniem iego część pracy, z woli W. K. Mci dla przysługi spólney oyczyzny przedsięwziętey.

W iakim stanie królestwo to, domowym nierządem skołatane, a bez praw pewnych, bez mocy wnętrzney, bez związku z sobą, w pośrzodku groźnych i drapieżnych sąsiadów na łup swoim i obcym wystawione obiął ten monarcha, pokazuią to iaśnie dzieie, spółczesnemi pismami wsparte, prawdę i pewność powieści naszey zaświadczaiące.

Potężne w Europie mocarstwa, iedne iuż doyżrzałe, iakie były Czechów, Niemców i Krzyżaków; drugie dośpiewaiące, iacy byli Litwini i Tatarowie; a wszystkie na zgubę naszą sprzysięgłe, że imienia Polaków ieszcze z pamięci ludzkiey, a z liczby żywych naro-

dów nie wytarły, dzieło to ieſt Opatrzności, która im dała mądrego króla, i umieiącego u ſtyru intereſſów tam ulegać byſtrey fali, gdzie ſiła i rozum podołać nie mogły.

Patrzał Kazimierz z żalem na obſzerne oyców ſwoich dziedzictwa, w obce ręce przechodzące. Dom Luxemburſki Szląſką ziemię opanował. Bawarſki odrywkami Wielkieypolſki nową Marchią mnożył. Zbroyny zakon, dzieło monarchów Polſkich, za tarczę od pogańſtwa ich dobroczynnością zprowadzony i hoynie nadany, rzucił ſię niewdzięcznie na ſwoich dobroczyńców; a wſpółce z innemi ich nieprzyiaciołami Pomeranią, Pruſy z częścią Mazowſza i Kuiaw zdradliwie zabrał. Nadgrodziła nieiako te ſtraty Ruś nabyta: lecz i ten nabytek, dla roſzczonych od Węgrow mniemanych pretenſyi, a drapieſtwa Tatarów i napadów Litewſkich poźnieyſzym czaſom do utrzymania i pewney poſſeſſyi był zoſtawiony.

Cóż miał czynić w tak ciężkiey przemocy, i w tak zawikłanym intereſſów ſkładzie król ten zacny? Stracić na czas muſiał, czego utrzymać nie mógł. Szemrzał nań narod; lecz go nie wſpierał: a na reſztę i przyznał,

że gdy być inaczey nie mogło; potrzeba było po tak okropnym przez pułtora wieku wſzyſtkich części rządowych oſłabieniu, pomiarkować ſię pierwey w domu, a wnętrzne wſzyſtkich politycznych chorob żrzodło zatamować.

Nieſprawiedliwością ſądòw, przemocą możnieyſzych nad ubożſzemi, złą adminiſtracyą publicznych i prywatnych maiątkow, nieznaiomością pożytecznych nauk, niedbalſtwem o powſzechne beſpieczeńſtwo naywiękſze kròleſtwa giną.

Obywatelſtwo naukami oświecone, domowym goſpodarſtwem maiętne, ſprawiedliwością praw od ſwoich, a warunkiem miaſt i zamków od obcych zabeſpieczone, zapaſem publicznym zamożne, zdawało ſię być Kazimierzowi przyſzłego ſzczęścia, powagi i mocy narodu naygłownieyſzą twierdzą.

Okoliczności przeſzłe, ſtan kròleſtwa obecny, względy roſtropne na przyſzłość, kazały mu na tych zaſadach wnętrznego rządu, przyſzły gmach wielkiego pod Jagełłami narodu ſpoſobić i zakładać. Zaſiewał on, aby naſtępcy hoynie zbierali.

Uchwalony w Wiślicy ſtatut naprawił błę-

dne, udeterminował ſtrychulcem praw arbitralne w decyzyach ſądowych magiſtratury. Ciemiężone ubóſtwo czuiąc tym prawidłem obwarowane oſob i maiątkow ſwoich beſpieczeńſtwo, zakochało kray rodowity: bo gdzie dobrze tam i oyczyzna. Młodzież narodowa czerpaiąc w ſzkołach naukę pożyteczną religii, obyczayności i dobrego obywatelſtwa, poczeła ſię przyſpoſabiać do pełnienia przyſzłych na urzędach duchownych, cywilnych i woyſkowych powinności: bo gdzie błędni paſterze, tam błędne trzody: ślepy ślepego daleko nie zaprowadzi. Warowne budową zamków, naprawą, dźwiganiem i opaſem murami miaſt ziemie i powiaty zoſtały beſpiecznieyſzemi od obcych gwałtów, przemyślnieyſzemi w handlu, ukazuiąc pewny przytułek mieſzkańcom ſwoim w czaſie trwogi: bo któż ma ochotę tam zbierać, gdzie lada zbroyna kupa, krwawo nabyty maiątek wydrze i rozproſzy? Zaludniony kray licznemi oſadnikami pomnożył z rolnictwem i goſpodarſtwem domowe krzewy i płody: a w miaſtach i włościach powiękſzył liczbę rąk zdolnych do oręża, pługa i rzemioſł potrzebnych: było komu i czym ſię brobnić.

Te były Kazimierza chwalebne przez cały życia przeciąg zamiary i przedſięwzięcia: temi on ſobie na imie Wielkiego *w potomności zaſłużył: dla tych, choć go za życia może niechętne ſzczypały ięzyki, umieraiąc miłość powſzechną i żal po ſobie zoſtawił: dla tych mu narod koſztem publicznym nadgrobek dźwignął, i łzami go hoynemi oblał.*

Nie maſz pod ſłońcem nic nowego. Starzeią wieki, odmieniaią ſię ludzie: lecz dzieła ludzkie i loſy narodow koleią ſię tocząc do pierwſzych karbow powracaią. Oyczyzna ta przez Kazimierza dźwigniona, pod Jagełłami wſpaniała, przyſzła powoli czołgiem z wielkości pierwotney do znacznych znowu utrat i ſłabości. Dawniey poróżnieni z ſobą i zazdrośni kſiążęta o ſzwanki ią nieodżałowane przywiedli. W naſtępnych wiekach ſami iey przemożni obywatele z ſobą i z królami zapaſy chodząc, a ledwo nie pod każdym panowaniem tracąc, przymknęli ią do tego ſtanu, w którym cię KROLU *głową ukoronowaną narodu Opatrzność mieć przeznaczyła.*

Stanąłeś W. K. Mość na czele wſpoł-ziomków ſwoich z naygorliwſzą ſzczęśliwości pu-

bliczney chęcią. Ale cóżeś wziął, PANIE, z tym berłem? to, co niegdyś Kazimierz: niezgody w domu: słabość kraiu: ubòstwo skarbu: nierząd w drobney milicyi: zpustoszałe zamki: odarte miasta: rząd bez związku i rady: nieczynne seymy; przemoc w magistraturach: a przy tych poprzedniczych zawsze straszną ruinę znakach, potęgę zagraniczną i grożne na około sąsiedztwo.

Nie zdołał zaradzić w takim przeciwności ogromie dziedzic i monarcha, maiący w ręku swoim sądy, woysko, skarb i legislacyą. Cóż może uczynić u nas elekcyina zwierzchność, prawami skrępowana, zawsze podeyrzana, chyba cierpieć, gdy się źle dzieie, za cudze przewinienia, i być na celu postrzałom nienawiści dla tego że wyżey siedzi.

Nie masz tych wieków; a może ich tylko chełpliwą sławę baieczna pismem uwieczniła potomność, gdzie dobrowolna osob z życia własnego ofiara narod od zguby ocalała. Gdyby tak być mogło, lub nastąpić miało; pewniebyś KRÓLU *krwi i zdrowia za lud swoy nie żałował. Skład rzeczy tak wypadł, żebyśmy i ciebie, i siebie razem nie mieli. Więc kiedy tak los rozrządził, żebyś iak niegdyś ow osta-*

tni z Piaſtów wzdychał tylko uſtawicznie na kraiu zmnieyſzenie; przedſięwziąłeś PANIE, przyſpoſobić przynaymniey ten narod, tobie i w nieſzczęściu życzliwy i ufaiący do przyſzłey iego ſzczęśliwości.

Seymy pod panowaniem twoim zawſze czynne, uchwaliły wiele praw pożytecznych. Rada przy boku twoim, tudzież inne kraiowe magiſtraty iey dozorowi powierzone pilnuią exekucyi uſtaw. Skarb oboyga narodow mądrą ſkładaiących kommiſſye mężów adminiſtracyą w lepſzym ieſt ſtanie. Utrzymuie ſię w należytym porządku i ſubordynacyi, małe wprawdzie co do liczby, lecz waleczne rycerſtwo. Pomnaża ſię domowa po wſiach ekonomika, a ludnością po miaſtach rzemiosła i przemyſł. Pożyteczne umieiętności z ludźmi uczonemi wzroſt biorą, iak nigdy dawniey. A kto wie, czy i ta martwemi dotąd wzgorków i ſkał ſtoſami przywalona, a ſmutna i nieużyteczna ziemia nie ukaże nam kiedy za twoim ſtaraniem ukrytych we wnętrznościach ſwoich ſkarbow na użytek publiczny?

Takiemi na przyſzłość pracami w nadziei lepſzych loſów oſładzał obecne przykrości i ſtraty Kazimierz, że z pracy iego wieki na-

ſtępne korzyſtać miały. Też ſame W. K. M. dla kraiu przedſięwzięcia i ſkutki ich iuż obecne niech go zaſilaią w dalſzych ſtaraniach. A ieśli ci **PANIE** *iuż w troſkach tylko i pracy niebo umierać przeznaczyło: cieſz ſię W. K. Mość, że ta latorośl od niego zaſzczepiona, choć ſię na iego dopiero mogile w liść i owoc odzieie, przecież potomność pokarm i ochłodę z niey weźmie.* Tarda venit, ſeris factura nepotibus umbram. *Jeſtem*

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI

PANA MOIEGO MIŁOŚCIWEGO

ſługa i poddany.

ADAM NARUSZEWICZ B. K. S. P. W. W. X. Lit. S. R. N.



TABLICE
GENEALOGICZNE
MONARCHOW POLSKICH,
TUDZIEŹ INNYCH KSIĄŹĄT
z niemi granice, pokrewieństwo, lub inne iakie związki maiących, od roku 1333. do roku 1370.



POLSKA.

KAZIMIERZ WIELKI, syn Władysława Łokietka, urodzony z Jadwigi księżniczki Wielkopolskiey, córki Bolesława nazwanego *Pius*, zmarłe roku 1340, urodził się w R. 1310. *secundo Kalendas Mai* w Kowalach mieście Kuiawskim. Wstąpił na tron po oycu R. 1333. dnia 2 Kwietnia. Umarł R. 1370. dnia 5 Listopada. — Zony iego 1. Anna księżniczka Litewska, córka Gedymina książęcia Litewskiego, zaślubiona w R. 1325 zmarła R. 1339 dnia 28 Czerw. 2. Adelayda Landgrafowna Haska, córka Henryka nazw. *żelazny*, poślubiona R. 1341. dnia

30 Wrześn. odiechała od męża około R. 1356. umarła około R. 1367. bezpotomna. 3. Jadwiga, a według Anonima Arch. Gnieźn. Elżbieta, corka Henryka kſiążęcia Głogowſkiego na Zeganie, poślubiona około R. 1365. za życia ieſzcze poprzedniczki ſwoiey Adelaydy Haſki, iako zaświadcza liſt Urbana V. papieża piſany do Kazimierza w R. 1365. Przeżywſzy męża poſzła potym za Ruperta kſiążęcia Szląſkiego na Lignicy. Umarła roku 1390. Prócz żon, miał Kazimierz wiadome w kronikach nałożnice Rokiczanę Czeſzkę, i Eſterę Zydowkę, z którey żydowki byli ſynowie Niemira i Pełka, także córki, które Kazimierz według Długoſza przy wierze matki zoſtawił.

Potomſtwo Kazimierza.

Z Anny Litewki 1. Elżbieta, zaślubiona naprzod Janowi kſiążęciu Bawarſkiemu, ſynowi Henryka 1335. a po iego śmierci wydana za Boguſława V. kſiążęcia Pomeranii Szczecińſkiey w R. 1343. Umarła R. 1374. 2. Kunegunda według Długoſza na karc. 1112. wydana za Ludwika Bawarſkiego, ſyna ceſarſkiego nazwanego *Romanus*, że ſię w Rzymie urodził. Hubner nazywa go przez omyłkę *Romerus*, a Długoſz *Romanus dux Saxoniæ*. Tenże Hubner myla ſię, zowiąc żonę iego Jadwigą, i daiąc iey matkę Jadwigę Szląſką, która poźniey potym poſzła za Kazimierza. O tym Kunegundy zamęściu piſze Witoduranus kronikarz ſpołczeſny: także znać to z liſtow papieża Benedykta XII. iakośmy w hiſtoryi mowili. Umarła według Długoſza w R. 1357. *ſexta menſis Aprilis.*

Z Jadwigi Szląſkiey było dwie córki, iako Anonim archidyakon Gnieźnieńſki ſpołczeſny powiada na karcie 100.



KSIĄZĘTA MAZOWIECCY.

BOLESŁAW, o ktòrym mowiono w Tomie V.

Synowie Bolesława.

ZIEMOWIT, kśiąże *na Sochaczewie*, iak go nazywa Długosz na karcie 1071. umarł według tegoż Długosza R. 1343. Hubner w Tabl. Geneal. daie mu syna Ziemowita, a od tego syna prowadzi linią dalszą kśiążąt Mazowieckich. W czym śię myli, ponieważ ten Ziemowit kśiąże na Wiźnie, wkrótce umarł po oycu według Długosza w R. 1345. Ziemowit zaś autor kśiążąt Mazowieckich był synem Troydena, iako śię niżey powie.

WANKO czyli WACŁAW, urodzony z Czeszki, iako śię mowiło w T. V. umarł według Długosza w R. 1330. Wszakże być muśi błąd w chronologii: ponieważ w tranzakcyi Wyszohradziey w R. 1335. i w tranzakcyi w R. 1338. ieszcze śię wzmiankuie. Żona tego Wacława według Stryikowskiego na karc. 366. Danmila, córka Gedymina kśiążęcia Litewskiego. Syn Wacława Bolko czyli Bolesław zmarły bezpotomnie w R. 1351. według Anonima archid. Gnież. na kar. 80. Kazimierz W. w przywileiu R. 1351. nazywa matkę Bolkona Elżbietą *sororem nostram carissimam*, to iest śiostrę żony swoiey Anny Gedyminowny. Imie Danmili odmieniła ta pani na chrzcie na Elżbietę. Umarła R. 1364. obacz Długosza.

TROYDEN, o ktòrym mówiono w T. V. Umarł w R. 1341. *Idus Martii* według Anonima arch. Gnieźn. na karc. 79. i Długosza na karc. 1062. Żona iego Ruska umarła według Długosza tegoż roku.

Potomſtwo Troydena.

BOLESŁAW kſiążę Mazowiecki i Ruſki po matce, otruty od Ruſinow w R. 1340 w Marcu. Żona iego Litewka, corka Gedymina kſiążęcia, a ſioſtra Anny krolowey żony Kazimierza W. poślubiona według Długoſza R. 1331.

KAZIMIERZ kſiążę na Czerſku, iako widzieć w przywileiu R. 1347. Umarł R. 1354. 26 Liſtopada. Kazimierz W. krol dał po nim lennym prawem ziemię Warſzawſką, także Ciechanow, Sochaczew, Wiſkitki, Nowydwor nad Piſią, i Nowydwor nad Narwią bratu Ziemowitowi, ktory naſtępuie.

ZIEMOWIT, kſiążę Mazowiecki: z działu z bratem Kazimierzem na Liwie, Goſtyniu i Rawie; po bracie Kazimierzu na ziemiach wyżey wyrażonych: po Bolkonie Wankowiczu z Ziemowitem ſtryiecznych na Płocku, Wyſzogrodzie, Wiźnie i Sochaczewie, a zatym i całym Mazowſzu, iako ſię ſam piſze w przywileiu R. 1375. *Nos Semowitus filius Troydeni dux totius Maſoviæ.* Zona Eufemia, iako widzieć w iego przywileiu funduiącym Auguſtyanow Warſzawſkich. Corka według Anonima archid. Gnieźnieńſkiego na karc. 125. żona Mikołaia kſiążęcia Opawſkiego.

Potomſtwo Ziemowita z Eufemii.

JAN, kſiążę na Warſzawie, o ktorym i o inſzych w dalſzych Tomach.

Zona Anna, a przedtym Danutha kſiężniczka Litewſka, corka Keyſtuta, iako piſze Długoſz na karc. 1131.

KSIĄZĘTA KUIAWSCY.

KAZIMIERZ pierwſzy kſiążę Kuiawſki, ſyn Konrada I. Mazowieckiego wziąwſzy od oyca w dziale Kuiawy z Dobrzyniem, tudzież kſięſtwa Sieradzkie i Łęczyckie,

zoſtawił

zostawił kilku synow, iako mowiono w T. V. z tych 1. Leszek czarny umarł bezpotomny. 2. Władysław Łokietek zostawił tylko syna Kazimierza króla, i córkę Elżbietę, o których obacz pod królami Polskiemi. 3. Ziemowit książe Dobrzyński zostawił dwoch synow Władysława Dobrzyńskiego, ktory wziął Łęczycę od Kazimierza króla, i Bolesława: lecz oba pomarli bezpotomnie. 4. Ziemomysł, o ktorym obacz w Tomie V.

Synowie Ziemomysła.

Leszek książe Kuiawski, o którym obacz w T. V. Żył ieszcze około R. 1339. iako zaświadcza proces w arch. koronnym między Kazimierzem królem i Krzyżakami. Umarł bezpotomny.

Przemysław, o którym w T. V. Umarł około R. 1339. bezpotomny, iako widzieć w processie wyżey cytowanym te słowa: *dux Præmislaus noviter mortuus.*

Kazimierz na Gniewkowie, o którym mowiono w T. V. Żył ieszcze w R. 1352. iako zaświadcza przywiley iego dany biskupowi Płockiemu *super libertatibus villarum Sandzino & Opogii*, gdzie się pisze *Casimirus Dei gratia dux Cuiaviæ & Lanciciæ.*

Potomstwo Kazimierza Gniewkowskiego.

Władysław biały, o którym będzie niżey.

Elzbieta, żona Stefana króla Bośnii, o którey Długosz na karc. 1097.

KSIĄZĘTA SZLĄSCY.

Linia Lignicka.

Idąca na Bolesława Łysego, o ktorym w T. V.

Bolesław III. syn naystarszy Henryka tłustego. Obacz o nim w Tomie V.

Potomſtwo Bolesława III.

LUDWIK I. kſiążę Lignicki *na Brzegu*. Urodzony w roku 1316. Umarł roku 1398. Zona iego według Hubnera Jadwiga, według tablic w Sommersbergu Agnieſzka corka Henryka IV. kſiążęcia Głogowſkiego, poślubiona 1343. Od tego to Ludwika pośli kſiężęta na Brzegu i Lignicy, którzy naydłużey ze wſzyſtkich kſiążąt i królów Polſkich panowali. Oſtatni Jerzy Wilhelm umarł bezpotomny w roku 1672. dnia 21 Liſtopada, i na nim ſię zakończył dom Piaſta Kruſzwickiego.

WACŁAW kſiążę Lignicki na Lignicy, urodzony w roku 1306. Umarł 1364. dnia 2 Czerwca. Zona Anna Kazimierza III. kſiążęcia na Cieſzynie corka, poślubiona 1334. umarła 1367. Syn tego Wacława Rupert zmarły w roku 1390. bez potomſtwa płci męſkiey, zoſtawił ſukceſſyą Lignicy ſtryiecznym kſiążętom na Brzegu.

Linia Swidnicka.

Idąca od Bolesława łyſego, o którym w Tomie V.

BOLESŁAW I. kſiążę na Swidnicy, o którym w T. V. zoſtawił trzech ſynow: Bernarda na Swidnicy. — Henryka na Jaworze bezpotomnego, i Boleſława na Munſterbergu, od którego pośli kſiążęta Munſterberſcy.

BERNARD na Swidnicy, o którym w Tomie V. zoſtawił z Kunegundy corki Władyſława Łokietka corkę Beatę, żonę Konrada II. kſiążęcia Oleśnickiego, i trzech ſynow, z których

BOLESŁAW *na Swidnicy*, umarł w roku 1368. Zona Agnieſzka corka Leopolda I. kſiążęcia Auſtryi. — Ten Boleſław długo ſię opierał uzurpacyom Czeſkim; nakoniec przeſzedł pod ich panowanie: brat iego

HENRYK II. na Jaworze, umarł roku 1345. Zona Agnieſzka corka Alberta II. kſiążęcia Auſtryackiego

umarła 1356. — Ich corka Anna iedynaczka dziedziczka poszła za Karola IV. cesarza, i wniosła mu xięstwa Swidnickie z Jaworskim, mimo prawo do stryiecznych należące. Umarła roku 1362.

Linia Głogowska.

Henryk IV. o którym w Tomie V. Syn iegó Henryk V. nazwany *żelazny* xiąże Głogowski na Zeganie, żona Anna corka Wacława xiążęcia Mazowieckiego na Płocku. Umarł roku 1369. Tego Henryka corka Jadwiga była za Kazimierzem wielkim królem.

PAPIEZE.

Jan XII. Francuz, obrany R. 1316. dnia 16 Sierpnia; Umarł R. 1334. dnia 4 Grudnia.

Bonifacy XII. Francuz, obrany R. 1334. dnia 20 Grudnia. Umarł R. 1342. dnia 25 Kwietnia.

Klemens VI. Francuz, obrany R. 1342. dnia 9 Maia. Umarł R. 1352. dnia 6 Grudnia.

Innocenty VI. Francuz, obrany roku 1352. dnia 19. Grudnia. Umarł roku 1362. dnia 12 Września.

Urban V. Francuz, obrany R. 1362. dnia 28 Września. Umarł R. 1370. dnia 19 Grudnia.

Grzegorz XI. Francuz, obrany 1370. dnia 30 Grudnia. Umarł R. 1378. dnia 28 Marca. Ten papież przeprowadził stolicę apostolską do Rzymu z Awenionu, gdzie była przez lat 70.

Urban VI. Włoch, obrany 1378. dnia 8 Kwietnia. Umarł R. 1389. dnia 15 Października. Za niego poczeła się syzma w kościele przez obranie od Francuskich kardynałow Roberta, pod imieniem Klemensa VII.

CESARZE.

Ludwik, z xiążęcia Bawaryi cesarz. Papieże nie uznawali go nigdy cesarzem. Obacz o nim w T. V.

Karol IV. królewicz Czeski, margrabia Morawii. Obacz o nim pod tytułem Czesi.

WĘGRZY.

Karol, o którym w T. V. Umarł R. 1342. dnia 14 Lipca. Zony iego. 1. Katarzyna, według Praya na karcie 12. 2. Marya corka Kazimierza xiążęcia Polskiego (podobno xiążęcia Cieszyńskiego) umarła R. 1315. 3. Beatryx, corka Henryka VII. cesarza, a siostra Jana króla Czeskiego. Umarła według Praya w roku 1319. Te wszystkie trzy nie płodne. 4. Elżbieta corka Władysława Łokietka, a siostra Kazimierza wielkiego, poślubiona w R. 1319. umarła 1380. z niey synowie Andrzey urodzony w R. 1327. 30 Listopada: wzięty na królestwo Neapolitańskie, i z dopuszczenia Joanny żony uduszony w R. 1345 dnia 18 Września. Stefan xiąże Dalmacyi i Sklawonii, urodzony w R. 1332. zpłodziwszy z Małgorzaty Bawarki, corki Ludwika cesarza syna Jana i Elżbietę żonę Alberta III. xiążęcia Austryi, umarł roku 1354. Trzeci naystarszy, który następuie

Ludwik, urodzony R. 1326. (Pray powiada, że przed Ludwikiem miał Karol dwoch starszych Karola i Władysława zmarłych w dzieciństwie). Wyznaczony królem Polskim w R. 1339, a potym w R. 1355. Wstąpił na królestwo Polskie R. 1370. Umarł w roku 1382 dnia 11 Września. Zony iego 1. Małgorzata, corka Karola IV. cesarza i króla Czeskiego. Umarła w roku 1349.

2. Elżbieta corka Stefana krola Bośnii i Elżbiety kśiężniczki Polskiey, corki Kazimierza Gniewkowskiego. Corki z niey. 1. Katarzyna urodzona w R. 1359. umarła w dziecińśtwie. 2 Marya żona Zygm. Ces. 3 Jadwiga królowa Polska.

C Z E S I.

Jan Luxemburski, o którym w Tomie V. Zabity w potyczce z Anglikami pod Cressi w roku 1346. przy końcu Sierpnia. Zony iego. 1. Elżbieta corka Wacława krola Czeskiego i Polskiego, urodzona z Ryxy corki Przemysława II. króla Polskiego. 2. Elżbieta corka Fryderyka kśiążęcia Austryi nazwanego *piękny*. — 3. Beatrix corka Ludwika Burbońskiego, zmarła w roku 1387. Potomśtwo Jana Czeskiego. — Corki 1. Małgorzata pierwszym związkiem żona Henryka kśiążęcia Bawaryi, z ktorych syn Jan zmarły w roku 1341. miał sobie poślubioną Elżbietę, corkę Kazimierza krola z Anny Litewki. 2. Judyta żona Jana krola Francuskiego. 3. Anna żona Ottona, syna Alberta cesarza Austryaka. — Synowie. 1. Jan Henryk margrabia Morawski. 2. Wacław kśiąże Lucelburski, i który następuie

Karol, naprzod margrabia Morawski — potym cesarz i król Czeski, umarł roku 1378. Zony iego. — 1. Blanka siostra króla Francuskiego Filipa IV. zmarła 1345. 2. Anna Rudolfa Falcgrafa corka zmarła 1352. 3. Anna corka Henryka kśiążęcia Szląskiego na Swidnicy, zmarła roku 1362. 4. Elżbieta corka Bogusława V. kśiążęcia Pomeranii, urodzona z Elżbiety corki Kazimierza W. zmarła w roku 1393.

MARGRABIOWIE BRANDEBURSCY.

LUDWIK Bawarczyk, ſyn Ludwika ceſarza urodzony R. 1315. uczyniony od oyca Margrabią po zeyściu linii Anhaltyńſkiey w R. 1323. Zbrzydziwſzy ſobie uſtawiczne kłotnie i woyny, uſtąpił w R. 1349. tego margrabſtwa braciom ſwoim. Umarł w R. 1361.

LUDWIK, brat pierwſzego nazwany *Romanus*, że ſię w Rzymie R. 1328 urodził. Potłumił fałſzywego Waldemara impoſtora około R. 1355. Umarł R. 1365. Zona iego Konegunda królewna Polſka, córka Kazimierza wielkiego.

OTTON V. brat tego bo wyżey, urodzony w R. 1347. margrabią ſpolnie z bratem od R. 1349, a po iego śmierci ſam od R. 1365. Przedał margrabſtwo Karolowi IV. ceſarzowi R. 1373. Umarł 1379.

KSIĄZĘTA POMERANII SZCZECINSKIEY.

BOGUSŁAW V. umarł 1374. Zona iego Elżbięta corka Kazimierza W. krola, Obacz o nim w T. V.

MISTRZOWIE KRZYZACCY. w Pruſiech naywyżſi.

LUDER czyli Lotarius, z kſiążąt Brunświckich, od R. 1331. do R. 1335. Umarł w Krolewcu.

DYTRYCH czyli Teodoricus, z hrabiow Oldenbur-

ſkich, od roku 1335. do roku 1341. Umarł w Malborgu 15. Lipca.

LUDOLF Konig de Weizeau, od R. 1341. do roku 1345. w którym waryacyi doſtał. Umarł w Engelsburgu roku 1346.

HENRYK Dusner de Arfbet, od roku 1346. do roku 1351.

WINRYK de Kniprode, od R. 1351. do R. 1382.

MISTRZOWIE KRZYZACCY. w Inflantach prowincyalni.

EBERHARD de Monheim, od R. 1327.
BURHARD de Dreylewen, od R. 1341.
GÓSWIN de Ercke, od R. 1347.
ARNOLD de Vittinghowen od R. 1360.

KSIĄZĘTA LITEWSCY.

Synowie Gedymina.

MONIWID, nayſtarſzy z ſynow Gedymina, który w podziale miedzy bracią wziął Słonimſkie i Kiernowſkie kſięſtwa według Długoſza. Koiałowicz ze Stryikowſkim twierdzą, iż od tego Moniwida poſzły dwa domy w Litwie znakowite Chlebowiczow i Wiażewiczow.

NARYMUND, ſyn drugi Gedymina, zdaniem Długoſza na karcie 60. z działu oycowſkiego kſiąże na Pińſku. Deguignes powiada z kronikarzow Ruſkich, że naſtąpił po oycu Gedyminie zmarłym w roku 1340, na

kśięſtwo Litewſkie, i że wkrotce maiąc woynę z Tatarami, wzięty był od nich w niewolę, z którey wykupiony od kśięcia Moſkiewſkiego Iwana, przyiął wiarę chrześciańſką pod imieniem Chleba. Ze za powrotem do Litwy znalazłſzy iuż panuiącego Olgierda brata, uſzedł do wielkiego Nowogroda. Z kronik i tranzakcyi narodowych, nie wiadame nam ſą ſprawy tego Narymunda. W roku 1340. widzieć w reieſtrze dokumentow Litewſkich tranzakcyą między królem Kazimierzem W. i kſiążętami Litewſkiemi, w ktòrey nie wzmiankuie ſię Narymund, iakoby naywyżſzy kſiąże Litewſki, ale tylko Jawnuta, Keyſtut, Lubard, Olgiard i Koryat: a przy nich *Georgius Narymuntowicz*, któremu dany był w ſekweſtr zamek Krzemieniecki. W dalſzey też tranzakcyi kròla Kazimierza z kſiążętami Litewſkiemi, Olgierdem, Keyſtutem, Lubardem i Jawnutą zawartey w roku 1366., nie widzieć także Narymunda, ale tylko tegoż Jerzego Narymuntowicza, któremu doſtało ſię kśięſtwo Bełzkie. Ztąd ſię wnoſi, iż Narymund albo iuż około tego czaſu nie żył, albo na Ruſi gdzieś około wielkiego Nowogroda przeſiadywał. Kroniki Ruſkie procz Jerzego, który ſię i w naſzych aktach znayduie, daią Narymundowi drugiego ſyna Patrakeia czyli Patrycyuſza. Długoſz na wielu mieyſcach hiſtoryi ſwoiey wſpomina między kſiążętami Litewſkiemi, z Krzyżakami woiuiącemi, tego Patrakeia, lecz go czyni ſynem Keyſtuta.

Olgierd, ieden z ſynow Gedymina z działu oycowſkiego kſiąże na Krewie, potym po złożonym bracie Jawnucie kſiąże naywyżſzy Litewſki. Woyny iego z Krzyżakami Pruſkiemi Inflantſkiemi, tudzież Polſką, Węgrami i Tatarami opiſuią hiſtorycy. Umarł według Długoſza na karcie 61 w roku 1381. Zona 1. kśiężniczka Witepſka. — 2. Marya kśiężniczka Twerſka, obie z Ruſkich kſiążąt.

JAWNUTA, ſyn Gedymina wybrany od oyca za wielkiego kśiążęcia całey Litwy z udziałem Wilna ſtolicy kśięſtwa. Gdy Kazimierz W. Ruſkie państwo obiął po Bolesławie Troydenowiczu około roku 1340, kśiążęta Litewſcy maiąc na czele tego Jawnutę uczynili z królem pokoy. Wyzuty potym Jawnuta przez Olgierda z wielkiego kśięſtwa, oſiadł na właſnym udziale na Wołyniu w kśięſtwie Zaſławſkim. W roku 1358 Keyſtut czyniąc rozgraniczenie Litwy z Mazowſzem powiada, że to czyni *conſilio ac ſpeciali voluntate & conſenſu ſereniſſimorum principum fratrum noſtrorum, dominorum, videlicet Olgierdi ſupremi ducis Litvanorum, nec non ducis Jawnutonis, ducis Koriati, ducis Georgii, cæterorumque ſeniorum ducum.* — W roku zaś 1366. w zgodzie między Kazimierzem i Olgierdem wſpomina śię ieſzcze ten Jawnuta. *Ecce ego dux magnus Olgierdus cum ſuis fratribus Keyſtuto, Jawnuto, Lubardo, & cum ſuis liberis &c.* Nie wiadomo nam ieſt, ieśli ten Jawnuta był chrześcianinem, kogo miał za ſobą, kiedy i gdzie umarł. Le Clerc w hiſtoryi Ruſkiey świeżo wydaney mowi ze świadectwa latopiſow Ruſkich, że Jawnuta po wygnaniu ſwoim od Olgierda, udał śię do Symona Iwanowicza W. kśiążęcia Moſkiewſkiego, i tam zoſtawſzy chrześcianinem, wziął imie Jana. Lecz ten zacny hiſtoryk nie mogł śię ſpuſzczać na piſma Ruſkie z zupełną wiarą. Powiedziawſzy on w T. II. hiſtoryi ſtarey na karc. 169, że około roku 1345. Jawnuta uſzedł do Moſkwy, mowi w Tomie I. hiſtoryi na karc. 393, że Swidrygayło był pierwſzy, ktòry u kśiążąt Moſkiewſkich protekcyi ſzukał. A wſzakże Swidrygayło żył poźniey od Jawnuty, będąc iego ſynowcem. — Myla śię i w tym le Clerc, iakoby Swidrygayło ſzukał protekcyi u Dymitra Duńſkiego. Dymitr umarł około roku 1389, kiedy ieſzcze Swidrygayło był w zupełney zgodzie z bratem królem, iako zaświadczaią dowody autentyczne. To pewna, że Jawnuta miał ſynow. O

Siemonie wſpomina tranzakcya Władyſława Jagełły z Krzyżakami R. 1411 dnia 1 Lutego zawarta *Simeonis filii Jawnutæ.* Michał kſiąże Zaſławſki wykonał przyſięgę wierności królowi Władyſławowi Jagelle w R. 1386. w Lutym w Krakowie, iako zaświadcza oryginał w archivum koronnym.

KEYSTUT wziął od oyca Gedymina w podziale kſięſtwo Trockie; ieden to był z naymężnieyſzych kſiążąt Litewſkich; iako zaświadczaią kroniki piſzące o iego męſtwie przeciwko Krzyżakom i Polakom. Po śmierci brata Olgierda utrzymał przy naywyżſzey w kſięſtwie Litewſkim zwierzchności Jagełła ſynowca, od którego wkrótce zdradliwie wzięty i uduſzony R. 1382. Zona iego Biruta Zmudka z Połongi, z ktorey ſynowie. — Witold urodzony R. 1350. Woydat, Patryk, Woyſzwił, Zygmunt potym wielki kſiąże Litewſki, i Totywił czyli Teofil. Córka Anna a przedtym Danuta żona Januſza kſiążęcia Mazowieckiego

KORYAT, ſyn Gedymina według Długoſza i Anonima, brat Olgierda. Anonim arch. Gnieźn. ſpółczeſny powiada na karc. 163, iż on na chrzcie wziął imie Michała. Zył ieſzcze w R. 1358, iako zaświadcza tranzakcya Olgierda z kſiążętami Mazowieckiemi. Długoſz powiada, iż miał w udziale ſwoim Nowogrodek Litewſki z ſwoiemi przyległościami, ale pewniey Nowogrodek Siewierſki. Synow iego z żony nie wiadomey było pięciu: z tych Jerzy Koryatowicz wſpomina ſię w tranzakcyi między Kezimierzem W. i kſiążętami Litewſkiemi uczynioney 1340. Alexander zaś i tenże Jerzy w tranzakcyi między tymże Kazimierzem W. i Olgierdem, a Keyſtutem i Lubardem w R. 1366, iakośmy pod temi latami mówili w hiſtoryi naſzey. Konſtantyn z bratem Teodorem Koryatowicze nadali dobra Bakote Niemirze ſłudze ſwoiemu; iako zaświadcza ich donacya oryginalna w Kamieńcu R. 1388. uczyniona, ktora ſię znayduie w archiv. koron. Bazylego Koryatowicza widzieć w reieſtrze

dokumentów Litewſkich ułożonych od Kromera za Zygmunta Augusta, między któremi znayduie ſię ten tytuł. *Baſilius Koryatowitz dux promittit fidelitatem regi (Vladiſlao Jagelloni), & regno Poloniæ, & de injuriis, quod non armis, ſed jure experietur.* Stryikowſki edycyi Warſzawſkiey na karc. 480 powiada, nie wiadomo nam z iakich dowodow, że w bitwie Witolda z Edygą hetmenam Tatarſkim w R. 1399, między innemi kſiążętami Litewſkiemi zginęli Chleb i Semen Koryatowicze.

DALSI KSIĄŻĘTA LITEWSCY.

Synowie Olgierda.

JAGEŁŁO, nazwany na chrzcie Władyſławem król Polſki, urodził ſię w R. 1348. Autor Krzyżacki, ktory kończył hiſtoryą Krzyżakow zaczętą od Dusburga, powiada pod R. 1370, że pod czas bitwy pod Rudawą w Samlandyi w Pruſiech między Krzyżakami a Olgierdem i Keyſtutem kſiążętami Litewſkiemi, *prædicto bello interfuerunt Jagelli, qui præterea dictus eſt Vladiſlaus rex Poloniæ tunc 22 annorum.* Wypada zatym rok urodzenia Jagełła, iak wyżey położyliśmy.

LUBART kſiąże Włodzimirſki na Wołyniu, ktory nie maiąc od oyca Gedymina daney ſobie części w Litwie właściwey, iak inni iego bracia, trzymał Wołyń, poiąwſzy za żonę, corkę iednego z kſiążąt Ruſkich imieniem Włodzimierza. O woynach iego z Kazimierzem W. piſzą kronikarze. Od niego idą kſiążęta Litewſcy, ktorych Długoſz, a bardziey dawne przywileie nazywaią *duces Ruſſiæ,* dla różnicy od Litewſko-Litewſkich, w Litwie ſamey dzielnice ſwoie maiących. Koiałowicz z Stryikowſkiego daie mu imie chrzeſne Teodora czyli Fedora: lecz to ieſt omyłka, ponieważ Teodor był ſynem

Lubarda, który pod tytułem *dux Lucenſis* poprzyſiągł wierność Władyſławowi Jagelle królowi w R. 1386. *Sandomiriæ feria 3 poſt Domin. Cantate.* Myla ſię tenże Koiałowicz kładąc śmierć tego Lubarda, w iego mniemaniu niby Teodora pod R. 1394. Przywileie oryginalne dane od Władyſława króla Federowi Daniłowiczowi kſiążęciu Oſtrogſkiemu w R. 1386. wyraźnie wſpominaią Lubarda, iako iuż przed tym rokiem zmarłego *Lubardus olim dux Vladimirienſis patruus noſter.* To ſłowo *olim* niegdyś znaczy, że Lubard iuż nie żył w R. 1386: a iakże mogł umrzeć w R. 1394? Wyraz też w przywileiu Oſtrogſkim *patruus noſter* nie zgadza ſię z wyrazem ſubmiſſyi *Teodori Lubardi ducis Lucenſis*, w którey ſubmiſſyi Teodor Lubartowicz nazywa króla *frater noſter cariſſimus*, to ieſt brat ſtryieczny. Wnieść zatym należy, że Lubard był oycem Teodora nie Teodorem, którego imienia nie noſił, będąc poganinem i w pogaństwie zmarłym. Zaświadcza to liſt Grzegorza XI. papieża piſany w R. 1373 do kſiążąt Litewſkich Olgierda, Keyſtuta i Lubarda pogan, położony całkiem od Raynalda w hiſtoryi kościelney. Nie wiadomo nam ieſt, kiedy umarł Lubard. Anonim arch. Gnieźn. ſpółczeſny powiada na karcie 138, że po śmierci Ludwika króla zaſzłey w R. 1382 ſtaroſtowie Polſcy mieyſcowi, zamki Krzemieniec, Oleſko, Przemyśl, Horodło, Łopatyń, Sniatyń, *& alia Lubardo Litvano duci de Łucko præſentabant pecuniis receptis.* Umarł więc Lubard między latami 1383 i 1386, iako z wyżſzych powieści wnoſić można.

Potomſtwo Lubarda.

Teodor czyli Fedor, kſiąże Łucki, iak ſię ſam piſze w ſubmiſſyi ſwoiey oryginalney królowi Władyſławowi daney w Sandomirzu, iako mowiono wyżey. *Teodorus Lubardi Dei gratia dux Lucenſis.* W inney zaś tranzakcyi, biorąc od króla adminiſtracyą kſięſtwa Siewier-

ſkiego w Wiślicy *feria 6 poſt octavam aſcenſionis 1393*, po odebraniu oney Dymitrowi Korybutowi, piſze ſię *Teodorus Dei gratia dux Vladimirienſis*. Umarł według Koiałowicza R. 1394. Tego Teodora nazywa Stryikowſki na karc. 472 edycyi Warſzawſkiey *Fedorem Sanguſzko*, w czym ſię myli. Jeſt w archivum koron. oryginalne zeznanie kſięcia Sanguſzka, iako biorąc od króla Władyſława Jagełła powiat Rateńſki *in tenutam*. — *Datum in Brodnia feria 6 infra octavas aſſumptionis anno 1433*. obowiązuie ſię dawać z dzierżawy ſwoiey połowę miodu.

Więc ieśli iak piſze Koiałowicz, umarł Teodor Lubartowicz R. 1394, a iakże czynić mogł tranzakcyą z królem w R. 1433, to ieſt w lat bliſko 40? Podobnieyſza do prawdy, że ten *dux Sanguſzko* był ſynem Fedora, iako powiada Koiałowicz w manuſkrypcie o herbach Litewſkich, którego oryginał znayduie ſię w arch. J. K. M. Tenże Koiałowicz kładnie śmierć iego pod R. 1449. i pogrzeb w Łucku. Ten to ſam *dux Sanguſzko*, ktòremu Władyſław król nazwany Warneńſki odebrał powiat Koſzerſki, za naiazd Ratna i zabicie tam namieśnika krolewſkiego, ktòry powiat *diſtrictum totum Coſſirienſem* oddał Derſławowi z Rytwian ſtaroście Chełmſkiemu, iako zaświadcza oryginał w arch. kor. *Datum Budæ 1441 Sabbatho ante Dominicam Rogationum*.

Inni ſynowie Olgerda.

Narymunt. Długoſz go liczy między 12 bracią Jagełła na karc. 61. Tenże na karc. 129 mówi, iż tego Narymunda, *qui regias arces tuebatur*, *Vitoldus* (będący w lidze z Krzyżakami) *in duellando captum*, & *in arbore Wiąz per pedes in prato*, *in quo bombardæ Pruthenicæ conſtiterant* (około Wilna) *ſuſpenſum ſagittis Litvanorum*, *Tartarorum & Ruthenorum in eum iactis crudelius*, *quam utriusque conveniebat conditioni*

cruciavit. Proces między królem a Krzyżakami wspomina o trzech braciach króla zabitych przez Krzyżaków: z których po imieniu wzmiankuie tylko Kazimierza czyli Korygayła. Zapewne z tych braci był ten Narymund, o którym mówi Długosz pod R. 1390. Tenże mowi tamże o Narymundzie, iż *ejus uxorem Julianam sororem germanam Annae consortis Vitawdi ducis Monvid Litvanus processu temporis in uxorem habuerat.* Stryikowski na kar. 441 daie imie temu Narymundowi Bazyli książe Piński. Co ieśli tak iest, będzie to ten sam Bazyli, który w R. 1386 przysiągł wierność Władysławowi i Jadwidze. *Nos Wasili dux Pinscensis. Datum in Łuck in vigilia beatorum Simonis & Judae apostolorum*, i który w R. 1387. *Vasilius dux de Pińsko* z innemi książętami, bracią od Witolda nazwanemi, oddawał zamek Halicki w ręce króla, iako zaświadcza tranzakcya dnia 11 Sierpnia.

Wigunt na chrzcie nazwany Alexander w R. 1386. brat Jagełły. Tranzakcya oryginalna między nim, a Władysławem książęciem Opolskim, którego on corkę Jadwigę miał za żonę, zawarta w Krakowie 1386. *in Margarethae*, to iest w Lipcu, nazywa go *Alexander dux Litvanorum serenissimi principis Vladislai regis Poloniae frater uterinus.* Długosz go nazywa na karcie 133 *germanus frater.* Zdaie się z obu tych wyrazow, iż Wigunt był rodzonym króla z oyca i z matki. W roku 1387 w przywileiu danym od króla Litwie nawracaiącey się, nazywa się *dux Kiernoviensis.* Widzieć go także pod tymże tytułem w tranzakcyi R. 1390. Z tymże tytułem uczynił hołd królowi w R. 1388. 3 Maia. *Nos Alexander Dei gratia, alias Vigunt dux Kiernoviensis notificamus.* Żona Wigunta Jadwiga księżniczka Opolska, o którey, co wniosła mężowi, zaświadczaią tranzakcye oryginalne w R. 1390, o których będzie niżey w historyi naszey. Umarł Wigunt bezpotomny w R. 1392, i pochowany w kościele katedralnym Wileńskim, wespoł z bra-

tem rodzonym Kazimierzem Korygayło, iako świadczy Długoſz.

Korybut, którego Długoſz być mieni obrządku Ruſkiego na karc. 125. *unus ex germanis regis.* Imie iego chrzeſne było Dymitr, iako ſię ſam piſze w uczynioney przyſiędze królowi Władyſławowi i Jadwidze z kſięſtwa ſwoiego Nowogrodzkiego. *Nos Demetrius alias Korybut dux Litvaniæ, dominus & hæres de Nowogrodek. Datum in Łucko in die beati Severini conf. & pontif. A. D. 1386.* Był więc iuż chrześcianinem przed ochrzczeniem brata kròla, kiedy od oyca Olgierda wziął kſięſtwa Siewierſkie i Nowogrodzkie za Dnieprem. Wſpomina go przywiley królewſki dany Litwie w R. 1387 pod tymże tytułem *dux Novogrodenſis*, a w R. 1388 we trzech tranzakcyach ſubmiſſyi koronie Polſkiey od niego i iego poddanych tak kſiążąt, iako boiarow uczynioney, widzieć go pod tytułami. *My kniaż Dymitry Olgierdowicz — my Dymitry innym imeniem Korybut. Dymitry innym imeniem Korybut kniaż Nowogrodz. i Sewerſki.* O związku iego z wielkim kſiążęciem Moſkiewſkim Dymitrem w R. 1388 zaświadcza ſubmiſſya dana w tym roku królowi. W roku 1393 król oddał kſięſtwo Siewierſkie w hołd Teodorowi Lubartowiczowi bratu ſwemu ſtryiecznemu, lubo za Korybuta wierność ręczył Olech Iwanowicz, czyli Alexander kſiąże Rezańſki teść iego. Zona więc Korybuta była kſiężniczka Rezańſka. Ze on miał ſynow *filios*, wſpomina to ſam w ſubmiſſyi ſwoiey daney królowi w R. 1386. Jacy zaś oni byli, znayduiemy w ſpółczeſnych tranzakcyach, które w R. 1422, 1424 i 1433 wſpominaią Fedora Korybutowicza, a w R. 1431 Iwaſzka Korybutowicza. Myla ſię więc Koiałowicz ze Stryikowſkim, mowiąc, że Iwan Korybutowicz był zabity od Tatarow w potrzebie z Edygą R. 1399, o czym Długoſz nie wſpomina. Trzeci ſyn Dymitra Korybuta Zygmunt obrany królem Czeſkim od Huſſytow. Stryikowſki na karc. 480,

kładnie w liczbie pobitych od Tatarow dwoch ieſzcze ſynow Dymitra, Skindera i Andrzeia, owſzem i ſamego oyca ich Dymitra, lecz nie wiem zkąd wziął tę wiadomość.

Korygiełło, nazwany na chrzcie Kazimierz, brat rodzony Jagełła, iako piſze Długoſz na kar. 104. Wſpomina go przywiley dany Litwie nawracaiącey ſię w roku 1387, gdzie on ma tytuł *Caſimirus dux Mśćiſlavienſis.* Pod czas oblężenia Wilna około R. 1390 za świadectwem Długoſza poymany od Krzyzakow i ścięty. Potwierdza to proces oryginalny między królem Władyſławem Jagełłą, a Krzyżakami w R. 1422.

Zona iego nie wiadoma. Zdaie ſię, iż Iwan Kazimirowicz, który ſię kładnie między świadkami zgody Krzyżakow z Władyſławem królem w R. 1422. był ſynem tego Kazimierza Korygiełły. Nieſiecki pod tytułem domu kſiążąt Czartoryſkich powiada, że prócz Kazimierza, iedni autorowie tego Korygełłę nazywaią Konſtantynem, a drudzy Waſilem czyli Bazylim, i na dowod tego cytuie dyploma dane w R. 1458 na Klewań Michałowi Waſilewiczowi. Lecz choć ten Michał miał oyca Waſila: nie idzie ztąd, że Korygiełło był nazwany na chrzcie Waſilem. Proces oryginalny wyżey cytowany, na kilku mieyſcach nazywa Korygiełłę Kazimierzem, nie Waſilem. A co ſię tycze Konſtantyna, ten być muſiał inny od Korygiełły: ponieważ w przywileiu Swidrygieyła Olgierdowicza kſiążęcia Litewſkiego danym w Łucku R. 1414 dnia 5 Maia, i w arch. koron. znayduiącym ſię widzieć dwoch świadkow, Kniazia Michała Waſilewicza Czartoryſkiego, i Kniazia Michała Konſtantynowicza. Rzecz do prawdy podobnieyſza, że ten kſiąże Michał Waſilewicz Czartoryſki był ſynem Waſila kſiążęcia Pińſkiego, którego ſubmiſſya Władyſławowi Jagelle i Jadwidze znayduie ſię w oryginale arch. koron. *Nos Vaſili dux Pinſcenſis &c. Datum in Łucko in vigilia beatorum Simonis & Judæ apoſtolorum A. D. 1386.*

w ten czas, kiedy ſię inni kſiążęta Litewſcy, Ruſcy i Ruſko-Litewſcy królowi Polſkiemu i koronie poddawali. Obacz o tym Waſilu pod Narymundem.

ANDRZEY, brat Władyſława Jagełła z inney matki, iako chce Długoſz na karc. 61. Nie wiadomo nam ieſt, iakie imie noſił w pogańſtwie. Długoſz powiada, że był obrządku Greckiego. W czaſie koronacyi kròla, i bawienia ſię iego w Polſzcze, związał ſię z Krzyżakami, i niektòre zamki Litewſkie z Połockiem zabrał. Wygnany potym i poymany od kròla ſiedział przez lat kilka w więzieniu w zamku Chęcińſkim. Uwolniony ztamtąd na proźbę i porękę Skirgełły i Włodzimierza rodzonych, a Witolda i Fedora ſtryiecznych, iako zaświadcza tranzakcya R. 1394 *feria 4 poſt dominicam Circumdederunt* dana w Dolatyczach, ſpokoynie do śmierci przeſiedział. Stryikowſki edycyi Warſzawſkiey na kar. 480 powiada, że był zabity w potrzebie z Edygą wodzem Tatarſkim w R. 1399. Syn iego podobno Iwan Andreiowicz wſpomniony między kſiążętami Litewſkiemi w tranzakcyi R. 1431 pierwſzych dni Września, ktòra ieſt w arch. koron. Kroniki Ruſkie świadczą, iż ten Andrzey był ochrzczony w Pleſzkowie w R. 1342 w ten czas, gdy go ociec Olgierd zoſtawił w tym mieście dla rządu, nie chcąc ſam być chrześcianinem, lecz to podobno data nieco zaprędka.

WŁODZIMIERZ kſiąże Kijowſki, ſyn Olgierda z pierwſzey żony według kronik Ruſkich. W R. 1386 poprzyſiągł wierność królowi: a w R. 1394 ręczył ſię z Witoldem i Federem Ratnińſkim za Andrzeia, ktòrego i razem króla bratem ſwoim nazywa, iako zaświadczaią tranzakcye oryginalne. Żona iego nie wiadoma: ſynowie zaś Alèxander czyli Olelko *dux Vladimirowicz*, *Andreas dux Vladimirowicz*, *Iwan dux Vladimirowicz*, wſpominaią ſię częſto w przywileiach oryginalnych pod

latami 1424—1431—1432—1433—1448. Od tego Alexandra czyli Olelka pofzli kfiążęta Olelkowiczowie, naprzód na Kijowie, potym na Słucku. Iwan według kronik Rufkich przenioft fię z Litwy na Ruś, i był oycem familii Rufkiey kfiążąt Belfkoy. Andrzey w roku 1448 zapifał niektòre dobra żonie fwoiey Maryi, fynowi Chlebowi, i córce Owdocyi, iako świadczy tranzakcya w Kijowie tego roku dnia 16 Junij.

SIMON czyli Symeon, w pogańftwie nazwany Linguenis, fyn Olgierda z drugiey żony. Wfpomina o nim Długofz na karc. 61. Wykonał przyfięgę wiernośći królowi w roku 1389 *feria 6 ante feftum purificationis Mariæ virginis*, a w roku 1389 wykonał podobną w Sandomirzu *dominica conductus Pafchæ*, to ieft w przewodnią, z poruczoney fobie gubernii wielkiego Nowogroda: iako zaświadczaią oryginalne tranzakcye po Rufku i po łacinie w archivum koronnym. Zona nie wiadoma; fyna Jerzego widzieć w tranzakcyach oryginalnych R. 1424—1431. *Dux Georgius Linguenfis.*

KONSTANTY, fyn Olgierda z pierwfzey żony według kronik Rufkich. Długofz go nie pomieścił między inną bracią kròla Jagełła; chyba że zoftał ukryty pod nazwifkiem Butawa, którego tenże Długofz między dwunaftu liczy. Syn iego ieft podobno Kniaź Michayło Konftantynowicz ftarofta Włodzimirfki, o którym wfpomina przywiley Swidrygayły kfiążęcia Litewfkiego w roku 1414 dnia 5 Maia, iakośmy mówili pod tytułem *Korygayło*. Wfzakże ponieważ znayduiemy przywiley Konftantyna Koryatowicza dany Niemirze na dobra Bakota na Podolu w roku 1388. być może, że ten Michayło Koryatowicz był fynem tego Konftantyna.

SKIRGEŁŁO, brat rodzony króla z teyże matki,

żył w religij chrześciańskiey obrządku Greckiego, według Długosza na karc. 142. Lecz iakie miał imie na chrzcie, nie wiadomo dotąd z żadnych pism społeczesnych. Umarł w Wyszohradzie nie daleko Kijowa, otruty od iakiegoś czerńca, pogrzebiony w pieczarach. Był xiążęciem Połockim i Trockim: żona iego nie wiadoma. Długosz mówi, że potomstwa żadnego nie zostawił. Dawne oryginalne tranzakcye nazywaią go *dux Litvaniæ*, *dominus Trocensis* — *dux Trocensis & Polocensis*.

SWIDRYGAYŁO, brat rodzony króla, na chrzcie, który obrządkiem łacińskim odebrał w Krakowie, nazwany Bolesławem, iako świadczy Długosz na karc. 104. Niektorzy kronikarze imie mu daią Leona, według Niesieckiego. Być to może, że ten niespokoyny xiąże, ktòrego ròżne przypadki opisuią się w historyi, dostawszy państw Ruskich, dla przypodobania się Rusinom, nazwał się Leonem. Długosz na karc. 140 powiada o nim, że *sectæ Ruthenicæ quam maxime favebat*. Ten Swidrygayło żył naydłużey z braci królewskich, i dokonał życia w Łucku w roku 1452 w Lutym: żona iego xiężniczka Twerska. Długosz na karc. 11. 83.

BORYS. Czyni go bratem królewskim Długosz na karc. 61, a pod rokiem 1385 na karc. 96 powiada, że Jagełło *duos duces fratres suos Skirgellonem videlicet & Boris* wysłał w poselstwie do królowey Elżbiety matki Jadwigi. Ze ten Borys był *dux*, i że ieździł w poselstwie, zaświadcza to oryginalne zeznanie Jagełły znayduiące się w archivum kapituły Krakowskiey. — *Datum in Krew feria 2 in vigilia assumptionis beatæ virginis Mariæ Anno Domini 1386.* W tym zeznaniu widzieć te słowa: *Dux Borys & Hanko capitaneus Vilnensis assumpserunt secum literas credentia-*

les a potiori, majori & excellentiori nuntio, videlicet inclyto principe Skirgalone duce, fratre domini Jagellonis ducis magni, qui ex quibusdam certis causis personaliter ad ejusdem reginalem maiestatem transire nequivit. Myla się więc Długosz, który wespół z Borysem i Hankiem wysyła do Węgier Skirgełłę ieździł tylko Skirgełło do Krakowa, a do Węgier wysłał brata Borysa. O teyże legacyi Borysa wspomina Anonim archidyakon Gnieźnieński świadek oczewisty na karc. 154. Skirgalo, Elgemoth (podobno tu omyłka druku, lub pisma w nazwisku Wigunth) *& Berizo* (Borys) *duces Lithvaniæ cum multo comitatu Cracoviam intrantes &c.* Tenże Anonim tamże świadczy, że *anno 1386. die 12. mensis Februarii Jagello dux magnus Lithvanorum in civitate Cracoviensi cum multa solemnitate suscipitur, cum quo Widogdus* (Wigunth) *Strigullo (Swidrygayło), Georgius, Pariffo (Borys) & alii plures duces Lithvanorum intrarunt.* Nie wiadomo nam ieſt iaką miał dzielnicę, iaką żonę, dzieci, i kiedy umarł ten Borys.



WOŁOSZA.

BAZARAD woiewoda Wołoſki, który około roku 1330 zbił woyſko Karola Roberta króla Węgierſkiego. Nie wiadomo nam kiedy umarł. Zdaie ſię, iż panował w tey części Wołoſzczyzny, która graniczy z Sedmigrodem. Długoſz go nazywa *woywoda Valachiæ.*

STEFAN, według Długoſza *Moldaviæ palatinus*, czyli woiewoda zmarły około roku 1359.

Synowie tego Stefana.

STEFAN ſtarſzy, i Piotr młodſzy, których zwady o państwo dały okazyą woyny z Wołochami i klęſki Polaków, iako mówiono w hiſtoryi pod tym rokiem.

ALEXANDER, którego Urban V. papież (iako świadczy liſt iego piſany do Klary wdowy w roku 1370) nazywa *woiewoda Valachiæ.* Zona iego druga Klara nie wiadomo iakiego rodu. Corka ich w tymże liście papieſkim nazywa ſię *Imperatrix Bulgariæ.*

Syn Alexandra.

LATZKO, czyli *Ladiſlaus* Władyſław z pierwſzey żony, nie wiadomo iakiey, ponieważ Urban V. piſząc do niego nazywa Klarę iego macochą *noverca.* Tenże papież w liście tegoż roku piſanym do arcybiſkupa Praſkiego i biſkupów Wrocławſkiego i Krakowſkiego, aby

ufundowali katedrę biſkupią łacińſką w Czerecie, i wyłączyli ią z pod iuryzdykcyi biſkupa Halickiego Dyzunita, nazywa tego Latzka *dux Moldavienſis partium ſeu nationis Valachiæ.* W innym zaś liście tegoż roku piſanym do ſamego Latzka daie mu tytuł. *Nobili viro Ladiſlao woywodæ Vlachiæ.*

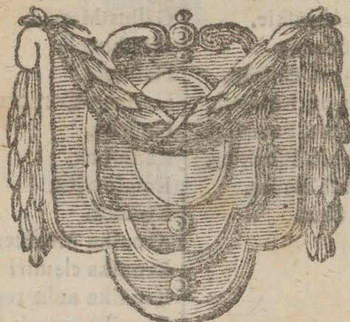


AUTOROWIE i PISMA,

Które się w tym Tomie VI historyi i w przypiskach do niey cytuią.

Albertus Argent. Chron.
Anonimus Leobiensis.
Anonim arch. Gnieźn.
Archivum Królewskie.
Archivum koronne.
Archivum kapit. Gnieźn.
Archivum kapit. Kuiawsk.
Archivum kapit. Poznańsk.
Archivum kapit. Płockiey.
Aventinus Hist. Bavar.
Balbin Hist. Cres.
Basko.
Bielski.
Bogufał.
Bonfini.
Bzowski.
Cange (du)
Cellarius.
Clerc (le)
Cynnamus
Deguignes.
Długosz.
Dogiel.
Dubrawski.
Dumont.
Dusburga kontynuator.
Dytmar.
Eginhardus.
Gallus Marcin.
Hartknoch.
Helmold.
Herman Cornerus.
Hubner.
Kadłubek.
Koiałowicz.
Kromer.
Kronika Mellicensis.
Kronika claustri Neoburg.
Kronika aulæ regiæ.
Kronika montis Sereni.
Kronika Bawarska.
Kronika Zwekdeńska.
Lodewig.
Łoyko.
Łubiewski.
Menander Greczyn.
Miechowita.
Mniszech M. W. K.
Neugebawer.
Niesiecki.

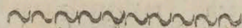
Okolſki.
Paprocki.
Pez Bernard.
Pray.
Raynald.
Sarnicki.
Skrobiſzewſki.
Sommersberg.
Starowolſki.
Stryikowſki.
Szczygielſki.
Szutz.
Turocz.
Villanus Mathæus.
Vitoduranus.
Witykind.
Volumina legum.
Wuja.
Zycie Karola IV.



TREŚĆ KSIĘGI I.

I. Stan Polſki od Krzywouſtego do Łokietka. II. Kazimierz królem ogłoſzony i koronowany. III. Stan króleſtwa na początkach iego panowania. IV. Nowy krol uznaie potrzebę pokoiu z ſąſiadami. Zawieſza broń z Krzyżakami. Skutki ſpokoyności. V. Nowe z Krzyżakami poſtanowienia. VI. Porządki w kraiu. Zydowſkie przywileie. VII. Nieſnaſki w Niemczech. VIII. Karol Węgierſki życzy poiednać Jana Czeſkiego z Kazimierzem: proiekta ligi przeciwko Ludwikowi ceſarzowi. IX. Kłótnie o Szląſk. Zgoda w Sandomirzu między krolem a Karolem margrabią Morawſkim. X. Czechow mniemane prawa do korony Polſkiey. XI. Umowa przedugodna z Czechami w Trenczynie. XII. Ziazd królow w Wyſzohradzie w Węgrzech. Przybywaią tam Krzyżacy. Czeſi uſtępuią praw ſwoich do Polſki, i za to biorą pieniądze, Szląſk im odſtąpiony. XIII. Dalſze zaſpokoienia i umowy z Czechami. XIV. Króla Węgierſkiego zamiary i polityka. Intereſſa Krzyżackie. XV. Poſtanowienie królow Czeſkiego i Węgierſkiego względem Krzyżakow o Kuiaiawy i Pomeranią. XVI. Różne małżeńſtwa. Uroczyſtość tego ziazdu. Narod nieukontentowany z traktatów Wyſzohradzkich. XVII. Krzyżacy nie oddaią Kuiaw i Dobrzynia. Ich zdradliwe wymowki. XVIII. Krol wyprawia poſelſtwo do Awenionu: rożne iego przyczyny. XIX Woyna w Niemczech. Kazimierz w lidze przeciwko ceſarzowi. Papieſka odpowiedź i nieukontentowanie. XX. Czeſi z Krzyżakami w lidze. Jan Czeſki godzi króla z zakonem w ſtarym Władyſławiu. XXI. Na czym zawiſła ta zgoda. XXII. Umowy Jana z Kazimierzem w Poznaniu, względem beſpieczeńſtwa granic. XXIII. Narod ſprzeciwia ſię uſtąpieniu Pomeranii i innych ziem od Krzyżakow wydartych. XXIV. Jan Grot biſkup Krakow.

iedzie do Aweniomu i oczyfzcza króla od potwarzy Krzyżackich. Papież determinuie kommiffyą i fąd. XXV. Związki i układy, Czechow z Węgrami względem fukceffyi tronu Polfkiego. XXVI. Papież Benedykt wyfyła legatów do Polfki w fprawie Krzyżackiey. Krzyżacy wziąwfzy fię z cefarzem dla przefzkody fądowi papiefkiemu. Cefarz fzuka związków z Kazimierzem. XXVII. XXVIII. Krol ich nie odrzuca w niepewności przyiaźni Czechow. Trudna fytuacya króla. Król zrzeka fię na piśmie Szląfką. Węgrzyn proponuie fynów do fukceffyi ewentualney. XXIX. Kazimierz zwoływa narod i wyznacza naftępcą fwoim Ludwika królewicza Węgierfkiego. XXX. Smierć Anny Litewki królowey. Pofelftwo do Węgier. Umowy z Karolem Węgierskim względem fukceffyi. XXXI. Sprawa z Krzyżakami i dekręt na nich. XXXII. Rewolucye na Rufi. Krol zabiera tę prowincyą.



TREŚĆ KSIĘGI II.

I. Kazimierz myśli ponowić małżeńſtwo z Małgorzatą Czeską wdową po Henryku Bawarskim. II. Ruś burzy ſię i pobudza Tatarów. III. Tatary gotuią ſię do Węgier i Polſki. Ceſarz Ludwik odmawia królom pomocy. Poganie w ziemi Sandomirſkiey. Cofaią ſię ku Lublinowi: ich klęſka. IV. Król iedzie do Bawaryi. Małgorzata umiera. Nowe z Czechami w Pradze poſtanowienia. V. Poſelſtwo do Haſſyi i małżeńſtwo z Adelaydą corką kſiążęcia Haſkiego. Dalſze Czechow w Szląſku i na Mazowſzu uzurpacye. VI. Krzyżacy niepoſłuſzni dekretom delegatow papieſkich: chcą ſię w Awenionie uſprawiedliwić: papież zleca biſkupom niektòrym kończenie tego intereſſu. VII. Miſtrz wielki Teodoryk umiera: naſtępca iego Künig łatwieyſzy do zgody: przyczyny tey łatwości. VIII. Rozruchy w Niemczech: Krzyżacy tam ſię mieſzaią. Klemens papież naſtępca Benedykta popiera zgodę weſpoł z Ludwikiem Węgierſkim. IX. Wyprawa Krzyżakow z Czechami i Węgrami na Litwę, niepomyślna. Karol margrabia Morawſki wchodzi w opiſy pieniężne z królem. Areſztowany w Kaliſzu: uchodzi. X. Liga z kſiążętami Pomeranii. Kròl wydaie corkę Elżbietę za Boguſława V. XI. Przyczyny do traktatu z Krzyżakami nienader kraiowi pożytecznego. XII. Ziazd i traktowanie w Kaliſzu. XIII. Inne tegoż traktatu okoliczności. XIV. Exkuza króla. XV. Jan Czeſki prześladuie Boleſława Swidnickiego hołdownika i ſprzymierzeńca Polſkiego. Krol gotuie ſię do woyny w Szląſku: przyczyny do niey. XVI. Wſchowa odebrana: dobyta Cieniawa: kſiążęta Szląſcy uſtępuią Wſchowy. XVII Jan Czeſki woiuie kſięſtwo Swidnickie. XVIII. Kròl

wchodzi w związek z cesarzem przeciwko Czechowi: także z Litwą, Węgrami i Austryakami. Dalsza woyna w Szląsku. XIX. Kròl cofa się ku Krakowu: Jan Czeski pod tą stolicą: klęski Czeskie. XX. Klemens papież zgodę między kròlami chce czynić. Przygotowania do niey. XXI. Kròl zawiera przymierze z Władysławem książęciem na Bitomiu: zgoda z Czechami przewleczona. XXIII. Dochodzi; tranzakcye z książętami Szląskiemi. XXIV. Karol margrabia Morawski cesarzem. Jan kròl Czeski ginie w bitwie pod Cressi. XXV. Polska nieco zaspokoiona. Ziazd w Wiślicy, i ogłoszenie statutu. XXVII. Przymierze z Czechami Namysławskie przeciwko Brandeburczykom. XXVIII. Klęski Litwinow od Krzyżaków. XXIX. Król Litwie zabiera Wołyń. Odgranicza Kuiawy od Pomeranii. XXX. Jego zdrożności. Smierć Baryczki kapłana.

TREŚĆ KSIĘGI III.

I. Litwa niſzczy kraie koronne. Tranzakcye z Ludwikiem Węgierskim. II. Dalſze teyże Litwy na Wołyniu zabory. Król proſi papieża o krucyatę na pogany. III. Biskupi ią głoſzą. Ludwik na mocy dawnieyſzych traktatow prowadzi poſiłki do Polski. Krolowie odzyskuią Wołyń. Kkſiążęta Litewſcy poymani. Błędy Węgierskich piſarzów względem Ruſi. IV. Kazimierz odzyskuie kſięſtwo Płockie: ſłabość praw Czeskich: umowa o to kſięſtwo z kſiążętami Mazowieckiemi. V. Kazimierz wyſyła do Aweniońu poſłow: przyczyny tego poſelſtwa. Wrocławskie biskupſtwo podległe metropolii Gnieźnieńskiey. VI. Litwa z Tatarami na Podolu. Sprzeczki kſiążąt Litewskich. Węgrzy od nich w niebeſpieczeńſtwie. VII. Ludwika chciwość w utrzymaniu przy ſwoiey koronie Ruskich kraiów: proſi o nie papieża. Warunki w darowiźnie papieskiey: konfederacya Wielkopolska. VIII. Lubard kſiąże Litewskie plądruie Ruś i Wołyń. Nieſnaski między królem a ceſarzem względem Szląska i Mazowſza. IX. Król daie plenipatencyą Ludwikowi do uſtąpienia Czechom Beuten i Kreucemburga, a do odebrania rezygnacyi praw mniemanych do Płocka i Mazowſza. — Rzecz tey negocyacyi, i innych ſpraw przy niey traktowanych. X. Ziemowit kſiążęciem całego Mazowſza. Wiąże ſię z Litwą. Litwa napada na Ruś. Kazimierz udaie ſię do papieża. Chluba piſarzów Węgierskich względem Ruſi. XI. Ludwik obraża narod Polski dzikiemi o Ruskie kraie tranzakcyami. Odmiana tych tranzakcyi. Ruś Polſzcze przyznana. XII. Sukceſſya dla Węgrów utwierdzona. Negocyacye względem tey ſukceſſyi w Zantochu. XIII. Pakta między na-

rodem Polskim a Ludwikiem naſtępcą ewentualnym w Budzie. XIV. Mazowſze koronie zapewnione. Ziemowit oddaie w Kaliſzu hołd królowi. XV. Litwa biie ſię z Krzyżakami. Ligi i tranzakcye różne między ceſarzem i królem Polskim i Węgierskim. XVII. Król zrzeka ſię Jawora i Swidnicy: a ceſarz Płocka z Mazowſzem powtóre. Potwierdzenie dawnieyſzych traktatów. Umowa na Krzyżaki i Brandeburczyki. XVIII. Rozporządzenia na Ruſi. XIX. Adelayda królowa porzuca męża. XX. Smierć Kunegundy corki królewskiey. Kłótnie w dyecezyi Płockiey. XXII. Rozgraniczenie między częścią Litwy i Mazowſza. Ukaranie woiewody Poznańskiego Macieia. XXIII. Zaſpokoienie ſtanu duchownego ze świeckim. XXIV. Tranzakcye między królem i kſiążęciem Mazowieckim. XXV. Klęska w Wołoſzech. XXVIII. Wrocławskie biskupſtwo przyznane metropolii Gnieźnieńskiey.



TREŚĆ KSIĘGI IV.

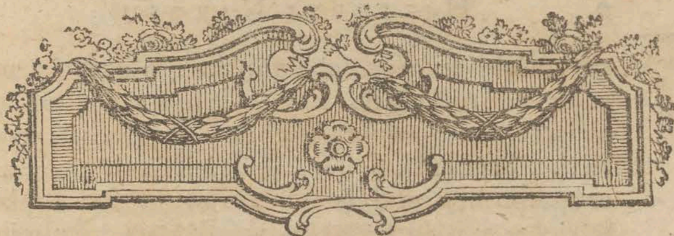


I. Woyny Krzyżaków z Litwą. Król zgodę czyni z biſkupem Krakowſkim. II. Dalſze woyny Litwy z Krzyżakami. III. Głod w Polſzcze. Mądrość i opatrzność króla. IV. Niezgody między Węgierſkim królem i ceſarzem. Kazimierz obrany pośrzednikiem pokoiu. V Turcy górę biorą w Syryi. Papież Urban V. zamyśla o krucyacie, i chce godzić królów. Umowa względem zgody. Piotr Cypryiſki przeieżdża przez Polſkę. Król go oraz Waldemara Duńſkiego zapraſza na weſele. VI. Uroczyſtość weſela w Krakowie Elżbiety Pomorzanki wnuki króla z ceſarzem. Przymierza wzaiemne. VIII. Nieſnaſki i proces z Adelaydą. Tranzakcye z Ludwikiem Węgierſkim. Założenie akademii Krakowſkiey. IX. Król iako pan zwierzchni odwiedza Pomeranią i inne dzierżawy Krzyżackie. Gniewkow do korony przyłączony.— Różne przypadki Władyſława białego kſiązęcia Gniewkowſkiego. X. Rozporządzenia w Wielkieypolſzcze. Hrabiowie na Drezdenku i Santoku uznaią króla i iego przodków panami ſwoiemi. XI. Juryzdykcya ſądowa uſtanowiona w Krakowie; bez apellacyi do Niemiec.

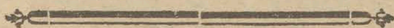
XII. Król rzuca Adelaydę, i żeni się z Jadwigą księżniczką Głogowską. — Zganiony od Urbana V. papieża. XIII. Wyprawa przeciwko Litwie. Tranzakcye względem Wołynia z książętami Litewskiemi. XIV. Król we Lwowie. Ormianom pozwolone sprawowanie ich obrządku. Przypadek w Bitomiu. Zaniedbanie dobywania kruszców. XV. Litwa pustoszy Mazowsze. XVI. Kazimierz w Węgrzech. Ponowienie przymierzow. Biskup Lubuski wyznaie się być poddanym króla. XVII. Szwanek królewski na łowach: wpada w gorączkę: iedzie do Krakowa. XIX. Gorzey się mieć poczyna: pisze testament. XX. Umiera: iego postać i różne dzieła.



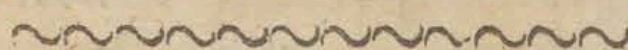




HISTORYI
NARODU POLSKIEGO
KSIĘGA PIERWSZA.



KAZIMIERZ WIELKI KRÓL.



I. Ziemia Polſka ſtawſzy ſię iednym i nieroz- dzielnym króleſtwem od czaſow Chro- brego, rządzona była bliſko przez półtora wieku od królów, którym lubo Ceſarſko-Niemiecka poli- tyka tytuły królewſkie częſtokroć zaprzeczała; pań- ſtwom ich iednak prerogatywy króleſtwa nie odię- ła (a). Oſtatni z iedynowładzców Krzywouſty po- dzieliwſzy monarchią na czterech ſynów, wzamia- KAZIM. W. R. P. 1333.

(a) W liſtach ceſarſkich i papie- ſkich, tudzież hiſtorykach Nie- mieckich ſtarożytnych widzieć nayczęściey *regnum Poloniæ*,

Kazim. W. R. P. 1333. rze, ażeby ten podział politycznego związku narodu nie rozrywał, nayſtarſzemu z rodzeńſtwa zwierzchność naywyżſzą nad drugiemi przyznał. Składali wſzyſcy kſiążęta iedność ciała rzeczypoſpolitey pod iedną głową kſiążąt Krakowſkich: a różność głów w różnych kſięſtwach panuiących, nie rozrywała nigdy całości narodowey. Była Polſka króleſtwem, choć nie miała króla, maiąc zwierzchnika i dziedzica w linii nayſtarſzey. Lecz że ta władza, acz prawdziwa, była nader ſłabą w równości, a częſtokroć i więkſzości ſił braterſkich; potrzeba było onę dźwignąć mocą; a okraſić pierwſzeńſtwem i doſtoynością tytułu królewſkiego dla powagi u ſwoich i obcych. Uczynił to pierwſzy Przemyſław kſiąże Wielkopolſki: uczuł narod potrzebę mieć ſwoiego króla, i koronę mu włożył. Naſtępca iego Łokietek na kſięſtwo Wielkopolſkie, a ſam iuż dziedzic wielu innych prowincyi, pozyſkał tęż ſamę królewſką doſtoyność, piſawſzy ſię pierwey kſiążęciem różnych ſpadkowych prowincyi (b), a kſiążęciem i dziedzicem całego króleſtwa Polſkiego. Chciały go wſzyſtkie ziemie mieć królem: i naprzód do Rzymu wyprawiwſzy po koronę Gerwarda biſkupa Kuiawſkiego, gdy papież dar ten zwlekał, dla względów na Niemce i Czechy przemożne, a z rozdziału kraiów Polſkich korzyſtaią-

(b) *Dei gratia dux Cracoviæ, Sandomiriæ, Siradiæ, Cuiaviæ, Pomeraniæ, nec non verus hæres totius regni Poloniæ.* Są to tytuły w iego przywileiach.

Kazim. W. R. P. 1333.

ce, ſamego wkrótce w Krakowie ukoronowały. Weſzła w obyczay odtąd elekcya i koronacya królów. Biſkupi, woiewodowie i kaſztelani, tudzież inni urzędnicy koronni ze ſtanem rycerſkim, pomnożeni w maiątki i powagę, wchodzący do rady pod udzielnemi kſiążętami, lubo dziedzictwa panom ſwoim nie przeczyli w ſwoich udziałach; że iednak ſzło iuż o całość panowania nad narodem, z tylu prowincyi od ſobie dawniey oddzielnych złożonym, ſpólne też głoſy na panować maiącego łączyć chcieli, a to dla potwierdzenia praw ſwoich, i ſwobód oſobiſtych przy dobru publicznym. Okoliczności kazały przychylić ſię do tego żądania. Linia Piaſtów Szląſka i Mazowiecka wiązała ſię z Niemcami, Krzyżakami i Czechami, mogąc zawſze domowe wzniecać roſterki za ich wſparciem, iako niechętnych mocy i porządkowi w Polſzcze, a z iey rozerwania korzyſtaiących. Nie było więc lepſzego śrzodka do beſpieczeńſtwa publicznego, i utrzymania całości nowo związanego kraiu, iako być powſzechnie wſpieranym od tego narodu, który obrał i ukoronował. Tym ſpoſobem ſpokoyne berło trzymali Przemyſław z Łokietkiem, że ich królami ſwoiemi Wielka i Małopolſka, tudzież Pomerania zgodą powſzechną mieć chciały.

II. Po odprawionym zatym zmarłego króla pogrzebie w kościele katedralnym Krakowſkim (c),

(c) *Sepultum corpus in eccleſia maiori Cracovienſi è regione altaris ſummi in parte læva, albaque petra per ſculpturas & teſtu-*

Kazim. W. R. P. 1333.

zaczęto myślić o obraniu nowego, nie że nie było przyrodzonego, i teſtamentem oycowſkim wyznaczonego dziedzica; lecz ponieważ Jan Czeſki przywłaſzczył ſobie tytuł króla, a kſiążęta Głogowſcy czynili ſię też dziedzicami Polſkiemi, chciał narod uchylić tych pretendentów, przyznaiąc Kazimierzowi głoſem powſzechności, co mu z prawa natury należało. Miał Kazimierz miłość i ſławę dla męſtwa, które w oſtatniey oyca z Krzyżakami woynie okazał; a dla roſtropności i ſprawiedliwości, zkąd ſobie Polſka wiele obiecywała. Nie pewny też z Krzyżakami pokóy, a ſłabość kraiu wewnętrzna, łatwo zebranych na ziazd powſzechny w Krakowie panów i ſzlachtę ſkłoniła ſerca do ogłoſzenia królem Kazimierza. Dopomogło do tego wyſłane od Karola króla Węgierſkiego świetne poſelſtwo. Szwagier i przyiaciel iego życzył mu uprzeymie korony: ofiarował przytym wſzelkie poſiłki w ludziach i orężu, ieśliby ich w iakich przygodach nowy krol i narod potrzebował. Ogłoſzony więc iednomyślnie Kazimierz królem, a na dzień S. Marka Ewangeliſty, przypadaiący w Niedzielę, uchwalona koronacya. Zachodziła nieiakaś trudność ze ſtrony Anny Gedyminowny, żony królewſkiey. Matka iego Jadwiga Wielkopolſka kſiężna ſądziła za uymę praw i honoru ſwoiego, gdyby za iey życia ſynowa koronę noſić miała. Dała ſię iednak

dinem adornatum ante ſancti Vladiſlai regis altare, quod ipſe vivens erexerat & dotaverat. Dlugosz.

Kazim. W. R. P. 1333.

uprofić fynowi: a na większy dowód fwoiey ku niemu powolności, uchyliła fię z Krakowa do ftarego Sandecza, gdzie habit i życie Francifzkanek przyiąwfzy, refztę dni w klafztorze przepędziła (d). Naftąpił akt koronacyi w czafie naznaczonym. Kazimierz w fzaty królewfkie w zamku przez bifkupów ubrany, i do kościoła zaprowadzony, wefpół z żoną Anną otrzymał zwykłe namafzczenie przez ręce Janifława arcybifkupa Gnieźnieńfkiego, przy affyftencyi Janów Krakowfkiego i Poznańfkiego, a Macieia Kuiawfkiego i Stefana Lubufkiego bifkupów. Dni naftępuiące fpędzone na turnieiach, i innych zabawach rycerfkich. A że młody monarcha liczył dopiero lat wieku dwadzieścia i trzy; przydany mu do rady i pomocy w rządzeniu państwa Jafko z Melfztyna (e) herbu Leliwa, mąż rozumny i oyczyznę kochaiący, za którego powodem wkrótce Kazimierz fkarb fwóy, woynami i złym rządem wypróżniony, do znacznych dochodów przywiódł.

(d) Umarła Jadwiga roku 1340.

(e) Długosz na karc. 1030. nazywa go kafztelanem Krakowfkim, w czym fię myla, ponieważ w przywileiu Władyfława Łokietka danym Miechowitom w roku 1331. między świadkami pifze fię Spicymir kafztelan Krakowfki: a w roku 1334. w przywileiu danym żydom od Kazimierza W. tenże Spicymir z tym urzędem wzmiankuie fię. Był Jafko kafztelanem, ale po śmierci oyca Spicymira, iako chce Niesiecki. Starowolski *in bellatoribus Sarmatiæ* powiada, że ten Jafko Melfztyńfki wiele dokazywał z Łokietkiem przeciwko Czechom, że w czafie oftatniey wyprawy do Szląfka pomagał mocno temuż królowi, a potym przydany za poradnika Kazimierzowi, radą fwoią i dzielnością kray z łotrów i naieźników oczyścił.

KAZIM.W. K. P. 1333.

III. Potrzebna była zaiſte królowi nowemu mądra rada z dzielnością iey wykonania w tak trudnych pańſtwa okolicznościach. Dziedzic obſzernych prowincyi po oycu Władyſławie (f), a król i zwierzchnik naywyżſzy innych kſięſtw, od pokrewnych kſiążąt prawem feudalnym trzymanych, a do korony i króleſtwa Polſkiego, na które był wynieſiony, należących (g), nie był pewnym utrzymać ſię na nich ſpokoynie, dla zagranicznych i wewnętrznych przeciwności. Jan król Czeſki roſzcząc ſobie prawo do korony Polſkiey po dwóch Wacławach oſtatnich (h), zażywał tytułu króla Polſkiego: nadto przywiódłſzy różnemi

(f) Kſięſtwa Krakowſkiego, Sandomirſkiego i Sieradzkiego ſpadłych na Łokietka po Leſzku czarnym: Łęczyckiego po Kazimierzu ſtryiu zabitym od Litwy: Pomeranii po Łokietku, którey on doſtał po Przemyſławie II. przez ſukcesſyą, iako naybliżſzy ze krwi i przez wybranie Pomorzanów: Kuiaw po tymże Łokietku, które były udziałem iego z bracią. — Wielkopolſki po tymże, i Przemyſławie.

(g) Szląſka całego, który kſiążęta Polſcy idący od Władyſława II. monarchy nayprzód, potym wygnańca trzymali, a iako część ſtarożytna Polſkiego króleſtwa do niego należeli. Bo choć od czaſów Krzywouſtego do Przemyſława II. nie było królów w Polſzcze, było iednak króleſtwo, a zwierzchność naywyżſza monarchii do nayſtarſzy głowy należała. — Kſięſtwa Mazowieckiego, którego kſiążęta żyli ieſzcze, i *iure feudi*, iako ſami Polacy i pokrewni linii panuiącey do króleſtwa i zwierzchności królów należeli. — Część kſięſtwa Kuiaſkiego z ziemiami Dobrzyńſką i Michałowſką, których dziedzice Leſzek Kuiawſki na ziemi Michałowſkiey, Przemyſław na Bydgoſzczy, Kazimierz na Gniewkowie, bracia rodzeni ſynowie Ziemomyſła brata Łokietkowego, a Władyſław na Dobrzyniu ſyn Ziemowita brata także Łokietkowego, te ziemie tymże prawem co i kſiążęta Mazowieccy trzymali, i do korony należeli.

(h) Obacz wyżey w T. V.

ſpoſobami wielu kſiążąt Szląſko-Polſkich do uczynienia ſobie hołdu, kray ten cały ſwoiego berła udziałem być rozumiał. Krzyżacy nie przeſtaiąc na ziemi Chełmińſkiey, daney ſobie od Konrada Mazowieckiego z obowiązkiem iey powrotu za zdobyciem Prus, opanowali nayprzód ziemię Michałowſką bezprawnie (i), potym Pomeranią całą, daley ziemię Dobrzyńſką, a nakoniec Kuiawy, mocą, kupnem nieſprawiedliwym, i innemi niegodziwemi ſpoſobami, nie chcąc należeć do królów Polſkich iako Niemcy, a od ceſarza Ludwika, Czechów i innych kſiążąt Niemieckich radę i poſiłki biorąc. Kſiążęta Mazowieccy ich zprzymierzeńcy dla boiaźni, utrzymywali ligę z Niemcami, a Wacław Płocki iuż i Czeſkim zoſtał hołdownikiem, oderwawſzy ſię równie ze Szląſkiemi od poſłuſzeńſtwa panom przyrodzonym. Już ieśli przydamy niesforność kraiu wnętrzną, przemoc możnieyſzych w czaſie rozdziału pańſtwa pomnożoną, małą zamków i miaſt warownych liczbę, niedoſtatek ſkarbu, nieſprawiedliwość ſądowych magiſtratur, uſzczerbek dóbr królewſkich przez odrywki onych na prywatne zyſki, rozboie po drogach, i wzaiemne między ſobą napady, nakoniec częſte od Litwy i Tatarów naiazdy; doſtało ſię Kazimierzowi króleſtwo pełne trudności a bliſkie ſwoiego upadku.

Kazim. W. R. P. 1333.

IV. W takowym rzeczy zamieſzaniu uznał Ka-

(i) Obacz w T. V.

KAZIM. W. R. P. 1333.

zimierz za rzecz ſprawiedliwą uſunąć na czas oręż obcy, przez zyſkanie doczeſnego pokoiu z potężnemi nieprzyiaciołami, i nayprzód ſię od Krzyżaków zabeſpieczyć. Bo lubo mu ociec Łokietek umieraiąc zalecał pilnie, aby ſię iak nayuſilniey ſtarał wydrzeć mocą Krzyżakom nieſprawiedliwe zabory (k), nie zdało ſię z mocnieyſzemi w oręż, maiątki, porządek i ligę, wchodzić w woynę porywczą, bez uporządzenia nayprzód wewnętrznego, iakiego czas i okoliczności obecne dopuścić mogły. Ukrócił wprawdzie Łokietek zuchwałość Krzyżacką pod Płowcami; lecz iey zupełnie nie złamał. Panowie tylu kraiów, i ze ſwoich dzierżaw potężni, a od pokrewnych Niemców ludźmi i bronią podſycani, pewnieby dalſzego z Polakami pokoiu nie chcieli, gdyby ich woyny z Litwą nie rozrywały, Węgrzyn im nie groził, a Jana króla Czeſkiego ambicya w nowe go trudności, iako ſię niżey powie, nie wprawiła. Wyſłani zatym poſłowie królewſcy weſpół z Węgierſkiemi do Torunia w Niedzielę drugą po Wielkieynocy, uchwalili z Krzyżakami zawieſzenie broni (l) do zielonych świątek w roku naſtępuiącym. W tym przeciągu czaſu obrani z obuſtron dawniey królo-

(k) Długosz na karc. 1027.

(l) O tym pierwſzym za Kazimierza traktacie wſpomina traktat powtórny Krzyżacki zawarty w Malborgu w roku naſtępuiącym, iako ſię niżey mówić będzie, *Sub pactis, modis & conditionibus, prout in literis ſuper treugarum integritate & obſervantia cum præfato domino Caſimiro rege Poloniæ ſtatutarum confectis in Thoruń anno domini 1333. Dominica Miſericardia domini, plenius continetur.*

wie Czeſki i Węgierſki traktować mieli o zupełną zgodę, a król Polſki dać miſtrzowi aſſekuracyą, iako to poſtanowienie Toruńſkie wiernie i zupełnie zachowa. Krok ten pierwſzy do ſpokoyności zewnętrzny od króla uczyniony, wielce był pożyteczny dla oyczyzny. Leżały odłogiem opuſzczone od wieśniactwa role, upadł handel i rzemiosła w miaſtach, a z niemi razem przemyſł i bogactwa. Lecz niſzczyły kray nadto zagęſzczone rozboie, ſkutek zwyczayny nędzy powſzechney, dla nieczynnych w czaſie zaburzonym magiſtratur, a zuchwałości próżniaczego hultayſtwa. Stan nawet ſzlachecki wolnym nie był od tey hańbiącey ſkazy (m). Zmarły król nie czynił za życia ſwoiego ſprawiedliwości ze złoczyńców, bądź nie lubił krwi rozlewać, bądź zatrudniony woynami czaſu do tego nie miał (n). Kazimierz, za radą Melſztyńſkiego (o), użył wſzelkiey na nich ſurowości w pierwiaſtkach panowania, bez względu na urodzenie, aby ſię zbrodnie względami i powolnością nie krzewiły. Obwołane po wſzyſtkich iuryzdykcyach rozkazy imania, i kary na przeſtępnych, oczyściły wkrótce Polſkę z ludzi ſzkodliwych, wracaiąc beſpieczeńſtwo obywatelom. Kazim. W. R. P. 1334.

V. Atoli trzeba było dłużſzey w kraiu ſpokoyności od zagranicznych napaści, dla przyprowadzenia go do ſtanu odporu i powagi. Krzyżacy

(m) *Tam ex nobilibus, quam ex baronibus*, Długosz na karcie 1031.

(n) Długosz na karc. 1030.

(o) Starowolski *in bellat. Sarm.*

KAZIM. W. R. P. 1334.

prócz Pomeranii, ziemi Michałowskiey i Dobzyńskiey za Łokietka zabranych, trzymali wielką część Kuiaw. Woyna była potrzebna: lecz słabość narodu oney poczynać nie pozwalała (p). Prócz tego nalegał papież częstemi listami na króla i Krzyżaków, aby zaniechawszy gorszących chrześciaństwo zatargów, oręż swóy raczey na sąsiednie Tatary obrócili (q). Dał ten zakon znaki nieiakiey na rozkazy papieskie powolności, kiedy w tymże roku wysłany z Awenionu do Polski i Prus legat iego Galiard de Carceribus, na wybieranie groszów S. Piotra, i weyrzenie w zaniesione skargi na swoich poprzedników, nakłonił go do płacenia z Pomeranii Swiętopietrza, którego przez czas długi oddawać Krzyżacy do kamery apostolskiey wzbraniali się (r). Negocyacya tegoż legata względem pogodzenia króla z zakonem, a przytym starania posłów kròla Węgierskiego tyle sprawiły, że się znowu rozpoczęły traktaty w Malborgu o przedłużenie pokoiu (s).

(p) *Non enim Casimirus tantum se virium habere arbitrabatur &c.* DŁUGOSZ na karc. 1030.

(q) RAYNALD pod R. 1334.

(r) List Jana XXII. do Macieia biskupa Kuiawskiego w RAYNALDZIE pod R. 1334.

(s) O negocyacyi legata papieskiego wspomina RAYNALD. Tenże mówi pod rokiem 1334. że temu Galiardowi, oraz Piotrowi Gerwazemu legatom swoim *munus injunxit, ut de apostolicis nunciis, qui præcesserant, Andrea scilicet de Verulis & Petri de Alvernia inquireret. Accusati enim fuerant profligatam vitam duxisse, improbe gessisse munus, locasse feneri pontificii ærarii pecunias ad lucra captanda. Romanam denique ecclesiam avaritiæ sordibus in invidiam adduxisse.* Mòwiliśmy o tych dwòch legatach papieskich w T. V. na karcie 431. Do tych oskarżeń ściąga się bez pochyby wyraz

Miſtrz Luder z Brunświka wyznaczył ſwoich kommendorów. Stanęła zgoda dnia oſtatniego Kwietnia (t) pod temi obowiązkami. Pokóy między królem a zakonem wypłynąć maiący na zielone świątki, trwać będzie do S. Jana w naſtępuiącym roku, co król własnym liſtem potwierdzi i zabeſpieczy. W tym pokoiu zawarci będą król Czeſki, oraz kſiążęta Mazowieccy Ziemowit i Troyden, iako ſprzymierzeńcy i przyiaciele Krzyżaccy, ze wſzyſtkiemi ſwoiemi państwami i ludźmi (u). Miſtrz Luder obiecuie oddać tym czaſem zamek Brzeſki z miaſtem i ziemią do nich zdawna w całych ſwoich granicach należącą, oraz miaſtami, cłami, i innemi wſzelkiemi pożytkami i przynależytościami w zarękę Ziemowitowi

Kazim. W. R. P.

1334.

1335.

Henryka kſiążęcia Głogowſkiego w liście do Jana XXII. papieża 23. Czerwca R. 1324. *Denarium vero S. Petri, licet modo inſolito exigatur, ipſum tamen ego & fratres mei inſignum obedientiæ &c.* Rzeczeni legatowie pierwſzy Andrzey de Verulis kanonik Wrocławſki, drugi Piotr de Alvernia Francuz, kanonik de Noyon, przymuſili nawet mniſzki Klaryſki w Polſzcze do płacenia groſzów, lubo one bullami dawnieyſzych papieżów były od tego podatku wolne. Swiadczą to liſty ieden Jana XXII. roku 1327. do Andrzeia de Verulis, drugi tegoż papieża roku 1329. do Jana biſkupa Krakowſkiego, znayduiące ſię w Hiſt. Franciſzk. Wadynga, i w MS. królewſkich. Ze zaś poſłowie Węgierſcy równie do tego dopomagali, widzieć to w zaświadczeniu miſtrza Ludera. *In Malborg anno 1334. die 30. Aprilis. Hoc etiam adiecto, quod ſi, quod abſit, dominus rex Hungariæ prætactus omnia acticata, placitata & ordinata nobiscum per ſuos nuntios, & domini Caſimiri regis Poloniæ ſuper promiſſione, conſervatione & reſtitutione caſtri & civitatis Breſtenſis non promitteret ſervatura &c.*

(t) Inſtrument oryginalny wyżey cytowany.

(u) Ci kſiążęta weſzli w ligę z Krzyżakami, iako mówiono w T. V. na karc. 416.

KAZIM.W. R. P. 1335. kſiążęciu Mazowieckiemu, lub ieśli ſię on wzbraniać będzie, tedy Macieiowi biſkupowi Kuiawſkiemu. Cło w Redzcu (z) zoſtanie przy Krzyżakach, na otrzymywanie bezpieczeńſtwa dróg publicznych od napaści złoczyńców. Rzeczeni zaręcznicy, lub ieden z nich obiąwſzy kſięſtwo Brzeſkie w aktualną i rzeczywiſtą poſſeſſyą, wrócić one zakonowi będą powinni czterema tygodniami przed wyiściem zgody, ieśliby w tym czaſie pokóy wieczyſty nie ſtanął za pośrzednictwem królów Czeſkiego i Węgierſkiego: lub ieśliby król Węgierſki chciał zrywać te umowy, które ſię między zakonem, a poſłami tak iego, iak Polſkiemi względem puſzczenia w zarękę Brześcia uchwaliły, i których król Polſki ma także uczynić ratyfikacyą (x). Mało co przed tym poſtanowieniem Malborſkim ſpadły przy końcu Kwietnia (y) potężne śniegi, i przez pięć dni trwaiąc, wielkiey trwogi rolników nabawiły. Opatrzność zamieniła ſpodziewaną klęſkę w dobry ſkutek: roſtopem tych zamrozów ſprawione pola lepiey iak tłuſtemi nawozami przynioſły wzroſt i żniwo od dawnych lat niewidziane.

VI. Zabeſpieczony kray pokoiem od Krzyżaków, udarzony żywnością, pomnażał ſię w lu-

(w) Troiaki ieſt Redecz w Kuiawach w hrabſtwie Lubrańſkim.

(x) Tenże inſtrument. *Data & acta hæc ſunt in Marienburg domo noſtra principali anno domini 1334. in vigilia BB. Philippi & Jacobi apoſtolorum.*

(y) *In die S. Adalberti*, DŁUGOSZ na karcie 1031.

dzie, porządek i maiątki. Zaradzał Kazimierz wſzyſtkim onego potrzebom: a gdy ziomków właſnych nadzieie pomnażał, miał względy ludzkości na obce nawet choć podłe przybyſze. Każdy ſtan być może w kraiu pożytecznym, gdy żyie pod prawem, i moc iego nad ſobą czuie. Rozmnożyli ſię żydzi w Polſzczce od czaſów niepamiętnych (z). Cierpienie w narodzie, a więcey niż dwuwieczne zamieſzkanie, dało im iſtotę nieiakąś błędnego obywatelſtwa. Nie przy- Kazim. W. R. P. 1335.

(z) Pierwſza w hiſtorykach wzmianka o żydach, z Czech do Polſki zbiegłych za Władyſława Hermana około roku 1096. w Kozmie Praſkim. Gdy ſię zaczęły krucyaty we Francyi, rycerſtwo krzyżowe przechodząc przez Czechy ku Carogrodowi, maiąc ztamtąd ciągnąć do Paleſtyny, poczęło ſwoie zbroyne miſſye od nawracania gwałtownego żydów. Wielu z tych ludzi uchylaiąc ſię od napaści i zdzierſtwa, uciekło do Polſki i do Węgier z maiątkiem i pieniędzmi. Za czaſów Bolesława Krzywouſtego około R. 1112. rozſzerzył ſię ten naród aż do Kiiowa. Długosz na karc. 394. powiada, iż tam *milites Ruſſi in ſeditionem verſi — deinde ſingulos Judæorum in Kiiow conſiſtentium invadunt & diripiunt.* Za Mieczyſława ſtarego około roku 1176. wſpomina o tychże Kadłubek na karcie 735. że im czynione krzywdy od ſtudentów, karane bywały na rodzicach. *Judæum ſcholares caſu percuſſerunt &c.* W roku 1203 — 1207. wſpominaią o nich przywileie Henryka brodatego kſiążęcia Szląſkiego, znayduiące ſię w Sommersbergu, że folwarki nawet kſiążęce we Wrocławiu arendowali. *Villam falconariorum in Wratiſlaw, quam judæi Joſeph & Chazkel habuerunt.* Nakoniec Bolesław pius, czyli pobożny kſiąże Kaliſki nadał im w roku 1264. *in civitate Kaliſz in craſtino aſſumptionis B. V. M.* liczne przywileie, które potwierdził Kazimierz W. roku 1334. *Cracoviæ die BB. martyrum Dionisii & ſociorum*, to ieſt 9. Października. Długosz pod R. 1356. piſząc o nałożnicy Kazimierza żydowce Eſter powiada, iż ten król *ad preces quoque præfatæ Eſter judeæ & concubinæ, exorbitantes prærogativas, & libertates per literas ſingulis judæis in regno Poloniæ habitantibus, quæ falſo ſcriptæ ab aliqui-*

KAZIM. W. R. P. 1335. wiązani do uprawy roli ani do rzemiośł, żyli tylko z handlu i z lichwy (a). Sposób zyskowny i prożniaczy, przy zwyczayney z zabobonow, obyczaiów i odzienia ohydzie, narażał ich na wexy, zdzierstwa i uciemiężenia, czyniąc ich stan niepewnym, bez zasłony praw i zabespieczenia cywilnego. Cierpieli na osobach, maiątku i sławie (b) tym dotkliwiey: że na to rządowa zwierzchność milczała. Bolesław kśiąże Kaliski uczynił im sprawiedliwość, determinował sądy (c) według gatunku spraw: dał ważność ich przysięgom (d): zabespieczył żyiące osoby i mogiły zmarłych od niekarnych gwałtów (e): porównał ich handel z innemi (f): uchylił od gminnych zarzutów potrzeby krwi chrześciańskiey (g), jakoby prawem nakazaney: zabronił chwytania ich dzie-

---

bus insimulabantur, & quibus divina maiestas contumeliatur & offenditur, concessit, quarum fætor olidus etiam in hanc diem perseverat. Nie wiadome nam są te wolności żydom nadane na prozbę Estery. Być one musiały inne od tych, ktòre nadał Bolesław Kaliski, a Kazimierz potwierdził. Ester była nałożnicą kròla po Rokiczanie Czesce, już za drugiego małżeństwa z Adelaidą Haską. Prawo Bolesława nie ma złych przymiotòw *fætoris olidi*, które DŁUGOSZ uczuł, ponieważ one weszły w statut, iako sprawiedliwe.

(a) Z przywileiu Bolesława Kaliskiego widzieć, iż żydzi bawili się handlem. *Ubicunque judæus — sed si aliquas merces &c.* Obacz Vol. Leg. T. I. 312. Zycie ich lichwiarskie widzieć tamże.

(b) Obacz przywiley.

(c) *Vol. Leg. T. I.* 311. 312. 313. 315.

(d) Tamże na karc. 310.

(e) Na karc. 312. 313.

(f) *De theloneo exigendo* na karc. 312.

(g) *Juxta constitutiones Papæ, in nomine nostri patris districtius prohibemus, nè de cætero judæi singuli in nostro dominio constituti debeant culpari, quod humano utantur sanguine* na karc. 315.

Kazim. W. R. P. 1335.

ci (h), i przymuſzania do wiary. Co wſzyſtko że ſię wſpierało na ſprawiedliwości i ludzkości, Kazimierz wnuk Bolesława ponowił dziadowſkie poſtanowienie w Krakowie, i one pod imieniem ſwoim i pieczęcią przez ręce kanclerza Zbigniewa żydom podać rozkazał. Pòźnieyſze wieki za Witołda i Alexandra kròla dały mu większą wagę, włożywſzy w ſtatut Koronny i Litewſki dla prawidła ſądowym iuryzdykcyom (i).

VII. Lecz wracaiąc ſię do Krzyżakòw, przypadki zagraniczne zdawały ſię dopomagać do zawarcia dłużſzego pokoiu, ktòry ſię w tym roku oſtatnich dni Czerwca miał zakończyć (k). Trzy domy w Niemczech przemożne, Luxemburſki, Habsburſki i Bawarſki, ubiiały ſię w tym wieku z ſobą, ktòry z nich miał bogate puścizny po zmarłych poſiadać. Auſtryą ze Styryą trzymał dom Habsburſki po Fryderyku oſtatnim kſiążęciu tamecznym (l). Marchią Brandeburſką po zgasłey linii dawnieyſzych margrabiòw ze krwi Alberta Urſa opanował świeżo Ludwik dla ſyna imiennika, przeciwko żądaniu Luxemburczyka (m). Zawakowała teraz Karyntya, Tyrol i Karniola po śmierci Henryka, oſtatniego także kſiążęcia

(h) *Item ſi aliquis, vel aliqua puerum judæi abduxerit volumus condemnetur ut fur* na karc. 314.

(i) Obacz ſtatut Łaskiego i *Vol. Legum T. I. Quod nos Alexander rex non confirmando confirmatione ſpeciali, ſed ad cautelam defenſionis. &c.* Przywiley Witołda znayduie ſię w Arch. Kròl. w ſtatucie pierwſzym Litt, za Zygmunta I.

(k) Obacz wyżey.

(l) Obacz wyżey w T. V.

(m) Obacz wyżey w T, V.

KAZIM W. R. P. 1335.

kſięſtw rzeczonych (n). Ozwały ſię do ſukceſſyi dwa domy Habsburſki i Luxemburſki. Albert z Ottonem kſiążęta Auſtryaccy, urodzeni byli z Elżbiety còrki Meinharda, a ſioſtry Henryka zmarłego. Jan król Czeſki ożeniwſzy ſyna ſwoiego młodſzego Jana z Małgorzatą, nazwaną *Maultuſzą* dla ſzpetney twarzy, córką iedynaczką tegoż Henryka, chciał mieć te kſięſtwa dla niego. Otrzymali pierwſzeńſtwo Auſtryacy. Ludwik ceſarz potrzebuiąc w Niemczech ſtronników, dla utzymania ſię na tronie, zaprzeczanym ſobie od papieża i iego ſprzymierzeńców, a chcąc ziednać przyiaźń Alberta z Ottonem (o), przybywſzy do Lintza w mieſiącu Maiu, uroczyſtą im dał inweſtyturę (p), dla ſiebie zaś Tyrolſkie hrabſtwo przeznaczył (q). Jan król Czeſki, będąc prócz tego zdawna w nadziei omylony, gdy tenże Ludwik margrabſtwo mu Brandeburſkie odmówił (r), bardziey ſię ieſzcze teraz na niego rozgniewał, i o zemście tak przeciwko niemu, iako też kſiążętom Auſtryackim myślić począł (s). Nie mnieyſzą do ceſarza i Au-

(n) Umarł Henryk w roku 1335. *Dominica qua cantatur judica me Deus* (Biała czyli piąta w poſt) *in caſtro Tyrolis tempore miſſæ in capella B. Pancratii preſſus colera circa præcordia ſuffocatur. Anon. Leobienſis chronic.* na początku K. VI.

(o) *Ludovicus autem eorum potentiam ſibi arbitratus neceſſariam.* ANONIM LEOBIENSIS.

(p) *III. Nonas Maij, duces, ſolenniter indutus imperalibus — inveſtivit.* ANONIM LEOBIENSIS. Chronic. Monaſt. Mellic. na karc. 246. Chronicon. clauſtri Neoburg. na karc. 488.

(q) *Volens idem Ludovicus habere comitatum Tyrolis.* Karol ceſarz w życiu ſwoim.

(r) Obacz w T. V.

(s) *Joannes Bohemiæ rex hoc*

i Auſtryaków miał urazę Karól król Węgierſki. Kazim. W. R. P. 1335.
Ludwik chciwy pomnożenia powagi ſwoiey we Włoſzech z zamieſzków tamecznych, życzył królestwo Neapolitańſkie wyiąć z pod hołdu papieża, lub one do ſwoiego domu przenieść; i na ten koniec dekret śmierci niegdyś od Henryka VII. ceſarza przeciwko Robertowi królowi z domu Francuſkiego ferowany potwierdził. Karól też Węgierſki ſynowiec Roberta pragnął rzeczoną koronę mieć w domu ſwoim, ożeniwſzy dwoma laty pierwey ſyna Andrzeia z Joanną wnuczką iego (t). Prócz tego Ludwik będąc tego roku w Wiedniu (u) przed inweſtyturą Lincką, dla niektórych umów taiemnych z Albertem i Ottonem Auſtryakami, dał im diploma pozwalaiące ſzafunku według ich woli miaſt niektórych w Węgrzech, iakoby do *Imperium* należących: a kſiąże też Albert niektórym zbiegłym obywatelom Sklawonii i Kroacyi dał u ſiebie przytułek (w). Poczęła ſię zatym utwarzać liga Węgrów z Cze-

ægrè ferens &c. Kronika *clauſtri Neob.*

(t) Robert król Neapolitańſki był ſtryiem rodzonym Karola Węgierſkiego. Hołdownik papieża ſprzyiał intereſſom ſtolicy apoſtolſkiey we Włoſzech: a gdy Henryk ceſarz zamyślał Włochy opanować, ſprzeciwiał ſię mu Robert zbroyno, za co od ceſarza iakoby Wazal imperii i rebellizant ſkazany na utratę korony i głowy R. 1313.

(u) *Hoc anno 1335. Ludovicus dux Bavariæ, qui ſe aſſerebat imperatorem, ad componendum cum ducibus Auſtriæ Viennam veniens, & aliquandiu cum illis ibidem moram trahens Linciam venit &c.* Chron. Mon. Mellicenſis na karcie 246.

(w) PRAY w hiſtoryi Węgierſkiey na karc. 38.

KAZIM. W. R. P. 1335.

chami przeciwko Ludwikowi i Auſtryakom (x). Jan Czeſki pobudzaiąc na nich papieża Benedykta XII. naſtępcę i dziedzica uraz ſtolicy apoſtolſkiey przeciwko Ludwikowi, tudzież króla Francuſkiego i Henryka kſiążęcia Bawaryi niżſzey zięciów ſwoich, także Rudolfa Saſkiego, nie zaniechał i Kazimierza Polſkiego (y) do teyże ligi zaproſić. Nienawidzieli ceſarza Francuz z Bawarczykiem i Saſem; pierwſzy utrzymuiąc intereſſa papieſkie i Neapolitańſkie, a ſobie podobno ceſarſtwa życząc: drugi, że ſię być mniemał pokrzywdzonym w dziale Bawaryi niżſzey, miedzy ſobą a ſtryiecznemi mocą Ludwika uczynionym (z): trzeci o margrabſtwo Brandeburſkie, iemu, iak mniemał, należące.

VIII. Miał też i Kazimierz ſprawiedliwe przyczyny niechęci ku Ludwikowi, który Krzyżaków przeciwko oycu iego Łokietkowi utrzymywał, iakby ich dzierżawy, z daru i dobroczynności kſiążąt Polſkich zakonowi dane, do imperium i iego zwierzchności należały, a miſtrzowie te-

(x) *Carolus aperte Bohemorum partes amplexus, regem* (Joannem) *conſilio & milite iuvabat.* Pray na karcie 38.

(y) *Papam etiam, regem Franciæ, & Henricum ducem Bavariæ, item reges Hungariæ & Cracoviæ incitans contra ipſum.* — ALBERT. ARGENTIN. na kar. 125. — *Et ducem Saxoniæ — rex Joannes reges Hungariæ & Cracoviæ alloquitur, Miſnenſes Saxones advocat.* Chron. Anomini Leobienſis na karc. 944.

(z) *Henricus & Otto fratres, Henrici* (o którym mowa) *patruelis prædictorum duces inferioris Bavariæ incipiunt diſcordare inter ſe, ac Henricus tanquam ſenior volens ſolus eſſe dominus terræ, coactus eſt per prædictum Ludovicum dividere terram cum fratre & petrueli inter Ludovicum & Heinricum prædictos.* — Annal. Henrici Rebdorf. T. I. Collect. Struvii na karc. 614. Obacz kronikę Bawarſką *in Script. Germ. Frehera.*

goż imperium kſiążętami i lennikami byli (a). Lecz odrażały razem krzywdy rożliczne od Jana poczynione, przez oderwanie Szląſka i części Mazowſza, przez darowanie Pomeranii, a przedanie Dobrzynia Krzyżakom, tudzież przywłaſzczanie tytułu krola Polſkiego. Łokietek ociec krolewſki tylo nieprzyiaznemi poſtępkami Jana o iego ku ſobie nieſzczerości i złey chęci przeświadczony, myślił nakoniec związać ſię przeciwko niemu z Ludwikiem ceſarzem (b). Okoliczności zaſzłe, a nieiako pochlebuiące, że ta z Czechem liga będzie wſtępem Kazimierzowi do zakończenia z nim o pretenſye do Polſki, a tym ſamym przymuſzenia Krzyżakow do wrocenia nieſprawiedliwych zaborow, nakłoniły go do iey przyięcia. Umówili ſię więc rzeczeni krolowie na poſkromienie Auſtryaków, na złożenie z tronu Ludwika (c), i rozpoczęcie z nim woyny. Co ażeby tym lepſzy ſkutek w dalſzym czaſie wziąć mogło, zdało ſię ſtronom, ſamym ſię z ſobą naprzod zaſpokoić. Karol Węgierſki ſzwagier krolewſki, obrany iuż dawiey za pośrzednika między krolem i zakonem, podiął ſię nadto poiednac Kazimierza

(a) Obacz niżey pod rokiem 1338. gdzie mowa o diploma Ludwika.

(b) Piſarz Jana krola Czeſ. w liście do Piotra opata *Aulæ regiæ in Chron. aulæ regiæ*, na karcie 80.

(c) *Scripſerunt etiam his diebus ad curiam* (Avenionenſem) *Joannes rex Bohemiæ, & Henricus dux Bavariæ gener eius, quod de auxilio Hungariæ & Cracoviæ regum & aliorum, alium vellent conſtituere regem Romanorum potenter.* Albert, Argen. na karcie 126.

KAZIM. W. R. P. 1335.

z Czechem, będąc obu krewnym, a od Jana zaproszonym (d). Prócz ułożoney woyny z Ludwikiem i Austryakami, widział on potrzebę zaspokoienia Polski od Krzyżaków, aby sam maiąc w sąsiedztwie Wołochy, Tatary i Rusiny, z któremi świeżą w początkach tego roku szczęśliwie potyczkę odprawił (e), mógł pewnieysze od szwagra przeciwko nim mieć posiłki. Nie było też z honorem iego i pożytkiem żyć w małżeństwie z królewną Polską, i ewentualną, iak mniemał, tey korony dziedziczką, którey sukcessyą Łokietkowi i Kazimierzowi zaprzeczał Jan Czeski. Nadto Karól przeznaczywszy trzech synów do trzech znakomitych w Europie tronów (f), a między niemi Ludwika do korony Polskiey, w przypadku śmierci Kazimierza bez potomstwa płci męskiey, żądał wcześnie uchylić Czecha od mogących nastąpić pretensyi: a z okoliczności też interessów Krzyżackich, i żądanego od Kazimierza pokoiu z niemi, wymoc na szwagrze zabespieczenie przeznaczoney korony dla syna Ludwika. Wyprawił za-

(d) Ze Karol był zaproszony do uczynienia tego pokoiu miedzy królem i Czechami, zaświadcza list iego w tym R. 1335. 19 Listopada w Wyszohradzie datowany, w którym Karol wyraża *ad manus nostras tanquam hominis communis* (rex Bohemiæ) *assignavit*. Obiaśni się to niżey.

(e) PRAY w historyi Węgierskiey na karcie 35. — List Benedykta XII. papieża tamże.

(f) *Habebat enim Carolus rex præfatus tunc tres filios, Ludwigum, Andream & Stephanum, conceperatque in animo, quod Ludovicum in Polonia, Andream in Sicilia, & Stephanum in Hungaria præficeret reges.* ANONIM archid. Gnieźnieński w zbiorze SOMMERSB.

tym w poſelſtwie do obu krolow biſkupa Agryi (g), ofiaruiąc im ſwoię medyacyą. Kazim. W. R. P. 1335.

IX. Wſzakże nim ta naſtąpiła przy końcu roku w Wyſzohradzie, uprzedziła ią kłotnia z okazyi Szląſka. Jan Czeſki, lubo zabrawſzy dawniey kſięſtwo Wrocławſkie (h), wielu kſiążąt Szląſkich, dawaniem pieniędzy, na zaſtawy namowami, i właſną ich ku narodowi Polſkiemu niechęcią nakłonił do poddania ſię koronie ſwoiey; nie mógł tego dokazać, aby kſiążęta Swidniccy Bernard z ſynem Boleſławem czyli Bolkonem, oraz Bolko na Munſterbergu z bratem ſwoim, dali ſię przychylić do tey ſłużebney powolności (i). Wiązała ich do krolow narodowych pamięć na krew ſpolną z przodkow, a bliſkie z Łokietkiem i Kazimierzem pokrewieńſtwo (k). Nie chcieli też naśladować innych pokrewnych kſiążąt, odrywaiąc ſię od ciała Rzeczypoſpolitey i króleſtwa Polſkiego, do ktorego należąc z wieków, czynić tego prawnie, i bez wyſtępku rebellii nie mogli. Karol margrabia Morawſki wziąwſzy od Jana oyca rozkaz, ażeby i te kſięſtwa, Polſzcze dotąd podległe (l), do

(g) PRAY. — DUBRAWSKI w hiſtoryi Czeſkiey.

(h) Obacz wyżey w T. V.

(i) *Poſtquam pater noſter accepiſſet poſſeſſionem civitatis Vratiſlavienſis, omnes duces Sileſiæ & Opolienſes ſubiecerunt ſe ditioni ſuæ — exceptis duce Sileſiæ domino (Bernardo) Svidnicenſi, & Bolcone domino Munſterbergenſi.* Karol ceſarz w życiu ſwoim na karc 96.

(k) Bernard miał za ſobą Kunegundę, corkę Łokietka, z ktorey zpłodził Boleſława czyli Bolkona.

(l) *Miſit nos pater cum pulchro exercitu ſuper ducem Sileſiæ nomine Bolconem ducem Munſterbergenſem. Nam ille dux non erat*

KAZIM. W. R. P. 1335.

poddania się Czechom zniewolił, wszedł z licznym woyskiem naprzód do kraiu Bolkona, i dotąd go niszczył, pòki Bolko poniewolnie na żądanie iego nie przystał (m). Z tey okoliczności powstały między Polskim a Czeskim ludem wzaiemne naiazdy, gdy z nich iedni Bołkona prześladowali, drudzy go iako swoiego bronili. Dla zaspokoienia tych zatargòw uchwalone w Sandomierzu na święto wniebowstąpienia pańskiego zawieszenie broni do dalszych umòw. Obiecali sobie wzaiemnie książęta (n) zachować się w zupełney spokoyności, i oney wiernie przestrzegać tak osobiście, iako też imieniem swoich poddanych, od następuiącego święta świętego Jana, aż do iego rocznicy (o).

---

princeps neque vassallus patris nostri & regni Bohemiæ. Karol w życiu swoim.

(m) *Quod in tantum devastatum fuit, quod ipse coactus sit mediantibus placitis esse vasallus patris nostri & coronæ regni Bohemiæ, sicut & alii duces.* Karol cesarz w życiu swoim. To poddanie stało się w roku 1336. następuiącym. Diploma iest w SOMMERSBERGU Nro. LXXI. *Datum Straubingæ in festo decollationis sancti Joannis.*

(n) Ta zgoda maiąca trwać do S. Jana roku 1336. zawarta w Sandomierzu *in castro Sandomiriensi die Dominico infra octavas ascensionis Christi*, to iest w Maiu. Kopia tey zgody znayduie się w starożytnym MS. królewskim, pisanym za króla Kazimierza Jagellończyka. Kazimierz w niey pisze się *Casimirus D. G. rex Poloniæ, nec non terrarum Cracoviæ, Sandomiriæ, Siradiæ, Lancitiæ, Cuiaviæ, Pomeraniæque dominus & hæres.* Ten to iest Karól, który potym został cesarzem po Ludwiku Bawarskim. Będąc ieszcze margrabią pisał życie swoie, aż do daty wybrania swoiego na cesarstwo, to iest do roku 1346. Lecz pisząc o interessach Polskich, zamilczał o tym przymierzu i przyczynach woyny.

(o) *Hinc à festo S. Joannis Baptistæ proxime instante, ad sequens festum S. Joannis.*

Kazim. W. R. P. 1335.

W tym przeciągu czaſu ieśliby ktòrzy z obywateló w Polſkich, iakimkolwiek ſpoſobem ważyli ſię rzeczony pokóy nadweręźyć, tedy margrabia za pierwſzym zaraz o tym ſobie donieſieniem miał w mieście lub zamku Kaliſkim publicznie krzywdę ſwoię opowiedzieć; a kròl we dwu mieſiącach od daty manifeſtu powinien będzie przyſtawić do tegoż Kaliſza poſłòw ſwoich, którzy weſpół z poſłami Morawſkiemi, w tymże czaſu obrębie od Karola pod konwoiem Polſkim od Barycza do Kaliſza przyſłanemi, weyrzą w ſprawę i onę rozſądzą (p). Przeciwnie, ieśliby ze ſtrony margrabi iakowa Polakom krzywda ſię ſtała, pod ow czas równie król ma ſię o nią zażalić we Wrocławiu, i wyprawić poſłów do tego miaſta pod ſtrażą Czeſką od Barycza. Zamknięci w tym przymierzu Karol kròl Węgierſki, Przemyſław Sieradzki, i Władyſław Łęczycki kſiążęta (q), ktòrzy uchwalony

(p) *Et ibi placitandi, ſtandi & morandi, & ab inde ad prædictum locum Barycz remeandi.* Z tych wyrazów tranzakcyi pokazuie ſię, iż Kaliſki zamek i miaſto, wzięty przed kilką laty od Krzyżaków za Łokietka, powròcił do Polſki.

(q) *Magnificos principes fratres noſtros chariſſimos dominos Carolum illuſtrem regem Hungariæ, nec non Præmiſlaum Siradiæ, & Vlodkonem Lanciciæ duces, præſentibus duximus includendos & includimus.* Inſtrument wyżey cytowany. O Władyſławie czyli Włodku kſiążęciu Dobrzyńſkim, a potym po uſtąpieniu tego kſięſtwa Łokietkowi, Łęczyckim dożywotnim, mówiliśmy w T. V. Był on ſynem Ziemowita kſiążęcia Dobrzyńſkiego brata Łokietka. Przemyſław był ſynem Ziemomyſła brata także Łokietkowego. Gdy go Krzyżacy wyzuli z dóbr, po matce Salomeí Pomorzance nań ſpadłych, iako też Kuiawſkich po oycu, Łokietek dał mu podobno w adminiſtracyą kſięſtwo Sieradzkie, które do dzielnicy kſią-

KAZIM. W. R. P. 1335.

pokóy potwierdzić i gwarantować właſnemi piſmami, oraz poręką wazallòw ſwoich zabeſpieczyć mieli. Co także margrabia ze ſtrony ſwoiey dla pomienionych gwarantòw uczynić powinien będzie.

X. To poſtanowienie Sandomirſkie z Karolem uczyniło wſtęp do dalſzych z Czechami negocyacyi, za radą i medyacyą kròla Węgierſkiego (r). Rościli ſobie dotąd pretenſye królowie Czeſcy do króleſtwa Polſkiego, wſpieraiąc ſię na mniemanych prawach nabytych od Gryffiny i Ryxy. Jan Luxemburſki, naſtępca dwu Wacławòw zamierzywſzy ſobie zdobycz Szląſka, popierał one nayżywiey, a pod tym pozorem nie uznawał Łokietka za króla. Mocą tey tytularney władzy niektóre kraie koronne, iako to Pomeranią przez darowiznę oney, Dobrzyńſką ziemię zaprzedaniem Krzyżakom od Polſki oderwał: ſobie zaś ſamemu z części Mazowſza hołd uczynić, Wacława kſiążęcia Płockiego przymuſił, iakośmy o tym w poprzedniczym tomie mòwili. Te Jana poſtępki uporczywe i gwałtowne, prócz ambicyi

żąt Kuiawſkich po Kazimierzu oycu Leſzka czarnego, Ziemomyſła, Łokietka, Kazimierza i Ziemowita należało. Przemyſław w zeznaniu Henryka miſtrza Pruſkiego pod rokiem 1309. piſze ſię *dux Cuiaviæ & dominus Vladiſlaviæ*; to ieſt, że miał część ſobie wydzieloną w Kuiawach w powiecie Włocławſkim.

(r) *De conſilio magnifici & ſereniſſimi principis domini & fratris noſtri dilecti, domini Caroli regis Hungariæ.* Plenipotencya kròlewſka dana do traktowania z Czechami. *Actum in Cracovia in caſtro noſtro in vigilia S. Laurentii levitæ & martyris anno* 1335.

panowania nad wielą w Europie kraiami, miały i ten zamiar, ażeby zakroiwszy wiele na Polakach, mógł nakoniec przez ugodę zostać się przy Szląsku, który w różnych czasach na xiążętach tamecznych odłużonych niezgodnych, i znikczemniałych zdobył, i która zdobycz nigdyby pewną być nie mogła bez zezwolenia królów Polskich, iako naywyższych panów i zwierzchników. Ażeby więc ten kłótliwy interes miał swóy koniec, a pewnieysze za iego dokonaniem nastąpić mogło z Krzyżakami zaspokoienie, Kazimierz na żądanie króla Węgierskiego, swoiego zprzymierzeńca, dał plenipotencyą na ziazd następny przed-ugodny, maiący się odprawić w Trenczynie w miesiącu Sierpniu (s).

Kazim. W. R. P. 1335.

X. Wyznaczeni byli za pełnomocników, Spytek kasztelan Krakowski, Zbigniew proboszcz i kanclerz Krakowski (t), Piotr kasztelan Sando-

(s) Ta plenipotencya znayduie się w starożytnym MS. biblioteki królewskiey pod tytułem *Procuratorium regis Poloniæ. Actum in Cracovia in vigilia S. Laurentii.* W rzeczoney plenipotencyi nie widzieć aby ią król czynił za radą i dołożeniem się panów koronnych, łubo iuż był zwyczay w Polszcze za poprzedniczych królów i xiążąt, że ważnieysze interessa, mianowicie woyny, pokoiu, zamian, fundacyi, przywileiów, szły *de consilio nobilium, procerum, baronum prælatorum*, iako to zaświadczaią różne dawne przywileie. Sam Kazimierz gdy czynił pokóy w tym roku z margrabią Morawskim, w Sandomirzu położył w instrumencie: *quod nos de maturo, sano & deliberato nostro, & nostrorum consiliariorum consilio treugas &c.*

(t) *Cancellarium nostrum ibidem*, to iest *Cracoviensem.* Nie było ieszcze kanclerzów powszechnych po całym królestwie, iacy są teraz. Gdy się prowincye i xięstwa Polskie rozdzieliły na różne głowy,

KAZIM.W. R. P. 1335. mirſki, Tomaſz z Zaiączkowa i Niemira (u). Dana im moc do traktowania z Janem królem Czeſkim, i z iego ſynami, względem wſzyſtkich kſięſtw i ziem do króleſtwa Polſkiego należących, oraz ſamego króleſtwa, które król Czeſki dotąd przywłaſzczał (w): a to wſzyſtko czynić mieli za radą króla Węgierſkiego, lub tych, którychby on na ten ziazd z ramienia ſwoiego poſłał (x). Byli to ludzie, mianowicie dway pierwſi, na których zdaniu młody król wielce po-

każdy kſiąże miał udzielną kancellaryą, a zatym i kanclerzów. Widziemy to w rożlicznych przywileiach kſiążąt, gdzie ſię wzmiankuią *cancellarii, Maſovie, Cuiavienſis, Siradienſis, Cracovienſis, Poſnanienſis*, i tam daley. Po złączeniu nawet rozerwanych prowincyi, zoſtały ſię w przywileiach ślady tych kanclerzów prowincyonalnych, póki ſię one w ieden urząd kanclerza i podkanclerzego koronnych *regni Poloniæ* nie zlały. Gdzie król przemieſzkiwał, i zkąd wydawał przywileie, te były podawane przez ręce kanclerza mieyſcowego zadwornego, iako widzieć w inſtrumencie Kazimierza W. danym w R. 1354 znayduiącym ſię w hiſtoryi Tynieckiey SZCZYGIELSKIEGO. *Datum per manus Zbignei* (ten to ſam, który był plenipotentem) *cancellarii curiæ noſtræ Cracovienſis.* W donacyi też ziemi Dobryńſkiey uczynioney królowi Kazimierzowi od Władyſława czyli Włodka kſiążęcia Dobrzyńſkiego i Łęczyckiego, widzieć między świadkami Jaroſława archydyakona Krakowſkiego kanclerza Kuiawſkiego, i Ottonna kanclerza Poznańſkiego.

(u) W SOMMERSBERGU i DUMONCIE *Niemira Mandroſſa* w MS. ſtarożytnym królewſkim *Niemira dictus a Jandroſka milites noſtros procuratores & nuntios ſpeciales*.

(w) *Super omnibus ducatibus & terris regni Poloniæ, ac ipſo regno, quæ dictus rex Bohemiæ impetit, & hactenus impetivit.* Plenipotencya.

(x) *De conſilio D. Caroli regis Hungariæ, vel eorum quos ad hoc de ſuo conſilio duxerit deputandos.* Plenipotencya. Nie wiadomo nam ieſt, kogo poſłał do Trenczyna Karol; zdaie ſię iednak, że tego ſamego biſkupa Agryi-

Kazim.W. R. P. 1335.

legał. Umiał ich Karol Węgierſki taiemnie do ſwoich przychylić zamiarów: i na ten koniec chcąc ich ſobie pozyſkać, różne im dobra i penſye roczne dawał (y). Pozwolono im nietylko ſtarać ſię o rezygnacyą praw, roſzczonych do korony przez króla Czeſkiego, ale dawać nawet zrzeczenia ze ſtrony królewſkiey (z), iakieby mogły być potrzebne: przytym zawierać wſzelkie tranzakcye iakiegokolwiek rodzaiu (a), z tym iednak warunkiem, aby w żądaniu mogącey naſtąpić wypłaty pieniężney za pretenſye Czeſkie, więcey nad ſummę 3,000. kop groſzy Praſkich nie poſtępowali (b). Ziazd Trenczyńſki przy-

ſkiego, którego użył dawniey do obu krolów, ofiaruiąc im ſwoię medyacyą. Co ſię tycze plenipotencyi Czeſkiey, ponieważ nie mamy o tym pewnieyſzych dowodów, możnaby wnieść, iż był plenipotentem od Jana Henryk z Lipy, o którym plenipotenci królewſcy dnia 22. Liſtopada w Wyſzohradzie roku 1335. mówią, iż wypłaciwſzy Czechom 10,000 kop groſzy Praſkich, na zoſtaiącą ieſzcze ſummę *nobili viro D. Henrico de Lippa de quatuor millibus ſexagenarum groſſorum Pragenſium ſatis dedimus & ſecuritatem fecimus ſufficientem.*

(y) *Quorum conſilio Caſimirus protunc iuvenis regebatur.* Anonim na karcie 101. *Donaria multa extulit, caſtra & poſſeſſiones conceſſit, & ſingulis annis certa ſtipendia miniſtravit, ut regi Caſimiro ſuaderent, nè à cœpto negotio deſiſteret, ſed Ludovicum filium ſuum ſibi in ſucceſſorem regni deputaret.* Anonim archid. Gnieźnieńſki.

(z) *Nec non ad faciendas noſtro nomine, & etiam petendas ac recipiendas pro nobis quaslibet renuntiationes terrarum, dominiorum regni, & tituli regni Poloniæ.* Plenipotencya.

(a) *Tranſactiones & promiſſa quælibet alta & baſſa.* Plenipotencya. Wyraz ten oſtatni znaczy toż ſamo, co *ſupremo iure* naywyżſzym i nayzupełnieyſzym prawem. Obacz *Gloſſar. latinitatis medii ævi* Ducange.

(b) *Sic, quod virtute concordiæ, & ex præſenti mandato noſtro nos poſſent obligare, & terras noſtras usque ad valorem 30,000.*

KAZIM.W. R. P. 1335.

ſzedł do ſkutku w tymże mieſiącu Sierpniu w dzień S. Bartłomieia (c), za ziechaniem ſię na mieyſce plenipotentów obuſtronnych. Naprzòd co ſię tycze Jana króla Czeſkiego, i iego naſtępcy Karola margrabi Morawſkiego: oba ei kſiążęta przez wzgląd na zaſpokoienie obu króleſtw, a dla pozyſkania ſobie przyiaźni królów Polſkiego i Węgierſkiego, zrzekli ſię dobrowolnie wſzelkich praw, i pretenſyi iakichkolwiek do króleſtwa Polſkiego, ze wſzyſtkiemi do niego przynależytościami i tytułem królewſkim, obiecuiąc pod karą wpadnienia w klątwę za ſiebie i naſtępców ſwoich, iż nigdy pod iakimkolwiek pretextem i pozorem tey rezygnacyi ſwoiey naruſzać, i w wątpliwość onę podawać nie będą (d). To zaś zrzeczenie w oſobnym piśmie zawarłſzy (e), one w zarękę króla Węgierſkiego oddać (f) maią. Król

ſexagenarum groſſorum Pragenſium, vel valoris ipſarum. Plenipotencya. Jeśli z grzywny ſrebra bito w Czechach kopę iednę, ſumma ta wynieſie z,400,000.

(c) Inſtrument zaświadczaiący zgodę między królami Polſkim i Czeſkim, oraz rezygnacya króla Czeſkiego przez plenipotentów królewſkich znayduie ſię w SOMMERSBERGU; i w MS. ſtarożytnym królewſkim. *Actum in Trencinio 1335. in feſto Bartholomæi.*

(d) *Sponte & libere renunciaverunt omni iuri, actioni, exemptioni, proprietati, dominio & titulo regni Poloniæ, eis in eo competentibus, ſub pæna excommunicationis &c.* Inſtrument wyżey cytowany.

(e) *Prout in aliis eorum literis plenius continetur.* Inſtrument wyżey cytowany. Nie przyſzło do rąk naſzych to zrzeczenie ſię Jana i Karola, któreby nas pewnie lepiey oświeciło.

(f) Slad tego oddania widzieć w zaświadczeniu Karola Węgierſkiego danym w roku 1335. *in alto caſtro Wyſſehrado in feſto B. Elizabeth,* które ſię znayduie w MS. ſtarożytnym królewſkim. Widzieć tam te wy-

Kazim. W. R. P. 1335.

Polſki ze ſtrony ſwoiey za pretenſye Czeſkie wypłaci ſummę dwadzieścia tyſięcy kop groſzy Praſkich (g), a przytym uczyni zrzeczenie praw także ſwoich do kſięſtw na Szląſku, które ſię z kſiążętami ſwoiemi berłu Czeſkiemu poddali, tudzież do ziem Wrocławſkiey, Głogowſkiey, także Mazowieckiey, do dzielnicy Wacława kſiążęcia na Płocku należącey. Imiona tych kſiążąt ſzczegulnie ſą wyrażone, to ieſt Bolesław na Lignicy i Brzegu, Henryk Sagańſki na Krośnie, Konrad na Oleśnicy, Jan na Stynawie, Bolko na Falkembergu, Albert na Strzelcy, Władysław na Koźle i Bitomiu, Leſzek na Raciborze, Jan na Oświecimiu, Władysław na Cieſzynie, i Wacław kſiąże

razy. — *Nos Carolus — quod quia illuſtris princeps D. Joannes — rex Bohemiæ — ſuas literas privilegiales ſuper renuntiatione iuris & tituli regis, regni Poloniæ, & aliarum terrarum in iisdem literis ſuis expreſſarum, excellenti principi D. Caſimiro — regi Poloniæ — per eundem D. regem Bohemiæ, & filios ſuos facta ad noſtras manus, tanquam hominis communis, prout aſſumpſerat aſſignavit &c.* Widzieć także w zeznaniu Kazimierza uczynionym w Wyſzohradzie roku 1335. dnia 22. Liſtopada, iako wypłacił Czechom ſummę 10,000. kop groſzy Praſkich, reſztę zaś wypłacić ma pod obowiązkiem, że w przypadku nie wypłacenia *quod tunc magnifici principes domini Carolus rex Hungariæ, domina Elizabeth regina Hungariæ, aut Ludovicus filius eorum literas renuntiationis ſuper regno & titulo Poloniæ penes eos depoſitas &c.*

(g) Myla ſię Balbin hiſtoryk Czeſki *in epitome rerum Bohemicarum* w K. III. Rozdz. 18. powiadaiąc iakoby Kazimierz wziął od Czechów *XX. mille talenta argenti à rege Bohemiæ* za to, że *iure in dictos principatus Sileſiæ deceſſerit.* Przeciwnie świadczą ſpółczeſne dokumenta, iż nie Jan Kazimierzowi, ale Kazimierz Janowi 20,000. kop groſzy Praſkich za iego prawa mniemane do Polſki, aby ſię od napaści uwolnił, wyliczył. Obiaśni ſię to niżey.

KAZIM. W. R. P. 1335. Mazowiecki na Płocku (h). Te punkta przed ugodne między ſtronami uchwalone, obiecali pełnomocnicy, iż będą od króla Kazimierza w dzień S. Galla ratyfikowane (i). W kilkanaście dni potym zawarte także było przymierze związku i ſpólney obrony przeciwko wſzelkiego ſtanu nieprzyiaciołom między królami Czeſkim i Węgierſkim w Wyſzohradzie w Węgrzech, w ktòrym królowie Polſki Kazimierz, i Robert Sycyliyſki z potomſtwem i naſtępcami ſwoiemi ſą umieſzczeni (k).

XI. Około S. Marcina w mieſiącu Liſtopadzie przyiechał do Wyſzohrada nad Dunaiem Karol margrabia Morawſki (l), zaſtawſzy tam oyca Jana, oba z licznemi dworami, i aſſyſtencyą różnych panòw świeckich i duchownych (m). Przy-

(h) Zaświadczenie plenipotentów królewſkich wyżey cytowane.

(i) Toż zaświadczenie, Swięto Galla przypada dnia

(k) *Contra omnes & quoslibet homines, cuiuscunque conditionis, ſtatus & honoris exiſtant, exceptis inclitis principibus dominis, Roberto Jeruſalem & Siciliæ, ac Caſimiro Poloniæ regibus, nec non filiis & hæredibus eorundem &c. Datum in alto caſtro die Dominico proximo ante feſtum nativitatis beatæ Virginis anno 1335.* Ten traktat znayduie ſię w ſtarożytnym MS. biblioteki królewſkiey.

(l) *Anno domini 1335. circa feſtum S. Martini Joannes rex Bohemorum cum Carolo filio ſuo, & rex Polonorum venerunt ad regem Carolum in Hungariam.* TUROCZ w kron. Węg. Pierwey muſiał przyiechać Jan do Węgier. Karol, potym ceſarz, ſyn iego mówi w życiu od ſiebie napiſanym na karcie 96. edycyi FREHERA. *Arripuimus iter verſus Hungariam ad patrem noſtrum, quem invenimus in Viſſehrado.*

(m) Z Czechami przybyli Withgo Miśnińſki, Jan Ołomucki biſkupi, Rudolf kſiąże Saſki, Bolesław kſiąże Szląſki na Lignicy, Tymon de Col-

był i Kazimierz osobiście, maiąc z sobą Władysława xiążęcia Łęczyckiego i Dobrzyńskiego (n), tudzież wielu szlachty, panów koronnych i dworzan (o). Mistrz Krzyżacki Dytrych, czyli Teodoryk z Oldemburga następca Ludera Brunświckiego, iako maiący z tymże Kazimierzem czynić także ugodę, przysłał na swoim mieyscu trzech plenipotentów, Henryka Ruthena, prowincyała Kazim. W. R. P. 1335.

dych, Henryk de Lippa Imiona tych panów Czeskich iako i Węgierskich, którzy wchodzili do tey ugody z Krzyżakami, znayduią się w dekrecie królów oryginalnym, o którym niżey będzie mowa.

(n) O bytności tego xiążęcia świadczy iego tranzakcya w Wyszohradzie, iako się niżey powie.

(o) Z Kazimierzem byli przytomni wyrażeni w dokumencie króla zaświadczaiącym w roku 1335. dnia 22. Listopada w Wyszohradzie, iako wypłacił dziesięć tysięcy kop groszy Praskich Czechom, a resztę ma wypłacić. Imiona ich *Spytko Cracoviensis*, *Petrus Sandomiriensis castellani. Nicolaus de Bogrey woywode de Cracovia. M.... Sandomiriensis woywode. Gostko Mandraska iudex curiæ Cracoviensis*, *Passek de Bogrey Sandomiriæ iudex provincialis. Czeley de Radomsk. Dominus Kesimant succamerarius — Henricus subcamerarius Sandomiriensis. Wernas castellanus de Winnice* (Wiślice) *Andreas Notossi filius Lowicy*, *& Pacoslaus Stibink fideiussores ipsius domini regis &c.* Ten dokument iest przepisany z starożytnego MS. królewskiego od iakiegoś podobno Niemca, przeto co do nazwisk zfałszowany. Należy go nam poprawić co do niektórych osób, które się w innych spółczesnych dokumentach widzieć daią. *M. Sandomiriensis* był Mszczug herbu Jastrzębiec, o którym wspomina przywiley Władysława Łokietka u Nakielskiego *in Miechovia* na karcie 257. —— Mikołay był woiewodą Krakowskim, według tegoż przywileiu. Nie wiadomo nam iest, coby się znaczyło de Bogrey. Możnaby mówić, że to był herb Bogorya: ale Niesiecki daie temu Mikołaiowi z Kamieńca za herb Pilawę — Czeley z Radomska herbu Abdank był potym woiewodą Sandomirskim, i zginął w potrzebie z Tatarami.

KAZIM. W. R. P. 1335.

ziemi Chełmińſkiey, Markarda de Sparrenberg Toruńſkiego i Konrada de Brunyeshem Swieckiego kommendorów (p). Zaczęło ſię traktowanie od intereſſów Czeſkich za medyacyą króla Węgierſkiego, którego oba królowie obrali ſobie za ſpólnego przyiaciela. Król Czeſki dowodził: że Wacław iego poprzednik był w poſſeſſyi niżſzey Polſki (q), z kſięſtwami Krakowſkim i Sandomirſkim ſpadłemi na ſiebie przez ſukceſſyą żony ſwoiey córki iedynaczki Przemyſława króla, i razem kſiążęcia Krakowſkiego i Sandomirſkiego. Kazimierz przeciwnie twierdził, iż prawo Ryxy do ſukceſſyi nie miało żadney wagi: gdyż ona iako niewiaſta żadną miarą dziedziczyć nie mogła (r), ile przy żyiącey ieſzcze linii kſiążąt pokrewnych,

(p) Dekret królów w ſprawie królewſkiey.

(q) Karol, margrabia podów czas Morawſki ſyn Jana, potym król Czeſki i ceſarz pod imieniem IV, będąc przytomny tey ugodzie, tak mówi w życiu ſwoim. *Nam antea erat diſſenſio inter eos. Quoniam avus noſter Venceſlaus II. rex Bohemiæ poſſederat inferiorem Poloniam prædictam, cum ducatibus Cracoviæ & Sandomiriæ, ratione unicæ filiæ* (Rixæ) *Przemyſlai regis inferioris Poloniæ, ducis Cracoviæ & Sandomiriæ. Qui Przemyśl poſt mortem ſuam dederat avo noſtro, & coronæ regni Bohemiæ in perpetuum tam regnum, quam ducatus poſſidendos.* Ta *inferior Polonia*, to ieſt niżſza względem Czechów, były według wyrazów tegoż Karola *Gneſnenſis, Caliſſienſis, & aliæ inferiores provinciæ Poloniæ*, to ieſt Poznańſkie, Pomerania, oraz Krakowſkie i Sandomirſkie. Szląſk był zatym *Polonia ſuperior*: a *inferior* wzmiankowane wyżey woiewodztwa Wielkopolſkie z Małopolſkiemi.

(r) *Caſimirus verò prædictus erat patruus ipſius dominæ* (Ryxy Przemyſławowny) *& dicebat ſe ius habere in regno Poloniæ inferioris, aſſerendo quod fæmina non poſſet hæreditare in regno.* — Karol w życiu ſwoim na karc. 96. Przez ten wyraz *patruus* ſtryi, rozumieć należy proce-

Kazim. W. R. P. 1335.

wnych, do których prawnie ſukceſſya tak po Krakowſkich, iako i Wielkopolſkich należała. A że rzeczone ſpory iuż były po części załatwione na zieździe Trenczyńſkim, przeto ſtrony potwierdziły tylko ſobie dawnieyſze przyrzeczenia. Jan król Czeſki dał zrzeczenie uroczyſte imieniem ſwoim i ſwoich naſtępców, iako żadnego prawa przywłaſzczać nie będzie do krôleſtwa Polſkiego, i do ziem do niego należących (s), i to zrzeczenie złożył w ręku króla Węgierſkiego. Wzaiemnie Kazimierz król Polſki zrzekł ſię prawa ſwoiego do kſięſtw Szląſkich, także do Opola i Wrocławia: nie tak prawnie i ſłuſznie, lecz iak potrzeba pod ow-czas wyciągała. Co ſię tycze ſummy 20,000. kop groſzy Praſkich, na którey opłatę za tytuł króleſtwa Polſkiego, i pretenſye do niego Czeſkie, zgodzili ſię plenipotenci królewſcy; z tey ſummy Kazimierz wyliczył natychmiaſt królowi Czeſkiemu (t) połowę, to ieſt dzieſięć tyſięcy.

---

dencyą z głów męſkich, według którey Ryxa idąca od Mieczyſława ſtarego, była ſynowicą Kazimierza idącego od Kazimierza, ſprawiedliwego. Obacz Tabl. genealogiczne. Mówię o procedencyi męſkiey, ponieważ tenże Kazimierz będąc urodzony z Jadwigi ciotki Ryxy, był po kądzieli iey bratem.

(s) *Ibique fecit idem rex Carolus pacem inter patrem noſtrum, & Cracoviæ regem ita, quod renuntiaret pater noſter iuri ſibi debito in inferiori Polonia, ſcilicet Gneſnenſi & Caliſſienſi, & aliis inferioribus provinciis Poloniæ. Rex vero Cracoviæ renuntiavit patri noſtro & regno Bohemiæ pro ſe & ſucceſſoribus ſuis regibus inferioris Poloniæ in perpetuum de omni actione omnium ducatuum Sileſiæ & Opoliæ, & civitatis Vratiſlaviæ.* Zycie Karola IV. wyżey cytowane, od niego ſamego napiſane.

(t) *Caſimirus — principalis debitor — Spytko Cracovienſis, Petrus Sandomirienſis &c. fide-*

KAZIM.W. R. P. 1335.

Względem zaś drugiey połowy, ta była na dwoie podzielona. Część iey we czterech tyſiącach miała ſię wypłacić Henrykowi z Lippy, iednemu z panów Czeſkich, na co mu od króla i pełnomocników iego, dana była oſobna aſſekuracya (u). Drugą część w ſześciu tyſiącach obowiązał ſię król wypłacić w roku naſtępuiącym w dzień wielkonocny w mieście Raciborze albo w Opawie (w). A lubo plenipotenci włożyli na ſiebie twarde kondycye ſtawienia ſiebie ſamych w zakład w przypadku nie wypłaty; iednak król Czeſki wymógł to na Karolu Węgierſkim, iż on w przypadku tymże, miał ſam rzeczone ſześć tyſięcy kop wypłacić, albo złożoną w ręku ſwoich, iako medyatora i arbitra rezygnacyą Czeſką nazad królowi Czeſkiemu powrócić (x).

---

iuſſores ipſius domini regis — recognoſcimus, dicimus & publicè confitemur nos teneri & remanere obligatos magnifico principi domino Joanni regi Bohemiæ & ſuis hæredibus de ſumma & quantitate 20,000. ſexagenarum groſſorum denariorum Pragenſium, in qua dicto domino regi Bohemiæ decem millia ſexagenas dictorum denariorum iam ſolvimus in una parte. Zaświadczenie Kazimierza i iego plenipotentow roku 1335. *die 22. Novembris in Viſſebrado in Hungaria* znayduie ſię w archivum krôlewſkim.

(u) *In alia vero parte nobili Henrico de Lippa de quatuor millibus ſexagenarum dictorum groſſorum ſatis dedimus, & ſecuritatem fecimus ſufficientem.* Zaświadczenie wyżey cytowane.

(w) *Pecuniam reſiduam ſex millium ſexagenarum groſſorum Pragenſium promittimus bona fide in feſto reſurrectionis Domini proxime venturo eidem D. regi Bohemiæ — vel eorum nuntiis ad hoc ſpeciale mandatum habentibus, dare, aſſignare & ſolvere ſub noſtris periculis & expenſis in Ratibor oppido &c.* Zaświadczenie wyżey cytowane.

(x) Liſt Karola króla Węg. w Wyſzohradzie *die 19. Novembris 1335.* w arch. królewſkim. *Si dictus dominus Caſimirus rex Poloniæ in feſto paſchæ Domini*

XII. Gdy ſię ieden interes względem wzaiemnych pretenſyi zakończył, naſtąpiły drugie. Zamek Boleſławiec bliſko granic Szląſkich na gościńcu Wrocławſkim, przed lat kilkodzieſiąt od

Kazim. W. R. P. 1335.

proxime nunc venturo ſex millia marcarum eo modo, quo debet eidem D. regi Bohemiæ, vel filiis eius non ſolverit, aut conditiones ſeu obligationes pro ipſa non ſolutione factas & firmatas, in ſpecialibus literis contentas & expreſſas, non fecerit nec compleverit, ex tunc nos vel filii noſtri eidem D. regi Bohemiæ — vel filiis eius, aut dictas literas privilegiales ſuper renuntiatione iuris & tituli regis regni Poloniæ, & aliarum literrarum in ſpecie reſtituemus, aut ad ſolvendum prædicta ſex millia marcarum ſexagenarum erimus obligati. — Toż ſamo twierdzi oblig Kazimierza i iego plenipotentów wyżey cytowany. To zaręczenie króla Węgierſkiego dało okazyą niektórym kronikarzom obcym do fałſzywych powieści o Polakach. Turocz w hiſtoryi Węgierſkiey mowi: *Dedit ei, (Caſimiro) idem Carolus ad redimendum eum regem de ſolutione cenſuali regi Bohemorum quingentas marcas auri puriſſimi.* Toż ſamo powiada Bonfini, *Carolus non minore in Caſimirum munificentia uſus eſt. Qui cum antea Bohemiæ regi tributa penderet, quippe cui Poloniæ ius omne paulo ante — ille conceſſerat, hac beneficentia dimiſſus eſt, ut debita ad aſſem Joanni ſtipendia perſolveret.* Dubrawski hiſtoryk Czeſki powtorzył te dwie omyłki z przydatkiem nowey, iakoby ten pokóy Wyſzohradzki był czyniony za Łokietka, który iuż dwiema laty dawniey umarł. Piſma ſpółczeſne i dyplomatyczne, oraz świadectwo Karola IV. przytomnego iawnie znać daią, że ſumma 20,000. kop groſzy Praſkich dana była Czechom od Kazimierza, nie za podatek iaki im należny od Polaków, ale za napaść i uſtąpienie praw do korony Polſkiey roſzczonych. Karol Węgierſki obowiązał ſię do ſześciu tyſięcy grzywien od ſummy pozoſtałych, iako przyiaciel i ſzwagier Kazimierza, nie zaś tę ſummę wypłacił, uchylaiąc go od powinności dannictwa Czeſkiego, iako wyżey wſpomnieni autorowie, przeciwko wierze publiczney dyplomatów chełpliwie mówią. Niemniey błądzi Balbin hiſtoryk Czeſki powiadaiąc, że Jan dał Kazimierzowi za pretenſye Szląſkie 20,000. grzywien. Nie wſpominaią o tym żadne piſma ſpółczeſne, tak iako świadczą o wziętey od Czechow podobney ſummie. Wre-

KAZIM. W. R. P. 1335.

Bolesława pobożnego xiążęcia Wielkopolskiego (y) zbudowany, często był w czasie przeszłych woien z Czechami i Szlązakami przytułkiem dla rozboiów. Wypadali z niego ludzie zbroyni na drogi publiczne, popełniaiąc gwałty i zdzierstwa. Powiat iego okoliczny z dawnych wieków należał do korony Polskiey: Szląscy xiążęta niektóre iego pograniczne cząstki sobie przywłaszczywszy, rozumieli się być panami całego. Królowie chcąc zobopolny między poddanemi otworzyć handel, a wzaiemne zabespieczyć possessye, postanowili (z) naprzód: iż powiat Bolesławski z zamkiem i wszelkiemi do niego przynależytościami należeć będzie powinien do korony, tak iako z dawnych wieków należał, prócz niektórych dzierżaw, do których Szlązacy prawo sobie rościli. Król Czeski zburzyć ma to zamczysko na wstępie przyszłego roku (a): a król Polski obowiązał się nietylko żadney w nim na potym nie

szcie gdyby Jan dał Kazimierzowi tę summę, na cóżby od niego brał podobną? W tym albowiem przypadku i bezopisów, łatwoby się pokwitowali, ieden drugiemu nic nie dawszy.

(y) Obacz w Tomie V. na karcie 115.

(z) *Volumus insuper ut omnia bona & possessiones cum omnibus & singulis pertinentiis ipsarum districtus memorati* (Bolesławiec) *pertineant ad nostrum regnum Poloniae cum omni iure, quae ab antiquo noscuntur obtinere: possessiones itaque aliae eiusdem districtus sive castri, quae ad ducatum Silesiae spectant distinctae maneant circa ipsos prout ab antiquo noscuntur extitisse.* Diploma Kazimierza W. dane w Wyszohradzie 19. Listopada 1335. w arch. królewskim.

(a) *In festo Epiphaniae proxime affuturo.* Dyploma wyżey cytowane.

czynić reparacyi przez ſiebie, lub przez kogokożkolwiek; lecz ieśliby kto chciał na tym lub na innym mieyſcu nową dźwigać budowę, tedy weſpół z królem Czeſkim temu przedſięwzięciu zbroyną nawet mocą przeſzkodzić powinien będzie (b). Przyrzekli także ſobie oſobnym piſmem rzeczeni królowie (c), że ieśliby iakie powſtały zatargi między kſiążętami wazallami obu króleſtw, lub ich ſtaroſtami, tedy to nie ma rozrywać zawartey ligi i przyiaźni. W takowym zaś przypadku iak ſobie zwierzchność oboia z przeſtępcami miała poſtępować, w tymże piśmie warowano z dodatkiem, że wywołani za przeſtępſtwa w króleſtwach Polſkim, Czeſkim i Węgierſkim, w żadnym z tych króleſtw przytułku i ochrony mieć nie powinni (d). Te poſtanowienia poczyniwſzy królowie, na onych większe umocowanie uchwalili małżeńſtwo między Janem ſynem Henryka kſiążęcia niżſzey Bawaryi, urodzonym z córki króla Czeſkiego, i Elżbietą królewną Polſką, córką Kazimierza z Anny Litewſkiey ſpłodzoną. Miała ona wnieść przyſzłemu małżonkowi w poſagu pięć tyſięcy kop gro-

(b) *Nunquam per nos vel noſtros ſubditos. — Si quis forte — aut reædificare in eodem loco — aut alibi in ipſius diſtrictu &c.* Dyploma wyżey cytowane.

(c) Dyploma pod tytułem. *Declaratio inter Poloniæ & Bohemiæ regis, ſi principes eorum, in finibus eorum litigarent, nihilominus liga inter eos permaneret,* znayduie ſię w arch. króleſkim. *Actum & datum in Wiſſebrad in Hungaria, in die S. Elizabeth anno domini 1335.*

(d) Dyploma wyżey cytowane.

KAZIM. W. R. P. 1335.

ſzy Praſkich dobrey i ſprawiedliwey wagi, a w reformie od niego odebrać ſiedm tyſięcy pięćſet teyże monety. A że wiek obu małoletni, uchylał ieſzcze od uproiektowanego ſtanu, obiecali ſobie krolowie, że za doyściem lat doſkonalſzych, nakłonić maią tę parę do przyięcia i ratyfikacyi rodzicielſkich układow, oraz do dopełnienia małżeńſtwa (e).

XIII. Jakożkolwiek było uciążliwe dla króla i korony, to w Wyſzohradzie z Czechami przymierze, bez zezwolenia narodu uczynione, mocą którego Szląſka prowincya, nayſtarożytnieyſze królow Polſkich dziedzictwo bezprawnie od króleſtwa oderwane zoſtało, kazały one przyiąć obecne okoliczności. Karól król Węgierſki zamierzywſzy ſobie wcześnie ſukceſſyą tronu Polſkiego dla Ludwika, chciał go mieć wolnym, acz z cudzą ſzkodą od pretenſyi Czeſkich. Lękał ſię prócz tego, że gdyby ſię za nie doyściem zgody między Polſką, Czechami i Krzyżakami na nową zanioſło woynę, upadłyby iego proiekta względem obrocenia oręża na ceſarza, domowi iego we Włoſzech nieprzyiaźnego, i na Auſtryaków z Węgrami pogranicznych, a nabytkiem iuż Styryi, Karyntyi w potęgę pomnożonych. Nie był

(e) *Contractus matrimonii inter filiam regis Caſimiri Poloniæ, & Joannem Henrici ducis Bavariæ unigenitum nepotem Joannis regis Bohemiæ. Actum & datum in Viſſehrad in Hungaria in die S. Elizabeth anno 1335.* Kopia tego kontraktu znayduie ſię w arch. królewſkim.

Kazim. W. R. P. 1335.

też umysł Karola tak stałym, żeby się powodować nie dał Janowi Czeskiemu, który chcąc go mieć w lidze swoiey, użył nayskutecznieyszych wymowy i obrotu środków, aby i iego samego, i przyboczną mu radę do swoiey strony przychylił (f). Słaba więc i interessowana, acz przyiacielska Karola medyacya, przy naglących spokoyności kraiowey potrzebach, przy niedostatku skarbu i mocy wewnętrzney, oraz zamysłach rozpoczęcia woyny z Rusią (g), radziła Kazimierzowi nie odrzucać przymierza z Czechami, tak dla pozbycia się natrętnego pretendenta, iako dla poparcia praw swoich z zakonem Krzyżackim. Były one dosyć iasne, a prócz powszechney wiadomości, od obu stron, to iest króla i zakonu na pismach medyatorom podane (h). Wszakże Jan Czeski utrzymywał zawsze stronę tych mnichów (i): a ponieważ sam przed kilką laty za wzięte od nich pieniądze, uczynił im donacyą Pomeranii (k), i ziemię Dobrzyńską przedał; upierał się przy zostawieniu onych, iako przedawca i ewiktor. Nie dopełnili też dotąd Krzyżacy obowiązku traktatu Malborskiego, w roku przeszłym zawartego, przez uiszczenie obietnicy oddania

(f) *Unde & Carolum regem Hungariæ & suos consiliarios facile permovit.* Długosz na kar. 1032.

(g) Długosz na karcie 1032.

(h) Długosz tamże.

(i) *Advocati magis quam arbitri officio fungabatur.* Długosz.

(k) Obacz w Tomie V. na karcie 438.

KAZIM. W. R. P. 1335. w zarękę zamku Brześcia Kuiawſkiego Ziemowitowi kſiążęciu Mazowieckiemu, lub Macieiowi biſkupowi Kuiawſkiemu, pókiby zupełna z królem zgoda nie zaſzła (l). Còżkolwiek bądź, po kilkudniowych między plenipotentami ſtron wywodach i odpowiedziach na zarzuty, królowie Czeſki i Węgierſki wydawali ſwóy wyrok w naſtępuiących punktach (m).

XIV. Ponieważ między królem Polſkim i zakonem Krzyżackim dawne zaſzły ſpory i woyny o ziemie, prowincye, i powiaty Chełminſką, Dobrzyńſką, Kuiawſką, Pomorſką i Toruńſką; a na tych zaſpokoienie, ſtrony obrały ſobie przyiacielſkich arbitrów, w oſobach królów Czeſkiego i Węgierſkiego, na ten zaś koniec zeſłały ſwoich plenipotentów, poddaiąc ſię pod ich rozeznanie i ſądowy wyrok, takowe czyni ſię poſtanowienie (n). Król Polſki będzie miał ſobie powrócone ziemie Kuiawſką i Dobrzyńſką z prowincyami, powiatami, oraz wſzelkiemi użytkami i przynależytościami z dawna im właściwemi, według granic ſtarożytnych, z zupełnością prawa i tytułem zupełnego panowania, iakowym one

(l) DŁUGOSZ na karcie 1032.

(m) Wyrok ten znayduie ſię w DŁUGOSZU na karcie 1033. także w DUMONCIE i w DOGIELU. *Actum & datum in Viſſehrad in Hungaria. Anno domini 1335. Dominica proxima poſt feſtum S. Elizabeth.* Oryginał znayduie ſię w arch. koronnym.

(n) *Taliter arbitrandum duximus & pronuntiando definimus inter partes.* Wyrok wyżey cytowany.

Kazim. W. R. P. 1335.

do przodków iego, a tym ſamym do niego należały i należą. W teyże właſności Kuiaw liczyć ſię ma część do działu Kazimierza, brata ſtryiecznego królewſkiego należąca (o). Dobra iednak i wſzelkie poſſeſſye, które w rzeczonych ziemiach Kuiawſkiey i Dobrzyńſkiey, przed zaczęciem woyny Krzyżackiey prawnie poſiadali, te według dawnych granic ze wſzelkiemi użytkami przy nich zoſtać powinne będą (p). Wzaiemnie miſtrz Krzyżacki z zakonem ſwoim mieć będzie od króla uſtąpioną ſobie mocą tegoż wyroku za wieczną iałmużnę, i na odpuſzczenie grzechów Pomeranią, takim prawem, iakim temuż zakonowi przodkowie królewſcy ziemi Chełmińſkiey i Toruńſkiey uſtąpili (q). Krzywdy wſzyſtkie od ſtron woiuiących wzaiemnie ſobie poczynione w czaſie niezgód i woien, zupełnie zapomniane będą, bez żadney napotym odezwy i pretenſyi. Nakoniec wſzyſcy bądź Polſcy poddani do Krzy-

(o) *In eadem terra Cuiaviæ cum portione ducis Caſimiri, quæ ipſum contingit cum pertinentiis in eadem.* Słowa dekretu. Kazimierz ten był ſynem Ziemomyſła kſiążęcia Kuiawſkiego, brata Łokietka, Leſzka czarnego i Ziemowita, a ſtryiecznym bratem króla.

(p) *Salvo quod omnia bona & poſſeſſiones &c.* Słowa dekretu. Są to nadania od kſiążąt Mazowieckich i Kuiawſkich.

(q) *Magiſter vero generalis & fratres Cruciferi — terram Pomeraniæ cum ſuo diſtrictu iuxta antiquos limites ſuos — quam iisdem fratribus idem D. Caſimirus rex Poloniæ cauſa divinæ retributionis & ob remedium animarum prædeceſſorum ſuorum — ac ſuæ ſalutis in perpetuam eleemoſinam, nec non propter perpetuæ pacis bonum coram nobis renunciando omni iuri, actioni, impetitioni & repetitioni — etiam ipſe commiſit.* Słowa wyroku.

KAZIM.W. R. P. 1335. żaków, bądź Krzyżaccy do Polſki zbiegli, będą umieſzczeni w tym pokoiu, i wolno im będzie albo do dóbr właſnych powrócić, albo one wyprzedawſzy tam zoſtać, gdzie ſię będzie podobało (r). Na tymże zieździe Wyſzohradzkim przytomny Władyſław kſiążę Dobrzyńſki i Łęczycki (s), otrzymawſzy od Kazimierza króla przywrócenie ziemi Dobrzyńſkiey, którą był dawniey oycu iego Łokietkowi puścił (t), obiecał tymże Krzyżakom na piśmie oſobnym, iż do nich za poczynione ſobie w tym kſięſtwie krzywdy, żadney pretenſyi rościć nie zechce (u). Wreſzcie po ogłoſzonym tym wyroku napiſał Jan król Czeſki do miſtrza Krzyżackiego Teodoryka z Oldemburga, oznaymuiąc mu o zakończoney tranzakcyi Wyſzohradzkiey, wielce dla nich pożyteczney, i do czego król Polſki był przez nią obowiązanym.

(r) Wyrok wyżey cytowany.

(s) Syn Ziemowita Dobrzyńſkiego, a brat ſtryieczny Kazimierza, który był dawniey darował ziemię Dobrzyńſką Łokietkowi, a na to mieyſce wziął dożywociem ziemię Łęczycką, iako mówiono w T. V. na karcie 406.

(t) W roku 1323.

(u) Władyſław ſyn Ziemowita kſiąże Dobrzyńſki, widząc ſię być uſtawicznemi naiazdami Krzyżaków zniſzczonym, i niezdolnym do odporu ich gwałtów, oddał tę ziemię Łokietkowi w roku 1323. Gdy potym Krzyżacy z Janem królem Czeſkim zabrali królowi też ziemię w roku 1329. a w rok potym tenże Jan będąc w Metzu, przedał ią Krzyżakom, była ona aż do ziazdu Wyſzohradzkiego w rękach zakonu. W inſtrumencie tey przedaży Metzkiey, obowiązał ſię Jan Krzyżakom nie pierwey uczynić pokóy z Łokietkiem, ażby on, i Władyſław, iego ſynowiec zrzekli ſię wſzelkiego prawa do ziemi Dobrzyńſkiey. Na zieździe Wyſzohradzkim, lubo Krzy

Naprzód, iż miał im dać lift rezygnacyiny za fiebie, i za potomków fwoich ziemi Chełmińfkiey, i Pomeranii. Że ta rezygnacya królewfka ma być zaświadczona udzielnemi liftami królów Czefkiego i Węgierfkiego. Że król Polfki winien będzie napifać lift do papieża z prożbą, ażeby on darowiznę Pomeranii i ziemi Chełmińfkiey od niego i od przodków iego uczynioną, potwierdził dla Krzyżaków. Tenże król Polfki ma dać lift od fiebie, a inne lifty otrzymać od bifkupów, i drugich ofób bądź świeckich, bądź duchownych ktòregokolwiek ftanu, iako Krzyżacy za poczynione w czafie woyny fzkody w odpowiedzi nie będą, ani ich żaden do fądów tak duchownych, iako świeckich o to pozywać nie ma. Naoftatek tenże król będzie winien otrzymać lifty od króla Węgierfkiego, z rezygnacyą ziem pomienionych, fwoim i naftępców fwoich imieniem, a to z przyczyny, iż maiąc za fobą fioftrę królewfką, mógłby prawo iakowe rościć do nich (w).

żacy dekretem królów arbitrów obowiązani byli wròcić ziemię Dobrzyńfką Kazimierzowi: on iednak życzył, aby ta ziemia była w ręku fynowca. Swiadczą to dawne dyplomata, iedno Kazimierza *in Vifsebrado in Hungaria die S. Clementis 1335.* w tych wyrazach. *Cafimirus &c. Univerfitatem veftram fcire volumus, quod noftræ voluntatis eft & rogamus attentè magnificum principem Joannem Bohemiæ regem — quatenus terram Dobrinenfem reftituat, & reftitui faciant illuftri domino Vladiflao duci Dobrinenfi & Lancicienfi noftri intuitu & amore harum ferie literarum.* Drugi lift famego Władyfława. *Datum in alto caftro (Viffehrad) feria 3 poft feftum B. Elizabeth 1335.*

(w) Lift Jana króla Czefkiego do miftrza w oryginale.

Kazim. W. R. P. 1335.

XV. Zakończył się ten ziazd Wyszohradzki przy ostatkach miesiąca Listopada, na ktòrym ieszcze pròcz wzwyż wyrażonych interessów zawarta liga między królami trzema i Henrykiem książęciem Bawarskim, przeciwko Albertowi książęciu Austryackiemu, i Ludwikowi cesarzowi (x), ktòry Austryakow przy Karyntyi utrzymywał. Z iaką zaś wspaniałością Karol Węgierski przyimował w Wyszohradzie sąsiednich kròlòw,

Po tytułach. — *Sciatis quod apud dominum regem Hungariæ per tres iacendo ebdomadas facta vestra & ordinis, melius prout potuimus ordinavimus, prout vestri fratres, qui nobiscum fuerunt, vos poterunt plenius informare. Primo dominus rex Poloniæ tenetur, & debet vobis dare literas renuntiationis, pro se & hæredibus suis, super terris Culmen. & Pomeran. & super sincera amicitia vobiscum in antea habenda Item rex Hungariæ & nos, vobis tenemur dare literas testimoniales super renuntiatione prædicta regis Poloniæ; & concordia amicitiæ inter vos ordinata. Item rex Poloniæ debet vobis dare suas literas deprecatorias ad dominum papam, ut donationem per ipsum & suos prædecessores, super terris Culmen. & Pomeran. vobis & ordini factam, suis dignetur literis confirmare.*

Item rex Poloniæ debet vobis dare suas literas, & obtinere vobis literas ab episcopis aliisque personis ecclesiasticis & sæcularibus quibuscunque, quod de dampnis eis in guerra præterita per vos & vestros illatis, nullam sumant vindictam, nec vos impetant in indicio spirituali vel seculari.

Item rex Poloniæ debet ordinare vobis literas regis Hungariæ renuntiationis super dictis terris Culmen. & Pomeran. pro se & hæredibus suis, cum habeat sororem ipsius regis Poloniæ. Datum sub sigillo nostro, Dominica qua cantatur ad te levavi anno domini millesimo trencentesimo tricesimo, quinto.

(x) Zycie Karola cesarza pisane przez niego w edycyi FREHERA na karc. 96. Karol nie mówi nic w tym dziele o sprawach Krzyżackich, tylko o pokoiu uczynionym za sprawą króla Węgierskiego, i o lidze królów. *Sicque illa guerra concordata fuit per prædictum regem Hungariæ, qui propter hoc ligavit se, & promisit esse in adiutorium patri nostro contra ducem Austriæ, qui abstulerat fratri no-*

świadczą piſane hiſtorye kraiu tego (y). TUROCZ powiada, że każdego dnia na ſtół króla Polſkiego dawano półtora tyſiąca chlebòw, pròcz wielkiego mnóſtwa innych ſtołowych potrzeb, i obrokòw na konie. Goście wypili wina ſto ośmdzieſiąt beczek. Król Czeſki otrzymał także bogate w drogich naczyniach, ſiodłach, paſach rycerſkich, i innych ſprzętach podarunki (z). Kazimierz uczyniwſzy pokrzywdzaiące ſiebie i narod tranzakcye, przemieſzkał ieſzcze w Wyſzohradzie do świąt Bożego narodzenia. Zkąd naprzód do Budy wyiechał, a potym do Krakowa na począt-

KAZIM. W. R. P. 1335.

ſtro ducatum Carinthiæ &c. Karol nie wſpomina w tey lidze o Kazimierzu: w kronice iednak Alberta biſkupa Argentyny ſpòłczeſnego wyraźnie widzieć, że do niey należał Kazimierz, iako ſię pod rokiem naſtępuiącym mòwić będzie.

(y) TUROCZ w kronice pod rokiem 1335. BONFINI pod tymże rokiem.

(z) *Permuneravit rex Hungariæ regem Bohemiæ diverſis & pretioſis clenodiis, videlicet: 50 vaſis argenteis, duabus phareris, duobus baltheis, & una tabula pro ſcacis mirabili, duabus ſellis inæſtimabilis pretii, uno bicello valente 200 marcas argenti* (kredens) *& una concha margaritarum mirabili opere compoſita.* TUROCZ pod rokiem 1335. Co ſię tycze podarunków królowi Polſkiemu danych: nie wſpomina o nich w ſzczegulności BONFINI, ani TUROCZ, to tylko fałſzywie piſzą. *Item quia rex Poloniæ erat regi Bohemorum cenſualis, & quia rex Hungariæ Carolus habebat ſororem regis Poloniæ in uxorem, dedit ei rex Hungariæ idem Carolus ad redimendum eum regem de ſolutione cenſuali regi Bohemorum quingentas marcas auri puriſſimi.* Uwaga PRAIA hiſtoryka Węgierſkiego ieſt ſprawiedliwa na zdanie TUROCZA i BONFINIEGO. *Sed illud, quod de tributo inſſerit non ritè conſignatum eſſe ipſe Carolus marchio Moraviæ locupletiſſimus teſtis eſt.* Jakoż nie wſpomina o tym mniemanym hołdzie i iego zaſpokoieniu przez Węgrów ſam Karol margrabia Morawſki, a potym ceſarz, ſyn Jana króla, który tam był przytomny. Błąd TUROCZA i BONFINIEGO uroſł ztąd, iż oni nie widziawſzy

KAZIM. W. R. P. 1335.

ku naſtępuiącego roku powrócił (a). Co o tey zgodzie Wyſzohradzkiey z Czechami i Krzyżakami ſądził narod, nie widzieć żadnego śladu w kronikach naſzych. Ze iednak powſzechne być muſiało nieukontentowanie, dowodem ſą dalſze poſtępki Kazimierza, który lubo ſię w obietnice porywczo nader uwiązał; atoli ich względem Czechów zaraz nie uiścił (b), a względem Krzyżaków o Pomeranią, i ziemię Chełmińſką w dalſzym czaſie u ſtolicy apoſtolſkiey ſprawę ſwoię popierać nie zaniechał. To pewna, że w naſtępuiącym roku, gdy Kazimierz do Awinionu wyprawił poſelſtwo, oznaymuiąc o zawartey zgodzie, tey mu papież Benedykt XII, iako przeciwney dobru i honorowi iego, nie pochwalił (c).

ſpółczeſnych dokumentów, kaucyą Karola Węgierſkiego na 6000 kop groſzy Praſkich, o których wyżey mówiono, wzięli za wypłacenie iakoby hołdowniczey ſummy, do którey ſię Kazimierz obowiązał za mniemane pretenſye Czechów do tytułów, i korony Polſkiey. Mówiono o tym wyżey.

(a) DŁUGOSZ na karcie 1036.

(b) W roku 1335. Nie znayduie ſię żadna rezygnacya Szląſka uczyniona Czechom od Kazimierza w Wyſzohradzie, którąby nam była znaioma. Plenipotenci królewſcy w Trenczynie uczynili to zrzeczenie, lecz nie król. W ſamym zaś Wyſzohradzie zrzekł ſię tylko praw ſwoich do Polſki Jan Czeſki, i za to mu Kazimierz poſtąpił 20 tyſięcy kop groſzy Praſkich. Ta rezygnacya Czeſka dotąd być miała pod zaręką króla Węgierſkiego, pókiby reſzta ſummy ſześć tyſięcy kop groſzy za pretenſye Czeſkie nie była dopłacona. Dopiero w R. 1339. widzieć rezygnacyą od ſamego Kazimierza uczynioną, którey iednak w żadnym oryginale nie widziałem.

(c) *Benedictus — Caſimiro Poloniæ regi illuſtri. Primo non videtur nobis, quod forma pacis inter te, & hariſſimos in Chriſto filios noſtros Hungariæ, & Bohe-*

Ani ona z ſamey ſiebie wagę mieć mogła, iako uczyniona przez plenipotentów bez rady, i konſenſu ſtanów, ktorych powaga obyczaiem ſtarożytnym do wſzelkich ſpraw głownych potrzebna była, i iſtotna (d). Wreſzcie póſtępek Kazimierza wymowić mogą potrzeby kraiu wewnętrzne, którym bez ſpokoyności zewnątrz od dwóch potężnych nieprzyiaciół Czechów i Krzy-

KAZIM. W. R. P. 1335.

miæ reges illuſtres initæ invicem, quam nobis nuntius prædictus exhibuit (był to Jan biſkup Krakowſki) *debeat eſſe grata nec nobis & apoſtolicæ ſedi accepta, cum ſuper multis articulis exorbitare a rationis & æquitatis tramite, charitatique & tuis honoribus, & utilitatibus abviare plurimum videtur, nec ſuper ligis, & confederationibus in eadem contentis, noſtris & ſedis præfatæ honoribus, & reverentiæ in aliquo deferatur. Datum Avenione 11. idus Decembris 1336. pontificatus anno 2do.* Obacz RAYNALDA.

(d) Od czaſu podziału Polſki między ſynów Krzywouſtego, wſzyſtkie prawie tranzakcye kſiążąt w ſwoich udziałach panuiących, noſiły w ſobie te wyrazy: *de conſenſu & conſilio*, albo *conſentientibus militibus, nobilibus, baronibus noſtris.* Bo lubo kſiążęta dziedzicznemi byli, nic iednak abſolutnie, bez rady, i zezwolenia panów koronnych duchownych i świeckich nie czynili. Sam Kazimierz, gdy w tymże roku w Maiu czynił przymierze z Karolem margrabią Morawſkim uczynił to *de moturo, ſano & deliberato noſtro, & noſtrorum conſiliariorum conſilio.* Tenże w roku poprzedzaiącym 1334. potwierdzaiąc przywileie żydom, wyraźnie mówi: *Quod cum in noſtra, noſtrorumque baronum præſentia accederent viri idonei, noſtrique fideles judæi.* Zaiſte ieśli zawieſzenie broni z Czechami, i approbacya przywileiu żydowſkiego potrzebowała dołożenia ſię. Rady, i oney konſenſu, a iakże bez niey mogła ſię czynić plenipotencya kilku oſobom do uſtąpienia bez wiedzy narodu tak piękney, i dotąd do ciała rzeczypoſpolitey należącey prowinci? Znali dobrze Krzyżacy ſłabość uczynioney między ſwoiemi plenipotentami, a królem tranzakcyi, względem uſtąpienia Pomeranii, kiedy wkrótce za świadectwem DŁUG. na karc. 1036. nie chcieli królowi oddać Kuiaw i Dobrzynia bez pośrzedniczego konſenſu na donacyą Wyſzohradzką. *Veriti, ne ſententia re-*

KAZIM. W. R. P. 1335. żaków zaradzić nie mògł: iako to widzieć w autentycznym proceſſie ſprawy iego z Krzyżakami, świadectwem kilkudzieſiąt ludzi znakomitych popieranym, o ktòrym niżey mowa będzie (e).

1336. XVI. Jakożkolwiek była pożyteczna dla Krzyżakòw umowa Wyſzohradzka, poczeła ſię ona natychmiaſt zrywać w roku naſtępuiącym. Trzymali oni iak i dawniey wydarte Łokietkowi ziemie, ociągaiąc ſię z dopełnieniem wyroku królòw. Kazimierz, który pokòy pożyteczny nad woynę niepewną przekładał, a przodkòw ſwoich udział, to ieſt Kuiawy i Dobrzyń (f), iak nayrychley bądź pod ciężkiemi obowiązkami pragnął odzyſkać (g); wyprawił poſelſtwo do Teodoryka miſtrza (h), upominaiąc go, aby według poſtanowienia Wyſzohradzkiego wrócił mu. i koronie Kuiawy z Dobrzyniem. Lecz miſtrz

---

gum (Hungariæ & Bohemiæ) *aliquando poſſet in dubium revocari, præſertim prælatis, baronibus nobilibus, civibus, & communitate regni Poloniæ expreſſe non conſentientibus in eius omologationem, ſine quorum conſenſu omnis alienatio regni cenſetur irrita & inanis.* Zebyśmy zaś nie ſwoim o tey tranzakcyi ſądzili domyſłem, niech obaczy czytelnik zdanie ŁUBIENSKIEGO biſkupa Płockiego, i hiſtoryka kraiowego w odpowiedzi iego iakiemuś Niemcowi na karcie 169.

(e) Proces między kròlem a Krzyżakami pod R. 1339.

(f) Kazimierz był wnukiem Kazimierza Kuiawſkiego, ktòry od oyca Konrada I. kſiążęcia Mazowieckiego, wziął kſięſtwa Kuiawſkie, Sieradzkie, i Łęczyckie.

(g) DŁUGOSZ na karcie 1033 — 1037. — *Quam pacem Caſimirus, plusquam dignum erat, quietis, & otii cupidus, acceptaverat.* SCHUTZ na karc. 151.

(h) Naſtąpił ten Fryderyk de Altemburg na mieyſce Ludera Brunświckiego, zmarłego

mistrz szukał tylko zwłoki: a iako przed dwoma laty umowę z poprzednikiem swoim Luderem z Brunświka uczynioną względem puszczenia w zarękę tym czasem Brześcia, bądź Ziemowitowi Mazowieckiemu, bądź Macieiowi biskupowi Kuiawskiemu, do skutku nie przywiódł; tak i teraz trudności czynił, obawiaiąc się, aby tranzakcya Wyszohradzka nie podpadała wątpliwości, iako uczyniona bez wyraźnego zezwolenia narodu (i); bez którego wszelkie alienacye żadney wagi miećby nie mogły; dał odpowiedź posłom królewskim. Że zakon Krzyżacki chętnie przystanie na decyzyą królów, kiedy król Polski z radą swoią duchowną i świecką, oraz szlachtą, miastami, i całym narodem uczyni na piśmie zrzeczenie Pomeranii, także ziem Chełmińskiey i Michałowskiey (k). Że póki się to nie stanie ze strony królewskiey, mistrz i zakon nie odda Kuiaw z Dobrzyniem, które prawem woyny zdobył, i gdzie wiele zamków z wielkim kosztem swoim pobudował. Odpowiedź Krzyżacka zasadzała się na obietnicach Kazimierza w Wyszohradzie (l), okolicznościami wymuszonych, a na przeświad-

KAZIM. W. R. P. 1336.

w roku 1334. Był on dawniey w niewolę wzięty od Łokietka, iako mówiono w Tomie V. Starzec uporny i wielki Polaków nieprzyiaciel.

(i) *Praesertim praelatis, baronibus, nobilibus, civibus, & communitatibus regni Poloniae expresse non consentientibus — sine quorum consensu omnis alienatio regni censetur irrita & inanis.* DŁUGOSZ na karc. 1036. SCHUTZ na karcie 151.

(k) DŁUGOSZ na karc. 1036.

(l) Obacz wyżey pod R. 1335.

KAZIM. W. R. P. 1336.

czeniu, iż ten król oycu w męstwie nie równy, a pokoiu nader chciwy (m), łatwo przystanie na naycięższe obowiązki, byleby dziedziczne Kuiawy iakimkolwiek sposobem odzyskał. Wreszcie Krzyżacy, ażeby postępki swoie przed stolicą apostolską usprawiedliwili; opisawszy do Awenionu króla, iakoby on postanowieniu Wyszohradzkiemu zadosyć czynić nie chciał (n); otrzymali nawet od papieża Benedykta kilka listów, dawnieysze ich przywileie potwierdzaiących (o), a skargi też swoie przed królów arbitrów w teyże samey okoliczności zanieśli. Wszakże król, maiąc zawsze chęć szczerą dopełnić obietnice, żeby się przed publicznością niewinnym pokazał, uczynił wkrótce w dzień świętey Troycy w Krakowie oświadczenie (p), iż gotów iest dopełnić tranzakcyi Wyszohradzkiey (q), i że w dawnieyszych

(m) *Animadvertentes regem Casimirum ad pacem plurimum cupidum, fervidum, & anhelum, omnia quæque dura & difficilia regi, sibi vero utilia, & commoda* DŁUGOSZ na karc. 1037.

(n) RAYNALD pod rokiem 1336. cytuiąc list Benedykta XII. do Kazimierza w dacie 22 Grudnia przydaie. *Cumque quereretur rex, Cruciferos equites, pacis inter Polonos & ipsos conciliatæ leges respuere, mirari se admodum subdit, cum illi in ipsum regem culpam repudiati fæderis deriverent.*

(o) Te listy barwiane w R. 1336. *6 Kal. Febr. idus Febr. X. Kal. Maii* z Awenionu datowane znayduią się w arch. koronnym.

(p) To oświadczenie znayduie się w arch. koronnym, i w DOGIELU. *Datum Cracoviæ in die S. Trinitatis anno domini 1336.*

(q) *Promittimus bono & sincero spiritu præfatis dominis regibus ipsorum laudum inter nos, & ipsos magistrum & fratres per eos laudatum, gratum, firmum, & inviolabile &c.* oświadczenie wyżey cytowane.

Kazim. W. R. P. 1336.

Krzyżackich possessyach (r), które im rzeczoną tranzakcyą były zabespieczone, żadnego kroku nieprzyiacielskiego nie czyni; począwszy od następuiącego święta S. Jana, aż do roku: gdyby się zaś co przeciwnego stało, nadgrodzić szkody za zdaniem królów arbitrów obiecował.

XVII. Wyprawił nadto poselstwo do Awenionu, według daney w Wyszohradzie obietnicy, z prośbą do Benedykta, aby uczynione tam między sobą a królami i Krzyżakami postanowienie chciał potwierdzic. Lecz były i inne przyczyny tey legacyi. Skarga na Krzyżaków o nie dopełnienie traktatu, tudzież o różne uzurpacye obcych dzierżaw, i nieposłuszeństwo stolicy apostolskiey (s): żądanie przeniesienia na inne katedry biskupów Krakowskiego Jana Grota, i Kuiawskiego Macieia (t), królowi nie miłych, także uchyle-

(r) *Terras, & bona eorum prius possessa per eos & habita.* Tamże.

(s) List Benedykta XII. do legatów Galharda i Piotra niżey cytowany.

(t) RAYNALD pod rokiem 1336. W RAYNALDZIE zamiast Kuiawskiego, położony iest *Vratislaviensis.* Zdaie się iż tu iest omyłka, i że zamiast *Vratislaviensis*, powinno się kłaść *Vladislaviensis.* Kazimierz wyzuwszy się ze Szląska, nic już nie miał do Wrocławia, gdzie był biskupem Nankier, przeniesiony z Krakowskiego na tę katedrę, iako mówiono w Tomie V. Raczey tu mowa o Macieiu Kuiawskim, *Vladislaviensis*, który sprzyiał Krzyżakom, uczyniwszy z niemi umowę naganną, iak mówiono w T. V. na karcie 454. i którego obrali sobie Krzyżacy w roku 1334. iako mówiono wyżey, aby tym czasem wziął w zarękę zamek Brzeski, pókiby między niemi a królem zupełna zgoda nie nastąpiła. O Janie Grocie biskupie Krakowskim pisze RAYNALD pod R. 1338, iż on w niebytności króla (podobno gdy był w Węgrzech) *Joannes episcopus Crac.*

KAZIM.W. R. P. 1336.

nie podatku grofza S. Piotra z miaſt koronnych. Był wprawdzie ten zwyczay, iak w wielu innych pańſtwach chrześciańſkich, tak i w Polſzcze (u), że monarchowie świeżo z ludem ſwoim do wiary nawròceni, na znak ſynowſtwa ſtolicy świętey, ſiebie, i narody ſwoie pod protekcyą oddawaiąc, pewny dochód poſtępowali. Ta pobożna, i z dobrey woli dochodząca hoyność odmieniła ſię z czaſem we zwyczay i powinność. Jak papieże ią utrzymywali poſyłaniem na iey wybieranie legatów ſwoich, tak Polſka czuiąc ſię być częſtokroć dla woien domowych i zagranicznych nie ſpoſobną do wypłaty, chciała z ſiebie zrzucić ten ciężar. Łokietek ſtaraiąc ſię u Jana XXII. o koronę, zamiaſt trzech denarów z każdego domu, uſtanowił pogłówne w domach kmiecich po iednym denarze od głowy, do ktòrego ſam tylko ſtan ludzi rolniczych był obowiązany. Mnożące ſię w kraiu

---

manu promptus, ac temerarius, cum Caſimirus rex abeſſet regno, reginam Annam in arce obſedit. Impulerat ipſum in eum furorem ea occaſio, aliquem è ſuis in ea arce teneri in vinculis: tum etiam præſente in templo rege Caſimiro nulla illius culpa, non ſine regia ignominia divina intermitti iuſſerat, pontificiam etiam authoritatem lædere non eſt veritus retentis contra iuſſa apoſtolica decimis, quas a clero collegerat. O zayściach tegoż biſkupa z królem, będzie mowa pod rokiem 1347. Co ſię tycze przenoſin biſkupów: czynili to królowie dawniey bez wiedzy papieżów: iako świadczy liſt Paſchała II. papieża do arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego Marcina w roku 1101. *Quid ſuper translationibus epiſcoporum loquar, quæ apud vos non auctoritate apoſtolica, ſed nutu regis præſumuntur.*

(u) Obacz w tomach poprzedniczych reieſtra pod tytułem *groſz S. Piotra*, gdzie obſzerniey.

miaſta z licznemi oſadnikami wznowiły kweſtyą, iż one nie powinne należeć do tey exekucyi. Poczęli ſię opierać naprzòd kſiążęta Szląſcy, daiąc przyczynę, iż tylko gmin wieyſki był w obowiązku, a mieſzkańcy murami opaſani, prawem Teutońſkim rządzący ſię, obyczaiem miaſt Niemieckich do niego należeć nie byli winni. Kazimierz udawſzy ſię cały do wnętrzney obrony państwa, do budowy miaſt nowych, a do opaſania murami dawnieyſzych, miał i to na oku, aby ta część przynaymniey obywatelów wolną zoſtała od żądanego podatku, a kray z handlu naywiękſze korzyści odnoſzący, ſkarby ſwoie w całości zachował.

Kazim. W. R. P. 1356.

XVIII. Wſzakże nim na to papieſka przyſzła odpowiedź, rozpoczęli woynę uchwaloną w Wyſzohradzie przeciwko ceſarzowi i kſiążętom Auſtryackim, ſprzymierzeni królowie Czeſki i Węgierſki, na mocy umowy uczynioney w Wyſzohradzie (w). Powiękſzył ten związek ludem ſwoim Kazimierz. Zamiarem ich było odiąć berło ceſarſkie Ludwikowi (x), i oddać one Henrykowi Bawarſkiemu, zięciowi Jana weſpół z Ba-

(w) *Sicque illa guerra concordata fuit &c.* Karol w życiu ſwoim.

(x) *Scripſerant etiam illis diebus ad curiam Joannes rex Bohemiæ, & Henricus dux Bavariæ gener eius, quod de auxilio Hungariæ & Cracoviæ regum & aliorum, alium vellent conſtituere regem Romanorum potenter.* Albert Argentin. in chronico na karcie 126.

KAZIM.W. R. P. 1336. waryą wyżſzą do Ludwika należącą, oraz uchylić Auſtryaków od ſukceſſyi Karyntyi i Tyrola. Za naſtąpieniem lata (y), Karol Węgierſki wſzedł ze ſwoiemi, z częścią Polaków do Auſtryi, puſtoſząc ią około Dunaiu (z). Jan zaś Czeſki maiąc z ſobą Kazimierza z Polſkim także woyſkiem (a), ciągnął ku wyżſzey Bawaryi na wſparcie Henryka, do którego udziału wſpadłſzy dawniey Ludwik z Auſtryakami, ognie i zdzierſtwa roznoſił. Prócz wzaiemnego z obydwu ſtron zniſzczenia, nie przyſzło do walney rozprawy. Stanął pokóy na wſtępie ieſieni (b). Albert Auſtryacki miał Czechom woienne nakłady wrocić, i zrzec ſię Tyrola, a ſam przy Karyntyi zoſtać. Otton brat iego obowiązał ſię temuż Janowi oddać Znoymę miaſto Morawſkie, które w poſagu z żoną królewną Czeſką od teścia otrzymał (c). Kazimierz wróciwſzy ſię do kraiu, czekał na odpowiedź papieſką, która przy końcu roku naſtąpiła w tych wyrazach. Zalił ſię naprzod Benedykt, i niechwalił królowi zawartego przymierza w Wyſzohradzie, iakoby w wielu artykułach ſprawiedliwości, roſtropności, właſnym narodu pożytkom i honorowi, a powadze ſtolicy apoſtolſkiey uwła-

(y) *Æſtate vero eadem.* Karol IV. w życiu ſwoim.

(z) ALBERT ARGENTIN. — PRAY.

(a) *Prædicti autem Bohemiæ, & Cracoviæ reges, & Henricus dux Bavariæ, terram principis* (Ludovici) *Bavariam ſuperiorem ingredi intendebant.* ALBERT.

(b) *Circa feſtum Michaelis.* Karol w życiu ſwoim.

(c) PRAY na karc. 38. — Karol w życiu ſwoim.

czaiącego (d). Nie było zaiſte przyiemne papieżowi uſtąpienie Szląſka Czechom, a Pomeranii, i innych ziem Krzyżakom, z których kamera apoſtolſka, póki były pod panowaniem Polſkim, znaczne dochody, nazwane groſzem S. Piotra wybierała, a których Czechowie i Krzyżacy, iako Niemcy dawać wzbraniali ſię. Obraziło go i to niepomału, że gdy ſię Ludwik ceſarz papieżowi w tym roku upokarzał, i bądź ſzczerze, bądź chytrze, widząc na ſiebie utworzoną ligę od Czechów, Węgrów, Polaków, i innych kſiążąt, chciał ſię ze ſtolicą apoſtolſką poiednać (e); tym czaſem Kazimierz wſzedł w zmowę iego detronizacyi (f). Co ſię tycze żądanego umnieyſzenia podatku S. Piotra, odpowiedział papież: „iż to „ prawo nie ſamych tylko kmieci rolę uprawuią- „ cych tykało, lecz do miaſt i miaſteczek rością-

---

(d) Liſt Benedykta XII. w Raynaldzie, *Datum Avenione 11. idus Decembris 1336. pontificatus anno ſecundo. — Primo non videtur nobis, quod forma pacis inter te, & chariſſimos in Chriſto filios noſtros Hungariæ & Bohemiæ reges illuſtres initæ invicem, quam nobis nuntius prædictus exhibuit, debeat eſſe grata, nec nobis, & apoſtolicæ ſedi accepta: cum ſuper multis articulis exorbitaret a rationis, & æquitatis tramite, charitatique, ac tuis honoribus, & utilitatibus obviare plurimum videatur; nec ſuper ligis, & confæderationibus in eadem contentis, noſtris & ſedis apoſtolicæ honoribus & reverentiæ in aliquo deferatur.*

(e) Raynald pod rokiem 1336.

(f) *Cum quibus (regibus) ita ſe geſſit pontifex, ut primum fædus illud anno ſuperiore* (Wiſſohradi firmatum) *ex quo ad Ludovicum Bavarum Germaniæ correpto regno deturbandum, illos conſpiraſſe ex non nullis auctoribus diximus, ex aliis vero, eosdem amicos, & hoſtes habituros ſacramento ſpopondiſſe confirmare detrectavit, cum in eo plura ab æquitate abhorrentia, ipſis exitia-*

KAZIM. W. R. P. 1336.

„ gało się: ani ta danina ściśniona kiedy była do „ domów i familii, ale do wszystkich głów „ udzielnych po domach mieszkaiących należa- „ ła. „ Nie pozwalał i na to, aby od rzeczonego podatku wolne były te miasta, które w sobie domy murowane i opasy murowe miały (g). Sprzeciwił się też przenoszeniu biskupów bez wielkiey przyczyny na inne katedry (h). Względem zaś zaniesionych skarg na Krzyżaki, odpowiedział: „ że o co król zakon obwiniał, o to się na „ niego samego mistrz użalał, że im obietnic nie „ dotrzymywano. „ Naostatek pochwaliwszy króla, że w państwie swoim pokóy i sprawiedliwość pomnażał, i złoczyńców wykorzeniał, duchowieństwo mu Polskie z kościołem zalecił (i). Wszelako nie chcąc zupełnie wierzyć Krzyżakom, wyznaczył na roztrząśnienie skarg przeciwko nim

kia regibus, neque honori ecclesiæ consentanea reperirentur. RAYN. pod R. 1336.

(g) *Nos, qui sic iura Romanæ ecclesiæ illæsa servari volumus, quod ius alterius per hoc non lædatur, perquiri regestra ipsius ecclesiæ fecimus diligenter: & quia reperitur in eis omnes eiusdem regni personas, non exclusis, nec exceptis iis, qui degunt in eisdem clausis seu muratis civitatibus & oppidis ad solutionem dicti census, non per domicilia, sed per capita personarum ipsarum teneri, decenter aliud, per quod eidem ecclesiæ Romanæ derogari posset, super iure huiusmodi absque lesione conscientiæ immutare non possumus, vel etiam innovare.* List wyżey cytowany.

(h) *Non esse moris sedis apostolicæ episcopos sine magnis causis ad alias ecclesias transferre.* Tenże list.

(i) *Lætamur in domino, quod sicut fama celebris ad nos usque perduxit, tu beneplaciti regis pacifici & excelsi per actus virtuosos laudabiles te coaptans, & rex appellari desiderans a regendo in regno & terris tibi subditis repressis & correctis malorum & perversorum insolentiis bonum pacis & iustitiæ facis coli.* List wyżey cytowany.

zanieſionych, Piotra Gomez S. Praxedy, i Jana tytułu S. Teodora kardynałów. KAZIM. W. R. P. 1337.

XIX. Tym czaſem Jan król Czeſki, przyiaciel zawſze Krzyżaków, aby z niemi weſpoł pod pozorem nawrócenia pogan w przyległey Litwie i Pruſach zyſku ſzukał, zakończywſzy woynę z ceſarzem i Auſtryakami, udał ſię z ſynem Karolem margrabią Morawſkim na początku naſtępuiącego roku do Litwy przez Pomeranią i Pruſy. Towarzyſzyli im z pocztami ſwoiemi hrabia Wilhelm z Hollandyi, hrabia de Monte z innemi hrabiami i baronami Niemieckiemi (k). Omyliła ich nadzieia łupu. Nieſtanowne lodami wody dla lekkiey nader zimy, zatrzymawſzy w Pruſiech przez czas nieiaki to ſprzymierzone woyſko, przymuſiły go wrócić ſię do kraiów ſwoich bez żadnego ſkutku. Rzecz do prawdy podobna, iż Czeſi wezwani byli na tę wyprawę od Krzyżaków i kſiążąt Mazowieckich, ſwoich i Krzyżackich ſprzy-

(k) *Demum eadem hyeme ivimus cum patre noſtro verſus Pruſſiam contra Lithuanos.* Karol w życiu ſwoim. — DŁUGOSZ pod tymże rokiem powiada o wyprawie na Litwę uczynioney, *a numeroſo exercitu ex Allemaniæ & Auſtriæ oris — inter quos margrabius Brandeburgenſis, comes de Monte, & comes de Hamenberg numerabantur principales.* Tenże przydaie, że to woyſko po długim oblężeniu zamku Pullen, gdzie wielu Litwinów ſchroniło ſię z żonami, dziećmi i maiątkiem, dobyto onego. Ze Litwini widząc ſię w niebeſpieczeńſtwie wpadnienia w ręce nieprzyiacielſkie, ſpalili wſzyſtkie ſwoie maiątki na ſtoſie, i wyrznąwſzy żony i dzieci, ſami dobrolnie gubernatorowi zamku poddali ſzyie pod miecz, aby ſię Niemcom żywcem nie doſtali. O tym przypadku nie wſpomina Karol obecny w życiu ſwoim: ow-

KAZIM.W. R. P. 1337. mierzeńców (l). Ponieważ w tymże roku wſpomina DŁUGOSZ, iż kſiążęta Litewſcy, ſynowie Gedymina, Olgierd, Keyſtut, Patryk, Lubard, Totwił, i nieiakiś Dawid Ruſin, wſpadłſzy z woyſkami tak Litewſkiemi, iako Ruſkiemi do Mazowſza w Liſtopadzie w roku przeſzłym, i kray ten zniſzczywſzy, do tyſiąca dwóchſet niewolników z różnym plonem wyprowadzili. Ludwik Bawarczyk ceſarz w liście ſwoim piſanym do Krzyżaków w roku naſtępuiącym przypiſuie to wpadnienie Litwy Kazimierzowi, iakoby on za namową arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego, i innych biſkupów, dzierżawy zakonne w tymże czaſie za pomocą tychże pogan zniſzczyli. Cóżkolwiek bądź, Jan Czeſki w powrocie ſwoim zaiechał do Władyſławia ſtarego, zamku Kuiawſkiego, dla dokończenia pokoiu między Kazimierzem a Krzyżakami. Albowiem Krzyżacy opierali ſię zawſze w oddaniu Kuiaw i Dobrzynia, nie ufaiąc królowi; lubo on po części uiścił ſię w obietnicach ſwoich, zeznawſzy w roku przeſzłym (m), iako ma wolę trzymać ſię poſtanowienia w Wyſzohradzie, i piſał w tey mierze do papieża, proſząc o

ſzem powiada, że dla ſłabości lodów *procedere contra Lituanos non potuimus, ſed reverſi ſumus unus quisque ad propria.* Być to mogło innego czaſu, i w wyżſzych latach; ile że DŁUGOSZ częſto daty mięſza: lub ieśli ſię tego roku zdarzyło, mógł to być inny udział woienny od woyſk Czeſkich.

(l) Obacz w Tomie V. o przymierzu kſiążąt Mazowieckich z Krzyżakami, i o poddaniu ſię Czechom Wacława kſiążęcia Mazowieckiego.

(m) Obacz wyżey nieco.

potwierdzenie tego traktatu. Chcieli oni, aby tranzakcya Wyſzohradzka była przyięta od narodu: w czym że przeczuwali trudność, woleli zwłoką czaſu z zatrzymanych zaborów tym czaſem korzyſtać, i króla na nowe iakie pociągnąć opiſy: wzaiemnie król widząc, iż z nim tak chytrze poſtępowali, odwlekał im dawać zrzeczenie Pomeranii. Nim król przybył do Władyſławia ſtarego, otrzymał pierwey donacyą w Pakości od Włodka, czyli Władyſława brata ſtryiecznego ziemi Dobrzyńſkiey, którą tenże Władyſław iuż był dawniey darował Łokietkowi (n), a potym na zieździe Wyſzohradzkim ſam onę wziął od Kazimierza (o). Nadgradzaiąc zaś bratu tę powtórną darowiznę, puścił mu dożywociem Łęczyckie kſięſtwo, iako mu dawniey ociec Łokietek one był oddał (p).

XX. Staneła wkrótce umowa w Władyſławiu (q) między ſtronami, za pośrzednictwem Jana

(n) Obacz wyżey w Tomie V.

(o) Obacz wyżey tamże.

(p) Ta donacya znayduie ſię w oryginale w archivum koronnym. *Datum in Pakość feria 3. carnisprivii anno D. 1337. Præſentibus his nobilibus, Janiſlao divina & apoſtolicæ ſedis providentia ſanctæ Gneſnenſis eccleſiæ archiepiſcopo, Nicolao Poſnanien. Alberto Cuiavienſi palatinis &c.*

(q) Ta umowa znayduie ſię w oryginale arch. koronn. *Datum & actum in civitate Leſlavienſi* (Władyſław, *Vladiſlavia*) *Anno D. 1337. feria 2 poſt Dominicam, qua cantatur, Invocavit.* Znayduie ſię także w archivum królewſkim aſſekuracya miſtrza Krzyżackiego ſtoſowna do tey umowy. *Datum & actum in Leſlavia anno D. 1337. Dominica, qua cantatur, Invocavit.* Dogiel tę oſtatnią tranzakcyą położył omylnie

KAZIM.W. R. P. 1337.

w ten ſpoſob. Kròl Czeſki ma wziąć w zarękę Kuiawy i Dobrzyń od Krzyżakòw, i trzymać te ziemie w ſekweſtrze aż do S. Troycy. Z tych ziemia Brzeſka z ziemią Dobrzyńſką będzie poruczona z ramienia Jana ſtraży Ottona de Bergau: reſzta Kuiaw z Władyſławiem Kazimierzowi królowi. Że w tym przeciągu czaſu Kazimierz król liſty rezygnacyine Pomeranii, pieczęciami kròlewſką, miſtrza, i Adolfa hrabi de Monte zapieczętowane winien będzie poſłać do Brześcia do Ottona de Bergau ſtaroſty doczeſnego, które on przeyrzawſzy, ma zaſłać do Nieſzawy nad Wiſłą, pod ſpólnym Czechów i Polaków konwoiem, i one złożyć w ręce miſtrza, lub kogo on na to wyznaczy. Że gdyby ſię inaczey ſtać miało, tedy król Czeſki obowiązanym zoſtanie rzeczone ziemie wrócić znowu w ręce zakonu Krzyżackiego. Równie oświadczyli ſię na piśmie Krzyżacy, iż za odebraniem żądanych rezygnacyi, będzie mocen ſtaroſta Otton de Bergau podać w ręce króla Polſkiego ziemię Brzeſką, a w ręce Władyſława kſiążęcia Dobrzyńſkiego Dobrzynſką. W przeciwnym zaś przypadku obie te zakonowi powróci (r). Czemu natychmiaſt Kazimierz tych rezygnacyi Krzyżakom nie oddał,

pod R. 1334. nie zważaiąc, iż tranzakcya Wyſzohradzka, o którey ieſt wzmianka w tranzakcyi Leślawſkiey, czyli Władyſławſkiey, była uczyniona w roku 1335. oſtatnich dni Liſtopada.

(r) Oświadczenie Krzyżaków w MS. kròlewſkich.

domyślać ſię można, iż to uczynił dla dołożenia ſię rady powſzechney narodowey, i oney zezwolenia, iako ſami Krzyżacy żądali, a czas dalſzy okazał.

XXI. Po ſkończonym kongreſſie Władyſławſkim, iechali oba królowie do Poznania (s), dla umowy dalſzey względem zapobieżenia mogącym naſtąpić z okazyi kłótni pogranicznych nieprzyiaźniom. Poſtanowiono tam, że gdyby między poddanemi obu narodów iakowe powſtały ſpory i naiazdy, a ztąd wynikneły ſzkody; tedy to nie ma rozrywać pokoiu i iedności między niemi. *Ze w zaſzłych między poddanemi takowych nieſnaſkach ze ſtrony Polſkiey, ſtaroſtowie Poznańſki i Kaliſki; a ze ſtrony Czeſkiey Wrocławſki i Głogowſki maią one bez żadney zwłoki zaſpokaiać (t). Oſtrzeżeni ſtaroſtowie o popełnionym złoczyńſtwie, każdy przeſtępcę ſwoiego wydziału ſtawić ma w przeciągu dwóch niedziel, od daty rekwizycyi na mieyſcu wyznaczonym do ſądu: to ieſt Wrocławſki w Wartembergu, Kaliſki w Oſtrzeſzowie, Głogowſki w Frawenſztadzie czyli w Wſchowie, a Poznańſki w Kościanie (u). Przyſtawiony winowayca, ieśliby ſię

(s) Ugoda i poſtanowienie między królami Polſkim i Czeſkim, zaczynaiące ſię od tych ſłów: *Salus, vita, & perhennis tranquilitas* — a kończąca ſię — *Actum & datum Posnaniæ die S. Gregorii anno D. 1337. indictione quinta*, znayduie ſię w archivum królewſkim.

(t) *Per capitaneos Vratiſlavienſem & Caliſienſem, Glogovienſem, Poſnanienſem.*

(u) *Maleficos pro iuſtitia facienda ſtatuere tenebitur in locis,*

KAZIM. W. R. P. 1337.

w obecności dwóch świadków poczciwych z zadanego przeſtępſtwa przyſięgą nie oczyścił, winien będzie we dwu tygodniach krzywdę nadgrodzić, dawſzy po ſobie porękę ſtronie pokrzywdzoney. W przypadku niepoſłuſzeńſtwa pozwom ſtarościńſkim, nie ſtawania ſię u ſądu, lub niechcenia uczynić ſatysfakcyi, ma pan czyli ſtaroſta (w), pod którego rządem będą obwinionego zamki, miaſta, lub inne iakie dobra, mocą ich dobywać i burzyć. Co ieśliby ſtaroſta mieyſcowy nie miał tyle potęgi; na ow czas wezwać może ſtaroſtę kraiu tego, gdzie ſię ſzkoda uczyniła, i z ludźmi iego weſpół ſzturmować: a dobywſzy i znioſłſzy do ſzczętu bądź zamek, bądź iakąkolwiek obronę, dobra do niey należące ſprzedać, i z nich pokrzywdzonemu nadgrodę uczynić (x). Wyięte były atoli z tego poſtanowienia zamki pograniczne, zoſtawuiąc woli naywyżſzey zwierzchności kraiowey, ieśli ona ie zburzyć za rzecz pożyteczną oſądzi, czyli ludźmi ſpokoynemi oſadzić, i na ſiebie zabrać dla ochrony granic (y), nadgrodziwſzy pierwey

---

& civitatibus infra ſcriptis: Vratiſlavienſis in Wartemberg, & capitaneus Caliſienſis in Oſtraſſow, & capitaneus Glogovienſis in Fravenſtad, & capitaneus Poſnanienſis in Coſten, a die requiſitionis ad duas ſeptimanas. Tamże.

(w) *Mox ipſe dominus, ſive capitaneus, ſub quo caſtra, fortalitia, aut poſſeſſiones habebunt, ipſa vallare, & expugnare tenebitur.* Tamże.

(x) *Quibus caſtris, & fortalitiis expugnatis & aquiſitis, ipſa penitus deſtruant, & bonis eorundem venditis, læſis indilatè fiat emenda.*

(y) *Tunc dominorum arbitrio temporalium relinquantur, an ea magis deſtrui velint, aut potius*

należycie ſtronie pokrzywdzoney. Jeśliby zaś iakowi ludzie drapieżni, z iednego do drugiego króleſtwa, do ziem do niego należących, lub kſiążąt iemu podległych na rozboie i łupieże udali ſię; na ow czas ſtaroſtowie oboyga narodòw uwiadomieni o tym, obwołać maią po rynkach, i oſtrzec ziemiany: oraz ieśli być może, ścigać i chwytać złoczyńców, pod karą oſobiſtą nadgrody ukrzywdzonym przez nich ſamych, i przez tych, u których znaydą przytułek. Ciż ſami zbiegowie w obu narodach maią być wywołani, i od cześci wſzelkiey odſądzeni: nawet po uczynioney przez nich ſzkód nadgrodzie, dotąd; pòki onym przywrócić ſławę naywyżſzey zwierzchności zdawać ſię nie będzie. Nakoniec do pościgu rzeczonych zbòyców, obowiązani być maią wſzyſcy obywatele za rekwizycyą ſtaroſty, pod winą niełaſki królów, i wrócenia wſzyſtkich wydatkòw tym, od ktòrych wezwnani będą (z).

XXII. Uczyniwſzy Kazimierz tę umowę z Janem, nie omieſzkał wkròtce zwołać powſzechną radę narodową (a), dla wybadania umyſłów, czyli na żądanie miſtrza i zakonu, względem rezygnacyi poſſeſſyi i tytułu Pomorſkiey, Chełmińſkiey i Michałowſkiey ziemi, oraz zaprzyſię-

in ipſis locatis hominibus pacificis, ipſa pro ſe, & terrarum defenſione reſervare, prius damna paſſis ſatisfactione condigna præmiſſa. Tamże.

(z) Tamże.

(a) *Generalem terrarum regni ſui agit conventum.* DŁUGOSZ na karcie 1038.

KAZIM. W. R. P. 1337. żenia oney, i wydania liſtów świadecznych, miał zezwolić. Tak wielkiey wagi interes nie mógł być do ſkutku przywiedziony bez zezwolenia narodu, kiedy w pomnieyſzych nawet ſprawach, iuż z dawnych czaſow kſiążęta i królowie, rady iego i pochwały dla dania mocy trankcyom różnym zaſięgali. Szło tu albowiem o alienacyą kraiów obſzernych, i ſtarożytnego dziedzictwa monarchów Polſkich, tym ſromotnieyſzą dla Polſki, iakoby ona maiąc za dobrodzieyſtwo drapieżnego zakonu wrócenie ſobie wydartych bez prawnie Kuiaw i Dobrzynia, Pomeranii mu za to uſtępowała, i pretenſye ich nieiako umacniała. Po roztrząśnionym zapytaniu króla, całe tak duchowne iak świeckie zgromadzenie (b) zgodziło ſię: iż poſtanowienie Wyſzohradzkie ſame z ſiebie nie ſprawiedliwe (c), i moc królów przechodzące, żadney wagi mieć nie powinno. Ze gdyby ſię ſtało zadoſyć żądaniu Krzyżackiemu, błąd pierwey popełniony poparłby ſię większym ieſzcze, przez uroczyſte dziedzictw, i praw koronnych zrzeczenie ſię, a danie mocy Krzyżakom, aby ſię iuż na potym ziem zrzeczonych, iako należytości ſwoiey dopominali (d). Nie ieſt to, mówiono, pokóy, ale

(b) *Omnium prælatorum, & baronum vocat.* Tenże.

(c) *Omnibus indigna res viſa eſt poſt tam iniquum arbitrium &c.* SCHUTZ w hiſtoryi Pruſkiey na karcie 152. — *Petitio Cruciferorum deciſionem regum excedens.* DŁUGOSZ na karcie 1038.

(d) *Ne in poſterum ad debiti, & coactionis neceſſitatem poſſit referri.* DŁUGOSZ.

ale niewola, i zdradliwy zawſze pod popiołem ogień, na nieuſtaiący potym roſterków podpał, i podſytę: przeto nigdy na te kondycye zezwolić nie zechcą (e). Aże z takowey rezolucyi niepochybna naſtępowała woyna; podobało ſię ziazdowi wſtrzymać ſię od wſzelkich nieprzyiaźnych kroków, chyba w przypadku zaczepki; a tym czaſem udać ſię przez poſelſtwo do ſtolicy apoſtolſkiey, iakie ona w tey mierze zdanie mieć będzie. Obrany na ten urząd Jan Grot ze Słupcy biſkup Krakowſki, człowiek wymowny i dzielny: lecz dumny, zuchwały, i królowi nie nader chętny, dla ſwoich nie dawnych z nim zayściów, iako ſię wyżey mówiło (f). Chciała go rada mieć ſprawcą tego intereſſu, iż król bardziey pokoiu ſobie z Krzyżakami życzył, przedſięwziąwſzy urządzić wnętrznie króleſtwo, wzmocnić i zbogacić, czego mu dotąd poprzednicze woyny broniły. Miał też biſkup prywatę ſwoię w przedſięwzięciu tey podróży, aby katedrę Krakowſką do metropolitańſkiey doſtoyności podwyżſzył (g). Kazim.W. R. P. 1337.

XXIII. Przybycie Jana do Awenionu, dało rzeczom Polſkim inną poſtać od tey, pod iaką one Krzyżacy papieżowi w roku przeſzłym wyſtawili, ſkładaiąc winę na króla, że ſłowa nie dotrzymywał. Oświadczył papież nie ukontentowa-

(e) *Negantque ſe nullo pacto in conditiones ipſas conſenſuros*, Długosz tamże.

(f) Obacz wyżey na karcie 51.

(g) Długosz na kar. 1039.

KAZIM. W. R. P. 1337.

nie ſwoie, iako wyżey mówiono, z tranzakcyi Wyſzohradzkiey, iż ſię przez nią uchylały od korony Szląſk z Pomeranią, wnoſzące dawniey do kamery apoſtolſkiey znaczne ſummy, których Krzyżacy z Czechami płacić nie chcieli (h). Poſeł krolewſki będąc w Awenionie przed Grotem, iuż był tyle dokazał, że Benedykt na zanieſioną dawniey przed ſiebie ſkargę na nich od Kazimierza o uzurpacye cudzych poſſeſſyi, o nie poſłuſzeńſtwo ſtolicy apoſtolſkiey, i wzgardę iey wyrokow, wyznaczył był kommiſſyą w oſobach dwoch kardynałow Piotra i Jana (i). Lecz gdy wkrotce Piotr wyſłanym zoſtał od Benedykta na poiednanie krolow Filipa Francuſkiego z Edwardem Angielſkim, woynę między ſobą rozpoczynaiących (k), a Jan kardynał umarł; żeby ſię rozpoczęte dzieło bez ſkutku nie rozeſzło, tenże Benedykt za przyiazdem Jana Grota do Awenio-

(h) Liſt Benedykta XII. do legatów Galharda i Piotra Gerwazego w roku 1338, o którym niżey, wſpomina o Krzyżakach, że z Pomeranii nie chcieli dawać groſzów S. Piotra. O Szląſku, gdy ſię doſtał Czechom, mianowicie Wrocławſkie kſięſtwo, powiada Karol IV. ceſarz w życiu ſwoim na karcie 102. że w roku 1339 ieździł z oycem *verſus Avenionem ad papam Benedictum XII. ad concordandum cum eo de denario S. Petri, qui datur in diœceſi Vratiſlavienſi. Nec tunc fuit concordatum, ſed remanſit in discordia &c.*

(i) Obacz wyżey pod R. 1336.

(k) RAYNALD pod rokiem 1337. — Liſt Benedykta do legatów w Polſzcze, Galharda de Carceribus, i Piotra Gervaſii w DOGIELU. *Dictoque Joanne poſtmodum, ſicut domino placuit, de hac luce ſubſtracto, ipſoque Petro, cardinalibus, de ſpeciali mandato noſtro de Romana curia pro certis, ac duris negotiis abſentante.*

nu, zlecił Janowi kardynałowi biſkupowi Portueńſkiemu kończenie informacyi od dwu pierwſzych kardynałow przedſięwziętey (l), i ſobie powierzoney. Ten nowy papieſki kommiſſarz maiąc dokładną od biſkupa Krakowſkiego wiadomość wſzyſtkiego, pewnemi dowodami popartą, ſłyſząc też gruntowne na zarzuty Krzyżackie odpowiedzi (m), uczynił przed Benedyktem i kardynałami konſyſtorz ſkładaiącemi zupełne i wierne intereſſu przełożenie, z konkluzyą o niewinności krolewſkiey, a winie i przeſtępſtwach ſtrony przeciwney (n). 1337.

XXIV. Nim Benedykt przekonany o ſłuſzności krzywd królewſkich zdał dokonanie intereſſu tego na legatow ſwoich; ſtaneła w Wyſzohradzie Węgierſkim nowa liga między Karolem krolem, i iego imiennikiem margrabią Morawſkim (o). Jak Karol Węgierſki żądał mieć związek, i zpowinowacenie z Karolem margrabią dla wzaiemnego wſparcia i obrony przeciwko Ludwi- 1338.

(l) *Demum venerabilis frater noſter Joannes epiſcopus Portuenſis de ſpeciali mandato per nos vivæ vocis oraculo ſibi facto, de informatione huiusmodi, per dictos cardinales, ut præfertur, recepta, cuius acta ſibi fecimus aſſignari.* *fidelem. Et quia per relationem huiusmodi nobis conſtat, quod magiſter, & fratres prædicti ſuper præmiſſis noſcuntur infamia laborare &c.* Liſt papieża wyżey cytowany.

(m) Długosz na karcie 1043.

(n) *Fecit in conſiſtorio coram nobis & dilectis fratribus* (cardinalibus) *relationem plenariam &*

(o) *In hyeme in carnisprivio tradidimus filiam noſtram primogenitam Margaretam Ludovico primogenito Caroli regis Hungariæ, & ligavimus nos contra omnem hominem.* Karol w życiu ſwoim.

KAŻIM.W. R. P. 1338. kowi ceſarzowi i kśiążętom Auſtryackim, niebeſpiecznym ſąſiadom dla wzraſtaiącey przez ſukceſſye potęgi; tak oba chcieli mieć uwiązanego intereſſami Krzyżackiemi Kazimierza, i potrzebą pomocy przeciwko nim, pokiby ſię nie zabeſpieczyli, ieden gruntownym uſtąpieniem pretenſyi do Szląſka, drugi w nadziei ſukceſſyi tronu Polſkiego dla ſyna Ludwika: wſzakże oba ſobie niedowierzali. Kazimierz nie maiąc potomſtwa męſkiego z Anny Litewſkiey, a żyiąc rozwiężley czynił podeyrzenie dalſzey niepłodności. Karol Węgierſki lękał ſię zawſze, aby w tym przypadku Czeſi praw iakich do ſukceſſyi nie wznowili (p): ile gdy Kazimierz po tranzakcyi Wyſzohradzkiey, ulegaiąc ich przemocy, i dla zakończenia za ich powagą kłótni z Krzyżakami, wziął ſobie za oyca Jana Czeſkiego, a za brata Karola ſyna iego (q); corkę też ſwoię Elżbietę Janowi Bawarſkiemu z Czeſzki urodzonemu w Wyſzohradzie poślubił. Niemniey niedowierzał Karolowi Jan Czeſki z ſynem margrabią, aby on maiąc za ſobą Elżbietę, ſioſtrę krolewſką, a z niey trzech ſynow, prawa także iakiego do Polſki i Szląſka nie rościł. Jakoż niepewność rezygnacyi

(p) *Ne quis ad tam pinguem ſpem obex a Bohemis opponeretur.* PRAY na karcie 43.

(q) Kazimierz w liście ſwoim danym w roku 1341. *in feſto Margarethæ*, o ktorym niżey, mowi: *Quod cum dudum magnificos principes, dominum Joannem regem Bohemiæ, & dominum Carolum, eius primogenitum marchionem Moraviæ illuſtres, in patrem & fratrem noſtros aſſumpſimus.* Tenże w liście ſwoim.

od Króla w Wyſzohradzie uczynionych poznawali ſami Krzyżacy, kiedy nawet żądali, aby co ſię tykało Pomeranii, mieli zabeſpieczone ſobie iey zrzeczenie ſię od Karola Węgierſkiego, iako zięcia królewſkiego (r). Na zabeſpieczenie więc ſobie wzaiemne przyſzłych na Polakach zyſkow, ziechawſzy ſię do Wyſzohradu Karol Morawſki na przełożenie poſłow do niego Węgierſkich (s), uczynił z Karolem królem dwa poſtanowienia. W pierwſzym król Węgierſki potwierdziwſzy dawnieyſze między ſobą i ſynami ſwoiemi, a Janem Czeſkim i iego potomſtwem przymierza, i nowym także związkiem przeciwko wſzelkim nieprzyiaciołom obu narodow złączywſzy ſię, zaślubił ſynowi Ludwikowi corkę margrabi Małgorzatę w dziecinnym wieku zoſtaiącą, z obowiązkiem wyliczenia 25 tyſięcy kop groſzy Praſkich, licząc na każdą kopę po 64 groſzy, prawem odpiſu za ſummę 10 tyſięcy tychże pieniędzy w poſagu obiecaną (t).

XXV. W drugim (u) przyrzekli ſobie ciż kſiążęta, ſwoim i ſwoich naſtępcow imieniem

(r) Liſt Jana do Krzyżaków w roku 1335. *dominica Ad te levavi. Item rex Poloniæ debet ordinare vobis literas regis Hungariæ renuntiationis ſuper dictis terris Culmenſi & Pomeraniæ pro ſe, & hæredibus ſuis, cum habeat ſororem ipſius regis Poloniæ.* — Obacz pod R. 1335.

(s) Pray na karcie 43.

(t) Ta tranzakcya datowana *in Wiſſehrad anno 1338. Dominica Invocavit*, znayduie ſię w archiv. królewſkim.

(u) To poſtanowienie znayduie ſię w kopii arch. królewſkim, pod tytułem: *liga & promiſſio inter Carolum regem Hun-*

KAZIM.W. R. P. 1338. (w) pod przyſięgą, że ieśliby kiedy Kazimierz bez potomſtwa płci męſkiey zſzedł ze świata, tedy Karol margrabia królowi Węgierſkiemu i iego naſtępcom wſzelką da pomoc, aby korona Polſka iemu lub iego potomkom doſtała ſię (x): do którey pomocy będzie nawet obowiązany Karol margrabia, chociażby Kazimierz umarł przed dopełnieniem ieſzcze małżeńſtwa między Ludwikiem i Małgorzatą zaręczoną (y). Wzaiemnie król Węgierſki za ſiebie i ſynow ſwoich przyrzekł: że gdyby Kazimierz lub iego dziedzice i naſtępcy, prawa ſobie iakie do kſiążąt Polſkich (z) do ich wazallow, miaſt, zamków, i ludzi, koronie Czeſkiey podległych, przywłaſzczał; a z tey okoliczności, woynę przeciwko im, i onych zwierzchnim panom chciał pod-

gariæ, & Carolum marchionem Moraviæ. Quod ſi rex Caſimirus Poloniæ decederet, rex Hungariæ regnum ipſius obtinebit, cum ſubſidio prædicti marchionis, & è converſo promittit rex Hungariæ nullum principem Poloniæ ad ſe trahere, vel recipere quovis modo. Datum in Viſſehrad dominica Invocavit 1338.

(w) *Inter excellentem principem Carolum — Marchionem Moraviæ, hæredesque ſuos ab una — & nos Carolum, noſtrosque filios, parte ab altera.*

(x) *Suum exhibebit, & præſtabit auxilium & iuvamen, ut nos noſtrique hæredes ipſum regnum Poloniæ, ex eo nobis debitum, ſeu debendum ſuo adiuti ſubſidio aſſequamur, & in noſtram deveniat poteſtatem, ac pleno iuri noſtro, vel hæredum noſtrum regnum ſit ſubiectum.* — Tranzakcya wyżey cytowana.

(y) *Ante conſumationem matrimonii.* Tranzakcya.

(z) Mowa tu o kſiążętach Szląſkich, ktòrych zawſze miano za kſiążęta Polſkie, tak iako Szląſk za Polſkę wyżſzą *Polonia ſuperior*. Taką nam daie różnicę od wielkiey Polſki i małey, Karol ceſarz w życiu ſwoim, gdzie mowa o zgodzie Wyſzohradzkiey.

nieść: tedy z Węgier żadney pomocy mieć nie będzie. Owſzem w przypadku doſtąpienia korony Polſkiey przez Karola lub iego naſtępcow, obowiązani Węgrowie zoſtaną, nietylko ſobie żadney własności i władzy nad rzeczonemi kſiążętami nie przywłaſzczać; lecz gdyby oni ſami koronie Polſkiey poddać ſię chcieli, przyimować onych nie będą: ani dadzą komukolwiek innemu pomocy, aby ich od korony Czeſkiey miał odrywać, zachowuiąc w całości wſzyſtkie iey prawa do rzeczonych kſiążąt, i ich poddanych (a). KAZIM. W. R. P. 1338.

XXVI. Przez tę tranzakcyą zabeſpieczywſzy ſobie Czeſi Szląſk, a Węgrzy koronę Polſką, patrzali na obroty Polakow z Krzyżakami, nie wiele ſię fraſuiąc o ſtronie oboiey, aby z ich oſłabienia pożytki dla ſiebie brali. Tym czaſem papież Benedykt na uczynione ſobie w Awenionie przełożenie poſtępkow Krzyżackich, dał zlecenie Galhardowi de Carceribus proboſzczowi Tytuleńſkiemu, dyecezyi Koloceńſkiey, i Piotrowi Gerwazemu kanonikowi d'Annecy legatom ſwoim

(a) *Quodſi præfatus dominus Caſimirus rex Poloniæ, hæredes aut ſucceſſores ſui, duces in Polonia reſidentes, principes & vaſallos civitates, caſtra homines &c. — Extunc nos præfato domino Caſimiro — nullum dare debemus auxilium & juvamen —— Prætерea nos pro nobis & noſtris hæredibus ſincere promittimus, quodſi proceſſu temporis regnum Poloniæ in noſtram &c.*

KAZIM. W. R. P. 1338.

na to kreowanym, ażeby iechali do Polſki dla wyklęcia nieposłuſznych tyle kroć ſtolicy apoſtolſkiey Krzyżakow, a po uſtanowionym na ten koniec ſądowym proceſſie, dla uczynienia ſprawiedliwości krolowi Polſkiemu, przez wrocenie mu zabranych kraiow, i nadgrodzenie ſzkod poczynionych (b). Lecz Krzyżacy ſzukaiąc zawſze wybiegow dla zwłoki czaſu, a moc papieſką i iego nad ſobą zwierzchność w ten czas tylko uznaiąc, gdy im chodziło o potwierdzenie praw i dzierżaw ſwoich, lub o inne łaſki; udali ſię natychmiaſt do Ludwika ceſarza nieprzyieciela papieſkiego, iako Niemcy, i w mniemaniu ſwoim do Imperium należący, z proźbą o pomoc, przeciwko czynnościom krola Polſkiego, oraz ſądowi od Benedykta wyznaczonemu. Ludwik Bawarczyk ceſarz bez władzy, ani za takiego od papieża, od wielu krolow i kſiążąt uznawany, nie miał mocy czynić żadnego aktu w Niemczech, dopieroż w Polſzcze: wſzelako przywłaſzczaiąc ſam ſobie mniemaną władzę, iakoby względny na utrzymanie całości praw imperyalnych, napiſał liſt do miſtrza Teodoryka z Frankforta w mieſiącu Lipcu (c). Uczynił to

---

(b) DŁUGOSZ na kar. 1043. Bulla papieſka do legatów zaczynaiąca ſię. *Querelam gravem pro parte cariſſimi in Chriſto filii noſtri Caſimiri regis Poloniæ illuſtris, in conſiſterio coram nobis &c. Datum Avenione IV. nonas Maii pontificatus anno IV.* Znayduie ſię w DŁUGOSZU.

(c) Liſt ten znayduie ſię w oryginale w archivum koronn. pod tytułem: *Ludovicus imperator monet magiſtrum & ordinem Cruciferorum, ne terras, quas ab imperatoribus habent, ob cuius piam præceptum, cuique concedant*

wreszcie przez gniew ku Benedyktowi niechcącemu przyznać go za cesarza, i Kazimierzowi, który nań z Czechami, Węgrami i innemi, iako się wyżey mówiło, wszedł w przymierze. Użalał się w tym liście na Kazimierza (d), iakoby on za pomocą arcybiskupa Gnieźnieńskiego i innych biskupow, dzierżawy Krzyżackie zbroynie naiechał, i wielkie w nich szkody poczynił w ten czas, gdy mistrz Litewskie pogaństwo gromił, a to ieszcze z pomocą tychże Litwinow. Dziwił się, iż król Polski z tymże duchowieństwem kraiowym zanosił skargi swoie do stolicy apostolskiey, żądaiąc wydrzeć zakonowi te kraie, które im iakoby z daru cesarzów Rzymskich były nadane. Zakazywał pod karą utracenia ziem rzeczonych, aby mistrz będąc z zakonem swoim częścią imperyalną, nie przyimował żadnego innego bądź świeckiego, bądź duchownego sądu. Zagrzewał na koniec do mężney praw obrony, pomoc im swoię we wszelkich przypadkach ofiaruiąc. Atoli choć cesarz, utrzymuiący niby prawa Imperyalne, dawał protekcyą Krzyżakom, czynił iednak starania względem rozerwania ligi przeciwko sobie, i nakłonienia Kazimierza do strony swoiey. Rosła w nim niechęć ku Czechom, Węgrom i pa-

Kazim.W. R. P. 1338.

consensu suo de eis respondeant. Datum Frachenfurd 22. mensis Julii anno D. 1338. regni nostri (od obrania) *vigesimo quarto imperii* (od koronacyi odszczepieńskiey) *anno undecimo.*

(d) List renże.

Kazim. W. R. P. piežowi, a słabiała ku Polakom. Chcąc utrzymać
1338. siebie na tronie cesarskim, a syna Ludwika przy margrabstwie Brandeburskim, Polszcze przyległym, i na zaborach Polskich pomnożonym ułożył proiekt zgody z Kazimierzem. Na ten koniec dał plenipotencyą Rudolfowi xiążęciu Saskiemu i Ludwikowi Brandeburskiemu synowi, ażeby z Kazimierzem o pokoy i ligę, a na iey wzmocnienie o małżeństwo syna Ludwika Romana, z córką królewską traktowali. Pisał też sam do króla w tey mierze, oznaymuiąc o swoiey żądzy (e). Nie wiadomo nam iest, ieśli Kazimierz przystał na ofiarę cesarską zaraz. Zdaie się iednak, iż wszedł z nim w negocyacyą iakąś, ażeby odgłosem przyiaźni swoiey z Ludwikiem miał powolnieyszego papieża w interessach Krzyżackich: ponieważ to propowane małżeństwo przychodziło potym do skutku, iako się niżey mòwić będzie.

1339. XXVII. Z tym wszystkim lubo cesarz szukał pokoiu z Kazimierzem; rostropny ten kròl nie odrzucaiąc go iawnie, nie chciał też zrywać z Janem ligi, pokiby się Krzyżacki interes nie zaspokoił. Albowiem Jan Czeski nie maiąc dotąd od Kazimierza potwierdzenia umowy Wyszohradzkiey względem zrzeczenia się Szląska, pobu-

(e) Plenipotencya dana Sasowi i Brandeburczykowi, iako też i list cesarski do Kazimierza znayduie się w Lodewigu. *In reliquiis manuscriptorum. Datum in Francfort die 17 Septembris 1338.*

Kazim. W. R. P. 1339.

dział taiemnie Krzyżaków pod pozorem, że król dotąd nie uiścił obietnicy zrzeczenia ſię Pomeranii, i liſtów nie wydawał, do czego ſię we Władyſławiu obowiązał (f). Karol też Węgierſki, maiąc zawſze na oku ſukceſſyą tronu Polſkiego dla ſyna Ludwika (g), gdy Kazimierz do niego wyprawił poſłów, proſząc o poſiłki, przypominał kondycyą dania onych, ieśli ſię żądaniu iego zadoſyć ſtanie (h). W tak trudnych okolicznościach król poſtawiony, naprzód dla ziednania ſobie Czecha, i ſyna iego Karola margrabi, uczynił żądaną od nich rezygnacyą w Krakowie na początku bieżącego roku (i), bez rady iednak i potwierdzenia narodu. A co ſię tycze oświadczenia Węgrzyna, tego dopełnienie do ziazdu kraiowego w mieſiącu Maiu odłożył. Nie miał Kazimierz z Anny Gedyminowny kſiężniczki Litewſkiey żadnego potomka płci męſkiey, prócz dwòch còrek małoletnich; Elżbiety zaślubioney

---

(f) Obacz wyżey pod rokiem 1337.

(g) Anonim archidyakon Gnieźn.

(h) Anonim tenże.

(i) *Eorum votis & noſtris ſatisfacientes libenti animo recognoſcimus, dicimus & publice profitemur, nos in magnificis principibus dominis ducibus Boleſlao Lignicenſi & Bregenſi, Henrico Saganenſi & Croſnenſi, Conrado Oleſnicenſi, Joanne Stinavienſi, Sileſiæ ducibus; nec non Bolcone Opolienſi, Bolcone de Falkemberg, Alberto de Strelitz, Vladiſlao Teſinenſi, ducibus, Vladiſlao Coſlenſi & Bitomienſi, Venceſlao principe Maſoviæ, domino in Płock, Leſkone Ratiboriæ, & Joanne Oſviecienſi, ducibus: nec non civitatibus, Vratiſlavia & Glogow &c. Datum Cracoviæ in octava purificationis B. V. M. 1339.* Kopia tego zrzeczenia znayduie ſię w archiv. J. K. Mci, i w Sommersbergu.

KAZIM.W. R. P. 1339.

w w roku 1335. w Wyſzohradzie Janowi kſiążęciu Bawarſkiemu, także małoletniemu (k), i drugiey Jadwigi (l), o którą ſię Ludwik ceſarz dla ſyna Ludwika, nazwanego Romanus ſtarał, iako wyżey namieniłem. Zycie wolnieyſze tego monarchy czyniło nadzieię, iż on z rzeczoney Anny iuż potomſtwa mieć nie będzie: wreſzcie gdyby ta umarła, co ſię też wkrótce ſtało (m), Czeſi z Węgrami, pierwſi dla zabeſpieczenia ſobie Szląſka, drudzy dla nadziei ſukceſſyi tronu Polſkiego, wcześnie myślili, iż w tym przypadku wymogą na królu, aby ſię bez ich woli i dołożenia ſię nie żenił. I na tym to fundamencie ſtanęło między niemi w roku przeſzłym nowe w Wyſzohradzie poſtanowienie (n).

XXVIII. Wſzelako, że tak wielkiey wagi interes potrzebował przyzwolenia rady Polſkiey; Karol znaiąc dobrze, iż młody król naybardziey polegał na zdaniu Zbigniewa proboſzcza i kanclerza, Jana z Melſztyna kaſztelana, i Spytka także

(k) Obacz wyżey pód R. 1335.

(l) Tak ią nazywa HUBNER w genealogii, powiadaiąc, że ona była zaślubiona nieiakiemuś Romerowi. Ten Hubnerowſki *Romerus*, był to Ludwik nazwany *Romanus* dla tego, że ſię urodził w Rzymie około R. 1328. ſyn Ludwika Bawarſkiego ceſarza, iako ſię wyżey mówiło i niżey powie pod R. 1345. Myla ſię więc DŁUGOSZ na karcie 1056, że Anna Litewka umarła, *unicam filiam Elizabeth ex Caſimiro rege relinquendo*. ANONIM dawnieyſzy od DŁUGOSZA wyraźnie mówi na karcie 101. że Kazimierz *ex uxore Lithuana habuit duas filias*.

(m) Umarła Anna w Krakowie dnia 28 Czerwca roku 1339.

(n) Obacz wyżey.

Kazim. W. R. P. 1339.

niegdyś kaſztelana, Krakowſkich, umiał dawniey ieſzcze licznemi dla ſiebie uiąć onych dobrodzieyſtwami, poſyłaiąc bogate upominki, daruiąc włości i zamki, i roczne penſye (o) wyznaczaiąc, aby króla w przedſięwzięciu utrzymywać ſtarali. Miała też królowa Elżbieta, ſioſtra Kazimierza ſwoich u dworu i w narodzie przyiaciół, za których radą i namową złożył król ziazd narodowy w Krakowie w mieſiącu Maiu w dzień S. Staniſława (p), dla czynienia poddanym ſprawiedliwości, i dla naradzania ſię w potrzebach kraiowych. Na tym zgromadzeniu, gdy była przełożona potrzeba opatrzenia naſtępcy, ażeby w przypadku śmierci królewſkiey bez zoſtawienia potomka płci męzkiey, znowu króleſtwo w rozſzarpanie przez woyny domowe nie poſzło; otworzyły ſię różne zdania i chęci obywatelſkie. Jedni życzyli mieć na tronie Konſtantyna kſiąże Podolſkie, ſyna Koryata Gedyminowicza (q): drudzy którego z kſiążąt Mazowieckich: inni ze Szlą-

(o) *Donavia multa extulit, caſtra & poſſeſſiones conceſſit, & ſingulis annis certa ſtipendia miniſtravit, ut regi Caſimiro ſuaderent, ne a cœpto negotio deſiſteret, ſed Ludovicum filium ſuum ſibi in ſucceſſorem regni deputaret.* Anonim.

(p) *Omnium terrarum regni ſui Cracoviæ egit pro feſto S. Staniſlai in Maio generalem conventum.* Długosz. Ziazd ten, *conventus*, nie był ſeymem, ale ſądem powſzechnym królewſkim, *termini generales*, który królowie dla ſądzenia ſpraw, i dla naradzenia ſię o intereſſach kraiowych ſkładali poſpolicie na wioſnę. Obacz w T. V. na karcie 464.

(q) Powiada o tym Stryikowski na karcie 387. Przydaie on, iakoby Kazimierz wezwał na to umyślnie z Podola Konſtantyna, i ofiarował mu ſukceſſyą pod kondycyą, aby ſię

Kazim. W. R. P. 1339. ſkich, iako prawdziwą krew ſtarożytnych królów Polſkich, nie chcąc widzieć na tronie pana z obcych narodow. Lecz ſtronnicy Węgierſcy, weſpòł z królem trzymaiący, ſprzeciwili ſię temu wyborowi. Niegodnemi oni być powiadali Szlązakòw, Niemieckim iuż duchem napoionych, ktorzy od tylu iuż wieków i z ſobą ſię kłócąc, i właſny narod prześladuiąc, świeżo teraz Czeſkiemu berłu, bez żadney przyczyny poddali ſię. Nie mnieyſza i na kſiążęta Mazowieckie padała ſkaza, że iedni z nich, acz wymuſzoną okolicznościami zwierzchność nad ſobą tychże Czechòw uznali (r): drudzy z Krzyżackim zakonem ligę zawarłſzy (s), właſney krwi ſwoiey zoſtali nieprzyiaciołami. Wreſzcie cóż za ozdoba i zaſzczyt dla korony z kſiążąt podrobniałych, a z prawa królestwu Polſkiemu poddanych i hołdowniczych (t)? Podany zatym od króla, i tych, co iego myśli byli ſpòlnikami, Ludwik królewicz Węgierſki, młodzian ze krwi Łokietka urodzony, do tego pełen przymiotów godnych panowania, a ſyn monarchy potężnego, ktòry i chce, i może narodowi Polſkiemu przeciwko nieprzyiaciołom iego dzielną dać pomoc (u). Przełożono nadto, że kròl Węgierſki zapewniał, iako ſyn

ſyzmy wyrzekł, na co on pozwolić nie chciał, i wzgardził ofiarą korony.

(r) Obacz w Tomie V. na karcie 443.

(s) Obacz w Tomie V. na karcie 416.

(t) Długosz na karcie 1055.

(u) Długosz.

iego Ludwik, przez wdzięczność za fwòy wybor, wfzyftkie kraie od Polfki odpadłe, i przez kogożkolwiek zabrane, mianowicie zaś Pomeranią od Krzyżaków odzyfzcze włafnym kofztem, i onę koronie przywròci (w). Podobały fię te ofiary z wyborem królewfkim wfzyftkim zgromadzonym (x), mianowicie gdy ich zapewniono, że Ludwik wfzyftkie dawnieyfze od kfiążąt i królòw ftanowi rycerfkiemu nadane fzczegulne wolności, i przywileie miał potwierdzić z dodatkiem nowych fwobod.

XXIX. Była to zaifte nayzręcznieyfza okazya dla fzlachty Polfkiey zabefpieczyć one dla fiebie, i prawnemi iuż na potym uczynić, zaprzyfiężeniem przyiętych obowiązkow od maiącego panować, które wolności dotąd dla niektòrych tylko ofob fłużyły. Właśnie też w tych okolicznościach umarła w Krakowie dnia 28 Czerwca Anna Gedyminowna, żona druga Kazimierza (y);

(w) *Promittebat Carolus, quod filius fuus Ludovicus, omnia fpectantia ad regnum Poloniæ, per quoscunque fuerint occupata, & præcipue Pomeraniam a Cruciferis vellit recuperare, & evincere propriis fumptibus.* ANONIM na karcie 101.

(x) *Hæc fententia ab omnibus proceribus Poloniæ tandem laudata & accepta &c.* DŁUG. tamże.

(y) Kazimierzowi małoletniemu zaślubiona była naprzòd Jutta czyli Judyta, córka Jana króla Czefkiego, także małoletnia, które zaślubienie wkròtce fię rozefzło. Pifze o tym kronika *Aulæ regiæ* w edycyi FREHERA na karc. 83. *Præfata Gutta Joannis Bohemiæ regis filia fecundo genita, fatis mirabilia habuit vitæ fuæ fata. Primo quidem adhuc tenera Lokodkonis* (Łokietek) *regis Cracoviæ filio, poft hoc Friderici marchionis Mifnenfis unigenito, in cuius fere per annum manfit do-*

KAZIM.W. R. P. 1339. niewiasta uczciwa, z mężem zgodna, miłosierna; lecz płocha, i grubiańskich ieszcze narodu swoiego zwyczaiów nieco zakrawaiąca (z). Kazimierz zatym po odprawionym pogrzebie, udał się do Wyszohradu na początku Lipca (a), maiąc w towarzystwie Jana Krakowskiego, Macieia Kuiawskiego, biskupów: Jana z Melsztyna Krakowskiego, Mszczuga Radomskiego kasztelanów, Pawła sędziego Sandomirskiego, Zbigniewa proboszcza Krakowskiego i kanclerza koronnego, tudzież innych (b). Wyiechał przeciwko niemu Karol

mo, tamen virgo. Demum comitis Barrensis nato, tandem Ludovici Bavariae primogenito. Post hoc Ottoni duci Austriae suo consanguineo diverso tempore, non sine causis rationabilibus fuit desponsata, cum sit modo Franciae regina, żona Jana króla Francuskiego poślubiona w roku 1332. Jan Czeski człowiek niestateczny, i zysku swego w każdych okazyach szukaiący, odmieniał według okoliczności, iak swoie chęci, tak potomstwa swoiego losy.

(z) *Faemina honesta ac viro, & regi morigera, & in religiosos pauperesque liberalis & benefica: sed choreis, solatiis, & mundanis laetitiis dedita. His enim artibus & moribus a pueritia apud barbaros parentes imbuta, christiano ritu suscepto, illas non reliquerat. Quinimo Casimiro dissimulante magis, quam probante, sive equo, sive curru vehebatur, tympana sambucae, fialae, & varii generis harmonia medulando, canendove illam praecedebat. Unde in horum, quae egerat, detestationem fato, portentoque terribili & monstruoso fertur excessisse è vita.* DŁUGOSZ na karc. 1056. Nie wiadomo nam iest, z iakiego przypadku, i iaka była śmierć Anny, którą DŁUGOSZ mieni być straszną i dziką.

(a) *Casimirus rex Poloniae in mense Julii venit in Vissohrad ad Carolum regem cum episcopis, & baronibus regni sui, & de consensu & voluntate omnium illorum regnum Poloniae libere resignavit domino Ludovico filio sororis suae, eo quod non haberet filium, & ad hoc confecerat videns instrumentum.* TUROCZ w hist. Węg. pod R. 1339.

(b) DŁUGOSZ.

Karol w licznym gronie duchownych i świeckich panów, i dnia siodmego Lipca do Wyszohradu wprowadził. Po kilkudniowych między królami, a panami oboyga narodów, umowach, ogłosił król Ludwika następcą swoim, pod pewnemi obowiązkami od niego, i od oyca przyiętemi i zaprzysiężonemi (c). Między innemi trzy były z nich nayznacznieysze (d). Pierwsza, iż Ludwik wszystkie kraie od Polski oderwane przez kogożkolwiek, mianowicie zaś Pomeranią, własnemi siłami i własnym kosztem, do ciała rzeczypospolitey winien będzie przywrócić (e). Druga, że ieśliby Kazimierz zszedł ze świata bez zostawienia płci męskiey, a Ludwik po nim na królestwo nastąpił; tedy żadnego obcego człowieka na urzędach starościńskich stawiać nie będzie, Kazim. W. R. P. 1339.

(c) Te obowiązki być musiały podane na piśmie w zwykłey formie publicznych tranzakcyi. Nie zdarzyło mi się widzieć onych w żadnym autorze *per extensum*, ani w zbiorach diplomatycznych. Jednakże były, świadczy Turocz *& ad hoc confecerunt evidens instrumentum*: także Anonim archid. Gnieźn. spółczesny prawie, *cæteris pactionibus iuramento, & literis roboratis.* Swiadczą nakoniec trzy dyploma znayduiące się w kopiach archiv. królewsk. dwa pod rokiem 1355, a iedno w R. 1369. iako się na swoich mieyscach mòwić będzie. Wspomina także o nich Długosz na karc. 1055. *Fædusque huiusmodi literis & privilegiis publicis fuit hinc inde sancitum & firmatum.*

(d) *In quibus pactis tres conditiones præcipuæ inter cæteras habebantur.* Anonim arch. Gnieźnieński na karcie 101.

(e) *Promisit Ludovicus rex Hungariæ omnes metas regni Poloniæ, seu terminos, & præcipuè Pomeraniam velle solus cum sua gente damnis & expensis propriis, se recuperare adstrixit.* Anonim

KAZIM. W. R. P. 1339.

lecz ſamych tylko urodzonych Polaków (f). Trzecia, że żadnych nowych podatkòw na ſtan rycerſki nie włoży (g). A zaś prawa, przywileie, wolności onemu nadane w ſwoiey mocy zachowa: ieśliby zaś które były nieſprawiedliwie tak duchownemu, iak świeckiemu ſtanowi odięte, te wſzyſtkie przywrócić nie omieſzka. Po zaprzyſiężonych od Ludwika tych przyrzeczeniach, imieniem ſwoim, i potomków płci męſkiey, oraz od ſtanów Węgierſkich, przyſięgli mu wzaiemnie, tudzież ſynom naſtępcom przytomni panowie Polſcy wiarę i poſłuſzeńſtwo, ieśli im przyrzeczone obietnice dopełnione zoſtaną (h). Córki królewſkie, ieśliby iakie były, od naſtępſtwa ſą wyłączone. Ten był początek paktów konwentòw, ktòre na potym w narodzie naſzym, mianowicie za krolów obierczych we zwyczay weſzły. Po zakończonym tym zieździe Wyſzohradzkim, odiechał krol do Krakowa na dokończenie intereſſów z Krzyżakami.

XXX. Rozpoczęta z niemi ſprawa na początku bieżącego roku, na fundamencie rozkazòw papieſkich w bulli wyrażonych. Chciał Kazimierz pokazać światu nieſprawiedliwość uzurpa-

(f) *Nullum alienigem ad officium capitaneatus, ſed tantum aliquem ex Polonis.* Tenże.

(g) *Nullas tallias, ſeu exactiones, & collectas imponet.* Tenże.

(h) *Sibique viceverſa proceres, & nobiles totius regni Poloniæ, & tantummodo filiis, quos ſi haberet promiſerunt, ſi & in quantum ipſis per eundem dominum promiſſa ſervarentur.* ANONIM tamże.

cyi tego zakonu, przez fądowy proces i decyzyą, gdy żadne inne śrzodki nie pomagały. Dway delegowani od Benedykta XII. fędziowie, Galhard de Carceribus proboſzcz Tytuleńſki z dyecezyi Kolockiey, i Piotr Gerwazy kanonik d'Annecy (i), przybywſzy do Warſzawy w dyecezyi Poznańſkiey, dnia 4. Lutego rozpoczęli ſwoię iuryzdykcyą, po ukazanym ſobie pierwey liście papieſkim przez Alberta z Raciborza, i Bertolda z dyecezyi Kuiawſkiey, iako plenipotentów królewſkich (k). Uprzedziło ten akt fądowy wczeſne obwieſzczenie, i zapozwanie miſtrza z całą ſtarſzyzną Krzyżacką, aby ſię w Warſzawie na dzień wzmiankowany ſtawili (l). Lecz Krzyżacy nie chcieli uznawać fądu papieſkiego za fąd przy-

(i) Ten cały prôces znayduie ſię w archiv. koronnym, wypiſany *per extenſum* w proceſſie poślednim, między Władyſławem Jagełłą królem, i miſtrzem Krzyżackim Pawłem Rusdorf w roku 1422.

(k) Plenipotencya ta była dana od króla R. 1339. dnia 7. Stycznia w Krakowie Jarosławowi Bogoryi archidyakonowi Warſzawſkiemu, który potym był arcybiſkupem Gnieźnieńſkim, Bertoldowi z Raciborza, i Albertowi plebanowi Bocheńſkiemu. Znayduie ſię ona w proceſſie cytowanym wyżey, gdzie też widzieć opiſanie pieczęci królewſkiey, z tytułem między innemi *Pomeraniae.*

(l) Delegaci papieſcy zlecili opatom Andrzeiowſkiemu, Suleiowſkiemu, Witowſkiemu, Płockiemu i proboſzczowi Opolſkiemu dyecezyi Wrocławſkiey, aby o bulli papieſkiey, i maiącym ſię rozpocząć fądzie w Warſzawie, oznaymili ſtronie, i onę zapozwali. Tego zlecenia data R. 1338. *in villa de Viſſehrado, Strigonenſis, diaeceſis* 27 Października. Zeznanie Mikołaia proboſzcza Opolſkiegd w tymże roku w mieſiącu Liſtopadzie, iako pozwy te w Łęczycy, w Płocku, w Warſzawie, na mieyſcach bliſkich dzierżawom Krzyża-

KAZIM.W. R. P. 1339.

zwoity, ufaiąc w mocy ſwoiey i wſparciu ceſarſkim. Jakób de Arnoldendorf pleban Chełmińſki plenipotent Krzyżacki ſtanąwſzy przed ſądem, oſtrzegł delegatòw, że przybył do nich, nie do iako ſędziów, lecz tylko iako do ludzi uczciwych i poważnych (m); i że przed niemi zanoſi appellacyą, ktòrą być powiadał daną ſobie od miſtrza Teodoryka i zakonu. Zapytany, ieśli ma iakowe piſmo, i ażeby one pokazał; zwlekał onego oddanie przez cały dzień, a nakoniec bez wiedzy delegatów z ſądu wyſzedłſzy (n), wkrótce założył apellacyą do papieża, nie uznaiąc za ſędziòw delegatòw apoſtolſkich. Po kilkodniowey zwłoce, delegowani uznawſzy mieyſce do kontynuacyi ſądu w teyże Warſzawie, iako w mieście ludnym, beſpiecznym i wygodnym (o), i ogłoſiwſzy wyrokiem ſwoim Krzyżacki

---

ckim ogłoſił po kościołach, i one pozawieſzał weſpół z manifeſtem, iako dla boiaźni zaſadzek Krzyżackich, w kraiach ich własnych położyć nie mógł, ale ſię ſtarał, aby one w nayblíżſzych mieyſcach, zkądby do nich rychła wiadomość przyiść mogła, ogłoſił.

(m) *Cum proteſtatione, quod non intendebat comparare coram eis, tamquam coram iudicibus huiusmodi cauſæ, ſed tanquam coram honeſtis, & venerabilibus viris &c.* Proces wyżey cytowany.

(n) Proces wyżey cytowany na karc. 10. *Illicentiatus receſſit.* Proteſtacya Jakuba plenipotenta Krzyżackiego uczyniona przeciwko ſądowi roku 1339. dnia 4 Lutego.

(o) Pierwſzą wzmiankę o mieście Warſzawie widziemy za czaſów Konrada I. kſiążęcia Mazowieckiego w iego przywileiach. Ale w tym czaſie to ieſt na początku XIII. wieku nie było to miaſto ſławne, ponieważ Konrad nayczęściey w Płocku, iako ſtolicy Mazowſza, albo w Czerſku mieſzkał. Gdy ſynowie i wnukowie Konrada rozrodzeni

upor i niepoſłuſzeńſtwo, kazali przyſtąpić do ſprawy z zaleceniem plenipotentom królewſkim podania na piśmie żałoby, i ſtawienia świadków na oney dowiedzenie.

---

dzielić poczęli Mazowſze między ſiebie, kſiążęta maiący w dzielnicy ſwoiey Czerſk, dali wzróſt i Warſzawie, Czerſkowi bliſkiey, ale dla poſady ſwoiey i bliżſzości Prus, a zatym i handlu wygodnieyſzey. Napadali często na Czerſk Litwini, i to miaſto zburzyli. Warſzawa była dla nich trochę dalſza, przeto nie doznawaiąc łupieſtwa, pomnażała ſię w mury, domy i oſadników. Jaka ona była na początku XIV. wieku, to ieſt po roku 1300. widzieć z proceſſu wyżey cytowanego, gdzie delegaci papieſcy obrali to miaſto do ſądu. Słowa iego ſą na kar. 18. *Et quia ſecundum communem opinionem tam prœlatorum, quam clericorum, quam etiam laicorum, quam per loci inſpectionem reperimus ipſum locum inſignem & aptum, conſiderato provinciæ regni periculo ducatus prœdicti* (Maſoviæ) *& partium circumvicinarum conditione, his cauſis maxime: Quia dominus dux Maſoviæ cum curia ſua* (z dworem) *in dicto loco de Varſovia communiter reſidet & conſuevit communiter reſidere: & nedum per ipſum & curiam ſuam in eodem loco cauſæ civiles & laicales, imo per perſonas eccleſiaſticas cauſæ eccleſiaſticæ conſueverunt tractari, & in loco eodem & ſine debito terminari. Pro eo etiam, quia ſecundum modum* primæ *ſecurus & patens acceſſus habetur ad locum prædictum, qui muro circumdatus eſt, & in quo rerum venalium copia habetur & manſiones ſatis honeſtæ & ſecuræ conductitiæ inveniuntur. Et quia prædictus dominus dux omnibus tam incolis, quam advenis pacem ſervat & juſtitiam miniſtrat, & nullum permittit ſub dominio ſuo indebite moleſtari.* Z tych wyrazów poznać, że Warſzawa była w roku 1339. murami obwiedziona: że w niey mieſzkał kſiążę Mazowiacki Ziemowit z dworem ſwoim: że tam były ſądy świeckie i duchowne: że było wiele domów wygodnych, i rynek dla targów: tudzież inne wygody dla mieſzkańców i gości. Miała też Warſzawa ſwoiego wóyta advocatum, iako ſię pokazuie z wyrazów dekretów delegowanych. *Actum in villa de Warſzaw Poznanienſis diœceſis in domo advocati ipſius Villæ.* Kościół parafialny S. Jana, teraz kollegiata, iuż był pod ten czas fundowany, iako ſię pokazuie z daty oſtatniego dekretu delegatów. *Acta fuerunt*

KAZIM. W. R. P. 1339.

XXXI. Podał te punkta Bertold z Raciborza w liczbie ſtu kilkudzieſiąt (p), zawieraiące w ſobie, iako te wſzyſtkie ziemie które Krzyżacy opanowali były ſtarożytnym królów i królestwa Polſkiego dziedzictwem, i iakim one ſpoſobem do rąk zakonu przyſzły, z wyrażeniem wſzyſtkich krzywd i nieſprawiedliwości, od czaſu wprowadzenia iego do Polſki, nadawcom i dobroczyńcom uczynionych. Zakończył plenipotent żałobę ſwoię, iż król w rożnych czaſach poniòſł ſzkodę w pańſtwie do ſtu piętnaſtu tyſięcy grzywien ſrebra monety wynoſzącą (q). Aże do wyprobowania tych zarzutów potrzebne były świadectwa, tenże plenipotent, lub na iego mieyſcu umocowany ſubſtytut biorąc dylacye, przyſtawiał do ſądu w różnych dniach mieſiąca Lutego,

hæc in Varſovia Poſnanienſis diæceſis intra ecelesiam parochialem S. Joannis Baptiſtæ dicti loci. Był plebanem tego kościoła Stefan: wikarym Jan: dozorcą ſzkòł Haſko *rector ſcholæ.* Piſarzem woytowſkim Jan *ſcriptor advocati Varſchavienſis.* Kościòł Auguſtyanów w tymże mieście poźniey ieſt fundowany za Kazimierza W. w roku 1353. iako zaświadcza oryginalna fundacya tych zakonników przez Ziemowita kſiążęcia Mazow: i żonę iego Eufemią, znayduiąca ſię w ich archivum. *Tria loca — in Rava — in Varſovia oppidis Gneſuenſis & Poſuanienſis diæceſis ſub S. Spiritus & SS. Martini & Dorothæ vocabulis. — Datum apud Villam novam* niedaleko Avenionu.

(p) Proces wyżey cytowany na karcie 40.

(q) *Item probare intendit, quod propter incendia, vaſtationes, rapinas & in penas ante dictas perpetratas in ante dictis omnibus locis regni Poloniæ, dictus dominus rex Poloniæ cum ſuis ſubditis damnificatus eſt usque & ultra centum & quindecim millia marcarum argenti Polonicalis ponderis & monetæ.* Proces na karc. 52. Licząc każdą grzywnę na monetę teraźnieyſzą, wynieſie ta ſumma 9200000.

Marca i Kwietnia świadków, na wypełnienie przysięgi, aby w czasie zawołania swoiego sprawiedliwe prawdy zeznanie uczynili. Było ich w liczbie czterdziestu pięciu, urodzeniem, urzędami, lub znaiomością praw i rzeczy kraiowych znakomitych, z których wielu maiąc wiek szędziwy, dzieie narodu od lat kilkudziesiąt pamięcią zasięgali (r). Kazim. W. R. P. 1339.

(r) Imiona tych świadków znayduią się w processie.

1. *Joannes episcopus Posnaniensis.*
2. *Paulus palatinus Lanciciensis.* Ogon.
3. *Fal iudex Lanciciensis.*
4. *Michael subiudex Lanciciensis.*
5. *Urbanus subpincerna Lanciciensis.*
6. *Boguslaus cantor Lanciciensis.*
7. *Stephanus palatinus Syradiensis.*
8. *Girardus capitaneus Syradiensis.*
9. *Albertus de Luscovo miles.*
10. *Venceslaus subpincerna Syradiensis.*
11. *Joannes de Plumicow palatinus Vladislaviensis.*
12. *Mathias castellanus de Gnewcow.*
13. *Andreas castellanus de Rosperz.*
14. *Petrus praepositus Lanciciensis.*
15. *Martinus decanus Lanciciensis.*
16. *Martitius subcamerarius Lanciciensis.*
17. *Boguslaus Lazanka miles Lanciciensis.*
18. *Frater Nicolaus inquisitor haereticae pravitatis in magna Polonia, prior conventus praedicatorum de Syradia.*
19. *Stanislaus de Mlodzurowo miles.*
20. *Predslaus archidiaconus Gnesnensis.*
21. *Kazimirus dux Cuiaviae.*
22. *Joannes episcopus Cracoviensis.*
23. *Vincentius decanus Gnesnensis.*
24. *Antonius filius quondam Andreae de Cujavia, miles.*
25. *Thomas de Zaionczkau miles.*
26. *Petrus comes seu castellanus de Radzin.*
27. *Albertus palatinus Brestensis.*
28. *Jasco iudex Vladislaviensis.*
29. *Frater Gerardus cellarius monasterii de Lekno Gneznensis diaecesis ordinis Cister.*
30. *Milost de Clodzino miles.*
31. *Janislaus archiepiscopus Gneznensis.*

KAZIM. W. R. P. 1339. Po wysłuchaniu i zapisaniu tych świadectw w Unieiowie, Krakowie, i innych mieyscach według okoliczności w processie wyrażonych; wyznaczona znowu Warszawa, ażeby się tam strony stawiły na dzień 16 Września dla wysłuchania ostatniego wyroku (s); ponieważ delegaci papiezcy dla różnych potrzeb, i podroży swoich po kraiu, tudzież dla dania sobie czasu do namysłu i rozwagi tey sprawy, wyroku swoiego pospieszyć nie mogli (t). Za zbliżeniem się wyznaczonego terminu, i po uprzedzonych powtórnych cytacyach mistrza Krzyżackiego, delegowani wyiechawszy z Krakowa, wysłuchali naprzód przysięgi samego kròla w Opatowie w domu bi-

32. *Frater Guillelmus lector Plocensis de ordine prædicatorum.*

33. *Lesko dux Vladislaviensis.*

34. *Petrus scolasticus Sandomiriensis.*

35. *Jacobus canonicus & plebanus Sandomiriensis.*

36. *Sventoslaus abbas monasterii de Breste, ordinis Premonstrat.*

37. *Sventoslaus palatinus quondam Pomeraniæ.*

38. *Sbiluth castellanus de Uscze.*

39. *Przibislaus thesaurarius ecclesiæ Gneznensis.*

40. *Johannes plebanus de Zneyvo.*

41. *Gnevomirus de Czarnchow miles.*

42. *Albertus gladifer Poloniæ.*

43. *Bogussa castellanus seu comes Vladislaviensis.*

44. *Martinus de Crzebcze miles.*

45. *Meczslaus de Comeczko dapifer Brestensis.*

(s) Proces na karcie 128.

(t) *Quod ipsi non potuerunt interesse in Varsavia ubi dicta sententia ferri debebat, arduis negotiis domini papæ seu eius cameræ* (dla wybierania świętopietrza) *præpediti: & quia adhuc non potuerunt sufficienter deliberare ad dictam sententiam proferandam & ideo ex his causis, & aliis quas sub silentio dimiserunt, diem præsentem superius assignatam (ultimam Julii) ad XVI. diem mensis Septembris proxime venientes in Varsovia assignaverunt.* Proces na karcie 128.

buſkiego (u) względem ſzkòd od Krzyżakòw poniesionych: a nakoniec ziechawſzy ſię do Warſzawy na dzień wyznaczony, ogłoſili ſwòy wyrok w kościele parafialnym S. Jana. Treść wyroku tego była. Ponieważ Krzyżacy w czaſie przeſzłych woien wiele miaſt koronnych z kościołami ſpalili, i wiele z nich koſztownych ruchomości napſuli (w), rzuca ſię na nich exkomunika, i wkłada obowiązek wròcenia zaborów, a odbudowania zniſzczonych świątnic. Aże ciż zakonnicy, według złożonych w ſądzie zeznań i świadectw zaprzyſiężonych, przywłaſzczyli i zabrali wiele ziem i kraiów do króleſtwa i korony nale- KAZIM. W. R. P. 1339.

(u) Proces na karcie 132. *Et per iuramentum ſuum proprium tactis corporali manu ſua ſacroſanctis evangelliis aſſeruit ſe fore & eſſe damnificatum per magiſtrum commendatores & fratres — in centum nonaginta quatuor millibus marchis, & quingentis marchis Polonici ponderis & monetæ, prout in libello* (regeſtra) *pro parte in præſenti cauſa exhibito per reverendum patrem Joannem epiſcopum Cracovienſem demandato &c.* Proces na karc. 131. Summa ta wynieſie na teraźnieyſzą monetę bitą z grzywny po 80 złotych, do 15,520,000.

(w) *Diabolo ſuadente regnum Poloniæ devaſtando eccleſias videlicet de Nakiel, de Warta, de Szadek, de Bałdrzyczow, de Konin, de Słup, de Pobiedziſk, de Kaczew, nec non fratrum minorum & S. Crucis in Pyzdry igne incenderunt, & ablatis &c.* Słowa dekretu. Obacz w DOGIELU na karcie 64. Wyliczaią ſię tamże miaſta. *Terram ipſam Poloniæ caſtra villas civitates & oppida igne penitus combuſſerunt & deſolarunt, videlicet Gneſnenſem civitatem metropolitanam dicti regni Poloniæ. Zninam Nakiel Lanciciam, Unieiow cum caſtro, Siradiam cum caſtro ibidem, Wartam, Szadek, Bałdrzykow, Karbolupa: omnes villas in territorio ſeu diſtrictu Caliſſienſi, Pyzdry cum caſtro & clauſtro ſeu monaſterio fratrum minorum ibidem: Konin, Srzodam, Słup, Kléczk, Pobiedziſzcze cum caſtro ibidem &c.*

KAZIM. W. R. P. 1339.

żących, oderwawszy one gwałtownie od ciała rzeczypospolitey, przez tyle lat bezprawnie z onych pożytkowali (x), tudzież wielką liczbę miast, zamków, i włości koronnych zniszczyli, włościanòw w niewolę zagnali; przeto sąd wskazuie ich na wrocenie zupełne ziemi Chełmińskiey, Dobrzyńskiey, Michałowskiey, Brzeskiey, Włocławskiey i Pomeranii, oraz oddanie kròlowi summy 194. tysięcy grzywien srebra, w monecie wagi i liczby Polskiey, która summa z obrachunku szkód uczynionego, a od króla zaprzysiężonego tę kwotę wynosiła (y). Wskazuią się nadto Krzyżacy w tymże dekrecie apostolskim na wrocenie summy tysiąca sześciuset grzywien tychże pieniędzy, w czasie procederu z niemi toczącego się od króla wydanych, a od iego plenipotenta zaprzysiężonych. Nakoniec uznaią się za gwałtownych i niesprawiedliwych possessorów tego wszystkiego, co królom i koronie Polskiey wydarłszy, mienią się być właścicielami (z). Założyli od tego dekretu Krzyżacy apellacyą do papie-

(x) *Terra Culmensis Pomeraniæ, Vladislaviensis, Brestensis, Dobrinensis, & Michalviensis sitæ infra metas regni Poloniæ, & infra ipsum regnum, & tanquam de regno & ad ipsum regnum pertinentes &c.*

(y) *Veram æstimationem valoris omnium tam fructuum perceptorum, quam bonorum mobilium ablatorum, perditorum & incensorum, & damnorum super bonis immobilibus illatorum: quæ omnia taxamus ad 194. millia & quingentas marcas Polonici ponderis & monetæ &c.*

(z) *Prædictarum terrarum illicitos detentores & occupatores, dictorum damnorum illatorum & excessuum patratores declaramus.* Słowa dekretu.

ża, utrzymuiąc ſię tym czaſem przy zaborach ſwoich, iż kròl nie miał ſił doſtatecznych do exekucyi wyroku, dla zaſzłey wkrótce rewolucyi Ruſkiey: a zakon też zatrudniony woyną z Litwinami, tam oręż ſwóy także obracać muſiał (a). Kazim. W. R. P. 1339.

XXXII. Ruſkie kſięſtwo niegdyś przemożne, pod urodzonemi ze krwi Włodzimierza wielkiego kſiążętami, iakich doznało ſzczęścia kolei od czaſòw Romana Mściſławicza, który one z tey ſtrony Dniepra z rozrzuconych ułomków dźwignął, aż do śmierci wnuka iego Leona, mówiliśmy w przeſzłych latach (b). Część onego opanowała Litwa pod Gedyminem, rościągnąwſzy panowanie ſwoie na teraźnieyſzym Wołyniu, i w Kiiowſkim część drugą, gdzie teraz Ruſkie woiewodztwo, ze ſwoiemi ziemiami trzymał przez ſukceſſyą po matce Maryi, ſioſtrze lub córce Leona, Boleſław kſiąże Mazowiecki, ſyn Troydena (c). Podole opanowawſzy Tatarzy, ſtawili tam ſwoie baſkaki czyli ſtaroſty, wybieraiąc z niego podatki. Woleli zaiſte Ruſini mieć ſwoim zwierzchnikiem Polaka, ze krwi ich narodu po matce idącego, niźli podlegać narzutkom od Tatarów (d), ktòrzy około dolnego Dniepra, 1340.

(a) Długosz pod rokiem 1339.

(b) Obacz w Tomie IV. i V.

(c) Obacz w Tomie V.

(d) *Cauſam adventus horum paganorum* (Tataròw do Polſki) *aliqui aliter aſſignant, dicentes: quod imperator Tartarorum duos paganos, breviter ante iſta tempora, reges ſatis idoneos Ruthenis præfecerat, quibus ſucceſſive ab eis per venenum extinctis, procuravit eis chriſtianum*

KAZIM.W. R. P. 1340. Dnieſtra, Węgier i Włoch maiąc ſwoie koczowiſka, moc ſobie ſtanowienia carzyków na Ruſi, i wybieranie od nich haraczów, przywłaſzczali, iak czynili za Dnieprem. Bolesław Troydeno-

latinum (Bolesława) *ſi illi parere vellent, ut diceret. Qui dum regni gubernacula, per plura annorum curricula, ſtrenue geſſiſſet; tandem cum numerum, & ritum latinorum illic multiplicaſſet; ipſum intoxicabant per venenum tam forte, quod diſſiliit in plures partes. Quod audiens rex Cracoviæ, cuius conſors, ſoror uxoris regis Ruthenorum iam intoxiati fuerat: illico cum exercitu properavit, & immenſam pecuniam ab eo relictam rapiens reverſus eſt.* Jan VITODURANUS Franciſzkan kronikarz ſpółczeſny, *in Corp. Hiſt. medii ævi*, EKKARDA w Tomie I. na karcie 1861. VITODURANUS ſkończył ſwoię kronikę na roku 1348. Zdaie ſię, iż po śmierci Leona zaſzłey około roku 1301, panowali nad Ruſią ſynowie iego, aż do wtargnienia Gedymina, iakośmy mówili w tablicach genealogicznych na karcie 41, i w hiſtoryi Tomu V. na karc. 390. Gdy oni na woynie z Litwą zgineli, około roku 1321, lub 1322; Tatarzy przywłaſzczaiąc ſobie zwierzchność nad Ruſią, narzucili na nią iakichści carzyków ſwoich pohańców, których Ruſini potruwſzy według VITODURANA przyięli Bolesława Mazowieciego. To przyięcie ſtało ſię bez pochyby około roku 1324. lub 1325. Ponieważ pod temi latami Władysław Łokietek, piſząc do papieża Jana XXII. wſpomina o śmierci dwóch kſiążąt Ruſkich, i z tey okoliczności o inkurſyi Tatarſkiey na to kſięſtwo. Słowa liſtu w hiſtoryi RAYNALDA pod rokiem 1324. 21 Lipca. *Hinc eſt, quod ſanctitati veſtræ inſinuatione præſentium cum dolore intimamus, quod cum duo ultimi principes Ruthenorum de gente Schiſmatica, quos immediatos pro ſcuto inexpugnabili, contra crudelem gentem Tartarorum habebamus, deceſſerunt ex hac luce: ex quorum interitu, nobis & terris noſtris ex vicinitate Tartarorum, quos de certo credimus, terram Ruthenorum noſtris metis contiguam (de qua annua tributa conſueverunt papæ percipere) occupare, perturbatio indicibilis; niſi Dei omnipotentis, & veſtra gratia affuerit, imminebit. Ea propter ſanctitati veſtræ — ſupplicamus, quatenus memores ſervitii noſtri, pariter veſtri honoris (cum ex debito noſtræ ſubiectionis, nos & terras noſtras tenemini defenſare, veſtro conſilio & auxilio videlicet in prædicatione S. Crucis, & aliis ſubſidiis* ——

wicz ofięgnąwfzy rzeczoną część Rufi za pomocą dziada Łokietka (e), od lat około trzynaftu, lub więcey nieco, chcąc fię podobno przypodobać nowym poddanym, wierzył po Grecko-Rufku. Ta religii różność iuż dla iftoty fwoiey, iuż dla nadziei przywrócenia, pod kfiążęciem ze krwi kfiążąt katolickich urodzonym, podatku Swiętopietrza, do którego fię częfto narod Rufki obowiązywał, i znowu go zrzucał (f); dała powòd papieżowi Janowi XXII. do upomnienia Bolefława, aby na łono kościoła powrócił (g). Lift

contra gentem Tartarorum fupra dictam, ne occupent terram Ruthenorum, & per confequens nos invadant) celeriter fuccurrere dignemini.

(e) Jan XXII. w liście fwoim pifanym do Łokietka w R. 1327. *Kal. Julii*, iuż nazywa Bolefława tego, *nobilis vir Boleflaus dux Ruffiæ pronepos tuus.* Obacz ten lift w Tomie V. na karcie 434. Bolefław był fynem Troydena fynowca Łokietka. Obacz tablice genealogiczne.

(f) O tym obowiązku wfpomina lift Władyfława Łokietka do Jana XXII. wyżey cytowany. — *Terram Ruthenorum, de qua annua tributa confueverunt papæ percipere.* Nie zawfze, i nie wfzyfcy kfiążęta Rufcy trzymali fię religii Grecko-Rufkiey. Było z nich kilku, którzy Unią utrzymywali. DYTMAR fpółczefny Bolefławowi Chrobremu, i który żył około roku 1018, powiada o Swiętopełku, iż on był religii Łacińfkiey, iako mòwiono w Tomie II. na karcie 135. Izafław kfiąże Kiiowfki wnuk Włodzimierza, około roku 1075. wyfłał do Rzymu fyna, który to fyn za świadectwem liftu Grzegorza VII. papież:, pifanego do Izafława czyli Dymitta. — *Filius vefter limina apoftolorum vifitans, ad nos venit, & quod regnum illud dono S. Petri, per manus noftras vellet obtinere, eidem B. Petro apoftolorum principi debita fidelitate exhibita, devotis precibus poftulavit.* Od tego czafu papieże, a bardziey ieszcze od czafu Kolomana i Daniela królów Rufkich, od fiebie ukoronowanych, maiąc Rufkie kfięftwa za lenne ftolicy apoftolfkiey, domagali fię w upatrzonych czafach o podatek Swiętopietrza. Obacz o Kolomanie i Danielu w T. IV.

(g) *Cui fuper hoc per alias no-*

KAZIM. W. R. P. 1340. papiefki, a przy nim ftaranie dziada Łokietka, nie chcącego mieć wnuka dyzunitem (h), przywiodły Bolefława do przyięcia znowu obrządków łacińfkich. Bolefław nie maiąc dofyć na tey odmianie, chciał zoftać z kfiążęcia apoftołem. Pomnażali fię w iego kraiu katolicy z ofadami famili Mazowieckich, które Bolefław fprowadzał z Mazowfza, dla zaludnienia ziem od Tatarów fpuftofzonych (i), a razem gminna ku niemu nienawiść (k). Roziątrzyły ią bardziey ieſzcze zbytki kfiążęcia, bądź prawdziwe, bądź ie rozfiewano dla pokrycia knowaney zdrady (l), iakoby poddanych niezwykłemi podatkami uciemiężał, żony ich gwałcił, a ftawiąc na urzędach Polaki, Czechy i Niemce, zdzierftwa im i wexy nad kraiowcami dopufzczał. Cóżkolwiek bądź, Rufini zadali Bolefławowi tak tęgiey trucizny, że go ona na fztuki rozfadziła (m). Rzecz do prawdy podobna, że prócz niechęci gminney ku obrządkom łacińfkim, a przeftępftw iakowych panuiącego, pobudzali ich do tey zbrodni niektórzy z mnieyfzych carzyków kraiowych, aby fami panowali, iako fię wkrótce potym na iakimści Da-

---

ftras literas fcribimus. Obacz lift cytowany w T. V.

(h) *Nec bene convenit, ut ex tua quod abfit degeneratione profapiæ, arbor difcrepet a radice.* Lift wyżey cytowany.

(i) ŁOYKO w odpifie na pretenfye Auftryackie.

(k) Obacz notę pod literą (d).

(l) DŁUGOSZ na kar. 1058.

(m) VITODURANUS fpółczefny wyżey cytowany.

nielu czyli Daſzku ukazało, ktòry za pomocą Tatarſką zdradzić Kazimierza przedſięwziął. Kazim. W. R. P. 1340.

XXXIII. Smierć Bolesława Ruſkiego (n) zaſzła we Lwowie, doniesiona kròlowi na początku wioſny, otworzyła mu drogę do przywrócenia tego kraiu, tylekroć koronie hołdowniczego. Starożytna królów Polſkich nad nim zwierzchność, ukaranie Ruſinòw za popełnioną w oſobie ſynowca zbrodnię (o), prawo kſiążąt Mazowieckich braci zmarłego uſtąpione kròlowi od Ziemowita ſtarſzego za wzięte od niego kſięſtwo Bełzkie (p): podeyrzana wiara pogranicznych Tatarom i Węgrom możnieyſzych boiarów, z których ieden nazwiſkiem Lochka, iuż ſię był począł wiązać z Węgrami (q). Pròcz tego miawſzy za ſobą

(n) Umarł Bolesław w roku 1340. dnia 25. Maarca — *in die annuntiationis S. Mariæ, alias IX. Kal. Aprilis, Rutheni illum extinguunt.* Długosz na karc. 1058.

(o) *De nece conſanguinei ſui vindictam ſumere voluerat.* Anonim archidyakon Gniezn.

(p) Troyden ociec Bolesława tego miał prócz niego dwóch ſynów, Ziemowita i Kazimierza. Łubienski *de Jur. Pol. in Ruſſ.* na karc. 181. *In Caſimirum regem accepta ab eo terra Bełzenſi jus hæreditarium transfudit.*

(q) Turocz powiada, że *anno domini 1338. circa feſtum apoſtolorum Petri & Pauli, dominus Lochka dux Ruthenorum venit in Viſſehrad cum electo populo militum ad regem Carolum Hungariæ, promittens omnis amicitiæ incrementum.* Pray hiſtoryk Węgierſki ten wyraz Turocza, dawnieyſzego nierównie od ſiebie, *promittens amicitiæ incrementum*, co tylko znaczyło przyiaźń i dobre ſąſiedztwo, ponieważ Ruſini częſto łącząc ſię z Tatarami, napadali na kraie Węgierſkie, zamienił na hołd i poddańſtwo. Tak on piſze pod rokiem 1338 na karcie 45. —— *Rex Carolus in Dalmatiam proficiſci Ruthenorum ducis adventu prohibitus eſt.* — *Nomen illi Lochtka, atque idem fortaſſis, cum quo*

KAZIM. W. R. P. 1340.

Annę Litewkę, córkę Gedymina, a fiostrę rodzoną żony zmarłego Bolefława (r), wolał i z tego powodu rzeczone kraie fobie i koronie zabefpieczyć, niżeli one podawać na fzarpanie Litwie, Tatarom, i Węgrom pogranicznym. Zgromadzone w miefiącu Kwietniu woyfko z ludzi narodowych i nadwornych (s), pod przywodem

crebras armorum collationes Carolo intercessisse, alias a nobis narratum est. — advenerat Vissobradum, ubi a rege honorificentissime acceptus in Hungarorum se amicitia & fide perpetuo mansurum, data sponsione promisit. — Rozumieć można, iż ten Lotko mógł być iednym z możnieyfzych obywatelów Podolfkich, i że maiąc uciemiężenie od Bafkaków Tatarfkich, którzy tam haracz wybierali, fzukał protekcyi u Węgrów. Obacz STRYIKOWSKIEGO na karcie 375.

(r) *Hoc anno rex Ruthenorum (Boleslaus) moritur, & rex Cracoviæ (Casimirus), ratione consortis, quæ filia regis Lithuaniæ fuerat, terram apprehendere festinavit, & abductis inde spoliis plenibus ad propria ut reversus.* ANONIM Leobieńfki kronikarz fpółczefny w T. I. *Script. Rerum Austr.* zbioru Bernard. PEZA. *Quod audiens rex Cracoviæ, cuius consors soror uxoris regis Ruthenorum iam intoxicati fuerat.* VITODURANUS wyżey pod notą (d) cytowany. Ze Bolefław miał za fobą córkę Gedymina, świadczy także DŁUGOSZ pod rokiem 1331. na karcie 1022. *Boleslaus dux Masoviæ & Russiæ, filius ducis Troydeni Masoviæ uxoratur, & accipit in uxorem filiam Gedimini ducis Lithuaniæ gentilem & barbaram, quæ fontibus baptismatis a sordibus idolorum abluta, nuptiæ ex more apud Plocko celebrantur.* Myśmy powiedzieli pod rokiem 1325 na karc. 412. że Bolefław mógł mieć w tymże roku poślubioną fobie drugą córkę Gedymina, gdy Kazimierz żenił fię z Anną. Nie ofłabia koniektury nafzey powieść DŁUGOSZA, ponieważ mógł Bolefław poźniey potym z nią ożenić fię, a zaręczyny pierwey nafłąpiły. Łokietek żeniąc fyna z Anną dla fpokoyności od Litwy, mógł dla teyże famey fpokoyności ze ftrony Rufi poftarać fię o związek małżeńfki między Bolefławem, aby go taż Litwa nie kłóciła, maiąc część Rufi podbitey.

(s) *Ex curiensibus suis & ba-*

dem różnych panów Małopolſkich ruſzyło ſię po niedzieli przewodney do Lwowa, ſtolicy Ruſi czerwoney (t). Oblężone miaſto, gdy dla wſzczętego głodu długo ſię trzymać nie mogło, boiarowie Ruſcy, trzymaiący ſtraż obu zamków, górnego i dolnego, wyſłali do kròla, obiecuiąc poddanie, byleby im wolno było zoſtać przy dawney religii, bez żadney odmiany lub gwałtu. Obiecał Kazimierz tym chętniey dopełnić ich żądania; im pewniey wiedział, że w przypadku odmowy, Ruś przy ſwoich obrządkach uſilnie ſtoiąca, broniłaby ſię do oſtatka. Pod tym więc obowiązkiem otworzone do miaſta i zamkòw bramy: które obywatele poddawſzy królowi, poddańſtwo mu i poſłuſzeńſtwo zaprzyſięgli (u). KAZIM.W. R. P. 1340.

ronibus. DŁUGOSZ. Co byli *curienſes* mówiono w Tomie V. Przez baronów rozumie DŁUGOSZ wyprawy z ziem i województw koronnych.

(t) Gdy Kiiów Tatarzy zburzyli w roku 1240, a potym poźniey Halicz po razy kilka; Leon ſyn Daniela kſiąże Ruſki założył miaſto Lwów, uchylaiąc ſię daley od Tatarów, które w dalſzych czaſach pomnażaiąc ſię w mieſzkańców, zoſtało ſtolicą Ruſi czerwoney. Nie wiadomo nam ieſt, dla czego ta Ruś, to ieſt woiewodztwo teraźnieyſze Ruſkie i Bełzkie, nazywało ſię czerwoną, tak iako dla czego inne Ruſkie kraie nazywaią ſię Ruſią czarną i białą. OKOLSKI *in Ruſſia florida* wyſila ſię na różne przyczyny z domyſłu bardziey, niżeli na iakim fundamencie. *Ruſſia rubra dicitur ex tripli cauſa ex complexione, ex religione, ex ſanguine*, że tam lud ieſt komplexyi krwiſtey, że ſię tam rodzi wiele krzaków *rubeta*, i że te ziemie w czaſie tylu woien, wiele krwi ludzkiey oblało. Oſtatnia przyczyna zdawałaby ſię naypodobnieyſza do prawdy. Wiadomo ieſt z hiſtoryi, iakie tam z ſobą, z Polakami, Tatarami, Połowcami i Pieczyngami woyny wiedli kſiążęta Ruſcy.

(u) *Quo in hanc conditionem*

Kazim.W. R. P. 1340. Król doſtawſzy Lwowa, wiele tam w ſkarbcu przeſzłych kſiążąt Ruſkich, złota, ſrebra i kleynotów, a między innemi dwa krzyże złote, ze znaczną częścią drzewa krzyża świętego; tudzież dwie korony bogato w rożne drogie kamienie ozdobione, ſzaty i tron kſiążęcy rownie koſztownie zabrał (w); a popaliwſzy one zamczyſka drewniane, aby Ruſinom za przytułek nie były, z zabranym plonem wrocił ſię do Krakowa (x).

XXXIV. Ten króla poſtępek w zabraniu Ruſi, obraził mocno Tatarow, zwierzchność ſobie nad nią przywłaſzczaiących (y), a nienawiścią Ruſinow ku Polakom pobudzanych. Przeto na odgłos pogrożek pogańſkich, aby zdolne do odparcia mogącey naſtąpić woyny miał ſiły; napi-

conſentiente — in civitatem ſuſcipiunt, eique utroque caſtro tradito, fidelitatis præſtant homagium, & debitæ ſubiectionis iuramentum. Długosz na karcie 1058. *Cuius potentiæ Ruthenorum primi barones, comites, ac cæteri nobiles reſiſtere non valentes, ultronea voluntate domino Caſimiro ſe, & ſua commiſſerunt, ipſum in ſuum dominum fideliter ſuſcipientes ſibi fidelitatis homagia iuramentis firmantes.* Anonim arch. Gnieźnieńſki na karcie 97.

(w) *Immenſam pecuniam ab eo (Boleſlao) relictam, rapiens, reverſus eſt.* — Vitoduranus wyżey cytowany. — Te korony, o których mowi Długosz być muſiały Daniela i Leona, królow Ruſkich.

(x) Kromer na karc. 204.

(y) Tatarowie Kapczaccy, którzy opanowawſzy Ruś Zadnieprſką, od czaſów Gingiſkana, pomykali ſwoie koczowiſka i drapieſtwa wgłąb Europy. Panował nad niemi pod ow czas *Uſbek*, iako go nazywa papież Benedykt XII w liście ſwoim tego roku 1340 w Awenionie 16. *Kal. Septembris* piſanym: w którym liście dziękuiąc mu za przyſłane do ſiebie poſelſtwo, i podarunki imieniem ſwoim, oraz ſyna ſtarſzego Tunibekka, i żony Taydoli przyſłane, a miano-

ſał o tym niebeſpieczeńſtwie do papieża Benedykta XII. proſząc o pomoc i ogłoſzenie krucyaty (z): a ſam na początku lata (a) z licznieyſzym ieſzcze niżeli dawniey woyſkiem roſpoczął powtòrną wyprawę. Zabrane bez żadney trudności ziemie Przemyſka (b), Lubaczewſka, Sanocka, Halicka, Trębowelſka i Tuſtan (c). Tam złoży- Kazim. W. R. P. 1340.

wicie za okazywaną łaſkę chrześcianom przydaie: *Et in ſuper cum ſicut intelleximus inter tuos, ac chariſſimorum in Chriſto filiorum noſtrorum, Hungariæ & Poloniæ regum illuſtrium officiales, & ſubditos in confiniis imperii tui, & regnorum regum prædictorum, quandoque ſuſcitari contingat diſſenſiones & guerras, ex quibus ſtrages hominum lapſus rerum &c. Velit tua ſublimitas ab invaſione regnorum prædictorum deſiſtere: quia ſi reges prædicti inferent tibi, vel tuis iniurias indebitas vel offenſas, & id nobis duxeris intimandum, hæc per reges ipſos procurabimus facere, quantum in Deo poterimus tibi, & tuis rationabiliter emendari.*

(z) Raynald w hiſtoryi kościelney na karcie 134. Liſt Benedykta papieża do Kazimierza tamże.

(a) Około S. Jana. Długosz, Kromer.

(b) Przemyſka ziemia była pod panowaniem Polſkim za czaſow Kazimierza ſprawiedliwego, iako mówiono w Tomie IV. na karc. 31. Zdaie ſię, iż po śmierci tego mònarchy, w czaſie domowych niezgód między iego naſtępcami, Ruſini znowu tę ziemię zabrali.

(c) Kromer na karc. 204. Długosz na karc. 1059. Lecz Długosz przydaie *terras Lucenſem & Vladimirienſem*, iakoby razem i te ziemie Wołyńſkie opanował Kazimierz. — Wſzelako opanowanie to ſtało ſię poźniey, za zdaniem tegoż ſamego Długosza na karcie 1087. w roku 1349. *terras Ruſſiæ reliquas, quæ nondum ſuo parebant imperio Lucko & Vladimiriam.* Kromer poprawuiąc Długosza, powiada na karc. 204, że Kazimierz zabrawſzy wzmiankowaną Ruś czerwoną, oparł zwycięſki oręż aż o Krzemieniec: i że uczyniwſzy traktat z kſiążętami Litewſkiemi, Jawnutą, Lubardem, i Keyſturem, ſynami Gedymina, zoſtawił w ſekweſtrze Krzemieniec Jerzemu, ſynowi Narymunda ich brata, a zaś Włodzimierſką, Łucką, Bełzką, Chełmſką, i Brzeſką

KAZIM. W. R. P. 1340.

wſzy ziazd z kraiowych obywatelów (d), uformował Polſką prowincyą, ſtawiąc w niey woiewodów, kaſztelanów, ſtaroſtów, ſędziów, i inne zwyczayne w narodzie Polſkim magiſtraty: aby iuż odtąd iednym i nierozdzielnym z rzecząpoſpolitą ciałem, maiąc iednoſtayny rząd i prawo, zoſtała. Od tego czaſu poczęły ſię liczniey przenoſić w Ruſkie kraie familie Polſkie na nowe oſady, i zaludnienie tey ziemi, domowemi roſterkami, a naiazdami Tatarów pogranicznych, z obywatelów znacznie wypròżnioney (e). Wreſzcie, ażeby Tatarzy wſtręt iakiś od knowanych na Polſkę zamyſłòw, przynaymniey do czaſu mieli; Benedykt papież odpiſuiąc królowi na dawnieyſze liſty (f), utwierdzał go w przedſięwzięciu dawania odporu poganom: a na pomnożenie woyſka, zlecił arcybiſkupowi Gnieźnieńſkiemu, i biſkupom Krakowſkiemu z Wrocławſkim, ażeby krucyatę ogłaſzali (g). Nie przyſzło ieſzcze iednak do woyny z Tatarami: bądź ich liſt papieſki piſany do ich Kana Usbeka (h), na czas od tego przedſięwzięcia uchylił: bądź odgłos kru-

ziemie, przy innych kſiążętach zoſtawił na dwa lata. — *Cavebat enim, ne ſibi ad alia ſtabilienda impedimento eſſent.* —— Obacz niżey na karc. 104. tytuł tey tranzakcyi: w którey iednak nie widzieć daty roku.

(d) KROMER. *Rex conventu Ruſſorum habito.*

(e) STRYIKOWSKI *in Sarmatia Europea.*

(f) Obacz wyżey.

(g) Liſt Benedykta XII. R. 1340. *die 1. Auguſti* w RAYNALDZIE.

(h) Obacz wyżey.

cyaty, a bardziey gotowość kròla, i przyiaźń z Karolem Węgierſkim, iako w iednymże niebeſpieczeńſtwie będącym, zatrwożyły (i). Pomogła też królowi do zwycięſtwa nad Ruſią zaſzła w tymże czaſie w Litwie odmiana. Zabity od Krzyżakòw pod Wieloną przy dobywaniu tego zamku z ogniſtey ſtrzelby, pierwſzy raz w tym wieku ziawioney Gedymin, wielki kſiąże, zoſtawił państwo ſwoie pod rządem kilku ſynòw, z ſobą niezgodnych i zazdroſnych (k). Jawnuta

KAZIM. W. R. P. 1340.

(i) Zdaie ſię, iż Tatarzy wypadli tylko na pogranicze, i znowu ſię wrócili. ANONIM kronikarz Leobieńſki w zbiorze *ſcriptorum rerum Auſtriac.* przez PEZA w Tomie I. na kar. 958. powiada: *Hoc anno rex Ruthenorum moritur & rex Cracoviæ ratione conſortis &c.* iak wyżey pod notą (r) mòwiono; przydaie zaraz o wpadnieniu Tatarów do Polſki. Wſzakże ta powieść ściagać ſię bardziey powinna do roku naſtępuiącego, gdy Tatarowie aż do Wiſły prześli. Niemiecki piſarz mało dbały o dokładność obcych dzieiòw, złączył w iednę datę oba rozdzielne zdarzenia, iż do iednego intereſſu należały.

(k) DŁUGOSZ pod rokiem 1339. i w naſtępnym powiada o tey wyprawie Krzyżackiey STRYIKOWSKI piſarz pracowity, lecz w datach nader mylny, i rzeczy od ſiebie dalekie częſtokroć pod iedne lata mieſzczący, powiada na karcie 386, że w roku 1329. Gedymin był zabity z ruſznicy, oręża świeżo wynalezionego, gdy niedaleko Wielony zamku Fridburga dobywał. Te o Gedyminie powieści wziął STRYIKOWSKI z MIECHOWITY na karcie 214. a MIECHOWITA z DŁUGOSZA. Lecz DŁUGOSZ bądź ſam pomylił ſię w dacie, bądź iego przepiśnik, kładąc tę epochę pod rokiem 1307. Co dobry MIECHOWITA żywcem przekopiował, STRYIKOWSKI poprawuiąc obu, położył ten przypadek pod rokiem 1329. Wſzyſcy oni chybili około iedenaſtu lat. Wyrazy DŁUGOSZA i MIECHOWITY względem okoliczności tey śmierci, iawnie pokazuią, że ſię ona ſtać muſiała nietylko po roku 1307. kiedy ieſzcze Gedymin nie był W. kſiążęciem Litew-

KAZIM.W. R. P. 1340. Keyſtut, Lubard z ſynowcami Jerzym Narymuntowiczem, i Jerzym Koryatowiczem uchylaiąc ſię od obcey z Polakami woyny, przy domowych zamieſzkach zawarli dwuletnie przymierze z królem i kſiążętami Mazowieckiemi Ziemowitem i Kazi-

ſkim, ponieważ naſtąpił po Witenie w roku 1316, alè nawet po roku 1329. Wzmiankuią ſię w tym oblężeniu, miſtrz wielki Teodoryk de Altemburg, także forteca od Henryka Bawarſkiego zbudowana, a od iego kſięſtwa Bajerberg imie noſząca. Henryk kſiąże Bawarſki, ſyn Stefana, urodzony w roku 1311. był w Litwie weſpół z innemi hrabiami Niemieckiemi dla poſiłkowania Krzyżaków iuż po roku 1329. iako świadczy HERMAN CORNERUS *in Script. medii ævi* Ekkarda w Tomie II. na karcie 1045. *Anno 1334. Henricus dux Boyoariæ intravit terram Pruthenorum, & fundavit cum adjutorio fratrum de domo Teutonica in Litvania caſtrum forte, quod Bajerburg noncupavit.* Wſpomina o tey fortecy Ludwik ceſarz w przywileiu ſwoim daruiącym Litwę, Ruś, i Zmudź miſtrzowi Teodorykowi Altemburg w roku 1337. powiadaiąc: iż onę *noviſſimis temporibus illuſtris princeps patruelis noſter dilectus Henricus dux Bavariæ, ut pote caſtrum capitale totius Litviæ provide ſtruxit.* Wiadomo nam ieſt, że Teodoryk d'Altemburg naſtąpił na miſtrzoſtwo wielkie po Luderze z Brunświku około roku 1335. Więc kiedy Gedymin zginął w ten czas, kiedy iuż był miſtrzem Teodoryk, a zamki Bajerberg i Fridburg były zbudowane, zayść muſiała ta śmierć w lat dzieſięć około po dacie STRYIKOWSKIEGO. Sam DŁUGOSZ na kilku mieyſcach poźniey po roku 1329. kładnie dane od Gedymina poſiłki Łokietkowi, iakośmy mówili w Tomie poprzedniczym. Zdawałoby ſię, że ten przypadek zdarzył ſię Gedyminowi około roku 1339. lub poźniey nieco: ponieważ DŁUGOSZ pod tym rokiem wſpomina o oblężeniu Wielony przez miſtrza Altemberga w czaſie zimowym, gdzie mógł zginąć Gedymin. Kronikarze Ruſcy za świadectwem DEGUINA w Tomie III. hiſtoryi Hunnów na karcie 353. i w Tomie I. części II. na karcie 312. kładną śmierć tego kſiążęcia około lat 1340. lub 1341. — Przydać tu należy świadectwo Alberta Argentyńſkiego w kronice, autora ſpółczeſnego, który powiada, że na początkach papieſtwa Klemenſa VI. obrane-

mierzem, dziedzicami Rusi, swoim i braci swoich Olgierda i Koryata imieniem. To przymierze zawierało w sobie, aby król spokoynie otrzymał xięstwo Lwowskie, a oni zachowali przy sobie ziemie Bełzką, Chełmską, Włodzimierską i Brzeską: z tym iednak warunkiem, aby w nich zostały garnizony Polskie, a oni żadnych zamków tam nie budowali. Ze Jerzy Narymuntowicz będzie miał tym czasem w sekwestrze powiat Krzemieniecki: że nie maią z koroną Polską żadney czynić kłótni: a ieśliby iaka nastąpiła, tedy na iey załatwienie spól- Kazim. W. R. P. 1340.

go w Maiu w roku 1342. *Rex Lithuaniæ gentilis juvenis & recens, fratres Teutonicos sanctæ Mariæ in Prussia & Lithuania plurimum infestavit. Venerunt autem magistro ordinis sequenti anno in subsidium reges Hungariæ, Bohemiæ, Marchio Moraviæ, comes Hollandiæ &c.* Ta wyprawa *sequenti anno* na Litwę według świadectwa Karola margrabi Morawskiego, a potym cesarza, w życiu swoim, stała się w R. 1342. nie 45. iako Drukarz kronikarza Argentyńskiego przez omyłkę położył: a zatym ten *rex Lithuaniæ juvenis & recens*, to iest nie dawny królik być musiał Jawnuta, albo Olgierd, który po oycu Gedyminie nie dawno *recenter* zmarłym, nastąpili. Potwierdza to ieszcze Vitoduranus Franciszkan, spółczesny w kronice pod R. 1343. gdzie mówiąc o naiazdach Krzyżackich na kraie Polskie i Litewskie, powiada: że im ani król Polski, ani *rex paganus Lithuaniæ novem habens filios non potest resistere.* — Zaiste ten *rex paganus novem habens filios*, iest Olgierd, który po oycu Gedyminie nastąpiwszy około roku 1340. zaczął woiować z Krzyżakami. Zaszłe w xięstwie Litewskim około tego czasu zamieszki między synami Gedymina o wielkie xięstwo, na które ociec Jawnutę przeznaczył, pominąwszy starszych, potwierdzaią, iż Gedymin umarł mało co przedtym. Z tego zaś wypada, że co Stryikowski o dziełach Olgierda z Krzyżakami i z Tatarami na Podolu pisze, to wszystko się poźniey stało dobrze za panowania Kazim. W. nie za Łokietka, kiedy ieszcze żył Gedymin. A zatym data wszystkich dzieł rzeczonego Olgierda nie od R. 1329. iako chce

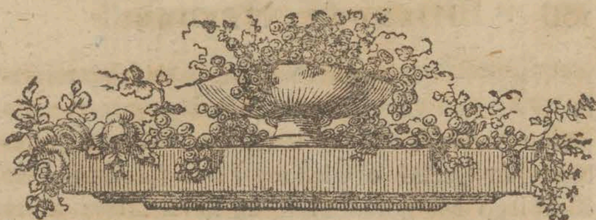
KAZIM.W. R. P. 1340. nego przyiaciela krola Węgierſkiego zaproſić maią (1). Zaſpokoiło ſię też tym przymierzem Mazowſze, ktore Litwa mało co przedtym zniſzczyła.

Stryikowſki, lecz w dzieſięć lat potym zaczynać ſię powinna. Co ſię zaiſte lepiey zgodzi z chronologią i prawdą hiſtoryczną, tudzież z kronikami Polſkiemi i Ruſkiemi, iako ſię niżey mowić będzie.

(1) Tranzakcya między krolem i kſiążętami Litewſkiemi, ktory tytuł widziemy w inwentarzu dyplomatow koronnych ſporządzonym od KROMERA, w te ſłowa Jawnuta, Keyſtut Lubard *Georgius Koryatowicz induciasfaciunt cum Caſimiro magno rege & ducibus Maſoviæ Zemovito & Caſimiro pro ſe & Olgierdo Coriato & fratribus ad duos annos: per quod tempus rex Leopolienſem terram: ipſi vero Vladimirienſem, Lucenſem, Belzenſem, Chelmenſem & Breſtenſem quiete poſſidere debent. Sed nullas ædificabunt neque inſtaurabunt arces. Krzemieniec arcem Narymuntowicz in ſequeſtro habebit. Nonferent opem alteri contra alteros, & ſtabunt arbitrio Hungarorum de controverſiis.*

KONIEC KSIĘGI I.





HISTORYI NARODU POLSKIEGO

KSIĘGA DRUGA.

I. Nie długo potym Kazimierz król oſieroco- ny śmiercią matki Jadwigi (a), a mało co przedtym owdowiały zeyściem Anny kſiężniczki Litewſkiey (b), począł zamyślać o powtornym małżeńſtwie. Wiek młody, i namiętnościami rozgorzały, potrzebował z przepiſów religii i obyczayności nowego poſtanowienia: a na- Kazim. W. R. P. 1341.

(a) Umarła przy końcu R. 1340. w Sandeczu, gdzie od śmierci męża Łokietka, życie wiodła między mniſzkami tamecznemi, pogrzebiona tamże. Długosz na karcie 1059.

(b) Umarła w Krakowie R. 1339. dnia 28. Czerwca. Dług. Anonim arch. Gniezn. na kar. 80. *VII. Kal. Junii.*

KAZIM. W. R. P. 1341. ròd żądał dziedzica płci męſkiey, widząc zamiary Węgrów i Czechów na przyſzły czas, w przypadku niepłodności królewſkiey. Wiedział dobrze Jan Czeſki o wielkiey króla ſkłonności do còrki iego Małgorzaty kſiężny Bawarſkiey; którą on za życia ieſzcze Henryka iey męża, na odgłos urody kochać zaczął (c). Smierć Henryka Bawarſkiego zaſzła tegoż prawie czaſu (d), którego Anna królowa umarła, otworzyła drogę tak Kazimierzowi do ſzukania związku z wdową, iako też Janowi do wydania powtórnego còrki. Potrzebne było Czechom to zamęście dla względów politycznych. Ludwik ceſarz obu nieprzyiaciel czyhał na opanowanie tey części Bawaryi, która była w dziale zmarłego Henryka; a po iego śmierci do małoletniego ſyna iego Jana należała. Bo chociaż na zieździe Wyſzohradzkim w Węgrzech (e), między innemi traktatami było uchwalone małżeńſtwo tego Jana z Elżbietą còrką Kazimierza; zdawało ſię iednak krolowi Czeſkiemu związać ſię z Kazimierzem ściśleyſzym ieſzcze przez còrkę węzłem; aby przez nią i właſne ſwoie z Polſką intereſſa utrzymywał, i w przypadku śmierci Jana wnuka, Bawaryą dla còrki, a potym i dla ſiebie z pomocą Polaków za-

(c) *Rex Cracoviae praedictam* (Margaretham) *etiam non viſam marito vivente amavit.* Chronicon Argentinenſe na karc. 129.

(d) Umarł Henryk R. 1339.

Kalendas Septembris, AVENTINUS w kronice Bawarſkiey.

(e) Obacz wyżey pod R. 1335.

beſpieczył. Nie lubiła Małgorzata Kazimierza, choć go nie widziała. Pogłoſki o życiu iego nie nader przykładnym odrażały iey ſerce: a uprzedzenia też Niemieckie o Polakach, iakoby narodzie grubym i nieobyczaynym, dwoiaką ku przyſzłemu małżonkowi ſprawiały niechęć. Okoliczności zaſzłe kazały poſpieſzać do złączenia tego ſtadła. Umarł Jan na początku mieſiąca Stycznia tego roku (f). Pomnożyła ſię w królu Czeſkim trwoga, aby córka iego Bawaryi nie ſtraciła; a zerwany zeyściem Jana węzeł małżeńſki z Elżbietą Polſką, nie pociągnął za ſobą zerwania przyiaźni królów rodziców, ile przy świeżey pamięci utraty Szląſka, tudzież Krzyżackiey w niedopełnianiu obietnic przewrotności, którym zawſze taiemnie Jan był przychylnym. Zaproſił więc Jan Czeſki Kazimierza do Bawaryi, dla dopełnienia umowy względem ożenienia iego z Małgorzatą.

II. Atoli gdy Kazimierz zatrudniał ſię wyiazdem do Bawaryi (g), tym czaſem Ruſini upa-

(f) Aventinus na karcie 744.

(g) Długosz tę wyprawę Tatarów położył pod R. 1344. Vitoduranus ſpółczeſny kładnie iey datę ſprawiedliwſzą pod R. 1341. Okoliczność wzmiankowana od Vitodurana względem króla Węgierſkiego Karola uſprawiedliwia tę datę: ponieważ Karol iuż nie żył w R. 1344, a Ludwik też ſyn iego żadnego zayścia nie miał z Ludwikiem ceſarzem. Kromer omylnie powiada, że Tatarzy wpadli do Polſki w ten czas, kiedy Kazimierz był zatrudniony weſelem córki ſwoiey Elżbiety z Boguſławem Pomorſkim, które we dwa lata potym naſtąpiło: miał raczey mówić o wyieździe ſamego króla.

Kazim. W. R. P. 1341. trzyli porę do podnieśienia buntu przeciwko niemu. Przed rokiem przyłączywszy te kraie do korony, i one w prowincyą rzeczypospolitey obrociwszy (h), przełożył nad nią urzędnikòw swoich, a między innemi Daniela Ostrogskiego na Wołyniu, tudzież Daszka (i), który ziemią Przemyską, iako starosta rządził. Poczęła się odmieniać postać kraiu tego pod panem katolickim. Napłynęło do niego od czasu Bolesława Troydenowicza wiele domów Polskich, i innych tegoż narodu z gminu osadników. Religia katolicka brała gorę przez fundusze duchowne i rzucanie dyzunii od wielu boiarów Ruskich, których kròl na urzędy wynosił, chcąc powoli z religią polor, a mianowicie iedność obyczaiów i wiary z Polakami, tak każdemu kraiowi pożyteczną wprowadzić (k). Patrzali zazdrosnym okiem na tę odmianę dway rzeczeni starostowie: a że religia skrytey częstokroć ambicyi, złości i nieukontentowania zwykła bywać pozorem; szemrali potaiemnie w schadzkach przyiacielskich, że kròl chce na nich iarżmo niewoli włożyć, i

(h) Obacz wyżey pod R. 1340.

(i) Oba oni być musieli ze krwi dawnych xiążąt Ruskich: lecz po upadku kròlestwa Ruskiego ze śmiercią Leona ostatniego z panuiących, i przeniesieniu Rusi pod panowanie Bolesława Mazowieckiego, iako dziedzica, a po nim Kazimierza krόla, zostali tylko przy dobrach znacznych na Rusi.

(k) Bzowski *in annal. eccles.* pod R. 1340 powiada: *Videbant enim Russi multos de suis ope fratrum praedicatorum, & minorum ad latinos ritus & ad Romanam, sive ad ecclesiam Catholicam se transferre, pluresque in*

wiarę wygubić (l). Nie mieli oni wprawdzie licznych ułożonego buntu ſtronników: celnieyſi Ruſcy obywatele przeſzli na obrządek łaciński. Sroga nienawiść ku Polakom, a duma przemocy między ziomkami, poradziła ſzukać wſparcia od pogaństwa. Tatarzy Mogułowie rozſzerzywſzy ſię od wieku na ruinach wielu mocarzów po różnych Azyi państwach, opierali rozboynicze znaki ſwoie w Europie po zgniecionych Ruſinach o Dniepr i Dunay. Jedna ich dzielnica pod nazwiſkiem Kapczackich, założywſzy ſobie ſiedliſko za Wołgą i Jaikiem, zalegała co raz daley hordami ſwoiemi, ciſnąć ſię ku Węgrom i Ruſi przed-dnieprſkiey (m). Nie uſzli ich częſto haraczu Ruſcy królowie oſtatni Daniło z Leonem: a po ich zgonie groźne i drapieżne pogaństwo, albo Ruſinom narzucało przez czas nieiaki z ichże narodu hołdowne ſobie carzyki, albo w kilkuletniey anarchii, ſtawiło ſwoie baſkaki, czyli ſtaroſty na wybieranie danin obelżywych, póki Boleſław Mazowiecki państwa tego nie obiął. Dway, o KAZIM. W. R. P. 1341.

dies honoribus, & aliis præmiis a rege oſtentatis invitati. Myla ſię iednak co do roku i okoliczności, przepiſawſzy błąd z Kromera, iakoby w ten czas król Kazimierz *Sileſiaco bello ad Vſchoviam, & filiæ Elizabethæ nuptiis apud Poſnaniam erat occupatus.* Król wydał Elżbietę w roku 1343, i woyna Wſchowſka była w tymże roku, iako ſię niżey powie.

(l) *Ut novum ſibi ſuperimpoſitum iugum, quo ritum ſuum ſchiſmaticum ſeorſim prætendebant extingui, poſſent excutere.* DŁUGOSZ, KROMER.

(m) Wdzierali ſię do części Bracławſkiego teraźnieyſzego, części Podola i Wołoſzczyzny.

Kazim. W. R. P. 1341. o ktòrych wyżey mòwiliśmy, Kniaziowie woląc ſami władać grubym ieſzcze bez nauk świátła i obyczayności, a od fanatycznych, dumnych i łakomych popòw prowadzonym gminem, niżeli żyć w równości pod ſtrychem praw i zwierzchniego berła, wyprawili poſelſtwo do Tatarów, kiedy ſię król mniey ſpodziewał, z użaleniem na niego, iakoby nie ſwoię ziemię, lecz danniczą pohańcom zabrawſzy, należyte im ſkarby na ſwe pożytki obracał. (n). Oſtrzegali razem Hana: że ſię teraz naylepſza do przyſłania woyſk podawała okazya, i do złączenia ſię z prawowierną Tatarom czernią, ktòrey ieſzcze ani obrządek Lacki, ani związek ſerca z Polakami nie zaraził. Już odgrażali Tatarzy Kazimierzowi za obięcie Ruſi: lecz ich zahamowała czyli boiaźń wydanego haſła w Polſzcze, w Węgrzech i Niemczech na krucyatę (o), czyli wzgląd na króla, wolnego od woyny zagraniczney.

III. Zdarzony głód w roku przeſzłym (p) w kraiach nadmorſkich, gdzie ſiedzieli Tatarzy, z przyczyny ſzarańczy z Węgier przybyłey, poruſzył to pogańſtwo, zkądinąd na króla urażone (q). Około poſtu rozſzerzyła ſię z zagonami barba-

(n) *Aſſerentes regem Caſimirum Poloniæ invaſiſſe & occupaſſe, tributaque per Ruthenos Tartarorum duci conſveta prohibuiſſe.* Anonim archidyakon Gnieźnieńſki.

(o) Obacz wyżey na k.

(p) Kromer na kar. 206. *Quo quidem anno magna vis locuſtarum ex Hungaria corta.*

(q) *Famis inedia compulſa.* — Vitoduranus.

rzyńſkiemi trwoga po Polſzcze i Węgrzech (r). Liczba nieprzyiaciół tak była wielka, że za świadectwem wſpółczeſnego piſarza, uyrzano ią w obu królestwach Polſkim i Węgierſkim wzdłuż na mil dwadzieścia, a wſzerz na dzieſięć prawie rozciągnioną (s). Królowie oba na pierwſzy odgłos ruſzania ſię Tatarów, wyſłali do Ludwika ceſarza, i innych kſiążąt chrześciańſkich, proſząc o pomoc; w nadzieię, iż Niemcy ſpólney z niemi religii ludzie, a do tego ieden interes osłony państw ſwoich od przemocy pogańſkiey maiący, zechcą ich poratować (t). Lecz ceſarz przeczytawſzy liſty, ze śmiechem powiedział: „ponieważ ci królowie ſą tak mocni, niech ſię „ſami bronią: „ i tak z niczym posłów odprawił, okazuiąc gniew ſwóy naybardziey przeciwko Karolowi Węgierſkiemu, z okazyi którego przydał te słowa: „że chętniey zgryzie ięzyk te„go króla, niżeli mu iaki poſiłek pośle (u).„ Wſzakże Karol kazawſzy wcześnie poddanym ſwoim udać ſię z maiątkiem i dobytkiem na mieyſca beſpiecznieyſze, uchylił pogańſtwo, nie maią.

(r) *In quadrageſima*, Tenże.

(s) *Terram regis Cracoviæ & Hungariæ ingreſſa eſt, quantum in longitudinem &c.* VITODURANUS.

(t) *Dum ergo rex Cracoviæ & Hungariæ impetum, ac ferocitatem cohibere minimè ſperant legationem miſerunt per epiſtolam ſupplicisſimam imperatori Ludovico, & pluribus aliis principibus catholicis.* VITODURANUS.

(u) *Cum autem imperator epiſtolam hanc perſpexiſſet, ſubridens ait: cum ſint reges potentes & fortes, ſe ipſos defendat ab infidelium incurſu, & ſic nullum eis præſtitit auxilium, ſed penitus denegavit, præſertim regi Hunga-*

Kazim. W. R. P. 1341.

ce co brać i pożerać w kraiu pustym (w). Obròciły się więc wszystkie zagony przez Ruś ku Polszcze, powiększywszy się czernią tameczną, pod sprawą Daszka i Daniela (x). Król zebrawszy co nayprędzey szlachtę z różnych woiewodztw pod chorągwie, udał się do ziemi Sandomirskiey, i stanął z woyskiem nad Wisłą (y), dla bronienia przeprawy, maiąc wiadomości od szpiegów, że Tatarzy ciągną ku tey rzece, chcąc daley pomknąć swoie łupieże i okrucieństwa. Ostrzeżony nieprzyiaciel, że kròl za rzeką gotowy był do ich przyięcia, zastanowili się nad brzegiem, tentuiąc przeprawy nasyłaniem śmielszych z pomiędzy siebie, ktòrzy czepiaiąc się do końskich ogonów, i rzekę przebywaiąc, harce zwodzili z Polakami. Trwały przez kilka dni te rozsyłki, a razem pożogi i rabunki mieysc okolicznych. Przedzielone bystrą wodą woyska puszczały tylko na siebie strzały z łuków, a groty z kuszów: w którey okazyi ieden tylko z Polakòw Albert Czeley, herbu Abdank, woiewoda Sandomirski z łuku przeszyty zginął (z). Tatarzy

riæ adiutorium ferre contradixit dicens: libentius velle se linguam eius devorasse, quam ei adminiculum, quantumcunque parvum præstare. Nam usque ad illam diem in omnibus promotionibus suis, & negotiis eum sibi adversarium sensisset. Vitoduranus.

(w) Tenże Vitoduranus.

(x) Anonim arch. Gniez. na karc. 97 Długosz.

(y) Anonim, Długosz, lecz nie wzmiankuią mieysca obozu.

(z) Anonim, Długosz, Kromer.

rzy porzuciwfzy przeprawę, cofnęli fię ku Lublinowi (a), i zamek tameczny, z drzewa tylko zbudowany oblegli. Nie omiefzkał też i krol fwoim pofpiefzyć na odfiecz. Wydana bitwa: pogańftwo rozprofzone fześć tyfięcy trupa na placu zoftawiło (b): a poymanych wielu krolikow i murzow, ktorzy fię pieniędzmi dobrze opłacili, wolno pufzczono. VITODURANUS mnich kronikarz fpołczefny powiada: że ciż fami Tatarzy odftąpiwfzy od Lublina, udali fię ku Prufom, ktorych Krzyżacy wielką liczbę wyfiec mieli: wfzakże i fami do kilkudziefiąt rycerftwa fwoiego utracili. Po tym zwycięftwie co król uczynił z Rufinami, żadnego w hiftoryi śladu nie znayduiemy. Zdaie fię iednak, że fię z niemi łafkawie obfzedł, uchylaiąc furowość dla zapobieżenia dalfzym rozruchom, ktorych fię mógł fpodziewać z przyczyny niezakończonych iefzcze z Krzyżakami interefsow, i wyiazdu fwoiego do Bawaryi na dokończenie upfoiektowanego małżeńftwa.

KAZIM. W. R. P. 1341.

IV. Atoli fpodziewane to wefele odmieniło fię w żałobę i fmutek. Ledwo Kazimierz z Janem Czefkim przyiechał do oblubienicy, umarła ona bądź śmiercią przypadkową, bądź z żalu, że

(a) ANONIM, DŁUGOSZ, *civitatem unam regalem, pertinentem regi Cracoviæ obfederunt.*

(b) *Rex in eos irruens in obfidione conftitutos, occidit ex ipfis fex millia, & civitatem viriliter defendit, reges paganos plures & alios maiores nutu, qui fe pecunia redimere poterant, illæfos abire permifit. In illo conflictu duces Poloniæ fortiter egerunt.* — VITODURANUS.

KAZIM. W. R. P. 1341.

ią niechętną ociec wydać postanowił (c). Przypadek tak nagły zasmucił królów, lecz bardziey Jana, ktòry lękał się, aby z còrką razem nie stracił sprzymierzeńca. Upadły iego nadzieie w utrzymaniu kiedyś Bawaryi, ktòrą wkròtce Ludwik cesarz opanował (d). Wszakże obrotny zawsze i płodny w rożne wynalazki umysł Jana, podał mu radę i w tey trudności. Usidliwszy dawniey Kazimierza w przyiaźń, i przymierze z sobą w Wyszohradzie, a potym nadzieią ożenienia z Małgorzatą, postanowił go trzymać w tychże pętach. Kazimierz dla zakończenia spraw z Krzyżakami przyiaciółmi Jana, musiał przez wzgląd na ich potęgę wiele czynić dla Czecha, wyzuwaiąc się ze Szląska i Pomeranii. Trwał dotąd nie zakończony interes z niemi. Krzyżacy nie zważaiąc na dekret kommissyi apostolskiey, trzymali Kuiawy z Dobrzyniem, a w Pomeranii po

(c) Roku 1341. *V. idus Julii.* AVENTINUS w histor. Bawarskiey na karc. 774. Chronicon Leobiense w zbiorze Bernarda PEZA. *rerum Austriacarum. Hoc anno filia regis Bohemiæ Casimaro Lothonis* (Łokietek) *regis Cracoviæ filio desponsata, ut eam duceret, cum venisset moritur.* Chronicon Argent. na karcie 129. pówiada okolicznicy. *Rex autem Cracoviæ, qui prædictam relictam, etiam non visam marito vivente amavit, assumpto sibi Boheino patre, causa videndi ipsam in Bavariam est profectus, quam invenerat infirmantem. Ingrediens autem pater rogavit eam, ut advenam Cracovium eam diligentem salutaret benigne. De quo Cracovio quasi gentili illa probissima valde territa, cum eum salutasset se vertens ad parientem nullo verbo dicto amplius expiravit.*

(d) *Cuius Margarethæ terras princeps* (Ludovicus Bavarus) *similiter occupavit.* — Chronic. Argent.

dawnemu rządząc ſię iak dziedziczni panowie, zayścia między miaſtami Gdańſkiem i Elblągiem względem cła nazwanego *Falgeld*, nowemi uſtawami zaſpokaiali (e). Jan te zatargi zawſze w zawieſzeniu trzymał, aby na krolu wymagał, co mu ſię zdawało być pożytecznym dla domu ſwoiego. Przypominał więc Kazimierzowi, iako on będąc zawſze potrzebnym iego wſparcia, a do tego obrawſzy go ſobie za oyca, a Karola ſyna za brata, powinien był ligę z niemi trzymać, i rady ich w ożenieniu nawet ſłuchać (f). Z tych pobudek Kazimierz ziechawſzy w tymże mieſiącu do Pragi z Janem, uczynił z nim, i Karolem ſynem iego wzaiemney obrony nowe przymierze, obiecuiąc, iż ta śmierć Małgorzaty nie będzie okazyą do zerwania dawney przyiaźni (g), którą i w dalſzych czaſach oba krolowie ściśle między ſobą zachowywać maią. Zaprzyſiągł krol Jano- KAZIM. W. R. P. 1341.

(e) Obacz dekret Teodoryka de Oldemburg miſtrza w Tomie I. Cz. II. DUMONTA na karcie 202.

(f) *Nos Caſimirus — quod cum dudum magnificos principes dominum Joannem regem Bohemiæ, & dominum Carolum eius primogenitum marchionem Moraviæ illuſtres, in patrem & fratrem noſtros aſſumpſerimus — nosque promiſerimus ipſos ſemper, & in omnibus tanquam patrem & fratrem uterinum tenere &c.* Słowa tranzakcyi Kazimierza z Janem królem Czeſkim w R. 1341. *die S. Margarethæ* w Pradze. Obacz w DOGIELU na karc. 4. *tit. Bohemia. Et mox (Caſimirus) ad hortatum regis (Joannis) filiam Langravi Haſſiæ duxit.* — Chronic. Anom Leobien. Obacz także niżey tranzakcyą z Karolem margrabią tegoż dnia i roku uczynioną.

(g) *Propter hoc ligam, ſive vinculum dilectionis — diſſolvi nolentes.* Taż ſama tranzakcya, Jeſt i druga tranzakcya z Karolem margrabią Morawſkim,

Kazim. W. R. P. 1341.

wi bronić pańſtw iego przeciwko wſzelkim nieprzyiaciołom, nie wyłączaiąc żadnego, oprócz Bolesława kſiążęcia Szląſkiego na Swidnicy, ſieſtrzeńca ſwoiego. Obiecał mu dopomagać do odzyſkania pańſtw, ziem, lub iakichkolwiek poſſeſſyi, któreby nieſłuſznym ſpoſobem od kogokolwiek trzymane były. Co gdyby który poddanych królewſkich iakiegokolwiek ſtanu i kondycyi, ziemie do Czechów należące pokrzywdzał, lub one zabierał i trzymał, takowych na przełożenie ſkargi miał do ſiebie wezwać, i do uczynienia ſprawiedliwości przymuſić. W przypadku, gdyby Jan woynę zaczepną rozpoczął z Karolem królem Węgierſkim, i pańſtwo iego naiechał, Kazimierz winien będzie bronić Węgrzyna, i z nim przeciwko Czechom oręż łączyć; tak iako przeciwnie dopomagać Czechom, gdyby Węgrowie broń także zaczepną przeciwko nim podnieśli (h). Uczynił król tamże drugą tranzakcyą z Karolem ſynem Jana, margrabią pod ow czas Morawſkim, a potym ceſarzem, w którey prócz utwierdzenia dawney z nim ligi, obiecał mu, że we wſzyſtkim rady iego, a mianowicie w zawarciu przyſzłego małżeńſtwa miał ſię dokładać i oney ſłuchać (i). Aże Karol Mora-

(h) Taż ſama tranzakcya.

(i) *Promittimus bona fide, tanquam fratri uterino in omnibus conſiliis, auxiliis, placitationibus, & tractatibus adhaerere, & maxime in contrahendis amicitiis matrimonialibus &c.* Ta tranzakcya trzecia znayduie ſię w MS. królew. w kopii *actum Pragae anno D. 1341.*

wſki maiąc od oyca Jana puſzczoną ſobie dzierżawę króleſtwa na dwa lata, pod kondycyą, aby mu corocznie wypłacał po pięć tyſięcy kóp groſzy Praſkich; Karol przyciśniony tą potrzebą, pożyczył u Kazimierza cztery tyſiące, a u niektórych obywatelów Krakowſkich trzy tyſiące, i one oddawſzy oycu, rząd Czeſki obiął (k). Kazim. W. R. P. 1341.

V. Tym czaſem Kazimierz dopełniaiąc obowiązków Praſkich, i idąc za radą Jana króla Czeſkiego (l), wyprawił poſelſtwo do Haſſyi do Henryka II. kſiążęcia, nazwanego żelaznym, proſząc go o córkę Adelaydę w małżeńſtwo (m). Słynęła ta kſiężniczka bardziey cnotami, niżeli urodą. Odprowadził ią ociec do Krakowa; gdzie na końcu Września w dzień S. Michała w kościele katedralnym przez Janiſława arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego królowi poślubiona i ukoronowana zoſtała (n). O wſpaniałości tego weſela i o ko-

(k) Nie wſpomina Karol w życiu ſwoim od kogo wziął tę ſummę, z poźnieyſzych iednak czaſów obiaśni ſię, że wziął od Kazimierza.

(l) *Et mox ad hortatum regis (Joannis) filiam Langravii Haſſiæ duxit in civitate Poſna.* — Anonim Leobien. *in Chron.*

(m) Ten Henryk II. ſyn Ottona, miał ſyna Ottona nazwanego *ſagittarius* ſtrzelec, i trzy córki, z których nayſtarſza była za Kazimierzem, Elżbieta za Ottonem kſiążęciem Saſko—Lawenburſkim, Judyta za Ottonem nazwanym *largus* hoyny, kſiążęciem Brunświckim. Nie wiadomo nam ieſt, iaka była przyczyna, że Jan Czeſki to małżeńſtwo poradził.

(n) Anonim kronikarz Leobieńſki, czyli iego piſarek albo Drukarz myla ſię w tych wyrazach. *Duxit in civitate Poſna. Ipſa per Smilenſem archiepiſcopum coronatur, & nuptias celebravit.*

KAZIM. W. R. P. 1341.

ſztownych podarunkach danych teściowi od króla, piſzą ſpółcześni kronikarze (o). Poſag królowy od Henryka obiecany dwóch tyſięcy kóp groſzy Praſkich nie przenoſił (p). Był to znak pewny, bądź drogości pieniędzy w czaſach owych, bądź ſkromności wieku, bądź nakoniec małego kſiążąt Haſkich maiątku w kraiu nie żyznym, i pod ow czas mało zyſkownym (q). Powrócił Henryk koſztem królewſkim w całey Polſzcze aż do granic podeymowanym, zoſtawiwſzy córkę na wzgardę i urągowiſko pietnaſto-letnie u męża, który pobocznemi miłościami rozhukany, cnotliwą żonę w Zarnowcu oſadził (r). W reſzcie w tymże ſamym mieſiącu Kazimierz dopełniaiąc przymierza z Czechami, aby ſię z niemi w przyiaźni zachował, dopuścił im w Szląſku i w Mazowſzu utwierdzać dawnieyſze uzurpacye. Boleſław czyli Bolko kſiąże Szląſki na Lignicy, dawſzy Kazimierzowi w zaſtawę niektóre zamki i miaſta ſwoiego udziału, za ſummę czterech tyſięcy kóp groſzy Praſkich, a kſiążęciu Boleſławowi Swidnickiemu ſprzymierzeńcowi i poddanemu

(o) *In qua ſolemnitate expenſarum, diſtributorum munerum, veſtium, gemmarum pretium non poterat æſtimari.* ANONIM Leobieńſki.

(p) Znayduie ſię w arch. koronnym tranzakcya pod rokiem 1341, którey tytuł. *Henricus Langravius Haſſiæ promittit Caſimiro regi Poloniæ ad certum tempus duo millia ſexagenarum Pragenſium pro dote filiæ Adelaidis. Quodſi non ſolveret obſidem ſe fore promittit una cum quinque aliis principibus.* W tey tranzakcyi ſześć pieczęci.

(q) DŁUGOSZ na kar. 1060.

(r) DŁUGOSZ tamże.

króla za dwa tyſiące tychże pieniędzy, dał przyrzeczenie Janowi królowi Czeſkiemu, iako tych zamków i miaſt żaden inny, prócz króla tego, lub naſtępcy iego Karola wykupić mocen nie będzie (s). Było albowiem intereſſem Jana oddalić Polſkich królów od wſzelkiey na potym pretenſyi do Szląſka, którąby oni mieć mogli, przynaymniey z zatrzymania w nim niektórych miaſt i zamków zaſtawnych, gdyby im pożyczone ſummy w czaſie wyznaczonym wypłacone nie były (t). W tymże ſamym czaſie (u) Bolesław kſiąże Mazowiecki na Płocku, ſyn owego Wacława, który ſię za przymuſem Czechów i Krzyżaków Janowi poddał (w), dał przyrzeczenie temuż Janowi, że gdyby nań śmierć zaſzła, tedy ſynowi iego Karolowi Morawſkiemu hołd wierności wykona ze ſwoiego państwa. Znoſić mu- Kazim. W. R. P. 1341.

(s) *Volentes igitur præfato regi Bohemiæ, ac nobis noſtrisque hæredibus præcipue in hoc præcavere: promittimus bona fide & ſincere præfatas munitiones, ſeu munitionem præfatis dominis regi Poloniæ, aut duci Swidnicenſi, non aliter titulo pignoris obligare; niſi ſemper reſervata nobis, aut hæredibus noſtris, aut præfato domino regi, aut ſuis hæredibus &c. Reverſales Boleſlai Sileſiæ ducis. Datum Pragæ feria 2. poſt exaltationem S. Crucis 1341.* Ta tranzakcya znayduie ſię *in codice dipl.* Dumonta *Tom: I. Par. II. folio 203.*

(t) Był zwyczay takich opiſów między wierzycielami i dłużnikami. Takim prawem Krzyżacy oderwali od Polſki ziemię Dobrzyńſką, opiſawſzy Leſzka, iako ſię mówiło w T. V.

(u) Tranzakcya Bolesława kſiążęcia Mazowieckiego na Płocku, ſyna Wacława. *Actum & datum Poſnaniæ in craſtino S. Michaelis archangeli ſub anno D. 1341.* Znayduie ſię *in miſcellaneis Bohuſlai Balbini*, i w MS. królewſkich.

(w) Obacz w Tomie V.

KAZIM. W. R. P. 1341.

ſłał te dwoiſte władzy ſwoiey ubliżenia Kazimierz (x), dla naglących z Krzyżakami intereſſów: do których dokończenia wnętrzney ſpokoyności i mocy potrzebuiąc, mniemał, iż wſparcie mieć będzie od chytrego Czecha, na czym ſię iuż nie raz omylił.

VI. W rzeczy ſamey nie byli konteńci Krzyżacy z wydanego na ſiebie wyroku od kommiſſarzów papieſkich w roku 1339: a przeto gardząc nim, iakoby nieſprawiedliwym i nieprawnym, nietylko należących z dawna koronie ziem i kſięſtw dekretem przyſądzonych nie oddawali; ale nawet Kuiawy z Dobrzyniem, ktòre wròcić królowi z wyroku Wyſzohradzkiego obowiązani byli, przy ſobie trzymali. Nie przyſzło iednak do woyny otwartey między niemi a kròlem w roku 1340. Litwa pod kſiążęciem ſwoim Gedyminem, Polakow ſprzymierzeńcem ciſnęła ich od Zmudzi (y), i przez znaczną część lata z niemi woiowała: a kròl też woyną Ruſką i Tatarſką był zatrudniony. Toczyła ſię tylko ſprawa w Awenionie przez poſły ſtron oboich. Kazimierz wyſławſzy w tey mierze Jana biſkupa Krakowſkiego i Niemirę (z), żalił ſię na krzywdy tylokro-

(x) Obiaśni ſię to niżey pod R. 1351. gdzie będzie mowa o śmierci tego Boleſława Płockiego.

(y) Obacz wyżey pod R. 1340.

(z) BZOWSKI w hiſt. kośc. pod R. 1341. *Joannem epiſcopum Cracovienſem & Niemiram nobilem Polonum Caſimiri regis Pol. oratores.*

tne, za oyca Łokietka w ziemiach koronnych przez te mnichy popełnione; i na niepostuszeństwo ich wyrokom kommissarskim (a) stolicy apostolskiey w oddaniu zaborów, i nadgrodzie szkód poczynionych. Krzyżacy usprawiedliwiali swoie postępki, dowodząc: że ziemie Chełmińską, Michałowską i Pomeranią trzymali słusznym prawem: Dobrzyńską zaś i Kuiawską, na mocy danych sobie przywileiów od stolicy apostolskiey i cesarza, prawem oręża opanowali (b); i że opanowane trzymaią, za poczynione wielkie szkody w maiątkach i osobach swoich, przez Kazimierza i oyca iego, ze sprzymierzonym z niemi pogaństwem Litewskim. Papież widząc dobrze, iako te spory gorszące i różniące chrześciaństwo, dawały okazyą do wzmocnienia potęgi szerzących się Tata- Kazim. W. R. P. 1341.

(a) List Benedykta XII papieża oryginalny do biskupów Miśnii, Krakowskiego i Chełmińskiego. *Avenione X. Kal. Julii, pontificatus anno VII. Dudum siquidem.*

(b) Przywileie papieskie, ieśli iakie dane były Krzyżakom, te się tylko ściągały do ziem, przez pogaństwo Pruskie lub Litewskie trzymanych, nie zaś do Kuiaw i Dobrzynia. — Cesarskie zaś żadney wagi mieć nie mogły, ponieważ cesarze do cudzego i udzielnego królestwa, aby nim szafować mogli, żadnego prawa nie mieli. Litwa częstokroć napadała dzierżawy Krzyżackie, nie z mocy przymierza iakiego z Polakami, których samych ziemie częstokroć srodze łupiła; lecz z ducha zwykłego pogaństwu drapieństwa, i wetuiąc szkody swoie, które Litewskim kraiom Krzyżacy Pruscy, a mianowicie Inflantscy czynili. Wreszcie przed pierwszym Kuiaw naiazdem przez Krzyżaków w R. 1327, ieśli Łokietek zawarł ligę z Litwą, to było z porady Jana XXII. papieża, iako się mówiło w Tomie V.

KAZIM. W. R. P. 1341.

rów (c); za zgodą posłów stron obydwóch zlecił biskupom Miśnińskiemu; Krakowskiemu i Chełmińskiemu: aby oni lub dwóch z nich, ieśliby na to przystały strony, przystąpili do ostateczney onych medyacyi sposobem przyiacielskim. Żądanie papieskie do tego celu zmierzało: aby Krzyżacy wròcili królowi xięstwo Kuiawskie i ziemią Dobrzyńską, ze wszystkiemi do nich przynależytościami i prawami: oraz dziesięć tysięcy czerwonych złotych (d), za szkody w tych ziemiach poczynione, za expensa woienne, i pożytki z nich przez czas zaboru wybrane, do rąk biskupich wyliczyli: które biskupi imieniem papieskim od Krzyżaków wziąwszy, w ręku króla złożyć mieli. Dobra zaś iakiekolwiek Krzyżackie w rzeczonych ziemiach, od nich przed woyną i zaborem ich powszechnym trzymane od zakonu, przy nich zostać powinne były. Ażeby zaś na potym żadney iuż zatargi i nieprzyiaźni między stronami nie zostało; ieśliby iakie zaszły sprzeczki o possessyą ziem Chełmińskiey, Michałowskiey i Pomeranii, tudzież o użytki tak z tych kraiów, iako i z Kuiaw i Dobrzynia przez Krzyżaki wybranych, oraz ze szkòd i wydatków woiennych ztąd dla stron wynikłych; tedy biskupi według su-

(c) *Quodque dicti pagani, & infideles propter eiusmodi discordiam sumerent audaciam.* List Benedykta XII. wyżey cytowany.

(d) *Decem millia auri.* List tenże. Nie wiadomo ieśli przez ten wyraz znaczyło *decem millia marcarum auri.*

mnienia i rostropności ze stronami po przyiacielsku traktować maią. O prawie zaś do rzeczonych ziem, iakieby strony do nich mieć mogły, powziąć informacyą dokładną starać się będą. Przeciwiaiących się nakoniec onym, lub cytowanych i niechcących dawać świadectwa prawdzie, z iakiegokolwiek boiaźni lub niechęci powodu, wyklęciem karać (e). Wynalazł papież ten śrzodek dla dogodzenia stronom, i ugłaskania dekretu kommissarzów apostolskich dawniey zapadłego, który on uciążliwym być rozumieiąc, gdy posłowie królewscy o iego potwierdzenie prosili, dla niektórych w processie znayduiących się omyłek, za radą wyznaczonych na roztrząśnienie kardynałów potwierdzić nie chciał (f).

Kazim. W. R. P. 1341.

VII. List papieski przywieziony do Polski znalazł w Krzyżakach nowe okoliczności, i potrzebę do łatwieyszych kroków żądaney ugody. Umarł w lecie (g) wielki ich mistrz Teodoryk z Altemberga, starzec ośmdziesięcioletni, a Polaków i pokoiu z niemi nieprzebłagany nieprzyiaciel. Mało co przed iego śmiercią przybył do Torunia (h) Karol margrabia Morawski, zosta-

(e) List papieski.

(f) List papieża Benedykta XII. do Kazimierza króla od Raynalda w Hist. kość. pod R. 1341. dnia 18. Sierpnia cytowany. *Et quia per relationem fidelem inde ab ipsis cardinalibus nobis factum, in dicto processu notabiles invenimus defectus, non potuimus decenter, nec de iure confirmationem concedere postulatam.*

(g) W roku 1341. dnia 15. Lipca.

(h) Długosz na kar. 1063.

KAZIM.W. R. P. 1341.

wiony od oyca Jana, który w tym czaſie był olśnął, rządzcą dwóletnim Czeſkiego króleſtwa, iakośmy wyżey namienili (i). Przyczyną tey podróży było uproiektowanie nowey ligi przeciwko Ludwikowi ceſarzowi. Ten monarcha zazdroſny i chciwy pomnożenia domu ſwoiego, oſadziwſzy dawniey na margrabſtwie Brandeburſkim ſyna ſtarſzego Ludwika, przeciwko żądaniu Czechów (k), uchyliwſzy też onych od Styryi i Karyntyi (l), przedſięwziął wydrzeć im Tyrol, który ſię przy ſynu młodſzym Jana Czeſkiego, Janie także pozoſtał z ſukceſſyi żony iego Małgorzaty (m), Maltuzą nazwaney. Czyli ten Jan przeżywſzy z nią lat ſzeſnaście w Tyrolu, był nie zdolnym do małżeńſtwa, iak mu zadawano, czyli ſię z nią złośliwie obchodził (n); to pewnieyſza, że Ludwik ceſarz chcąc z nią ſyna ſwoiego Ludwika Brandeburſkiego ożenić, znalazł partyą w hrabſtwie Tyrolſkim, która przeciwko Czechowi ſpiſek uczyniła: a ceſarz ią dekretem świeckim rozwiódłſzy, wkrótce za ſyna wydał (o). Karol margrabia brat ſtarſzy mſzcząc ſię zhańbienia brata młodſzego, i wydarcia mu Tyrolu, ſzukał pomocy u Krzyżaków: i na ten ko-

(i) Obacz wyżey.

(k) Obacz wyżey w T. V.

(l) Obacz wyżey na karcie 15.

(m) Obacz wyżey na karcie 16.

(n) JAN VITODURANUS *in Chronic.* ANONIM Leobieńſki w kronice.

(o) To weſele było w roku 1342. w mieſiącu Lutym. VITODURANUS.

niec iechał do Torunia, ażeby ſię z ich miſtrzem Altemburgiem porozumiał. Nie miłe było Krzyżakom ſąſiedztwo ſyna ceſarſkiego, iako margrafa Brandeburſkiego w nowey marchii Polakom częściami wydartey, ktòrą oni, maiąc iuż w ręku Pomeranią Polſką, z dawna za cel łupu ſwoiego zamierzyli. Zeyście Altemberga w przytomności Karola nie osłabiło iego nadziei. Naſtępca na miſtrzoſtwo wielkie Ludolf (p) de Künig, podiął ſię wſpierać Karola, w nadzieię wzaiemności przeciwko Polakom, gdyby tego potrzeba wyciągała, i korzyſtania z odrywku iakiego nowey marchii. A Karol też przy końcu tegoż roku iechawſzy do Wiednia, nową tam ligę uczynił z Albertem Auſtryackim i iego ſtrzyiecznemi, przeciwko Ludwikowi, biorąc od nich dzieſięć tyſięcy grzywien groſzy Praſkich, za uſtąpione prawo do Karyntyi na rzecz kſiążąt Auſtryackich (q). 1341.

VIII. Jakoż gdy Ludwik Brandeburſki z Małgorzatą w Tyrolu weſele odprawował, Karol z Krzyżakami i innemi ſwoiemi ſprzymierzeńcami kſiążętami Niemieckiemi (r) wſzedłſzy do 1342.

(p) Długosz go przez omyłkę nazywa Luderem, wziąwſzy ten błąd z dawnieyſzego od ſiebie kontynuatora Dusburga, ktòry także Ludolfa tego Luderem zowie. Podobieńſtwo iakieś nazwiſka omyliło obu.

(q) Oba te inſtrumenta zgody ligi i ceſſyi znayduią ſię w Lodevigu w Tomie V. *Reliquiarum manuſcriptorum* na karcie 529 — 531. *Viennæ Sabbato ante diem beati Thomæ apoſtoli* 1341.

(r) Jan Vitoduranus w

Kazim. W. R. P. 1342.

marchii nowey, wielkie tam ſzkody poczynił. Wygnał Ludwik Czechów z Krzyżakami: a oni też ſami ſpieſzyć do Prus muſieli, dla wpadnienia nagłego Litwinów, którzy korzyſtaiąc z wyciągnienia woyſk Krzyżackich do marchii, ſrogie w ich kraiu uczynili ſpuſtoſzenie (s). Oſłabionych dwoma temi przypadkami Krzyżaków dwie ieſzcze zaſzłe okoliczności wſtrzymały od zamyślaney z Kazimierzem woyny. Klemens VII. papież, naſtępca Benedykta zmarłego w mieſiącu Kwietniu (t), przywodząc do ſkutku wolę poprzednika ſwoiego względem ugody tego zakonu z królem, piſał po dwakroć do biſkupów Krakowſkiego, Chełmińſkiego i Miśniyſkiego; aby oni rozpoczęte to dzieło kończyli (u). Naſtępſtwo też Ludwika kròla, brata ciotecznego kròlewſkiego na tron Węgierſki (w), nie nader iuż ceſarzowi ich ſprzymierzeńcowi, dla gwałtownych

---

kronice pod R. 1342. *Hic Joannes etiam quamvis cæcus factus fuerit; tamen per ſuos ſervitiales, & conſanguineos, & cæteros amicos, per filium ſuum quoque maiorem, dominum terræ dictæ Mahren* (Moravia) *in ultionem iniuriæ illatæ ab imperatore filio ſuo iuniori, domino comitatus dicti Tyrol ſupra memoratæ, marchionatum Brandeburgenſem incendiis ſpoliis &c.* Ten autor nie wſpomina wyraźnie Krzyżaków, lecz Długosz o nich mòwi na karcie 1065. *Magiſtro Pruſſiæ Luthero* (Ludolfo) *in expeditione contra catholicorum terras, videlicet novam marchiam, quam ſibi geſtiebat ſubicere ſuſcepta occupato.*

(s) Długosz na kar. 1065.

(t) Umarł Benedykt XII. dnia 3. Kwietnia w Awenionie.

(u) Oba te liſty znayduią ſię w oryginałach w arch. koronn. Jeden *III. nonas Mai*, drugi *II. nonas Auguſti.*

(w) Umarł Karól król Węgierſki dnia 14 Lipca 1342. Długosz powiada, iż Kazimierz był na pogrzebie Karola w Budzie.

poſtępków i ambicyi ſprzyiaiącego (x), powoli ich do ugody nakłaniało. Żądał nadto ſam Ludwik Węgierſki widzieć ſpokoyną Polſkę, i w pańſtwach ſwoich zapewnioną, tak dla uproiektowaney ſukceſſyi, iako też dla właſnego od niey wſparcia przeciwko Litwie, Ruſinom i Tatarom, ſzarpać granice Węgierſkie przyuczonym. Sami nakoniec Krzyżacy, chcąc ſię pomścić Litewſkich naiazdów, gotowali ſię powſzechną na nich uczynić wyprawę. Kazim. W. R. P. 1342.

IX. W rzeczy ſamey na wſtępie roku naſtępuiącego uchwalona woyna za pomocą i oſobiſtym do Prus przybyciem Jana Czeſkiego, Ludwika Węgierſkiego krolów, Karola margrabi Morawſkiego, i wielu innych kſiążąt Niemieckich (y). Litwa w pogańſtwie będąca, a obſzerne trzymaiąca pańſtwa, zoſtała celem zbroynego apoſtolſtwa kſiążąt Niemieckich, którzy podbiwſzy iuż Pruſy, chcieli i daley panowanie ſwoie pod pozorem religii rozſzerzać, iak ze Słowianami uczynili. Papieże na to pozwalali, woląc dawać pole zwycięſtw i zyſków kſiążętom chrześciańſkim w ziemiach niewiernych, aby ich od wzaiemnych wo- 1343.

(x) *Imperatoris fama odorifera pro re geſta in Joanne filio regis Bohemiæ cæpit in naribus principum fætere.* Anonim Leob. pod R. 1342.

(y) Karól ceſarz w życiu ſwoim. Długosz. Pray opuścił tę wyprawę do Prus Ludwika, o którey iednak ſpółczeſny mu Karol ceſarz, a pod ów czas margrabia Morawſki piſze w życiu ſwoim, przywodząc tam iego zwadę w grze ſzachowey z hrabią Hollandyi.

KAZIM. W. R. P. 1343. ien i zaborów uchylili. Zebrali ſię ci wſzyſcy wodzowie do Wrocławia, maiący razem ciągnąć do Litwy. Ludolf miſtrz wielki, ufaiąc tak wielkiey potędze ſprzymierzeńców, roſkazał miſtrzowi Inflantſkiemu wyprowadzić woyſko na woiowanie Zmudzi. Uſłuchał roſkazów miſtrz Inflantſki: lecz Litwini zaniechawſzy obrony Zmudzinów, aby ſił ſwoich nie rozdzielali, całą potęgą wypadli do Sambii prowincyi Pruſkiey. Ten od Litwy napad był tak prędki i gwałtowny, że nim Ludolf z kròlami mògł iey dopaść i bitwę wydać, iuż pogańſtwo złupiwſzy Sambią udało ſię do Inflant, gdzie tę prowincyą znalazłſzy z woyſk wypròżnioną, wniwecz ią obróciło, i niezmierne łupy zabrało (z). Trudno było ścigać uchodzących ciężkiemu woyſku. Lud byſtry, a urywczo tylko woyny prowadzący i nieſtanowny, uſzedł beſpiecznie ze zdobyczą na mieyſca niedoſtępne, które w czaſie wioſny rozlane wody warownemi uczyniły. DŁUGOSZ powiada, że niepomyślny ſkutek tey ſprzymierzeńſkiey wyprawy przypiſywano złemu rządowi miſtrza Ludolfa (a). Karol ceſarz w życiu ſwoim ſkłada przyczynę na złą zimę i ſłabe lody. Oboie to być mogło: ponieważ i zima tegoroczna wczeſnym wód rozlaniem, ſtraſzne

(z) DŁUGOSZ.

(a) *Quae rerum varietas adeo reges afflixit, ut magiſtrum conviciarentur huius tam peſſimi eventus, & ſui dedecoris autorem per pravum conſilium fuiſſe.* DŁUGOSZ na karc. 1071.

KAZIM. W. R. P. 1343.

ſtraſzne w Europie ſzkody poczyniła (b), i miſtrz Ludolf nie wiele znać miał rozumu, kiedy wkrótce i to co mu zoſtało, przez waryacyą utracił (c). Królowie udali ſię każdy do ſwoich kraiów. Karol margrabia Morawſki wracaiąc ſię do Czech, zaiechał do Krakowa do Kazimierza, dla zabeſpieczenia go w pożyczonych dawniey różnemi czaſami ſummach. Czyniąc ten margrabia z oycem Janem przed dwoma laty ugodę względem adminiſtracyi pańſtwa na dwa lata (d): obowiązał ſię oycu wypłacać corocznie po pięć tyſięcy kop groſzy Praſkich, aby ten ſtarzec przeſtaiąc na tey ſummie ſiedział ſpokoynie w ſwoim Lucemburgu, i więcey poddanych podatkami nie ciemiężył (e). W tak nagłey potrzebie ſzukał Karol ratunku od Kazimierza (f). Przychodził ten monarcha rządną kraiu i ſkarbu ſwoiego aminiſtracyą do zna-

(b) ANONIM Leobieńſki.

(c) DŁUGOSZ tamże.

(d) Obacz wyżey pod rokiem 1341.

(e) *Et rex Joannes totius regni adminiſtrationem tradidit in manus Caroli, hac tamen conditione interpoſita: quod ipſe Carolus deberet regi Joanni quinque millia de parata pecunia ordinare; & quod ipſe rex Joannes non deberet intra duos annos ad manendum in Bohemiam venire: nec intra dictum terminum aliquam pecuniam a regno poſtulare.* Karol w życiu ſwoim.

(f) Karol w życiu ſwoim nie wſpomina, iż te pieniądze wziął od Kazimierza: mówi tylko w powſzechnych wyrazach: że *Joannes pater hanc pecuniam ſibi per Carolum celeriter conquiſitam accepit, & in Franciam conceſſit.* Wſzakże tenże ſam Karol w tranzakcyi roku 1343. *die S. Georgii* w Krakowie uczynioney powiada: że pieniądze wziął od Kazimierza: *Quam nobis immenſæ neceſſitatis tempore mutuavit.* Nie było zaiſte pilnieyſzey potrzeby, iak kiedy chciał ſię oyca pozbyć, i ſam króleſtwo adminiſtrować.

KAZIM. W. R. P. 1343.

cznych doſtatków: a miaſto też Kraków miało bogatych obywatelów. Wyliczył więc na prozbę margrabiego ze ſwoiego ſkarbu cztery tyſiące kop groſzy Praſkich: obywatele zaś Krakowſcy, Mikołay Wierzynek ſtolnik Sandomirſki dał mu dwa tyſiące trzyſta trzydzieści trzy grzywny, a Hańko Kempnicz tyſiąc (g). Te pieniądze wziąwſzy Karol, oraz inne w innych czaſach (h) za oſobnemi obligami, nie uiścił ſię dotąd w ich opłacie królowi. Roſtropna nieufność radziła opiſać dłużnika na nowo, z dołożeniem terminu, i upewnieniem ſummy przez zaſtawę. Dał na ſiebie piſmo Karól: że czuiąc ſię być wdzięcznym królowi za pożyczenie mu ſumm różnych, za różnemi obligami pożyczonych, oraz za cierpliwość w czekaniu ich opłaty, obowiązał ſię naprzód: że wzięte od niego teraz cztery tyſiące kop groſzy Praſkich, zaraz za powrotem ſwoim do Pragi, w przeciągu trzech tygodni wypła-

(g) *Notum facimus — Quod quia excellentiſſimus princeps dominus Caſimirus rex Poloniæ frater noſter chariſſimus ſolutionem pecuniæ, quam nobis immenſæ neceſſitatis noſtræ tempore mutuavit, motus fraternali affectu, hucusque benevole expectare curavit. — Quatuor millia ſexagenarum groſſorum Pragenſium — Promittimus inſuper bona fide, Nicolao dicto Wierzyng dapifero Sandomirienſi duo millia marcarum trecentas triginta tres marcas, cum 16. groſſis numeri Polonici: Hanconi dicto Kempnicz mille ſexagenas, civibus Cracovienſibus.* —— Tranzakcya roku 1343. *Cracoviæ in die B. Georgii martyris* w MS. królewſkich.

(h) *Super Solutionibus* —— *aliarum pecuniarum debitarum ei per nos, ſuper quibus alias habet noſtras literas.* Taż ſama tranzakcya.

ci (i) gotowizną. Ze dla pewnieyſzego zaſpokoienia długu tego przyśle mu zaſtawy oſzacowane od ludzi poczciwych, do podobney ſummy wynoſzące, ktòre iednak od kròla we trzech tylko tyſiącach będą wzięte. Ze za nie oddaniem ſummy na terminie, a nie wykupieniem zaſtawy do dnia 15. Sierpnia, będzie mocen Kazimierz wziąć one dla ſiebie, i według woli ſwoiey, lub ſobie zatrzymać, lub one przedać, i przezaſtawić (k). Ze w tymże ſamym czaſie płacenia ſummy królowi, Wierzynek z Kempniczem obywatele Krakowſcy równie zaſpokoieni zoſtaną. Ze iak rzeczony dług pieniężny, tak zaſtawy będą do granicy Polſkiey nakładem i ludźmi margrabi przywiezione, które iednak na granicy król przyiąć, i ſwoim koſztem zaprowadzić będzie winien. Ze nakoniec w przypadku nie dotrzymania tey tranzakcyi, daie moc kròlowi Karol udać ſię do Ludwika króla Węgierſkiego, i z nim ſpólnie

Kazim. W. R. P. 1343.

(i) *Promittimus & ſpondemus ſincere ſub noſtri honoris & fidei puritate ſibi 4,000. ſexagenarum groſſorum Pragenſium, a feria ſexta proxime ventura intra tres ſeptimanas immediate ſequentes in civitate Pragenſi dare & ſolvere, ac integre in paratis pecuniis aſſignare.* Tranzakcya wyżey cytowana.

(k) Tranzakcya taż ſama. Te zaſtawy, o których wzmianka w tranzakcyi, obiecane były tak za poczynione ſummy, o których mowa; iako też za inne ſummy nie oddane, do ktòrych ſię przyznaie Karol, i na ktòre miał kròl u ſiebie oſobne obligi. *Pollicemur inſuper eidem fratri noſtro domino regi Poloniæ, omnia & ſingula promiſſa ſuper ſolutionibus aliarum pecuniarum debitarum ei per nos facta, ſuper quibus alias habet literas noſtras, ſolvere, attendere & efficaciter adimplere.*

KAZIM. W. R. P. 1343.

przeciwko ſobie czynić, iako przeciwko człowiekowi nieſprawiedliwemu i nieſłownemu, póki zupełna od niego nie naſtąpi ſatysfakcya (l). Czyli to była nieufność króla, aby Karol znalazłſzy iakie pretenſye do niego, w ſłowie ſię nie uiścił; a zatrzymany w Polſzcze prędzeyby co obiecał, wykonał: czyli mu tak radził Bolko kſiąże Swidnicki, dla uchylenia niepodległości ſwoiey Czechom, chcącym go, iak innych kſiążąt Szląſkich, uczynić ſwoim hołdownikiem (m); rozkazał Kazimierz zatrzymać Karola w Kaliſzu, ktòrędy do Wrocławia miał przeieżdżać (n). Było to polityczne więzienie: co Karol poznawſzy, ażeby honor ſwòy ocalił, zmyślił, iż dla ſpoczynku przez

(l) *Tunc volumus & petimus, ut excellentiſſimus princeps dominus Ludovicus rex Hungariæ, frater noſter communis, ſæpe dicto domino regi Poloniæ, tanquam iuſto aſſiſtat: & eum contra nos, tanquam iniuſtum, & promiſſa non tenentem adiuvet; ut ſuper præmiſſis a nobis iuſtitiam aſſequatur.* Słowa tranzakcyi.

(m) Ten Bolko czyli Bolesław że nie chciał iść za przykładem innych kſiążąt, i trzymał ſię zawſze korony Polſkiey, mówi o tym ſam Karol w życiu ſwoim. *Nam ille dux non erat princeps, neque vaſallus patris noſtri & regni Bohemiæ.* — Jan król Czeſki z ſynem Karolem chcąc go zniewolić do tey podległości, ſłowa ſą tegoż Karola: *Cuius territorium devaſtavimus: quod in tantum devaſtatum fuit; quod ipſe coactus eſt, mediantibus placitis eſſe vaſallus patris noſtri, ac coronæ regni Bohemiæ, ſicut & alii duces.* Wſzelako Bolko, maiąc zawſze za ſłabe i nic nie warte prawo przymuſu, przychylał ſię do pokrewnych Polaków i króla. Znać to z tranzakcyi między Kazimierzem i Janem w R. 1341. w Pradze uczynioney, o którey wyżèy; w ktòrey Kazimierz obowiązuiąc ſię Czechom trzymać z niemi ligę przeciwko wſzelkim nieprzyiaciołom, wyłączył tego Bolkona czyli Bolesława Swidnickiego.

(n) *Rex autem Cracoviæ, & Bolco dux malignum fraudulenter conflarunt conſilium: qualiter Jo-*

kilka dni w tym mieście przeſiedzieć pragnie: a tym czaſem wyſłał do ſtaroſty Wrocławſkiego, oznaymuiąc mu o ſwoim w Polſzcze zatrzymaniu. Staroſta wziąwſzy z ſobą trzyſta ludzi zbroynych, poſpieſzył rychło do Kaliſza, i o milę od niego utaiony ſtanął: a konia rączego nie daleko bramy poſtawić kazał. Rzecz tak ſekretnie była ułożona, że Karol pod pozorem przechadzki, przyſzedłſzy ku bramie, dopadł gotowego konia, i na nim naprzód do ſwoich ludzi, potym do Wrocławia uiechał. Dwòr iego przez czas nieiaki w mieście z rozkazu króla zatrzymany, wkrótce iechać za panem wolność otrzymał (o).

Kazim. W. R. P. 1343.

X. W takowych rzeczy okolicznościach król chcąc ſię mocniey przeciwko Krzyżakom i ſprzymierzeńcom ich Niemcom z Czechami uzbroić, poſtanowił złączyć ſię ściśleyſzym krwi związkiem z kſiążętami Pomeranii na Wolgaście (p).

---

annem regem & Carolum, in eorum reditu de Pruſſia poſſent capere, & poſt multas calumnias uſque ad extremum denarium depactare. Rex Joannes cum ſuis per marchiam Brandeburgenſem, & Luſatiam tranſeundo, verſus Lucemburg ſe recepit. Carolus vero vitare non potuit, quin oporteret eum per regis Cracoviæ terram, verſus Vratiſlaviam neceſſario remeare. Venit itaque in civitatem Kalis &c. Lubo Karol w życiu ſwoim nie wſpomina o wziętych pieniądzach, i bytności ſwoiey w Krakowie, tranzakcya iednak wyżey cytowana, oboie to potwierdza: owſzem z wyrazów Karola znać iaśnie, że ta Krakowſka wizyta była bardzo potrzebna Karolowi, i że tam ſzło o pieniądze.

(o) Karol w życiu ſwoim.

(p) Po śmierci Barmina I. który ſam ieden panował w całey Pomeranii nadodrzańſkiey czyli Szczecińſkiey, ponieważ bracia iego pomarli bezdzietni, podzieliła ſię Pomerania

KAZIM. W. R. P. 1343. Trzech ich pod ów czas panowało: Bogusław V, Barnim i Warcisław, maiący bliskie pokrewieństwo z Kazimierzem. Ponieważ ich matka Elżbieta księżniczka Szląska, córka Henryka tłustego, urodziła się z Elżbiety księżniczki Wielkopolskiey, siostry rodzoney Jadwigi matki królewskiey. Ociec Kazimierza Łokietek zawarł był dawniey traktat w Nakle (q) z oycem tych książąt Warcisławem IV: łącząc się z nim, oraz z innemi książętami Pomeranii Szczecińskiey przeciwko tymże Krzyżakom i Brandeburczykom. Kazimierz chciał przyiaźń i przymierze oycowskie nowym utwierdzić węzłem, aby gdy z iedney strony Niemieckiego rodu książęta i narody (r) cisnęły Polskę, ona też sobie w nienawisnych Niemcom Słowianach, Litwinach i Węgrach szukała wsparcia. Stanęło to przymierze w Poznaniu dnia 28. Lutego. Bogusław za radą matki Elżbiety i stanów uprosiwszy sobie u króla za żonę córkę iego Elżbietę, dawniey Janowi Bawarskiemu obiecaną, a śmiercią iego wolną,

na synów iego. Z tych Bogusław III. był oycem książąt następnych, maiących dzielnicę na Wolgaście, a Otton III. na Szczecinie. Bogusław III. na Wolgaście zostawił syna Warcisława IV. Warcisław zaś spłodził z Elżbiety córki Henryka tłustego *(crassus)* książęcia Lignickiego i Wrocławs: trzech synów: Bogusława V. o którym tu mowa, Barnima i Warcisława.

(q) Obacz w Tomie V. na karcie 413.

(r) Dom Luxemburski w osobach Jana Czeskiego, i Karola margrabi Morawskiego. Dom Bawarski w osobach cesarza Ludwika, i syna iego Ludwika margrabi Brandeburskiego, a z niemi Krzyżacy.

takie z krôlem i bracią uczynił poſtanowienie. Ze w czaſie woyny krôla z iakimkolwiek nieprzyiacielem, a mianowicie z Krzyżakami (s), winni będą kſiążęta poſłać mu na pomoc we cztery tygodnie od daty oznaymienia, czteryſta ludzi zbroynych w ſzyſzakach (t), co też i krôl wzaiemnie uczyni. Ze kſiążęta nie dopuſzczą przechodu przez ſwoie kraie żadnym woyſkom, ktôreby przez nie iść chciały do ziem Krzyżackich na pomoc temu zakonowi przeciwko Polakom i ich ſprzymierzeńcom. Ze woyſka krôlewſkie poſłane do Pomeranii, i w niey będące, żywione i utrzymywane będą kosztem kſiążęcym, tak iako kſiążęce w Polſzcze ze ſkarbu krôlewſkiego. Ze lud obu narodôw ſkonfederowanych, w nieprzyiacielſkiey ziemi woynę prowadzący, ma ſię utrzymywać od ſtrony oboiey. Ze w przypadku wzięcia zamków lub miaſt nieprzyiacielſkich, ktôreby z nich dawniey do ktôrey ze ſtron ſprzymierzonych dziedzictwa należały, te do nich powrôcić maią (u). Kazim. W. R. P. 1343.

(s) *Contra quemlibet hominem & perſonam, & ſpecialiter contra Cruciferos de domo Teuthonica. &c.* Traktat w Poznaniu 1343 dnia 28 Lutego w Dogielu.

(t) *Cum quadringentis galeatis bonorum armatorum.* Słowa tranzakcyi. Była to iazda ciężka, cała żelazem uzbroiona, dla rôżnicy od lekkiey, nazwaney *clypeati.*

(u) Ten punkt zdaie ſię ściągać do nowey marchii, zabraney od margrabiów Brandeburſkich, z części Wielkieypolſki, i z Pomeranii Szczecińſkiey. — Podobny punkt znayduie ſię w traktacie Nakielskim R. 1325. 14. *Kalend. Julii*, między Łokietkiem a kſiążętami Pomeranii, Warciſławem IV, Ottonem I. i Barnimem ſynem Ottona, zawartym, w ktôrym traktacie kła-

KAZIM. W. R. P. 1343.

Co ieśliby do nich ſtrony z dawna nie miały prawa, tedy ſię nabytkami temi według liczby woyſk dzielić maią, lub one ſobie pieniędzmi w części albo w całości ſpłacić (w). Nakoniec, co ſię ściągało do zapiſów i oprawy przyſzłey kſiężny, to wſzyſtko dla niey w tymże traktacie zabeſpieczono i obwarowano, za zezwoleniem Barnima i Warciſława braci kſiążęcych.

XI. Atoli ten nowy z Pomorczykami związek nie był doſtatecznym na danie odporu Krzyżakom, i przyciśnienia ich orężem, do wrócenia wydartych koronie kraiów. Panowie Prus, Pomeranii, Inflant, Kuiaw, Chełmińſkiey, Dobrzyńſkiey i Michałowſkiey ziemi, rządni i zgodni w domu, zamożni w fortece, oręż i ludzi rycerſkich, bogaci z handlu na ziemi i morzu, mieli we wſzy-

---

dnie ſię wyraźnie. *Quaecunque tamen caſtra, civitates, aut munitiones, ex illa parte fluvii dicti Drawa, per homines exercitus noſtri (Polonici) expugnabuntur, illa ad dominium principum praedictorum (Pomeraniae) reddi debent. Ex hac vero parte fluvii praedicti, ad noſtrum dominium revertentur.* Mowiliśmy w Tomie V. iż gdy Władyſław Łokietek po tym traktacie Nakielſkim, za pomocą Litwinów zniſzczył margrabſtwo Brandeburſkie, muſiał niektore zamki zabrane Wielkieypolſzcze przez margrabiów, odzyſkać, iako to Santok i Drezdeńko ze ſwoiemi kaſztelaniami, czyli powiatami. — Wſzelako zoſtać ieſzcze muſiały niektóre podłuż Drawy wyżſzey, należące do powiatu Wałeckiego, który ſię do tey całey rzeki rościągał, i które trzymać mogli Brandeburczycy przez uzurpacyią.

(w) *Demum ex quo adiuvante domino, caſtra vel civitates acquiſiverimus ſub inimicis, ea communiter, vel diviſim ad cuiuscunque dominium pertinuerint ab antiquo, ad eundem revertantur &c.* Tranzakcya wyżey wzmiankowana.

ſtkim wyżſzość nad króla. Skołatana Polſka tylu woynami wnętrznemi, i ledwo co w iedno ciało ſpoiona, dopiero ſię dźwigać w porządku domowym poczeła. Odarli ią Krzyżacy z naypięknieyſzych prowincyi. Nie było ufności w intereſſowaney przyiaźni ſąſiednich Luxemburczyków, którzy i po uſtąpionym ſobie Szląſku, taiemnie, iako Niemcy, ſprzyiali Krzyżakom. Ludwik Węgierſki, lubo dobrze życzył Kazimierzowi dla pokrewieńſtwa i ſukceſſyi, nie mógł mu dzielnie być pomocnym, maiąc ſam na wſtępie panowania wiele trudności dla zbuntowaney Tranſylwanii (x), dla podeyrzanego ſąſiedztwa z Auſtryakami, dla zaſzłych odmian w króleſtwie Neapolitańſkim: gdzie brat iego Andrzey miał panować. A gdy to tych wſzyſtkich okoliczności przydamy ieſzcze boiaźń od Tatarów, Litwy i Ruſinów pogranicznych, trudno we wſzyſtkim winić Kazimierza, że ſię pokwapił do zgody z Krzyżakami: kiedy ich ani żelazem, ani rozkazami; i klątwą papieſką pokonać nie mógł. Kazały mu więc czas i roſtropność ſzukać pokoiu, aby tę reſztę kraiu ocalił (y). Wyiechawſzy z Gniezna, KAZIM. W. R. P. 1343.

(x) PRAY.

(y) W proceſſie między Krzyżakami i Władyſławem Jagełłą w roku 1422. I. świadectwo Andrzeia biſkupa Poznańſkiego. *Cruciferi vili pendentes cenſuras eccleſiaſticas in eos latas, propter eorum contumaciam, & rebellionem per delegatos fel. memor. Joannis XXII. proceſſerunt ad alios inſultus contra ipſum regem. Ex quo dominus rex Caſimirus videns: quod nec eccleſia, nec ipſe poterat potentiæ eorum reſiſtere, præelegit: ut veroſimilius creditur, potius talem qualem*

KAZIM. W. R. P. 1343.

gdzie przez wzgląd na doſtoyność i powagę metropolitańſką, uwolnił Janiſława arcybiſkupa od ſtawania w ſądach i iuryzdykcyach oſobiście, i

---

concordiam habere cum eis; etiam cum detrimento regni ſui, quam ſubmittere ſe periculo extremæ ſuæ deſtructionis. II. Swiadectwo Jerzego Merkil piſarza mieyſkiego Poznańſkiego. *Dicit ſe ſcire per auditum: quod dicti fratres tunc temporis fuerunt potentiores rege Caſimiro, & quod potuiſſent occupare mediam partem ſui regni, & quod dictus rex non potuiſſet reſiſtere.* III. Swiadectwo Henryka Buchwalda raycy Poznańſkiego ſtarca od lat 70. *Reſpondit ſe ſcire: quod a tempore memoriæ ipſius teſtis, vidit dictos fratres potentiores ipſo rege Caſimiro: & credit veroſimiliter, quod potuiſſent eum ponere in periculo ſtatus ſui, & quotiescunque contingebat ipſum regem Caſimirum querelam facere ipſis fratribus de inſolentiis — ipſi reſpondebant — Reſtituas prius nobis ducatum Cujaviæ ſecundum pacta, & inſcriptiones per patrem tuum factas, & poſtea dabimus tibi de guerris ſatis, quantum volueris. Ex quibus ipſe teſtis credit veroſimiliter, per compoſitionem factam inter regem Caſimirum, factam fuiſſe per timorem magis, quam ex debito & amicabili compoſitione, quia veroſimiliter potuit timere de deſtructione finali regni, & deſtructione ſui ſtatus. Et dixit ipſe teſtis, quod audivit multoties, & a multis maxime a domino ſuo; ſcilicet quod ipſi fratres dicebant domino Caſimiro in faciem ſuam. Si non quieveris, & nos inquietaveris, quæremus te usque in Cracoviam cum gladiis noſtris. Et credit ipſe teſtis: quod ſi non fuiſſet rex Hungariæ Ludovicus, qui erat nepos dicti Caſimiri regis, qui illis incutiebat aliquos timores, illi penitus deſtruxiſſent ipſum Caſimirum. Et ita vidit teneri, & reputari publice, palam, & notorie in ipſo regno.* IV. Swiadectwo Mikołaia Szadkowſkiego, obywatela Poznańſkiego maiącego lat 150. *Interrogatus reſpondit: quod fratres revera potentiores erant tunc rege Caſimiro, propter gentes conductitias armorum, quas conducebant de diverſis locis ſuis ſtipendiis, & potuiſſent multo plura loca occupare, & etiam medietatem regni, & ponere ſtatum ipſius & regni in periculo. — Dixit fuiſſe communem reputationem, & communem credulitatem, & credit ipſe teſtis quod dictus rex Caſimirus videns non prodeſſe ſibi ſententias, & alias cenſuras eccleſiaſticas, & impotentem ſe ad reſiſtendum dictis fratribus, compulſus fuit venire ad compoſitionem cum eis, licet invitus cum detrimento ſui regni, ut maius malum evitaret, & ſtatui ſuo, & regni provideret. Interrogatus, quo anno præmiſſa fue-*

aby mògł to czynić przez plenipotentòw, pozwalaiąc (z), przybył do Kaliſza. Kazim. W. R. P. 1343.

XII. Rozpoczęło ſię traktowanie w tym mieście w dzień S. Prokopa między królem i poſłami miſtrza Ludolfa (a): a król umowiony traktat, ſiebie i kray pokrzywdzaiący, w mieſiącu Lipcu w dzień S. Juliana tamże w Kaliſzu potwierdził (b). Mocą tego piſma uſtąpione wieczyście Krzyżakom ziemie Chełmińſka i Michałowſka: z których pierwſzą z obowiązkami powrotu do Polſki (c) po uſkromieniu Pruſakòw ci mniſi od Konrada I. kſiażęcia Mazowieckiego wzięli: drugiey podſtępną zaſtawą, a potym kupnem zdradzieckim od Leſzka Kuiawſkiego nabyli (d). Zoſtawione w teyże poſſeſſyi zakonney Nieſzawa, Orłów i Murzynów ze ſwoiemi przyległościami w kſięſtwie Kuiawſkim. Uſtąpiona też Pomerania, zdradą naprzód Polſzcze wydarta, potym nieſłuſznym prawem od margrabiów Brandeburſkich zaprzedana: a naoſtatek od

runt, & ipſe rex ad compoſitionem cum ipſis devenit? quod credit circa annum domini 1343. & ita vidit ipſe teſtis. Jeſt w tymże proceſſie takich świadectw kilkanaście.

(z) Ten przywiley ieſt w arch. królewſkim. *Ne per frequentationem diverſorum indiciorum & locorum archiepiſcopalis dignitas vileſcere videatur, & inter graves & univerſales mediocresque perſonas differentia ſaltim habeatur &c. Actum in Gneſna feria 3 poſt diem SS. Viti & Modeſti &c.*

(a) Długosz na kar. 1066.

(b) Ten traktat znayduie ſię w Dogielu.

(c) Proces między Krzyżakami i królem w R. 1338. i 9. oryginalny świadectwami ludzi znakomitych i w leciech podeſzłych utwierdzony.

(d) Tenże proces i świadectwo ſamego Leſzka oryginalne.

KAZIM.W. R. P. 1343.

Jana Czeſkiego takimże wdzierczym prawem darowana (e). Na dopełnienie zaś tak obelżywey a okolicznościami wymuſzoney tranzakcyi, obowiązał ſię w niey Kazimierz, że nawet tę prowincyą z tytułów ſwoich na pieczęci wymazać roſkaże (f). Nie wiadome nam ieſt piſmo Krzyżackie,

(e) Obacz w Tomie V.

(f) Obacz tę tranzakcyą. — Obowiązkowi temu nie uczynił zadoſyć Kazimierz, iako świadczą wſzyſtkie iego przywileie dalſze, w których widzieć między tytułami Pomeranią. Dowodem tego świadectwo Mikołaia Trąby arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego cytowane w Proceſſie między Władyſławem Jagełłą i Krzyżakami, przed delegatami papieſkiemi w roku 1422. *Dixit autem ipſe teſtis, quod quotiescunque fuit in collationibus cum nobilibus ipſius regni iam antiquis, & ſenio confectis ſuper terra Pomeraniæ: ſemper audivit, quod ipſi patres antiqui conquerebantur cum lamentatione, quod ipſa terra Pomeraniæ fuerat per tradimenta regno Poloniæ ſubtracta ad inſtantiam ipſorum fratrum, & per ipſos fratres occupata, & nunc detinent occupatam. Dixit etiam ipſe teſtis, quod dum quodam tempore, de quo ſpecifice non recordatur, eſſet in caſtro Thoruń, ubi tractabatur quædam concordia inter dominum regem, & regnum ex una parte: & magiſtrum & fratres Pruſſiæ ex alia pro redemptione terræ Dobrzynenſis, quod dum iam dicta concordia eſſet concluſa, fuerunt, qui dixerunt: adhuc unum reſtat videlicet tractare de terra Pomeraniæ, de qua quondam bonæ memoriæ dominus Caſimirus olim rex Poloniæ viſus eſt atteſtari ſe velle dictam terram delere de titulo regni. Ad hoc dictum reſponderunt multi nobiles principes, & magni viri antiqui, huic facto nullo modo velle conſentire: videlicet illam terram delere de titulo regni, ſentientes ipſam terram eſſe intra regnum, & pertinere ad ipſum regnum: videlicet de facto per ipſos fratres occupatam: & vocatis filiis propriis de præmiſſis illos aviſabant, imponentes eis ſub pœna paternæ maledictionis, quo quotiescunque facultas eis efferet; recuperationi ipſius terræ pro poſſe intenderent. Et ita dicit ipſe teſtis audiviſſe communem ſermonem fieri inter nobiles ipſius regni, quotiescunque contingebat ipſos de præmiſſa materia tractare. — Super tertio articulo interrogatus ſuo iuramento reſpondit, vera eſſe, quæ continentur in ipſo articulo: & hoc ſcit, quia ſic vidit communiter dici, & reputari publice palam & notoriæ in ipſo regno*

które oni wracaiąc krolowi Kuiawy, Dobrzyń, i powiat Bidgoſki (g) dać muſieli krolowi, i iakie na ſiebie w nim włożyli obowiązki (h). Proces ſtarożytny między zakonem i Władyſławem Jagełłą odprawiony, w archivum koronnym w oryginale znayduiący ſię, wyraźnie na kilkunaſtu mieyſcach zaświadcza: że Krzyżacy wzięli od króla Pomeranią nie prawem udzielnym, ale hołdowniczym, poſtępuiąc mu na znak naywyżſzey iego zwierzchności pewną kwotę pieniędzy, z niektóremi rzeczami: i że ta danina trwaiąc do zgonu życia królewſkiego, naſtępcy nawet iego Ludwikowi płacona była (i). Tenże ſam proces za- Kazim. W. R. P. 1343.

Poloniæ, & inter regnicolas nobiles & prælatos regni.

(g) O tym powiecie wròconym pod imieniem Bromberga piſze kontynuator Dusburga, wkrótce po nim żyiący na karcie 424 *Anno D. 1343. dominus Luderus* (Ludolfus) *magiſter generalis pacem fecit & concordiam cum rege Polonorum reddendo ſibi terram Cuiavienſem, Dobrinenſem, & caſtrum Bromberg in die S. Jacobi.*

(h) Proces między Władyſławem Jagełłą i Krzyżakami oryginalny w roku 1422. w świadectwie Mikołaia Pałuki burmiſtrza Poznańſkiego. *De reliquis pactis, & conventionibus dicit ipſe teſtis ſe audiviſſe a duce Ladiſlao, olim duce Ruſſiæ* (kſiąże Opolſki) *quod in ipſa conventione inita inter regem Caſimirum, & ipſos fratres continebantur alia pacta & inſcriptiones — ipſe tamen teſtis non vidit illam conventionem, ſed audivit ut ſupra.* Rzecz do prawdy podobna, iż tę konwencyą Krzyżacy, iako ſobie uciąźliwą, zatracili potym.

(i) W tym proceſſie wzywani byli różni świadkowie latami i doſtoieńſtwami znakomici, z których wielu znało Kazimierza. Godzi ſię tu położyć niektóre ich urzędowne i zaprzyſiężone świadectwa, to ieſt, odpowiedzi na zapytanie w liczbie 69. 70. i 71. do naſzey materyi ściągaiące ſię. I. Swiadectwo Piotra z Kobylina dziekana Poznańſkiego maiącego lat 60. *Dixit etiam dictus teſtis ex fama publica audiviſſe: quod rex Caſimirus, qui immediate præceſſit regem Ludovicum —*

KAZIM. W. R. P. 1343. świadczą, że król mocą naywyższey swoiey nad Pomeranią i innemi dzierżawami Krzyżakom ustąpionemi, iako zawsze do korony swoiey należą-

visitabat ducatos dictos, & terras scilicet Culmensem, Michaloviensem & Pomeraniae, & quod fratres Prussiae superius vocati in recognitionem veri dominii, & ostendentes haberi ipsum regem pro supremo domino, apportabant sibi claves fortalitiorum, & apponebant sibi in mensa praeparati convivii, & certa tributa sibi solvebant certis statutis temporibus, de quantitate vero tributorum nescit. II. Swiadek Andrzey biskup Poznański maiący lat 60. *Concordia illa non fuit pura, nec simplex, sed sub modo & forma, quod ipsi Cruciferi quondam D. Casimiro singulis annis solvebant certum tributum — sed de quantitate nescit ipse testis. Et praesertim dictum tributum solvebatur de terra Pomeraniae.* III. Swiadek Piotr de Lemburga starzec zapytany odpowiedział. *Et hoc scit, quia audivit publice dici tempore quondam Casimiri, quem ipse testis bene vidit, quod dicti fratres solvebant singulis annis, dicto quondam regi Casimiro tributum in arendam terrae Pomeraniae, in quo tributo solvebant certam pecuniarum quantitatem: sed nescit ipse testis, quanta fuerit. Solvebant etiam certam quantitatem panni lanei, & de alecibus 24 massas, & ultra, & ficus, & olivas. Et dicit ipse testis, quod recordatur se comedisse de alecibus praedicti tributi, & frater suus germanus, tunc burgrabius Calissiensis, certis temporibus recipiebat partem dicti tributi. Et hoc scit, quia cum praedicto fratre suo conversatus fuit, dum esset in scholis, & vidit dictum tributum apportari. — Dixit verum esse: quod ipse rex Casimirus visitabat loca in ipso articulo contenta, tanquam sibi & regno Poloniae subjecta: & quod per fratres dicti ordinis singulis annis, vel tunc cum visitabantur per ipsum regem, ipse rex recipiebatur honorifice, & procurabatur ab eis. Et hoc scit potissimum ex eo, quia patrui & fratres ipsius testis, qui tunc serviebant ipsi regi, sociaverunt ipsum regem pluries in dicta visitatione: & hoc scit, quia ipsi patrui & fratres hoc dixerunt ipsi testi. Quinimo dicti fratres tributum, de quo superius testificatus est, solverant post mortem ipsius Casimiri regis cuidam Sandziwogio palatino, qui fuit capitaneus totius regni. Interrogatus quanto tempore solverunt dicto Sandziwogio? respondit, quod solverunt solum uno anno: & hoc scit, quia audivit sic dici ab antiquis in Posnania incolis, & ab his, qui conversabantur cum ipso rege Casimiro.* — IV. Swiadek Jerzy Merkil pisarz mieyski Poznań-

cemi zwierzchności, wyieżdżał często do tych krajów, odwiedzał ich zamki: a Krzyżacy wieżdżaiącemu klucze na znak poddaństwa podawali. Kazim. W. R. P. 1343.

ſki. *Et hoc ſcit, quia audivit à patre ſuo antiquo, quod ipſi fratres dabant certos falcones* (ſokoły) *& hoc audivit ſæpe & ſæpius. Dixit verum eſſe, prout ipſe audivit a multis & multoties, quod dicti fratres ſolverunt dictum tributum ſingulis annis regi Caſimiro, dum vixit. Dixit tamen ipſe teſtis, quod non recordatur de certa quantitate tributi, licet pater ſuus dixerit ſibi. Opinatur tamen, quod dictum tributum aſcendebat ad ſummam 18,000. marcarum. — Audivit etiam a multis, quod rex Caſimirus dum viveret, viſitabat loca in ipſo articulo contenta* (w zapytaniu) *tanquam ſuo dominio ſubjecta ſingulis annis, prout ſibi placebat, & quod ipſe recipiebatur per dictos fratres honorifice, venerabatur & procurabatur. Adiecit etiam ipſe teſtis, quod audivit dici, quod dominus rex viſitando caſtra & fortalitia, & alia loca, fratres in recognitionem ſuperioris domini, apponebant claves in menſa. Et ita reputatur communiter in regno Poloniæ.* V. Swiadek Mikołay Pałuka burmiſtrz Poznańſki od lat 70. *Et hoc ſcit, quia ipſemet teſtis vidit adduci tributa, de quibus mentio habetur in articulo: tam tempore regis Caſimiri, quam tempore regis Ludovici ſucceſſoris ſui, apud civitatem Poſnaniæ, iuxta eccleſiam cathedralem ipſius civitatis in domo decani, qui tunc erat nomine Didko, qui erat collector introituum Cameræ regis Poloniæ. Et vidit ipſe teſtis multis annis ſucceſſive ipſum tributum adduci in pecunia aurea & argentea. Et vidit in ipſa pecunia cumulos magnos, & notabiles poſitos in terra in angulis cameræ dicti decani. Vidit etiam multos equos dari pro dicto tributo pulchros valde, quos ipſemet teſtis pro parte equitavit. Et vidit magnam quantitatem panni lanei ſolvi pro dicto tributo. Et dicit ipſe teſtis, quod dictus decanus collector dicebat ipſi teſti, & aliis multis: hæc ſunt, quæ ſolvuntur per fratres Pruſſiæ in tributum domino regi Poloniæ, demonſtratis dictis pecuniis, equis, & panno. De certa quantitate dicti tributi non recordatur ipſe teſtis. Et dixit ipſe teſtis, quod audivit tam a dicto decano, quam a multis aliis: quod dicti fratres ſolvebant tributum, in ſignum ſubjectionis, & recognitionem ſupremi dominii. Quantum vero ad viſitationem, dicit verum eſſe, & hoc ſcit: quia ipſemet teſtis vidit ipſum regem Caſimirum cum ſua curia viſitare ipſa loca, & recipi, & honorari per dictos fratres, & tanquam verum hæredem, & directum dominum terrarum dictarum. Et vidit proceres, & milites ipſius*

KAZIM. W. R. P. 1343.

Obowiązali ſię ieſzcze Krzyżacy w teyże konwencyi Kaliſkiey; iż nietylko dziedziczne iego Kujawy z ziemią Dobrzyńſką powrócą: ale nadto zachowuiąc z nim ściſłą przyiaźń i dobre ſąſiedztwo, nie będą żadnych pańſtwom koronnym ſzkód czynić: owſzem bronić ich od wſzelkich nieprzyiaciół ſpólnym orężem.

XIII. Ten

regis reverentes cum dominis & muneribus, & ipſemet teſtis fuit cum domino rege, cum viſitaret ipſa loca. Et ita eſt publica vox, & fama. — Item reſpondit: quod dictum tributum fuit ſolutum regi Caſimiro usque ad eius mortem: recordatur ſe vidiſſe unum cum dicto tributo in Gneſnam regi Ludovico, nepoti regis Caſimiri, & eius ſucceſſori in regno Poloniæ, qui tunc erat in Gneſnenſi civitate, qui illud tributum recepit nomine regis Poloniæ. — Quantum autem ad ſecundum reſpondit: quod ab illo tributo ultimo, de quo ſupra, poſtquam dictus rex Ludovicus ſe tranſtulit ad partes Hungariæ, quia Hungariæ, & Poloniæ rex erat, dicti fratres ceſſaverunt a ſolutione dicti tributi. VI. Swiadek Mikołay Szadkowſki obywatel Poznańſki ſtarzec lat 150. maiący, a zatym gdy żył i świadczył w roku 1422. Przemyſławowi, Wacławowi, Łokietkowi i Kazimierzowi ſpółczeſny. *Dicit vera eſſe, quia fuit in curia domini regis Caſimiri ſeptem annis, & vidit ſingulis annis adduci cenſum regi Caſimiro cum magna comitiva: videlicet monetam argenteam in duobus vaſis, & quantitatem unius tonnæ, pro quolibet vaſe, & in tertio parvo vaſculo monetam auri, & 16 equos magnos, coopertospanno ſericeo, 18 falcones, & 24 valtros, id eſt canes venaticos. — Dixit ipſe teſtis ſe vidiſſe, poſt ipſam compoſitionem regem Caſimirum in terris recipi, & honorari honorifice, tanquam patronum & regem. Et ita vidit &c.* Zebym czytelnika dłużſzemi cytacyami tych świadectw nie zatrudniał, odwoływam ſię do proceſſu oryginalnego w R. 1422. między Krzyżakami i Władyſławem Jagełłą, w którym delegat papieſki Antoni Zeno ſłuchał świadectwa 29. oſob: między któremi ſą zeznania prawne: Prymaſa Mikołaia Trąby, biſkupów, ſenatorów, i wielu innych wiekiem, zaſługami, i urzędami ludzi znakomitych. Z czego poznać, iż Kazimierz zażywſzy wſzelkich ſpoſobów do przywrócenia koronie zaborów Krzyżackich; gdy dla ich mocy, i

XIII. Ten traktat Kaliſki okolicznościami na królu wymuſzony, acz z niciaką hańby ſwoiey osłodą (k), że w nim uznana przy królu naywyżſza zwierzchność, ażeby miał większą wagę; potrzeba było Krzyżakom uchylić wſzyſtkie na po- KAZIM. W. R. P. 1343.

innych okoliczności dokazać nie mógł o co ſię ſtarał: wymógł przynaymniey na nich konwencyą: mocą którey obowiązali ſię uznawać go za zwierzchniego pana, i na dowód tego, pewną mu co rok daninę oddawali. Tę tranzakcyą muſieli ukryć Krzyżacy, tak iak wiele innych, prawo ich drapieżne, iakoby udzielne oſłabiaiących. Nie przeczy iednak ich piſarz, który kronikę Dusburga kończył: że Kazimierz ieździł do kraiów Krzyżackich na oglądanie miaſt i zamków; lubo zamilczał, iż on to czynił, iako pan, dziedzic, iurisdator, i zwierzchnik naywyżſzy, z mocy zawartey z zakonem tranzakcyi. Słowa tego piſarza na karcie 425. *Anno D. 1365. rex Poloniæ Caſimirus venit in Mariæburg, & habuit conſilia cum magiſtro generali Winrico, quem magiſter honorifice pertractavit.* HARTKNOCH w notach na DUSBURGA, bierze za świadka Samuela Neugebawera, który hiſtoryą ſwoią z KROMERA wypiſał. Sam też KROMER i DŁUGOSZ nie czytawſzy proceſſu tego, wſzyſcy trzey pod R. 1365 mówią, że Kazimierz ieździł tylko do Prus dla widzenia miaſt i zamków, aby ſię ich fabryce przypatrzywſzy, w Polſzcze podobne poſtawił. Być mogła w Kazimierzu i ta chwalebna ciekawość: lecz on iuż i bez tey w R. 1365 podróży, wiele miaſt i zamków w Polſzcze przedtym pobudował. Nie była więc ſama ona powodem bytności królewſkiey w Pruſiech: ale raczey przy niey okazanie władzy naywyżſzey, którą mu ſami Krzyżacy biorąc Pomeranią z innemi ziemiami przyznali.

(k) *Dicta concordia prætenſa fuit per violentiam, aut violentem oppreſſionem dictorum fratrum. Et ad mitigandum violentias, & oppreſiones eorumdem tale pactum adiectum: quod ſaltem ipſi fratres de dictis terris, videlicet Pomeraniæ, Michalovienſi, & Culmenſi, per eos ut præfertur, violenter occupatis & detentis, & quæ de eorum manibus eripi non poterant: vel ſaltem de terra & ducatu Pomeraniæ, certas pecuniarum ſummas pro tributo, ultra ſummam 80,000 marcarum &c.* Proces wyżey cytowany.

KAZIM. W. R. P. 1343.

tym przeſzkody. Nie uczynił go krol za radą ſenatu z duchownych i świeckich panow złożonego; którego iednak zezwolenia zupełne w rzeczy tak wielkiey wagi potrzeba było (l). Lękali ſię też Krzyżacy przeciwności od Ludwika krola Węgierſkiego, iako wyznaczonego dziedzica ewentualnego: który w czaſie przyznanego ſobie naſtępſtwa w Krakowie (m), obowiązał ſię narodowi z oycem ſwoim Karolem, wſzyſtkie korony odrywki, a mianowicie Pomeranią właſnym koſztem przywrócić. Król, który i w tym hardemu zakonowi chciał dogodzić, dał na ſiebie aſſekuracyą, iako to uſtąpienie Pomeranii będzie przeciwko Ludwikowi utrzymywał (n): a dla pozyſkania konſenſu od narodu, wymògł na ſenatorach świeckich Wielkopolſkich, tamże w Kaliſzu przytomnych (o), przyięcie na ſiebie obowiązku iako tę tranzakcyą w ſwoiey całości zachować

(l) Nie widać w tym traktacie *de conſilio & conſenſu baronorum, prælatorum*, tak iak ſię piſze w innych, choć mnieyſzey wagi. Sama tylko kładnie ſię prezencya Jaroſława arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego, Mikołaia woiewody, Januſza kaſztelana, Kaliſkich, Iwona proboſzcza Gnieźnieńſkiego, Jaranda ſtaroſty, Wacława kaſztelana Sieradzkich.

(m) Obacz wyżey.

(n) Obacz w DOGIELU w Tomie o Pruſach pod rokiem 1343. *in feſto Chiliani.*

(o) *Quod ad mandatum ſpeciale ſereniſſimi principis.* Słowa liſtu ſenatorów. Obacz DOGIELA. Myla ſię DŁUGOSZ, iakoby ſenatorowie ci dali na ſiebie aſſekuracyą w Inowrocławiu. Data iey była *actum in Kalis in die beatorum Chiliani & ſociorum*, to ieſt 8 Lipca. Imiona tych ſenatorów i inney rady: Jaroſław Poznańſki, Mikołay Kaliſki, Albert Brzeſki, Jan Włocławſki, woiewodowie: Andrzey Poznańſki, Tomiſław Gnieźnieńſki, Marek Lendzki, Januſz Kaliſki, Zbilut Nakiel-

Kazim. W. R. P. 1343.

maią, i do nikogo ſię nie przychylać, któryby onę chciał poruſzać. Podobnąż aſſekuracyą dali wkrótce na ſiebie mieſzczanie (p) Krakowſcy i Sandomirſcy, obecni w mieście Krakowie. Aże potrzebna ieſzcze być zdawała ſię do tego aktu okazalſza uroczyſtość, złożył król ziazd w Inowrocławiu na dzień 22. Lipca: gdzie naprzód przytomni, Ziemowit na Wiźnie, Ziemowit na Czerſku, Bolesław na Płocku, Mazowieccy: Kazimierz na Gniewkowie, Władyſław na Dobrzyniu i Łęczycy Kuiawſcy kſiążęta; po nich celnieyſi obywatele Wielko i Małopolſcy (q); a nakoniec miaſta Poznań, Kaliſz, Włocław i Brześć Kuiawſki, prócz wzwyż wyrażonych miaſt Małopolſkich, poprzyſięgły. Samo duchowieńſtwo w oſobach biſkupów ſwoich i pierwſzey w kraiu rady, nie chcieli nigdy tak uciążliwey narodowi ugody zaprzyſięgać: i tylko dali na piśmie zaświadczenie, że tam byli przytomni (r).

ſki, kaſztelanowie: Mikołay Poznańſki, Dobiesław Kaliſki, ſędziowie.

(p) Ta aſſekuracya znayduie ſię w Dogielu. *Actum Cracoviæ in die diviſionis apoſtolorum*, to ieſt 15 Lipca.

(q) Długosz. *Ducum, baronumque Cracovienſium, & majoris Poloniæ.* W reieſtrach dokumentów archiw. koronnego znayduie ſię tytuł tey tranzakcyi. *Zemovitus Viſnenſis, Zemovitus Cirnenſis & Boleſlaus Plocenſis duces Maſoviæ approbant concordiam inter Caſimirum Pol. regem, & Cruciferos de terris Pomeraniæ, Culmenſis & Michalovienſis, & renunciant juri ſuo ſi quod habent vel habuerunt in iisdem terris &c.*

(r) *Nos Jaroſlaus divina providentia ſanctæ Gneſnenſis eccleſiæ archiepiſcopus, Mathias Vladiſlavienſis, Joannes Poſnanienſis, & Clemens Plocenſis, per eandem gratiam, eccleſiarum epiſcopi, recognoſcimus præſentibus, & publice profitemur nos interfuiſſe perſona-*

KAZIM. W. R. P. 1343.

XIV. Nie tayne mi ſą kronikarzów naſzych uwłaczaiące ſławie Kazimierza w tym iego z Krzyżakami poſtępku zdania. Dalecy od czaſów iego, a chęcią bardziey widzenia kraiu ſwoiego w lepſzey doli uwiedzeni, niżeli obecnych okoliczności świadomi, zwalali winę na kròla: iakoby on przez wrodzoną gnuſność, i odrodny od walecznego oyca umyſł, wolał nikczemny pokòy zawrzeć, byleby ſię przy dziedzicznych Kuiawach utrzymał. Lecz świadectwa oczywiſte ludzi ſpòłczeſnych o niezdolności tego monarchy, lubo wſzelkich używał śrzodków do przełamania przemocy Krzyżakòw, uſprawiedliwiaią iego niewinność (s). Trudno albowiem wierzyć, aby Kazimierz przy mocney ſile, gdyby ſię do niey poczuwał, mògł na takie pozwolić bezprawie; który i tak dobrze kraiowi ſwoiemu w czaſie pokoiu uczynił, i gdy ſię w nabyciu orężem Ruſi i części Szląſka podała pora dzielności i męmęſtwa, że gnuśnym nie był, oczewiſte dał dowody. Los to ieſt panuiących znoſić na ſobie klęſki narodòw, którym ſię one odiąć nie umie-

liter in juvene Vladiſlavia in craſtino B. Mariæ Magdalenæ, quando ſereniſſimus &c. Obacz w DOGIELU pod R. 1343 DŁUGOSZ, KROMER. *Solis præſulibus a tam turpi fædere, quamvis præſentes eſſent, averſis.*

(s) *Famatur etiam Cruciferos non ſolum terras principum infidelium invadere; ſed etiam fidelium ſicut regis Cracoviæ, qui licet ſit rex fortis & potens, tamen ſe nequit defendere ab eis, nec terras de manibus eorum eripere usque in hodiernam diem. Similiter nec rex paganus Lithuaniæ novem habens filios.* VITODURANUS.

iąc lub nie mogąc, włafney hańby cechę rzucaią na królòw w potomności, za to tylko częftokroć, iż w ten czas ſłabe ich berło podnieśli, gdy onym dzielnie władać nie mogli. Wreſzcie Kazimierz zakończywſzy ten traktat z Krzyżakami, a od duchowieńſtwa im podległego (t) otrzymawſzy aſſekuracyą darowania wſzyſtkich krzywd i ſzkód od woyſk Polſkich w czaſie woyny poczynionych, obrócił oręż do Szląſka (u): gdy tym czaſem Krzyżacy chcąc ſię z kſiążętami Mazowieckiemi w zgodzie zachować, rozgraniczenie z Ziemowitem Wizkim Prus od ziemi iego uczynili (w). Kazim. W. R. P. 1343.

XV. Po tylu poprzedniczych umowach z Czechami względem uſtąpienia im Szląſka, i zatrzymania wzaiemney między pańſtwami ſpokoyności, zdawało ſię, iż Kazimierz zoſtał wiarołomcą, gdy ſię do oręża porwał (x). Była w tym wina ſamych Czechòw: a ſprawiedliwe króla do niektórych kſiążąt Szląſkich, ich hołdo- 1344.

(t) Aſſekuracya oryginalna Ottona biſkupa Chełmińſkiego. — Ebercharda opata Peplińſkiego. — Kryſtyny kſieni Toruńſkiey i Małgorzaty kſieni Chełmińſkiey, dana Kazimierzowi. *Actum in Thoruń proxima dominica ante diem B. M. Magdalenæ A. D. 1341.*

(u) *Rex eadem æſtate contra Henricum Zaganenſem ducem &c.* Długosz na karc, 1068.

(w) To rozgraniczenie znayduie ſię w archivum kapituły Płockiey, i w MS. archivum królewſkiego w roku 1343. *Sabbatho ante feſtum Martini.*

(x) Andrzey Cellarius *in Deſcript. Pol.* powiada: że ſię zabor Wſchowy ſtał *contra pactum*. Rzecz prawdziwa, że Kazimierz uſtąpił Czechom Szląſka z porrzeby, lecz nie uſtąpił tych kraiów, które do Wiel-

KAZIM. W. R. P. 1344.

wników pretenſye. Karol margrabia Morawſki połączywſzy ſię z innemi kſiążętami Szląſkiemi, hołdownikami Czeſkiemi, nie przeſtawał prześladować Bolesława Swidnickiego hołdownika i ſprzymierzeńca Polſkiego; który ieden tylko z kſiążąt tamecznych trwał dotąd w związku z koroną. Tenże margrabia zadłużywſzy ſię królowi znacznemi ſummami (y), opiſał ſię niedawno, że te ſummy weſpół z zaſtawami miał we trzech tygodniach wierzycielom odeſłać: a w przypadku uchylenia ſłowa, dał moc królowi, ażeby z nim iako z człowiekiem nieſprawiedliwym i wiarołomcą, używſzy nawet ramienia Ludwika króla Węgierſkiego, mógł poſtąpić. Upłynęło kilka mieſięcy od wyznaczonego terminu do wypłaty. Król maiąc co do czynienia z Krzyżakami, czekał pory do poparcia ſwoich pretenſyi, pókiby ſię z zakonem nie zaſpokoił. Lecz miał on i inne przyczyny do tey wyprawy Szląſkiey przeciwko Henrykowi Sagańſkiemu i iego ſtryiom (z). Dziad tego Henryka także Henryk ſyn Konrada Głogowſkiego (a), urodzo-

---

kieypolſki należały z dawna, iako ſię niżey obiaśni.

(y) Obacz wyżey pod R. 1343.

(z) Konrad na Oleśnicy, i Jan na Stynawie.

(a) Po śmierci Henryka II. kſiążęcia całego dolnego Szląſka, którego zabili Tatarzy Mogułowie pod Lignicą w R. 1241, podzieliła ſię ta prowincya na trzech iego ſynów: Henrykowi doſtało ſię kſięſtwo Wrocławſkie, Bolesławowi łyſemu Lignickie, a Konradowi Głogowſkie. Od tych trzech kſiążąt poſzły dzielnice kſiążąt na Wrocławiu, Lignicy i Głogowie. Potomkowie tych

ny z Salomei kśiężniczki Wielkopolskiey, córki Władysława plwacza, korzystaiąc z niechęci Wielkopolanów ku Łokietkowi, zapragnął po nim korony (b), i różne o nią z duchowieństwem tamecznym czynił praktyki. Wielkopolanie iednak wygnawszy Łokietka, obrali Wacława Czeskiego, który aż do roku 1305. panował (c). Po śmierci Wacława, gdy Łokietek wygnaniec znowu prawa swoie dźwigać począł, ciż Wielkopolanie, oderwawszy się od innych współbraci Polaków, Łokietkowi państwo przyznaiących (d), poddali się rzeczonemu Henrykowi, i aż do zeyścia iego w roku 1309. w uporze trwali. Synowie tego Henryka w liczbie piąciu, czyniąc się dziedzicami po oycu, fakcyą Wielkopolanów przeciwko przyrodzonemu panu obranym (e), lubo ich ciż Wielkopolanie

Kazim. W. R. P. 1344.

w liczbie trzech głów pomnożeni, poczynili znowu drobnieysze działy, które powoli Czechowie, korzystaiąc z ich słabości, zwad domowych, zadłużeniów, i niechęci ku współbraci Polakom, do swoiey korony przyłączyli.

(b) Obacz w Tomie V. na karcie 269.

(c) Obacz w Tomie V. na karcie 279.

(d) Małopolanów, oraz Kujawianów, Łęczycanów i Sandomirzanów. Obacz w T. V. na karcie 301.

(e) Łokietek miał bliższe prawo do sukcessyi Wielkopolskiey po żonie Jadwidze, córce Bolesława Wielkopolskiego ostatniey; niżeli Henryk po matce Salomei, siostrze tegoż Bolesława. Prócz tego Wielkopolanie zaraz po zabiciu Przemysława w R. 1295, iako mówiono w Tomie V. na karcie 255, przyznali panem swoim Łokietka: a gdy Henryk intruz umarł, powtórnie mu się

KAZIM. W. R. P. 1344. odrzucili (f), nie przeſtawali popiſywać ſię ze ſwoiemi do Polſki prawami. A naprzód Henryk nayſtarſzy z nich, przez uzurpacyą tytułu dziedzictwa królestwa Polſkiego, i pana na Poznaniu (g), począł powiękſzać dziedziczny ſwóy powiat Gorawſki czyli Górſki, nad dolnym Baryczem, na granicy Wſchowſkiey, Frawenſztadem od Niemcòw przezwaney, leżący. Albowiem zaraz po śmierci oycowſkiey przyłączył do Gòry rzeczoney te wſzyſtkie wſie i miaſteczka, ktore ſię podłuż dolnego Barycza, począwſzy od Hernſztadu, aż do uyścia tey rzeki w Odrę około wielkiego Głogowa rozciągaią (h). We dwa lata potym ziechawſzy ſię ciż kſiążęta do Głogowa, za radą ſwoich Niemcòw, uczynili dział między ſobą Wielkieypolſki (i). Kaliſz z Gnie-

poddali. Obacz w Tomie V. na karcie 325.

(f) DŁUGOSZ na karc. 934. *Prælati & barones maioris Poloniæ, morte Henrici ducis ſecuta, receſſerunt a filiis ſuis, quos videbant conſiliis & regimine Theuthonicorum inſtinctos ad id inflammari & conduci, ut univerſam gentem Polonicam extinguerent & delerent.*

(g) W Liście roku 1310. *die B. Georgii papæ. Henricus dei gratia II.* (w liczbie kſiążąt Głogowſkich) *hæres regni Poloniæ dux Sileſiæ, dominus Glogoviæ & Poſnaniæ* w SOMMERS. T. I. na karcie 875.

(h) Liſt wyżey cytowany. *Scire volumus, quod civitati noſtræ Gorenſi adiecimus & addidimus villas infraſcriptas videlicet: Cuſpenau verſus Hernſztad &c. idque ad locum, ubi Odera & Baricz conveniunt. Volentes, ut villæ ſupra nominatæ ad forum, & ad judicium in Goram perpetuo debeant pertinere.* Jeśli te wſie należały do powiatu Gorawſkiego z dawna, pocóż ie teraz przydawać było.

(i) Inſtrument tego działu obacz w Tomie I. *Scrip. Sileſiæ* w SOMMERSBERGU na kar. 869. *Datum in Glogovia feria 3. poſt dominicam oculi 1312.*

znem wyznaczony był Konradowi i Bolkowi czyli Bolesławowi, a Poznań miał poyść w dzielnicę Henrykowi, Janowi i Przemysławowi: którym też i Wschowa dostała się (k). Wszakże lubo Łokietek uznany powtòrnie za pana od Wielko- Kazim. W. R. P. 1344.

(k) *Frovinsztad cum suo districtu*, Słowa tranzakcyi. Godzi się dla ciekawości czytelnika położyć, z iakich powiatów składało się pod ow czas woiewodztwo Poznańskie. — *Costan* (Kościan) *cum suo districtu*, *Srem cum suo districtu*, *Posnania cum suo districtu*, *Rogozno cum suo districtu*, *Uście cum suo districtu*, *Obornik cum suo districtu*, *Wronit* (Wronki) *cum suo districtu*, *Grodis* (Grodzisk) *cum suo districtu*, *Krywin cum suo districtu*, *Gostyn cum suo districtu*, *Prement cum suo districtu*, *Brandorindorf cum suo districtu*, *Benschin* (Zbąszyn) *cum suo districtu*, *Slawa cum suo districtu*, *Wrowinsztad* (Wschowa, Fravensztad) *cum suo districtu*, *Lubonow cum suo districtu*, Lubenaw czyli Licbonau na granicy nie daleko Miedzyrzeca, zostało przy księstwie Głogowskim. Sława na granicy także nie daleko Wschowy została przy tymże księstwie. Kaliskie zaś i Gnieźnieńskie tak dzieli taż tranzakcya. *Koło cum suo districtu*, (Bolesławiec teraz w Sieradzkim). *Pobiedzisk cum suo districtu*, *Kleck cum suo districtu*, *Nakiel cum suo districtu*, *Gnesna cum suo districtu*, *Pyzdry cum suo districtu*, *Wrimstad cum suo districtu*, *Konin cum suo districtu*, *Nowimstad* (Nowemiasto) *cum suo districtu*, *Kalis cum suo districtu*. Andrzey Cellarius Gdańszczanin w opisaniu Polski (*descriptio regni Poloniae*) powiada o Wschowie, iż ona była *olim ducatus Silesiae membrum, contra pactum cum Joanne Bohemiae rege anno 1343 occupavit rex Poloniae Casimirus*. Nie wiadomo nam iest, zkąd Cellarius powziął tę wiadomość, i w ktòrym dokumencie znalazł opisanie granic Szląska od Wielkieypolski. Ze albowiem Kazimierz wielki odebrał od xiążąt Szlaskich ziemię Wschowską, to nie probuie, żeby ona do nich z pierwiastkowego działu synów Krzywoustego należeć miała. Owszem wnosić ztąd tylko można, że tę ziemię, iako dawniey do Wielkieypolski i księstwa Poznańskiego należącą, król ten do pierwszey swoiey dzielnicy przywròcił. Jeśli zasiągniemy wiadomości dawnieyszych nierównie przed Kazimierzem czasów, znaydziemy bez pochyby w Dyt-

KAZIM W. R. P. 1344.

polanów, całą tę prowincyą od uzurpacyi Szląków orężem oſwobodził; zoſtała ieſzcze Wſchowa przy Szląſkich. Zdrobniali, zwadliwi zawſze i zadłużeni Głogowczykowie, nie umieli i tego użyć, co Polakom w czaſie ich rozruchów oderwali. Jan ieden z pięciu wzwyż wyliczonych, nieżenney ieſzcze, maiąc w dziale kſięſtwo Cie-

---

MARZE żyiącym za Chrobrego, i woyny iego z Niemcami opiſuiącym, że Polſka rościągała ſię do Odry. Obozy iego i bitwy przy Wrocławiu i Głogowie nie dalekim Wſchowy, iawnie to pokazuią. Lecz nie maſz żadnego śladu w poźnieyſzych po Boleſławie Chrobrym hiſtoryach, ieśli ta część dawney Polſki przedodrzańſka, między Odrą i granicami woiewodztw Krakowſkiego, Sieradzkiego, Kaliſkiego i Poznańſkiego rozciągaiąca ſię, nazywała ſię Szląſkiem, iak ſię teraz nazywa. Nazwiſko Szląſka, *Silesia* Zleſia, poczeło być znaiomſze po śmierci Boleſława Krzywouſtego, i podziale Polſki między iego ſynów: a bardziey ieſzcze po śmierci Władyſława II. ſyna iego, którego dopiero ſynowie poczeli ſię piſać *duces Silesiæ*. Henryk pius kſiąże Szląſki zabyty od Tatarów pod Lignicą w R. 1241. był oycem Konrada I. To kſięſtwo Głogowſkie do dzielnicy Konrada należące, zawierało w ſobie ziemię Głogowſką właściwą, ziemię Zegańſką *(Segan)*, ziemię Cieniawſką *(Steinau)*, ziemię Kroſnowſką *(Crossen)*, ziemię Oleśnicką *(Oels)*, ziemię Wolawſką *(Wolau)*, ziemię Kantzką *(Kauth)*, ziemię Sprotawſką, i inne w nich drobnieyſze. Powiat Gorſki czyli Gorawſki z miaſtem ſwoim, Starą górą nad Baryczem rzeką, należał do kſięſtwa i ziemi Głogowſkiey, lecz nie ziemia Wſchowſka. Gdy po śmierci Wacława Czecha króla Polſkiego wygnany dawniey Łokietek wrócił ſię do kraiu, a iako dawniey obrany, i dziedzic króleſtwa naturalny począł wyganiać Czechy; Wielkopolanie mimo dawniey uczynioney przyſięgi Łokietkowi, obrali ſobie kſiążęciem Henryka Konradowicza kſiążęcia Głogowſkiego. Ten Henryk obrany w R. 1306. zdaniem ANONIMA arch. Gnieźn. na karc. 91. *Henricus dux Silesiæ, & dominus Glogoviæ totam terram Poloniæ obtinuit & quiete possedit*, aż do śmierci ſwoiey

niawſkie, Stynawą od Niemców przezwane (l), i powiat Gorawſki z innemi przyległemi na Szląſku z dziedzictwa oycowſkiego, a z uzurpacyi braterſkiey Wſchowę z przyległościami (m), za- Kazim.W. R. P. 1344.

zaſzłey na końcu roku 1309. Henryk panuiąc w Wielkiey-polſzcze, nie przydał nic z iey uſzczerbku do dziedzictwa ſwoiego Głogowſkiego. Lecz ſynowie iego w liczbie pięciu, po śmierci oycowſkiey od ſukceſſyi Wielkopolſkiey oddaleni, kiedy ſię przy niey w rzeczy ſamey utrzymać nie mogli; prawo mniemane przynaymniey utrzymywali, i niektóre od niey na pograniczu odrywki poczynili. Henryk IV. z liczby ſynów Henryka zmarłego nayſtarſzy, czyniąc z bracią podział w R. 1312, iakoby należącey do nich Wielkiey-polſki, między wyliczeniem powiatów ſkładaiących woiewództwo Poznańſkie, wyraźnie położył ziemię Wſchowſką *Frovinſztad cum ſuo diſtrictu*, iako oddzielną od powiatu Gorawſkiego, *Gora cum ſuo diſtrictu*. Myla ſię więc Cellarius, kładąc ten powiat na Szląſku, jakoby go Kazimierz na Szlązakach zdobył. Tym albowiem ſpoſobem możnaby mowić i o innych powiatach Szląſkowi pogranicznych: iako to Babimoſkim, Zbąſzyńſkim, Kopanickim, iż one były Szląſkie, ponieważ tenże Henryk prócz oderwaney Wſchowy, rzeczone te zamki Wielkopolſkie trzymał, iako widzieć w iego ſubmiſſyi uczynioney Czechom w roku 1329. od Sommersberga na karc. 845 położoney, a z których go Polacy powyganiali. Ze Wſchowſka ziemia w czaſie rozruchów od Polſki oderwana, zachodzić muſiała aż do rzeki Barycza, dowodem być może liſt tegoż ſamego Henryka IV. położony od Sommersberga na karc. 875. W tym liście albowiem Henryk przyłącza do miaſta Gorawy kilkanaście wſi, od Hernſztadu aż do uyścia rzeki Barycza do Odry, które zaiſte nie potrzebowały nowego przyłączenia; gdyby do niego z dawna należały. Była ta rzeka granicą Wielkopolſki za czaſów Władyſława plwacza, to ieſt około roku , w którym roku ten kſiąże uſtąpił Milcza biſkupom Wrocławſkim. —— Prócz tego ieſzcze za świadectwem Długosza, dyecezye Gnieźnieńſka i Poznańſka wſpomnioną rzeką Baryczem odgraniczały ſię od dyecezyi Wrocławſkiey.

(l) *Stinaviam Polonice appellatam Cieniawa.* Długosz na karcie 1068.

(m) *Wrovenſztad cum caſtris*

KAZIM. W. R. P. 1344.

przedał tey części ſwoiey dziedzictwo braci Henrykowi z Konradem, a ſobie tylko dożywocie zachował. Przydane były w tym traktacie niektóre warunki: iż ieśli ſię Jan ożeni za ich wolą, a z tey żony potomſtwo ſpłodzi, mocen będzie uczynić iey oprawę na iednym z tych miaſt, bądź Cieniawic, bądź Gòrze, potomſtwo zaś powróci do dziedzictwa. Co gdyby ſię ożenił bez ich rady; tedy tak miaſto Wſchowa, iako też inne pańſtwa do nich mocą kontraktu należeć będą. Nie wiadomo nam ieſt, dla iakich przyczyn tenże Jan w lat dzieſięć po tey tranzakcyi (n) przedał tęż ſamę ziemię Gorawſką i miaſto Wſchowę za tyſiąc grzywien groſzy Praſkich Janowi królowi Czeſkiemu, biorąc od niego tę przedaż prawem hołdowniczym. To pewna, że tenże Jan król Czeſki, potwierdzaiąc w roku naſtępuiącym 1338. pierwſzy Jana kontrakt z bracią Henrykiem i Konradem w Cieniawie uczyniony, uczynił im renuncyacyą ſwoiego prawa, które za pieniądze tak nikczemne, u człowieka lekkiego przed rokiem kupił (o). Powròciła zatym Wſchowa

---

ipſi adiacentibus Polkemwicz, Hintzendorff &c. Tranzakcya między Janem i bracią iego Henrykiem i Konradem w SOMMERSBERGU T. I. na karcie 782. *Actum & datum Stinaviæ feria proxima poſt feſtum Bartholomei 1327.*

(n) Roku 1337. Obacz SOMMERSBERGA na karcie 874.

(o) Obacz SOMMERSBERGA na karc. 814. *Renuntiantes nihilominus expreſſe omni contractui inter nos, & præfatum ducem Joannem ſuper præfatis terris &c. Actum in Aldenau in die annuntiationis 1338.*

od Czechów do Henryka i do Konrada co do sukcessyi; a Jan był iey tylko dożywotnikiem. Kazim. W. R. P. 1344.

XVI. Cóżkolwiek bądź, król wolny iuż od woyny Krzyżackiey, ażeby straty traktatowe iakkolwiek powetował; po kilkokrotnych nadgłoszeniach się do Henryka IV, iako głowy książąt Głogowskich, i ewentualnego dziedzica, o powróceńie uzurpacyi, wyszedł w pole z licznym woyskiem ku Wschowie, i miasto obległ. Trwało przez długi czas szturmowanie, póki murów oblężeńcy nie rozwalili. Dobyty zamek: garnizon Szląski wygnany: mieszczanie od łupu żołnierskiego ocaleni. Zabrano tylko woienny rynsztunek; i co tylko Szlążacy własnego mieli. Ruszone potym woysko ku Cieniawie (p) na ukaranie Jana, który będąc sam niesprawiedliwym po oycu części ziemi Wielkopolskiey dzierżawcą, śmiał o nią pokrzywdzaiące czynić z Czechami i książętami krewnemi frymarki: a nie maiąc dosyć iefzcze na tym, że raz braci swoim, drugi raz Janowi Czeskiemu przedał, znowu ią tegoż lata nową tranzakcyą z Karolem margrabią zawartą, za ośm tysięcy groszy Praskich zastawił, sobie tylko dożywocie zostawuiąc, a Karola dziedzicem czyniąc (q). Doznała rownego losu Cie-

(p) *Castrum atque oppidum Stinaviam, Polonice appellatum Cieniawa.* Długosz na karcie 1068. *Post hæc dictus Casimirus civitatem Stinaviam, ad territorium Vratislaviense spectantem obsedit & expugnavit.* Karol IV w życiu swoim. Anonim archidyakon Gnieźnieński na karcie 98.

(q) Obacz tę tranzakcyą w Sommersbergu na karcie

KAZIM.W. R. P. 1344. niawa iak i Wſchowa: rozwalone mury mieyſkie i zamek dobyty: lecz pozwolony żołnierzom rabunek, iako w mieście nieprzyiacielſkim i obcym, rozſzerzywſzy ſię po okolicach, na niezmierne wieśniaków ſtraty naraził, a królowi z roſpuſty ludzi nieſławę przyniósł (r). Tą klęſką kſięſtwa Cieniawſkiego poruſzeni kſiążęta Głogowſcy, wyſłali na przeciw Kazimierzowi Konrada kſiążęcia Oleśnickiego, któremu z Henrykiem Zegańſkim ſynowcem doſtać ſię miało to kſięſtwo z Górą i Wſchową. Kronika Szląſka powiada (s), że Konrad zbił Polaków pod Oleśnicą, i wielu z nich w niewolę zabrał. Wſzelako gdy Kazimierz miał większą potęgę, i dalſze do zniſzczenia Szląſka czynił przygotowania; kſiążęta zabiegaiąc dalſzym woyny ſkutkom, naprzód poſłów ſwoich do niego wyprawili, potym ſami oſobiście przybywſzy, i gniew iego przebłagawſzy, dali na ſiebie piſmo: iako miaſto Wſchowę, i ziemię do niego należącą na wieczne czaſy królowi uſtępuią: wſzelkich praw do nich zrzekaią ſię, i część pańſtwa koronnego oderwaną właſnemu przywracaią dziedzicowi

---

876. *Actum Vratiſlaviæ feria 7 infra octavam corporis Chriſti 1343.*

(r) Karol w życiu ſwoim.

(s) *Conradus dux Olesnicenſis — hic geſſit bellum cum Polonis prope Olſnam, & victoriam obtinens, plurimos nobiles de Polonia captivavit. Et ſic perſonaliter exiſtens in prælio pugnavit, & tam ſtrenue ſe habuit, quod fama circa plurimos magna fuit de eo. — Illud bellum factum, cum rex Poloniæ Caſimirus cremavit, & cæpit Stinaviam.* Chronic. w SOMMERSB. na karc. 59.

(t). Od tego czaſu złączona znowu z ciałem rzeczypoſpolitey ta ziemia, otrzymawſzy od Kazimierza potwierdzenie wſzyſtkich ſwoich przywileiów, a mianowicie bicia monety, używała onych do czaſów Jagellońſkich: a do wieków naſzych trwa w podległości krolom nieſkażona. Czyli zaś doſtała ſię Kazimierzowi w pierwſzey ſwoiey aż do rzeki Barycza rozległości, czyli w tym ſtanie w iakim dziſiay ią widziemy, nie maiąc na to pewnych dowodów, ſzczęśliwſzym od nas badaczom prawdy zoſtawuiemy (u). Kazim. W. R. P. 1344.

XVII. Tym czaſem Jan krol Czeſki rozgniewany na Boleſława Swidnickiego ſprzymierzeńca i hołdownika korony Polſkiey, iakoby za iego radą Kazimierz miał więzić Karola margrabię w Kaliſzu (w): a bardziey ieſzcze na króla, że Wſchowę, od Szląſkich kſiążąt nieſprawiedliwie trzymaną odebrał, wſzedł do kſięſtwa Swidnickiego (x). Oblężona od Czechów Swidnica, wytrzymała mężnie ſzturmy nieprzyiacielſkie (y): ſame tylko przedmieścia ſpalone, i miaſto Lands-

---

(t) *Juri poſſeſſionique terræ & oppidi Wſchowa, & actioni offenſarum injuriarumque renuntiant.* Długosz na karc. 1069. Anonim archidyakon Gnieźniens. na karcie 98.

(u) Obacz wyżſzą notę pod literą (k).

(w) Karol ceſarz w życiu ſwoim.

(x) Długosz to oblężenie Swidnickie położył pod R. 1345. Rzecz iednak do prawdy podobnieyſza, że ſię to ſtało dawniey, to ieſt przed woyną Kazimierza z Czechami, iako ſię z ciągu hiſtoryi Karola margrabi pokazuie.

(y) Karol w życiu ſwoim.

Kazim. W. R. P. 1344. huth wzięte. Nakoniec, gdy po dziesięciutygodniowym xięstwa spustoszeniu, odeszli do Czech Jan z synem (z), zostawiwszy swóy garnizon w Landshucie; Bolesław odzyskał ten zamek fortelem. Wyprawił do miasta kilkadziesiąt wozów, ukrywszy w nich ludzi zbroynych. Czesi, rozumieiąc iż to były wozy kupieckie, bramy im otworzyć rozkazali: a ukryte żołnierstwo wypadłszy ze swoich kryiowek, częścią załogę owę Czeską wygnało, częścią w niewolę wzięło. Trwała ieszcze przez czas nieiaki ta wierność ku królowi, i współ narodowi Polskiemu Bolesława Swidnickiego; póki go w dalszych latach Czesi do podobney iak innych xiążąt Szląskich podległości sobie nie nakłonili, iako się na swoim mieyscu mówić będzie.

1345. XVIII. Widząc Kazimierz, iż te rozpoczęte znowu z Czechami spory na iawną się woynę zanosiły, szukał pomocy w okoliczności. Wrzały między Czechami a cesarzem dawne nienawiści, z przyczyny odmówienia margrabstwa Brandeburskiego Karolowi Morawskiemu od Ludwika cesarza, tudzież rozwodu Małgorzaty, i wydarcia Tyrolu Janowi bratu iego (a), oraz zamiarów tegoż Karola, aby na ruinach Ludwika nie miłego papieżowi, i wyklętego od nich, tron cesarski opanował. Przyiaźnią lub zayściem monarchów

(z) Tenże tamże. — (a) Obacz wyżey.

chów interes, nie ſerce częſtokroć włada; podeyrzańſzym być począł królowi dom Luxemburſki, dla ſąſiedztwa i wydarcia Szląſka, oraz zamiarów na koronę ceſarſką (b), niżeli Bawarſki, którego głowa Ludwik ceſarz ledwo ſię iuż dźwigał pod klątwami, a Krzyżaków też po uczynionym z niemi pokoiu burzyć nie mògł. Zawarł więc z nim ligę przeciwko Czechom (c): a na utwierdzenie tego związku, zaręczył z ſynem iego Ludwikiem nazwanym Romulus (d), że ſię w Rzymie urodził, córkę ſwoię Kunegundę z Litewki urodzoną. Wznowione to przymierze przyłączeniem ſię Litwinów (e), tudzież Ludwika kròla Węgierſkiego, oraz Alberta kſiążęcia Au-

(b) *Ac Polonis periculum conſtare poterat, ſi Bohemus imperio augeretur, eoque metu perfuſus Caſimirus cœperat ad Bavari partes inclinari.* Raynald pod R. 1346.

(c) *His ita geſtis* (po wyprawie Swidnickiey) *non longo ſpatio temporis tranſacto, Ludovicus Bavarus, qui ſe imperatorem nominavit, cum rege Hungariæ, duce Auſtriæ, rege Cracoviæ, duce Miſnenſi, & duce Swidnicenſi, fortem ſuper Joannem regem Bohemiæ, & Carolum marchionem Moraviæ ligam conſtruxerunt.* Karol w życiu ſwoim.

(d) O tym zaręczeniu powiada Vitoduranus pod R 1345. *Tempore vernali vel æſtivali rex Cracoviæ filiam ſuam Romulo, imperatoris filio, ſibi nato dum Romæ ageret, tradit in uxorem, qui circiter feſtum S. Jacobi pervenit cum pauco exercitu, vel comitatu ad conſumandum matrimonium ante initiatum.* O tymże związku wſpomina Raynald pod rokiem 1345 z liſtów papieſkich, iako ſię niżey powie. Hubner w tablicach genealogicznych pod Kazimierzem wielkim zaślubia tę còrkę nieiakiemuś *Romerus*, odmieniaiąc Ludwika Romula, w Rzymie roku 1328 urodzonego na Romera, o czym podobno nie czytał.

(e) Raynald w hiſtoryi kościelney pod R. 1345.

KAZIM. W. R. P, 1345.

ſtryi, także margrabi Miśnii, i Bolesława kſiążęcia Swidnickiego (f). Roſpoczeła ſię woyna w margrabſtwie Brandeburſkim. Karol Morawſki uprzedzaiąc broń zaczépną ſprzymierzeńców, którzy mu do ſtawienia ſię w polu liſty wyzywaiące w przeciągu iednego tygodnia poſłali (g), wſzedł do marchii, i kray ten ſpuſtoſzył (h). Przeciwnie Kazimierz dopełniaiąc przymierza, i mſzcząc ſię za Swidnicę, wyciągnął z ludźmi ſwoiemi do kſięſtwa Opawſkiego, gdzie miaſto Saar, należące do Mikołaia kſiążęcia obległ (i), maiąc w towarzyſtwie ſwoim poczet Węgrów, których mu Ludwik ſieſtrzeniec pod ſprawą Mikołaia Zecha i Piotra Pabraſza nadeſłał (k). Wydarli to kſięſtwo Polakom Czeſi przed ſtem lat po śmierci Mieczyſława kſiążęcia Opolſkiego: a lubo ſię o nie po kilkakroć Bolesław nazwany *Pudicus* upominał i woyny po dwakroć toczył; okoliczności kazały zoſtawić one w dzierżawie Czeſkiey do lat tylko dwudzieſtu (l), lecz prawo nie uſtąpione. Czeſi widząc, iż ceſarz ſpoźniał

(f) Karol w życiu ſwoim.

(g) Karol w życiu ſwoim.

(h) *Marchio Moraviæ in ultionem injuriæ illatæ fratri ſuo iuniori &c.* VITODRANUS pod R. 1345.

(i) *Caſimirus rex Cracoviæ Nicolai ducis Opaviæ civitatem, nomine Saar, invaſit & hoſtiliter obſedit.* Karol w życiu ſwoim.

(k) PRAY w hiſtoryi Węg. ale omylnie kładnie to pod R. 1344. — TUROCZ w hiſtoryi Węgierſkiey.

(l) Obacz w Tomie IV. pod 1246. w Tomie V. na kartach 21, 26, 73, 140. Także DŁUGOSZA na karc. 799. Nie widzieć też w tranzakcyach poprzedniczych między Janem Czeſkim i Kazimierzem, gdzie ſię wyliczaią kſiążęta Szlązcy,

ſię przyſłać ſynowi poſiłków do marchii, a z ludem ſwoim łupił tylko okolice Norymbergu i Ratyzbony (m), umyślili dać tym czaſem ratunek Mikołaiowi (n), i Polſkie zapędy wſtrzymać. Rycerſtwo Czeſkie, zebrane na ten koniec od Jana króla do Kutna dla poparcia woyny, ociągało ſię przedſiębrać tę wyprawę, z przyczyny przywileiów ſwoich: mocą których nie było obowiązane ſłużyć panom ſwoim za granicą królestwa, gdzie było kſięſtwo Opawſkie (o). Kazim. W. R. P. 1345.

XIX. Niechęć Jana ku Polákom nie dała mu czekać dalſzey zwłoki. Oświadczywſzy ſię, iż chociaż ślepy, chce mieć to ukontentowanie, aby przynaymniey rękami murów Krakowſkich dotknął (p); wyiechał teyże nocy ku Opawie z Kutna w towarzyſtwie pięciuſet zbroynych. Wſzakże nim do Saar przybył, iuż ſię liczba woiowników z Czechów, Niemców i Szlążaków do

iako maiący iuż podlegać koronie Czeſkiey, aby Opawſkie kſięſtwo było umieſzczone.

(m) *Cæſar Ludovicus colligendo exercitus bellatorum in auxilium filii ſui contra regem Bohemorum, licet fruſtra, quia effectui opus inchoatum non tradidit, circa civitatem Noremberg & Ratisbonam, ibidem circumquaque terram devaſtavit &c.* Vitoduranus.

(n) Karol w życiu ſwoim. Kſiążęta Opawſcy nie byli ze krwi Piaſtów Szląſkich, ale poſzli od Przemyſława ſyna naturalnego Ottokara króla Czeſkiego, iako mówiono w Tomie V.

(o) *Barones vero ad regis verba reſponderunt: domine rex & jure noſtro exiſtit, & ab antiquis temporibus inviolabiliter obſervatur, quod extra regnum non debemus armis proficiſci, ſed intra regni limites ipſum regnum contra eos, qui hoc hoſtiliter invadere conantur pro viribus defendere & tueri.* Karol w życiu ſwoim,

(p) Długosz na kar. 1073.

KAZIM. W. R. P. 1345.

dwòch tyſięcy kiryśnikòw pomnożyła, wyiąwſzy ſtrzelców i inną lekką milicyą (q). Nie nadchodziły tym czaſem obiecane od Ludwika ceſarza poſiłki na mocy ślubnego traktatu: co widząc kròl, cofnąć przyrzeczenie, a córki zaręczoney nie wydawać za młodego Bawarczyka, z oycem zaś ligę zawartą z potrzeby zerwać poſtanowił (r). Còżkolwiek bądź, pierwſza ſtraż w liczbie trzechſet kiryśników pod ſprawą Zdenka z Lipy przypadła naprzòd do Saar, gdzie król w oblężeniu miaſto trzymał, i harce z naſzemi roſpoczeła (s). Nadchodziło też woyſko Jana, i na bliſkich polach ſzykować ſię poczeło (t). Król niechcąc ſię potykać z potężnieyſzym nieprzyiacielem, roſkazał ſwoim porzucić oblężenie, i śpieſzno cofał ſię ku Krakowu. Rychły i nieporządny, a do ucieczki podobnieyſzy uchód, dał ſpoſobność Zdenkowi, że w pogoni Polaków, kilkadzieſiąt z nich poymał, a do trzechſet Wę-

(q) DŁUGOSZ. Karol w życiu ſwoim.

(r) *Nam interim, dum ſperat ſe auxilium habiturum opportunum, & hoc fiducialiter præſtolaretur a cæſare, propter ſponſalia noviter inita inter filiam ſuam, & filium cæſaris memoratum, & non inveniret, ipſa iritavit ſecundum aſſertionem plurimorum, vel ad minus caſſaſſe diſponebat, aut attentavit.* VITODURANUS. Tenże autor powiada, że ſyn ceſarſki Ludwik potym *circa feſtum S. Jacobi perrexit cum pauco exercitu vel comiatu* (in Poloniam) *ad conſumandum matrimonium ante initiatum.*

(s) Karol w życiu ſwoim.

(t) *Qui duo reges cum ſuis exercitibus contra ſe in campeſtribus locati fuiſſent, & rex Cracoviæ videret ſe vero ſimiliter ſuperandum a multitudine nimis copioſa hoſtium reſpectu ſui, ad unam urbium ſuarum valde perterritus confugit.* VITODURANUS.

grów wyciął (u). Nie uszła iednak bez kary ta wodza Czeskiego natarczywość: Zdenko zapędzi w szy się aż do samego miasta, z wielką częścią swoich przez otwarte bramy został przy zamknięciu tychże przytrzymany (w). Przyciągnął tegoż samego dnia dwunastego Lipca Jan krol pod Czernin z potężnym woyskiem, ktore się w przechodzie iego przez xięstwa Opawskie Cieszyńskie i Oświecimskie znacznie Niemcami i Szlązakami pomnożyło (x). Tam okazawszy nieukontentowanie z uchyloney pory i niewoli Zdenka, za ktorym się spodziewał ubiedz Krakow (y), rozesłał tym czasem poczty swoie po okolicach dla rabunku i pozogi (z). Krol z wyborem ludzi trzymał się w mieście, maiąc pobliżu pułki bądź w obozach, bądź w mieyscach ukrytych (a), w nadziei użycia onych, gdyby się sposobna do tego podała pora. Nie dokazali nic Czechowie

Kazim. W. R. P. 1345.

(u) Karol w życiu swoim.

(w) *Reliquos vero sic insequebatur avide, ut ipse & magna pars suorum civitatem intrarent animo furibundo, qui cancello turris demisso fuerunt in ipsa civitate detenti.* Karol w życiu swoim.

(x) *Per Opaviensem, Teshinensem & Oswiecimensem districtus.* Długosz. *Cum magnarum copiarum exercitu ex Allemanis, Bohemis & Silesiis collecto.* Tenże.

(y) Karol w życiu swoim.

(z) *Statim tamen eodem die Cracoviam cum magno obsedit exercitu, & iacendo ibidem, totam terram depopulatis suburbibus parte maxima devastavit.* Karol w życiu swoim. *Primum ad Cracoviensem urbem duodecima mensis Julii in Czernin ante Cracoviam duobus diebus castra metatus.*

(a) *Casimirus tamen rex Poloniae, & exercitus suus, quem ad resistendum Joanni regi contraxerat, aut in castris, aut in locis abditis — se continebat.*

KAZIM. W. R. P. 1345. ſzturmuiąc przez dwa dni, i tylko przedmieścia popalili. A rycerſtwo też królewſkie ścigaiąc rozbiegłe owe rabowniki, podwakroć ich zniosło. Bo naprzód ieden pułk złożony z Węgrów dopadłſzy nieprzyiaciół ciągnących ku Lelowu (b), we wſi Biała zwaney onych wyciął: a drugi idąc w tropy za temi, którzy ſię brali ku Iłkuſzowi, oſkoczył ich we wſi Pogonia, i rownie roſproſzył. Wielu z ludzi Czeſkich wybito i poymano, a między znacznieyſzemi doſtali ſię w niewolę, Hinko z Duby, Zaiąc, Ptaczek, Alſo ze Stennberga i innych wielu, których do Krakowa zaprowadzono. Kròl udarowawſzy ſwoich żołnierzy, iednego z nich Prandotę Gałkę z Niedźwiedzia herbu Odrowąż paſem rycerſkim ozdobił: a Toporczykowie, ktòrzy Hinka z Duby poymali, odtąd imie iego w naſtępnych wiekach noſić poczęli. Karol ceſarz w życiu ſwoim powiada, że Kazimierz nie chcąc podawać ludzi ſwoich na niebeſpieczeńſtwo utraty życia w rozprawie woienney, poſłał do Jana radząc mu, aby ſię z nim ſam na ſam w zamkniętey gdzie izbie na ſzable ſpotkał: a przy kim będzie wygrana, tey i naród będzie uczeſtnikiem.

(b) DŁUGOSZ na kar. 1074. ANONIM arch. Gnieźnieńſki na karcie 80. *Anno 1345. Joannes rex Bohemiæ cum Bohemis venit ante Cracoviam, & cum Hungaris ante Luiw* (Lelow) *defendente ſe Vladiſlao* (rzaczey Caſimiro) *rege Poloniæ, Bohemi ſuperati.* Ta kronika archidyakona wydrukowana od Sommersberga, wièle ma omyłek z niedbalſtwa przepiśnika i niewiadomości.

Jan zaś miał odpowiedzieć: „niech sobie pier- Kazim. W. R. P. 1345.
„ wey Kazimierz oczy wyłupić każe, a potym
„ z nim z równą bronią poiedynek odprawię.„ Dzika to zaiste odpowiedź, i sprawom tegoż samego Jana przeciwna: który ślepym będąc woyny podnosił, i ślepy wkrótce na woynie z Anglikami zginął.

XX. Takowe o Szląsk między królami zatargi, i ligi onych przeciwko sobie wzaiemne doszły do Awenionu do Klemensa VI. papieża. Ułożywszy on sobie detronizacyą Ludwika Bawarczyka, stolicy apostolskiey nieprzyiaciela i wyklętego, zamierzał wynieść na tron cesarski Karola margrabię, iż mu się ten zdał być zdolnieyszym dla powierzchowney świątobliwości, i powolności przyięcia wszelkich kondycyi, któreby nań z okoliczności praw papieskich do Ferrary, Sycylii, Sardynii, Korsyki, tudzież hrabstwa Wenesyńskiego włożone były (c). W takowym zamiarze chcąc oderwać od strony Ludwika sprzymierzeńca iego Kazimierza, i pogodzić go z Czechami, napisał list do niego z oświadczeniem nieukontentowania z uczynioney ligi z nieprzyiacielem kościoła. Pisał też różne listy do króla Czeskiego i syna iego Karola, upominaiąc do zawieszenia broni, póki legata swoiego do Polski i do Czech nie wyprawi: a do Ludwika Węgier-

(c) Obacz w Raynaldzie pod R. 1346. przyrzeczenie Karola.

Kazim. W. R. P. 1345.

ſkiego, ażeby w pogodzeniu ſtron woiuiących wſzelkich ſpoſobów użyć nie zaniechał (d). Odpiſał król papieżowi oświadczaiąc ſię, że do zawarcia tey ligi z ceſarzem ſamą potrzebą oparcia ſię gwałtownościom Czeſkim był przymuſzony: i że gdyby tey nie miał, prędzeyby oręż ſwóy przeciwko Brandeburczykowi iako nieſłownemu, i Litwie obròcił (e). Upomnienie papieſkie wzięło ſwòy ſkutek. Jan Czeſki z Karolem ſynem żądaiąc korony ceſarſkiey, ktòrą od papieża otrzymać chcieli, a boiąc ſię gniewu iego, poſtanowili z Kazimierzem zawieſzenie broni. I na ten koniec zoſtawiwſzy ſwoich plenipotentòw do traktowania, ſami do Czech odiechali (f). Stanęła ta zgoda doczeſna od dnia ſiodmego Września, do dnia iedenaſtego Liſtopada w Pyzdrach, z iedney ſtrony z królem i Boleſławem kſiążę-

(d) Raynald w hiſtoryi kościelney pod R. 1345. z liſtòw papieſkich, które cytuie, lecz ich nie kładnie *per extensum*.

(e) Tenże tamże.

(f) Karol w życiu ſwoim powiada, że *poſt hæc petente Caſimiro, ſtatim fuerunt trengarum trium ſeptimanarum induciæ inter eos procuratæ*. Z tych wyrazów pokazuie ſię, że królowie woiuiący muſieli ſobie pozwolić dwoiakie zawieſzenie broni: iedno to *trium ſeptimanarum*, o którym mówi Karol (ieśli tu tylko niemaſz omyłki, i zamiaſt *menſium* nie weſzły *ſeptimanæ*). Drugie przedłużaiące pierwſze od ſiodmego Września, aż do iedenaſtego Liſtopada, które zaświadcza inſtrument oryginalny w archivum koronnym znayduiący ſię. *Actum & datum in Pyzdry feria 3. proxima ante nativitatem S. Mariæ, anno domini 1345.* Dogiel *in cod. dipl.* pomylił ſię w roku, kładąc ten inſtrument pod R. 1346, kiedy już Jan król Czeſki nie żył, będąc zabitym w potyczce pod Creſſy 26 Sierpnia.

ciem Swidnickim, z drugiey z Konradem de Walanhdyn ſtaroſtą Wrocławſkim, czyniącym imieniem kròla Czeſkiego, i ſynów iego Karola z Janem, oraz niektóremi obywatelami Szląſkiemi (g). Obiecali królowi Szlążacy, że od daty do daty zamierzoney, owſzem i daley ieśli ſtrony nie przyſzlą ſobie liſtów wyzywaiących (h): a nawet i po wydaniu onych przez dni czterdzieście od przyięcia, zupełny z ſobą pokóy zachowaią. Ciż Szlążacy poddaiąc ſię zawartemu poſtanowieniu, przyrzekli za ſiebie, oraz za miaſta Wrocław, Nowytarg, Czoboten, Kant, Erwas, Stynawę, Gorę, Rzeczyn i Lubin, do których Bolesław Swidnicki z królem mieli pretenſye, że one podobney ſpokoyności przeſtrzegać będą powinne. Co ieśliby iakie między niemi, tudzież obywatelami miaſt i powiatów rzeczonych, a między wzmiankowanemi kſiążętami, i onych poddanemi w czaſie tey zgody zaſzły roſterki; tedy każdy przeſtępca takowego poſtanowienia przyſtawiony będzie do Kaliſza we dni czternaście od obwieſzczenia ſzkody uczynioney, aby ſię przed królem uſprawiedliwił, albo przymuſzony od zwierzchności do uczynienia należytey

(g) *Pro quarum obſervatione treugarum, honorabiles viros dominos videlicet Henricum de Beberſteyn, Henricum de Veſtenberg, Jeſconem de Smolcz, Lutoldum de Lobel, & Paſconem Ranahabe conſtituimus fide iuſſores.* Słowa tranzakcyi. —

(h) W dawnych czaſach ſtrony woiuiące wyzywały ſiebie przez liſty, które ſię nazywały *literæ diffidatoriæ*, z wyznaczeniem terminu, kiedy w polu ſtawać miały.

Kazim. W. R. P. 1345.

ſatysfakcyi. Karol ceſarz w życiu ſwoim powiada, że w czaſie tego zawieſzenia broni, wſzyſtkie ſtron woiuiących pretenſye po przyiacielſku zaſpokoiły ſię, i powſzechny pokóy naſtąpił. Co ſię iednak ſtało dopiero w roku naſtępuiącym, iako ſię niżey mówić będzie (i).

XXI. Gdy ſię te przygotowania do pokoiu czyniły, papież Klemens odpiſawſzy Kazimierzowi z podziękowaniem za rozerwany związek z Bawarczykiem, iakoby niegodny z oſobą odſzczepieńſką, od koła kardynalſkiego wyklętą, i od tronu ceſarſkiego oddaloną (k); oświadczył razem, że chce między nim a Czechami powagą ſwoią apoſtolſką pokóy utwierdzić: i że na ten

(i) *Quibus induciis pendentibus tota inimicitiarum materia fuit complanata.* Karol to napiſał łącząc z ſobą rzeczy do iedney ſprawy należące, choć w czaſach różnych działane, aby z iedney materyi do drugiey poſtępował. Samo iego zeznanie o Kazimierzu, iż on długu ſobie należącego uſtąpił, *ita ut Carolus marchio Moraviæ de decem marcarum millibus argenti, quæ ſibi dudum Caſimirus in mutuo conceſſerat, quietus omnino dimitteretur & ſolutus*, ſamo to mówię zeznanie zaświadcza, iż pokóy naſtąpił dopiero w roku naſtępuiącym. Znayduie ſię albowiem w MS. królewſkich kwitacya z tego długu dana od Kazimierza w roku 1346. *in Pentecoſte.* Prócz tego, negocyacya legata papieſkiego póżniey do Polſki przyſłanego dla doſkonałego królów zaſpokoienia, także liſty papieſkie do tego intereſſu ściągaiące ſię, oraz tranzakcya królewſka z Władyſławem kſiążęciem Szląſkim na Bitomiu, że on przez kraie ſwoie Czechów do Polſki puſzczać nie miał, do przyſzłego roku należą.

(k) *Cui Clemens gratulatus ſignificavit Ludovicum Bavarum, a ſacro cardinalium ſenatu, ob hæreſim & ſchiſma damnatum — & ab ipſius (Caſimiri) dignitate abhorrere, ut juncta cum hæretico affinitate regiæ Polonicæ ſtirpis gloriam inquinaret.* Raynald pod R. 1345.

koniec wyznaczył iuż legata (l). Był to Wilhelm z Pufterli probofzcz Prezburfki, z dyecezyi Strygońfkiey, któremu Klemens zlecił poiednanie rzeczonych królów, przydawfzy wyraźny rofkaz, że iesliby oni przyftać na to wzbraniali fię, tedy mocą apoftolfką miał uchwalić między niemi dłużfze zawiefzenie broni; a przeciwnych temu poftanowieniu klątwą ukarać (m). Nie wiadoma nam ieft negocyacya tego prałata Węgierfkiego: znać iednak, iż lubo fię podobno żądane od papieża to zawiefzenie broni przedłużało, pokoy iednak zupełny do fkutku iefzcze nie przyfzedł. Nieufaiący Janowi i Karolowi Kazimierz, którzy przez wfzelkie fpofoby ftarali fię odwieść od ftrony iego Boleflawa Swidnickiego, i kfięftwo Swidnickie do fwoiey korony przyłączyć, fpodziewał fię zawfze taiemney iakiey od Szląfka i Moraw na kraie koronne inkurfyi. Ludwik zaś cefarz trwożliwy o koronę cefarfką, i Tyrolfkie hrabftwo wydarte Czechom, fzukał z niemi przyiaźni, i wciągał do niey Ludwika Węgierfkiego z kfiążętami Auftryackiemi, którzy dotąd byli w przymierzu z Kazimierzem przeciwko tymże. Kazim. W. R. P. 1345.

XXII. Wyznaczony ziazd do Wiednia na dzień 25. Stycznia (n); gdzie cefarz z krolem Węgierfkim i margrabią Karolem traktowali 1346.

(l) Tenże tamże z przydatkiem, iż ten lift papiefki był datowany *XV. Kalendas Novembris.*

(m) Raynald w hiftoryi kościelney.

(n) Kronika Zweldeńfka. — Karol w życiu fwoim.

KAZIM. W. R. P. 1346.

względem zamiany Tyrolu na Luzacyą, to ieſt na powiaty Gorlicki i Budyſſyńſki, które przy koronie Czeſkiey zoſtać miały (o). Była to kontynuacya zaczętey dawniey troche w Trewirze negocyacyi, na którey prócz uſtąpienia Luzazacyi, ofiarował Ludwik Janowi wypłacić dwadzieścia tyſięcy grzywien ſrebra: pòkiby zaś tey ſummy nie oddał, puścić w zaſtawę niektóre miaſta do marchii Brandeburſkiey należące, to ieſt Berlin, Brandeburg i Stendel ze ſwoiemi powiatami, obowiązał ſię. Ta liga Wiedeńſka lubo do ſkutku nie przyſzła, iż Karol z Janem ſynowie kròla Czeſkiego, nie chcieli aby ta ſumma oycu marnotrawcy doſtała ſię (p); dała atoli okazyą do boiaźni Kazimierzowi. Zabeſpieczaiąc ſię więc od naiazdòw ze ſtrony Mikołaia kſiążęcia Opawſkiego, którego miaſto Saar w roku przeſzłym obległ: zawarł przymierze z Władyſławem kſiążęciem Szląſkim na Bitomiu. Ten kſiąże, lubo dla przemocy Czeſkiey, a małego wſparcia od Polaków, woynami Krzyżackiemi i Niemieckiemi za Łokietka zatrudnionych, muſiał ſię poddać koronie Czeſkiey; ſprzyiał iednak krwi Polſkiey, iako Polak. Łokietek król nazywaiąc go ſwoim ſieſtrzeńcem (q), potwierdził mu dawniey dzierżawę dòbr

(o) Zaczęto o tym traktować w Trewirze, iako świadczy Karol w życiu ſwoim.

(p) *Noluerunt in eadem conſentire dicentes, ſi pater noſter corripuerit iſtas pecunias, diſperdet eas inter Rhinenſes, Henkinos, & ſic decepti manebimus & illuſi.* — Karol w życiu ſwoim.

(q) Przywiley dany temu

Kazim. W. R. P. 1346.

Pſary nazwanych, które oycu iego Leſzek czarny, poprzednik i brat Łokietka puścił. Władyſław w równey będąc przyiaźni z Kazimierzem, dał mu przyrzeczenie (r), iako w zamkach, do iego dziedzictwa należących, nie da przytułku nieprzyiaciołom królewſkim, a mianowicie Janowi Czeſkiemu, Karolowi margrabi, i Janowi ſynom iego, tudzież Mikołaiowi Opawſkiemu (s), lub ich ſtaroſtom: ani im ſprzyiać będzie, dopóki zupełna między niemi zgoda i pokóy nie naſtąpi. Oſtrożność Kazimierza była zawſze potrzebna, ponieważ ſię ta zgoda ieſzcze zwlekała, lubo oręż był na czas zawieſzony. Zachodziło albowiem

---

Władyſławowi kſiążęciu na Bitomiu i Koźle, na dobra Pſary od Łokietka w R. 1316. w Krakowie *VI. idus decembris*, obacz w Sommersbergu T. I. na karcie 970. *Nos Vladiſlaus— magnifico principi filiolo noſtro dilecto domino Vladiſlao Dei gratia duci Koźlenſi & Bitomienſi — præſentibus magnificis principus, & filiolis noſtris Præmiſlao & Caſimiro Cuiaviæ ducibus.* — Byli ci Kazimierz i Przemyſław ſynowcami rodzonemi Łokietka. Sommersberg z Hubnerem w tablicach genealogicznych Piaſtów Szląſkich i Polſkich daią temu Władyſławowi oyca Kazimierza II. Cieſzyńſkiego, który urodził ſię z Eufemii ſioſtry ſtryieczno-rodzoney Jadwigi żony Łokietka. Więc Łokietek po żonie był wuiem Kazimierza, a dziadem tego Władyſława. — Nie wiadomo nam więc dla czego nazywa go *filiolus* ſynowiec, chyba że ten Władyſław Bitomſki był raczey bratem Kazimierza Cieſzyńſkiego, ponieważ Sommersberg nic nie kładnie pewnego na dowiedzenie, że Władyſław miał oyca Kazimierza, i tylko ſame przywodzi mniemania. My po ſobie mamy świadectwo z tranzakcyi tego Władyſława Bitomſkiego z Kazimierzem, w którym on króla nazywa bratem ſwoim.

(r) Obacz to przymierze w Dogielu pod tytułem *Silesia. Datum in Bitom in craſtino S. Valentini* (14 Febr.) 1346.

(s) *Nullos æmulos, & præſertim D. regem Bohemiæ &c.*

KAZIM. W. R. P. 1346.

do załatwienia wiele trudności. Kazimierz miał dotąd dług nie zaſpokoiony (t), od Karola margrabi ſobie winny. Trzymał też w zaſtawie kilka miaſt Szląſkich, Namyſłòw, Kreycburg i Byczynę, za ſummę czterech tyſięcy kòp groſzy Praſkich, kſiążętom Lignickim, Opawſkiemu i Raciborſkiemu pożyczoną. Będąc też ſprzymierzeńcem i zwierzchnikiem, iako król Polſki, kſiążęcia Swidnickiego, nie chciał Czechom przyznawać iego podległości: a do kſięſtwa Opawſkiego ſprawiedliwe miał pretenſye. Nie zdawało ſię na koniec zrywać ieſzcze iawnie ligę z ceſarzem: któremu lubo rownie iak Czechowi nie ufał, będąc od niego w roku przeſzłym zawiedziony (u); wſzelako potrzebnym go ſobie być rozumiał, dla poſtrachu tychże Czechòw, tym uciążliwſzych dla Polſki, iż w domu ſwoim berło ceſarſkie mieć przedſięwzięli (w). Znaiąc to papież Klemens, ktòry także na ceſarza oſtatni cios gotował, nie przeſtawał nalegać na króla dla oderwania go od ſtrony Ludwika. Dla tey przyczyny chcąc ſam być pośrzednikiem zgody, wymògł na Janie i Karolu, iż oni dali mu ſubmiſſyą poprzyſiężoną, iako w pretenſyach ſwoich do króla na powadze ſądu apoſtolſkiego przeſtać zechcą (x).

(t) Obacz wyżey.
(u) Obacz wyżey.
(w) *Periculum conſtari poterat, ſi Bohemus imperio augeretur.* RAYNALD pod R. 1346.
(x) *Ut Caſimirum itaque ab-*

Kazim. W. R. P. 1346.

XXIII. Dał się krol nakłonić na żądanie papieskie, obiecuiąc wysłać swoich plenipotentów do Awenionu (y): a tym czasem, nimby zupełny pokóy nastąpił, dał kwitacyą Karolowi margrabiemu na ową summę dziesięciu tysięcy grzywien srebra z dawna sobie należącą (z), o ktorey wy-

duceret a Ludovico pontifex, Joannem regem, & Carolum sceptri Bohemi hæredem, sacramento adegit, ipsos omnes suas controversias, quæ intercedebant cum Polonis, apostolicæ sedis arbitrio permissuros. Raynald pod rokiem 1346.

(y) *Pronum se ad pacis consilia Casimirus exhibuit &c.* Tenże tamże.

(z) *Quibus induciis pendentibus tota inimicitiarum materia fuit complanata; ita ut Carolus marchio Moraviæ de decem millibus argenti, quæ sibi dudum Casimirus in mutuo concesserat, quietus omnino dimitteretur & solotus.* Karol w życiu swoim. — Zdaie się, iż Kazimierz tey summy nie odebrał, zostawuiąc ią u dłużnika, różne sobie dla iey zatrzymania pretensye roszczącego: i że tylko na nią iakoby realnie odebraną, dał kwitacyą. Potwierdzaią nas w tym zdaniu nietylko słowa oboiętne powieści Karola, gdzie nie wyraża tego, iż te pieniądze królowi oddał, ale sam text rzeczoney kwitacyi znayduiący się w MS. archiv. królew. pod R. 1346 *Datum in Novemberg in die Pentecostes.* Słowa iey są po cytowanym *per extensum* obligu Karola. *De qua quidem litera, & pecunia in ea contenta, videlicet de 4 millibus sexagenarum, de tribus millibus marcarum Polonicalium in pignoribus, de duobus millibus marcarum, trecentis triginta tribus marcis, & 16. grossis ex parte Wierzyngi, & de mille sexagenis ex parte Hanconis Kempnicz, ut præmittitur, ipsum dominum marchionem quietamus, & quietum reddimus & mittimus fraterne & benevole absolutum, secum de eadem pecunia amicabiliter concordando, harum testimonio litterarum. Datum in Novemberg in die Pentecostes 1346.* Wyrazy *amicabiliter concordando* bez dołożenia, iż odebrał, są powtórnym dowodem, iż król zakwitował Karola bez wzięcia pieniędzy. Zdaie się, iż to zakwitowanie być mogło za pretensye, które margrabia, iako dziedzic korony Czeskiey rościł sobie do Wschowskiey ziemi, ponieważ nie widzieć potym nigdzie, aby Czesi do tey ziemi prawo iakie rościli. Karol w życiu swoim kończąc

KAZIM. W. R. P. 1346. żey mòwiliśmy. Zdaie śię, iż temu ustąpieniu tak znaczney w owych czasach summy pieniężney było pobudką dla Kazimierza zabranie ziemi Wschowskiey, do ktòrey Czechowie mogli sobie iakie prawo wynaleść, oraz zaspokoienie ich o zniszczenie księstwa Cieniawskiego i Opawskiego. Wierzyć albowiem nie można, aby król ten wolny iuż od napaści Krzyżackiey, rządny i bogaty w domu, maiący tak mocnych sprzymierzeńców, oparlszy się Czechom, miał przez podłą boiaźń długu im ustępować, będąc sam od nich i od papieża do ligi nowey zapraszany. Tegoż samego czasu

powieść o tey kwitacyi przydaie. *Et sic extincta dissensionis materia fuit inter eos* (Casimirum & Bohemos) *pacis tranquillitas posita & firmata, in qua quidem pacis firmatione, omnes isti principes, qui prius regem Joannem & Carolum marchionem diffidaverant, fuerunt unanimiter comprehensi.* Mowiliśmy w wyższey nocie (i), iż Karol nie pisał dzieiów za swoiego czasu chronologicznie, ale często dla zakończenia materyi iedney, różne rzeczy choć w różnych czasach działane w iedno łączył. Tak naprzód w tey negocyacyi pokoiu między sobą, oycem Janem i Kazimierzem, zawieszenie broni pierwsze ktòre było do trzech tygodni, złączył z drugim uchwalonym od Września do Listopada. Potym zaś pomieszał czas kwitacyi z zawieszeniem broni trzytygodniowym. *Treugarum trium septimanarum inter eos induciæ procuratæ, quibus pendentibus Carolus de decem millibus marcarum &c.* lubo ta kwitacya w rok prawie potym dana mu była. Z teyże powieści Karola zdaie się, że prócz kwitacyi musiał być inny iakiś traktat udeterminowany. Ponieważ wspominą Karol, że w tym traktacie byli zawarci książęta, *In qua quidem pacis firmatione omnes isti principes, qui prius ipsum regem Joannem & Carolum marchionem diffidaverant, fuerunt unanimiter comprehensi.* Wszakże to poźniey stać się musiało, kiedy papież wziął na siebie finalny rozsądek tey sprawy,

KAZIM. W. R. P. 1346.

czaſu (a) zawarta inna tranzakcya z tymże Karolem, oraz z Boleſławem Lignickim, z ſynami iego Wacławem i Ludwikiem, tudzież z Mikołaiem Opawſkim i Raciborſkim kſiążętami. Zadłużali ſię Szlą́ſcy kſiążęta ſobie, lub mocnieyſzym od ſiebie ſąſiadom, daiąc w zaſtawę dobra, a tracąc nayczęściey pieniądze na woyny domowe, okazałość próżną, i inne zbytki. Przechodziły powoli w inne ręce ich miaſta, zamki i powiaty dla ſpoſobności zaſpokoienia kredytorów. Korzyſtali z tego marnotrawſtwa królowie Czeſcy, margrabiowie Brandeburſcy i inni, a wprowadzaiąc dziedziców w długi, nakoniec prawa ich do kſięſtw dziedzicznych lub ſpadkowych przez

---

czegoby nie uczynił, gdyby ſię ona iuż zakończyła. Traktat ten nie ieſt nam wiadomy: zdaie ſię iednak, iż zawierał w ſobie ligę przeciwko Ludwikowi Bawarſkiemu, tudzież pokóy z Ludwikiem Węgierſkim, Albertem Auſtryackim, Wilhelmem Miśnińſkim i Boleſławem Swidnickim, którzy iako wyżey mówiłem z cytacyi Karola, *regem Joannem diffidaverunt.* — Boleſław Swidnicki muſiał ſię trzymać przy ſwoiey nie podległości Czechom, ponieważ dopiero potym porzuciwſzy pierwſzą ſtałość i cnotę Polſką, poddał ſię Karolowi iuż pod ow czas ceſarzowi.

(a) Ta tranzakcya znayduie ſię w MS. królewſkich. *Promiſſio redditionis civitatum Namiſław, Crentzburg, Byczyn pro tribus millibus marcarum Polonici pagamenti. Actum & datum Cracoviæ Sabbatho poſt feſtum aſcenſionis.* Rok tey kopii 1348. bez pochyby ieſt mylny: ponieważ w niey Kazimierz daie tytuł Karolowi, *primogenitus domini regis Bohemiæ, marchio Moraviæ.* Wiadomo zaś ieſt, że Karol zoſtał ceſarzem w R. 1346. a przeto w R. 1348. iuż nie był *marchio Moraviæ* tylko, ale *rex Romanorum & Bohemiæ.* Czaſy bliſkie ſiebie, to ieſt data kwitacyi *in Pentecoſte*, i data tey tranzakcyi *poſt aſcenſionem* pókazuią, że ſię obie ſtały w roku 1346.

KAZIM. W. R. P. 1346.

ſukceſſye zakupowali. Kazimierz zebrawſzy przez mądrą oſzczędność znaczne ſkarby, miał u Boleſława Lignickiego i ſynów iego cztery tyſiące kóp groſzy Praſkich (b), a u kſiążąt Opawſkiego i Raciborſkiego inną także ſummę, w ktòrym długu trzymał miaſta Byczynę, Kreycburg, Niemyſław i Kuntzenſztad. Warował ſobie król Czeſki, aby kſiążęta zaſtawuiąc dziedzictwa ſwoie kròlowi Polſkiemu, nie wyzuwali ſię z prawa onych wykupna: co gdyby na terminie pieniędzy nie oddali, w ten czas ich niedoſtatek ſami kròlowie Czeſcy zaſtępować mieli opłatą ich długòw ze ſwoiego ſkarbu, aby ſię te dobra Polakom nie doſtawały (c). Woyna Kazimierza z Czechami i kſiążętami ich lennemi poſzła pròcz innych przyczyn i z powodu długòw nie wypłaconych. Dla zaſpokoienia tego intereſſu uczynione między kròlem a kſiążętami poſtanowienie, aby król czekał zupełney wypłaty do S. Troycy, która gdy naſtąpi, lub gdy kſiążęta inną iaką doſtateczną kaucyą położą, na ow czas król tak obligi,

(b) *Reverſales Boleſlai Sileſiæ ducis*, w DUMONCIE T. I. Cz. II. na karcie 203. *Quod cum magnificus princeps dominus Joannes rex Bohemiæ, ac Luceburgenſis comes nobis benevole conceſſerit ac indulſerit, ut aliquam vel aliquas munitionum noſtrarum, quamcunque vel quascunque regi Poloniæ pro quatuor millibus, aut domino Bolkoni duci Sileſiæ, domino Svidnicenſi pro duobus marcharum Polonici pagamenti — poſſimus pignoraſſe & obligare. Datum Pragæ feria 2, proxima poſt feſtum Exaltationis S. Crucis 1341.*

(c) Tranzakcya wyżey cytowana między królem Czeſkim i Boleſławem Lignickim,

Kazim.W. R. P. 1346.

iako trzymane w zaſtawie miaſta rzeczone ſwoim powroci dziedzicom (d).

XXIV. Uczyniony wſtęp do zgody zabeſpieczył Czechów ze ſtrony Polſkiey: a inne też zdarzone przypadki powoli do oſłabienia ligi przeciwko nim zawartey dopomogły. Ludwik król Węgierſki ſtraciwſzy w roku przeſzłym brata Andrzeia (e) króla Sycylii, zabitego zdradą Joanny żony przez naſłane w nocy zbóyce, pragnął widzieć na tymże tronie ſiebie, lub brata ſwoiego Stefana (f); przeto nie chciał daley papieża urażać, urażonego nań zkądinąd, iż on dla ukarania Neapolitańczyków myślił złączyć ſię z ceſarzem, i zamęścia còrki iego z bratem Stefanem pragnął (g). W marchii Brandeburſkiey od ſyna ceſarſkiego Ludwika poſiadaney, ziawiony z poſzeptu kſiążąt Saſkich iakiś oſzuſt, ktòry ſię przezwawſzy Waldemarem, oſtatnim tey marchii dziedzicem, iuż od lat dwudzieſtu kilku zmarłym, iakoby dotąd gdzieś pokutne życie prowadził utaiony, mieſzał i niſzczył. Alberta kſiążęcia Auſtryi Klemens papież nakłonił do ligi ſwo-

(d) *Poſtquam cautio de ſolvendis iisdem tribus millibus &c.* — Tranzakcya Krakowſka wyżey pod notą ( ) cytowana.

(e) Zabity zdradą żony w roku 1345. dnia 20 Sierpnia.

(f) Liſt Klemenſa VI. do Ludwika. *Super eo quod poſtulas, ut tibi & præfato Stephano germano tuo, præfatum regnum Siciliæ dare & locare velimus. Datum Avenione 11. idus Martii 1346.* Raynald.

(g) Nie ukontentowanie papieſkie widzieć w liście iego do Ludwika cytowanym od Raynalda pod R. 1345. w Grudniu.

KAZIM. W. R. P. 1346. iey przeciwko Bawarczykowi. Takowe okoliczności ułatwiły drogę Janowi Czeſkiemu z ſynem Karolem do Awenionu, dla otrzymania korony ceſarſkiey. Obiecał ią papież Karolowi: lecz pierwey obowiązał obu, że pokòy trwały z Kazimierzem uczynią (h), i że w zaſzłych z koroną Polſką ſprzeczkach na decyzyi ſtolicy apoſtolſkiey przeſtaną. O tym ſwoim z Czechami poſtanowieniu oznaymił Klemens Kazimierzowi w liście ſwoim do niego piſanym (i), oświadczaiąc mu zaprzyſiężoną ſubmiſſyą obu kſiążąt, z poddaniem ſię karze dzieſięciu tyſięcy grzywien złota, ieśliby oney nie dotrzymali (k). Przyłączył żądanie ſwoie, aby Kazimierz przyſłał także ſwoich plenipotentów, dla uczynienia podobney ſubmiſſyi na rozſądek apoſtolſki: a do króla Węgierſkiego i do arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego dał oſobne piſanie z upomnieniem, aby uchwalone dawniey zawieſzenie broni między rzeczonemi królami tym czaſem utrzymuiąc, do zupełney obie ſtrony zgody

---

(h) *Acceſſere hoc anno ad ſedem apoſtolicam Joannes rex Bohemiæ, & Carolus marchio, ut ſummo pontifici fidem obſtringerent ſe rem catholicam, ac jura eccleſiæ tutaturos, ac bellorum cauſas cum regibus Siciliæ, Francorum & Poloniæ amoturos, ſi ſtudiis apoſtolicis Bohemiæ regiæ imperium inferretur.* RAYNALD pod R. 1346.

(i) Znayduie ſię ten liſt w RAYNALDZIE pod R. 1346. *Datum Avenione II. Kalendas Junii pontificatus anno V.*

(k) *Sub pæna decem millium marcarum auri. Promittentes, & ad ſancta evangelia manu tacta iurantes eidem ordinationi, & voluntati ſtare, parere, ac tenere, perficere & complere, quidquid duxerimus ſuper his ordinandum, confectis nihilominus exinde inſtrumentis publicis.*

nakłaniali (l). Nie ſą nam wiadome dalſze ſkutki tey papieſkiey negocyacyi: bądź one potym w rzeczy ſamey naſtąpiły: bądź papież ſzukał tylko zwłoki, aby Kazimierza i Ludwika Węgierſkiego oderwał od ligi z ceſarzem, którego panowanie wkrótce do domu Luxemburſkiego przenióſł. Jakoż Karol zaprzyſiągłſzy Klemenſowi podane ſobie punkta względem wolności, prerogatyw i poſſeſſyi papieſkich (m), nie długo potym w mieſiącu Lipcu od elektorów duchownych i świeckich w Rentzu na tron ceſarſki podnieſionym zoſtał (n): a w naſtępuiącym mieſiącu (o) oyca Jana pod Kreſſy w bitwie z Anglikami utraciwſzy, Czeſką koronę otrzymał. 1346.

XXV. Smierć Jana Luxemburſkiego, głownego nieprzyiaciela Polaków, a woyny Karola ſyna iego na wſtępie panowania z Bawarczykiem i iego ſtronnikami, zabeſpieczyła bardziey ieſzcze króleſtwo od ſtrony Czeſkiey. Kazimierz będąc zawſze w przyiaźni i lidze z królem Węgierſkim, poſłał mu na pomoc ludzi ſwoich, maiących iść do Włoch na ukaranie Joanny królowey, ktòra 1347.

(l) Raynald tamże.

(m) Obacz w Raynaldzie tę przyſięgę.

(n) Albert Argentin: w kronice. *Procurante domino papa menſe Julio circa Margarethæ Rebdorf Tom. I. Scrip. Germ.* na karc. 626. — *In villa Rens prope Andernacum per ſchiſma, ac poſtea Gallicæ regis ſubordinatione Treviris cæſar appellatus, tandem a Valdramo Colonienſe archiepiſcopo VII. Kalendas Septembris coronatus.*

(o) Jan kròl Czeſki zginął w bitwie z Edwardem królem Angielſkim, przeciwko któremu pomoc dawał Francuzom. Ta klęſka ſtała ſię w R. 1346. dnia 20 Auguſta.

Kazim. W. R. P. 1347.

według powfzechnego mniemania, pomogłfzy do zabicia Andrzeia króla i męża fwoiego (p), pofzła za Ludwika hrabię Tarentu. Krzyżacy po traktacie Kalifkim utrzymywali zawarty pokòy; a fami też mieli co do czynienia z Litwą pod nowym miftrzem Henrykiem Dufner, który poftawiony na mieyfcu Ludolfa z rozumu obranego, i wkròtce zmarłego, chciał nowy fwóy urząd woiennemi dziełami ozdobić (q), złączywfzy fię z Ludwikiem margrabią Brandeburfkim na tę wyprawę. Te okoliczności dały fpofobność kròlowi do przepifania narodowi fwoiemu pewnych prawideł w fądowych iuryzdykcyach. Nie była Polfka bez rządu, a zatym bez praw cywilnych, woyfkowych i fprawiedliwości, od tych czafòw nawet, kiedy w przepaści iefzcze innych hord Słowiańfkich ponurzona, a od znaiomości piśmienney daleka, ledwo w powfzechnym Słowian nadwiślanych imieniu ślady fwoiey bytności miała (r). Pierwiaftkowi iey kfiążęta prawami

(p) *Per idem tempus Ludovicus rex Hungariæ exercitum, in quo multi Poloni militarunt, duxit in Italiam.* Kromer na karcie 207.

(q) Długosz pod R. 1346. kładnie tę klęfkę Litwy. Vitoduranus fpółczefny położył ią pod R. 1347.

(r) Do czafów chrześciańfkich w Polfzcze za Mieczyfława I, nie mamy hiftoryi narodowey, z ktòreyby co pewnego wiedzieć można było o rządzie, prawach i zwyczaiach kraiu nafzego. Zdaie fię iednak, iż iak inne hordy Słowian barbarzyńców, między Wolgą, Dunaiem a Elbą leżące, tak i Polacy między niemi w wolności żyli, pod rządem głów ftarfzych, do których fzafunek fprawiedliwości należał. Jornandes bifkup

oną, lub zwyczaiami prawo zaſtępuiącemi rzą- KAZIM. W. R. P. 1347.

Gocki, piſarz ſzoſtego wieku oſadza w naſzym kraiu Słowianòw, Antòw i Winidòw. Te ſą iego ſłowa w R. V. *de rebus Goticis. In Scythia* (mowa tu o Scytyi mnieyſzey, gdzie teraz Wołoſza i kraie nadnieprſkie nad morzem czarnym) *In Scythia prima ab occidente ſedit gens Gepidarum* (gdzie teraz Spiż, Gepuſia, Scepuſia) *Introrſus illi* (Scythiæ) *Dacia eſt*, (gdzie teraz Siedmigrod) *ad coronæ ſpeciem arduis alpibus* (gòry Sarmackie) *emunita. Juxta quarum ſiniſtrum latus, quod ad aquilonem vergit, & ab ortu Viſtulæ fluminis per immenſa ſpacia venit; Vinidarum natio populoſa conſedit: quorum nomina licet nunc per varias familias & loca mutantur, Slavini & Antæ nominantur. Slavini usque ad Danaſtrum & in boream Viſtula tenus commorantur. Hi paludes ſilvasque pro civitatibus habent. Antes vero, qui ſunt eorum fortiſſimi, qui ad Pontium mare curvantur, a Danaſtro extendentur usque ad Danubium. Ad littus vero oceani, ubi tribus ſaucibus fluenta Viſtula fluminis ebibuntur. Vinidarii reſident ex diverſis nationibus huc aggregati.*

Ci Słowianie Antowie i Winidowie, oycowie naſi, przed piątym ieſzcze wiekiem po Chryſtuſie w Polſzcze rozplemieni, byli iednym narodem, i iednym ięzykiem gadali, iako świadczy PROKOP piſarz ſpółczeſny Jornandowi w Rozd. 14. woyny Gockiey. *Una eſt utrisque Antis & Slavis lingua admodum barbara.*

Tych wſzyſtkich Słowian, powſzechnym imieniem *Vinidi, Sclaveni, Antæ* nazwanych, a na różne hordy podzielonych, rząd był w pierwiaſtkach gminny za świadectwem tegoż Prokopa. *Et vero hi populi Sclavni inquam & Antæ non uni parent viro, ſed ab antiquo in populari imperio vitam agunt, ac propterea utilitates & damna apud ipſos in commune vocari ſolent.* Hordy tych Slawòw drobne ſkładały iedno nieiakieś ciało rzeczypoſpolitey: a każda rzeczpoſpolita noſiła inne nazwiſko. Z początku była tych rzeczypoſpolitych trzy, iako ſię wyżey mówiło, *Slavini, Antes, Vinidi.* W dalſzych czaſach, gdy Słowianie od Wiſły pomknęli oſady ſwoie aż za Elbę, oſiadłſzy ſpuſtoſzałą Germanią, po wyiściu Saxonòw z Longobardami do Włoch, namnożyło ſię więcey tych rzeczypoſpolitych. Między temi były naywiękſze Lutyków czyli Wilków za Odrą dolną około morza. *Syrbów* między Odrą a Elbą śrzednią. Bohemanów czyli Czechów około Elby dolney, a podobno też i Polaków między Odrą, Wiſłą i Bugiem. Wſzy-

KAZIM. W. R. P. 1347.

dzili. Za Chrobrego, który swóy narod słowiańskie te rzeczypospolite rządziły się gminnie. Każda horda ione składaiąca miała swoiego itarszego, albo pana, zapana, starostę, osudara czyli sędziego: a gdy woiowały, wodza sobie obierały, który w pokoiu do życia prywatnego powracał. O Słowianach siedzących około Dunaiu, Sawy i Drawy, nazwanych *Slavi Carantani*, pisze MONANDER protektor Greczyn pisarz VI. wieku, iż oni mieli nieiakiegoś Laura wodzem woysk & *gentis principes*, to iest gubernatorow czyli starszych, którzy z nim o dobru kraiowym radzili, woynę lub pokòy stanowili, i których potym Awarowie naród Huński zawoiowawszy, w niewoli przez kilkadziesiąt lat trzymali, nim onych nieiakiś kupiec z Belgium oswobodził, nazwiskiem Samo Francus, którego potym królem obrali. O Syrbach i Bohemanach, mamy wiele świadectw w historyi Franków, ieszcze za linii Morowingów woyny ze Słowianami prowadzących, a tym bardziey gdy linia Karolingów nastąpiła, i berło cesarskie wskrzesiła na zachodzie. Ludwik król Niemiecki wnuk Karola W. dwunastu razem tych wodzów czyli sędziów Bohemańskich zwalczył, i do chrztu przymusił. DYTMAR w księdze VI. wyraźnie powiada o Lutykach, że oni nie mieli królów; a ktoby się z obywatelów kraiowych poważył do odmiany rządu, miano mu za grzech gardłowy. Toż samo widzieć i w HELMOLDZIE kronikarzu Słowiańskim. Ten sposób rządu gminnego musiał być i w Polszcze. BOGUFAŁ biskup Poznański choć z tradycyi gminney wiele baiek nakładł o swoich Lechitach i czasy pomieszał, wszelako w nim znayduiemy ślad gminowładztwa, i sądów kraiowych. Jak inne Słowiańskie rzeczypospolite, nim dla przemocy Franków i Niemców porzuciwszy rząd gminowładny, dożywotnich sobie wodzów obierali, z których potym wyszło samowładztwo, tak i Polacy rządzili się gminnie. Powiada BOGUFAŁ na karcie 24. *Primo itaque unde reges Lechitarum processerunt videamus. Tempore siquidem regis Assveri, cum Galli diversa regna & provincias invaderent, ac invasa occupassent; Lechitæ qui nullum regem seu principem inter se, tamquam fratres, & ab uno patre ortum habentes habere consueverant; sed tum duodecim discretiores & locupletiores ex se eligebant, qui quæstiones inter se coniungentes diffiniebant & rempublicam gubernabant, nulla tributa sive invita servitia ab aliquo exigentes, Gallorum impetum for-*

wnym uczynił, lub mało co przed nim, wzią- KAZIM. W. R. P. 1347.

---

midantes, quemdam virum ſtrenuiſſimum, nomine Krak, cuius manſio tunc prope fluvium Wiſla fuerat, forte ſibi divinitus inter fratres ſuos Lechitas attributa, in eorum capitaneum ſeu ducem exercitus, ut verius dicam: nam juxta Polonicam interpretationem, dux exercitus woiewoda apellatur, unanimiter elegerunt: iſte Krak, qui legitime corvus dicitur, victor effectus, per Lechitas in regem eſt aſſumptus. Tenże BOGUFAŁ podobne ma wyrazy względem rządu u Polaków gminnego i ſprawiedliwości po śmierci mniemaney Wandy. *Poſt deceſſum igitur Vandæ reginæ, multis annis Lechitæ rege carebant, ſed tum woiewodam & duodecem gubernatores eligebant usque ad tempora regis Alexandri. Cujus tempore quendam virum fortiſſimum aurifabri artificio, qui arte & induſtria plus quam fortitudine potentiæ Alexandri reſiſtens, ipſum abſque omni gloria de terris Lechitarum non ſine confuſione exire coegit.*

Dobry BOGUFAŁ pomieſzał dziwnie hiſtoryą przez pochlebſtwo ku narodowi ſwoiemu, biorąc Gallów za Franków, Aſſwera z Alexandrem za królów Franków, albo Dagoberta, z którym Samo Francus Niderlanczyk oſwobodziciel Słowian Karantanów woiował w poſrzodku ſiodmego wieku, albo za Karola wielkiego, gdy Frankowie ſzeroko państwo ſwoie rozſzerzaiąc, po zbitych Saxonach zburzyli i zhołdowali całą Słowiańſzczyznę od Elby aż do Wiſły, iako piſze EGINHARDUS piſarz *notarius* tegoż Karola wielkiego w życiu iego. *Deinde omnes barbaras & feras nationes, quæ inter Rhenum & Viſtulam fluvios Oceanumque & Danubium poſitæ, lingua quidem pene ſimiles, moribus vero atque habitu valde diſſimiles, Germaniam incolunt, ita perdomuit, ut eas tributarias effecerit, inter quos fore præcipui ſunt Velotabi, Sorabi, Abotriti & Bohemani.* Nie wchodzę ia tu w piſmo, kto był ten Krak, kto Samon Francus fundator monarchii Słowiańſkiey na zachodzie, zoſtawuiąc to obiaśnieniu wieków pierwſzych hiſtoryi Polſkiey. Z cytacyi BOGUFAŁA to tylko widzieć, że Lechitowie czyli Polacy mieli rząd dawniey gminowładny, nim dla boiaźni napaści Franków, wodzów ſobie, a zatym i królów dożywotnich porobili. Z tego rządu, nie dobrze od oyców hiſtoryi naſzey zrozumianego, wyniknęła powieść o XII. woiewodach, o których żaden z piſarzów przed Długoſzem nie wſpomniał.

Byli to, iakom wyżey mówił, ſtarſi w narodzie ſędziowie, ſtaroſtowie, z których każdy w ſwoiey hordzie obywatelów

KAZIM.W. R. P. 1347.

wſzy religią, moc, porządek, doſtatki i obyczaie,

ſądził, nie maiąc w ręku ani władzy woyſkowey, ani mocy nakazywania podatków, bo ſię to wolności ſprzeciwiało. Jak ſię nazywali w ięzyku rodowitym ci dwunaſtu *diſcretiores*, *locupletiores*, obierani od gminu, nie wiadomo nam ieſt z kronik naſzych. Słowo *palatinus*, *comes palatii*, z urzędem do niego przywiązanym, ieſt obce, i ze zwyczaiów Franków i Niemcow poźniey do kronik naſzych wnieſione: lubo i ten urząd palatynów nic innego nie znaczył, iak tylko pierwſzych ſług pałacu czyli domu królów, którzy ſprawy do dworu królów przychodzące, albo z niemi razem, albo z ramienia ich ſądzili. Zdawałoby ſię iednak, że wzmiankowani dwunaſtu mężowie noſili imie *panów* czyli *żupanów*, *ſudarów*, ſtoſuiąc ſię do zwyczaiów innych ſąſiednich Słowian, Czechów, Bulgarów, Kroatów, u których prowincye, ziemie, powiaty, dawniey żupaniami i ſudami, owſzem i teraz Bannatami czyli panatami nazywaią, tak iak u nas *panſtwami* dominia. Ruſacy zaś Słowianie dotąd króleſtwa zowią *oſſudarſtwami* z pierwiaſtkowego zwyczaiu ſędziów nad wolnemi narodami przełożonych Ze w Polſzcze naſzey znaiome było to nazwiſko urzędowe *ſupan*; świadczy to choć w poźnieyſzych nierównie i chrześciańſkich iuż wiekach kronika *Montis Sereni* za czaſów Leſzka białego, iakośmy mówili w hiſtoryi Tomie IV. na karcie 173. Był ten *ſupan* woiewodą Wielkopolſkim: ponieważ dawniey u nas ſenatorom przydawano tytuły *pan Krakowſki*, *pan Poznańſki*, i tam daley. Odmiana czaſów, rządu, urzędów, okoliczności, nie zatarła pamięci pierwiaſtkowych ſupanów, to ieſt ſędziów kraiowych prowincyalnych.

Cóżkolwiek bądź: iak było w rzeczypoſpolitey Lechitów 12 ſędziów, tak być muſiało dwanaście ziem, pańſtw nad któremi oni mieli ſtarſzeńſtwo ſędziowſkie. Ciemność ſtarożytna ukryła przed nami ich nazwiſka. Woiewodztwa koronne, które dziś widziemy, iedne ſię potym uformowały z odrywków ziem większych dla wygody ſądów, iako Lubelſkie z części kſięſtwa Sandomirſkiego, Rawſkie i Płockie z Mazowſza, Inowrocławſkie i Brzeſkie z Kuiaw, z przyczyny działów kſięſtw głownych między Piaſtami rozplemionemi: drugie z poźnieyſzego Prus, Pomeranii, Ruſi i Podlaſia nabycia. Wnoſić iednak można, że ten podział dawney Lechii na dwanaście części trwał do czaſów Bole-

gdy te dary wzieła, prawa też, które ſą źrzo- KAZIM. W. R. P. 1347.

ſława Chrobrego; który król z dawnego zwyczaiu *habebat duodecim conſiliarios*, iako świadczy MARCIN GALLUS, a my o tym w niżſzey nocie mówić będziemy.

Gdy więc za zdaniem BOGUFAŁA, rzeczeni *duodecim diſcretiores quæſtiones inter ſe conjungentes diffiniebant*, muſiały tam być i ſądy, a zatym i prawa albo raczey zwyczaie narodowe, które w nieznaiomości piſma, iak w innych ſąſiednich kraiach mieyſce piſanych zaſtępowały. KADŁUBEK powiada na karcie 606 że ieſzcze przed panowaniem Kraka, gdy nie było kſiążąt w Polſzcze, były iuż przepiſy dla ſędziów, lubo onemi przemoc możnieyſzych według woli ſwoiey władała. *Eratque juſtitia, quæ plurimum prodeſſet ei, qui plurimum poſſet.* Te przepiſy były właściwe narodu Słowiańſkiego *Jus Slavonicum*, i różne od praw Niemieckich *Jus Teutonicum*, *Allemanicum*. — WITYKIND mnich żyiący w dzieſiątym wieku, opiſuiąc początki narodu ſtarych Saxonów, powiada: iż Słowianie opanowali w ten czas kraie nad Elbą rzeką rozciągnione, gdy Saxonowie z Longobardami opuściwſzy ſwoie ſiedliſka, weśli w ſzoſtym wieku do Włoch. *Et ideo Slavi aliis legibus, quam Saxones utuntur.* — Jakoż w poźnieyſzych wiekach Piaſtów na Szląſku i w Polſzcze panuiących, widzieć liczne przywileie kſiążąt, w których oni pozwalaią duchownemu i świeckiemu ſtanowi przy nadaniu ziem *locare villas jure Teutonico*, albo przenoſić one *ex jure Slavonico, Polonico in Teutonicum.* Zoſtały więc w Polakach ślady dawnych praw narodu Słowiańſkiego, z którego oni wychodząc, tak iak inne narody, teyże krwi Czeſi, Morawcy, Bulgarowie, Ruſini, Karwaci, Dalmatowie i inni, zatrzymali w udziale ſwoim prawa pierwiaſtkowe. Nie wiadomy nam ieſt ten ſtatut Słowiańſki w ſwoiey zupełności, i iaki był za królów i kſiążąt chrześciańſkich w Polſzcze, dalekoż bardziey za pogańſkich, a tym więcey za rzeczypoſpolitey przed uſtanowioną monarchią. Bo co powiada KADŁUBEK, że Krak pierwſzy monarcha, *rex ab omnibus conſalutatus jura inſtituit, leges promulgat: ſic ergo noſtri civilis juris nata eſt conceptio, ſeu concepta nativitas*: to prawodaſtwo Krakuſa, ieśli one było, być muſiało tylko ſłowne, z którego ſię potym zwyczaie porobiły. Oświeceńſze narody Słowiańſkie wieku tegoż z bliżſzości Allemanów i Franków, nie miały ieſzcze legiſlacyi piśmienney, kiedy ani

Kazim.W. R. P. 1347.

dłem iſtoty i ſzczęśliwości narodów wziąć muſia-

u Franków, ani u Allemanów nie było piſanego ſtatutu. Wiadomo ieſt albowiem, iż prawa Franków, Allemanów, Boioarów czyli Bawarczyków, dopiero pod Fryderykiem I. ſynem Klodoweuſza początek wzięły, a Karol wielki ceſarz w IX. wieku żyiący, założył pierwſzy fundament legiſlacyi dla Saxonów i Weſtfalów, gdy ich zawoiował. A lubo Kozmas Praſki ieden ze ſtarożytnych kronikarzów Czeſkich, żyiący w XI. wieku, śmiele twierdzi o ſwoim Przemyſławie z Libuſſą żoną, iakoby on *omnia jura, quibus hæc terra utitur & regitur ſolus cum ſola dictavit*; zaprzecza mu to Pułkawa Czech także dowodząc, że pierwſzy z królów Czeſkich Wacław ſpółczeſny, i rywal Łokietka chciał wprowadzić do Czech prawa piſane, lecz tego przyiąć nie chcieli możnieyſi, kraiowcy *Venceſlaus his temporibus* (około roku 1294) *leges ſcriptas in Bohemia voluit obſervari: ſed barones propoſitum ejus avertere ſtuduerunt, ne juris invaleſcente rigere, fructus quem tollere conſveverunt, ipſis amodo deperiret.*

Praw czyli zwyczaiów ſtarożytnych Słowian widzieć gdzieniegdzie ułomki w dawnych autorach. Według Prokopa wyżey cytowanego, zbierali ſię przednieyſi Słowianie w ſprawach większey wagi, i *conſulebant in commune.* Toż ſamo czynili Lechitowie przed monarchią, iakośmy z Boguſała powiedzieli. Owſzem i po uſtanowioney monarchyi, Bolesław Chrobry zachowuiąc zwyczay przodków, za świadectwem Galla, *habebat duodecim conſiliarios, cum quibus familiarius regni & conſilii miniſteria pertractabunt.* W późnieyſzych nawet czaſach, kſiążęta Polſcy, iako widzieć w różnych inſtrumentach publicznych, decydowali ſprawy ſądowe i polityczne, *de conſenſu & conſilio baronum noſtrorum.* Kromer powiada o Lechu (ieśli on kiedy w Polſzcze panował) iż *fundato principatu partim Gneſnæ manendo, partim obeundo regiones jus dabat populo.* Zwyczay ten zachowywał ſię w Polſzcze od czaſów Chrobrego, że królówie i kſiążęta ieździli po kraiu, a zaſtanawiaiąc ſię po miaſtach, ſądy tam naywyżſze odprawowali, iako to widzieć na wielu mieyſcach hiſtoryi narodowey. — Mógł iednak ten zwyczay wyniść nie od Lecha, ale od królów Rzymſko - Niemieckich, którzy dla ſpraw publicznych i ſądów, ieździli po Niemczech, i w obranych miaſtach *habebant curias & placita*, iako to w kronikarzach obcych widzieć można. Nie wolno było

ła (s). Pomnażało się prawodaſtwo pod naſtę- Kazim. W. R. P. 1347.

Słowianom dawnym budować w ſwoich dobrach zamków *caſtella*, według Helmolda, aby przez te zbroyne gmachy wolność i możność narodowa uſzczerbku nie brała. Przeſtrzegali tego zwyczaiu kſiążęta Polſcy, zabraniaiąc choć w przeciwnym zamiarze ſzlachcie, aby bez pozwolenia zwierzchności gmachów obronnych w ſwoich maiętnościach nie ſtawili, iako świadczy przywiley Bolesława Pudyka dany w roku 1254 Klemenſowi z Ruſzczy. Piſarze Greccy, Perfirogenit ceſarz, i Ignacy w życiu S. Nicefora patryarchy Carogrodzkiego, wſpominaią o przyſiędze dawnych Slawów, iż oni dla utwierdzenia prawdy wodę pili. Znayduiemy w kilku przywileiach kſiążąt Szląſkich i Polſkich Piaſtów zachowany ten zwyczay przyſięgi *per hauſtum aquæ* iako w przywileiu Henryka brodatego kſiążęcia Wrocławſkiego, danym mniſzkom Trebnickim na Szląſku w roku 1208. *Juſſus eſt Stephanus prout moris eſt hauſtum aquæ ebibere. Sed ego parens verecundiæ ſuæ præcepi ei in ſcypho argenteo medonem propinari, & ebibit coram me & meis baronibus contra ſe in teſtimonium.* Zwyczay też czyli prawo było u Słowian doświadczać prawdy żelazem rozpalonym, albo węglami rozpalonemi, iako świadczy Helmold w hiſtoryi tego narodu. To ſię nazywało *experiri, vomere, igne.* Mieli to i Polacy dawnieyſi, iako ſię z wielu piſm ſtarożytnych pokazuie. Prawa Słowian broniły ſrodze cudzołoſtwa. Kary na winowayców uſtanowione, trwały do czaſów Bolesława Chrobrego, o czym piſze Dytmar na początku kſięgi VIII. *Si quis alienis abuti uxoribus vel fornicari præſumit, hanc vindictæ ſubſequentis pœnam protinus ſentit. In pontem mercati ductus, follem teſticuli clavo affigitur, & novacula prope poſita his moriendi ſive de his abſolvendi dura electio ſibi datur.* Nie bawiemy dłużſzym wybadywaniem praw Słowiańſkich czytelnika, który i z tych kilku przykładów wnieſie, że ieſzcze w pierwiaſtkach Polſki być muſiały prawa czyli zwyczaie, któremi ſię ona rządziła, nim z weyściem religii i monarchii lepſze i pewnieyſze mieć poczęła.

(s) Religia chrześciańſka wnieſiona do Polſki przez Mieczyſława I. oświeciwſzy blaſkiem ſwoim dzikie rozumy w poznaniu błędów bałwochwalſkich, uczyniła ten kray znaiomſzym ſąſiednim narodom, obyczaynieyſzym i rządnieyſzym wewnątrz. Marcin Gallus naydawnieyſzy z kronikarzów naſzych powiada

KAZIM. W. R. P. 1347.

pnemi krôlami i kſiążętami, nadawaniem przy-

---

o poprzednikach tego Mieczyſława. *Sed iſtorum geſta, quorum memoriam vetuſtatis oblivio abolevit, & quos error & idololatria defedavit memorare negligamus.* Znaiome nam ſą z podania kronikarzôw niektôre uſtawy tego to pierwſzego kſiążęcia chrześciańſkiego tyczące ſię kościołów. KROMER môwi, iż on *edicto regio* zniôſł bałwochwalſtwo, i bałwany potopić kazał: iż pobudowawſzy niektôre kościoły, dzieſięciny im nadał, ktôre do ſkarbu kſiążąt od ſzlachty i chłopów należały. Jakie zaś było bałwochwalſtwo Polaków, nim ſię do wiary nawrôcili, i iaka ich gorliwość w obronie na potym, môwiliśmy o tym pod iego panowaniem.

Syn Mieczyſława Bolesław Chrobry, może ſię ſprawiedliwie nazwać fundatorem królestwa Polſkiego i prawodawcą. Rozſzerzaiąc państwo ſwoie mieczem, nie zaniedbał ozdobić go porządkiem, uſzczęśliwić ſprawiedliwością, i oświecić nauką duchowieństwa. — Môwmy krôtko o wſzyſtkich tych częściach rząd powſzechny kraiowy ſkładaiących, ieśli w nich zaſzła iaka legiślacya.

Religia być nie może bez kapłanów: kapłani bez przyſtoynego obeyścia, powagi i beſpieczeństwa. Bolesław uſtanowiwſzy kilku biſkupów prôcz Poznańſkiego, który za czaſów Mieczyſława był kreowany pod imieniem *epiſcopus Poloniæ*, wyznaczył im z dołożeniem ſię papieża pewne dyecezye. *Eccleſias multas & epiſcopos per apoſtolicum, imo apoſtolicus per eum ordinavit*, mówi GALLUS. Nad wſzyſtkiemi temi biſkupami przełożył arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego, w oſobie Radzyna czyli Gaudencyuſza, iako świadczy DYTMAR ſpôłczeſny. Dopomôgł mu do tego Otton trzeci ceſarz przyiaciel, uſtąpiwſzy królowi *jura regalia* do kreacyi biſkupſtw, które ſobie ceſarze zwyczaiem wieków owych w mniemaniu, iż wſzyſtkiego świata ſą panami *reges regum* przywłaſzczali. Potwierdza to GALLUS na karcie 61. môwiąc o bytności Ottona w Gnieznie. *Inſuper & in eccleſiaſticis, quidquid ad imperium pertinebat in regno Polonorum, vel in aliis ſuperatis ab eo (Boleſlao) vel ſuperandis regionibus barbarorum, ſuæ ſuorumque ſucceſſorum poteſtati conceſſit: cuius pactionis decretum papa Sylveſter ſanctæ Romanæ eccleſiæ privilegio confirmavit.* DŁUGOSZ môwi, iż Bolesław *hominibus eccleſiaſticis*, (to ieſt chłopom kościelnym) *omnium onerum, laborum & penſionum, regi & reipublicæ præſtandarum immunitatem ſempiterno*

wileiów, prerogatyw, excepcyi: opiſywaniem w Kazim. W. R. P. 1347.

jure conceſſit. To prawo Boleſława pierwiaſtkowe względem wolności dóbr duchownych, znayduie ſię w ſetnych nadaniach oryginalnych od naſtępnych kſiążąt dla duchownych potwierdzone: przeto o iego iſtocie wątpić nie można. Duchowni z powołania ſwoiego ſłużąc tylko kościołowi, nauczaiąc lud ſłowami i przykładem, odbywaiąc powinności ſtanowi przyzwoite, choć mieli obſzerne dobra, nie zaprzątali ſię ich adminiſtracyą. Prawa ſtarożytne Franków, Niemców i innych narodów, przydawały zawſze przy fundacyach biſkupſtw, opactw i innych prelatur ludzi świeckich, do rządu dóbr duchownych, do ich obrony w ſądach świeckich względem granic, poſſeſſyi, dzieſięcin i innych ſpraw cywilnych. Tacy ludzie nazywali ſię *advocati eccleſiarum*, którym duchowni za prace, bądź z uſtawy ſwoich patronów czyli kollatorów. bądź z umowy z adwokatami, albo pewną kwotę pieniędzy i żywności dawali, bądź dla uniknienia uſtawicznych kontraktów z niemi, pewną część ziemi wyznaczali. Ztąd wyſzedł zwyczay woytoſtw *advocatiarum* po dobrach duchownych. Częſtokroć ſami królowie i kſiążęta brali na ſiebie obowiązek tego woytowſtwa czyli adwokacyi kościelney, iako był Karol wielki adwokatem kościoła Rzymſkiego.

Ażeby więc nowo ufundowane biſkupſtwa miały ſwoie obrony w ſądach świeckich, Boleſław przydał biſkupom i opatom obrońców: a ſam powſzechnym duchownego ſtanu zoſtał adwocatem. Poczęły ſię kłótnie o dobra i dzieſięciny razem z duchowieńſtwem mówi DŁUGOSZ. Król iako adwokat nietylko ſurowemi karami hamował napaśników, ale częſtokroć, iako świadczy GALLUS na karcie 64. *ſi forte aliquis contra quemlibet amicorum & præsbyterorum cauſam litigii inchoabat, vel ſi quidquam de eccleſiaſticis uſurpabat, ipſe cunctis manu ſilentium indicebat, & ſicut advocatus & patronus pontificum, cauſas eccleſiæ defendebat.* Było więc prawo adwokacyi kościelney, z praw zagranicznych do Polſki od Boleſława wprowadzone. Co ſię tycze ieſzcze religii, i uſtaw iey zachowania, wſpomina DYTMAR w kſiędze VIII. iż Boleſław prawo dzikie uſtanowił na tych, co w poście z mięſem iedli. *Et quicunque poſt ſeptuageſimam* (poſt był dłużſzy) *carnes manducaſſe invenitur, abſciſſis dentibus graviter punitur. Lex namque divina in iis regionibus exorta noviter, poteſtate tali melius, quam jejunio ab epiſcopis inſtituto corroboratur.*

KAZIM. W. R. P. 1347.

nich powinności każdego ſtanu obywatelów, pod których

Sądowe iuryzdykcye za Bolesława były iuż Polakom znaiome, a ieśli ſię nie mylę, od niego porządniey uſtanowione. Nie umiem powiedzieć, ieśli ten wyraz GALLA: *habebat autem rex amicos XII. conſiliarios & cum eis familiarius regni & conſilii miniſteria pertractabat.* — ściąga ſię do rady narodowey, czyli do ſądu, i iacy to byli *conſiliarii XII.* KADŁUBEK poźnieyſzy od GALLA mówi o nich, że król ich rady zażywaiąc *hinc deliquentum culpas & diſtricte noverat pareere & pie reſervare.* Zdawałoby ſię, iż oni byli woiewodowie, iak u Niemców i Franków *comites palatii*; dla czego ich kronikarze naſi w łacińſkim ięzyku ze zwyczaiu zagranicznego *palatini* nazywaią. Niemieckich palatinów, iakoby pierwſzych ſług dworu *palatii* była powinność *comitari principem in palatio*, dla rady i dla ſzafunku ſprawiedliwości. O urzędzie palatynów, iż oni do rozſądzenia ſpraw należeli, widzeć w kſiędze HINKMARA *de ordine & officio palatii. Comitis palatini inter cætera pene innumerabilia in hoc maxime ſollicitudo erat, ut omnes legales, quæ alibi ortæ propter æquitatis judicium palatium ingrediebantur juſte & ratio nabiliter decerneret &c.* Z tey przyczyny za Karola wielkiego ſprawy przychodzące do ſądu palatinów nazywały ſię *cauſæ palatinæ.* Ciż *comites palatini*, prócz ſądowey iuryzdykcyi należeli do rady monarchów w intereſſach oſób ich, i publicznych ściągaiących ſię. Mieli oni w ſądach ſwoich aſſeſſorów nazwanych *ſcabini palatii*, ławnicy dworſcy. Wſzakże wolno było zawſze monarchom ſiedzieć na tych ſądach, iako z ramienia ich uſtanowionych, i przez palatynów odprawowanych. Ludwik ceſarz ſyn Karola W. mówi *in capitulari 3. Sciatis ob hanc cauſam nos velle per ſingulas hebdomadas, uno die in palatio noſtro ad cauſas audiendas ſedere.* Z pomnożeniem państwa Niemieckiego rozſyłali monarchowie ſwoich palatynow na prowincye od dworu odległe, gdzie ſądzili ſprawy, i mieli ſwoie mieyſcowe trybunały. *Speculum Saxonicum* mówi w K. III. *Quælibet provincia terræ Teutonicæ habens ſuum Palansgravionatum* (to ieſt comitatum palatinum) *Saxonia, Bavaria & Franconia.*

Z tego co ſię przywiodło po części o palatynach zagranicznych, możnaby mowić, iż Bolesław obyczaiem ſąſiedzkim wyznaczył do ſądów po prowincyach woiewodów, którzy iako pierwſi w kraiu urzędami

ktorych oni warunkiem lub zakazem żyli (t). Lecz KAZIM. W. R. P. 1347.

---

comites palatii używani byli nawet do rady, gdy się przy boku pańskim znaydowali. Liczba XII. zdaie się iż oznaczała liczbę dwunastu prowincyi, królestwo pod ow czas składaiących, to iest podobno Krakowską, Sandomirską, Szląską, Pomorską, Kuiawską, Łęczycką, Mazowiecką, Sieradzką, Poznańską, Kaliską, Gnieźnieńską i Pruską. Niektórych z tych ziem nazwiska widziemy w starożytnych kronikarzach, iako to *Poznań*, w DYTMARZE i GALL. *Gniezno* w tychże. *Szląsk* w tychże. *Pomeranią* z Kolbergiem i Gdańskiem w DYTMARZE i spółczesnym pisarzu życia S. Woyciecha. *Kraków* w DYTMARZE. *Włocławek* w Kuiawach w tychże. *Prusy* w tychże. — Reszta ich daie się widzieć w następuiących po Bolesławie czasach, i w działach książąt.

O sądach woiewodzińskich po prowincyach *judicia palatinalia*, tudzież o sądach powiatowych *judicia castellanorum*, wspomina przywiley Bolesława Chrobrego, cytowany od PAPROCKIEGO w kleynotach herbownych, pod tytułem *Topor*: ktòrzy woiewodowie i kasztelani, że mieli swoich zastępców, to iest *judices & subjudices*, tenże sam przywiley wzmiankuie.

Nie ufał iednak tak Bolesław swoim woiewodom i kasztelanom lub ich subalternom, aby od nich lud uboższy nie doznawał ciężarów. U Franków i Niemców było prawo, że królowie, dla dokładnieyszey informacyi o czynnościach sądowych, mianowicie, gdy na sędziów zachodziły skargi, wysyłali ludzi sumniennych, maiętnych, poufałych, dla weyrzenia w rzeczy, a częstokroć dla przywołania samych sędziów do dworu, aby się z postępków swoich usprawiedliwili. Ci posłańcy pospolicie nazywali się *missi regii*, *missi dominici*. Monarcha posyłaiący dawał im list wierzący, *kredens tractorium*, albo *missaticum* z załeceniem, aby w podróży podwody im na mieyscu, mieszkanie i wyżywienie, z wyrazem co im dawane być miało, wygodne przygotowano. To prawo wprowadził Bolesław do Polski, iako się widzieć daie wyraźnie z MARCINA GALLA.

Przez *camerarios* rozumie bezpochyby GALLUS komorników królewskich, albo raczey dworzan, których starożytney powinności zostały teraz ślady w dworzanach, w listach dworzańskich, w posłach królewskich na seymiki: których ostatnich urząd tak ważny płonna teraz ceremonia zastępuie. Uciemiężenia wiosek

KAZIM. W. R. P. 1347. ze niemasz nic pod niebem, ani tak doskonałe-

szlacheckich, a mianowicie mieszkaiących w nich chłopów, przez te postańce dworzańskie, zaieżdżaniem koni i zbytkowaniem maiątku wieśniaczego, dały okazyą potym Kazimierzowi sprawiedliwemu do ustawy prawa przeciwko takim i tym podobnym uciemiężeniom, iako się pod panowaniem iego mówiło, i w T. V. pod Łokietkiem, gdzie o marszałkach.

Sądzili więc sprawy woiewodowie po ziemiach, a po grodach czyli zamkach *castra*, kasztelanowie w obrębie swoich kasztelanii. W tych sądach odbierali sprawiedliwość chłopi nawet, iako się widzieć daie z wyrazów GALLA wyżey cytowanego. *Quodsi quando rusticus, pauper vel mulier cula quaelibet.*

Prócz sądów prowincyalnych i powiatowych, były inne większe, nazwane w starożytności *colloquia generalia, termini generales, placita generalia.* Składali te sądy xiążęta ze zgromadzonemi urzędnikami koronnemi w pewnych czasach roku, w którym mieście i w iakiey się prowincyi podobało. Szły pod rozsądek tego nayważszego trybunału wszystkie sprawy przez apellacye, i traktowały się na nim inereſsa publiczne. Ten zwyczay wyszedł także z państw zagranicznych Franków, Niemców i innych narodow. Cesarz, królowie i xiążęta składali takowe ziazdy, bądź w miastach, bądź na polu pod namiotami, iako ich prawa i zwyczaie zaświadczaią. Nazywały się zaś *placita*, iż tam za upodobaniem wszystkich rzeczy się stanowiły: *termini*, że w pewnych czasach roku składane bywały. — *Colloquia*, iż się na nich rożne mowy i zdania słyszeć dawały. Aże poważne to zgromadzenie siedziało w okręgu *in corona*; starzy Polacy nazwali to sądami *wiecowemi* od słowa *wiec* okrąg znaczącego. Zkąd i owa pieśń starożytna za Bolesława od S. Woyciecha Polakom napisana. *Adamie ty boży kmieciu, ty siedzisz u Boga w wiecu*, to iest w radzie. Wprowadził ten zwyczay sądów Bolesław do Polski zdaniem GALLA, iako się pokazuie z iego wyrazów na karcie 65. *Ubi enim suas stationes suumque servitium determinatum habebat, nec libenter in tentoriis sicut in domo & in campis, sed in civitatibus vel in castris frequentius habitabat, & quoties de civitate in aliam transferebat stationem &c.* Wyrazy GALLA acz przyciemne, iż znaczyły podróże Bolesława, który te sądy wiecowe odprawował, przeieżdżaiąc się z mieysca na mieysce, potwierdzaią zwyczaie Niemców i

go, coby w ſobie iakowey nie miało wady; ani Kazim.W. R. P. 1347.

Gallów. Słowo *ſervitium determinatum*, toż ſamo znaczy, co *ſervitium placiti*, to ieſt iż każdy wazal powinien był znaydować ſię na tych ſądach. — Swiadczy o tym dokument Konrada ceſarza w roku 1145. *In trius ſcilicet placitis generalibus quotannis ſervitium determinatum*. Słowo także *in tentoriis, in campis, in civitatibus & caſtris*, znaczy mieyſce, gdzie obyczaiem tychże Niemców i Franków ziazdy te odprawowały ſię.

Widzieć ieſzcze niektóre uſtawy tegoż Bolesława względem rządu woyſkowego. Nabudowawſzy zamków pogranicznych, i oſadziwſzy one garnizonami pod rządem kaſztelanów, *ſingulos, ſingulis caſtellis atque civitatibus*, iako świadczy Gallus: ażeby te garnizony miały żywność należytą, nakazał chłopom okolicznym do iuryzdykcyi kaſztelana należącym dawać pewną miarę zboża, i nocne około zamków ſtraże odprawować: która powinność nazywała ſię *ſtróża*. To zboże za świadectwem Długosza dawało ſię z łanu: zkąd ieſzcze wnoſić można, że Bolesław kazał rozmiary poczynić gruntów między chłopami, ſtanowiąc prawo *conſiliariis probantibus generalem edidit ſanctionem, ut quilibet colonus ſeu kmeto, manſum integrum colens, unam ſiliginis alteram avenæ menſuras de purgato grano perſolvat, & in propinquiora regalia horrea deducat in uſum, veſtitum videlicet & victum militum eorum, qui caſtra commetanea adminiſtrabant.*

Kromer powiada, iż tenże Bolesław rozporządził w kraiu, iakim ſpoſobem woyſka w pole od woiewodztw prowadzone być miały. *Ab hoc etiam rege, ipſo ſtatim initio regni deſcripta eſt equitibus Polonis militandi ratio per regiones atque ſatrapias, quas noſtri vulgo palatinatus ac diſtrictus vocant: ita ut ex præſcripto certum numerum armatorum quilibet palatinus è detione ſua ad expeditionem a rege indictam educeret.* Jak zaś liczna była ta milicya z woiewodztw świadczy Gallus na karcie 62. *De Poznań namque mille trecenti loricati milites cum quatuor millibus clypeatorum militum. De Gneſna mille quingenti loricati, & quinque millia clypeatorum. De Vladiſlaw* (z Kuiaw gdzie Włocławek był dawniey ſtolicą) *caſtro octingenti loricati & duo millia clypeatorum. De Condek* (nie wiadomo co znaczyło to mieyſce) *trecenti loricati, & duo millia clypeatorum. Hi omnes fortiſſimi & ad bella promptiſſimi Boleſlai tempore procedebant. De aliis vero civitatibus & caſtellis nobis longus & infinitus labor eſt enarrare.* To tak liczne rycer-

KAZIM. W. R. P. 1347.

tak świętego, czegoby przewrotność złym użystwo była bez pochyby szlachta, *ordo equestris, milites*, która się za Bolesława znacznie pomnożyła w Polszcze. Albowiem ten monarcha przedsięwziąwszy rozszerzyć państwo swoie mieczem, chciał mieć w nim iak naywięcey ludzi rycerskich zdaniem GALLA na karcie 66. *Querebatur tamen semper, quod militibus indigeret.* Jakoż w przeciągu panowania iego mówi tenże na kar. 62. *plures namque habebat rex Boleslaus milites loricatos, quam habebat nostro tempore* (za czasów Bolesława krzywoustego) *tota Polonia clypeatos. Tempore Boleslai totidem in Polonia fere milites habebantur, quod homines cujusvis generis nostro tempore continentur.*

Dwoiakim zaś sposobem pomnażał Bolesław kray swóy szlachtą, czyli ludem rycerskim. Uwalniał ludzi mężnych ze stanu chłopskiego, i nadawał ich *jure militari*, iako świadczy DŁUGOSZ na karcie 124. *Curiam* (milicya nadworna) *denique suam non solum militum & baronum præcipuorum, sed & libertorum, quos a servitute dissolverat, numero habebat stipatam & ornatam.* Zprowadzał też z zagranicy Niemców, Czechów, Morawców, i innych do kraiu, nadaiąc im obywatelstwo i ziemie *titulo feudali*, aby z nich służbę woienną odbywali. Namienia o tym GALLUS na karcie 66. *Et quicunque probus hospes apud eum in militia probabatur, non miles ille sed regis filius vocabatur.* — DŁUGOSZ powiada o bracie S. Woyciecha Poraju, iż on w Polszcze osiadł. Herbów naszych i herbowników początki po większey części w pierwiastkach królestwa wyszły z zagranicy, iako zaświadcza PAPROCKI w księdze *o kleynotach, i w gniaździe cnoty.*

Bolesław zdobywszy tyle kraiów na zawoiowanych Rusinach Czechach, Prusakach, Morawcach, Niemcach, Słowiańskie około Elby dzierżawy trzymaiących, miał z czego żołnierzom swoim rozdawać ziemie zwycięzcych narodów, z obowiązkiem służby woienney. A maiąc też sam wiele dóbr do korony swoiey należących oddzielał od nich znaczne części dla nadgrody tychże. Ztąd potym te ziemie rozdawane odmieniały się w dziedzictwa, iako się u Niemców i u Franków *feuda imperii* z osłabieniem monarchii odmieniły. Slady natury tych dóbr z początku feudalnych, zostały w lennościach teraźnieyszych, i małey onych liczbie, dla częstey onych odmiany w dziedzictwa za przywileiami.

Tenże Bolesław wprowadził do milicyi kraiowey dwoiaki

ciem, i opacznym tłómaczeniem nie ſkaziła;

rodzay ludzi zbroynych, *loricatorum*, to ieſt cięższkiey iazdy, i *clypeatorum* lekkiey. Ten pierwſzy znieſiony od iego prawnuka Boleſława śmiałego po klęſce z Pruſakami, iako piſze Gallus na karcie 72. — *Annectendum eſt etiam, quæ cauſa fuit, quod de Polonia loricarum uſum aboleverit, quas antiquitus magni Boleſlai exercitus ingenti ſtudio frequentavit.*

Zwyczay czyli prawo podwòd przypiſuie Kromer uſtanowieniu tegoż Boleſława. — *Equorum quoque diſpoſitio & ſubvectio oppidis injuncta, per quam celerrime regi, ſi quid cognitu dignum, aut neceſſarium uſquam in regno extitiſſet nunciaretur. Et rex viciſſim, quæ vellet juberet, hujus regii eſt inſtitutum. Podwodam vocamus lingua vernacula.* Ten zwyczay wprowadził Boleſław z Niemiec, gdzie podobne uſtawy nazywały ſię *vectura, vehitura, ſubvectio, verreda,* iako zaświadczaią ròżne piſma tego narodu ſtarożytne.

(t) Wypiſaliśmy w wyżſzey nocie, iakie były uſtawy kraiowe za czaſów Chrobrego. — Naſtępcy tego monarchy aż do Kazimierza wielkiego, że niektòre prawa czyli zwyczaie lub uſtanowili, lub poznoſili, widzieć także można z kronikarzów naſzych. Mieczyſław II. ſyn Chrobrego, dopełniaiąc oycowſkiey uſtawy względem ſądów prowincyalnych, mówi Długosz na karcie 181. *Et primum quidem in Plocenſem terram deſcendit, & in illa audiendis expediendiſque cauſis & querelis ſubditorum vacavit. Ab inde vero in alios Lancicienſis & Cujavienſis terræ diſtrictus converſus ad ſolitam habitationem ſuam Gneſnam reddit.* Tenże król za powodem żony ſwoiey Ryxy Niemieckiey, iako świadczy Długosz na karcie 190. *Tam regalium, quam militarium villarum danias, ſuffragia collectus & tributa in ſingulis præcipue feſtivitatibus pro menſa & coquina regis ſolutionem indixit.* To Mieczyſława uſtanowienie nie było iego wynalazkiem, ale zwyczaiem wnieſionym z zagranicy, gdzie w pewnych czaſiech chłopſtwo tak dóbr kſiążęcych, iako i prywatnych duchownych i świeckich zwierzchności kraiowey daninę kuchenną w wołach, baranach, i tym podobnych rzeczach oddawało. Takowe zaś daniny nazywały ſię *prandia, paſtus, convivia, cœnatica.* Szlachta wolna była w ſwoich wioſkach od tey daniny. Przeto maiąc za rzecz nową i uciążliwą wnieſiony ten zwyczay *ad villas militares*, bunt przeciwko Ryxie i ſynowi iey Kazimierzowi podnioſła.

Zdaie ſię, iż Kazimierz, nazwany mnichem, znióſł ten zwyczay od oyca i matki wpro-

KAZIM. W. R. P. 1347.

ftały fię w przeciągu czafu ufławy i zwyczaie

wadzony. Co fię zaś tycze, iakoby ufłanowionego od tegoż króla zwyczaiu, płacenia ftolicy apoftolfkiey podatku nazwanego Swiętopietrze, czyli grofz S. Piotra, mówiliśmy o tym obfzernie w Tomie II. hiftoryi nafzey.

Za Bolefława śmiałego czytamy w GALLU na karcie 72. iż on był *conditor legum iniquarum:* lecz nie wyraża on iakie to były *leges iniquæ.* Powieść GALLA naftępuiąca obiaśnia to iakokolwiek. *Cum enim ad fua colloquia* (na fądy wiecowe) *conveniebant* (dworzanie) *curiales, prata & annonas hominum depafcebant fepta domorum comburebant, quod ipfe & fui primores, & ipforum fequaces dicunt effe ius terreftre commune in præjudicium univerfalis juftitiæ.* — Wyrazy GALLA pokazuią, że Bolefław dozwalał ucifku kmieci po wfiach okolicznych tego mieyfca, gdzie fię fądy odprawowały, i że ten drapieżny zwyczay wfzedł w iakieś prawo *in jus terreftre, commune,* to ieft aby dworzanie królewfcy i inna iego affyftencya brała po wfiach co fię iey podoba bez zapłaty. Bywały podobne fądy i za Chrobrego, iakośmy wyżey w nocie mówili: lecz fię to działo bez ucifku ludzi ubogich: pod czas tych ziazdów mówi GALLUS na karc. 65. *nec quisquam eo tranfeunte boves & oves abfcondebat &c.* Prawo to wefzło do Polfki z obyczaiów Franków i Niemieckich, iako zaświadczaią różne zakazy kfiążąt, i kary na tych dworfkich *curiales* ufłanowione, którzyby podobne bezprawia pełnić ważyli fię. Tenże król poftanowił, aby na prelatury kraiowe obcych ludzi nie wybierano, iako widzieć w życiach bifkupów Wrocławfkich w SOMMERSB. na karc. 181 pod Janem I.

Za czafów Władyfława Hermana widziemy w liście Pafchała II. papieża, pifanym do Marcina arcybifkupa *Poloniarum,* to ieft Gnieźnieńfkiego około roku 1102, że prawo przenofzenia bifkupów z katedry iedney na drugą było przy królach, bez wiedzy ftolicy apoftolfkiey: że arcybifkupi Gnieźnieńfcy fądzili bifkupów kraiowych: i że biorąc palliufz z Rzymu, przyfięgi nie wykonywali. — *Significafti frater cariffime regem & regni majores admiratione permotos, quod pallium tibi ab apocrifiariis noftris* (legat nuncyufz) *tali conditione oblatum fuit, fi facramentum, quod a nobis fcriptum detulerant jurares. Nonne prædeceffor tuus* (Petrus) *præter Romani pontificis confcientiam damnavit epifcopum* (nie wiadomo iakiego). *Quibus hoc canonibus, quibus conciliis legitur effe permiffum. Quid*

prawodawców ciężarem dla ludu, a ochydą dla KAZIM W. R. P. 1347.

---

super episcoporum translationibus loquar, quæ apud vos non auctoritate apostolica, sed natu regni præsumuntur. Za tegoż Władysława Hermana, iako zaświadcza przywiley dany opactwu Tynieckiemu około R. 1120. Była taxa w sądzie zabitego człowieka 12 grzywien. Te pieniądze szły do skarbu królów: a gdy opaci Tynieccy zostali od Bolesława Chrobrego fundowani, summa takowa z sądów klasztorowi była przyznana. *Duodecem marcas argenti pro occiso homine solvendas: si inter homines ecclesiæ Tynecensis, quod absit evenerit. Que omnia eidem ecclesiæ a Vladislao rege, & Judita regina concessa esse præfatus dux* (Boleslaus) *testabatur & a se & ab omnibus avis proavisque suis reverenter custodita.*

Bolesław Krzywousty woiuiąc przez całe swoie panowanie, nie miał podobno czasu do legislacyi; przestaiąc na dawnieyszych narodu swoiego zwyczaiach: lub ieśli iakie prawa postanowił, te nam nie są wiadome. Trzy iednak pisma starożytne za iego czasow dochowane, niosą ślad iakiegoś prawodastwa. Widziemy w życiu S. Alberta pierwszego biskupa Pomeranii, pisanego od iego towarzysza, edykt tego xiążęcia do narodu Pomorzanow, w którym ustanawia, wiele ten kray miał ludzi przystawiać w czasie woyny. *Tota terra Pomeranorum duci Poloniæ, quicunque sit ille, trecentas tantum argenti marcas publici ponderis annis singulis persolvet. Si bellum ingruet ei* (duci) *hoc modo eum juvabunt. Novem patres familias decimum in expeditionem armis & impensis abunde procurabunt.*

Dwa przywileie za tegoż Krzywoustego nadane: ieden około roku 1120 klasztorowi Tynieckiemu przez Idziego kardynała legata w Polszcze: drugi przez Innocentego II papieża około R. 1136 kościołowi Gnieźnieńskiemu, zawieraią w sobie niektóre pod ow czas prawa czyli zwyczaie narodowe. Widzieć w nich. 1. Ze podatki w Polszcze, które w swoich gatunkach były rozliczne, iako się niżey powie, nazywały się powszechnym nazwiskiem *pomocne* (auxilium). 2. Ze głowy zabitego człowieka była taxa 12 grzywien srebra, iako wyżey pod Władysławem Hermanem mówiono. 3. Widzieć w tychże przywileiach, że się dobra nadawały od xiążąt wespół z darowizną ludzi i ich dzieci na gruntach mieszkaiących: i że ci ludzie, nie byli tylko sami kmiecie *adscriptitii*, ale też innego gatunku *servi* służelni, to iest *tabernatores* kaczmarze, *pistores* piekarze, *lagenarii* hutni-

KAZIM. W. R. P. 1347.

ludzkości. Oświeceńsze wieki, a w nich ugła-

cy, *coci* garkuchniarze, *camerarii* komornicy kmieciow, *piscatores* rybacy, *pecorarii* owczarze wołowcy. Widzieć także do iakich obowiązków chłopstwo to darowane było obowiązane. — Wszakże takowa przedaż ludzi z gruntami, nie była tylko zwyczayna Polakom, ale wzięta ze zwyczaiow zagranicznych Niemcow, Frankow, i innych narodow: iako na swoim mieyscu niżey mówić będziemy. Tenże Bolesław krzywousty zostawuiąc państwo swoie na kilku synow podzielone, ustanowił razem prawo supremacyi między niemi, to iest przy kim i iakim sposobem zwierzchność naywyższa zostawać miała. Mówiliśmy o tym w tomach poprzedniczych. Prawa tego od KADŁUBKA wspomnionego nayiaśnieyszym iest dowodem list Innocentego III. papieża pisany *V. idus Junii, pontificatus anno XIII.* to iest R. 1211. do Henryka arcyb. Gnieźnieńskiego, w ktòrym na doniesienie Henryka brodatego książęcia Szląskiego, przyznaie mu prawo do księstwa Krakowskiego i monarchii: lubo książęta Szląscy sami się tego prawa dawniey zrzekli. *Significavit nobis dilectus filius nobilis H. dux Slesiae, quod cum quondam B. dux Poloniae certam dederit singulis filiorum suorum in Polonia portionem, principalem civitatem Cracoviensem majori natu reservans instituit, ut semper, qui esset de ejus genere prior natu civitatem teneret eandem. Ita quodsi major decederet, vel cederet jure suo, qui post eum de toto genere major esset, ipsius civitatis possessionem intraret. Hoc autem perpetuis temporibus observari praecipiens, per sedem apostolicam obtinuit approbari, omnes illos faciens excommunicatione percelli, qui statutum hujusmodi autoritate apostolica roboratum praesument violari. Unde nobis &c.*

Pod synami Krzywoustego i wnukami pomnażała się, bądź dobra, bądź zła legislacya. O Władysławie II. powiada KROMER, iż za niego *Christina — uxor cum quaedam crudeliter, tum illud avare excogitavit, ut homines oppidani & rustici statis & solennibus feriis honoraria quaedam munera, nempe pullos, gallos gallinaceos, anseres, ova, mel, avenam, porcos, triticum in cellam principis inferrent: quod cum semel, iterum atque tertium in gratiam principis non inviti facissent, Vladislaus lege, ut id deinceps perpetuum esset, sanxit.* Rozumiem, iż tu Kromer mówi o dobrach szlacheckich, na ktòre włożone ciężary za Mieczysława II. i Ryxy powszechną w kraiu sprawiły rewolucyą. Władysław chciał to prawo wskrzesić na ucisk

ſkane z pierwiaſtkowey Slawów dzikości umy- Kazim. W. R. P. 1347.

ſtanu rycerſkiego, która iednak uſtawa równy dla niego ſkutek, iak i daniny za Mieczyſława, przynioſła.

Za Mieczyſława ſtarego, gdy na monarchią po bracie kędzierzawym naſtąpił, iakie ſię wprowadziły zbytki do iuryzdykcyi ſądowey, iakie zdzierſtwa i kary pieniężne, mówiliśmy pod iego panowaniem, a Kadłubek to ſzeroce opiſał. Kromer powiada, że Kazimierz brat i naſtępca iego zaraz na początku panowania *vectigalia, labores cæteraque onera, quibus inſtituendis Micciſlaus offenderat, ſuſtulit; judicia correxit: magiſtratuum licentiam coercuit: infinitamque poteſtatem circumſcripſit.* Rzecz iednak do prawdy podobna, że lubo za tego monarchy, bądź przez iego rozkaz, bądź pobłażanie, różne ſię dla prywatnych przykrości czyniły; — zaciągnął on gniew na ſiebie duchowieńſtwa i magnatów Polſkich, że chcąc przyprowadzić do pierwſzey mocy monarchią, i rząd dobry wprowadzić, przedſięwziął wſkrzeſić *jura ducalia, regalia*, które iego poprzednicy mocno oſtabili, nadawaniem świeckiemu i duchownemu ſtanowi wiele wolności i przywileiów, uchylaiących onych od powinności publicznych do pomnożenia intrat *fiſci*, i do wnętrzney obrony i policyi ściągaiących ſię.

Naſtępca Mieczyſława Kazimierz otrzymał od narodu imię ſprawiedliwego z tey przyczyny, iż według Długosza był uſtanowicielem *optimarum legum*. Nie wiadomy nam ieſt ten zbiór praw Kazimierzowych, prócz tych, które Kadłubek ſpółczeſny wypiſał, o których mówiliśmy w T. IV. na kar. 36 i w dalſzych; i które Alexander III. papież potwierdził. Są to zakazy różnych zbytków, które ſię w poſelſtwach dworzan, lub innych iakich urzędników, przemocą ich nad chłopſtwem w podróżach popełniały. Jeſt tam także prawo znoſzące zwyczay drapieżny zabierania po zmarłych biſkupach lub innych duchownych wſzyſtkich maiątków. Wſzakże muſiał tenże król ſprawiedliwy innych wiele praw poſtanowić; ponieważ Kazimierz wielki w przemowie ſwoiey do ſtatutu Wiślickiego mówi: — *Accuratiſſima illa invictiſſimi Caſimiri ſintagmata & ordinationes efficaciſſimæ, quibus Romanorum exemplo res ſuas ſubditorumque honeſtis moribus illuſtrare voluit &c.*

Zdaie ſię, iż za tego Kazimierza, lub mało co przed nim, poczęło ſię wprowadzać do Polſki prawo Teutońſkie czyli Magdeburſkie *jus Teuto-*

Kazim. W. R. P. 1347.

ſły wzdrygały ſię na niektóre ſtarożytne zwycza-

nicum, które przynoſząc z ſobą większą wolność dla prywatnych kraiu obywatelów, oſłabiło powoli *jus Polonicum*, to ieſt *jus regale*, a z nim porządek, policyą i władzę kſiążąt panuiących. Kazimierz był przez długi czas w Niemczech, dany w zakładzie Frydérykowi I. ceſarzowi od brata Kędzierzawego, iakośmy mówili w T. IV. Wſpomina on ſam o tey ſwoiey gościnie w przywileiu danym Wichfrydowi około R. 1186. *Ego dux Caſimirus Dei gratia cum fueram in terra Teutonicæ.* Panowie Niemieccy pod ow czas, tak duchowni iak świeccy, nabrawſzy od ceſarzów wiele dóbr lennych, czynili ſię powoli udzielnemi z feudataryuſzów, i ledwo iaką ceſarzom powinność *ratione feudi* pełnili. Niknęła władza monarchów w Niemczech. Duchowieńſtwo i ſtan rycerſki w Polſzcze, korzyſtaiąc z rozdziału Polſki na różne głowy i onych ſłabość, chcieli naśladować Niemców, wyprawuiąc ſobie od kſiążąt nadania dóbr różnych, i przywileiów uwalniaiących od obowiązków *ad jus Polonicum*, czyli *jus ducale* należących. Swiadkiem ieſt tego wzmiankowany przywiley Kazimierza, w którym rzeczonemu Wichfrydowi *convocatis ſuis baronibus in Cracovia, ſua miſeratione & conſilio proborum virorum — contuli ſcilicet Sandecz, Oświecim & Sevier, tria caſtra uſque ad mortem.* (to ieſt prawem dożywotnim) *Inſuper dedi & hæreditates, & in eis libertatem, quæ eum poteſt excipere ab omni exactione juris Polonici ad dominum ducem pertinentis & poſteris ſuis, ſicut nuncupatur.* Naſtępuie potym tłomaczenie, co to było *jus Polonicum. Nullum przewod ducat. Non provocari coram judice caſtri* (kaſztelan, lub iego ſędzia) *nec coram caſtellano, nec etiam coram palatino, ſed tantum coram domino duce. — Et etiam homines ſui in hæreditatibus eorum & ubique aquirent. Et poſteri ſui ſtrożam non ſolvant, nec ſtan, nec przewod, nec cuſtodem ad aliquas res ducis cuſtodiendas, nec vaccam: & ſi contigerit ducem aliqua urgente neceſſitate ſtare in tuo, nec educas, nec paſcas. Et quidquid pertinet de jure ad dominum ducem eum abſolvimus, & poſteros ipſius &c.*

Ten przywiley iaſno pokazuie, co było *jus Polonicum*, i do iakich powinności dobra prywatnych i królewſkie były obowiązane, ieśli na ich ucbylenie nie miały oſobnych przywileiów.

Podobne exempcye *a jure Polonico* za Kazimierza otrzymywali duchowni, biorąc od kſiążąt i przywatnych dobra rozmaite dla ſwoich kościo-

Kazim. W. R. P. 1347.

ie (u). Podział krôleſtwa namnożywſzy udziel-

łów, ieko zaświadczaią przywileie Miechowitów, wſpomnione *in albo patriarchali*, Monacha patryarchy Jerozolimſkiego około roku 1198. Wyliczywſzy tam Monach wſie klaſztorne od rôżnych nadane, przydaie: *Notificandum duximus duos ex prædictis ducibus ſcilicet Meſchonem magnum* (Mieczyſław ſtary monarcha) *& Caſimirum, Deo & glorioſo ſepulchro Jeſu Chriſti filii ejus pro ſalute animæ ſuæ, ſuorumque omnium ſucceſſorum in univerſis, quæ hic leguntur villis talem donaſſe dedeſſe, & tradidiſſe libertatem videlicet, ut ad expeditionem non eant, caſtrum non ædificant, poradlne & ſtrożam non ſolvant, monetario non obediant, powoz & podwoda non dent, & ab omni ſervili Polonico opere ſint liberi.*

Takowe w naſtępnych czaſach od kſiążąt ſzlachcie i duchowieńſtwu nadawane przywileie z licznemi dobrami, od ſtołu kſiążąt oderwanemi, były okazyą że ſię pomnażały maiątki i moc prywatnych obywatelow, a nikczemniała powſzechna kraiowa ekonomika pod ſtrażą kſiążąt zoſtawiona. Zaczęły zatym puſtoſzyć ſię zamki, niſzczyć drogi publiczne bez rąk, od powinności *juris polonici* czyli *ducalis* uwolnionych. Skarb kſiążęcy utracił ſwoie dochody z ceł, karczem, danin pieniężnych i w rzeczach. Zamnożyły ſię łotroſtwa i rozboie publiczne, że lud wieyſki obowiązany *ex jure Polonico* do pogoni hultaiów, nie uczynił tey poſługi. Prowenta *juris Polonici* z laſów, łowow, rybołoſtwa, kruſzcow, ſoli, przeſzły do prywatnych. Zmnieyſzyło ſię woyſko przez uchylenie wioſek i miaſteczek *ab expeditione publica*. Słowem, przez zmnieyſzenie *juris Polonici*, a wprowadzenie *juris Teutonici* po wſiach miaſtach i miaſteczkach, lubo ſię pomnażali mieſzkańcy przychodniowie w kraiu, wolnością nowego prawa przywabiani z zagranicy; był to zyſk dla prywatnych w ich dobrach, lecz nie dla rządu publicznego. Urodzeni w oyczyźnie wolney, życzemy iey z ſerca, aby Rzeczpoſpolita będąc panią wielowładną na ſeymach wſkrzeſiła dla ſiebie ſamey to *jus Polonicum*, ktôre pod imieniem *juris Reipublicæ* moc iey, powagę, ſkarb, ekonomikę, woyſko i policyą do wyſokiegoby ſtopnia przyprowadziła.

Wzmiankowane od nas *jus Teutonicum*, przychodziło powoli w głąb Polſki ze Szląſka, mianowicie zaś od czaſôw wypadow Tatarſkich, Pruſakow i Litwy w kraie koronne. Wyprowadzany od pogan lud wieśniaczy w niewolę, lub na mieyſcu mordowany, zoſta-

KAZIM. W. R. P. 1347. nych kśiążąt, nawnośił wiele nowości zagrani-

wiał puste domy i rolę, na których osadę i wyprawę kśiążęta nadawali prywatnym pozwolenie zaciągać lud obcy prawem Teutońskim, iako śię z setnych przywileiów pokazuie, mianowicie z uniwersału Ziemowita kśiążęcia Mazowieckiego w R. 1254. dnia 4 Augusta. *Accedant itaque securi hospites de quacunque natione ad incolendas terras — scientes quod omni servitute ab iis relegata gaudebunt pleno jure Teutonico &c.* — W iezyku naszym nazywało śię to prawo, prawem *Szrzedzkim*, a Szlązacy nazywali go *jus non fori, novi fori.* Nie wiadomo nam iest, zkąd śię wzięło to nazwisko *Srzedzkie*, kiedy o nim nawet dawnieyśi od nas kilkoset miekami nie wiedzieli. Zaświadcza to procz innych ustawa arcyb. Gnieźn. R. 1355. *Et quia jura Sredensia sunt nobis prorsus incognita.*

O prawie czyli zwyczaiu za Leszka białego względem odmiany co trzy lata pieniędzy w Polszcze, wspomina list Innocentego III. papieża pisany do Polaków. *Dat. Romæ apud S. Petrum nonis Januarii pontificatus anno IX.* to iest R. 1207. *Ad nostram siquidem audientiam noveritis pervenire, quod cum ex consvetudine regionis, usualis moneta per annum apud vos tertio renovetur: & quæ primum in usu fuerat demum reddatur vilior, usu alterius succedente: vos eidem apostolo censum debitum illo differtis tempore persolvendum, in quo monetæ quam solestis vilior usus erit &c.* Za tegoż Leszka kśiążęta Polscy Leszek sam, tudzież Konrad Mazowiecki brat iego, i Władysław Odonicz czyli Plwacz kśiąże Wielkopolski, reassumuiąc prawo postanowione od Kazimierza sprawiedliwego, o którym wspomina Alexander III. w bulli swoiey do tego kśiążęcia, chwaląc go, *quod constituit ne bona decedentium episcoporum amplius confiscarentur:* reassumuiąc mówię to prawo: warowali iednak, *ut si aurum vel argentum, sive pretiosas vestes aut palafridos* (konie paradne) *decedentium episcoporum supradicti duces invenerint, & episcopus decesserit intestatus, in suos usus omnia convertantur.* Słowa to są Innocentego III. w liście do arcybiskupa Gnieźnieńskiego Henryka. — *Datum Laterani 2. Kal. Maij Pontif. anno XIV.* to iest roku 1212.

Henryk brodaty kśiąże Szląski, opiekun młodoletniego Bolesława Pudyka (omylnie in Vol. leg. I. w przedmowie nazwany Probus, tak iako Władysław II. mylnie także nazwany Plwacz sputator) i rządzca iego państwa, za świadectwom DŁUGOSZA i KROMERA *utiliter multa de consilii*

cznych, trafunkiem bardziey niżeli prawem przy- Kazim. W. R. P. 1347.

ſententia conſtituit, leges quasdam improbas & peſtilentes, quæ auxiliares, virginales & viduales dicebantur ſuſtulit: meliores nonnullas ſanxit: eccleſiarum immunitates confirmavit, in maleficos & calumniatores ſevere animadvertit. DŁUGOSZ na karcie 660. powiada, że ta *lex improba auxiliaris*, nazywała ſię *pomocne*. Przywiley Idziego kardynała potwierdzaiący funduſz Tyniecki około R. 1120. naucza nas, co ſię znaczyło to pomocne. *Et quidquid Polonico more pomocne dicitur, ſive omnem cenſum quali vel quocunque nomine vulgariter nuncupetur.* To ieſt, że ſłowo pomocne, znaczyło w powſzechności wſzelki rodzay podatków, czynſzu, daniny, powinności. Przyſzedł do nas ten podatek z zagranicy od Franków, Anglów i Niemców, pod nazwiſkiem *auxilium*, co Francuzi zowią *ayde — droit d'aide.* Z początku był ten podatek przypadkowy nakładany od zwierzchności kraiowey na wazallów w czaſię iakiey gwałtowney potrzeby publiczney, *ingruente neceſſitate.* Ukazały ſię z czaſem dwa iego rodzaie, ieden *auxilium legitimum* z prawa: drugi *auxilium liberum gratioſum*, z łaſki i dobrey woli. Pierwſze było w przypadkach, kiedy pan zwierzchni ſyna ſwego pierworodnego kreował rycerzem *militem faciebat*: kiedy corkę ſwoię pierworodną wydawał za mąż; kiedy ſam będąc w niewoli okupu potrzebował. Potrzeba, chciwość, dziwactwo, ambicya, przemoc, namnożyły potym różnych gatunkow. Pan kazał: poddani wolę iego pełnić muſieli. Zdaie ſię, iż Henryk okryślił ten podatek *auxilii*, do pewnych tylko okoliczności i potrzeb, aby zbytki kſiążąt, nieſprawiedliwym onego użyciem, poddanych nie ciemiężyli. Zoſtały i po Henryku niektóre powinności dziedzicow wieśniacze, iako to wyprawy żołnierſkie, budowa lub naprawa zamków, naprawa dróg publicznych i tym podobne, które pod imieniem *auxilii pro munitione vel ædificatione caſtri, pro defenſione terræ, pro expeditione bellica*, u Niemców i Franków były znaiome.

O drugich dwu prawach nazwanych *viduale* i *virginale*, znieſionych w Polſzcze od tegoż Henryka brodatego, mówiliśmy w T. IV. na karcie 280. Uczony DU CANGE *in Gloſſario Latin. medii ævi*, obſzerniey o tym prawie panieńſtwa napiſał pod tytułem *Marcheta.* Wyſzło one ze Szkocyi: było znaiome we Francyi i we Włoſzech, gdzie poddani biorąc dziewki, lub one wydaiąc, płacili panom ſwoim

KAZIM. W. R. P. 1347.

ietych. Każde kſięſtwo rządziło ſię po ſwoiemu.

pewną kwotę pieniędzy, albo dawali krowę, aby pierwſzey nocy nie pretendowali. Włoſi to zwali w Pedemoncie *cazzagium*: a Francuzi *cullagium*. Szczątek tego bezecnego obrządku zoſtał na Ruſi pod nazwiſkiem *kunicy*: bez pochyby *a jure cunnagii* pochodzącey. Rozumiem, że podatek od dawnych Niemcow i Frankow do Polſki wędrowny nazwany *vacca* krowa, wypłynął z teyże barbarzyńſkiey legislacyi.

Około tegoż czaſu żyiący Władyſław Odonicz, nazwany Plwaczem, kſiąże Wielkopolſki, wydał dla żydów przywiley, uchylaiąc ich od różnych uciſków i napaści: ktory przywiley potym Kazimierz wielki, Alexander Witold kſiąże Litewſki, i Alexander krol potwierdzili. Zdaie ſię iednak, że ciż żydzi ieſzcze za dziada Odonicza tego, to ieſt za Mieczyſława ſtarego mieli warunek ſwoiego handlu i oſób: ponieważ ten kſiąże karał grzywnami czyniących im przykrość, iako świadczy KADŁUBEK na karc. 753. *Judeum ſcholares caſu percuſſerunt: ſeptuaginta pœnæ ab iisdem judicibus tanquam ſacrilegi adiciuntur.*

Pod Boleſławem nazwanym *Pudicus*, pomnożyło ſię prawo Teutońſkie w Polſzcze po różnych miaſtach i miaſteczkach, z przyczyn wyżey od nas namienionych. KROMER powiada, iż ten kſiąże *civitatem Cracovienſem jure Saxonico ſive Magdeburgenſi, quod Teutonicum vocat, (quo pleraque oppida vici & pagi utuntur in Polonia) ſtabiliverat. Epiſcopum Cracovienſem jure ducali eſſe in ſuis bonis juſſerat*, to ieſt uwolnił dobra biſkupie od wſzyſtkich powinności *juri ducali* należących. Naywięcey zaś za tego kſiążęcia panowie i ſzlachta kraiowa poczeła doſtępować wolności i prerogatyw które ich udzielnemi prawie uczyniły. Zaświadcza to przywiley dany Klemenſowi z Ruſzczy około R. 1252. z którego poznać można w iakim ſtopniu dawniey była wolność ſzlachecka. *Damus & perpetuo tradimus ei & omnibus poſteris ejus utriusque ſexus omnes libertates, quas nos in dominio noſtro habemus. Ita quod omnes hæreditates ſupradicti comitis Clementis patrimoniales, deſervitæ & pecunia comparatæ ſint liberæ prorſus ab omnibus exactionibus, ſolutionibus & angariis quocunque vocabulo cenſeantur. Habeat inſuper idem comes Clemens & omnes poſteri ejusdem poteſtatem judicandi ad omnes ſententias, juxta formam curiæ noſtræ, videlicet ad aquam, ad ferrum candens, ad duellum baculorum & gladiorum, ad ſuſpendium, & mutilationem membrorum homines ſuos. Valeat prætere a ædificare in ſuis hæreditatibus*

Tenże fatalny podział ſłabiąc powoli władzę

KAZIM. W. R. P. 1347.

munitiones, *caſtra*, *civitates pro libitu ſuæ voluntatis. Liceatque ſæpæ dicto comiti Clementi cum omni ſua poſteritate ſervire libere principibus quibuscunque vicinis & remotis, nulla obſtante auctoritate, absque omni impedimento ſuarum poſſeſſionum. Ut autem hæc noſtra donatio &c. Actum publice in Cracovia 1252. Præſentibus &c.*

Nie rozumiem iednak, aby ten przywiley dany Klemenſowi za łaſką oſobliwą, był prawem dla innych, tak świeckich iak duchownych. Kſiążęta Polſcy w innych udziałach ſwoich, zoſtawowali częſtokroć w nadaniach ſwoich niektóre powinności *juris ducalis*; tak iako w tymże roku Kazimierz kſiąże Kuiawſki nadaiąc trzem braci Łazarzowi, Bartłomieiowi i Wincentemu dobra *hæreditatem Lauzino*, od ſamey tylko *ſtroży* ich uwolnił. Tenże tegoż roku uwalniaiąc wſie biſkupa Płockiego Pawła Sandzino i Opogi, *a powoz*, *vacca*, *ſolutione*, *ſtrożæ*, *aliisque angariis ſive perangariis*, *tam prædialibus* (z gruntu), *quam perſonalibus* (z powinności ręczney ſłużby) zachował ſobie ſądy chłopów. *Statuimus etiam, ut homines prædictarum villarum, ſolummodo ad præſentiam principis cum in diſtrictu Cujaviæ fuerit, provocentur, & ab ſolo principe judicentur.* W roku zaś 1254. approbowawſzy darowiznę wſi niżey wſpomnionych kościołowi Kuiawſkiemu uczynioną od Swiętosława kaſztelana Kuiawſkiego, przydaie: *ſalvo jure noſtro & noſtrorum ſucceſſorum, quod nobis in eiſdem villis hactenus competit.*

W tychże ſamych czaſach, był zwyczay i prawo ſtarodawne, zabraniaiące świeckim darowizny dóbr dziedzicznych kościołom bez pozwolenia dziedziców, które prawo zkaſſował Kazimierz kſiąże Kuiawſki. Widzieć to w iego wyroku. *Sententia pro eccleſia Vladiſlavienſi* (Kuiawſki) *ſuper villis Slawſko, Darnowo, & quod liceat cuique nobili bona ſua eccleſie teſtamentaliter legare. Actum Cruſviciæ A. D. 1254. feria 4 poſt aſſumpt. B. V. menſe Auguſto.*

Leſzek czarny naſtępca Bol. Pudyka nadał prawem Teutońſkim miaſto Sandomirz w R. 1286. iakośmy to widzieli w oryginale chowanym w archivum tego miaſta. Widzieć także w zbiorze królewſkim dyplomatycznym, inne tegoż kſiążęcia w podobney materyi przywileie. Przywiley dany klaſztorowi Tynieckiemu w R. 1286. pozwalaiący lokacyi miaſt, zamków, wioſek prawem Teutońſkim obiaśnia wolności tego prawa. *Etiam de ſpeciali noſtra gratia damus eidem abbati ubicunque voluerit*

KAZIM. W. R. P. 1347. panuiących, dźwigał powagę i moc kraiowych urzędników. Woiewodowie, kasztelani lub ich namieśnicy, maiąc w ręku sądy kraiowe, zbytkowali w powierzoney sobie od tronu władzy: a tłomacząc prawa według woli swoiey, dla pożytków i względów prywatnych, ciśneli lud uboższy przemocą (w) wyroków drapieżnych. Pożyteczni w zamiarze swoim, a dla obrony niewinności ustanowieni w każdym narodzie patronowie, stawszy się naiemney tylko wymowy składem,

in bonis suis castra, civitates, villas jure Teutonico locare facultatem: eximentes ipsos homines, qui locati fuerint, ab omnibus pensionibus, exactionibus, & etiam ab omnibus juris Polonici consvetudinibus, nobis seu baronibus nostris cujuscunque dignitatis fuerint, reservatis: ita ut in foro earundem civitatum seu villarum, macella, tabernas, cameras vel mensas ubi panis venditur, & calciparias, libere concedimus construendi. Causas quoque, potestate sui judicii cives, nec non & villani, leves & arduas judicabunt, reos criminis & maledicos qui reperti fuerint, pro qualitate cujuslibet criminis culpæ debite puniendo 3. Addimus & etiam quod incolæ ipsarum locationum, ad nullum judicem vel qualemcunque officialem nostræ terræ citari debent, vel coram ipso respondere; nisi ad suum scultetum. Similiter in villis Polonicalibus homines ad scripticii vel liberi, ad nullius præsentiam debent citari, nisi abbatis, excepta hæreditaria quæstione pro qua non aliter citabuntur, nisi per literam nostro sigillo sigillatam.

Ostatni przed Kazimierzem W. Władysław Łokietek, według DŁUGOSZA w K. 9. *Generalem omnium terrarum conventum celebravit, & prælatorum baronumque usu consilio certas ordinationes & edicta fecit.* Nie wspomina DŁUGOSZ, iakie to były ordynacye, i ieśli one były na piśmie dane.

(u) Zniesiony za Kazimierza zwyczay, że kto czyniąc przysięgę zaięknął się, lub zaląkł, sprawę choćby naylepszą przegrywał. KROMER.

(w) *Quibus legibus palatinorum, & judicium infinita potestas, certis cancellis coercita est, ut ne ex moribus, aut libidine sua, sed e scripto jure deinceps judicarent.* KROMER.

dem, wynaydowali ſpoſoby, aby ſię ſprawy nigdy nie kończąc, nie uſtaiące im zyſku źrzodło otwierały (x). Już Kazimierz zaſpokoił narod od zewnętrzney trwogi, przez zawarte z ſąſiadami iakiekolwiek traktaty: zabeſpieczył go po części budową lub naprawą miaſt i zamków: pomnożył dochody ſkarbu mądrą ekonomiką: zoſtawała tylko poprawa ſprawiedliwości ſądowey, i oczyſzczenie oney od zagęſzczonych zbytków; bez którey ſłabe wſzyſtkie ſwoie w uſzczęśliwieniu kraiu uſiłowania być rozumiał (y). KAZIM. W. R. P. 1347.

XXVI. Takowym, i tym podobnym zdrożnościom, od DŁUGOSZA ſzeroce opiſanym (z) zapobiegaiąc Kazimierz, przedſięwziął złożyć powſzechy ziazd z przednieyſzych obywatelów i ſzlachty narodowey wſzyſtkich ziem, dla ułożenia z niemi i ogłoſzenia ſtatutu całemu kraiowi ſłużyć maiącego. Jedność państwa wyciągała iedności rządu: przemoc możnieyſzych nad ſłabſzemi hamulca prawa i prawność pewnych prze-

(x) *Ex qua varietate actiones ſive cauſæ, nonnunquam poſt multiplices vexationes, altercationes remanent indeciſæ, & quodam modo immortales.* Słowa ſtatutu. *Certæ etiam mercedes eis (palatinis, judicibus) & aliis adminiſtris judiciorum conſtitutæ ſunt, & ne quid præterea a litigantibus exigeretur, mulctæque, quas judices arbitratu ſuo dicebant, & exigebant definitæ.* KROMER.

(y) *Et quia vel præcipue quemlibet hominem, virumque integrum ex inſtituto quodam deceat, non modo armorum fortitudine eſſe decoratum, ſed etiam moribus & legibus armatum, cum unum alterius plerumque auxilio egeat.* Słowa ſtatutu.

(z) Obacz DŁUGOSZA pod R. 1347.

KAZIM. W. R. P. 1347.

piſów i prawideł. Na ten koniec zebrała ſię rada narodowa w oſobach biſkupów, woiewodów, kaſztelanòw i innych urzędników (a) do Wiślicy w niedzielę ſzrodopoſtną, gdzie po ułożonych pierwey z niemi, i z ludźmi w prawach biegłemi, uſtawach, napiſać one, i za iednoſtayne wſzyſtkim ziemſkim i grodzkim iuryzdykcyom prawidło ogłoſić rozkazał (b). Co w ſobie ten zbiòr praw nowych Polſkich zawiera, i iaki był onych zamiar, wypiſał to przedemną poważnym i uczonym piorem, w wydanym od ſiebie obrazie życia Kazimierza wielkiego, mąż zacny Michał Wandalin hrabia z wielkich Kończyc Mniſzech, teraz marſzałek wielki koronny. Znaydzie w tym dziele czytelnik naukę z rzeczy, a ſmak i ławość z porządnego i pięknego ich opiſu: my do dalſzych Kazimierza ſpraw przyſtępuiemy. W tymże roku dokonał życia Jan Grot biſkúp Krakowſki, ſławny z odbytey legacyi do Awenionu w intereſſach narodu z Krzyżakami. Katedra Krakowſka, ieśli za iego ſtaraniem nie otrzymała godności Metropolitańſkiey (c), win-

(a) *Generalem & grandem apud Viſliciam oppidum terræ Sandomirienſis, pro die Dominico Lætare conventum indicit, in quo convenientibus omnibus pontificibus, videlicet Jaroſlao Bogoria Gneſnenſi archiepiſcopo, Joanne Grotone Cracovienſi, Alberto Poſnanienſi, Mathia Vladiſlavienſi, epiſcopis: nec non palatinis, caſtellanis, officialibus, & dignitariis omnium terrarum &c.* — DŁUGOSZ.

(b) *In ſcriptum redigi & exemplari.* DŁUGOSZ.

(c) DŁUGOSZ na kar. 1084. Obacz wyżey.

na mu przynieſiony od ſtolicy apoſtolſkiey palliuſz dla niego i naſtępców biſkupòw (d), ktòrego dotąd używaią. Zatargi iego z królem i nieprzyſtoyne poddanemu poſtępki ſama ſtolica apoſtolſka naganiła (e). 1347.

XXVII. Już od nieiakiego czaſu po zawartym naprzòd z Krzyżakami, potym z Czechami przymierzu, używała Polſka żądaney dla ukrzepienia w ſobie lepſzego porządku ſpokoyności. Zaſzłe wkrótce okoliczności obiecywały dalſzą oney przewłokę. Jan Czeſki zginął w potyczce z Anglikami pod Creſſi. Ludwik ceſarz nie dłu- 1348.

(d) Długosz tamże. Arcybiſkupi Gnieźnieńſcy nie chcieli dawniey przyſięgać papieżowi przy odbieraniu *palliuſza*. Zaświadcza to liſt Paſchała II. papieża, piſany do Marcina arcybiſk. Gnieźnieńſkiego około R. 1102. *Significaſti frater cariſſime regem & regni majores admiratione permotos, quod pallium tibi ab apocriſiariis noſtris* (legatow) *tali conditione oblatum fuerit, ſi ſacramentum, quod a nobis ſcriptum detulerant, jurares. — Ajunt omne jusjurandum a Chriſto Deo in evangelio eſſe prohibitum, nec ab ipſis apoſtolis poſt dominum, nec in conciliis inveniri poſſe ſtatutum &c.*

(e) Raynald w hiſtoryi kościelney pod R. 1338. powiada, iż ten biſkup *manu promptus ac temerarius* pod bytność kròla za granicą, attakówał zbroynie Annę królową w zamku, gdzie ieden z ludzi iego w kaydanach ſiedział: że tenże pod bytność króla w kościele, bez żadney iego winy, mſzy odprawować nie kazał: że zebrane od duchowieństwa dzieſięciny maiące iść do Awenionu dla papieża, zatrzymał. *Quibus querelis permotus pontifex* (Benedykt XII) *acerrime Joannem epiſcopum ab officio diſcedentem corripuit, & Caſimiri regis & Annæ reginæ gratiam — conciliare juſſit. Tum Galhardum a carceribus* (legat papieſki w ſprawie z Krzyżakami) *ſedandis inter regem & epiſcopum Cracovienſem diſcordiis operam dare juſſit. Regis iras blandis ſtuduit mulceri literis, utque Joannem in gratiam admitteret, ac Polonum clerum commendatum haberet, exoravit.* —

KAZIM.W. R. P. 1348.

go po nim umarł w Bawaryi (f), oba dożywotni narodu Polſkiego nieprzyiaciele. Naſtępca na tron ceſarſki Karol Luxemburczyk, doznawſzy za życia ieſzcze poprzednika przeciwności w ſwoim wyborze, nie był ſpokoynym i po iego zeyściu teyże korony piaſtunem. Niechętni mu ſtronnicy zeſzłego Bawarczyka, Henryk arcybiſkup Moguncki, Ludwik margrabia Brandeburſki, Rupert Palatyn Ryńſki, Eryk kſiąże Saſki, uznaiąc za małoważną elekcyą Karola, zgodzili ſię na obranie ceſarza w oſobie Edwarda kròla Angielſkiego: a gdy ten ofiary nie przyiął, zleli ſwoie wota na Fryderyka margrabię Miśnii (g). Powſtały woyny w Niemczech. Karol zatrudniony utrzymaniem praw ſwoich, ſzukał ponowienia przyiaźni z Kazimierzem: a król też oney nie odrzucił, chcąc mieć od ceſarza pomoc wzaiemną przeciwko Krzyżakom, nie pewnym zawſze w dochowaniu traktatów, a na pograniczu Kujawſkim kłótliwym ſąſiadom, tudzież przeciwko Ludwikowi margrabi Brandeburſkiemu, do którego marchii z dawna Polacy mieli ſprawiedliwe pretenſye. Pragnął też Kazimierz, korzyſtaiąc

DŁUGOSZ na karcie 1084. namienia o przyczynie tych zayściów. *Molienti Caſimiro regi in fundo & villa Cracovienſis eccleſiæ* (Sokolniki) *novum oppidum ex quo Skarbimirienſe oppidum propter propinquam vicinitatem deſertum iri conſtabat erigere, publice reſtitit, cenſurisque eccleſiaſticis regem acæptis deſiſtere coegit &c.*

(f) *V. Idus Octobris* pod R. 1347.

(g) Albert Argentyńſki w kronice i inni.

Kazim W. R. P. 1348.

z tey okazyi, zabeſpieczyć przy koronie część Szląſka w udziale Bolkona Swidnickiego zoſtaiącą, który dotąd ieſzcze trwał w wierności i poſłuſzeńſtwie królewſkim iako lennik. Ziechały ſię ſtrony do Namyſława w Szląſku w mieſiącu Liſtopadzie (h). Tam naprzòd obiecana pod przyſięgą wzaiemna przyiaźń na przyſzłe czaſy, iaka iuż po wielekroć dawniey była zawierana (i). Umieſzczony w tey zgodzie Bolko kſiąże Szląſki na Swidnicy z obowiązkiem, iż go ceſarz w żadney okoliczności prześladować nie będzie (k): a ieśli iakie między niemi zachodzą ſpory, tych roztrząśnienie oddaie ſię do trzech lat na rozſądek Alberta kſiążęcia Auſtryi (l). Zaręczył król ceſarzowi, że pòki za iego pomocą dawnych króleſtwa Polſkiego (m) granic od margrabiów Brandeburſkich i Krzyżakòw zabranych nie odzyſzcze, nieprzyiaciół i rywalów ceſarza poſił-

(h) Tranzakcya Namyſławſka znayduie ſię w archivum królewſkim w kopii. *Datum in Namyſław, oppido Vratiſlavienſis diæceſis die S. Cæciliæ virginis* (22 Liſtopada) *A. D. 1348.*

(i) *Prout in antiquis literis noſtræ concordiæ, inter nos & eum aliquoties celebratæ plenius continetur.* Słowa tranzakcyi.

(k) *Ceſſante omni diſcenſionis materia.* Słowa tranzakcyi.

(l) *In juridicam diſcuſionem domini Alberti Auſtriæ, Styriæ & Carinthiæ ducis infra triennium a die craſtina.* Słowa tranzakcyi.

(m) *Specialiter etiam promittimus, quod medio tempore, quo per ſuffragium & juvamen prædicti D. Caroli Romanorum & Bohemiæ regis, adverſus Cruciferos de domo Teutonica, ſeu Bavaros in marchia Brandeburgenſi manentes, metas regni noſtri Poloniæ non recuperaverimus, hoſtibus & æmulis dicti regis non cooperari &c.* Słowa tranzakcyi.

Kazim. W. R. P. 1348. kować nie będzie. Za odzyſkaniem iednak onych, wſzelką pomoc dawać Karolowi przeciwko iakimkolwiek iego przeciwnikom, wyłączaiąc iednak króla Węgierſkiego, bierze na ſiebie obowiązek (n). A w przypadku zdobytych na nieprzyiaciołach Polſkich kraiów iakich, do korony nie należących, (po odzyſkaniu iednak pierwey granic iey dawnieyſzych), te nowo zdobyte kraie między ceſarzem a królem Polſkim podzielone być maią (o). Na koniec po odzyſkaniu rzeczonym za pomocą ceſarſką, obowiązał ſię krol w teyże tranzakcyi nie upominać ſię więcey od Karola długu pewnego pieniężnego, który on mu był winien, i do ktòrego ſię poręcznicy piſali (p).

1349. XXVIII. Uściełały tym czaſem drogę kròlowi do zdobycia reſzty Ruſkich kraiów klęſki Litewſkie. Henryk Duſner (q), miſtrz wielki na początku roku zniſzczył powiat Piſtryńſki: a lubo Olgierd kſiąże Litewſkie naywyżſzy z kſiążętami

(n) *Recuperatis tamen limitibus regni noſtri promittimus &c.* Słowa tranzakcyi.

(o) *Si quæ adjutorio Dei, & prædicti regis (Romanorum & Bohemiæ) ſuffragio mediante (metis regni noſtri habitis prius & obtentis) aliqui occupatores de bonis & dominiis ad regnum noſtrum Poloniæ non pertinentibus exterminati & expulſi fuerint; medietatem bonorum & dominiorum ejusmodi ſupra dicto Romanorum & Bohemiæ regi, reſiduam vero noſtris uſibus decernimus applicandam.* Słowa tranzakcyi.

(p) *Et prædictum regem & fidejuſſores ejus, qui nobis ſuis patentibus literis pro quadam pecuniæ ſumma promiſerant de prædicta nullis unquam temporibus admonere.* Tranzakcya.

(q) Długosz pod R. 1348. powiada, iż po zaſzłey śmierci Duſnera, Winryk de Kniprode, chcąc ſwoie miſtrzoſtwo oznaczyć zwycięſtwem, wyſzedł z wóyſkiem przeciw-

Keyſtutem i Patrykiem, oddaiąc Niemcom wet za- wet, wpadli w Pruſy, i wiele ztamtąd ludzi w niewolę zabrali, wſzelako Krzyżacy większą im wkrótce ſzkodę przynieśli. Ośmielona Litwa świeżym w Pruſach zaborem, weſzła znowu w kray ten pod kſiążęciem Smoleńſkim, i ku zamkowi Labiow przyciągneła. Zbił ią wſtępnym boiem kommendator mieyſcowy: z którego pogromu gdy przywodźca z reſztą uciekał, załamawſzy ſię na lodach iakieyści rzeki, ſam z wielą ſwoich życie ſtracił (r). Piſarz ſpółczeſny zagraniczny (s) odmienniey nieco o tym Krzyżaków zwycięſtwie powiada. Jakoby miſtrz, po kilkotygodniowym ziemi Litewſkiey ſpuſtoſzeniu, gdy do ſiebie powracał, napadła go Litwa we czterdzieście tyſięcy zbroynych gdy iuż lody przeſzedł, i przez też lody za nim puściła ſię. Ze Krzyżacy uſzykowawſzy ſwoich, i zwiodłſzy z pogańſtwem bitwę, część iego na tychże lodach potopili, a do dwunaſtu tyſięcy ubiwſzy na placu, reſztę w laſy zagnali. Ze dway bracia kſiążęcia Litewſkiego

Kazim. W. R. P. 1349.

ko Litwie. Omyłka to ieſt w Długoszu, ponieważ widziemy w roku naſtępuiącym 1349 tranzakcyą tego Duſnera z Kazimierzem, o którey ſię niżey powie. Owſzem ſam Długosz w roku naſtępuiącym powiada o wyprawie tego Henryka Duſnera do Litwy.

(r) Długosz na kar. 1086. Lecz nie wymienia, iaki to był kſiąże Smoleńſki. Rozumiem, iż to był ieden z kſiążąt Litewſkich, maiący w udziale ſwoim to kſięſtwo, albo który z Rufinów hołdowniczych.

(s) Albertus Argentinenſis pod R. 1348. *de menſe Januario*. Vitoduranus pod rokiem 1348.

Kazim. W. R. P. 1349.

ścigani w pogoni, gdy na drzewa uciekli, nie chcąc się poddać Niemcom, już siekierami pnie podcinaiącym, sami się na własnych pasach obwiesili.

XXIX. Lecz wróćmy się do Rusi. Trzymał Wołyńskie księstwo z Łuckiem i Włodzimierzem Lubard, a Brzeskie z Podlasiem Kieystut kniąże Zmudzki i Trocki (t), oba synowie Gedymina. Korona Polska miała z dawnych czasów prawo do Wołynia, Brześcia i Podlasia. Wołyń czyli księstwo Włodzimirskie tylekroć Polakom za oyca i dziadów hołdownicze, oddał Kazimiez sprawiedliwy Romanowi, iakośmy w wyższych latach mówili. Trzymali po Romanie to księstwo Daniel z Leonem, syn i wnuk tego. Węgrowie wygnani, po krótkim panowaniu nad Haliczem Kolomana, mniemanych swoich do Rusi pretensyi przez cały wiek zamilczeli. A gdy dom książąt Ruskich we płci męskiey zniknął, przypadła sukcessya przez matkę, państw tych dziedziczkę, na synów Troydena Mazowieckiego. Bolesław Troydenowicz kniąże Ruski nie trzymał wprawdzie ziem rzeczonych; bo Gedymin kniąże

(t) Brzeskie woiewodztwo i Podlasie należało dawniey do księstwa Trockiego, i trwało w tym udziale aż do Zygmunta starego i Augusta: z których pierwszy oddzielił Podlasie od Trok, i udzielne z niego zrobił woiewodztwo. Tenże Zygmunt w Brześciu do Podlasia także należącym woiewodę kreował, dla wielkiey rozległości woiewodztwa Trockiego, że w nim woiewoda powinnościom swoim zadosyć czynić nie mògł.

Kazim. W. R. P. 1349.

że Litewſkie zabrawſzy pod ow czas Ruſinom Kiiow, zabrał razem Wołyń z innemi ziemiami, pod Ruſkim będącemi panowaniem, i one Lubardowi ſynowi ſwoiemu oddał: atoli przez ten naiezdny zabór nie ſtracili kſiążęta Polſcy prawa zę krwią ſobie wlanego, a ſamych Ruſinów uznaniem potwierdzonego. Kazimierz wielki obiąwſzy Ruś czerwoną po Bolesławie Troydenowiczu, za uſtąpieniem ſobie prawa ſukceſſyi od braci zmarłego, zaniechał na czas podbicia reſzty, bądź że czaſom i okolicznościom ulegać muſiał, bądź wſzedłſzy w umowę z kſiążętami Litewſkiemi ſynami Gedymina (u), zoſtawił przy nich doczeſną Wołynia, Brześcia i Chełma poſſeſſyą, pod warunkami w tranzakcyi zawartemi. Nie dotrzymali Litwini obietnic królowi, czyniąc częſte wypady na Mazowſze, wiążąc ſię z Tatarami, a Ruſkich ſtaroſtów od króla poſtawionych burząc przeciwko niemu. Wzmacniali ſię kſiążęta Litewſcy na Ruſi, gdy król z Krzyżakami, Czechami, Tatarami i Szlązakami maiąc doczynienia, ciężkie od nich przez lat kilka cioſy znoſił. Zaſpokoione iakokolwiek rzeczy zagraniczne przez traktaty, a klęſki Litewſkie otworzyły królowi drogę na Wołyń (w). Zebrawſzy piechotę i iazdę wſzedł na Wołyń: i naprzód Łuck z Włodzimierzem, zamki z powiatami ſwoiemi mocą

(u) Obacz wyżey pod rokiem 1340.

(w) Łoyko w odpowiedzi Auſtryakom na karcie 181.

KAZIM.W. R. P. 1349. opanował: potym Brześć z ziemią do niego należącą: nakoniec dobywszy szturmem zamku Chełmskiego, ziemię tę także do korony przyłączył. Drobnieysze miasteczka i twierdze, widząc zamki główne w rękach krolewskich, same się dobrowolnie poddawały. Kniaziowie drobnieysi, ktorych wielu ieszcze pod ow czas było, wykonawszy wierności przysięgę, przy swoich własnościach zostawieni. Wszakże dla zabespieczenia od mogącey nastąpić iakowey rebellii, postawił król na zamkach głownieyszych starostow swoich, a zostawiwszy tylko przy Lubardzie Łuck z powiatem swoim pod kondycyą hołdu koronie, sam pełen sławy i zdobyczy wrócił się do Krakowa.

XXX. Cożkolwiek bądź, ściśnieni orężem Polskim i Krzyżackim Litwini, wiedząc dobrze, iż ich sąsiedzi chciwość częstokroć swoię w zaborach kraiów pozornym nawracania pogan tytułem krasić umieli (x); oświadczyli Kazimierzowi w nadzieię względnieyszego z niemi postępowania, że chrześcianinami być chcieli. Kieystut Zmudzki odkrył myśl swoię królowi, pewien że to doydzie uszu papieskich. Udała się nie raz ta pobożna zdrada barbarzyńcom, że ich w ucifkach lub w zamiarach ambicyi Rzym ułudzony dźwigał. Jarosława i Daniela Rusinow, unii żądzę zmyślaiących, a Mendoga z Gedyminem Litwinow od Polskich i Krzyżackich napaści ratowała stolica

(x) VITODURANUS w kronice.

apoſtolſka, i na doſtoieńſtwo krolewſkie wynioſła Kazim.W.
lub wynieść umyśliła. Kazimierz donioſł to Kle- R. P.
menſowi VI. w Awenionie mieſzkaiącemu : a 1349.
Klemens uczyniwſzy krolowi dzięczynienie za nawracanie pogan (y), napiſał liſt upominalny do Kieyſtuta i braci iego, oświadczaiąc wzaiemnie protekcyą ſtolicy świętey, i czyniąc obietnicę korony, gdyby ſię z narodem ſwoim do wiary nawrocili (z). Wſzakże to były zwodnicze Kieyſtuta oświadczenia, żeby krola nadzieią religii na czas od poparcia woyny zatrzymał, a papieſką protekcyą ziednał, iako ſię wkrotce mowić będzie. Wreſzcie Kazimierz po odnieſionych nad Litwą zwycięſtwach, ażeby narodowi temu był ſtraſznieyſzym, trwaiące dotąd zayścia między Krzyżakami a kſięſtwem Kuiawſkim nową z niemi tranzakcyą zaſpokoił. Jeſt to rozgraniczenie rzeczonego kſięſtwa od Pomeranii i ziemi Chełmińſkiey, ktore Dogiel w zbiorze ſwoim dyplomatycznym położył. Około tegoż czaſu Kazimierz zawarł ligę i przyiaźń z biſkupem Kamińſkim w Pomeranii, do kſiążąt Szczecińſkich należącey.

(y) Liſt Klemenſa VI. do krola. *Magnificat anima noſtra dominum, quod ipſe corda nobilium virorum Kieyſtuti, & Germanorum ſuorum ducum Lithuanorum tuo cooperante ſtudio &c. Datum apud villam novam Avevionenſis diœceſis XVI. Kalendas Octobris 1349.* w Raynaldzie.

(z) Liſt Klemenſa. *Nobilibus viris Kieyſtut ejusque germanis ducibus Litvanorum. Gaudemus in domino, quod ſicut chariſſimo in Chriſto filio noſtro Caſimiro illuſtri regi Poloniæ intimante percepimus vos cæcæ paganitis expurgatis erroribus. — Quos, vos dictos populosque poſt-*

KAZIM. W. R. P. 1349.

XXXI. Wſzakże w pośrzodku tych dla kraiu pomyślności, począł ſię nieco uchylać od obowiązkow religii. Nie miłą mu zoſtała od początku ożenienia Adelaida Haſka, zacna i pobożna pani, lecz nie nader urodą od natury obdarzona. Oſadziwſzy ią w Zarnowcu (a), prowadził wolnieyſze życie. Taiemne przeſtępſtwa wzięły większą ſiłę z nałogu, a z nieczułości lub boiaźni tych, ktòrym powołanie mowić przed tronem prawdę z reſpektem każe. Poddani patrzą na zwierzchność, i z niey obyczaiow ſwoich pomiar biorą. Uyrzano po różnych mieyſcach w Opocznie, Częchowie, Krzeczowie nierządne domy, zapałow królewſkich obelżywy przytułek i ſiedliſko. Poſtrzegli ſię biſkupi niewcześnie: a gdy ich upomnienia ſkutku nie brały; Klemens papież powagi ſwoiey używać począł, i króla do odmiany obyczaiow liſtami groźnemi nakłaniał (b). Możeby nie przyſzło do ſkutkow gniewu kròlewſkiego, gdyby przeſtrogom powinna i uniżona towarzyſzyła ſłodycz; a prywata ſię do nich nie wmieſzała. Duchowni nabrawſzy dobr znacznych od krolow i kſiążąt, a uchy-

quam purificati unda baptiſmatis noſtræ fidei receperitis documenta — intendimus apoſtolicis communire præſidiis, favoribus proſequi, & auxiliis confovere, vosque ac ſucceſſores veſtros titulo regio inſigniisque decorare &c. Datum apud villam novam Avenionenſis diæceſis Anno D. 1349. XIV. Kalen. Octobris w RAYNALDZIE.

(a) Obacz wyżey pod rokiem 1341.

(b) DŁUGOSZ na karcie 1088.

laiąc się w nich od powinności kraiowych, pomnażali ciężar maiętności królewskich i szlacheckich. Podatki, budowy zamkow, naprawy drog, wyprawy woienne, opasy murami miast, i inne tym podobne dla publiczności posługi umknione od duchowieństwa zlewały się na świeckich. Władysław Plwacz książe Wielkopolski, doznał ztąd przed wiekiem nienawiści poddanych z utratą księstwa (c). Kazimierz chciał ciężary stanow porownać: a z tey okoliczności dał rozkaz Ottonowi z Pilcy woiewodzie i staroście Sandomirskiemu, aby z dobr biskupa Krakowskiego, pod ow czas Bodzanty z Jankowa, Złote nazwanych, powinności kraiowych dopomniał się (d). Wyklął naprzod Ottona, a potym króla biskup Bodzanta. Aże o wyroku biskupim donieść krolowi lękali się bogatsi prałaci; podiął się fatalnego dla siebie poselstwa Marcin Baryczka wikary kościoła katedralnego Krakowskiego, i zuchwały prostak krola swoiego gromić słowami odważył się. Rozgniewany krol zfukał go tylko: lecz ludzie bok pański otaczaiący, tyle podwyższaniem przestępstwa dokazali na krolu, że w zapędzie gniewu rozkazał uwięzić księdza, a na per-

(c) Obacz w Tomie IV. na karcie 243.

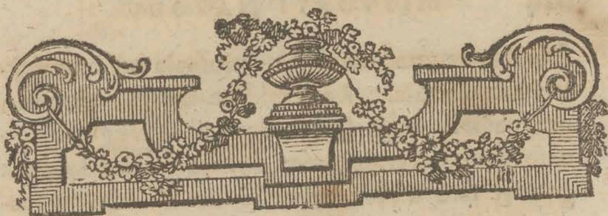
(d) *Villas Zlotensis tenutæ episcopalis, quæ prope Sandomiriam consistunt, tributis laboribusque servire cogebat.* Długosz na karcie 1089.

KAZIM. W. R. P. 1349. ſwazyą iakiegoś Kochana domownika i poufalca ſwoiego, w nocy go w Wiśle utopić (e).

(e) DŁUGOSZ, KROMER i inni *in die ſanctæ Luciæ*, to ieſt w Grudniu

KONIEC KSIĘGI II.





HISTORYI
NARODU POLSKIEGO
KSIĘGA TRZECIA.

I. Czyli to była zemsta boża za popełnione na kapłanie morderstwo, iako chcą niektórzy kronikarze (a), czyli Litwa dźwignąwszy się na siłach po dawniey odniesionych klęskach chciała szkod swoich powetować; książęta Litewscy częstemi do Polski wycieczkami zniszczyli ziemie Łukowską, Radomską i Sandomirską, i niezmierne ztamtąd łupy z mnostwem ludu do kriau swoiego zaprowadzili. Mało pomogły zebrane z kraiowego rycerstwa zbroyne kupy: ścigała wszędy Polskie ussy zwycięzka Litwa, i nigdzie im kroku KAZIM.W. R. P. 1350.

(a) DŁUGOSZ, KROMER, MIECHOWCZYK,

KAZIM.W. R. P. 1350. ſobie dotrzymać nie daiąc, płoſzyła lub na mieyſcu mordowała. Krol widząc ſię być w takim przypadku, udał ſię do Ludwika Węgierſkiego naſtępcy i ſprzymierzeńca ſwoiego: lecz Ludwik gotuiąc ſam wyprawę walną do Włoch, w nadziei otrzymania kroleſtw Sycylii i Neapolu, poſiłkow żadnych dać nie mogł, i ſwoich tylko zyſkow z nieſzczęść Polſkich ſzukał. Nie zdolny do obrony Ruſi dotąd krwią Polſką i prawami ſukceſſy nabytey, ażeby krola pocieſzył, darował mu uroczyſtym piſmem w Budzie, albo raczey przedał kroleſtwo Ruſkie: wſzakże nie bez chytrości i ciężkich obowiązkow, ſobie tylko i domowi ſwoiemu pożytecznych. Nie maiąc żadnego potomſtwa z Małgorzaty Czeſzki, chciał koronę Polſką w przypadku dalſzey niepłodności utrzymać przy Stefanie bracie rodzonym i iego potomkach. Lecz że mu żal było razem, aby Kazimierz mogący mieć ieſzcze ſyna, a zatym korony ſwoiey dziedzica, weſpoł z nią prawa mu do Ruſi nie zoſtawił, warował ſobie i bratu Stefanowi wolne tegoż kroleſtwa Ruſkiego odkupienie, za ſummę z krolem umowioną ſta tyſięcy czerwonych złotych; ieśliby po życiu krola, ſyn iego ewentualny miał naſtąpić. Przydany i drugi warunek: że w przypadku zeyścia Kazimierza bez potomkow płci męſkiey, Ruſkie kroleſtwo iuż tymże prawem co i kroleſtwo Polſkie do ich dziedzictwa przyidzie. Namowiona przytym wzaiemna pomoc i obrona przeciwko Krzyżakom

i in-

innym wſzyſtkim, iakiekolwiek prawo do Ruſi ro- ſzczącym, kiedy tylko zaydzie onych potrzeba. Tym chytrym ſpoſobem zabeſpieczywſzy ſobie Ludwik i Stefan Polſkę z Ruſią na czas dalſzy, poſli do Włoch, ciężar obrony od Litwinow przy Polakach zoſtawuiąc (b). Kazim. W. R. P. 1350.

II. Jakoż wkrotce Olgierd, Kieyſtut, Lubhard, tudzież inni bądź pokrewni, bądź hołdownicy królikowie zgromadziwſzy moc wielką Litwy, Ruſinow i Tatarow, podſtąpili naprzod pod Lwow, ktory iuż był Kazimierz murem i wałem potężnym obwarował. Trudność dobycia miaſta obrociła pogańſtwo do zrabowania tylko i popalenia okolic, a zaboru gminu w niewolę, lub wycięcia niedołężnych. Obrocona potym drapieżna podroż ku Bełzowi, i zamek zdobyty. Temuż loſowi podpadły Włodzimierz, Chełm i Brześć nad Bugiem z ziemiami ſwoiemi, bez żadnego prawie odporu, z tym więkſzym dla pańſtw koronnych niebeſpieczeńſtwem; iż nich iako pobliżſzych mogł nieprzyiaciel prędſze i pewnieyſze czynić wypady: a krol zabrawſzy w roku przeſzłym ziemię Brzeſką, zamek iey i miaſto iuż był począł murem ceglanym oprowadzać (c). Albowiem zamek Brzeſki od lat niepamiętnych

(b) Ta tranzakcya znayduie ſię w arch. koronnym *ſub tranſumpto.* Janusza dziekana i kanclerza Krakowſkiego. Tranſumpt iey datowany w R. 1357. *Cracoviæ V. Kalend. Septembris.* Samey zaś tranzakcyi data *Budæ in gva feſti Paſchæ* (to ieſt 5 Maia) *A. D. 1350.*

(c) Tenże. *Ea æſtate*, to ieſt

KAZIM. W. R. P. 1350. będąc Polſkim dziedzictwem (d), był nieiako kluczem do pańſtw koronnych: a dla poſady ſwoiey po części dla bagnow niedoſtępney, i dwoma rzekami warowney, mògł łatwo pogańſkie zapędy pohamować. Nie było innego śrzodka do zapobieżenia dalſzym naiazdom, iako uczynić tym czaſem z Litwą pokoy, i uſtąpić im Włodzimierza, reſztę z Ruſią czerwoną przy koronie zachowawſzy (e). Tak nagłe i potężne Litwinow nad Polakami zyſki oczuciły ztępiony nieco roſkoſzami umyſł krolewſki. Złączona Litwa z Tatarami potrzebowała mocnieyſzego odporu, niżby go poganom ſama Polſka dać miała. Haſło religii było z dawna zwyczaynym w Europie dla ſzerzących ſię pogan poſtrachem, a dla prawowiernych powodem do łączenia ſił ſwoich pod chorągwie krzyża. Kazimierz udał ſię przez poſły do Awenionu, proſząc u papieża Klemenſa VI. o ogłoſzenie krucyaty: a Klemens maiąc koronę Polſką za hołdowniczą ſtolicy apoſtolſkiey, był w obowiązku bronić oney przeciwko wſzelkim naiazdom, aby z iey utratą zna-

w R. 1349. & *tandem hyeme*, to ieſt na początku R. 1350.

(d) Obacz cośmy o tym mowili pod Boleſławem Chrobrym i Kazimierzem ſprawiedliwym.

(e) *Dominus Caſimirus rex videns ſe eisdem Litvanis reſiſtere non valere, quia cum ipſo nunquam in prælium publicum convenire voluerunt, ſed tanquam lupi rapaces terras ſuas furtive vaſtantes, raptis prædis fugiebant, cum ipſis Litvanis taliter concordavit, quod dimiſſa illis civitate & terra Vladimirienſi, ſibi terram Lamburgenſem cum omnibus caſtris oppidis & villis jure dominii reſervavit.* ANONIM archidyakon Gnieźn. na karcie 99.

cznych dochodow Swiętopietrza nie utracił (f). Kazim. W. R. P.
Padało procz tego niebeſpieczeńſtwo, aby toż po- 1350.
gańſtwo pobiwſzy przyległe ſobie Polaki, broni ſwoiey na inne ſąſiednie państwa nie ruſzyło.

III. Na ten koniec wyſzły liſty z Awenionu 1351.
do Jarosława arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego i biſkupa Krakowſkiego, z zaleceniem ogłoſzenia krucyaty, i rozdawania krzyżow (g) nietylko w Polſzcze, ale w Czechach i Węgrzech pogranicznych: a dla tym ſilnieyſzey pobudki, nadał papież rożne łaſki duchowne tym wſzyſtkim, ktòrzyby przez trzy lata pod znakami kròla Polſkiego ſłużyć chcieli. Wcześnie też pod czas tych rozruchow Litewſkich powrocił do Węgier Ludwik kròl ze Włoch, gdzie dla ukarania Joanny bratowey, podeyrzaney o zaboyſtwo męża Andrzeia (h), a razem dla pozyſkania ſobie kroleſtwa Sycyliyſkiego dawniey był wyiechał. Ludwik mocą tranzakcyi Budzyńſkiey, i iako ewentualny Polſki z Ruſią naſtępca, miał obowiązek bronić kròleſtwa tego. Obowiązał ſię też był

(f) *Propter quod præfatus rex attendens, quod regnum eſt Romanæ eccleſiæ immediate ſubjectum, & etiam cenſuale &c.* Liſt Klemenſa do arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego i biſkupa Krakowſkiego w Raynaldzie. *Datum apud villam novam 1351. idibus Maji.*

(g) *Prædicationem crucis in regis & regni prædictorum auxilium per noſtras literas duximus concedenda.* Papież w tym liſcie wſpomina tylko Tatarow. W owych wiekach mieſzano często inne narody z Tatarami przez nieznaiomość częſtokroć mieyſc i narodów północnych.

(h) Obacz wyżey.

KAZIM.W. R. P. 1351. tenże Ludwik dawniey w Wyſzohradzie (i) wespoł z oycem Karolem, że nie tylko do odzyſkania Pomeranii od Krzyżakow, lecz i do wſzyſtkich innych kraiow do korony Polſkiey należących, a przez kogożkolwiek oderwanych, będzie własnym koſztem Polakom dopomagał. Na tym to fundamencie przybył Ludwik z woyſkiem ſwoim na Ruś dla pomocy Kazimierzowi, zoſtawiwſzy rząd Węgier Piotrowi Banowi, Emerykowi biſkupowi Agryiſkiemu, i Emerykowi Babekowi panom Węgierſkim. Odprawiła ſię ta wyprawa pomyślnie. Polacy złączeni z Węgrami dobyli Włodzimierza, i cały Wołyń odzyſkali. Poimani w bitwie Kieyſtut z Lubartem kſiążęta (k): z których pierwſzy wkrotce z więzienia uciekł: drugi na ſłowo i zaręczenie dane na piśmie krolowi od braci, że ſię na każde wezwanie ma ſtawić, wypuſzczony, ſłowa także nie dotrzymał. Dana

(i) Obacz pod rokiem 1339. *Promittebat Carolus, quod filius ſuus Ludovicus omnia ſpectantia ad regnum Poloniæ, per quoscunque fuerint occupata & præcipue Pomeraniam, a Cruciferis vellet recuperare & evincere propriis ſumptibus & expenſis. Rex autem Caſimirus regis præfati (Caroli) & ſuæ ſororis (Elizabeth) ſuaſionibus & promiſſionibus animum inclinans præfatum Ludovicum ſibi in ſuceeſſorem eligit — certis pactionibus & juramento. Promiſit Ludovicus rex omnes metas regni Poloniæ, ſeu terminos & præcipue Pomeraniam velle ſolus cum ſua gente damnis & expenſis propriis ſe recuperare.* — ANONIM arch. Gnieźnieńſki na karcie 101.

(k) DŁUGOSZ na kar. 1094. o ſamym tylko Kieyſtucie wſpomina. KROMER poprawuiąc DŁUGOSZA powiada, że Lubart był wzięty. Podobnieyſza do prawdy, że oba byli wzięci: ponieważ tenże DŁUGOSZ na karcie 1150 mówiąc o Lubarcie, przydaie: *quippe qui ſuperioribus bellis captus ad*

od Węgrow krolowi z opiſow przymierza (l) pomoc woyſkowa, wprawiła Węgierſkich piſarzow, tranzakcyi oryginalnych mniey świadomych w chlubne tego zwycięſtwa bez towarzyſtwa Polakow opiſy (m), a chlubnieyſze ieſzcze praw narodu ſwoiego do Ruſi popierania (n).

---

cautionem fratrum ſuorum verbo & literis præſtitam dimiſſus &c.

(l) *Armorum ſocietate Polonis obſtrictis.* Pray w hiſtoryi Węgierſkiey na karcie 87.

(m) *Rex ejectus ex Polonia Litvanis & recuperata Vladimirienſi provincia victoris nomen in Hungariam retulit.* Pray na karcie 87. — Tenże nie czytawſzy tranzakcyi Budzyńſkiey w roku przeſzłym uczynioney, przez ktòrą Ludwik zrzekł ſię prawa do Ruſi, darowawſzy onę za pieniądze Kazimierzowi, a dziedzictwo iey ſobie tak iako i Polſki zabeſpieczywſzy, powiada: że Ludwik dla tego dał poſiłki Kazimierzowi; *quod eam regionem juri Hungariæ obnoxiam ſciret.* Zapomniał też i na to, że Kazimierz wart był pomocy Węgierſkiey, kiedy dla Ludwika uchylił od ſukceſſyi tronu pokrewnych kſiążąt Mazowieckich: kiedy za Ruś ſummę ſto tyſięcy czerwonych złotych wyliczyć obiecał: kiedy dla intereſſów domu iego z Czechami, ſamego ſiebie związał, nie maiąc ſię żenić, chyba za ich zezwoleniem. Kiedy nakoniec Litewſkie i Tatarſkie woyny ſam znoſił, zaſłaniaiąc Węgierſkie kròleſtwo od pogańſkich naiazdow.

(n) *Cæterum contra Litvanos chriſtianis, & maxime regno ſuo Ruſſiæ inſultantes perſonaliter cum exercitu copioſo proficiſcens Ludovicus, terris ipſorum & tenutis in magna parte devaſtatis, duce eorum capto, ſed incontinenti ſibi promiſſum de fidelitate & obedientia faciente, liberato ad Hungariam eſt reverſus.* — Jan archidyakon Kikulewſki. Zdaie ſię z powieści tego kſiędza, że Ludwik przy Ruſi Litwę zawoiował, gdzie iednak ſtopy ſwoiey nie poſtawił, chyba w ten czas, gdy z innemi Niemcami zaproſzony od Krzyżaków prożno chodził. Lub ieśli ten kſiądz bierze *Litvanorum terras & tenutas* za Wołyń, co było w ſamey rzeczy, toć *regnum ſuum Ruſſiæ* prożne tylko imie noſiło, będąc od Litwy poſiadane. Sprawiedliwiey od archidyakona Pray powiada, że Ludwik *ex Polonia ejecit Litvanos.* Bonfini, błędny częſtokroć, a o prawdę tak hiſtoryczną iak chronologiczną po-

KAZIM W. R. P. 1351.

My iak tym autorom, gdzie od prawdy chybiać zdaią ſię, wiary nie przyznaiemy; tak ani na ſwoich powieści częſtokroć polegamy bez dowodow. Jakoż co Długoſz naſz, a za nim Kromer mowią o zdradzie niektórych Polakow, to ieſt Piotra Pſzonki z Babina i Ottona z Szczekarzewic, iakoby oni przerzuciwſzy ſię do Litwy, ukazali pogańſtwu mieliznę na Wiśle około Zawichoſta, zdolną do przebrnienia; i że Litwa na ich ſię znakach zawiodłſzy, wielką w ludziach ſwoich przez topieliſko klęſkę poniosła (o); to ſię z prawdą i z chronologią nie zgadza (p): lub ieśli ſię

deyrzany autor, poplotſzy dziwy na karcie 258. o parenteli krolow ſwoich i Polſkich, powſkrzeſzawſzy umarłych, pomieſzawſzy daty, powiada niżey na karcie 269. *Compoſitis cum Veneto rebus in Litvanos expeditionem deinde ſuſcepit, quippe qui non modo finitimos chriſtianos, verum etiam Ruſſiæ regnum Ludovico ſubjectum* (iuż to było po rezygnacyi) *aſſiduis incurſionibus infeſtabant. Ipſe non per legatos hoc bellum gerere voluit, ſed in Sarmatiam profectus univerſam provinciam* (nie wiedzieć iaką: bo Sarmacya więcey znaczy, niż kſięſtwo Włodzimirſkie) *occupavit, ſpoliavit, cæpit tyrannum, eumque paulo poſt fida obſequia & quotannis pacta ſtipendia ſolvere pollicentem* (nie wiedzieć kogo, czy Lubarda, czy Keyſtuta) *ample donatum dimiſit.* Takie to ſny prawi ten autor, zaniechawſzy prawdy i dokładności.

(o) Ci zdraycy upatrzywſzy bród na Wiśle, mieli to mieyſce tykami wetkniętemi wyznaczyć. Rybacy trafunkiem poſtrzegłſzy te znaki, one na inne mieyſce przenieśli, gdzie była większa głębia. Litwa oſtrzeżona od przewodników, gdy woyſka ſwoie w bród ruſzyła, wielu ſię z nich potopiło: kſiążęta Litewſcy Jagełło ze Skirgałłem kazali ściąć Pſzinkę, iakoby ich umyślnie na to topieliſko naprowadził.

(p) Autor, który DUSBURGA kończył, powiada na karcie 426, że w R. 1370. gdy Krzyżacy nad rzeką Rudawą znieśli Olgierda kſiążęcia Litewſkiego, przytomni w tey klęſce byli Jagełło maiący lat

Kazim. W. R. P. 1351.

to ſtało w ten czas, ieſzcze Jagełło z bratem Skirgełłem będąc prawie w pieluchach, wodzami woyſk Litewſkich być nie mogli.

IV. W przeciągu tey wyprawy Ruſkiey otworzyło ſię Kazimierzowi pole do przywrocenia kôronie części kſięſtwa Mazowieckiego, ktòrą dawniey Wacław kſiąże na Płocku, przymuſzony ciſnącemi ſiebie okolicznościami (q), poddał Janowi krolowi Czeſkiemu: a ſyn i naſtępca iego Bolko czyli Boleſław, podobną oycowſkiey uczynił także ſubiekcyą (r), poddaiąc ſię Karolowi margrabi pod ow czas Morawſkiemu. Wſzakże ta wymuſzona Czechom podległość, nie długo trwać muſiała: ponieważ ten Bolko pomniąc na ſpolną krew z Kazimierzem, a ſprawy kſięſtwa ſwoiego nierozdzielnemi być ſądząc od ſzczęścia całego kroleſtwa, woyſko nawet ſwoie z krolem przeciwko Litwie prowadził w oſtatniey wyprawie iako lennik, i tamże życia dokonał (s). Sioſtra Bolkona Anna była żoną Henryka V. kſiążęcia Głogowſkiego na Zeganie (t). Tym prawem niewieścim, mieyſca ſukceſſyi w Polſzcze między kſiążętami nie maiącym (u), otrzymał Hen-

---

22. a Witold 20. Urodził ſię więc Jagełło roku 1348: a iakże mógł być z bratem młodſzym Skirgełłą wodzem w R. 1351.

(q) Obacz w Tomie V.

(r) Obacz pod R. 1341.

(s) Umarł R. 1351. *Abſumptus eſt ex vita in ea expeditione* (przeciwko Litwie) *Boleſlaus Mazoviæ & Plocenſis dux, filius Vanconis, & in eccleſiam Plocenſem relatus, illic ſepultus.* Długosz na karcie 1094.

(t) Henryk w zeznaniu ſwoim niżey cytowanym, nazywa Bolkona *Socer noſter chariſſimus.*

(u) Obacz cośmy mòwili wyżey pod R. 1335. gdzie mo-

KAZIM. W. R. P. 1351.

ryk Głogowſki od Karola ceſarza i krȯla Czeſkiego pozwolenie na obięcie pozoſtałych ziem po Bolkonie (w), iakoby do ſzafunku Czecha należących. Część ta Mazowſza ſkładała ſię z ziemi Płockiey, Wizkiey i Zakroczymſkiey (x). Spadała ona na kſiążąt Mazowieckich Ziemowita i Kazimierza ſynow Troydena prawem natury, iako braci ſtryieczno-rodzonych zmarłego (y). Kazimierz krol znaiąc dobrze, iż hołd Czeſkiey koronie od Bolkona uczyniony, był wymuſzonym (z), i że po iego śmierci to kſięſtwo do niego iako do krola i zwierzchnika należało (a), maiąc też na to daną ſobie prawa ſukceſſyi rezygnacyą od kſiążąt rzeczonych Mazowieckich, a od ſtanow tegoż kſięſtwa potwierdzoną (b), zawarł

---

wa była o tranzakcyi Wyſzohradzkiey na karc. 32.

(w) Zaświadczenie Henryka, iako otrzymał od Karola część Mazowſza, znayduie ſię w MS. królewſkich. *Datum Piernis Anno D. 1351. in vigilia nativitatis B. V. M.*

(x) Tranzakcya Kazimierza krȯla z kſiążętami Mazowieckiemi Ziemowitem i Kazimierzem Troydenowiczami. *Datum in Plock 1351. Die Dominico proximo post exaltationem S. Crucis.*

(y) *Ad quos eadem terra (Plocensis) ducatus seu dominium ex linea consanguinitatis & collaterali pertinere noscebatur.* Tranzakcya Płocka wyżey cytowana.

(z) *Homagium fidelitatis per dominum Bolkonem olim ducem Plocensem nostrum consanguineum carissimum magnifico principi Carolo Bohemiæ regi de eodem dominio Plocensi, & territoriis seu districtibus ejusdem, ob necessitatem ut fertur præstitum.* Słowa tranzakcyi Płockiey.

(a) *Quod ad nos — propter excellentiam majestatis, quo in regno Poloniæ omnino præfulgemus ordinatio, & quælibet dispositio terrarum, ducatuum & dominiorum quorumlibet in illo consistentium ad nos pertinere noscitur.* Słowa tranzakcyi Płockiey.

(b) Słowa tranzakcyi. *Ex*

z temiż kśiążętami tranzakcyą w Płocku. Mocą tey tranzakcyi przyłączył do korony ziemię Płocką, Wizką i Zakroczymſką pod naſtępuiącemi kondycyami. Obiecał naprzod kśiążętom czynić ſtaranie u Karola krola, aby rzeczone kśięſtwo od hołdu Czeſkiego zoſtało uwolnione. Czego ieśliby nie dokazał (c), tedy one do kśiążąt ma powrocić: a kśiążęta wzaiemnie zamek i ziemię Sochaczewſką, lennym prawem od krola wziętą (d), oddać mu będą powinni. Że ieśliby król umarł bez potomſtwa płci męſkiey, kśięſtwo Płockie ma zoſtać w poſſeſſyi kśiążąt bez żadnego komukolwiek obowiązku hołdu udzielne i nie podległe (e). Że w przypadku zabrania od nieprzyiacioł, lub zniſzczenia i odarcia zamkow rzeczonego kśięſtwa Płockiego, król będzie w odpowiedzi za ſzkodę: a kśiążęta na ów czas w ſpokoyne i wieczyſte dzierżenie zamek z ziemią Sochaczewſką otrzymaią. Nadto obiecał król zoſtawić Elżbietę matkę zmarłego Bolkona przy ſwoiey oprawie na dobrach w ziemi Płockiey, a w powiatach Zakroczymſkim, Wyſzogrodzkim

plenitudine noſtræ regiæ majeſtatis — ex reſignatione & litera nepotum noſtrorum — ac etiam Baronum ſeu nobilium terræ prædictæ.

(c) *Quodſi id facere, quod abſit, &c.*

(d) Rozumiem, że Kazimierz oddał ziemię Sochaczewſką i Wizką tym kśiążętom po śmierci Ziemowita kśiążęcia na Sochaczewie, i ſyna iego tegoż imienia na Wiźnie, zmarłych w roku 1344. — 1345. Obacz tablice.

(e) Taż tranzakcya.

KAZIM. W. R. P. 1351. i Płońſkim opiſaney (f). Co gdyby Elżbieta umarła za życia królewſkiego, dobra iey zapiſowe po prawey ſtronie Wiſły w Płockim, Zakroczymſkim, Płońſkim i Wyſzogrodzkim do króla, a po lewey w powiecie Goſtyńſkim leżące do kſiążąt Ziemowita i Kazimierza należeć maią. Nakoniec potwierdzone w teyże tranzakcyi wſzyſtkie przywileie i prawa od dawnych kſiążąt ſtanowi duchownemu i świeckiemu nadane, z włożonym na kròla obowiązkiem, ażeby w kſięſtwie Płockim nie innych ſtanowił ſtaroſtow, iak tylko w ziemi tameczney urodzonych. Około tegoż czaſu znieſiona i wywołana z Polſki ſekta biczownikow, za ſtaraniem Jaroſława arcybiſkupa i biſkupow kraiowych (g), ktorzy w roku przeſzłym ſynod w Kaliſzu złożyli.

1352. V. Tym czaſem urażone śmiercią Baryczki duchowieńſtwo, pomnażało nienawiść obywatelow ku królowi. Zły przykład ze ſkazanego na śmierć bez wyſtępku i ſądu przynależytego kapłana i obywatela, poruſzył boiaźnią wſzyſtkie ſtany. Potrzeba było ſzerzącą ſię nienawiść

(f) *Quidquid in terra Plocenſi & territorio Zakroczymenſi, Płońſko & Wiſſogradiam &c.* Tranzakcya.

(g) Ci fanatycy przybyli w wielkiey gromadzie z Węgier, uchyliwſzy ſię ztamtąd dla zarazy powietrzney do Polſki. Chodzili po ulicach obnażywſzy ſię do paſa, i ſmagali ſię okrutnie. Pozor pokutnego życia zaſłaniał tey ſproſney trzody bezwſtydy z kobietami, ktòre też do wſzetecznego bractwa należały. Oſtrzeżona o tym zwierzchność duchowna, wygnała z kraiu to obyczaiów i religii powietrze. DŁUGOSZ.

Kazim. W. R. P. 1352.

łagodnością, dobrodzieystwami i pokutą ułagodzić. Dobry król z przyrodzenia, uznał się być winnym Bogu iako chrześcianin, a poddanym iako porywczy sędzia. Wspominano z żalem kilka iuż takowych w domu panuiącym Piastow przykładow: iako Smiały krwią świętego biskupa, Konrad Mazowiecki zaboystwem kapłana Czapli, Łokietek zpoliczkowaniem Nankiera biskupa, podobnie na imie swoie wiekopomną plamę wrzucili. Kazimierz uprzedzaiąc dalsze umysłow roziątrzenie, wysłał do Awenionu Alberta kanclerza Dobrzyńskiego, i razem proboszcza Bocheńskiego (h), prosząc u Klemensa papieża o pokutę i rozgrzeszenie. Były procz tego inne ieszcze przyczyny tego poselstwa. Jan król Czeski otrzyma wszy dla biskupa Praskiego, podległego dotąd metropolii Moguńckiey, dostoyność arcybiskupią przez niechęć ku Henrykowi Moguńckiemu, stronnikowi Ludwika cesarza, i przez emulacyą z Polską (i), zamyślał za życia ieszcze swoiego odciągnąć od metropolii Gnieźnieńskiey biskupstwo Wrocławskie. Karol iego następca bardziey to ieszcze popierał, chcąc mieć tę dyecezyą do arcybiskupstwa Praskiego przyłączoną. Procz tego żądał król od papieża, aby

(h) Ten to sam Albert, który był plenipotentem króla w sprawie z Krzyżakami, iakośmy mówili pod R. 1339. -- Nim się złączyły w iedno ciało królestwa rożne prowincye i ziemie udzielne ksiażąt zdrobniałych, każdy z nich miał w udziale swoim kanclerza.

(i) *Scrip. rerum Austr. Pezii.*

KAZIM. W. R. P. 1352.

na pomnożenie woyſk kraiowych przeciwko naiazdom Litwy i Tatarow, wolno mu było przez cztery lata z dobr duchownych dzieſiąty groſz wybierać. Długoſz powiada, że Albert kanclerz otrzymał rozgrzeſzenie dla krola po przyiętych od niego obowiązkach, ſatysfakcyi kościołowi przez fundacye i nadania rożnych wolności (k): i że tenże papież po przełożonych ſobie w konſyſtorzu przyczynach, prawo podległości dyecezyi Wrocławſkiey Polſkiemu metropolicie ztwierdzaiących, wyrokiem ſwoim tę podległość na zawſze przyſądził (l). W lat kilka potym Karol Rzymſki i Czeſki krol dał na ſiebie autentyczne piſmo Kazimierzowi, że nie będzie nalegał u ſtolicy apoſtolſkiey, aby rzeczona dyecezya od metropolii Gnieźnieńſkiey odłączana była (m). Rzecz do prawdy podobna, iż to papieſkie przyſądze-

(k) DŁUGOSZ na kar. 1095. Z tey okoliczności poprawuiemy omyłkę naſzą w T. IV. gdzie mowa o zabiciu Czapli przez Konrada kſiążęcia Mazowieckiego. Powiedzieliśmy albowiem, iż Konrad na uczynienie zadoſyć obrażonemu kościołowi, darował Łowicz arcybiſkupom Gnieźnieńſkim. Znayduiemy wyżſze przywileie przed zabitym Czaplą, iuż wzmiankuiące o Łowiczu należącym do arcybiſkupſtwa. Bulla Innocentego II. w roku 1136. approbuiąca fundacyą Gnieźnieńſką, wyraźnie mowi. *Item Lowicz cum decimis & villis &c.* Przywiley też Leſzka białego i innych kſiążąt, obiecuie arcybiſkupowi, *quod per Łowicz non tranſibimus,*

(l) *Sanxit perpetuo & decrevit.* DŁUGOSZ na kar. 1096.

(m) Ta tranzakcya znayduie ſię w DOGIELU. *Quod pro ſciſſione Vratiſlavienſis eccleſiæ, a Gneſnenſi metropoli facienda pro parte noſtra vel eorundem ſucceſſorum noſtrorum apud ſedem apoſtolicam nunquam laborabimus quibuscunque temporibus affuturis. Datum Noremberg 1360. VII. Kalendas Auguſti.*

nie miało za cel, aby dyecezya Wrocławſka pod książętami Polſkiemi Swiętopietrze płacąca, przeſzedłſzy pod iuryzdykcyą arcybiſkupa Czeſkiego i panowanie Niemcow, nie zoſtała uchyloną od zwykłey z dawna opłaty (n), o co ſię przed kilką laty Jan Czeſki z Karolem ſynem będąc w Awenionie u papieża Benedykta uſilnie ſtarał (o). Otrzymał tenże Albert od Klemenſa pozwolenie dzieſiątego groſza z dobr duchownych dla wzmagaiącey ſię coraz potęgi Litwy i Tatarow. KAZIM. W. R. P. 1352.

VI. Olgierd naywyżſzy kſiąże Litewſkie, niechętny Polakom i Węgrom onych ſprzymierzonym, o zabranie Wołynia, tudzież o więzienie Keyſtuta z Lubardem, myślił o zemście na obu krolow. Właśnie też pod ow czas graſſuiąca ſrodze w Tartaryi Kapczackiey od lat kilkunaſtu zaraza powietrzna, przymuſiła to pogańſtwo uchylić ſię z głębi koczowiſk ſwoich ku brzegom Donu i Dniepra, gdzie ſobie iuż odtąd trwalſze mieſzkanie około brzegow morza czarnego i w Perekopie założyło (p). Olgierd, który ſię w ie-

(n) DŁUGOSZ między dowodami Alberta kanclerza, kładnie i ten: *Dum certum eſſet eccleſiam Vratiſlavienſem, & juris, & dotationis atque gremii regni Poloniæ ac Gneſnenſis eccleſiæ eſſe, ſola denarii S. Petri, ſi de cætero evidentiſſima documenta ſilerent, præſtatione,*

(o) Karol ceſarz w życiu ſwoim. *Proceſſi una cum patre meo* (z Montpellier) *verſus Avenionem ad papam Benedictum XII. ad concordandum cum eo de denario S. Petri, qui datur in diæceſi Vratiſlavienſi, nec tamen fuit concordatum; ſed remanſit in diſcordia.*

(p) LE CLERC w hiſtoryi Moſkiewſkiey pod R. 1352. — *Tatars pour l'eviter s'etoient retirés ſur les bords du Don & du Boriſthones. Cette epoque funeſte & celle de leur etabliſſement à Pe-*

Kazim. W. R. P. 1352.

dnym czaſie Krzyżakom i Polakom oganiać muſiał, a przeciwko nim Tatary pod chorągwie ſwoie częſtokroć zaciągał, nie omieſzkał i w tym razie użyć ich pomocy. Poczęła ſię woyna od Podola. Mieli do tego kraiu, iako do Ruſkich kſiążąt należącego, a przez ſukceſſyą na kſiążęta Mazowieckie ſpadłego, prawo Polacy (q). Lecz

rekoop.&c. Raynald w hiſtoryi kościelney pod R. 1352. powiada z Mateuſza Willana o tym ſamym przypadku, ale zamiaſt powietrza głód położył. *Atrox enim fames ipſos (Tartaros) coegerat priſtinas ſedes abiicere, atque in Proſelaviam magno terrore bellico irruperant &c.*

(q) Podole teraźnieyſze, to ieſt ziemia zawieraiąca w ſobie trzy powiaty, Kamieniecki, Latyczowſki i Czerwonogrodzki, była w IX. wieku poſiadana, ile ſię zdaie, przez narod Słowianow Drewlanow. Włożył na nich poddańſtwo Swiętoſław ſyn Ihora, a ociec Włodzimierza W. Trzymali tę ziemię potomkowie tego monarchy weſpoł z Ruſią czerwoną, białą i Wołyniem, będąc częſto lennikami Polſkiemi; częſto ſię też z władzy kſiążąt Polſkich wybiiaiąc, gdy ſię podała okoliczność, mianowicie po podziele Polſki na różne głowy, z ſobą niezgodne, i domowemi woynami osłabione. Nie wiadomo nam ieſt, kiedy ſię ta część Ruſi nazwała Podolem, i dla czego? Zdawałoby ſię, iż dla różnicy od Ruſi gorney *ſuperior*, wzięła imie Podoła, to ieſt Ruſi dolney. Schendel doktor lekarſkiey ſztuki za Zygmunta I. mowiąc o Tatarſkich i Tureckich na kraie Polſkie zagonach przydaie: *Nam terra, quæ poſt Ruſſiam vadit, quam gens Podoliam vocat, tota exuſta, & in ſolitudinem redacta eſt.* Granice Podola być muſiały dawniey obſzernieyſze, rozciągaiące ſię po nad Dnieſtrem aż do morza czarnego, i do uyścia tey rzeki pod Alkiermanem czyli Białogrodem: a zatym dawnieyſze Podole mogło zamykać woiewodztwo teraźnieyſze Bracławſkie, i część Tatarſzczyzny. Sarnicki w K. VI. powiada, że dawnieyſi Tatarzy przed Olgierdem, ktory ich wygnał, *Podoliam vectigalem ſibi magna ex parte reddiderunt unde Bakota, Balakley, Czapczekiev, Kuczmień, Kaczybiey, & alia prodigioſa nomina minutarum arcium Podolicarum Scythicam phraſim & feritatem reſonantia, quæ pulſis Tartaris ad hanc diem perſeverant.* Z powie-

Gedymin zabrawszy Rusinom Wołyń z Kiio- Kazim. W. R. P. 1352.

ści Sarnickiego, który żył przed 200 lat, pokazuie się, że woiewodztwo Bracławskie teraźnieysze, tak iako i kraie nad Dniestrem dolnym Tatarskie, były częścią Podola. Stryikowski zaś na karcie 469 i 470 wyraźnie Bracław nazywa miastem Podolskim. Tenże Stryikowski edycyi Warszawskiey na karcie 184 powiada, że Wołodar książe Przemyski, który z Bolesławem krzywoustym woiował, zostawił dwòch synów, z ktòrych iednemu Włodzimierzowi dał w podziale Podole ze Swinigrodem, drugiemu Rościsławowi księstwo Przemyskie. Znać że pod ow czas powiat Zwinogrodzki należał do Podola czyli Rusi dolney. Po naiechaniu Wołynia i księstwa Kiiowskiego przez Gedymina książęcia Litewskiego, nie wiadomo nam iest ieśli Podole weszło w ten łup zwycięzki. Podobnieysza do prawdy, iż one należało do dzielnicy Ruskich książąt, potomkow Leona na Rusi czerwoney panuiących, a zatym i do Bolesława Mazowieckiego ich przyrodzònego następcy.

Długosz na karcie 1096. powiada, iż za Kazimierza W. Podole należało do korony: i że Olgierd książe Litewski z zadrości ku temu królowi Ruś czerwoną po Bolesławie Troydenowiczu trzymaiącemu Podole przez Tatary niszczył. — Wszakże Tatarzy Kapczaccy włożywszy iarzmo na Rusiny Zadnieprskie, i rozlawszy się szeroko po nadbrzeżach morza czarnego, rościli sobie iakieś panowanie i do Rusi przeddnieprskiey. A gdy Litwinom równie ieszcze iak sami poganom nie szkodzili naiazdami swoiemi w księstwie Kiiowskim, lub szkodzić nie mogli dla męstwa Mindowa namieśnika Gedymina ochrszczonego na Ruską wiarę, wywierali zapędy swoie na dalszą Ruś, to iest Podole i Czerwoną, mniemaiąc one mieć sobie hołdowniczemi. Swiadczy to list króla Łokietka do papieża Jana XXII. wyżey od nas cytowany pod R. 1325. gdzie ten król utrzymuiąc przy possessyi Rusi wnuka Bolesława po śmierci dwoch ostatnich książąt, i broniąc go od napaści Tatarow, żądał u stolicy apostolskiey ogłoszenia krucyaty. Tych Tatarskich do Rusi czerwoney i Podola pretensyi ślady znayduiemy w kronice Vitodurana wyżey od nas nie raz cytowaney. Jakoż poznać ztamtąd, iż Tatarzy zaraz po śmierci ostatnich dwoch książąt, narzucili Rusinom *duos paganos*, ktòrych wkrótce oni potruwszy, skłonili się do przyięcia Bolesława Mazowieckiego. Bronił Bole-

Kazim. W. R. P. 1352. wem, rozumiał być i Podole do miecza ſwego należącym. Olgierd naſtępca Gedymina na wielkie kśięſtwo Litewſkie, przepłoſzywſzy tam wciſkaiące ſię Tatary, oddał tę prowincyą ſynom Koryata brata ſwoiego rodzonego (r), uchylaiąc powoli liczne rodzeńſtwo od Litwy w kraie dalſze,

ſtaw państw ſwoich od naiazdow pogańſkich : wſzelako za świadectwem Stryikowskiego, trzymali oni na Podolu ſwoie baſkaki dla odbierania haraczu od Ruſinow tamecznych. Zdaie ſię, iż to Podole haraczami Tatarſkiemi uciśnione, było po większey części tą ziemią, ktòra ſię rościąga po Nadnieſtrzu aż do uyścia tey rzeki w morze czarne, i graniczy z woiewodztwem Bracławſkim. Ponieważ, iakośmy wyżey mowili, i te kraie dawniey Podolem czyli Ruſią dolną były nazwane. Ta zaś część Podola, gdzie teraz ieſt woiewodztwo Podolſkie, była podobno wolna od dani pogańſkiey, albo tylko czaſami od Tatarow nagabana. — Trzymał onę Boleſław poki żył, a po nim Kazimierz wielki zabrał. Swiadczą to Ruſkie kroniki od Deguina w T. III, na karc. 354. cytowane, że w ten czas Podole było w poſſeſyi Kazimierza, gdy około R. 1353 Olgierd kśiąże Litewſki *engagea les Mogols a venir ravagers la baſſe Ruſſie, appelle Podolie, qui etoit alors ſous la domination de Caſimir roi de Pologne.* Jakoż od ſtu prawie lat od daty wzięcia Podola przez Kazimierza W. nietylko Ruś czerwona maiąca w ſobie wielu katolikow, ale i Podole do iuryzdykcyi i dyecezyi biſkupa Krakowſkiego należało. Swiadczy to liſt autentyczny biſkupow Polſkich, piſany w roku 1320, ktòry ſię chowa w klaſztorze Franciſzkanow Lwowſkich, iako piſze Skrobiszewski *in vitis archiepiſcoporum Halicienſium.* Myli ſię zatym Stryikowski powiadaiąc, że Kamieniec od kśiążąt Koryatowiczow był założony. Pròcz cytowanego albowiem liſtu biſkupow, dawnieyſza ieſzcze wzmianka o Kamieńcu ieſt w Długoszu na karcie 623. pod R. 1218, kiedy Kamieńczanow kśiążęta Czerniechowſcy z Połowcami zniſzczyli.

(r) Żył ieſzcze ſam Koryat, i panował w Nowogrodzkim, iako widzieć w tranzakcyi pod R. 1358. między Olgierdem i kśiążęciem Mazowieckim Ziemowitem. O tey Olgierda ſy-

ſze, aby tam ſławy i zyſku ſzukali. Konſtanty Koryatowicz kſiąże Podolſkie Polakom ſprzyiał: czego dowodem myśl Kazimierza króla przeznaczenia go do ſukceſſyi korony Polſkiey (s): bądź ſobie przymioty iego zdolne do berła ulubił; bądź pomocą iego pretenſye iakiekolwiek Litewſkie do Podola umorzyć zamierzał. Fedor Koryatowicz brat Konſtantyna, ſam nie chciał być hołdownikiem ſtryia Olgierda, i o udzielnym pańſtwie zamyślał. Aże go Olgierd do powinności przymuſić przedſięwziął, ſzukał wſparcia od Ludwika kròla Węgierſkiego (t), gdzie też ſkarby ſwoie powywoził (u). Rozgniewany Olgierd na ſynowca, wſzedł na Podole z Tatarami (w), i zamki tameczne Bracław, Skałę, So- Kazim.W. R. P. 1352.

nom Koryata darowiźnie powiada Stryikowski, lecż biorąc żywcem powieści ſwoie z kronik Ruſkich, ich też omyłki chronologiczne położył, iakośmy nie raz to poſtrzegli, cofaiąc więcey dzieſięciu lat hiſtoryą.

(s) Obacz pod R. 1339.

(t) Stryikowski na karc. 387, ale ſię myli mocno kładąc zamiaſt Ludwika oyca iego Karola, i morząc Konſtantyna. Raynald i Mateuſz Willanus, nazywaią tego Fedora *Proſclavus rex*, a państwo iego *regnum Proſclaviæ*. Pray nie doſzedłſzy, co ſię to znaczyło, opuścił okoliczności, i tylko o zwycięſtwach Ludwika nad Ruſią piſze, żadney o Polakach wzmianki nie czyniąc, aby ſwoim królom, iak dawniey Lodomeryą w roku przeſzłym, tak teraz Podole piorem podbił. *Proſclavia Willana*, ieſt toż ſamo co Bracław.

(u) Stryikowski przez grubą omyłkę umorzył w Węgrzech tego Fedora: lubo na innym mieyſcu powiada, że Fedor po oycu Koryacie naſtąpił na kſięſtwo Nowogrodzkie w Litwie. Tranzakcya wyżey od nas pod notą (c) cytowana świadczy, że Koryat żył ieſzcze w R. 1358.

(w) Długosz pod rokiem 1352. — Stryikowski na karcie 387.

KAZIM.W. R. P. 1352.

kolec i Smotrycz, poosadzane od Fedora Wołochami dobył: a Tatarzy też zwykłe sobie na Podolu porobiwszy łupiestwa, iuż do Siedmigrodu i wgłąb królestwa Węgierskiego wpadać zamyślali (x). Wiszące nad Węgrami niebespieczeństwo za danie przytułku zbiegłemu Fedorowi nie cierpiało dalszey zwłoki. Ludwik na prożby Bracławskiego królika (y), a bardziey dla ochrony państw dziedzicznych, dał roskaz Andrzeiowi woiewodzie Siedmigrodzkiemu, ażeby wyszedł przeciwko poganom, i nie daiąc im wstępu do Siedmigrodu (z), w cudzey ziemi z nieprzyiacielem bitwę ztoczył. Andrzey wszedłszy na Podole, stawił pole Tatarom z Litwinami: bitwa tak była okrutna, że obu stronom sił i broni do dalszey potyczki nie stało: a lubo Węgrzy nabili wielkie mnostwo Tatarow, dla przemagaiącey iednak liczby pogan, rozeszły się strony z klęską wzaiemną. Wrocili się wkrotce Tatarzy za Dniepr: a Węgrzy okazawszy chęć ich gonienia, wstrzymali się od dalszey wyprawy dla niedostatku żywności (a).

(x) *Rursum enim frequentissima barbarorum colluvies partim fame; partim Litvanorum praecibus ex Asiae penetralibus excita vastatis Russis & schismaticis ad Transilvaniam appropinquare ferebatur.* PRAY na karcie 92.

(y) *Tartari in Prosclaviam (Braslaviam) magno terrore irruperant : qui ne in interiores terras* (Siedmigrod) *penetrarent vocatus in auxilium a Prosclavo rege infideli* (Fedor był chrześcianinem, ale religii dyzunickiey. Błędna starożytność często takie tytuły różnowiercom nadawała) *cliente Hungaricae regiae Ludovicus &c.* Rayn.

(z) *Hosti extra limites regni occurrere jubet.* PRAY na karcie 92.

(a) RAYNALD. PRAY.

VII. Oſwobodzony od zagonow Tatarſkich Siedmigrod, i oczyſzczone z tychże Podole, pomnożyło w Ludwiku chęć i do tey części Ruſkiego niegdyś kraiu, ktòry Litwini z Kazimierzem trzymali powyganiawſzy ztamtąd Tatarow. Powſzechne pod ow czas było rozumienie, że papieże i ceſarze mieli moc rozdawania według woli ſwoiey między kſiążęta prawowierne wſzyſtkich ziem od pogan, lub od rożnowiercow, a czaſem i katolikow poſiadanych. Taką władzą, do okoliczności zawſze ſtoſowną, poprzednicy papieże raz Litwę Czechom i Ruſinom; drugi raz Ruś Litwinom; a Jadźwingow czaſem Polakom, czaſem Krzyżakom: ceſarze zaś krôleſtwo Polſkie Czechom (b), Pruſy Krzyżakom oddawali. Ludwik odbiwſzy Tatary na Podolu od ſwoiego Siedmigroda, żądał od papieża, aby mu pogańſkie i dyzunickie kraie darował. Była to obſzerna nader i powſzechna proźba: bo pod tym imieniem mieliby Węgrzy prawo do połowy świata. Wſzakże papież lubo to uczynił; warował iednak, aby ta darowizna cudzemu prawu do pańſtw darowanych ſzwanku iakiego nie przynioſła (c). Tegoż roku na początku mieſiąca Września panowie i ſzlachta Wielkopolſka zebrawſzy ſię do Poznania, uczynili między ſobą związek czyli konfederacyą,

Kazim. W. R. P. 1352.

(b) Obacz w wyżſzych Tomach.

(c) *Dummodo ex largitione apoſtolica, vel alias in eis non ſit alicui ſpecialiter jus quæſitum.* Liſt Klemenſa VI. do Ludwika. — *Datum Avenione idibus Julii.* w Praiu i Raynaldzie.

KAZIM. W. R. P. 1352.

pierwſzym, ile wiedzieć możemy, od początku monarchii przykładem (d). Obiecali ſobie oni miłość, braterſtwo i wzaiemną pomoc przeciwko wſzelkim ludziom, wyiąwſzy krola (e), przeciwko któremu żadney ligi i związku czynić nie myślą: ale owſzem wſzelkie mu poſłuſzeńſtwo i ſłużby dopełniać pragnąc, oręż ſwoy na iego nieprzyiacioły obrocić przedſiębiorą. Mocą tegoż związku braterſkiego, każdy obywatel winien będzie ieden drugiego bronić, i nigdy nie puſzczać ſzabli, krwi i życia nie żałuiąc (f). Nie wiadome ſą nam przyczyny tey konfederacyi Wielkopolſkiey: zdaie ſię, iż ona wynikneła ze świeżo uſtanowionych w Wiślicy praw od Kazimierza, tyczących ſię rękoiemſtwa, iako to z wyrazow iey widzieć można (g). Być mogło atoli, że Wielkopolanie widząc monarchę ſwoiego w ciężkich od Litwy i Węgrow okolicznościach, zprzyſięglisię na powſzechną kraiu obronę.

(d) Oryginał tego związku ieſt w arch. koronnym. *Actum & datum Poſnaniæ Dominico die proximo ante feſtum nativitatis S. Mariæ 1352.*

(e) *Unanimiter contra quempiam aſſiſtere, duntaxat domino noſtro rege excluſo.*

(f) *Gladio vita & rebus omnibus aſſiſtendo.*

(g) *Inſuper cum aliquis noſtrum, forma juris non præcedente, inpignoratus fuerit, extunc domino noſtro regi ſæpefato & domino capitaneo, qui pro tempore fuerit huiusmodi pignus exbrigando debemus humiliter ſupplicare. Itaque per ſuplicationem hujuſce modi nihil, quod abſit, perficientes inpignorato ſine jure ut præfertur taxam communem ſolvere dampnum ex hujusmodi impignoratione perceptum tenemur totaliter & complete.* Słowa tranzakcyi wyżey cytowaney.

Kazim. W. R. P. 1353.

VIII. Albowiem nie ustały wycieczki Litewskie i w roku następuiącym. Lubard książe Litewskie, człowiek niespokoyny, i w obietnicach po tylekroć zawodny, szukał zemsty na krolu, iż on wespoł z Ludwikiem Węgierskim odebrał zamek i ziemię Włodzimirską. Przed rokiem zbity z Kieystutem pod Włodzimierzem, obowiązał się z nim wespoł zachować w pewnym czasie pokoy z koroną. Złamana przysięga: a w iednym prawie czasie, gdy Olgierd z Kieystutem i Patrykiem włości Krzyżackie około Reszla palił (h); Lubard w miesiącu Marcu zebrawszy zbroyne kupy, i przebiegłszy Wołyń, oparł się aż o Halicz, gdzie srogie zdzierstwa i okrucieństwa popełnił: schroniwszy zaś na mieyscach bespiecznych bogate plony, wkrotce z większym ieszcze woyskiem aż ku Zawichostowi przepadł, i podobne bezprawia porobił (i). Zdaie się, że Lubard w tymże czasie zabrał znowu Polakom ziemię Włodzimirską czyli Wołyńską, iako się w dalszych latach obiaśni. Król widząc tak częste od Litwy napady, dla zabespieczenia Mazowsza iey także przyległego, miasto

(h) Długosz pod R. 1353.

(i) Napadł Lubard na Halicz, według Długosza *die VII. mensis Julii*: a na Zawichost *die IX. Septembris.* Wspomina o tym napadzie Henryk Rebdorf współczesny *in annalibus* w T. I. *Scrip. German.* Frehera na karc. 638. lubo datę tey klęski daie w roku przeszłym. *Anno 1352. in Martio Tartari & Rutheni pagani* (pomieszał Litwę z Rusinami) *cum multis legionibus armatorum contra regem Cracoviæ intrant Poloniam: & unam civitatem* (Halicz) *vicerunt, & terram & homines devastarunt. Tandem armatorum multi sunt occisi, & reversi sunt ad terram suam.*

KAZIM. W. R. P. 1353. Płock z zamkiem mocnemi murami oprowadzić rozkazał. Wziął on to miasto a z nim księstwo Płockie przed dwoma laty po śmierci Bolkona, iako wyżey mowiono, obowiązawszy się tranzakcyą z książętami Mazowieckiemi zawartą, że dokładać będzie starania, aby to księstwo przez oyca Wacława Czechom w hołd oddane, zostało z niego uwolnione. Poczynała z tey okazyi stygnąć znowu przyiaźń między królem i cesarzem, tym bardziey ieszcze, że cesarz ożeniwszy się z Anną iedynaczką Henryka książęcia Szląskiego na Jaworze, brata rodzonego Bolesława Swidnickiego bezpotomnego, obu urodzonych z siostry królewskiey Małgorzaty Łokietkowny; a korony Polskiey hołdownikow i sprzymierzeńcow, dwa te księstwa z posagiem po żonie sobie przeznaczył (k). Miał do nich prawo Ludwik Węgierski, będąc także z Elżbiety Łokietkowy urodzony. Lecz mieli nierownie większe Mikołay syn Bolesława Ziembickiego czyli Munsterberskiego, a brat stryieczno-rodzony wyżey rzeczonych książąt, iako dziedzic po mieczu, obyczaiem narodu Polskiego, gdzie sukcessye księstw dziedzicznych na głowy męskie choć poboczne spadały. Wszakże Kazimierz mogł także do nich rościć pretensye, pożyczywszy Bolesławowi Swidnickiemu

(k) Tranzakcya Niemiecka, przez którą Bolesław Swidnicki ustąpił Czeskiey koronie Swidnicy i Jaworu, iest w SOMMERSBERGU na kar. 864. pod datą Szrody po SS. Piotrze i Pawle R. 1353. w Swidnicy.

znaczne summy pieniężne, i ſtraciwſzy nań wiele, gdy praw iego i niepodległości Czechom w kilku z niemi potrzebach bronił. Wreſzcie Swidnica lenna koronie Polſkiey po zeyściu Bolesława wrocic ſię była powinna do ſzafunku króla, tak iako Płock iuż ſię wrocił, mimo wymuſzane od Czechow na zdrobniałych i niezgodnych kſiążętach obcemu panu poddania ſię. Kazim. W. R. P. 1353.

IX. Zapobiegaiąc dalſzym z tych okoliczności mogącym naſtąpić rozruchom, tudzież dla innych intereſſow ziechali ſię do Wiednia do Alberta kſiążęcia Auſtryi ceſarz, król Węgierſki i Ludwik margrabia Brandeburſki (l). Kazimierz chcąc uchylić zupełnie pretenſye Czeſkie do kſięſtwa Płockiego, zachowawſzy ieſzcze przy ſobie prawo do Swidnicy i Jaworu (m), dał plenipotencyą Ludwikowi Węgierſkiemu iako naſtępcy, aby z ceſarzem względem Płocka tylko traktował (n). Ułożona rzecz w Wiedniu między ſtronami, wkrotce ſię obiawiła w Budzie w Węgrzech przez piſma publiczne (o). W piewſzym Ludwik uſtąpił Czechowi praw ſwoich, z iakiegokolwiek powodu do Jaworu i Swidnicy, ſobie iako krolowi

(l) Kronika Zwetleńſka *in Script. Auſtr.* Peza.

(m) Tranzakcya, przez którą Kazimierz uſtąpił praw ſwoich do Swidnicy i Jaworu, znayduie ſię w Sommerbergu, ale we trzy lata poźniey, to ieſt R. 1356. iako ſię niżey powie.

(n) W tranzakcyi Budzyńſkiey niżey cytowaney Ludwik powiada, że traktuie *auctoritate procuratoria, qua in hac & in omnibus infra ſertis & eorum quolibet nomine & vice dicti regis Poloniae noſtri fratris plene potimur.*

(o) Pray na karcie 93.

Kazim. W. R. P. 1353.

Węgierſkiemu i koronie ſwoiey należących. (p). W drugim tyczącym ſię królеſtwa Polſkiego, te z obu ſtron naſtąpiły umowy i obowiązki. Oświadcza Ludwik, iż ceſarz z prawdziwey ku królom Polſkiemu i Węgierſkiemu miłości, obu im (q) ſpolnie, tudzież ich naſtępcom i dziedzicom, kſięſtwa Płockiego ze wſzyſtkiemi do niego przynależytościami i prawami, które ceſarz iako król Czeſki mogł mieć do Mazowſza, uſtępuie (r). Ze wzaiemnie Ludwik naſtępca ewentualny korony Polſkiey, maiąc od Kazimierza plenipotencyą do tego aktu, iego i ſwoim imieniem (s) wraca ceſarzowi, iako królowi Czeſkiemu dwa miaſta Beuthen i Kreucenburg ze wſzyſtkiemi wazallami, mieſzczanami, ludźmi i mieſzkańcami, uwalniaiąc ich od przyſięgi, powinności i hołdu, do których byli dotąd koronie Polſkiey i iey naſtępcy obowiązani. Ze przez tęż ſamą tranzakcyą uwalniaią ſię król Czeſki oraz kſiąże Bolеſław Swidnicki, iako zaſtępcy i poręcznicy (t) od wſzelkich

(p) *Quæ nobis regno ſeu coronæ Hungariæ in dictis ducatibus, quamvis ratione, competunt &c. Datum Budæ Anno D. 1353. Kalendis Junii.*

(q) *Nobis ambobus hæredibus & ſucceſſoribus noſtris Hungariæ & Poloniæ regibus.* Tranzakcya *VI. Kal. Junii Budæ 1353.*

(r) *Ducatum Plocenſem cum appendiciis, dominiis & pertinentiis ſuis, nec non omnia jura, quæ ſibi in prædicto ducatu Plocenſi, & aliis principatibus Maſoviæ competunt.*

(s) *Noſtro & dicti regis Poloniæ nomine — reſtituimus.*

(t) *Ipſumque regem Romanorum & Bohemiæ, nec n • Illuſtr. Principem D. Bolkonem ducem Swidnicenſem, fidejuſſores & compromiſſores ipſorum, ab omnibus debitis, in quibus præfato regi Poloniæ, per literas ſeu alio quovis modo obligati noſcuntur, nomine & vice (Caſimiri regis) quibus*

długow przez nich u króla Polſkiego zaciągnionych, a od Swidniczanow, lub iakichkolwiek kſięſtwa tego obywatelow zaręczonych. Nakoniec zapewnia Ludwik ceſarza, iako na potwierdzenie tey uczynioney z nim umowy, otrzyma liſt od króla Polſkiego w przeciągu czterech mieſięcy (u). Z tym wſzyſtkim Kazimierz, lubo dał Ludwikowi ſwoię plenipotencyą do uſtąpienia Czechom Beuten i Kreycburga za zrzeczenie ſię ich pretenſyi do kſięſtwa Płockiego i Mazowſza, dopiero we trzy lata potwierdził to Budeńſkie poſtanowienie, poki od Ziemowita kſiążęcia Mazowieckiego hołdu nie odebrał, aby Karol Czeſki iakiey w tey mierze trudności nie uczynił. Nie długo potym Ludwik król Węgierſki poślubił ſobie (w) w tymże mieście Budzie Elżbietę, corkę kſiążęcia Bośnii, urodzoną z ſynowca Kazimierza, otrzymawſzy od papieża dyſpenſę dla bliſkiego z nią pokrewieńſtwa (x). Miał pierwey za ſobą Ludwik Małgorzatę córkę Karola ceſarza, zmarłą przed trzema laty w niepłodności. Lękał ſię Karol, aby ten nowy Ludwika związek

ſupra liberos & quietos dimittimus & penitus abſolutos: nominatim & expreſſe cives Swidnicenſes, ſeu alios quoscunque homines ducatus ejusdem, ab omnibus promiſſis, quæ occaſione talium debitorum pro parte ducis præfati, regi prædicto Poloniæ fuerunt voce vel ſcripto, præſentibus abſolventes, Tranzakcya.

(u) *Inſuper promittimus &c.*

(w) *Vigeſima die menſis Junii.* DŁUGOSZ.

(x) DŁUGOSZ. Kazimierz kſiąże Gniewkowſki, dziad tey Elżbiety po matce, był bratem ſtryieczno-rodzonym Elżbiety Łokietkowey, matki Ludwika Węgierſkiego.

KAZIM. W. R. P. 1353.

ze krwią Polfką nie był mu w czafie dalfzym iakową przefzkodą w zamiarach nayobfzernieyfzey domu fwoiego w Europie władzy, przez wyfzukiwane z pokrewieńftw fukceffye. Zabefpieczył był fobie dawniey Ludwik przez oyca Karola Węgierfkiego koronę Polfką, w przypadku niepłodności Kazimierza (y). Ożenił tegoż Kazimierza Jan Czefki z Hafką, z którą iako fzpetną nie fpodziewał fię długiego pożycia i potomftwa: przez co korona Polfka bardziey fię iefzcze do Węgier przybliżyła (z). Aże Ludwik nie miał dzieci z Czefzki, któreby w czafie fwoim dwa wielkie kroleftwa odziedziczyć mogły; przeto Karol, iako dawniey wyciągnął Kazimierza na flowo, że fię bez rady krolow Czefkich nie ożeni; tak w tey okoliczności otrzymał od Ludwika przyrzeczenie, że gdyby on z nowego tego małżeńftwa fynow lub corki fpłodził, tedy ich żenić lub wydawać nie ma, bez wiedzy i zezwolenia tychże krolow (a). Tak to daleko duma, na ciemnoty lofow przyfzłych, famym tylko przedwiecznym wyrokom wiadomey niewzględna, monarchę tego zapędzała. Uczyniona w teyże tranzakcyi liga odporna i zaczepna przeciwko wfzełkim ludziom, wyiąwfzy Kazimierza króla Polfkiego i

(y) Obacz wyżey na karcie 78.

(z) Obacz wyżey na karcie 117.

(a) *Quodfi aliquando filios, filias obtinuerimus infuturum, quod illos vel illas maritagio, feu nuptui copulare nolumus nec debemus, quibuscunque perfonis abfque prædictorum regum Bohemiæ confilio.*

Alberta kſiążęcia Auſtryackiego (b). My łącząc publiczne ſprawy z domowemi, przydaymy do tegoż roku, co piſze Długoſz (c): że na ſchyłku wioſny dziwnie piękney i iaſney, naſtąpiły przy końcu Maia ſrogie zimna, ktòre oſypawſzy śniegiem na dwa łokcie wyſokim wſzyſtkie zboża, wielką boiaźń głodu w rolnikach ſprawiły. Podobało ſię niebu odmienić to natury cudowiſko w dobry ſkutek: śniegi owe, ztaiawſzy w przeciągu dni ſześciu, nietylko wzraſtaiącym iuż kłoſom ſzkody nie przynioſły; ale zoſtawuiąc po ſobie tłuſtą na polach wilgoć, do dziwnego wzroſtu i plenności dopomogły. Kazim.W. R. P. 1353.

X. Rok naſtępuiący zebrał ze świata Kazimierza kſiążęcia Mazowieckiego, ſyna Troydena (d). Zlało ſię po zeyściu iego całe prawie Mazowſze na brata ſtarſzego Ziemowita: bo procz Czerſka, Rawy, Liwa i Goſtynina, na ktòre ziemie krolowi wierność iako hołdownik wykonał (e), przyſzły nań po bracie Sochaczew, Warſzawa, Wiſkitki, Ciechanow, oba Nowedwory nad Narwią i Piſią ze ſwoiemi ziemiami. Albowiem Płock, Wizna i Zakroczym ſpadłe nań i na brata po Bolkonie Wankowiczu były krolowi 1354.

(b) *Adverſus unumquemque hominem regem principem — exceptis illuſtribus Caſimiro rege Poloniæ & Alberto duce Auſtriæ amborumque hæredibus. — Datum Budæ Anno Domini 1353. die 15. Septembris.*

(c) Na karcie 1098.

(d) Umarł roku 1354. 26. Liſtopada, pochowany w Płocku. Długosz.

(e) Tranzakcya tego Ziemowita w Długoszu na karcie 1100.

KAZIM. W. R. P. 1354. Kazimierzowi od nich ustąpione, iako się wyżey mowiło (f), pod kondycyą, że one miał wyiąć z podległości koronie Czeskiey. Lecz ten Ziemowit duchem ieszcze Czeskim tchnący, a narodowi swoiemu nie nader chętny, że dom iego w sukcessyi na tron Polski pominiono, lubo przed śmiercią ieszcze braterską królowi wierność z lenności zaprzysiągł, i lubo król księstwo Płockie nań spadaiące, dożywociem tylko wzięte z haraczow Czeskich oswobodził; zabrawszy po bracie rzeczoną puściznę, hardy z nabytku ziem tak licznych, zwlekać począł winne królowi hołdu zaprzysiężenie. Trwał ten upor do końca roku następuiącego, tym szkodliwszy dla oyczyzny, iż ten książe z Litwinami wiązać się począł, gdy kròla cierpliwego inne tym czasem sprawy zatrudniały. Jakoż Litwini, nie przestaiąc naiazdow na ziemie Krzyżackie, ponieważ w tym roku zniszczyli Warmią (g), nie zaniedbywali też i Polskich kraiow. Naiazdy ich tym były częstsze i strasznieysze, że trzymaiąc społkę z Tatarami, od Podlasia i Rusi wypadali (h). Było to nowe niebespieczeństwo dla obu królestw Polskiego i Węgierskiego: lecz Polski dla bliższości sąsiedztwa bardziey tykało, a Węgrzy się też lękali, aby pogaństwo zabrawszy Podole i Ruś Polską, wgłąb kraiu do Siedmigrodu, iako iuż było

(f) Obacz pod R. 1351.

(g) DŁUGOSZ na kar. 1089.

(h) List Innocentego VI do arcybiskupa Gniezn. *VII. idus Novembris Pontific. anno II.*

przed rokiem uczyniło, nie wpadło. Kazimierz przełożywszy Innocentemu VI. papieżowi przez listy i umyślne poselstwo wiszącą od pogan burzę (i), prosił go, aby przez wzgląd na to krolestwo ostatnie z chrześciańskich (k), cały od pogan ciężar znoszące, a do tego stolicy apostolskiey grosz Piotrowy płacące, xiążąt i krolow Eurpeyskich pobudzał, i krucyatę ogłosił. Wszakże nim doszedł odpis z Awenionu, potrzeba było wyniść w pole z woyskiem, i Węgrow do pomocy zaprosić. Pray historyk Węgierski powiada, że Ludwik zebrawszy wielkim (l) staraniem woysko niezmierne, złączył się z woyskiem Kazimierza: i że przebiegłszy część Rusi za Bohiem, wszedł do Tatarskiey ziemi ze dwomakroć sto tysięcy iazdy: że tam iakiś Tatarski carzyk młody, a nad obyczay narodu swoiego grzeczny i dowcipny, nie chcąc toczyć woyny z Węgrami, dobrowolnie się Ludwikowi poddał, i wiarę chrześciańską przyiąć obiecał (m). W tey powieści Praya z Mateusza Willana wziętey, więcey iest chluby, niżeli prawdy: ponieważ ani się podobno Ludwik osobiście w

---

(i) *Nuper charissimus in Christo filius noster Casimirus rex Pol. illustris per literas & nuncios suos nostro apostolatui patefecit, quod gentes perfidæ Tartarorum & Litvanorum &c.* List wyżey cytowany.

(k) *Regnum Poloniæ, quod a fidelibus habitatur, est in ultimis christianorum finibus constitutum. — Romanæ ecclesiæ immediate subiectum & etiam censuale.* — List wyżey cytowany.

(l) *Comparatis incredibili studio copiis Casimiro Poloniæ regi se conjunxit & peragrata Russiæ parte, quæ ultra Bugum flumen est, ducenta equitum millia Tartariæ infudit* na karcie 94.

(m) Pray tamże.

Kazim. W. R. P. 1354. tey potrzebie znaydował, ani woyſka tak licznego nie poſłał, iako ſię z liſtu iego w roku naſtępuiącym piſanego do Kazimierza iaśnie pokazuie (n). Lecz kronikarze Węgierſcy, bez rozwagi piſm ſpołczeſnych, takim orężem na papierze Litwę bili, iakim prawem Ruſi panowanie ſobie przywłaſzczali.

1355. XI. Pewnieyſze między tymże Ludwikiem a Kazimierzem w roku naſtępuiącym zaſzły przymierza i umowy względem rzeczoney Ruſi. Od czterech iuż lat zawarta była między Ludwikiem królem i Kazimierzem tranzakcya w Budzie, w w którey, iako wyżey mowiono (o), Ludwik nie maiąc ſam potomſtwa, a w przypadku niepłodności chcąc dla brata Stefana iuż z Bawarką ożenionego, i dla iego naſtępcow tron Polſki zabeſpieczyć, darował Kazimierzowi dożywociem króleſtwo Ruſkie, albo raczey przedał za ſto tyſięcy czerwonych złotych. Dał mu na to Kazimierz piſmo, iako tę ſummę ma wypłacić za uſtąpienie praw do Ruſi rzeczoney (p). Wſzelako obowiązali ſię Węgrzy w teyże tranzakcyi,

(n) *Promittimus, ut ſi protunc aliquo negotio impediti in ipſa expeditione perſonaliter intereſſe nequeamus, gentes tamen ampliores, quam alias conſueveramus, impertiri promptos nos offerimus. Datum Budæ 1355. 24 Januarii.* Rzecz do wiary nie podobna, aby Ludwik dawſzy Polakom 200000. — ieſzcze większą onego liczbę obiecywał.

(o) Obacz pod R. 1350.

(p) Tranzakcya Budzyńſka w roku 1355. zaświadcza o tym długu. *Debitum quod nobis occaſione regni Rutenorum tenemini: quod ante recognoviſtis, & ſuper quo mediantibus literis veſtris exiſtitis obligati.*

że ieśli Kazimierz mieć będzie syna, a ten syn nastąpi na krolestwo, będą mogli Ludwik i Stefan lub ich potomkowie wrocić summę i Ruś na siebie zabrać. Tak dzika tranzakcya, podstępow, niedowiarstwa i niesprawiedliwości pełna, poczęła odrażać Polakow od Ludwika i iego domu. Coż albowiem znaczyła darowizna ziemi cudzey? do którey ieśli Węgrzy iakie prawo tworzyli; takie i Litwa naieźnicza, a tym bardziey Polacy będący w possessyi starożytney za zeznaniem samychże Węgrow (q) z dawna mieli? Dawać też krolowi dożywociem krolestwo, brać od niego obligi na summę tak wielką, a w przypadku nie zostawienia dziedzica płci męskiey dwa razy korzystać i z wziętych pieniędzy i zaboru z królestwem Polskim Rusi, zdawało się niegodnym, uciążliwym i honor narodu Polskiego hańbiącym frymarkiem. Ludwik boiąc się, aby to złych skutkow za sobą nie pociągnęło, szukał rady zdrowszey. Postępki iego z Polską względem Rusi zdawały się osłabiać prawo sukcessyi. Zaprzysiągł on Polakom w Wyszohradzie wespoł z oycem swoim Karolem, nietylko odzyskać od Krzyżakow Pomeranią własnym kosztem, ale i wszystkie inne kraie przez kogożkolwiek od Polski oderwane (r).

Kazim. W. R. P. 1355.

(q) Ludwik w tranzakcyi Budzyńskiey roku 1355. w Budzie uczynioney, obiecuie nie odbierać summy sta tysięcy czerwonych złotych za Ruś od Kazimierza *donec possessionem pacificam seu dominium, prout praedecessores vestri habuerunt, optime vallaveritis.*

(r) *Omnia spectantia ad re-*

KAZIM. W. R. P. 1355.

Nie wiele pomagał Ludwik królowi do odzyſkania Pomeranii: a Ruś, ſtarożytny królow i kſiążąt Polſkich mieczem zdobytek ſobie przywłaſzczał, którą z mocy paktow odzyſkiwać był powinien. Polacy też zaprzyſięgaiąc mu przyſzłą ſukceſſyą i poſłuſzeńſtwo, warowali ſobie uchylenie ſię od niey za niedotrzymanie wzaiemnych obowiązkow (s). A gdyby i za życia iego w wierności trwali, ſukceſſya warowana tylko była dla ſynow nie dla corek (t). Nie miał ich Ludwik niepłodny dotąd: a Stefan brat iego kſiąże Dalmacyi przed rokiem zmarły, ſyna tylko iednego Jana małoletniego zoſtawił. Na ułatwienie rzeczonych trudności zaproſił Ludwik Kazimierza do Budy na początku roku bieżącego, gdzie z nim nowe uczynił względem Ruſi i ſukceſſyi domu ſwoiego poſtanowienie. Odmieniona tranzakcya przed czterema laty uczyniona, i ſkaſſowany obowiązek wykupna królеſtwa Ruſkiego, w przypadku

gnum Poloniæ per quoscunque fuerint occupata. — Promiſit Ludovicus rex Hungariæ omnes metas regni Poloniæ, ſeu terminos & præcipue Pomeraniam velle ſolus cum ſua gente damnis & expenſis propriis ſe recuperare adſtrinxit. ANONIM arch. Gnież. ktòry żył w ten czas, na karcie 101.

(s) *Si & inquantum ipſis per eundem dominum promiſſa ſervarentur.* Tenże tamże.

(t) *Sibique viceverſa proceres & nobiles regni Poloniæ, & ſuis tantummodo filiis, quos ſi habebit promiſerunt.* Tenże tamże. Ze corki od ſukceſſyi były wyłączone w tym poſtanowieniu, i dopiero one potym przypuſzczone zoſtały, zaświadcza to ſam Ludwik w przywileiu danym Polakom w roku 1374. który ſię znayduie in Vol. Leg. I. na karcie 57. *Maſculinam prolem tantum.*

Kazim. W. R. P. 1355.

padku ieśli król fyna mieć będzie, Ludwik obiecał być nienatrętnym wierzycielem, i chciał tylko, aby Kazimierz w ten czas mu fummę fto tyfięcy oddał, kiedy w zupełną i fpokoyną królestwa Rufkiego, tak iak przodkowie iego królowie Polfcy trzymali, weydzie pofleffyą (u). Ułożone przytym i inne intereffa. Pozwolony kupcom Polfkim, Węgierfkim, lub iakiegokolwiek innego narodu wywoz foli Polfkiey aż do miaft Węgierfkich Sarus i Liptowy, bez żadney przefzkody i opłaty (w). Obiecana też pomoc woyfkowa przeciwko naiazdom Litewfkim ofobiście i z większemi fiłami, niżeli w roku przefzłym była dana (x).

XII. Wzaiemnie Kazimierz za uftąpione fobie króleftwo Rufkie przez fiebie opłacone, tak iak mu dawniey uftąpił Jan Czefki króleftwa Polfkiego (y) wyiąwfzy pieniądze, ponowił prawo

(u) *Nos Ludovicus Dei gratia rex Hungariæ. Vobis fereniffimo principi domino Cafimiro eadem gratia Polonorum regi illuftri, avunculo noftro prædilecto affumimus & promittimus ac fpondemus, quod debitum quo nobis occafione regni Ruthenorum tenemini, quod ante recognoviftis, & fuper quo mediantibus literis veftris nobis exiftitis obligati a vobis non repetemus, nec vos impetere intendemus fuper ipfo vel illud exigere donec poffeffionem pacificam, feu dominium, prout prædeceffores veftri habuerunt, obtinere valueritis regi prænotati. Sed cum illam obtinueritis Deo duce volumus ut debitum ipfum plenarie prout tenemini perfolvatis, Dat. Budæ 24 die menfis Januarii A. D. 1355.*

(w) List okolny do wfzyftkich ftanow Węgierfkich dany od Ludwika w tey materyi znayduie fię w archiv. koron. *Datum Budæ in festo converfionis S. Pauli anno domini 1355.*

(x) Lift Ludwika tegoż. — *Datum Budæ die 24 menfis Januarii 1355.*

(y) Obacz wyżey pod rokiem 1335.

KAZIM. W. R. P. 1355.

ſukceſſyi dla domu Węgierſkiego. Przydana w tym ponowieniu Budzyńſkim (z) obietnica przyięcia nietylko dziedzicow męſkich ze krwi Ludwika; lecz w ich niebytności, ſyna Stefanowego Jana, w przypadku żeby Kazimierz płci męſkiey po ſobie nie zoſtawił (a). Wyznaczony procz tego ziazd do miaſta Zantocha w pietnaście dni po świętach wielkonocnych, na ktòry ſam Ludwik oſobiście miał przybyć, dla przyięcia przyſięgi od ſtanow koronnych (b), lub matkę Elżbietę na ten akt poſłać, ieśliby go ſprawy iakie ważne nie zatrudniały. Nie ſtawił ſię Ludwik w Zantochu: przeto dał matce Elżbiecie plenipotencyą, i poſłał z nią wielu panow Węgierſkich na mieyſce wyznaczone. Nie zdarzyło ſię nam widzieć, iakim

---

(z) Ze król Kazimierz był w Budzie oſobiście: zaświadcza to liſt Ludwika w Budzie roku 1355. *duodecima die menſis Aprilis*, w którym Ludwik daie plenipotencyą matce ſwoiey Elżbiecie ſioſtrze krola, aby iechała do Zantocha na odebranie przyſięgi od ſtanow koronnych. *Ad petendum recipiendum & exigendum juramentum juris ſucceſſionis per univerſos prælatos, duces, barones, — de ipſius domini regis beneplacito voluntate & conſenſu exhibendum, illuſtriſſimo principi domino Carolo genitori noſtro cariſſimo felicis memoriæ pro ſe ipſo ac nobis noſtrisque hæredibus exigenti, mediantibus efficaciſſimis inſtrumentis & literis exhibitis ad præfata, innovandum & per prædictum D. regem Poloniæ in anno D. 1355. ſcilicet 23 menſis Februarii Budæ in domo noſtra regia innovatum.*

(a) *Nobis & hæredibus noſtris ex noſtro fæmore deſcendentibus, vel illis non exiſtentibus inclyto principi domino Joanni duci, nato olim domini ducis Stephani fratris noſtri piæ recordationis in caſum, ubi ſereniſſimum principem D. Caſimirum — ſine hæredibus maſculini ſexus decedere contigerit.* Słowa tranzakcyi.

(b) *Ad quindenas paſchæ nunc venturi affectuoſiſſime invitati ad civitatem Zandoch perſonaliter accedere.* Słowa plenipotencyi daney dnia 12. Kwietnia 1355.

kſztałtem uczynione było od ſtanow koronnych to zaprzyſiężenie. Atoli one naſtąpić muſiało; ponieważ ſtany Węgierſkie na tymże zieździe zaprzyſięgły krolowi Kazimierzowi (c), oſobiście tam będącemu, iż uczynione między nim dawniey a Karolem poſtanowienia względem ſukceſſyi iego ſynow, tudzież świeżſze umowy względem naſtępſtwa Jana ſyna Stefana, lub iego potomkow płci męſkiey, w ſwoiey mocy trzymać będą, i do onych utrzymania wſzyſtkiemi ſiłami dopomagać (d).

XIII. Nie długo potym w mieſiącu Czerwcu wyprawione od krola poſelſtwo do teyże Budy dla odebrania od Ludwika potwierdzenia dawnych paktow, między oycem iego Karolem i obywątelami Polſkiemi, ſukceſſyą ſynom iego przyznaiącemi zawartych. Sprawowali ten urząd imieniem narodu wybrani Jan kaſztelan Woynicki herbu Leliwa, Floryan proboſzcz i kanclerz Łęczycki, Piotr woyſki i Pełka podkoniuſzy Krakowſcy. Dany w ich oſobach całemu ſtanowi rycerſkiemu przywiley w naſtępuiącey oſnowie. Obowięzuie ſię Ludwik, że w czaſie wſtąpienia

(c) Inſtrument oświadczenia panow Węgierſkich po wyrazach wſzyſtkich nazwiſk. — *De conſenſu mandato beneplacito & voluntate sereniſſimorum principum D. Ludovici regis & dominæ Elizabeth reginæ Hungariæ genitricis — vobis excellentiſſimo principi Caſimiro — Polonorum regi perſonaliter recipienti promittimus. Datum in Zandoch in vigilia SS. Philippi & Jacobi 1355.*

(d) To zaprzyſiężenie wyżey cytowane znayduie ſię w archivum koronnym *ſub tranſumpto.*

KAZIM. W. R. P. 1355. ſwoiego na tron Polſki, żadnych nowych ciężarow, iakie król panuiący i ociec iego Władyſław Łokietek, nad opiſy praw i wolności, nadanych od poprzednikow ſwoich, dla pewnych potrzeb na dobra duchowne i świeckie wkładali (e). Że te tylko przy ſtanie rycerſkim i duchowieńſtwie zoſtaną opłaty, ktòre ſię dawniey do ſkarbu krolewſkiego wnoſić zwykły (f). Jeżli zaś mieſzczanie (wyiąwſzy iednak ſtan ſzlachecki) w czaſie nagłey potrzeby zechcą iaką uczynić ſkładkę, ta od nich nie będzie mocą wymuſzana. Podroże królewſkie po kraiu w iakimkolwiek czaſie przedſięwzięte, nie będą przez dobra duchowne i ſzlacheckie bez ich zezwolenia: ani ten zwyczay będzie pieniędzmi opłacany (g). A w przypadku

(e) Ten przywiley nie znayduie ſię in Vol. Leg. łubo go DŁUGOSZ całkiem położył. — *Datum Budæ 24 menſis Junii A. D. 1355.* Myśmy położyli pod tą datą, nie maiąc w ręku oryginału. Zdawałoby ſię iednak, ieśli ſię nie mylemy, że ten przywiley dany był nie 24 Junii, ale raczey 24 Januarii na początku tegoż roku, kiedy inne tranzakcye z Ludwikiem były czynione. Pocoż albowiem wyprawować w pół roku nowe poſelſtwo: po co pierwey ściągać narod do Zantocha na wykonanie wierności Węgrzynowi, kiedy ieſzcze on dla narodu, biorąc od niego i zabeſpieczaiąc ſobie ſukceſſyą, żadney łaſki nie uczynił.

(f) *Nullas collectas ſeu exactiones — ſed his contenti erimus, quæ ipſi conſveverunt ſolvere ab antiquo, vel quæ ad cameram regiam ſeu jus regale conſtitit pertinuiſſe ſeu conſtabit.*

(g) Mowa tu o powinności nazwaney *ſtatio* ſtan, to ieſt, iż dziedzice wioſek obowiązani byli przeieżdżaiących przez ich dobra królów i kſiążąt, ich ſamych i dwory ich karmić. Odmieniła ſię potym ta powinność w opłatę pieniężną. Podatek ten był ciężki z tey miary, że choć król czy kſiąże nie przeieżdżał, każdy iednak muſiał zapłacić za to. Znay-

przeiazdu, wſzyſtkie potrzeby dworu ze ſkarbu iego podeymowane być maią. Wyprawy woienne ieśliby ſię iakie zdarzyły za granicą państwa, nie będą czynione koſztem obywatelow: lecz wſzyſtkie w tey okazyi podięte od nich wydatki panuiący lub iego naſtępcy zaſtąpić będą winni (h). Wreſzcie gdyby Ludwik lub ſynowiec iego Jan zeyść mieli bez zoſtawienia potomſtwa płci męſkiey (i), na ow czas wſzyſtkie pakta, konwencye, dyzpozycye i ordynacye, zaprzyſiężenia wierności lub iakiekolwiek obowiązki ściągaiące ſię do ſukceſſyi korony Polſkiey, tym ſamym niſzczeći upadać powinne: a żaden inny procz wyrażonych wyżey prawa do niey mieć nie będzie. Owſzem obywatele Polſcy wolnemi zupełnie zoſtaną, wyiąwſzy obowiązek wrocenia ſummy piąciu tyſięcy kop groſzy Czeſkich, danych od Karola oyca Ludwika w czaſie zaślubienia ſtarſzey corki krolewſkiey (k) Janowi Bawarſkiemu: ktora ſumma,

duiemy częſto w ſtarych przywileiach uwalnianie od tych ſtacyi dobr duchownych, owſzem obowiązki krolow, że przez ich dobra nie będą przeieżdżać. Widzieć w przywileiu kſiążąt Władyſława Plwacza, Leſzka białego i Konrada danym kościołowi Gnieźnienſkiemu. *Et quod per Łowicz non tranſibimus.* Zwyczay ten ſtacyi, po dobrach opacich trwał do czaſow Jagellońſkich. Praktyka iego weſzła z Niemiec i Francyi.

(h) To prawo nie woiowania za granicą ſwoim koſztem mieli Czeſi, iakośmy mowili pod rokiem 1345.

(i) *Demum ſi quod abſit nos vel dominum Joannem nepotem noſtrum ducem absque hærede maſculi ſexus decedere contingat &c.*

(k) *Salvis ſolutionibus quinque millium ſexagenarum groſſorum Bohemicalium inclytæ dominæ filiæ ſeniori ejusdem domini regis tempore maritationis ipſius, prout per prædictum genitorem noſtrum aſſumptum fuerat per*

KAZIM. W. R. P. 1355.

w przypadku tylko śmierci Ludwika i Jana bez potomſtwa męſkiego, a przez to upadku prawa ſukceſyi, królom Węgierſkim wrocona być ma: inaczey zaś Polſka od iey wypłaty wolną na zawſze zoſtanie. Naoſtatek Ludwik potwierdziwſzy wſzyſtkie, iakiekolwiek były czynione między nim, oycem iego Karolem a Kazimierzem tranzakcye, zabeſpiecza wſzyſtkie ſtany Polſkie, że w ich wolnościach, ſwobodach, nadaniayh, przywileiach, żadnego uſzczerbku nie ponioſą.

XIV. Po Węgierſkich tranzakcyach, Ruſkie państwo dla Kazimierza i korony, ſukceſſyą dla domu Ludwika, a wolności dla narodu Polſkiego zabeſpieczaiących, przedſięwziął Kazimierz zapewnić koronie ſwoiey Mazowſze. Kſięſtwo to, z woiewodztw teraźnieyſzych Mazowieckiego, Płockiego, Rawſkiego, Chełmińſkiego, oraz ziem Goſtyńſkiey i Sochaczewſkiey złożone,

nos plane & integre eidem perſolutis. Mowa tu o małżeńſtwie Elżbiety urodzoney z Anny Litewki, ktôra pierwſzą razą w dzieciństwie była zaręczona Janowi Bawarſkiemu, ſynowi Henryka i Małgorzaty Czeſzki, w roku 1335. w Wyſzohradzie, i którey krôl Kazimierz ociec obiecał zapłacić poſag pięć tyſięcy groſzy Praſkich, iako mowiono wyżey na karcie 37. *Promittentes & ſtatuentes pro ipſa primogenita noſtra donationem propter nuptias, quinque millia ſexagenarum groſſorum denariorum Pragenſium.* Tę ſummę wyliczył Bawarczykowi za ſzwagra Kazimierza Karol krôl Węgierſki, iako ſię z tey tranzakcyi pokazuie, bez pochyby dla pociągnienia króla do przyznania ſukceſſyi korony Polſkiey ſynom ſwoim, iako widzieć z dalſzego ciągu tranzakcyi. Elżbieta zaręczona Janowi, po zaſzłey iego śmierci w roku 1341. wydana była za Boguſława kſiążęcia Szczecińſkiego w roku 1343.

poſzedłſzy w udział Konrada pierwſzego, trwało pod iego ſynami i wnukami nieoddzielnie od kròleſtwa Polſkiego. Bo lubo w Polſzcze nie było króla, było iednak kròleſtwo, którego części poſiadaiąc rożni kſiążęta Piaſtowie uznawali nad ſobą zwierzchność Krakowſkich, według uſtawy Krzywouſtego oyca wſzyſtkich: lub przynaymniey ta zwierzchność według rzeczoney uſtawy do nich należała. Panowanie w Polſzcze Wacława Czecha, było epochą dla kſiążąt Polſko-Szląſkich do rozpoczęcia ſcyſſyi od kròleſtwa Polſkiego, a poddawania ſię obcemu berłu, mimo prawo narodu kardynalne, i nierozdzielny z króleſtwem dotąd związek, tak ze krwi, iako ziedności ciała Rzeczypoſpolitey pochodzący. Jan król Czeſki, nakłoniwſzy rożne zdrobniałe Szląſkie kſiążęta do uczynienia ſobie bezprawney ſubiekcyi, a rozporem ciała tego koronę ſwoią Czeſką więkſzą Szląſka i Luzacyi częścią pomnożywſzy, zamierzył był ſobie uczynić podobno ſyzmę i w Mazowſzu, za pomocą niewiernych Polſzcze i niewdzięcznych Krzyżakow. Od roku 1329 Wacław kſiąże Mazowiecki na Płocku dał zły przykład, poddaiąc ſię Janowi Czeſkiemu (1) poniewolnie: a iego też pokrewni kſiążęta czyniąc z zazdrości ligi przeciwko Łokietkowi, wiązali ſię z Krzyżakami. Łokietek dziedzic Polſki całey, a potym krol koronowany i monarcha opierał ſię do

Kazim. W. R. P. 1355.

(1) Obacz. w Tomie V.

KAZIM. W. R. P. 1355.

zgonu swoiego Czechom i Niemcom, utrzymuiąc prawa korony swoiey przeciwko ich w Szląsku i w Mazowszu uzurpacyom. Kazimierz iego syn i następca, gdy smutnemi skołatanego i ledwo złączonego w iedno ciało królestwa okolicznościami przymuszony, praw swoich do zwierzchności nad książętami Szląskiemi odstąpił, chciał przynaymniey Mazowsze i panuiących w nim książąt poddaństwo koronie, iako pan zwierzchni zabespieczyć. Uznał on nie ważną Wacława i syna iego Bolkona Czechom subiekcyą: przeto uczyniwszy przed czterema laty rozporządzenie względem pozostałey Mazowsza po śmierci Bolkona części (m), na Ziemowita i Kazimierza książąt Mazowieckich, iako stryiecznych prawem natury spadaiącey, i otrzymawszy zupełną rezygnacyą praw mniemanych do Mazowsza od Karola cesarza i króla Czeskiego, wkrótce potym od tychże książąt powinne hołdu i posłuszeństwa z ziem od nich dzierżanych otrzymał zaprzysiężenie (n). Zmarły świeżo (o) Kazimierz

---

(m) Obacz pod R. 1351.

(n) Że ci książęta zaprzysięgli homagium królowi, świadczy to tranzakcya Ziemowita w R. 1355. *Actum & datum Cracoviae die S. Joannis evangelistae 1355.* Słowa tey tranzakcyi w DŁUGOSZU całkiem znayduią się. *Nos Zemovitus — protestamur ab excellentissimo principe Casimiro Dei gratia illustri rege Poloniae patruo nostro dilecto — omnes terras quas — olim dux Casimirus piae memoriae frater noster habuit, & quae ex ipsius morte ratione feudi, quod ipse domino regi prostiterat jure obtinuerant,* — I daley. *Innovamus insuper feudum per nos olim domino regi factum &c.*

(o) Umarł w R. 1334. 26 Listopada. DŁUGOSZ.

bezpotomny zoſtawił w ſukceſſyi bratu Ziemowitowi część do ſiebie należącą: przez co ten Ziemowit ieden tylko z kſiążąt Mazowieckich pozoſtały, a wſzyſtkie ich udziały trzymaiący powſzechnym kſięſtwa Mazowieckiego kſiążęciem zoſtał. Podeyrzana była królowi wiara tego Ziemowita, tak wielką dzielnicę maiącego. Rościł on procz tego pretenſye do Ruſi, iako z teyże Ruſki co i brat iego Boleſław Troydenowicz urodzony, lubo mu Kazimierz dawniey kſięſtwo Bełzkie prawem hołdowniczym koronie wypuścił, przyłączywſzy do niey kſięſtwo Ruſkie. Obywatele Mazowieccy ſprzykrzywſzy ſobie dwuwieczne prawie pod zwierzchnością udzielnych kſiążąt panowanie, zawſze łupieſtwu ſąſiadow Litwinow, Pruſakow i Krzyżakow podległe, bez rządu pewnego i mocy naywyżſzey, zaſmakowali ſobie rząd Kazimierza, ſpokoyny, czynny, goſpodarny i ſprawiedliwy (p). Poznał to Ziemowit: a przeto zaniechawſzy myśli prożnych, do tego uznawſzy niegodność podłego obcym poddańſtwa (q), poſtanowił zupełnie uznać ſię korony Polſkiey hołdownym kſiążęciem. Umowiony z krolem czas tego obrządku w Kaliſzu w dzień S. Jana ewangeliſty. Przybył ſam kſiąże oſobiście z wielą panami Mazowieckiemi, i Klemenſem biſkupem Płockim (r). Odprawił ſię ten akt przed

Kazim. W. R. P. 1355.

(p) Długosz na kar. 1099.

(q) *Turpe ratus antiquam ſuæ ſtirpis nobilitatem & libertatem alicujus feudi & ſubjectionis jugo contaminare.* Długosz tamże.

(r) Muſi być omyłka w

KAZIM. W. R. P. 1355.

królem na maieſtacie ſiedzącym i w ſzaty królewſkie ubranym. Złożone u tronu chorągwie ziemſkie: a Ziemowit wykonawſzy przyſięgę monarſze i koronie (s), to co przyrzekł, piſmem publicznym potwierdził (t).

XV. Ze biorąc z daru króla ſpadłe na ſiebie ziemie po bracie Kazimierzu, to ieſt Warſzawę, Sochaczew, Wiſkitki, Ciechanow, Nowygrod, nad rzeką Piſią i Nowydwor (u), iako od rzeczonego brata prawem hołdownym trzymane, tymże prawem zatrzyma (w). Ze ponawia obowiązki ſwoie hołdownicze, zaprzyſiężone dawniey od ſiebie królowi (x) z zamkow, miaſt i ziem tymże prawem wziętych, iako to: z Czerſka, Rawy, Liwa i Goſtynina (y). Ze ze wſzyſtkich tych ziem winien będzie ludźmi ſwoiemi pomagać królowi przeciwko wſzelkim iego nieprzyiaciołom, bądź poganom, bądź chrześcianom. Ze bez woli kró-

DŁUGOSZU, gdzie zamiaſt Klemenſa Mikołay położony. Ten Mikołay z Gulczewa, wſtąpił na katedrę dopiero po Janiſławie Wrońſkim i Bernardzie Dominikanie intruzie, miedzy ktòremi była ſprzeczka kilkoletnia, iako to widzieć w ŁUBIENSKIM *in vitis epiſc. Plocenſium.*

(s) DŁUGOSZ obſzernie o tym.

(t) Obacz tę tranzakcyą w DŁUGOSZU pod R. 1355. —— *Actum & datum in Kaliſz.*

(u) Nad zbiegiem Narwi i Wiſły.

(w) *Eo jure, quo feudales ſimilia dominia ſponſione homagii domino præſtita tenere conſueverunt.* Słowa tranzakcyi.

(x) *Innovamus inſuper feudum per nos olim &c.*

(y) Kſięſtwo teraźnieyſze Mazowieckie liczy ziem dzieſięć, — które dawniey w mnieyſzey liczbie będąc, potym ſię pomnożyły działami kſiążąt Mazowieckich potomkow Ziemowita.

Kazim. W. R. P. 1355.

lewſkiey żadnych związkow i umow czynić nie ma z nikim, a naybardziey z Litwinami. Aże zamek Płocki, był dawniey od kròla puſzczony iemu i bratu iego Kazimierzowi prawem zaſtawnym za ſummę dwoch tyſięcy grzywien pienędzy Polſkiey wagi (z); przeto uwalnia kròla Ziemowit od obowiązku wrocenia tey ſummy, i zamek mu Płocki z ziemią oddaie pod tą kondycyą, aby on znowu po zgonie królewſkim iemu, lub iego naſtępcom dziedzicom był powrocony, choćby kròl potomſtwo płci męſkiey po ſobie zoſtawił. A na ow czas z rzeczonego zamku Płockiego i ziemi, ſamym tylko potomkom królewſkim kſiążęta Mazowieccy hołd oddać obowiązani będą. Co ſię tycze dobr w dożywotnim dzierżeniu wdowy Wacława niegdyś kſiążęcia Płockiego w powiatach (a) Sochaczewſkim i Goſtyńſkim zoſtaiących, te po iey zgonie Ziemowit otrzyma: inne zaś z drugiey ſtrony Wiſły będące (b) król obeymie: a po iego zeyściu do Płocka powrocą. Nakoniec wſzyſtkie darowizny w ziemi Płockiey od kròla poczynione w ſwoiey mocy zoſtaną. To ſię ſtało przy końcu roku bieżącego: na którego początku wſpomina Długoſz o burzeniu ziemi Zmudzkiey około Miednik przez Krzyżaki, i o ſpaleniu zamku Ragnety pożarem przypadkowym (c).

(z) Po 48 groſzy na grzywnę.

(a) *In diſtrictibus Sochaczevienſi & Goſtinenſi.*

(b) Obacz tranzakcyą pod R. 1351. do tego intereſſu zciągaiącą ſię.

(c) Długosz pod R. 1355.

KAZIM. W. R. P. 1356.

XVI. Wſzakże Litwa za wodzą kſiążąt ſwoich Olgierda, Keyſtuta i Patryka oddaiąc wet za wet Krzyżakom, na wſtępie roku naſtępuiącego całe Pruſy zniſzczyła (d). W tychże czaſach ſtanęła w Wiedniu Auſtryackim nowa liga między Ludwikiem Węgierſkim i Albertem kſiążęciem Auſtryi przeciwko wſzelkim pańſtw ich naieźnikom (e), w którey i Kazimierz krol zoſtał pomieſzczony, i w ktòrey przyrzekaią pomienieni kſiążęta, iako nikomu na pańſtwa iego powſtaiącemu poſiłkow żadnych nie dadzą (f). Był to interes Bawarſki, tyczący ſię owey Małgorzaty Maltuzy; ktòra lubo ſię z Janem ſynem Jana Czeſkiego rozwiodła, i za Ludwika Bawarſkiego poſzła, upominała ſię u Ludwika Węgierſkiego o ſummę, ktòrą przy iey pierwſzym zamęściu z Czechem ociec Ludwika Karol dać obiecał (g). Wſzakże według wſzelkiego podobieńſtwa złączył ſię z pretenſyami Bawarſkiemi i Polſki interes. Przed trzema laty (h) zawarł Ludwik dwie tranzakcye z Karolem ceſarzem kròlem Czeſkim. W iedney z nich uſtąpił Karolowi praw ſwoich, które mieć mogł, iako król Węgierſki do Jaworu

(d) DŁUGOSZ. *In vigilia S. Agnetis.*

(e) Ta liga znayduie ſię w hiſt. Węg. PRAIA pod R. 1356. *Datum Viennæ nona die Januarii.*

(f) *Convenimus & concordavimus, quod contra avunculum ipſius (Ludovici) inclytum principem dominum Caſimirum regem Poloniæ nulli præſtabimus auxilium vel juvamen.* Słowa tranzakcyi.

(g) Obacz PRAIA pod rokiem 1356.

(h) Obacz pod R. 1353.

i Swidnicy z powodu matki. W drugiey, iak sam zeznaie, maiąc na to tylko plenipotencyą od Kazimierza, zrzekł się praw iego do Kreycburga i Beuthen: za co Karol miał mu ustąpić pretensyi swoich do księstwa Płockiego. Kazimierz nie uczyniwszy plenipotentem Ludwika do rezygnacyi Swidnickiey i Jaworskiey, nie dał dotąd Karolowi zrzeczenia swoiego do księstw rzeczonych; wiedząc dobrze podobno, że Karol wiele aż nader zyskał, gdy za mniemane prawo do Płocka miał ustąpione sobie Beuten z Kreycburgiem. Przeciwnie Karol nie maiąc do tychże księstw zrzeczenia króla, który więcey miał prawa do nich niżeli Węgrzyn, do tego nie odebrawszy dotąd od niego, iako pryncypała rezygnacyi Kreycburga i Beuten, którą mu Ludwik we cztery miesiące zapewnił, prawa też swoie do Mazowsza odżywiał. Obraziły go nadto świeże książąt Mazowieckich poddania się królowi, i zaprzysiężone od nich koronie hołdownictwo. Z tey przyczyny wydał dyploma (i) cesarskie, przyznawaiące koronie Czeskiey Szląsk z wyrażeniem książąt Szląskich, między któremi położył księstwo Mazowieckie i Płockie (k). A tegoż samego czasu Gerlak elektor Moguntski, wielki domu Luxemburskiego przyiaciel, i iego promocyą na miey-

Kazim. W. R. P. 1356.

(i) *Diploma Caroli IV. Rom. Imper. & Bohemiae regis, quo Bohemiae Silesiam addicit. Datum Pragae A. 1355. Indictione 8 septimo idus Octobris.* Znayduie się to dyploma w Sommersb.

(k) *Principatus Mazoviae & ducatus in Plotzko.*

KAZIM. W. R. P. 1356.

ſce żyiącego Henryka wyrokiem papieſkim poſtanowiony arcybiſkup, rzeczoną Szląſka inkorporacyą potwierdził (l). Wierzyć można, że na zaſpokoienie tych zayściow między rzeczonemi monarchami, Ludwik z Albertem na zieździe Wiedeńſkim, zapewniwſzy Kazimierza o ſwoiey dla niego przyiaźni nakłonili razem, aby zaczętą względem Płocka i Szląſkich pretenſyi tranzakcyą kończył.

XVII. Jakoż na dokończenie rzeczoney zgody ſtanęły w Pradze na początku mieſiąca Maia rożne między ceſarzem a królem poſtanowienia. Naprzod, co ſię tycze obu tranzakcyi przed trzema laty między ceſarzem i Ludwikiem Węgierſkim zawartych, ażeby one ceſarſkim nawet zeznaniem były ſtwierdzone, Karol czyniąc zadoſyć żądaniu Kazimierza (m), wypis onych królowi pod ſwoią pieczęcią wydać rozkazał. W drugim

(l) To potwierdzenie znayduie ſię w BALBINIE hiſtoryku Czeſkim. — w GOLDAŚCIE i rękopiśmie ſtarym królewſkim. *Datum in Noremberg A. D. 1355. in die B. Luciæ virginis.* w Grudniu. Wylicza pochlebny GERLAK między kſiążętami Szląſkiemi *principatum Mazoviæ & ducatum in Plotzk.*

(m) *Carolus IV. — Notum facimus univerſis quia magnificus princeps dominus Caſimirus rex Poloniæ illuſtris, frater noſter chariſſimus majeſtati noſtræ ſupplicavit attente, quatenus ſibi literas quasdam, quas à ſereniſſimo principe domino Ludovico rege Hungariæ illuſtri fratre noſtro recepiſſe dinoſcimur ſub ſigillis noſtræ auctoritatis faceremus ſub originalium copiari teneribus: quarum tenor ſequetur.* Naſtępuią dwa liſty Ludwika względem Jaworu i Swidnicy. 2 Względem zrzeczenia ſię ceſarſkiego praw do Płocka. A na końcu *Nos ad præfati regis Poloniæ noſtri fratris petitionis inſtantiam &c. Datum Pragæ A. D. 1356.*

piśmie zeznaie Kazimierz, iako cesarz ustępuie mu wespoł z Ludwikiem, tronu Polskiego następcą przeznaczonym, księstwa Płockiego, oraz wszystkich innych praw tak do niego, iako do księstwa Mazowieckigo rosczczonych (n): a wzaiemnie król ustępuie mu i koronie Czeskiey miast Bitzen (o) i Kreycburga. W trzeciey (p) zrzeka się tenże kròl wszystkich praw swoich, ktòre on i korona Polska ma lub mieć może do księstw Jaworskiego i Swidnickiego. Aże królowi nie była dotąd wypłacona summa dwoch tysięcy kop groszy Praskich, obiecana mu od Henryka landgrafa Haskiego w posagu corki Adelaydy (q); Karol cesarz, którego ociec Jan to niesforne małżeństwo zkleił, wziął na siebie obowiązek wypłaty

Indict. IX. Kal. Mai regnorum nostrorum anno X. Imperii vero secundo. (licząc od koronacyi).

(n) Tranzakcya w Pradze 1356. *in die beatorum Philippi & Jacobi apostolorum. Nos Casimirus Dei gratia rex Poloniæ & Russiæ nec non — Pomeraniæ terrarum & ducatuum dominus & hæres notum facimus. Nobis ambobus hæredibus & successoribus nostris Poloniæ & Hungariæ regibus ducatum Plocensem cum appendiciis dominio & pertinentiis suis, nec non omnia jura, quæ sibi in prædicto ducatu Plocensi & aliis principatibus Mazoviæ competunt, rite donavit, sicut in literis factis desuper lucidius continetur.* W lat 95. to iest w R. 1460. dnia 24. Grudnia Jerzy Podiebradzki król Czeski, zrzekł się także Mazowsza, iako widzieć iego w tey mierze list dany pod datą rzeczoną.

(o) W teyże tranzakcyi.

(p) Trzecia tranzakcya pod tąż datą co i druga. *Ducatus Swidnicensem & Javoriensem cum omnibus eorum supra dictis, dominiis & pertinentiis, nec non omnia jura, quæ nobis regno & coronæ Poloniæ in dictis ducatibus quavis ratione competunt, seu valebunt competere, rite dedimus ac præsentibus sponte & liberaliter erogamus, renunciantes expresse pro nobis, hæredibus ac successoribus nostris regibus Poloniæ omni juri &c.*

(q) Obacz pod R. 1341.

KAZIM. W. R. P. 1356.

oney we dwu leciech (r). Krol zaś oświadczył, iż odtąd Henryk maiąc w cesarzu wierzyciela i zastępcę, iemu samemu wypłacić rzeczoną summę będzie winien (s). Przy tych umowach i opisach ponowił Kazimierz dawnieyszą tranzakcyą swoię w Namysławiu przed siedmią lat z cesarzem zawartą (t) względem obiecaney od niego pomocy przeciwko Krzyżakom i Bawarczykom, trzymaiącym marchią Brandeburską, po znaczney części od Polski oderwaną. Przydane są do teraźnieyszey inne niektóre okoliczności, to iest: że przeciwko tym wzmiankowanym nieprzyiaciołom cesarz w osobie swoiey, gdy będzie można, albo w osobie Jana brata swoiego ma przyprowadzić sześćset kiryśnikow przed żniwami lub w każdym innym czasie. Że ieśliby krol za pierwszą wyprawą granic państwa swoiego od Krzyżakow i Brandeburczykow nie odzyskał, winien będzie cesarz na rekwizycyą krolewską posłać mu powtornie czterysta tychże ludzi zbroynych, własnym

(r) *Carolus — notum facimus — quod Casimiro regi Pol. in duobus millibus sexagenarum grossorum Pragensium pro illustri principe — Henrico Landgravio Hassiæ consanguineo nostro, ac dicti regis socero occasione dotalitii, rationaliter obligamur — promittimus — de summa prædictæ pecuniæ unum mille sexagenarum à data præsentium infra hujus anni spatium, & mille sexagenarum infra annum sequentem &c. Datum Pragæ 1356. octavo die. Mai &c.* Ta tranzakcya znayduie się w archivum Krola Jmci.

(s) Zaświadczenie Kazimierza. *Datum Pragæ 1356. in die Inventionis Sanctæ Crucis.*

(t) Obacz pod R. 1348. tę tranzakcyą Namysławską.

właſnym koſztem wyſtawionych i płaconych, którym iednak król żywność ma doſtarczyć. Że ſię ta pomoc, w przypadku nie odzyſkania granic powtornie, ma tylekroć dawać od ceſarza, ile razy iey król potrzebować będzie. Co ieśli kròl zabrane ſobie ziemie odzyſzcze; w ten czas dopiero a nie pierwey ceſarzowi ſam pomagać będzie przeciwko iego nieprzyiaciołom, wyiąwſzy Ludwika Węgierſkiego, iako w dawnieyſzey umowie było warowano. W przypadku zaś odmowienia przez ceſarza za rekwizycyą kròlewſką rzeczoney pomocy, winni będą on i iego dziedzice, lub Jan brat iego, ieśliby na tron Czeſki naſtąpił, wrocić to wſzyſtko cokolwiek ſię im w teraźnieyſzych tranzakcyach uſtępuie w ziemiach i pieniądzach (u). Czyli zaś królowie Czeſcy uiścili ſię królowi Polſkiemu i iego naſtępcom w daniu pomocy odzyſkania od margrabiow Brandeburſkich, tudzież innych kraiow koronie zabranych, w dalſzych czaſach okaże ſię. Wreście to poſtanowienie Praſkie zdaie ſię iż było uczynione za ſprawą Jana Jury woiewody Sandomirſkiego, któremu krol maiąc oko na obroty Litewſkie, gdy ſam do

(u) *Si vero, quod abſit prædictum ſuffragium nobis per nos requiſitus facere; vel mittere neglexerit, externo pro eidem ſuffragio, quoties neglexerit, ipſum, vel filios ſuos, ſi quos habuerit domino permittente, aut eo abſque hæredibus decedente, illuſtrem principem D. Joannem marchionem Moraviæ fratrem ſuum prædictum, in eum caſum ubi ſibi in regnum ſucceſſerit, debebimus & poterimus amovere &c. Actum & datum Pragæ anno domini 1356. in die beatorum Philippi & Jacobi apoſtolorum.*

KAZIM.W. R. P. 1356.

Pragi ziechać nie mogł, dał plenipotencyą, aby imieniem iego nie zakończone ieſzcze z ceſarzem intereſſa kończył (w).

XVIII. Uwolniwſzy Kazimierz od pretenſyi Czeſkich Mazowſze, uſtąpieniem reſzty Szląſka pod kondycyą, a Ruſkie pańſtwa od Węgierſkich za umowioną ſummę, udał ſię do urządzenia wnętrznego króleſtwa przez rożne w nim uſtawy pożyteczne. Pan i dziedzic Ruſi (x), naprzod miaſto iey głowne Lwow prawem Teutońſkim nadał, uchyliwſzy od niego prawa Ruſkie (y), i uſtanowiwſzy woyta czyli adwokata, przed ktòrymby mieſzczanie w ſprawach większych i mnieyſzych z prawa Teutońſkiego odpowiadali: a woyt ſam z tegoż prawa przed ſamym tylko krôlem ſprawował ſię (z). Aże to miaſto miało oſadnikow z rożnych narodow, iako to Ormia-

(w) Znayduie ſię w archiv. krôlewſkim ta plenipotencya *in die Simonis & Judæ* bez daty roku. Wyrazy iey atoli ukazuią, że Jura do Pragi był poſłany.

(x) Od lat dzieſięciu widzieć na tytułach krôlewſkich przydatek. *Russiæque dominus & hæres.*

(y) Ten Kazimierza przywiley znayduie ſię w metrykach koronnych ſub tranſumpto Władyſława IV. Symon Zimorowicz Ormianin, ſekretarz miaſta Lwowa, mąż uczony, i wielki poeta, zebrawſzy wſzyſtkie przywileie dawnych krôlów miaſtu Lwowu ſłużące, podał one do approbaty krôla Władyſława IV.

(z) *In conſolationem itaque dictæ civitatis & ipſius fidelium incolarum augmentum damus — jus Teutonicum, quod vulgo Magdeburgenſe apellatur. Removentes ibidem omnia jura Ruthenicalia & conſvetudines Ruthenicales. — Abſolvimus inſuper — ab omnibus jurisdictionibus palatinorum, caſtellanorum, judicum, ſubjudicum, miniſterialium.*

Kazim. W. R. P. 1356.

now, Rufinow, Zydow i Tatarow (a). Kazimierz dogadzaiąc ich żądaniu, pozwolił aby się oni swoiemi prawami sądzili, przy zostawieniu iednak wolności udawania się do prawa Magdeburskiego, ieśliby tego chcieli (b). Wszelako na ich sądach narodowych, woyt mieyski zawsze miał prezydować (c). Nadane procz tego od króla rzeczonemu miastu grunta, siedmdziesiąt łanow Frankońskich w rożnych ziemi gatunkach zawieraiące (d), z których sześćdziesiąt płacić maią do skarbu królewskiego corocznie na dzień S. Marcina po dwadzieścia cztery grosze z łanu, a dziesięć wolnemi zostaną dla pastwisk mieyskich około Biełohoszcza (e). Zakazał nakoniec krol budowania komużkolwiek karczem w przeciągu

(a) *Et licet toti civitati prædictæ — tribuimus jus Magdeburgense, tamen ex speciali nostro favore aliis gentibus habitantibus in eadem civitate videlicet Armenis, Judeis, Saracenis* (Tatarzy) *Ruthenis &c.* O Zydach kiedy do Polski i na Ruś weszli, mowiliśmy wyżey w tym Tomie na karcie 13. Ormianie przybyli na Ruś za czasow ieszcze Bolesława śmiałego, około dwoch wiekow przed założeniem Lwowa, iako zaświadczy list książęcia Ruskiego Dymitra położony całkiem w potwierdzeniu przywileiow Ormiańskich od Władysława IV.

(b) *Licitum sit eis prædicto jure coram advocato & perfrui.*

(c) *Tamen præsidente advocato civitatis ejusdem judicio ipsorum.*

(d) *Dictæ civitati pro melioratione ejusdem septuaginta mansos Franconicos in silvis & mericis pratis & pascuis &c.*

(e) *Sexaginta volumus esse censuales singulis annis pro festo B. Martini, a quolibet manso pro censu nobis solvendo 24. grossos computando Rutenicales — Reliquos decem mansos in loco vicino civitatis ante dictæ, quod vulgariter Biełohoszcz apellatur, dimittemus eis pro pascuis sine cujuslibet pecuniæ solutione.*

KAZIM.W. R. P. 1356.

mili iedney od miasta, aby się tym dochody iego z trunkow nie zmnieyszały (f). Ten przywiley dany w Sandomirzu (g) w obecności wielu panów Polskich i Ruskich, a między niemi Jana probosczca Gnieźnieńskiego i kanclerza Ruskiego. Wszakże te wszystkie dla dobra publicznego przysługi, przyćmiały domowe króla zdrożności.

XIX. Zmierziwszy sobie od dawnych czasow Adelaydę Haską (h), osadził ią wkrotce po swoim ożenieniu w Zarnowcu, zamku murami od siebie obwiedzionym: gdzie lubo ta pani wszelkie względy, i należyte stanowi swoiemu obeyście miała; rzadko atoli w czasie piętnastoletniego blisko rozdziału swoiego (i) do widzenia męża była przypuszczoną (k). Takowey wzgardy ciężar pomnażały nieustaiące kròla niewierności (l): a świeży iego postępek iuż i cierpliwości miarę przebrał. Bywaiąc często w Pradze u Karola cesarza (m), rozkochał się tam w iedney szlachetney i urodą sławney panience, nazwiskiem Rokiczana. Zprowadzona do Krakowa,

(f) *Ut nullus terrigenarum religiosorum civitatensium, aut aliarum quarumcunque personarum locet limites, aut aedificet tabernam vel tabernas per unum milliare mensuratum ab eadem civitate distantem.*

(g) *Datum Sandomiriae feria VI. infra octavam festi Pentecostes anno domini 1356, Praesentibus Joanne doctore decretorum praeposito Gnesnensi & cancellario Russiae.*

(h) Obacz wyżey pod rokiem 1343.

(i) *Annis prope quindecim.* — DŁUGOSZ na karcie 1209.

(k) DŁUGOSZ.

(l) Obacz DŁUGOSZA pod R. 1349.

(m) DŁUGOSZ na kar. 1110.

nie chciała żyć z królem z pierwszych ieszcze małżeństwa więzow nie uwolnionym. Oszukała niewinną prostotę haniebna mnicha iednego chytrość (n). Jan opat Tyniecki, poufałością króla, a oycowstwa duchownego poważnym urzędem zaszczycony (o), stawszy się powołania i powinności swoiey zdraycą, ubrany w szaty biskupie, udał powagę pasterza Krakowskiego, i tym powierzchowności pozorem panienkę ułudził, iakoby w stan małżeński za dyspensą wniść mogła (p). Adelayda niegodnością tego postępku pobudzona, nie chciała więcey żyć w Polszcze. Napisała do oyca Henryka z prożbą, aby ią do Hassyi kraiu rodowitego odprowadził. Nie bronili Henrykowi starostowie królewscy wywiezienia królowey. Kazimierz chciał z nią rozwodu: a maiąc też zabespieczony posag

Kazim. W. R. P. 1356.

(n) Długosz na kar. 1110.

(o) Kazimierz w przywileiu swoim, danym w roku 1362. klasztorowi Tynieckiemu nazywa go *venerabilis vir dominus Joannes abbas monasterii Tinecensis confessor nobis carus.* Obacz Szczygielskiego *in historia Tynecensi.* Lecz Szczygielski miesza historyą i chronologią: bo położywszy swoy przywiley pod datą R. 1362. gdzie się Jan opat wyraźnie wzmiankuie, kładnie śmierć iego w R. 1359. Poprawia on błąd swoy niby kładąc drugiego Jana opatem po śmierci Stefana zmarłego w R. 1362. dnia 26 Lipca, ktory to Jan miał dać królowi iadącemu na woynę Ruską i Litewską pieniądze. Lecz od R. 1359. do R. 1362. nie było żadney woyny z Litwą i Rusinami: więc musiał to być tenże ieden Jan opat dwa razy położony. Sam Szczygielski kładąc po Janie pierwszym dwu opatow Stefana i Alberta powiada, że o nich żadney pewności nie znayduie.

(p) *Muliere episcopum Cracoviensem credente.* Długosz na karcie 1110.

KAZIM. W. R. P. 1356. od Karola ceſarza w roku przeſzłym, wyiazdu nie bronił (q). Wyiechała krolowa z oycem do Haſſyi, i przez lat ieſzcze kilkanaście żyiąc, ſprawę z mężem u ſtolicy apoſtolſkiey popierała (r), poki iey śmierć nie zaſzła. Wreſzcie nie była długo w łaſkach królewſkich Rokiczana. Wypatrzyli chłopięta komorni, że miała na głowie parchy, i krolowi donieśli; który ią od łoża i dworu oddaliwſzy, żył potym z Eſterą żydowką, i dwoch z niey ſynow Niemirę i Pełkę zpłodził, iako ſię niżey mowić będzie.

1357. XX. Przemilczały dzieie narodwe o ſprawach krola i narodu w roku naſtępuiącym, wzmiankuiąc tylko o zayściach kſiążąt Szląſkich (s) iuż od korony odpadłych, a śmierci Kunegundy corki Kazimierza, z Anny Litewki urodzoney, którą król dawniey był poślubił Ludwikowi nazwanemu *Romanus*, od mieyſca urodzenia w Rzymie,

(q) Wyiechała krolowa z oycem XVII. *Kalend. Octobris.* DŁUGOSZ.

(r) DŁUGOSZ powiada na karcie 1110, że Adelayda po ſwoim wyieździe do Haſſyi *non poſt longum tempus diem obiit.* Tenże kładnie śmierć iey pod R. 1357. i że tegoż roku krol ożenił ſię z Jadwigą kſiężniczką Głogowſką, corką Henryka V. Błąd to ieſt oczewiſty. Król nie był ieſzcze żenny w R. 1364. ponieważ oryginał tranzakcyi zawartey w tym roku 13. Liſtopada z Ludwikiem Węgierſkim, wyraźnie mówi o Kazimierzu. *Quodſi aliquam filiam principis in uxorem ſibi duxerit, ex qua prolem maſculinam duntaxat legitime procreaverit &c.* Zyła też ieſzcze Adelayda w R. 1365. iako zaświadcza liſt Urbana V. w tym roku piſany do Kazimierza, w ktorym mu żyć z nią przykazuie, iako ſię niżey obiaśni.

(s) DŁUGOSZ pod rokiem 1357.

ſynowi Ludwika ceſarza (t). Początek dalſzego roku uyrzał kłotnią w kościele Płockim względem biſkupa. Po śmierci Klemenſa zmarłego niedawno (u), obrała kapituła obyczaiem wiekow owych Jana czyli Janiſława Wrońſkiego, z łona ſwoiego kanonika, a Jarosław arcybiſkup Gnieźnieńſki obranie to potwierdził. Lecz mnich ieden imieniem Bernard Dominikan, Mazur ſzlacheckiego ſtanu, dopadłſzy Awenionu, i nakłamawſzy Innocentemu IV. iż to biſkupſtwo nie czyni więcey nad trzyſta czerwonych złotych dochodu (w), tudzież zamilczawſzy o okolicznościach broniących mu promocyi, otrzymał od papieża rzeczoną katedrę. Zanieſione od Kazimierza ſkargi do ſtolicy apoſtolſkiey na intruza, iż nietylko kłamał, ale maiąc oyca zdraycę i wydawcę miaſta Sandomirza Litwinom (x), a za to z potomſtwem ſwoim do trzeciego pokolenia na

KAZIM. W. R. P. 1358.

(t) Obacz wyżey w tym Tomie.

(u) DŁUGOSZ położył śmierć tego Klemenſa pod R. 1357. a elekcyą złożył naſtępcy *die 7 Aprilis*. Łubieńſki prawdziwſzą datę kładnie śmierci Klemenſa pod R. 1358. ponieważ znayduiemy w przywileiach kapituły Płockiey, żyiącego ieſzcze tego biſkupa R. 1357. dnia 18 Lipca. Nie mògł więc być obrany Janiſław od kapituły w tym roku w Aprylu.

(w) Liſt Innocentego do biſkupow Polſkich. *Datum apud villam novam Avenionenſis diæceſis 2 idus Auguſti pontificatus anno VIII.* To ieſt roku 1360. Położył go całkiem Długoſz. *Tamen præfato Bernardo de præmiſſis penitus mendaciter ſuggerente. Nos ſuggeſtione & taciturnitate hujusmodi circumſtanſtiæ &c.*

(x) *Ac genitor Bernardi pro eo quod civitatem Sandomirienſem &c.* Słowa liſtu papieſkiego. Nie wiadomo nam ieſt, kto był oycem tego Bernarda. Zdaie ſię, iż on wydał Sandomirz Litwinom w ten czas, gdy Lu-

KAZIM. W. R. P. 1358.

hańbę i wywołanie z kraiu zkazanego, nie mogł żadnych dostoieństw kościelnych posiadać. Trwała ta zwada przez dwa lata, w czasie którym Bernard kościoła i królewski nieprzyiaciel (y), nie oddawszy bulli królowi, iako zeznaniem samego papieża kollatorowi (z), szukał protekcyi u zagranicznych króla i narodu nieprzyiacioł. Napisał zatym Innocenty list do arcybiskupa i biskupow Polskich, oznaymuiąc, iż ponieważ rzeczony Bernard uznany był w Awenionie przez delegowanego do weyrzenia w sprawę kardynała Franciszka tytułu świętego Marka, za winowaycę, gwałciciela praw, przeto oni obwieścić mu maią, aby się w czasie trzymiesięcznym w Awenionie stawił. Obrotny mnich, a partyą podobnych sobie niespoynikow wsparty, przewichrzył ieszcze lat kilka, nie dopuszczaiąc possessyi Janisławowi, który dopiero w roku 1364. wziął święcenie od arcybiskupa, i spokoynie biskupstwo otrzymał. Wszakże na nim, ledwo dwa lata przesiedziawszy, miał następcę Mikołaia z Gulczewa. Tośmy napisali okoliczniey, dla obiaśnienia niektórych obecnych i dalszych dzieiow, gdy mowa będzie o ustanowieniu sądow Magdburskich

bard z inną bracią w R. 1349. według Długosza ziemię Łukowską, Radomską i Sandomirską zniszczyli.

(y) List papieski.

(z) *Non ad præsentiam ejusdem regis, a quo castra & loca ejusmodi & omnia bona temporalia dictæ ecclesiæ in feudum teneri noscuntur.*

w Krakowie przez Kazimierza, do ktòrego Mikołay dopomagał (a).

XXI. Wzruſzona tym ſpoſobem ſpokoyność na Mazowſzu kłotniami duchownemi nadgrodziła ſię zabeſpieczeniem granic tego kſięſtwa z ſtrony Litwy. Kieyſtut kſiąże Litewſki, na Zmudzi, Trokach i Grodnie panuiący, miał przyiaźń i pokrewieńſtwo z kſiążęciem Ziemowitem Mazowieckim (b). Zachodziły częſte ſpory o granice między powiatem Grodzińſkim, a ziemiami Wizką i Goniądzką do Mazowſza należącemi. Litwa maiąc co doczynienia z Krzyżakami, ktòrzy im i tego roku cały prawie kray zniſzczyli (c), chciała żyć w przyiaźni z Ziemowitem. Złożony zatym ziazd w Grodnie za zezwoleniem obu ſtron. Kieyſtut imieniem Olgierda brata, iako naywyżſzego kſiążęcia, tudzież Jawnuty, Koryata, Jerzego (d), i innych kſiążąt ſtarſzych, wyznaczył na tę kommiſſyą graniczną dwoch kſiążąt Patryka i Woyſzwiłta (e) z panami Litewſkiemi

(a) Obacz niżey pod rokiem 1365.

(b) Tranzakcya między Keyſtutem i Ziemowitem. *Datum & actum in Grodno feria 3. intra octavas S. Laurentii 1358.* W tey tranzakcyi nazywa Keyſtut Ziemowita *amicus noſter ſpecialis & frater.* Ociec Ziemowita Troyden urodził ſię z Litewki, a Januſz ſyn Ziemowita miał za ſobą corkę Keyſtuta.

(c) DŁUGOSZ pod rokiem 1358.

(d) *De conſenſu fratrum noſtrorum — Holgerdi ſupremi principis Litvanorum, nec non ducis Jawnutonis, ducis Koryati, ducis Georgii cæterorumque ſeniorum ducum etiam Litvaniæ.* Słowa tranzakcyi. Nie wiadomo nam kto był ten Jerzy, czy Koryatowicz, czyli Narymuntowicz ſynowiec Keyſtuta. — Słowo brat *frater* nie konie-

Kazim.W. R. P. 1358. Aykſzą, Olizarem i Waſkonem Kerdejewiczem; a Ziemowit Mazowiecki Wykoſzona Czerſkiego, Mroczka Raciązkiego, Niemirę Sochaczewſkiego, Gotarda Kamieńſkiego kaſztelanow; tudzież Stefana ſędziego Sochaczewſkiego; ktòry ziechawſzy ſię do Grodna, pewne a w ſzczegulności w tranzakcyi wyrażone granice między rzeczonemi ziemiami uſtanowili (f). Wſzakże nie było ſpokoyności w Wielkieypolſzcze. Zagęściły ſię po niey od nieiakiego czaſu złodzieyſtwa i rozboie, tym liczniey i zuchwaley, iż ten, ktòry z obowią-

cznie między panuiącemi znaczy rodzeńſtwo: ale go częſto królowie dla rowności ſtanu używaią. Obacz genealogią tych kſiążąt na początku Tomu VI.

(e) *Duces & bojaros noſtros videlicet ſuper Patryki Woyſzwilt & Aykſzy, Olizar, & Waſkonem Kierdejewiczi* Patryk kſiąże Litewſki był ſynem Keyſtuta iednym z ſiedmiu, a podobno i Woyſzwilt, pò ktòrym w R. 1387. pozoſtałe dobra oddał krȯl Jagełło bratu ſwoiemu Skirgałłowi. Boiarowie w Litwie znaczyli toż ſamo co ſzlachta, *milites armigeri*, iako to widzieć w przywileiu króla Jagełła danym w roku 1387. *Vilnæ die cinerum* narodowi Litewſkiemu. *Univerſis & ſingulis Litvaniæ armigeris ſive bojaris — ut videlicet quilibet armiger ſive bojarus fidem aſſumens catholicam &c.*

(f) *Inter terram Litvaniæ & diſtrictum noſtrum Grodnenſem, & terram ipſius ducis Semoviti Maſovienſem, & diſtrictus ejus Viznenſem & Goniądzenſem fecerunt, & per loca atque flumina infraſcripta ſignaverunt, graniciaverunt ac limitaverunt. Primo ac principaliter incipiendo in vulgari a Kamiennybrod directe ad Raygrod, & a Raygrod directe eundo per fluvium Meta & a Meta directe per fluvium Bebrza, & a Bebrza directe ad Targowiſko, & a Targowiſko directe eundo ad uyście welikey ſtrugi, & eundo per eundem fluvium usque ad verticem rivuli ſeu fluminis* małey Suchołdy *dicti, & vertice ejusdem* małey Suchołdy *deorſum eundo per ipſum fluvium directe usque ad fluvium ſeu rivulum Szprzaśla, & eundo deorſum per eundem fluvium directe usque ad Popelowo ſiedliſko, & a Popelewo ſiedliſko directe ad Newotbinczan-*

zku pierwſzeńſtwa w kraiu, miał być ſprawiedliwości przykładem, ſam zoſtał złoczyńſtwa przywodzcą.

XXII. Był to Maciey Borkowicz herbu Napiwonia woiewoda Poznańſki. Dawał on naprzod przytułek hultayſtwu, korzyſtaiąc z łupu: a gdy ſię pierwiaſtkowe zbrodnie udawały, zoſtał ſam rabuſiow herſztem. Zginęło z rąk iego wielu ludzi ſzlachetnych, a między innemi Beniamin woiewoda (g). Upomniony od krola, dał na ſiebie piſmo (h) potwierdzaiące dawnieyſzą wierności przyſięgę: lecz że ſłowa nie dotrzymywał, zprowadzony do Kaliſza, uſłyſzał wydany na ſiebie dekret śmierci dzikiey i nieſłychaney. Albowiem wtrącony w Olſztynie do głębokiey wieży, gdy nie maiąc inney przed ſobą ſtrawy, procz wiadra wody a wiązki ſiana, z głodu, własnego ciała wściekły pożerca, nędznie umarł. Niektorzy mowią (i), że ten Maciey obwiniony był przed królem, o taiemne około żony iego zaloty: lecz Adelayda Haſka iuż pod ow czas w Polſzcze nie była: a krol też dawniey mało o nią dbaiąc, chyba ztąd tylko

ſzcze, ubi finales gades, ſeu limitos terrarum noſtrarum & ipſius ducis Semoviti Maſoviæ concurrerunt & concluſæ ſunt.

(g) *Anno domini 1354. occiditur Beniaminus palatinus Poloniæ* (nie wiedzieć iaki), *a Mackone ibidem etiam palatino, & a Sandivogio & a Skora.* ANONIM archidyakon Gnieźnieńſki na karcie 93.

(h) DŁUGOSZ na kar. 1116. *Quamvis enim per literas patentes ſigillo ſuo munitas &c.* To piſmo Maćka Borkowicza ieſt w oryginale w arch. koronn. *Actum & datum Siradiæ feria 6. poſt diem Cinerum anno D. 1358.*

(i) DŁUGOSZ na kar. 1116.

Kazim. W. R. P. 1358.

pozoru zemſty ſzukał za inne woiewody przewinienia. Rzecz do prawdy podobna, iż Maciey procz naiazdow i rozboiow, ſkryte iakoweś przeciwko krolowi bunty przyſpoſabiał: czego dowodem być może ow przed kilkąlaty Wielkopolanow związek (k) maiący na czele tego woiewodę; w ktòrym lubo doſtoieńſtwo krolewſkie, od wſzelkich nieprzyiacielſkich krokow widzieć wyłączone: wſzelako nowość rzeczy w narodzie ieſzcze od dziedzica i monarchy rządzonym podeyrzeniu iakiemuś podpadała. Cożkolwiek bądź, nie długo potym kròl Jana brata Maćkowego za knowanie rebelii ſtracić kazał, a dobra iego Czacz i Koźmin na ſkarb obrocił. Syn zaś tegoż Maćka do marchii Brandeburſkiey zbiegły, gdy na pograniczu łupieſtwa i pożogi roznoſił, morduiąc ſzlachtę i kupcow, oſkoczyli go w Koſtraczowie chłopi, i z całym iego ſłużaſtwem zabili (l). Tegoż roku Kazimierz, ſpokoyny pan i dziedzic Ruſi, będąc w Sandomirzu nadał nieiakiemu Symonowi i Lainowi braci w ziemi Przemyſkiey dobra ſwoie Stobno (m), a obrany za ſędziego ſporow między Ziemowitem Mazowieckim i Janem biſkupem Poznańſkim o dzieſięciny zaſzłych, roztrząſnąwſzy one weſpoł z Macieiem

(k) Obacz wyżey pod rokiem 1352

(l) Długosz na kar. 1116.

(m) Donacya oryginalna w archivum koronnym. *Nos Caſimirus dei gratia rex Poloniæ — Pomeraniæque, dominus & hæres Ruſſiæ. — Datum Sandom. in die B. Margarethæ 1358, Præſentibus &c.*

Kazim. W. R. P. 1358.

biſkupem Kuiawſkim i Władyſławem kſiążęciem Gniewkowſkim, uczynił biſkupowi ſprawiedliwość (n).

1359. XXIII. Nie mnieyſzą gorliwością tegoż króla zaſpokoione kłotnie duchowieńſtwa ze ſtanem rycerſkim w dyecezyi Krakowſkiey w roku naſtępuiącym. Obywatelſtwo tey ziemi przekładało częſto dworowi uciążenie ſtanu ſwoiego względem ſpoſobu wybierania dzieſięcin, tudzież ſądow duchownych, a zatrzymywania od biſkupa rocznych dochodow z wakuiących beneficyow na fabrykę kościoła katedralnego Krakowſkiego, i innych podobnych. Zaliło ſię niemniey duchowieńſtwo na ſtan świecki, o zatrzymywane od niego dochody kościelne, lub onych frymarki (o). Nankier biſkup Krakowſki rozpocząwſzy dawniey budowę świątyni katedralney, otrzymał od kapituły zezwolenie, aby na dokończenie gmachu tego, wzmiankowane wyżey intraty obracane były. Trwała ta fabryka bliſko lat czterdzieſtu, i tego roku dopiero była zakończo-

(n) Długosz na kar. 1117. Znayduie ſię w arch. kap. Poznańſkiey dekret królewſki. — *Privilegium Caſimiri regni Poloniæ, tanquam arbitri in cauſa inter Ziemovitum ducem Maſoviæ & Varſoviæ, ac Joan. Epiſc. & capitulum, quo declarantur & definiuntur ſequentia. 1. Dux debet permittere decimas eccleſiæ Poſnanienſi in terra ſua. 2. Conceditur facultas kmetonibus liberis tranſeundi ex bonis ducalibus ad bona epiſcopi & eccleſiæ Poſnanienſis, & e converſo. 3. Dux ſolvat epiſcopo pro decimis raptis & damnis 100. marcas, & 80. marcas mulctæ. 4. Dux manuteneat omnia & ſingula prædeceſſorum, ſua propria & fratris Caſimiri privilegia.*

(o) *In redditione & emptione decimarum.* Długosz na karcie 1118,

Kazim. W. R. P. 1359.

na. Żądano daley przedłużyć platę, dla wynaydowanych potrzeb. Swieccy chcieli mieć koniec tego podatku, aby pokrewni im duchowni nie będąc więcey obowiązani do całorocznych składek, a raczey te pieniądze u siebie maiąc, obfitszą z nich puściznę po sobie zostawiali. Kazimierz na zaspokoienie tych kłotni, złożył ziazd około SS. Troycy w Krakowie, i przyzwał nań Jarosława arcybiskupa Gnieźnieńskiego dla zgody biskupa i duchowieństwa ze świeckiemi. Obrani pośrzednikami krol z arcybiskupem (p), ułożywszy spory zaszłe w rzeczonych dziesięcinach, sądach i klątwach, oraz fundacyi nowych kościołow i innych spraw, wydali rozrządzenie, według ktòrego tak duchowni względem świeckich, iak świeccy względem duchownych odtąd sprawować się mieli (q). Procz tego uchylona składka z beneficyow na fabrykę kościelną: a ziemiom Lubelskiey, Sieciechowskiey i Łukowskiey dana wolność od dziesięcin na lat trzydzieści, z przyczyny, że w nich Tatarzy z Litwinami wielkie spustoszenia poczynili. Przydane są w tymże uwolnieniu inne postanowienia do dziesięcin ściągaiące się (r).

(p) *Casimiro Poloniæ rege, & Jarosłao Gnesnensi archiepiscopo fideliter mediatorum vicem agentibus.* Długosz.

(q) To rozporządzenie położone *in Vol. Leg. I.* na karcie 99.

(r) Tę Bodzanty biskupa zgodę, położył Długosz całkiem pod R. 1359. Znayduie ona także in Vol. Leg. I. na karcie 98. lecz tam położona fałszywa data, iakoby pod R. 1369. Czego dowodem, że w

XXIV. Uprzedziła nieco te duchowne ſpory, zawarta między królem a Ziemowitem kſiążęciem Mazowieckim trzecia tranzakcya (s). Sciągała ſię ona do zamku Płocka i ziemi iego okoliczney. Gdy po śmierci Bolkona Wankowicza (t) zmarłego bezpotomnie, przypadała ſukceſſya na ſtryiecznych iego braci Ziemowita Czerſkiego i Kazimierza (u); uczynili ci kſiążęta z królem umowę, mocą którey doſtała ſię ziemia Płocka weſpoł z Wizką i Zakroczymſką krolowi pod pewnemi obowiązkami (w). Nie długo potym król zaſtawił tymże kſiążętom rzeczony zamek Płocki we dwu tyſiącach grzywien ſrebra. Zaſzła śmierć Kazimierza Mazowieckiego, zwaśniła Ziemowita z królem, dla zwlekanego hołdu, który on z braterſkiey części na ſiebie ſpadłey zaprzyſiąc był powinien. Zaſpokoiła te zatargi tranzakcya Kaliſka (x). Ziemowit przyſiągł królowi z części braterſkiey, i uwolnił go od długu na zamek Płocki zaciągniągnego, przywracaiąc nazad krola do poſſeſſyi. Wzaiemnie krol przyrzekł Ziemowitowi, że po śmierci ſwoiey zamek rzeczony z zie- Kazim. W. R. P. 1359.

tym roku iuż nie żył Bodzanta, zmarły trzema laty pierwey, iako to widzieć w Długoſzu.

(s) Jedna była w R. 1351, druga w R. 1355. Obacz pod temi latami.

(t) Bolesław czyli Bolko ſyn Wacława kſiążęcia na Płocku, którego Wankiem zwano, umarł roku 1351.

(u) Ziemowit z Kazimierzem byli ſynami Troydena brata rodzonego Wacława. — Obacz genealogie.

(w) Obacz pod R. 1351.

(x) Obacz pod R. 1355.

KAZIM. W. R. P. 1359.

mią do Ziemowita miał powrocić, z tym tylko warunkiem, aby Ziemowit lub iego naſtępcy naſtępcom krola płci męſkiey, a nie komu innemu hołd czynili. Podobało ſię krolowi dawnieyſzą tranzakcyą ſwoię potwierdzić teraz imieniem właſnym (y) w Łowiczu z uſtąpieniem w niey Ziemowitowi z iego potomſtwem powiatu nazwanego Zapilcze (z), leżącego między rzekami Pilicą i Radzimierzą w powiecie teraźnieyſzym Radomſkim. Zdaie ſię nam, iż ta darowizna być muſiała uczyniona Ziemowitowi za uſtąpione krolowi od niego prawo do Ruſi, które on miał iako urodzony z kſiężniczki Ruſkiey, corki czyli ſioſtry Leona, oſtatniego z panuiących kſiążąt Ruſkich, i którego prawa dawniey (a) krolowi uſtąpił, biorąc od niego kſięſtwo Bełzkie, potym od Litwy naiechane i zabrane.

XXV. Oznaczył ſię tenże ſam krol klęſką podiętą w Włoſzech, a początkiem podległości tego

(y) Tranzakcya roku 1355. była tylko pod imieniem Ziemowita. *Nos Ziemovitus &c.* Teraźnieyſza zaś, toż ſamo prawie co i pierwſza, zawieraiąca, ieſt pod imieniem króla. *Nos Caſimirus &c. Habita conſideratione debita ad ſinceræ dilectionis affectum, quo ſereniſſimum principem ducem Semovitum, ducem Maſoviæ & dominum Cirnenſem nepotem & omagialem noſtrum — proſequimur, omnia & ſingula privilegia, ac omnia in eis contenta, ſibi per nos ratione homagii data & conceſſa innovamus, ratificamus &c. Actum in Łowicz in die B. Valentini* (w Lutym) *martyris A. D. 1359. Præſentibus &c.*

(z) Za rzeką Pilicą. *Territorium dictum Zapilcze ſitum inter fluvium Radomiriam & Pilczam &c.* Ten przywiley znayduie ſię w MS. Krola Jmci.

(a) Obacz pod R. 1340.

tego narodu koronie Polſkiey: który że w poznieyſzych czaſach do części dzieiow kraiowych wpływać będzie, godzi ſię o nim iakąkolwiek dać wiadomość. Kray za dolnym Dnieſtrem leżący, teraz poſpolicie Wołoſzczyzną nazwany, a na dwie ziemie Multańſką, bliżſzą Polſzcze, i Wołoſką dalſzą dzielący ſię (b), był częścią Dacyi ſtarożytney w pierwſzym wieku po Chryſtuſie. Traian ceſarz podbiwſzy państwu Rzymſkiemu te barbarzyńcow ſiedliſka, utworzył z nich prowincyą: a zprowadzone powoli do nich Rzymſkie oſady, część tam obyczaiow i ięzyka łacińſkiego wnioſły (c). Nieuſtanne w poſtępie czaſów, wędrownych z pułnocney Azyi i Europy Rzymſkiego państwa naieżnikow ku Dunaiowi dolnemu przechody, powroty i doczeſne ſadowiſka, uczyniły ten kray gościnnym bardziey nie-

(b) *Valachia in duas nunc partes diviſa eſt. Utraque a meridie Danubium, ab occidente Tranſylvaniam contingit. Qua verſa in ſeptemtrionem ad Tyram* (Dnieſtr) *fluvium, noſtrarumque terrarum confinia vertit, Moldavia dicitur. Fluvius Moldawa modicus licet, ibidemque Soſſavæ aquis emoriens, tamen innomen terræ evaluit: majorque pars ejus Moldavia nominatur: niſi qua montes ab oriente procurrentes, ultra nomen hoc ſubmovent, veterique appellatione ibi tantum Valachia manet, quæ etiam nunc Tranſalpina vocatur. Noſtris (Polonis) contra propior pars Valachia, altera Moldavia dicitur.* Innocenty Petrycy de Bello Chotimenſi w R. 1621.

(c) W ięzyku teraźnieyſzey Wołoſzy ſłyſzeć wiele ſłow łacińſkich, choć dawnością czaſow i mieſzaniną różnych narodow tam potym oſiadaiących, ſkaliczonych. Cynnamus w hiſtoryi Jana i Manuela Komneonow ceſarzow Carogrodzkich powiada na karcie 283. *Imperator (Emanuel) Leonem Batatzen nomine aliunde cum*

Kazim. W. R. P. 1359.

ſtanowney dziczy przytułkiem, niżeli pewną rządną i ograniczoną narodu iakiego oſiadłością. Hunnowie, Goci, Słowianie, Bulgarowie, Ruſini, Połowcy, Antowie, Pieczyngowie, tudzież inni świata rozboycy przebywali tam, lub coſali ſię według okoliczności, iak Rzymſki oręż ceſarzow wſchodnich napierał ich lub ſam ſię umykał. Imie Wołochow dało ſię ſłyſzeć dopiero we dwunaſtym wieku Ery chrześciańſkiey w piſarzach Greckich (d) pod nazwiſkiem Blachow: lubo łacińſcy kronikarze w wyżſzych datach o nich wſpominaią (e) pod temiż Flawow, Blachow, Plaukow wyrazami. Byli to wrzeczy ſamey Połowcy, narod z Azyi przybyły, który po Pieczyngach zbliżywſzy ſię ku Dnieprowi, a daley i Dunaiowi, Ruſkie, Polſkie, Węgierſkie, i dalſze kraie zadunayſkie naieżdżali. Piſarze ſpołcześni lub poźnieyſi, ięzyka obcego nieświadomi, pierwiaſtkowe to lub od Ruſinow Pieczyngom nadane imie tych Połowcow w inne kſztałty przemienili, i które potym w Wołochow ſię obrociło. Węgrzy ich w piſmach ſwoich Olochami, Turcy Iſlachami (f), naſi Wołochami zowią: lecz z in-

exercitu alio magno & Blachorum ingenti numero, qui quondam fuiſſe coloni Italorum memorantur exlocis ponto Euxinovicinis irrumpere Hungariam jubet.

(d) Obacz Cynnama świadectwo w nocie wyżſzey.

(e) Anonim piſarz życia S. Ottona Bamberſkiego i Kozmas Praſki. Obacz Tom II. hiſtoryi naſzey na karcie 394.

(f) Obacz niżey liſt Karola króla Węgierſkiego,

Kazim. W. R. P. 1359.

nych źrzodeł to nazwiſko, przez koniektury bardziey niżeli prawdziwie wywodzą (g).

XXVI. Cożkolwiek bądź, iak trudno ieſt do wyśledzenia, iaki miała kſztałt rządu, iakich mieſzkańcow, i komu podległych Wołoſzczyzna bliſko przez dwanaście wiekow; tak tylko wiedzieć możemy, że za czaſow Władyſława Łokietka, to ieſt na początku czternaſtego wieku, iuż Wołoſza miała ſwoich kſiążąt czyli hoſpodarow. Węgierſcy krolowie od czaſu nawrocenia ſwoiego narodu za S. Stefana, nie przeſtawali korzyſtać z zaboru rożnych ziem kroleſtwu ſwoiemu pograni-

(g) Długosz pod rokiem 1359. omylnie mowi: *Valachorum majores & aboriginarii de Italiæ regno pulſi, genus & natio Volſcorum eſſe fuiſſeque creduntur.* Długosz zapatrzywſzy ſię na iakiekolwiek podobieńſtwo Wolſkow narodu ſtarożytnych Rzymian, ktòrego iuż i pamięci nie było za Traiana ceſarza, wywodzi Wołochow od nich. Jeſt to prawda, że na Wołoſzczyźnie wiele w ięzyku tamecznym znayduie ſię ſłow łacińſkich: ale ten ięzyk pozoſtał w części oſadnikow Rzymſkich, ktòrych Traian do Dacyi zaprowadził, nie od Wolſkow,, o których żadna hiſtorya nie świadczy, aby mieli być kiedy wygnani ze Włoch. Część tych oſadnikow pozoſtała od pierwſzego wieku Ery chrześciańſkiey, utrzymała ſię w poźnieyſzych czaſach w ſwoich potomkach, mimo tyle przemian narodow dzikich: a gdy tam nakoniec Połowcy czyli Plawci, Blachi albo Wlachi oſiedli, ięzyk ſwoy ſtarożytny z narodem panuiącym pomieſzała. My w naſzym ięzyku nie mamy hiſtoryi, lub ſtarożytnych dokumentow, zkądbyśmy dociec mogli, iak ſtarzy Polacy *Italią*, i czyli ten kray Włochami nazywali. Zdawałoby ſię, iż początek nazwiſka Włochow wypłynął od łacinnikow, których Słowianie Lachami nazywaiąc, ściągnęli i na narod Italow to nazwiſko. Być mogło, że i Wołochowie, iako oryginalnie choć po naydrobnieyſzey części Rzymianie, wzieli z teyże przyczyny to imie: wſzakże podobnieyſza do prawdy, że oni

KAZIM. W. R. P. 1359.

cznych od Słowianow, Bulgarow, Raſcow, Serwow, Bośniakow, owſzem od Ruſinow poſiadanych, i dla pomnożenia kraiu tytułow korony ſwoiey. Religia, haſło pod ow czas powſzechne na pogany i rożnowierce, dawała prawo możnieyſzym do naiazdow, pod powabnym nawrocenia i obyczayności pozorem. Karol z domu Francuſkiego krol Węgierſki, lubo miał od Bożorada woiewody Wołoſkiego hołd ſobie poſtąpiony (h), za namową iednak Tomaſza woiewody Siedmigrodzkiego, i nieiakiegoś Dyonizego zapragnął zdobyć ſamą ziemię. Wypraſzał ſię pokorny Wołoſzyn od prześladowania; a gdy mu Karol zabrał zamek Zenryn, on tey mu nawet zdobyczy uſtępował, i ſiedm tyſięcy grzywien ſrebra obiecał, byle tylko od napaści dalſzey był wolnym. Odrzucił Karol ofiarę Bożorada, mowiąc ze wzgardą, iż tego owczarza ſwoiego z ie-

idąc od Połowcow, Flawow, Blachow i Vlahow (tak ich Niemcy zowią) imie to przez odmiany ięzykow zatrzymali. Bo ieśli Łacińſcy i Greccy piſarze dla tego Wołochow Vlachami, Blachami zwali, iż ci Blachowie byli rodu Łacińſkiego czyli Rzymſkiego, toć by i ſamych Italow albo Rzymian, tymże co i Wołoſza nazwiſkiem oznaczali. Przecież nie znayduiemy nigdzie, aby ſię kiedy u nich narod Italow znaydował pod nazwiſkiem Blachow, a to tylko zoſtało przy Włochach od tego czaſu, kiedy tam Połowcy oſiadali. Obacz o tym rożne koniektury położone od JANA LUCYUSZA w hiſtoryi Dalmacyi i Kroacyi w K. VI. Rozdz. 5. Stefana Zamoſium *de Dacia* na początku Wolfganga Luzyuſza *de Migrationibus gentium*, i cośmy w Tomie II. hiſtoryi naſzey na karcie 394 powiedzieli.

(h) TUROCZ w hiſtoryi Węgierſkiey.

Kazim. W. R. P. 1359.

go paſtuchami za brody z kryiowek wyciągać będzie (i). Nie poſzła bez kary duma. Karol zapędziwſzy ſię z woyſkiem w dzikie puſtynie, muſiał proſić pokoiu u Wołoſzyna, aby reſztę ludzi i koni głodnych od zguby ocalił. Lecz Bożorad zaſadziwſzy ſwoię Wołoſzę w wąwozach, kędy Węgrzy znużeni powracali, napadł na zabeſpieczone wiarą publiczną woyſko, i przez kilka dni w tych ciaſnotach morduiąc, znioſł one prawie do ſzczętu, dak dalece, że ledwo ſam krol w obcym odzieniu dla niepoznaki z pogromu ſromotnie uciekł (k).

XXVII. Od tego czaſu przeſtali Węgrzy czynić ſię panami Wołoſzczyzny: a Bożorad ſpokoyny bliſko lat trzydzieſtu państwo ſwoie ſynom zoſtawił (l). Wſzakże wkrotce po iego śmierci uroſła zwada między naſtępcami. Stefan iako ſtarſzy miał pierwſze prawo do ſukceſſyi: lecz Piotr brat iego większą ku ſobie miłością narodu, a pomocą Węgrow wſparty, gdy ſtronnikow braterſkich boiarow kraiowych przyciągnąć do ſiebie nie mogł, wygnawſzy ich weſpoł ze Stefanem, ſam Wołoſzczyznę opanował. Szukał wygnaniec pomocy od Kazimierza, proſząc aby go na państwo przywrocił, i wkładaiąc na ſiebie obowiązek (m). tudzież na wſzyſtkich naſtępnych po ſobie woiewo-

(i) Turocz, Bonfini.
(k) Turocz, Bonfini, Pray, obſzernie o tym. Klęſka Węgrow w Wołoſzczyźnie była w roku 1330.
(l) Umarł około roku 1359.
(m) Długosz, Kromer, Miechowczyk.

KAZIM. W. R. P. 1359.

dow, iż ziemia Moldawſka w wierze, poſłuſzeńſtwie i podległości tak krola, iak iego naſtępcow krolow Polſkich wieczyście zoſtawać będzie. Przyiął Kazimierz, za pochwałą rady ſwoiey, ofiarę Wołoſzyna, i ściągnąwſzy woyſka z ziem Krakowſkiey, Sandomirſkiey, Lubelſkiey i Ruſkiey, prowadzić onym Stefana do kraiu ſwoiego rozkazał. Weśli Polacy na początku mieſiąca Lipca za granicę (n); gdzie naprzod lekkie z nieprzyiaciołami ſzczęśliwie potyczki zwodzili; ponieważ Piotr nie chcąc wydawać wſtępney i otwartey bitwy, ſzukał ſpoſobu aby przeciwnikow zdradą pokonał. Miało woyſko dążące wgłąb kraiu przechodzić przez laſy, w ziemi Sepenickiey leżące; ktòre dla ſuchey i nie płodney poſady ſwoiey nazywały ſię *Płoniwny*, albo płonne mieyſca. Tam Piotr uczyniwſzy zaſadzki, rozkazał, kędy tylko był przechod, ponacinać drzewa, aby ſię ledwo na pniach trzymać mogły. Skoro naſi weśli w owe knieie, Wołoſza z obu końcow tey poſieczy ruſzyła drzewa, ktòre waląc ſię wzaiemnym ciężarem, iednych żywcem ztarły, drugich pokaleczywſzy, w ręce nieprzyiaciołom podały. Mało kto uſzedł z owego drewnianego pogromu. Wzięte 3 wielkie chorągwie ziemſkie, Krakowſka, Sandomirſka, i Lwowſka, a innych pomnieyſzych dziewięć, ktòre ſzlachetne woiownikow domy (o) Toporow, Leliwcow, Li-

(n) *Poſt diem SS. apoſtolorum Petri & Pauli.* DŁUGOSZ.

(o) Były to wyprawy dane od rożnych familii Polſkich, ktòre ich herby na chorągwiach noſiły. W poźnieyſzych na-

ſow, Rawitow, Gryfow, Szreniawitow, Habdańcow, Pułkozow i Strzemieńcow wyſtawiły. Kazimierz z klęſki ſwoich załośny poſłał do Wołoch o wykupno więźniow, i żądania ſkutek otrzymał. Między innemi byli Nawoy z Tenczyna ſyn Andrzeia woiewody Krakowſkiego, i Zbigniew z Oleśnicy dziad owego Zbigniewa, który potym na katedrze Krakowſkiey z doſtoynością kardynała ſiedział. 1359.

XXVIII. Pomyślnieyſzym nieco torem ſzły w roku naſtępuiącym intereſſa z Czechami. Ceſarz będąc w Norymbergu, na potwierdzenie dawnieyſzey ſwoiey z królami Kazimierzem i Ludwikiem umowy, względem zrzeczenia ſię wſzelkich pretenſyi do kſięſtwa Płockiego (p), wydał liſt pod imieniem i pieczęcią ſwoią (q): i tegoż dnia uczynił publiczne na piśmie oświadczenie, iako żadnego kroku czynić nie będzie u ſtolicy apoſtolſkiey, 1360.

wet, owſzem naſzego prawie wieku hiſtorykach znayduiemy, że na potrzeby publiczne, prócz zwyczaynych zaciągow obywatele maiątkami i urzędami znakomitſi, nie wyliczaiąc biſkupow, koſztem ſwoim chorągwie wyſtawiali. Bodayby ten przykład był naśladowany: a łożone od możnieyſzych koſzty nieużyteczne na zbytki, i wyiazdy zagraniczne, raczy ſię na pomnożenie ſił kraiowych obracały.

(p) Obacz wyżey pod latami 1354. — 1356.

(q) *Carolus — Notum facimus. — Ducatum Plocenſem cum appendiciis dominio & pertinentiis ſuis, nec non omnia jura quæ nobis in prædicto ducatu Plocenſi, & aliis principatibus Mazoviæ competunt, ipſis rite donavimus & donamus — nullis juribus in dicto ducatu dominio & pertinentiis nobis aut noſtris hæredibus & ſucceſſoribus regibus Bohemiæ reſervatis. Datum Nuremberg anno 1360. Judic 13. 7 Kaled. Auguſti.* Znayduie ſię kopia tey tranzakcyi w archivum królewſkim.

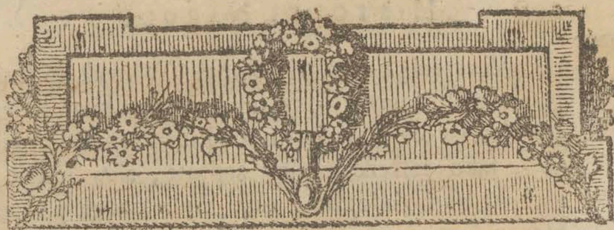
KAZIM. W. R. P. 1360.

aby biſkupſtwo Wrocławſkie, niegdyś w Polſzcze, i od krolow Polſkich fundowane, miało być przez niego lub iego naſtępcow krolow Czeſkich od podległości metropolii Gnieźnieńſkiey oddalone (r). Atoli wkrotce ztrapiła narod powſzechna w Europie klęſka. Wſzczęte powietrze morowe przeſzedłſzy Węgry i Czechy, wdarło ſię do Polſki około S. Michała: a graſſuiąc w ieſieni, i znowu ſię w dalſzym roku odzywiaiąc, ſtraſzne w obywatelach wſzelkiego ſtanu ſprawiła zniſzczenie. W ſamym Krakowie do dwudzieſtu tyſięcy trupow liczono: wſie zaś i miaſteczka pomnieyſze nierownie„ większą ſtratę poniosły.

(r) *Carolus — promittimus absque dolo, quod pro ſciſſione Vratiſlavienſis epiſcopatus a Gneſnenſi metropoli facienda pro parte noſtra, vel eorundem ſucceſſorum noſtrorum, apud ſedem apoſtolicam nunquam laborabimus, quibuscunque temporibus affuturis. Datum Nurember.* Jak wyżey.

KONIEC KSIĘGI III.





HISTORYI

NARODU POLSKIEGO

KSIĘGA CZWARTA.

Kazim. W. R. P. 1361.

I. Tym czaſem gdy mor i nędza niſzczyła państwa koronne, Krzyżacy roznoſili miecz i pożogi po Litwie. Odprawiwſzy w roku zeſzłym dwie pomyślne dla ſiebie wyprawy, z których w iedney znaydował ſię Ludwik margrabia Brandeburſki z innemi poſiłkami Niemieckiemi (a), roz-

(a) Długosz pod rokiem 1360. kładnie trzy wyprawy Krzyżackie na Litwę, iedną pod kommendą marſzałka *Schindekop*, bez daty kiedy ona była. Drugą *hyeme jam appetente*: trzecią *eadem hyeme*. O dwoch że ſię ſtały w roku 1360. nie przeczę. O trzeciey rozumieć należy, że była na początku roku 1361. ponieważ Keyſtut wzięty był dopiero tego roku, iako świadczą dawnieyſi kronikarze od Długosza. Wreſzcie zima każda zaymuie koniec iednego roku, a początek drugiego.

KAZIM. W. R. P. 1361. poczęli trzecią na ſchyłku zimy. Winryk de Kniprode miſtrz naywyżſzy umyślił pomknąć daley woyſka ſwoie w kraie Ruſkie Litwinom podległe (b), iako ieſzcze mniey zepſute, a w ludzie i maiątki zamożnieyſze, zkąd była nadzieia więkſzego łupu i niewolnikow. Obrany za wodza tey wyprawy Henryk Kramfeld (c), wprowadziwſzy za granicę ſwoich Niemcow, gdy mu czaſy dżdżyſte daley ciągnąć zabroniły, obrocił ſię na rozboy ziemi Litewſkiey. Zaſkoczyli go w tey podroży kſiążęta Olgierd, Keyſtut i Patryk. Ztoczona bitwa: przegrali Litwini: a co gorſza, że nieiakiś Henryk Ekkersberg Krzyżak zwaliwſzy włocznią Keyſtuta z konia, wziął go żywcem w niewolę (d). Drugi zaś wodz Litewſki imieniem Patryk,

(b) *In Ruſſiæ terras, quæ & Litvaniæ parebant*, DŁUGOSZ. Zdaie ſię, iż tu mowa o Ruſi, ktorą nazywamy białą albo czarną, to ieſt o woiewodztwach Połockim, Mińſkim, Nowogrodzkim. Wſzakże podobnieyſza do prawdy, że Długoſz rozumie przez Ruś Podlaſie i Brześć Litewſki bliżſzy Krzyżakow, i gdzie była dzielnica Keyſtuta.

(c) DŁUGOSZ na kar. 1130. Kontynuator DUSBURGA na karcie 424. mówi, iż to był Gerhard Kranichsfeld.

(d) DŁUGOSZ na kar. 1130. Kontynuator Dusburga mówi, że Keyſtuta wzięto *in venatione*. Gruba to omyłka druku albo piſarka. Raczey miał położyć *in velitatione* w harcu w ſzarmyćlu. Teodor de Niem prawie ſpołczeſny powiada o tym w ſwoiey kronice pod R. 1361. lecz o tych mniemanych łowach ſłowa nie mowi. *Hoc anno per FF. ordinis B. Mariæ Teutonicorum captus fuit Kinſtud rex Litvanorum, & poſitus ſub carcere caſtri B. Mariæ, & eodem anno fuga elapſus evaſit.* — Herman Korner Dominikan nic także nie namienia o polowaniu. *Kinſtud rex Litvanorum captus in die Palmarum per magiſtrum & fratres de domo Teutonica terræ Prutziæ ſecundum chronicam Lubicenſem & manſit in captivitate in caſtro Mariensburg uſque ad feſtum B. Luciæ, & tum clam elapſus de manibus

zrzucony także z konia od Konrada de Hoberg, ledwo za przyſkoczeniem ſwoich obroniony, życie i wolność unioſł. Zaprowadzony Keyſtut do Malborga, przeſiedziawſzy w kaydanach w wieży zamkowey przez dwa dni (e), wyſzedł z niewoli za ſtaraniem iednego Litwina Michała Aloſt, przydanego mu do uſług, który przyiąwſzy dawniey wiarę chrześciańſką w Malborgu przebywał. Odział go Michał w płaſzcz biały z krzyżem czarnym, iakiego mniſi zażywali, i poddawſzy mu konia, ułatwił ucieczkę. Nie poznany kſiąże od licznych widzow, za Krzyżaka go maiących, ſkoro dopadł laſow, rzucił konia; a ſam w dzień tuląc ſię po bagnach, nocą zaś kończąc drogę, trafił zamiaſt Litwy do Mazowſza. Poznany od Anny corki, a żony Januſza kſiążęcia Mazowieckiego (f), odprowadzony był do Litwy na dalſze

KAZIM. W. R. P. 1361.

eorum, evaſit favore cuſtodum pecunia corruptorum.

(e) Nie zgadzaią ſię piſarze względem więzienia Keyſtuta, to ieſt wiele razy on był poimany w tym roku, i iak długo za każdym razem ſiedział. Kontynuator Dusburga powiada, iż *captus in vigilia Palmarum*, to ieſt w Marcu dnia dwudzieſtego ſiedział w Malborgu, i uciekł *in profeſto S. Elizabethæ*. Siedziałby zatym bliſko ſiedmiu mieſięcy — Kornerus więzi go do S. Łukaſza, to ieſt 18 Października. Naydawnieyſzy Teodoryk de Niem powiada tylko, że *eodem anno fuga elapſus*. Zdaie ſię, iż Długoſz nayſprawiedliwiey położył dwoiſte zchwytanie Keyſtuta, iedno na wioſnę, drugie w ieſieni. Co mniey dbali o rzeczy zagraniczne kronikarze w iedno złożywſzy, więzili tego kſiążęcia przez pułrocze. Długoſz o pierwſzym więzieniu powiada, iż one trwało tylko dwa dni. *Moleſtias captivitatis biduo tantummodo perferens.*

(f) *A filia germana Anna alias Danutha duciſſa conſorte Januſſii Mazoviæ ducis &c.* DŁUGOSZ na karcie 1131.

KAZIM.W. R. P. 1361.

przypadki. Albowiem tegoż roku, gdy pod iesień wpadłszy do Prus, niektóre zamki Krzyżackie popalił (g), a z łupami i więźniami, między którémi był kommendor Gdański Jan Kollin, wracał się do Litwy, pościągnęli go dway kommendorowie Restemberga i Bartensztеynu. Rozpoczęta potyczka. Keystut na czele swoich mężnie się biiąc, zrzucony z konia od Wernera de Windeken, pieszo się Niemcom odcinał, i temuż Wernerowi konia zabił. Wszakże raniony od kommendora Nieszawskiego, znowu się w niewolę kommendorowi Bartensztеynu dostał. Ratowało go i w tym razie szczęście: ponieważ przekupiwszy strażnikow, wypuszczony od nich, z drogi uszedł (h). To my o Litwie. Uczynione zaś w państwie koronnym dwie fundacye, iedna akademii Krakowskiey, druga metropolii Lwowskiey od Kazimierza króla, iako nie w swoim czasie od Długosza i Kromera położone (i), dalszym

(g) Zamek *castrum Joannis (Joansburg) — castrum Ekkersberg — castrum Dantzik* (Gdańsk) DŁUGOSZ.

(h) DŁUGOSZ i inni.

(i) O akademii Krakowskiey mowić się będzie niżey pod R. 1364. O metropolii zaś Lwowskiey pod R. 1375. To tylko teraz namienić należy dla okazania błędu daty Długoszowskiey: iż cytowany od niego Jakub Swinka arcybiskup Gnieźnieński umarł około R. 1313. — a Urban V. papież obrany był w R. 1362. 28 Września. A iakże w R. 1361 w Kwietniu, mogł Swinka zmarły, u papieża ieszcze nie obranego otrzymać pozwolenie na erekcyą metropolii Lwowskiey? Nie zostawuiąc rzeczy bez determinacyi, krotko teraz mowiemy. Ze Ruś od czasow Henryka brodatego, iako mowiono w Tomie IV. należała do iuryzdykcyi biskupow Lubuskich aż do R. 1375. którego

ſię latom zachowuią. To pewnieyſza, że tegoż roku w mieſiącu Liſtopadzie, po niezaſpokoionych ieſzcze zupełnie między królem a Bodzantą biſkupem Krakowſkim ſporach, tyczących ſię dzieſięcin, i innych duchownych intereſſow, Jarosław arcybiſkup wydał nową ordynacyą, ktòra te ſprzeczki zakończyła (k). KAZIM.W. R. P. 1361.

II. Polſka zażywała pokoiu wewnątrz i zagranicą, zapatruiąc ſię tylko na wſzczęte woyny między ſąſiednią iey Litwą i Krzyżakami. 1362.

---

roku Grzegorz XI. papież wyiąwſzy ten kray z pod iuryzdykcyi Lubuſkiey erygował tam 4 biſkupſtwa Halickie, Przemyſkie, Łuckie i Chełmſkie na żądanie Ludwika kròla Polſkiego, i Władyſława kſiążęcia Opolſkiego: i z tegoż roku tenże Grzegorz erygował metropolią Halicką, i wkrotce przenioſł z Halicza katedrę do Lwowa. Temu iednak przeczyć nie można; iż Kazimierz wielki doſtawſzy Ruſi, wiele tam kościołow nabudował, za pomnożeniem katolikow z oſadami Polſkiemi, i nawroceniem ſię dyzunitow. Ze bywali tam biſkupi, mianowicie z zakonu Franciſzkanow i Dominikanow, ktòrych papieże dla miſſyi wyświęcać kazali: ale ci biſkupi byli tylko tytularni, bez dobr i katedr, lubo ſobie mogli prawo iakie przyznawać, którego im iednak biſkupi Lubuſcy bronili, utrzymuiąc ſwoię na Ruſi iuryzdykcyą. Z tych to biſkupow tytularnych należących do *konfraternii peregrinantium*, ufundowaney od Innocentego IV. mieſzkaiących po klaſztorach, a wyświęcanych dla potrzeb neofitow Ruſkich, poczyniły ſię rożliczne trudności w hiſtoryach, względem erekcyi biſkupſtw Ruſkich obrządku łacińſkiego, poki ſię porządne biſkupſtwa z pewnemi dyecezyi ſwoich granicami i pewną nad niemi metropolity Lwowſkiego iuryzdykcyą nie uſtanowiły. Ale ſię to ſtało poźniey za Ludwika i Władyſława Jagełła, iako ſię niżey powie.

(k) Obacz tę ordynacyą in Vol. Leg. na karc. 96. Ale tam data nie położona, ktòrą Długoſz wymienił. *Actum & datum in Wieliczka VIII. Idus Novembris ſub anno domini 1361. Præſentibus &c.*

KAZIM. W. R. P. 1362.

Winryk de Kniprede miſtrz wielki wtargnąwſzy w kraie dzielnicy Keyſtuta na wſtępie wioſny, i one ſzeroko zniſzczywſzy, podſtąpił pod Kowno, miaſto murami i zciekiem rzek wielkich Niemna z Wilią ſztuką i poſadą warowne (l). Ułatwiło ſię oblężenie Niemcom zbiciem poprzedniczym woyſk Litewſkich, ktore Olgierd, Keyſtut i Patryk na odſiecz przyprowadzili. Bronił mężnie zamku Woydat ſyn Keyſtuta, i wielkie w podſtępuiących pod mury nieprzyiaciołach ſzkody poczynił. Lecz Krzyżacy oſzańcowawſzy ſwoy oboz mocnym wałem, a przekopy zalawſzy wodą z tey ſtrony, zkąd na nich Litwa, gromadząca ſię po pierwſzey rozſypce mogła natrzeć, popierali beſpiecznie oblężenie nieuſtannym z dział biciem; tak dalece, że Keyſtut widząc bliſkie miaſta wzięcie, proſił o umowę. Krzyżacy ofiarowali Litwinom wſtępną bitwę: a nakoniec po kilkotygodniowym ſzturmie wywaliwſzy mury, wzięli mocą zamek w ſobotę przed wielkąnocą. W tym oblężeniu zginęło Litwy do trzech tyſięcy. Woydat ſyn kſiążęcy ze trzydzieſtąſześcią ludźmi przednieyſzemi w niewolę wzięty: ſamo miaſto ſpalone i zruynowane: któremu też loſowi wkrotce podpadły

(l) Wſpomina o tym oblężeniu Kowna Teodoryk de Niem ſpołczeſny prawie w kronice ſwoiey. *De menſe Martii fratres prædicti ceperunt caſtrum regis Litvanorum Cauin in vigilia Paſchæ, in quo filium regis (Keyſtuti) & ſociorum ejus circa 37 ceperunt: & circa duo millia occiderunt.* — Długoſz powiada, że Krzyżacy zbili Litwę *feria 5. ante Dominicam Reminiſcere*, to ieſt w poſt.

inne dwa zamki Pisten i Wielona. Mistrz z kilkaset niewolnikow i wielkim plonem wrocił się do Malborga (m). Kazim. W. R. P. 1362.

III. Woyna Litwę burzyła, a głod Polskę. Przy końcu wiosny, gdy osiane oziminą i iarym zbożem pola kwitnąć poczynały, wylała pułnoc tak burżliwe wiatry i deszcze obfite; że trwaiąca przez czas długi płutliwa chwila, otrząsszy kwiat z kłosow, i popsuwszy młodociane wszelkiego ziarna zawiązki, płonną tylko słomę rolnikom zostawiła. Rozniosła się po całym krolestwie nędza i skwierk powszechny. Przezorny krol, a baczny zawsze na nieprzewidziane zdarzenia, trzymał po wszystkich prowincyach pełne szpichlerze dla przygody. Udawali się potrzebni do pewnego źrzodła, biorąc zboże za lekką cenę: a kto pieniędzy nie miał, płacił usługą publiczną, pracuiąc około budowy zamkow, opasow murami miast, naprawy drog walnych, stawiania gmachow, ściągania w kanały wod (n), tudzież innych pożytecznych robot, ktore król gospodarny od wstępu swoiego na tron pomnażać nie przestawał. Takowa dla rodzaiu ludzkiego dobro-

(m) Długosz i inni wyżey wzmiankowani.

(n) Kromer powiada, że w ten czas *multæ piscinæ, aggeres, & aquæductus multis in locis facti.* I że między innemi robotami rozpoczęty był kanał od Krakowa aż do Bochni na pięć mil długi, przez ktory by za w puszczeniem wody Wiślaney mogły się prowadzić zboże, drwa, sol, i inne towary. Wszakże przydaie Kromer, że tego kanału nie dokończono.

KAZIM. W. R. P. 1362. czynność, rozniosła sławę imienia iego po Europie, a skarb dworny wielkiemi dochodami napełniwszy, poważnym go i mocnym w sąsiedzkich państwach uczyniła.

1363. IV. Zaświadczył to rok następny sławnym dla narodu pośrzednictwem monarchy tego, do zgody między cesarzem i Ludwikiem krolem Węgierskim. Powstały między niemi niechęci z prywatnych między graniczącemi z sobą poddanemi sporow. Ludwik wyprawił poselstwo do Karola, żądaiąc sprawiedliwości. A gdy Karol w rozmowach z posłami wtrącił nieprzyzwoite na matkę królewską Elżbietę Łokietkownę słowa, iakoby nieuczciwe życie wiodła; pomnożona zniewagą matki uraza Ludwika, pociągnęła za sobą odgrożki, i wkrotce woynę otwartą. Gotował się na nią Węgrzyn, zawieraiąc przymierza z sąsiadami. Złożony ziazd w Prezburgu (o) w roku przeszłym, na ktorym się i Kazimierz znaydował (p). Tam uchwalony wzaiemny przyiaźni i obrony związek między krolami Polskim i Węgierskim, a książętami Austryi Rudolfem, Fryderykiem, Albertem i Leopoldem, tudzież Meynhardem książęciem Bawaryi (q), i wkrótce poczęły zciągać woyska

(o) Tranzakcya Prezburska położona od Dogiela pod datą *Possonii ultima die mensis Decembris 1362.* iest omylna, ponieważ wspomniony w tey tranzakcyi Fryderyk, książe Austryi umarł na początku Grudnia. Więc pewnieysza data w Praiu, *Die ultima Februarii.*

(p) PRAY pod R. 1362.

(q) *Nos Rudolphus &c. una cum excellentibus & magnificis*

woyſka ku Trenczynowi. Było przedſięwzięciem Ludwika wniść do Moraw, a tym czaſem czekać na poſiłki Polakow, i wciągnąć do ligi ſwoiey Bolkona kſiążęcia Swidnickiego. Lecz Kazimierz nie był w ſtanie pomagać Ludwikowi dla głodu w kraiu w tym roku zaſzłego: a ceſarz też potężne naprzeciw Węgrow woyſko przygotował, i obozem pod Brodą w Morawie ſtanął. Zdało ſię ſtronom przed dobyciem oręża pomyśleć o śrzodkach pokoiu. Jakoż wyſłany Bolko Swidnicki do Trenczyna od ceſarza tyle u Ludwika dokazał, że Węgrzyn wyprawił do obozu Czeſkiego Mikołaia Kenth woiewodę i Stefana Bebek ſędziego zadwornego, aby oni o dalſzą ſpokoyność umowy czynili. Kazimierz zaś, ponieważ ſam nie mogł iechać oſobiście do ceſarza, dla niebeſpieczeńſtwa od Litwy i Tatarow, chcących korzyſtać z zaſzłych między chrześciańſkiemi panami nieſnaſkow, wyprawił tam Jana Jurę woiewodę Sandomirſkiego, i dał mu do traktowania plenipotencyą (r). Wſzakże przez cały czas zimowy ſtoiący na pograniczu Morawſkim Węgrzy pod ſprawą Władyſława kſiążęcia Opolſkiego, i Piotra Bana, broń zdala gotową nieprzyiaciołom okazowali.

KAZIM. W. R. P. 1363.

principibus domino Ludovico & Caſimiro.

(r) *Nos Caſimirus — rex Poloniæ — Pomeraniæ dominus & hæres terræ Ruſſiæ notum facimus — quod cum nos propter diverſa & multum ardua noſtra noſtrique regni negotia, & ſpecialiter infidelium Litvanorum perfidiam, qui diu noctuque cura pervigili*

KAZIM. W. R. P. 1363.

V. Takowe w pańſtwach katolickich rozruchy pobudziły Urbana V. świeżo na papieſtwo wyniesionego (s), do poiednania krolow. Wzmagała ſię na wſchodzie potęga Turkow przez gnuſność ceſarzow Carogrodzkich, a zayścia domowe kſiążąt Europeyſkich, ktòrzy po pierwſzych krucyatach Syryą, Paleſtynę, i inne pobliżſze im kraie opanowali, wygnawſzy pogańſtwo. Piotr król Cypryiſki, ſyn Hugona, obiąwſzy tron po oycu przed dwoma laty, umyślił wſkrzeſić zatarte wiekami przodkow męſtwo, i powſzechną na Turki w Europie podnieść chorągiew. Szczęśliwe oręża iego w Azyi mnieyſzey pierwiaſtki, ktòrym złączony z kawalerami Rodyiſkiemi, teraz Maltańczykami, miaſta Satalii dobył, i już do Kalcedonu ſię przybliżał, wzniecily w nim tym więkſzą chęć do rozpoczęcia krucyaty, a w papieżu do iey ogłoſzenia i poparcia. Przedſięwziął zatym odprawić podroż do Awenionu : naprzod morzem czarnym do Wołoch, potym lądem przez

cogitant & intendunt, qualiter terras noſtras, & homines regni noſtri prædicti invadere poſſent — hac vice cum ſereniſſimo — Carolo — perſonaliter non poſſemus convenire, licet tamen multa & ardua cum ipſo haberemus tractare, & finaliter terminare — quare nobiles & ſtrenos viros dominum Czenkonem de Lipa regni Boh. Mareschalcum & Jaſconem dictum Jura Palat. Sandom. — Ta plenipotencya ieſt bez daty roku w arch. królewſkim. *Actum Cracoviæ in die Simonis & Judæ.* Zdaie ſię iednak, iż dana była roku 1362. ponieważ w niey wſpomina ſię niebeſpieczeńſtwo od Litwy, dla ktòrego piſał krol wkrotce do papieża Urbana, iako ſię niżey mowić będzie.

(s) Umarł Innocenty VI. R. 1362. 12 Września. Obrany Urban tegoż roku mieſiąca 20 dnia.

Kazim. W. R. P. 1363.

Polſkę i daley, dla pobudzenia kſiążąt w podroży, a ułożenia z papieżem planty powſzechney (t). W tymże ſamym czaſie Waldemar król Duńſki, obruſzywſzy na ſiebie miaſta w Niemczech nadmorſkie handlowne, Wandalſkiemi, a potym Hanſeatyckiemi nazwane (u), przedſięwziął także podroż do Awenionu przez Pomeranią Szczecińſką, dla ułożenia z niemi zgody, za pośrednictwem papieża, i dla weyścia w ligę przeciwko Turkom (w). Te tak pomyślne do uproiektowaney krucyaty początki, którey Jan król Francuſki miał być głową, tudzież rozruchy Włoſkie wſzczęte od Wiſkontych i Bernebona, które papież zamyślał poſkromić przez ceſarza, żeby ſię woyną domową Czechow z Węgrami nie trudniły; wyprawił Urban w poſelſtwie do Węgier Piotra biſku-

(t) Długosz i Kromer wſpominaiąc o bytności Piotra krola Cypryiſkiego w Polſzcze, zamilczeli z iakich on powodow był w Krakowie. Zapewne weſele wnuczki Kazimierza Elżbiety Pomorzanki z Karolem ceſarzem nie było Cypryiczykowi powodem do przeiazdu z Cypru do Krakowa. — Obacz Raynałda hiſtoryą kościelną. — Henryk Pantaleon w hiſtoryi Maltańſkiey powiada, że Piotr przybył do Genii, a potym ieździł po rożnych kraiach dla ziednania pomocy na Turkow. Ale ten przyiazd do Włoch iuż był po widzeniu ſię z papieżem w Awenionie w mieſiącu Marcu i Kwietniu. Wreſzcie Pantaleon mięſza czaſy, i popełnia często anachronizmy.

(u) Obacz hiſtoryą Duńſką Pontana, i kościelną Raynalda.

(w) Liſt Urbana do Waldemara w Raynaldzie pod rokiem 1363. Pod ktorym też rokiem widzieć cytacyą manuſkryptu Watykańſkiego, i życia Urbana V. papieża, gdzie ſię opiſuie bytność w Awenionie krolow Cypryiſkiego i Duńſkiego.

KAZIM. W. R. P. 1363.

pa Weletryiſkiego (x) dla poiednania krolow. Nieuſtawały iednak przygotowania woienne. Bo gdy z iedney ſtrony Kazimierz zgromadzał Ruſinow i Tatarow (y), a dla więkſzey mocy zapraſzał Duńczykow i Pomorzanow do tegoż związku (z), Karol z drugiey czekał na nich w gotowości. Bądź to była praca legata Piotra, który do Krakowa, Budy i Pragi bez uſtanku przeieżdżał ſię, bądź żądza pokoiu, i lekkość przyczyn związek iego targaiących, zdali ſię krolowie na rozſądek Kazimierza i Bolkona Swidnickiego (a), aby oni zaſzłe między niemi ſpory ułagodzili (b). Nie chciał w rzeczy ſamey Kazimierz tey woyny, maiąc co do czynienia z Litwą; i wiedząc dobrze, że ceſarz owdowiały śmiercią Anny (c) kſiężniczki Głogowſkiey, żądał poiąć w małżeńſtwo Elżbietę Pomorzankę wnuczkę iego, iuż to dla umocnienia związku krwi z królami, iuż dla pe-

(x) Liſt Urbana do tego legata, *Datum Avenione IX. Kal. Februarii pontificatus anno primo.* Myla ſię więc DŁUGOSZ z KROMEREM, czyniąc tym legatem Jana iakiegoś Franciſzkana. *Joannem ordinis minorum — ſodalem Franciſcanum.* Raynald przydaie Piotrowi dwòch wſpòł-legatow Gwidona biſkupa Aqueńſkiego, i generała Dominikańſkiego.

(y) DŁUGOSZ, KROMER, MIECHOWITA.

(z) DŁUGOSZ i inni.

(a) *Nos Caſimirus — & Bolko notum facimus, quia ſereniſſimus princes & D. Carolus IV. — ac illuſtris —— Joannes marchio Moraviæ ab una. Et ſereniſſimi principes domini Ludovicus rex Hungariæ, Rudolphus, cæterique ſui fratres duces Auſtriæ parte ab alia, ſuper omnibus eorum controverſiis — in nos tanquam in arbitros, ſeu amicabiles compoſitores compromiſerint. Actum & datum Cracoviæ in vigilia B. Luciæ virginis glorioſæ 1363.*

(b) Ta ugoda potwierdzona w roku 1364 w Lutym.

(c) Umarła roku 1362.

wnieyſzego na potym pokoiu w domu, aby i papieſkie intereſſa we Włoſzech popierał, i uproiektowaney na Turki woynie nie przeſzkadzał. Pragnął na koniec Kazimierz zobowiązać ſobie papieża w przyſpieſzeniu rozwodu z Adelaydą Haſką, ktòra mu u ſtolicy apoſtolſkiey przeſzkadzała (d). Uchwalony zatym naprzod ziazd do Krakowa na wſtępie roku i weſele Karola (e).

VI. Kazimierz chcąc ten akt ślubny ceſarza z iak naywiękſzą obchodzic uroczyſtością, zaproſił nań krolow: Ludwika Węgierſkiego, Piotra Cypryiſkiego, i Waldemara Duńſkiego (f); z ktòrych pierwſzy, iakośmy wyżey mowili, iadąc z Wołoſzczyzny przez Ruś i daley do Awenionu, ieſzcze Krakowa nie przebył (g). Drugi maiąc także wy-

(d) RAYNALD pod rokiem 1365.

(e) Czas tego weſela położył DŁUGOSZ pod 1363. *in Carniſprivio*, to ieſt w zapuſty, wyrażaiąc, iż na nim znaydowali ſię królowie Cypryiſki i Duńſki. Toż ſamo potwierdza ANONIM archidyakon Gnieźnieńſki piſarz ſpółczeſny. *A. D. 1363. convivium maximum in civitate Cracovienſi fecit &c.* Myliła ſię więc Izak Pontanus w hiſtoryi Duńſkiey, kładąc to weſele w Pradze. *Carnisprivium* zaczynało ſię dawniey w niedzielę, nazwaną *ſeptuageſima*, która przypadała w ten czas 30 Stycznia, to ieſt dwoma tygodniami przed teraźnieyſzemi zapuſtami. Wſzakże lubo Polacy otrzymali pozwolenie dawniey zaczynać poſt po niedzieli nazwaney *quinquageſima*, zoſtało nazwiſko *carnisprivii* przy dawnym czaſie. Miał czas zatym Piotr Cypryiſki, i Waldemar przybyć do Awenionu na końcu Marca, choć weſele to trwało przez dni 20. O przybyciu tych królów obacz Raynalda pod rokiem 1363.

(f) DŁUGOSZ z KROMEREM kładą omylnie zamiaſt Waldemara III. Zygmunta, o ktòrym nie widziemy wzmianki w hiſtoryach.

(g) DŁUGOSZ powiada, że pod rokiem 1363. *Rex Cypri*

Kazim. W. R. P. 1363. ieżdżać do tegoż Awenionu, zaiechał do Szczecina do Bogusława kśiążęcia Pomeranii, dla umowy z nim w interesie miast Wandalskich czyli Hanzeatyckich (h). Przybyli także do Krakowa Ludwik Węgierski przez Sandecz i Bochnią, Otton kśiąże Bawarski, Bolesław na Swidnicy, Władysław na Opolu kśiążęta Szląscy, Ziemowit kśiąże Mazowiecki, tudzież inni świeccy i duchowni kśiążęta: a na koniec Bogusław kśiąże Pomorski na Szczecinie z corką Elżbitą w towarzystwie krola Duńskiego Waldemara. Nadiechał też Karol cesarz z Pragi, ktòrego na granicy przy Bitomiu przyiąwszy wysłani od króla liczni panowie koronni, prowadzili przez Będzyn i Olkusz do Krakowa, opatruiąc wszystkie potrzeby w tey podroży. O milę od miasta wyiechali konno na przyięcie cesarza czterey królowie z kśiążętami w pośrzodku niezmiernego ludzi mnostwa, na to rzadkie w świecie widowisko zebranego: a gdy iuż byli od siebie o kilka stay, cesarz zsiadłszy z konia, szedł ku królom, co też i oni uczynili, i tak się z sobą pieszo złączyli. Płakali wszyscy z radości przy miłym siebie wzaiemnie uścisłaniu: a lud im przytomny łez wylewać dopomagał, ciesząc się z przyiaźni głòw ukoronowanych, na któ-

Petrus mari Leonino (czarne) *usque in Valachiam vectus tandem per continentem* (lądem) *terras videlicet Valachiæ & Russiæ, abunde omnibus necessariis per Casimiri regis præfectos procuratus.*

(h) Długosz nazywa tego Bogusława *dux Stolpensis.*

rych związku szczęście narodow zapewnione być widział. Wsiadłszy potym na konie, iechali do miasta, przed którym spotkał monarchow Bogusław xiąże, okazuiąc przyszłą małżonkę cesarzowi, gronem licznym stroynych niewiast i dziewic otoczoną. Zeszła dnia reszta na prowadzeniu gości do miasta dla poprzedzaiących wiazd ich rycerskich orszakow, a duchownych i mieyskich zgromadzenia. KAZIM. W. R. P. 1363.

VII. Honor narodu kazał, aby tak znakomici goście z należytą ich stanowi wspaniałością byli przyięci i podeymowani. Król w skarby zamożny, w gospodarstwie rządny, w utrzymywaniu dostoieństwa korony okazały, miał do tego aktu wszelkie przygotowanie. Miasto Krakow, siedlisko z dawna xiążąt i królów, liczyło się w ten czas co do liczby i bogactw mieszkańcow (i), a wspaniałości domow między pierwszemi w Europie. Przyięły go do ligi swoiey miasta handlowne, Hanzeatyckiemi nazwane (k). W takiey murow rozległości i mnostwie gmachow, pomieścił król wygodnie kollegow swoich, xiążąt i wszystkie ich dwory z Piotrem legatem papieskim. Z wygodą łączył się przepych w złocie,

(i) Liczbę obywatelow ztąd poznać można, że w mieście w czasie powietrza na 20,000 ludzi umarło.

(k) IZAK PONTANUS w historyi Duńskiey na karcie 494. pod Woldemarem III. Co znaczy Hansa, zkąd się nazwały naprzód kilka miast nadmorskich handlownych, do którey Hansy przystąpiło ich potym 77. w różnych państwach Europy, obacz *Glosar. Latinit.* uczonego DU CANGE.

KAZIM. W. R. P. 1363. srebrze, iedwabiach, powozach i kosztownych stołach: a czego kray nie miał, iuż Wenetowie z Genueńczykami; bogatych towarow Indyiskich na morzach Perskim, Arabskim, śrzodziemnym i czarnym samokupcy, Europie dostarczali. Nad wszystkiemi sługami, do opatrowania potrzeb gościnnych od króla wyznaczonemi, przodkował Mikołay Wierzynek rayca Krakowski, szlachcic herbu Łagoda, urodzeniem Niemiec od Renu, (l) który skarbem królewskim zawiaduiąc, wszystkich rad, rozporządzeń, i ustanowieniow iego był ucześnikiem i wykonaczem. Prócz wygod domowych, każdemu aż do zbytku szafowanych, wystawiano codzień w około rynku beczki z trunkami, naczynia ziadłem, i owies dla roszarpania gminowi. Trzeciego dnia po wiechaniu królów, nastąpił ślub w kościele katedralnym za błogosławieństwem Jarosława arcybiskupa, a w przytomności legata papieskiego. Posag dla cesarzowey wyznaczony od króla w summie stu tysięcy złotych (m). Przez całe dni dwadzieścia trwały biesiady, różne igrzyska, posyłania gościom kosztownych upominkow od króla, który przewyższywszy bogactwami poprzednikow swo-

(l) Był on razem stolnikiem Sandomirskim, iak go nazywa kwit Kazimierza dany Karolowi Morawskiemu w R. 1343.

(m) *Centum florenorum millia*, DŁUGOSZ. Jeśli się nie mylę, były to czerwone złote, które dawniey nazywano *florenus* od monety złotey, bitey około roku 1352 we Florencyi pod znakiem kwiatu liliowego *flos*, zkąd ta moneta złota wzieła imie *florenus*.

ich, wſpaniałość tronu ſwoiego przewyżſzaiącą podziwienie hoynością chciał pod ow czas światu okazać. Nie poſpolitą też w dziełach narodowych zoſtawił pamięć Mikołay Wierzynek. Szafarſtwo ſkarbu królewſkiego, a przytym przemyſł i handlowne zyſki uczyniły go naymaiętnieyſzym w kraiu obywatelem. Chełpliwy Niemiec zapragnął mieć w domu ſwoim krolow na obiedzie. Nie odmowili mu tey łaſki monarchowie, pewni darow, i nadgrody honoru. Wierzynek ſadząc gości do ſtołu, otrzymał pierwey od nich pozwolenie, aby według ſwoiey woli mieyſce każdemu naznaczył. Liczne dobrodzieyſtwa wzięte od króla i pana ſwoiego, były mu powodem do poſadzenia naprzod Kazimierza: po którym ceſarz, a daley królowie Węgierſki, Cypryiſki i Duńſki, tudzież po nich inni kſiążęta udzielni mieyſca ſwoie zaſiedli (n). Długoſz powiada, iż Wierzynek na tym obiedzie do ſta tyſięcy czerwonych złotych królom i kſiążętom w upominkach rozdał. Wreſzcie po zakończonym tym weſelu zawarte były miedzy królami rożne przyiaźni, i wzaiemney obrony przymierza (o): a na Turkow i inne pogany uchwalona liga (p). Kazim. W. R. P. 1363.

(n) *Caſimirum — primum & ſuperiorem locum — ſecundum Carolum Romanorum & Bohemiæ regem, tertium Hungariæ, quartum Cypri, & ultimum Daniæ, accipere juſſit — ratione reddita* &c. Długosz.

(o) Długosz pod rokiem 1363. lecz nie wymienia w iakich punktach.

(p) Raynald pod rokiem 1364.

KAZIM.W. R. P. 1363. W iakich zaś punktach zgoda ta Czechow z Węgrami i Auſtryakami była ułożona za pośrednictwem Kazimierza, zaświadcza to zeznanie Karola ceſarza w roku naſtępuiącym na piśmie w Brunie ogłoſzone (q).

1364. VIII. Wſzyſtko ſię dotąd wiodło dobrze królowi; lecz nie uſtawała troſkliwość, że przywracaiąc narodowi ſwoiemu ſławę, ſpokoyność i porządek, nie widział ze krwi ſwoiey potomka płci męſkiey do naſtępſtwa. Adelayda Haſka ſiedząc za granicą u oyca (r), przekładała uſtawiczne ſkargi w Awenionie u ſtolicy apoſtolſkiey, bądź z gniewu na kròla, że odrzuciwſzy żonę, nierządne życie prowadził; bądź zaſłyſzała, że król myślił o rozwodzie, aby ſię z inną złączył. Jakoż Kazimierz w rzeczy ſamey myśląc o rozdziale z Adelaydą obrocił iuż oczy na Jadwigę kſiężniczkę Głogowſką, corkę Henryka piątego. W takowym zamiarze, a nieuſtaiącey ieſzcze nadziei zoſtawienia ſyna, zawarł nową tranzakcyą w Krakowie z Ludwikiem Węgierſkim, który na początku Maia do ſtolicy tey przybył. Oświadczył w niey Ludwik, że lubo poprzedniczemi umowami (s) kròleſtwo Polſkie po śmierci Kazimierza

(q) To zeznanie znayduie ſię w PRAIU na karcie 121. — *Actum & datum Brunæ in die S. Scholaſticæ virginis* (10 Lutego) A. D. 1364.

(r) Jużeśmy poprawili omyłkę DŁUGOSZA pod rokiem 1356. iż Adelayda, ktòrą on umorzył wcześnie, żyła ieſzcze w roku 1365. iako zaświadczaią liſty upominalne Urbana V do Kazimierza, dane raz w roku 1363, drugi raz w roku 1365. Obacz Raynalda.

(s) Mowiono o nich wyżey pod rokiem 1355.

bez potomſtwa męſkiego ſpaść miało na Ludwika, wſzelako ieśliby król wſzedł w związki małżeńſkie z iaką kſiężniczką (t), i z niey ſyna ſpłodził, ten tylko po nim na króleſtwo ma naſtąpić: corka zaś ieśliby iaka była, poſagiem tylko ma ſię kontentować (u). W tymże mieſiącu (w) założone' ſą początki akademii Krakowſkiey, matki nauk w Polſzcze, a źrzodła nieuſtaiącego ſławnych w oyczyźnie mężow, ktorych ona w każdym ſtanie wydaiąc, dotąd narodu zdobić i zaſilać nie przeſtaie. Były dotąd w Polſzcze po różnych mieyſcach ſzkołki prywatne, od biſkupow

(t) *Nos Ludovicus — Quodlicet regnum Poloniæ ex renuntiatione & obligatione per Caſimirum — pluries nobis facta poſt tempora vitæ ipſius ad nos debeat cum pleno jure pertinere. Nos tamen voluntati ſuæ annuentes ex nunc admittimus, quod ſi aliquam filiam principis ſibi in uxorem duxerit, ex qua prolem maſculinam duntaxat legitime procreaverit, ipſam ſibi ſuccedere in prædicto regno Poloniæ, tamquam verum hæredem quavis obligatione ejusdem regni non obſtante — Datum Craconiæ in feſto S. Stanislai martyris A. D. 1364.* Oryginał znayduie ſię w archivum koronn.

(u) *Ita tamen quod in caſum quo dictus dominus rex — non filium ſed filiam habuerit legitimam — eam cum debita ſolemnitate nuptui tradere promittimus & pollicemur.* Słowa tranzakcyi.

(w) DŁUGOSZ tę fundacyą położył pod R. 1361. wſpominaiąc o potwierdzeniu iey przez Urbana V. Lecz Urban ieſzcze w tym roku nie był papieżem, a Jakub Swinka arcybiſkup Gnieźnieńſki, którego tenże DŁUGOSZ wſpomina, iakoby z rozkazu tegoż Urbana rzeczoną fundacyą potwierdził, iuż umarł w R. 1313. Omyłka to gruba. Pewnieyſzą tey fundacyi mamy datę w R. 1564. na zielone świątki, z oryginalnych przywileiow akademii, które Jmć X. Hugo Kołłątay kanonik katedralny Krakowſki i rektor teyże generalny, procz innych wielu prac użytecznych dla dobra nauk, wydrukować rozkazał. Fundacya akademii Wileńſkiey dziełem ieſt wielkiego kròla Stefana Batorego: lecz o tey poźnieyſze piora piſać będą. Nam wſpomnieć z ukontentowaniem na-

Kazim. W. R. P. 1364.

kraiowych po większey części utrzymywane (x). Woyny domowe od dwochset prawie lat nieustaiące, roznosząc szczęk oręża, głuszyły głos ow dobroczynny nauk, ktòry niewinnym w dzikie serca, a twarde umysły wsiękaniem, tworzył w nich powoli smak pokoiu, obyczayności, porządku i przemysłu, a z nich wynikaiących dla powszechności użytkow. Sąsiedzi Czesi poznawszy tę prawdę, dźwignęli przedkilką laty w stolicy swoiey Pradze akademią za powodem Karola IV. cesarza (y). Rudolf książe Austryacki czynił tegoż roku staranie, aby papież Urban V. przychylił się do iego zamiarow w ufundowaniu podobney szkoły w Wiedniu (z). Kazimierz zaspokoiwszy wewnątrz i zewnątrz kròlestwo, uzbroiwszy ie zamkami i prawami przeciwko obcym i domowym gwałtom, chciał przez chwalebną sąsiadow emulacyą uwieńczyć prace swoie zaszczepieniem nauk. Na ten koniec wydał dyploma

leży, o godnym iey także rektorze Jmć X. Marcinie Odlanickim Poczobucie kanoniku Smoleńskim, astronomie J. K. Mci kawaler orderu świętego Stanisława, Europie z dzieł matematycznych znaiomym, który tą akademią rządzi. Aże sława nauk i onych dobrego rozporządzenia wracac się winna do swoiego źrzodła; nie zgaśnie nigdy imie w dzieiach i pamięci narodu STANISŁAWA AUGUSTA krola Polskiego, i brata iego MICHAŁA prymasa, z których pierwszy wskrzesił obumarłe nauki w kraiu: drugi czuyną i dzielną w kommissyi edukacyiney prezydencyą one dźwiga i pomnaża.

(x) Obacz o tym w Tomach poprzedniczych.

(y) Akademia Praska w R. 1347. potwierdzona od Klemensa VI.

(z) RAYNALD pod rokiem 1364.

publiczne, mieyſce, rząd, beſpieczeńſtwo i dochody dla uczących ſię wyznaczaiące, a nowy ten ſwoy funduſz porownał ze ſławnemi pod ow czas w Padwie i Bononii akademiami (a). Naſtąpiła tegoż czaſu ſubmiſſya miaſta Krakowa, iako ten krola przywiley w całości ſwoiey dotrzymać obiecuie (b): Urban też papież na prożbę krolewſką, powagą ſtolicy apoſtolſkiey tę ſzkołę głowną potwierdził (c), i liſt do krola w tey ſamey okoliczności z pochwałami iego napiſał (d). Nie wzięła atoli ſkutku zupełnego ta królewſka fundacya (e): a ſława iey dopełnienia dopiero w lat trzydzieści cztery Władyſławowi Jagelle z żoną Jadwigą zachowana (f), w naſzych zaś Kazim. W. R. P. 1364.

(a) Początek tego dyploma. *Ea quæ ex regalis magnificentiæ.* Jeſt w nim artykułow 39. *Act. Cracoviæ in die Pentecoſtes A. D. 1364. Præſentibus Andrea Cracovienſi, Joanne Sand. Palatinis &c.*

(b) Początek tey ſubmiſſyi *Expedit omnino Reipublicæ. — Actum Cracoviæ in die Pentecoſtes 1364. Præſentibus his teſtibus Joanne dapifero Sandomirienſi, Nicolao Wirzyngi, Nicolao Edlingi &c. aliis quam pluribus conſilium ſæpe dictæ civitatis noſtræ Cracovienſis tangentibus fidelibus & fide dignis.* Z tych podpiſow poznać, że i ſzlachta byli raycami Krakowſkiemi.

(c) Bulla Urbana V. zaczynaiąca ſię. *In ſuprema dignitatis apoſtolicæ ſpecula. Datum Avenione Kalend. Septembris pontificatus anno II.*

(d) Liſt ten zaczyna ſię. *Decet regiam celſitudinem. — Datum Avenione Idibus Septembris pontificatus anno II.*

(e) *Quod tamen morte Caſimiri interveniente non fuit proſperatum, nec donatio ipſa & dotatio ſortita effectum.* Długosz na karcie 1129.

(f) Przywiley Władyſława dany w tym roku znayduie ſię w akademii Krakowſkiey. — Krol Stanisław August w tym roku, w ktorym piſzemy, wſkrzeſzaiąc pamięć przodka ſwoiego Władyſława, miedzy innemi obrazami, dzieła krolów przednieyſze wyrażaiącemi odmalować rozkazał dla ozdoby ſali narodowey w zam-

KAZIM. W. R. P. 1364. czaſach od STANISŁAWA AUGUSTA pomnożona (g).

1365. IX. Rozciągnęła ſię troſkliwość kròla i do innych części pańſtwa. Utrzymuiąc zwierzchność i powagę ſwoię w ziemiach Krzyżackich, odwiedził tę prowincyą, lennym prawem zakonowi uſtąpioną (h). Taka albowiem między zakonem a królem była umowa, aby miſtrz uznaiąc go za pana, pewne mu daniny w rzeczach i pieniądzach z ziem od ſiebie poſiadanych poſtępował. Przyiął kròla w Malborgu miſtrz Krzyżacki Winryk, oddaiąc mu należyte poſłuſzeńſtwo, i niektóre z nim umowy poczynił (i). Zdaie ſię, iż te umowy czynione były względem poſkromienia ſpolnego Litwy, ktòrey kſiążęta uſtawiczne do ziem Krzyżackich czynili wypady, i wzaiem od Krzyżakow

---

ku obraz fundacyą akademii oznaczaiący. Wynalazek i guſt monarchy tego wykonał pięknym pędzlem Marcel Bacciarelli, ſławny wieku naſzego w ſztuce malarſkiey naſz Polſki iuż obywatel.

(g) Pod panowaniem królewſkim ſtanęło nowe tey akademii rozporządzenie. Zprowadzeni z zagranicy, lub koſztem kròla wydoſkonaleni w obcych kraiach nauczyciele: pomnożone dochody tychże inkorporacyą proboſtwa Miechowſkiego.

(h) Obacz pod R. 1343. Kazimierz we wſzyſtkich przywileiach ſwoich piſał ſię *hæres Pomeraniæ.*

(i) *A. D. 1365. Rex Poloniæ Caſimirus venit in Mariæburg, & habuit conſilia cum magiſtro generali Winrico, quem magiſter honorifice pertractavit.* Kontynuator Dusburga ſpołczeſny Jagełłowi. Hartknoch w nocie ſwoiey na tę powieść kòntynuatora twierdzi, iż król ieździł do Prus dla przypatrzenia ſię zamkom Krzyżackim, aby podobne u ſiebie ſtawił gmachy. Błąd ten wyciągniony z Długoſza Kromera i Neugebawra. Społczeſne świadectwa od nas przywiedzione pod R.

ścigani i naieżdżani byli (k). Przyłączona też tego roku zupełnie ziemia Kuiawſka do korony, za uſtąpieniem i zaprzedaniem iey części, należącey do dzielnicy Władyſława kſiążęcia Gniewkowſkiego. Rzecz tak ſię miała. Ziemomyſł kſiąże Kuiawſki na Inowrocławiu, brat rodzony Łokietka, a ſtryi Kazimierza krola, zoſtawił z Salomei Pomorzanki trzech ſynow. Przemyſławowi doſtał ſię powiat Bidgoſki: Leſzkowi Inowrocławſki, Kazimierzowi Gniewkowſki z kaſztalanią Słońſką, a ziemia Michałowſka wſzyſtkim trzem do podziału. Leſzek zaprzedawſzy bezprawnie Krzyżakom ſwoię i braterſką dzielnicę w ziemi Michałowſkiey (l) umarł bezpotomnie. Nie zoſtawił też potomſtwa i Przemyſław. Po ſamym Kazimierzu zoſtała corka Elżbieta, zaślubiona potym Stefanowi krolowi Bośnii, i Władyſław od włoſow białych nazwany białym. Dziedzic po oycu Gniewkowa, po bracie Bidgoſzczy a z daru królewſkiego Inowrocławia, z obu zaś lenny i poprzyſięgły korony Polſkiey hołdownik (m), nie chciał ſię zachować w obrębach ſwoiey powinności czyniąc ſię udzielnym. Gwałtowny w poſtępkach ſwoich i prawu niepoſłuſzny, gdy w Kazim. W. R. P. 1365.

1343 okazuią, że krol odwiedzał Pruſy, iako pan zwierzchni dla odbierania hołdu.

(k) Obacz Długosza pod R. 1364. 1356.

(l) Obacz w Tomie V.

(m) *Caſimirus rex duci Vladiſlao* albo, *juvenem Vladiſlaviam dedit in feudum*. Anonim archidyakon Gnieźn. na karc. 111. *Caſtrum & civitatem Bidgoſtienſem a rege in feudum acceperat*, Długosz.

KAZIM. W. R. P. 1365. pewnym o granice poſwarku zabił Staniſława Kiwałę ſędziego Kuiawſkiego, a na zapozwanie do ſądu królewſkiego ſtawać nie chciał, pod pozorem że go król prześladuie, i dzielnice mu iego wydrzeć pragnie; uczynił rezygnacyą Bydgoſzcza. Wyſtały z zamętu gniewliwego umyſł począł poſtępku żałować; lecz nie w czas: bo król powiatu raz wziętego wrocić mu nie chciał. A on też wkrótce, gdy mu żona nie płodna, corka Alberta kſiążęcia Strzeleckiego na Szląſku, ktòrą niewymownie kochał umarła, bądź z tęſknoty, bądź nieſpokoyności wrodzoney, przedawſzy pozoſtały Gniewkow za tyſiąc czerwonych złotych, udał ſię na włoczęgę. Wierzyć można, że ten Władyſław, będąc naybliżſzym krwi krolewſkiey (n), gdy widział nadzieie ſwoie do ſukceſſyi tronu Polſkiego wybraniem Ludwika Węgierſkiego, a chęcią kròla do nowego małżeńſtwa uchylone, pomnożonym ztąd żalem układow dopełnił (o). Puścił ſię naprzod do Jerozolimy dla odwiedzenia grobu bożego: za powrotem przemieſzkiwał na dworze ceſarſkim: a gdy ſię w tym roku Krzyżacy na Litwę wyprawiali, woiować im i zwyciężać pogany pomagał (p). Naoſtatek poiechawſzy do Awenionu do Urbana papie-

(n) Ociec iego Kazimierz był bratem ſtryiecznym króla. Obacz tablice genealogiczne.

(o) DŁUGOSZ. Liſt Klemenſa antypapy do tego Władyſława, iuż z Cyſterſa mnicha Benedyktyna. O czym będzie w dalſzym czaſie.

(p) DŁUGOSZ.

papieża; mimo wiadomości ſlug i towarzyſzow uſzedł do mnichow, i kapturem ſię Cyſterſkim w dyecezyi Kabillońſkiey w rzędzie laika przyrzucił, aby potym z niego do Benedyktynow w Dywionie przeſzedł, a daley zbroyny z mnicha rycerz w Polſzcze nowe zawieruchy wzniecał. Kazim. W. R. P. 1365.

X. Tym czaſem Kazimierz wrociwſzy ſię do Krakowa, kończył pożyteczne około dobra publicznego ſtarania; a naprzod względem Wielkieypolſki. Przed ſtem lat (q) Bolesław nazwany Pius kſiąże Wielkopolſki, wydawſzy ſynowicę ſwoię konſtancyą Przemyſławownę za Konrada margrabię Brandeburſkiego dał z nią w poſagu kaſztelanią Santocką wyiąwſzy zamek. Wkrotce Konrad opanował tę fortecę; a gdy ſię oto rozpoczęła woyna, ſtanęła umowa między ſtronami, aby ią rozwalić, tak iako i zamek Drezdenko dla uchylenia wypadow żołnierſkich, a ztąd kłotni wzaiemnych (r). Mimo uczynione pokoiu zawarcie, Otton nazwany długi, brat ſtryieczny Konrada, dźwignął na pograniczu zamek Sulentz, aby z niego dalſze w Wielkieypolſzcze czynił zabory, a ziemię Santocką, w poſagu tylko docześnie otrzymaną, na dalſzy czas mocą domowi ſwoiemu zabeſpieczył. Naſtąpiły wzaiemne nieprzyiacielſtwa. Polacy zepſuli Sulentz: Brandeburczycy nowy zamek przy ſtarym Santoku poſtawili: Bo-

(q) Obacz pod rokiem 1250 w Tomie V. na karcie 68.

(r) Obacz pod R. 1265.—1266.

KAZIM.W. R. P. 1365.

lesław zburzone dawniey Drezdenko odbudował: Otton go dobył: lecz Przemysław II. obiąwszy po śmierci stryia Bolesława całą Wielkopolskę, znowu Santoka, z Drezdenkiem dostał (s). Gdy się tym sposobem ta część Wielkieypolski zabierała i powracała; margrabiowie nie mogąc się zabespieczyć w utrzymaniu rzeczonych ziem Polskich, zabili w Rogoźnie Przemysława króla: a po tym przypadku korzystaiąc z zamieszkow narodu, iuż i więcey kraiow przywłaszczyli (t). Wszakże Łokietek, bądź w tym czasie, kiedy z Litwą Brandeburczyki gromił, bądź gdy z książętami Pomeranii wszedł w przymierze (u), odzyskał uczynione przez margrabiow uzurpacye. Zostały zawsze aż do Kazimierza wielkiego Santocki i Drzdeński zamki, które on puścił lennym prawem Dobrogostowi, i z bracią iego Arnoldem, Ulrykiem i Bartoldem. Ci obywatele otrzymawszy od krola dar rzeczony, uczynili w Krakowie publiczne zeznanie, iako te zamki z dawna do korony Polskiey należały. Ze biorąc one, winni będą wspomagać króla przeciwko wszystkim iego nieprzyiaciołom. Ze nigdy się nie sprzeciwią, aby krol w nich garnizonow swoich nie osadzał. I że nakoniec, na wszelkie zawołanie iego, lub iego starosty, dodadzą ludzi, kiedykolwiek zaydzie potrzeba trzymane od nieprzyiacioł ziemie koronne do własności Rzeczypospolitey przywracać (w).

(s) Obacz pod R. 1272.

(t) LEUTINGER na karcie 658. — GARCÆUS na kar. 98.

(u) Obacz w Tomie V.

(w) *In nomine domini amen. Cum de jure quilibet potius domi-*

Kazim. W. R. P. 1365.

XI. Nastąpiło wkrotce nowe rozporządzenie sądowey iuryzdykcyi w mieście stołecznym Krakowie. (x) Nadał to miasto prawem Teutońskim Bolesław nazwany wstydliwym (y). Szerzyło się powoli to prawo po rożnych miastach koronnych, dla pociągnienia obcych osadnikow, ktorych prawo Polskie, lubo ze zwyczaiow Niemcow, Frankow i innych narodow monarchicznych wzięte, iako podciągaiące gmin pod rozmaite powinności publiczne i prywatne, odrażało.

---

no suo naturali, quam extraneo fideliter obedientiam in omnibus licitis & honestis exhibere teneatur: noverint igitur tam præsens ætas, quam futura, quod nos Dobrogostus una cum fratribus nostris — vero velo justitiæ inclinati, considerantes gesta progenitorum nostrorum quomodo & qualiter ipsi cum castris videlicet Dresen & Santok ad coronam regni Poloniæ olim pertinebant, & quæ intra limites ejusdem regni sunt inclusa, cum territoriis eis junctis eadem castra videlicet Dresen & Santok cum adjacentiis ipsarum ex nunc ab excellentissimo principe. — Casimiro in feudum verum recipimus &c. Actum &. datum Cracoviæ die S. Mariæ Magdalenæ A. D. 1365. Præsentibus &c. Ta tranzakcya znayduie się w oryginale w arch. koronnym i w Dogielu. — Ci wszyscy wzmiankowani bracia byli z familii de Ost, iako świadczy proces miedzy Krzyżakami i krôlem Jagełłą w roku 1402. w ktorym widzieć, iż ieden z nich Ulryk hrabia na Drzeniu, rebellią podniosł przeciwko krolowi, i uciekł do Krzyżakow.

(x) To rozporządzenie względem sądow Magdeburskich położył Długosz całkiem pod R. 1356. *Actum & datum Cracoviæ in crastino S. Francisci.* Zdaie się nam, iż ta data iest mylna: ponieważ w rzeczonym przywileiu wspominaią się przytomni *Nicolaus episcopus Plocensis, Sbilutus episcopus Vladislaviensis.* Wiadomo iest z samegoż Długosza i przywileiow oryginalnych kapitulnych, że Mikołay nastąpił po Janie Wrońskim zmarłym w R. 1365. dnia 4 Lipca, a Maciey biskup Kuiawski rezygnował biskupstwo Zbilutowi w roku 1364. iako pisze tenże sam Długosz.

(y) Obacz w Tomie IV.

Kazim. W. R. P. 1365.

Sądzili po rzeczonych miastach, miasteczkach i wsiach Teutońskich woytowie *adwokatami*, i sołtysi *skultetami* nazwani, wespoł ze swoiemi ławnikami (z). Aże od tych sądow częstokroć zachodziły apellacye od stron do sądu Magdeburskiego nie bez obelgi narodowey, i wielkich kosztow z utratą kraiowych pieniędzy; zniosł tę apellacyą Kazimierz, i w mieście Krakowie ustanowił naywyższy czyli prowincyalny sąd Teutoński, do ktoregoby wszystkie sprawy od mnieyszych sądow z całey Polski przychodziły. Sąd rzeczony złożony być miał z woyta w prawie biegłego, i siedmiu wybranych mieszczan okoli-

(z) Gdy prawo Teutońskie do miast i wiosek Polskich wniesione były; odmieniła się z nim sądowa iuryzdykcya, a zamiast woiewodow, *palatini*, i kasztelanow *castellani*, lub ich sędziow i podsędkow, osoby mieyskie i wieyskie do swoich iuż sądow właściwych należeć poczęły. Z tego to powodu krolowie i książęta nadaiąc lokacye miast i wsi duchownym i świeckim zawsze one wyłączali, *a judiciis palatinorum, castellanorum, judicum, subjudicum.* — Ustanowieni po wsiach i miasteczkach woytowie lub sołtysi, ktorzy gmin sądzili, z apellacyą iednak od ich sądu w niektorych przypadkach do wyższey iuryzdykcyi, to iest do krola, książęcia, lub biskupa, opata, dziedzica, kiedy oni od krolow swoich donataryuszow mieli przywileie. Po wsiach ten Niemiecki magistrat nazywał się *scultetus* sołtys, albo iak mowi *speculum Saxonicum*, *praefectus rusticorum*. Słowo to *scultetus* wzięte ze starey Niemczyzny, w ktorey *schuld* znaczyło, grzech, winę, karę: ponieważ tych rozeznanie do sędziego mieyskiego należało. Ci szołtysi czyli *sculteti* mieli od dziedzicow, lokuiących wsie nadawane sobie pewne grunta dziedzictwem, ażeby lepiey powinność swoię pełnili, i chłopow dostrzegali. Po miastach zaś i miasteczkach byli advocati, niekoniecznie ludzie gminni, ale często ze szlachty, iako widziemy w licznych starych przywileiach.

cznych przez ftaroftę (a). Od ktòrego fądu ieśliby do kròla zafzła apellacya; pod ow czas wyznaczonych od niego po dwu raycow z miaft fześciu, to ieft Krakowa, Sandecza, Bochni, Wieliczki, Kazimierza i Iłkufza, oftateczny i nieodzowny wydadzą wyrok. Wfzakże wfzyftkie dla dobra publicznego przyfługi przyćmiały fię nieco domowemi króla zdrożnościami. Kazim.W. R. P. 1365.

XII. Zmierziwfzy fobie, iako mowiono nie raz wyżey Adelaidę, i dopuściwfzy wyiazdu z Polfki, żył rozwięźley z pogorfzeniem narodu, zawfze otwarte oczy na pana maiącego. Wzgardzona Adelayda chciała być zawfze żoną, choć w odległości. Lecz iak to był interes Czechow i Węgrow, aby król potomftwa męfkiego nie miał, będąc tym małżeńftwem niesfornym uwiązany; tak on nadziei nigdy nie tracąc, mimo wydane od żony pozwy do ftolicy apoftolfkiey, i rozpoczęty proces w Rzymie przed delegowanym od Urbana Idzim kardynałem tytułu S. Marcina de Montibus, ożenił fię z Jadwigą kfiężniczką Głogowfką. Zły przykład, dany przed Ludwika z Bawaryi cefarza, ktory powagą i dekretem świeckim rozwiodł Małgorzatę Karyncką z Janem krolewiczem Czefkim, i onę fynowi fwo-

(a) Wyliczaią fię te miafta w poftanowieniu Kazimierza rza Bochnia, Wieliczka, Dobczyce, Lipnica, Myślenice, Ilkufz, Wolbrom, Lipniki, Sulifzew, Irzmanowice, Bodzanow, Kałonna, Rabczyce, Skawina, Rybna, Bifzki, Brzefko, Kunow, Głogowiec, Pobiedzifka i inne.

Kazim. W. R. P. 1365.

iemu Ludwikowi Brandeburſkiemu poślubił (b), mogł być powodem Kazimierzowi do naśladowania. Namiętności ludzkie ſzukaią zawſze wſparcia zapędow ſwoich w wynaydowanych przyczynach. Pogorſzone przeſtępſtwo bliſkością pokrewieńſtwa Jadwigi (c), i udaniem zmyślonym, iakoby papież dał rozwod, i w pokrewieńſtwie dyſpenſę (d). Na prozbę zatym Adelaydy napiſał Urban do Kazimierza liſt upominalny, w którym deklaruiąc małżeńſtwo iego nieważnym, rozkazuie mu, aby Jadwigę porzucił, a pierwſzą żonę do Polſki ſprowadził (e), z pogrożką w przypadku nie poſłuſzeńſtwa, kończenia w Rzymie pro-

(b) O tym mowiono w R. 1342. Obacz Raynalda w hiſtoryi kościelney pod tymże rokiem.

(c) Liſt Urbana do Kazimierza położony całkiem od Raynalda. *Datum Avenione III. Kal. Octobris A. D. 1365. pontificatus anno III.* Pradziad Jadwigi Henryk urodził ſię z Salomei Wielkopolſkiey ciotki Kazimierza. Mogło być inne iakie pokrnwieńſtwo: lecz to nam nie wiadome. Urban w liście ſwoim powiada, że to małżeńſtwo kròla było *cum conſanguinea in gradu prohibito.*

(d) *Quod tu qui dudum — Adelaydem reginam Poloniæ illuſtrem conſortem tuam contra regiæ majeſtatis debitum a tuo rejeciſti conſortio, pro libitu voluntatis (ſuper quo ipſa regina contra te in Romana curia juſtitiam ſuam proſequitur) mala malis accumulans, & inverecunde obnubilans ſerenitatis regiæ claritatem: nuper aſſerens pro te in hujusmodi cauſa in dicta curia fore definitivam ſententiam promulgatam & certam diſpenſationem obtinuiſſe ab apoſtolica ſede, quod cum alia contrahere poſſes in gradu prohibito, quamvis præmiſſa omnia careant veritate, cum quadam tua conſanguinea de facto matrimonium contraxiſti, eamque tanquam tuam uxorem ad complexus nefarios admiſiſti in damnationem animæ tuæ &c.* Liſt wyżey cytowany.

(e) *Mandantes — quatenus incunctanter eandem ſuperinductam ex toto dimittere, præfatamque Adelaydim — ad tuam cohabitationem recipere &c.* Liſt wyżey cytowany.

ceſſu zaczętego przez delegowanego kardynała, i kary prawami kościelnemi przepiſaney. Nie mamy wiadomości, iak ſię ta ſprawa zakończyła. Zdaie ſię iednak, iż zaſzła wkrotce śmierć Adelaydy królowey za granicą, ułatwiła te trudności; i że papież po iey śmierci małżeńſtwo krolewſkie z Jadwigą potwierdził. Kazim. W. R. P. 1365.

XIII. Jakożkolwiek rzecz ſię miała; w naſtępuiącym roku uczynił Kazimierz walną wyprawę przeciwko Litwie na końcu mieſiąca Czerwca (f). Klęſki Litewſkie odebrane w poprzedniczych latach od Krzyżakow, a nieuſtaiące tegoż narodu woyny z zakonem (g), dały nadzieię królowi, do łatwieyſzego zemſzczenia ſię nad Lubardem, ktòry w przeſzłych czaſach (h) znaczną część Wołynia zabrał (i). Ciągnęło woyſko przez ziemię Bełzką. Trzymał ią od króla prawem hołdowniczym Jerzy (k) Narymuntowicz. Ten, że ſię oświadczył, iż w poſłuſzeńſtwie i wierności 1366.

(f) Długosz, Kromer.

(g) Długosz pod rokiem 1366.

(h) Obacz pod rokiem 1352 — 1353.

(i) Obacz pod rokiem 1353.

(k) *Feudalis & ſubjectus.* — Długosz. Nie powiada Długoſz czyim ſynem był ten Jerzy. Stryikowſki go nazywa Narymundowiczem, ſynowcem Olgierda. Traktat pokoiu niżey cytowany wſpomina dwòch Jerzych, lecz także nie wyraża kto oni byli. Zdaie ſię, iż ziemia Bełzka oddana była tym prawem Litwie w roku 1340, iakośmy pod tym rokiem mowili w tranzakcyi między krôlem i kſiążętami Litewſkiemi Jawnutą, Keyſtutem, Lubardem i dwoma Jerzemi Koryatowiczem i Narymundowiczem uczynioney. W tey tranzakcyi wyraża ſię, że Krzemieniec *arcem Narymuntowicz in ſequeſtro habebit.* Przy Kazimierzu zaś mogł ten Jerzy trzymać i

KAZIM. W. R. P. 1366.

koronie zachować się pragnie, zostawiona przy nim dzierżawa dożywotnia (l). Nie doznała tey łaskawości ziemia Włodzimierska, Wołyńską z dawna nazwana (m). Niewierność Lubarda i kilkokrotne iego rebellie były powodem królowi, że zniszczywszy ten kray, i pobrawszy przednieysze zamki Łuck, Włodzimierz i Olesko (n), tymże zapędem oręża i ziemię Chełmską odzyskał. Nie wiadome nam są przyczyny, czemu Litewskie książęta nie uczynili żadnego odporu woyskom Polskim. Zdaie się iednak, iż dźwigaiąc na sobie potęgę Krzyżakow, nie byli silnemi odporu dwom mocnym nieprzyiaciołom. Wnętrzne też niezgody między stryiami a synowcami (o), z których młodsi Polakom sprzyiali, być musiały

---

ziemię Bełzką: ponieważ w R. 1366. gdy książęta Litewscy czynili pokoy z królem, tenże sam Krzemieniec z Bełzem i innemi niżey wyrażonemi ustąpiony był koronie.

(l) *Rex ipsum in servum & homagialem principem suscipit: & terram Belzensem feudali jure, ad vitæ duntaxat tempora tenendam concessit.* DŁUGOSZ.

(m) *In terra Vladimiriensi, quæ etiam vetusto nomine Wolińska apellatur.* DŁUGOSZ na karcie 1150.

(n) DŁUGOSZ tamże.

(o) Olgierd, Lubard, Keystut i Jawnuta byli stryiami rodzonemi Jerzego i Alexandra Koryatowiczow, i Jerzego Narymuntowicza. Ze ci młodsi książęta trzymali stronę Polakow zaświadcza to ugoda między królem i niemi z iedney strony, a Olgierdem Keystutem, Lubardem i Jawnutą z drugiey w te słowa. *Ecce ego dux magnus Olgierdus cum suis fratribus, cum Keystuto, Javnutho, Lubarto, & cum suis liberis conclusimus pacem cum suo fratre rege Poloniæ Casimiro, & ex gratia Dei cum duce Georgio & alterto Georgio, & Alexandro.* Ta ugoda znayduie się w oryginale w archivum koronnym: lecz bez daty mieysca roku i dnia. Wszelako z opisu tey woyny przez Długosza, zdaie się, iż była uczyniona w roku 1366.

przyczyną do szukania pokoiu z królem, i zawarcia zgody. Stanęła ona w tey osnowie. Lubard miał wziąć ziemię Łucką ze wszystkiemi powiatami i osiadłościami z dawna do niey należącemi, to iest Stożek, Daniłow, Zakamień, Szumesk, Ostrog, Połonne i Miedzyboże (p). Procz ziemi Łuckiey przydana Lubardowi ziemia Włodzimirska z miastami Wetły, Lbiaż, Czarny-horodek, Kamień i Mielnica (q). Dla króla zaś dostać się miały zamki Włodzimierz i Łuck (r) z powiatami Horodelskim, Lubomskim, Turzyńskim, Ratneńskim, Koszerskim i Włuczymskim (s). Ustąpił nadto Olgierd naywyższy książe z Lubardem bratem koronie Polskiey Krzemieńca, Peremila, Oleska, Bełza, Grabowca, Chełma, Szczebrzeszyna i Łopatyna (t). Zawarte ieszcze

(p) *Pax autem in formam coaluit hanc. Lubardo Luceoriensis terra cum omnibus territoriis primævis & villis, quemadmodum fuit a principio.* Stożek &c. Słowa zgody.

(q) *Insuper ad Luceoriam renunciavit rex Vladimiriense territorium:* Wetły &c.

(r) Wyżey cytowana zgoda wspomina tylko o Włodzimierskim zamku. *Vlodimiria autem cessit in partes regis.* DŁUGOSZ przydaie i zamek Łucki. Wreszcie ze słow tranzakcyi wnosić można, że i Łuck sam dostał się królowi, ponieważ w niey wspomina się tylko *Luceoriensis terra.* Liczne są w historyi przykłądy, że królowie ustępuiąc powiatow lennym possessorom, zachowywali dla siebie zamki głowne, i swoiemi one garnizonami osadzali, dla utrzymania *supremi dominii* ziem puszczonych, i onych w powinnym posłuszeństwie utrzymania.

(s) *Cum his territoriis, Horodel, Luboml, Turzymsk, Raten, Koszer, Włuczym.*

(t) *Dux autem magnus cum suo fratre Lubardo renunciavit regi Krzemieniec &c.* Dla zgodzenia DŁUGOSZA z tą tranzakcyą rozumieć można, że krôl osadziwszy Łuck z Włodzimierzem swoiemi garnizo-

KAZIM.W. R. P. 1366. w teyże ugodzie inne umowy. Że w czasie woyny, ktòrąby król i wielki xiążę przeciwko nieprzyiaciołom prowadzili, Lubard im woyskiem swoim dpomagać będzie: sam także wzaiemną pomoc od obu otrzyma. Ustanowieni sędziowie pograniczni w okoliczności zachodzących kłotni między poddanemi, ze strony kròla Krot Lubelski podkomorzy, i Rafał komorny królewski: ze strony Olgierda Olizar: a od Lubarda Iwan Mostyszyński. Ci sędziowie ziechawszy się do Horodla nad Bugiem, sądzić i karać maią Polakow Polskim, a Rusinow Ruskim prawem. Łowy zwierza i ryb, tudzież zbieranie innych ziemnych i wodnych pożytkow na cudzey ziemi wzaiemnie poddanym zakazane (u). Nakoniec zabespiecza-

nami, i oddawszy one pod straż *baronibus Poloniæ in tenutam*, zostawił ziemię Chełmską i Bełzką pod prawem lennym Jerzemu Narymuntowiczowi, a część Wołynia Alexandrowi i Jerzemu Koryatowiczom.

(u) *In terra regis ubi ejus venaterii saltus — Vicissim regis subditi per terras magni ducis — neque in Keystuti, & Jawnuti, & Lubardi terris &c.* — Z tych wyrazow tranzakcyi daie się widzieć, że Jawnuta brat Olgierda, wyzuty od niego z wielkiego xięstwa, miał dobra na Wołyniu. Kronikarze Ruscy, daią mu syna Michała Izasławskiego. Widzieć iego submissyą oryginalną w archiv. koronnym, daną Władysławowi Jagelle królowi w R. 1386. w Krakowie w Lutym, gdzie się pisze *dux Zaslaviensis*. O drugim synu Jawnuty Symonie wspomina tranzakcya Władysława Jagełły z Krzyżakami w R. 1411. Ztąd należy poprawić błąd Stryikowskiego, który tego xiążęcia zabitym być mieni pod Wilnem w akcyi z Witołdem około R. 1390. Oba ci xiążęta synowie Jawnuty byli xiążętami Zasławskiemi na Wołyniu, nie na Zasławiu w Mińskim, ile dochodzić można z possessyi Jawnuty na Wołyniu, o czym zaświadcza tranzakcya wyżey cytowana.

Kazim. W. R. P. 1366.

iąc posseſſye Olgierda i Keyſtuta dodano, aby krol do Brześcia i Kamienicy w teraźnieyſzym woiewodztwie Brześciańſkim, a na Podlaſiu do Drogiczyna, Mielnika i Bielſka, iako ziem Keyſtutowych, tudzież do Kobrynia z powiatem do Olgierda należącego, żadnego odtąd prawa nie miał (w).

XIV. Zabeſpieczona w kraiach Ruſkich przymierzem Litewſkim ſpokoyność, dała pochop krolowi do pomnażania tey prowincyi w ozdobę, moc i handel. Buduiąc lub naprawuiąc miaſta, przywabiał do nich z zagranicy oſadnikow, lub zamieſzkałych, obroną ich praw i religii w obywatelſtwie utrzymywał. Gdy Saraceni niſzcząc wſchodnie pańſtwa, ciſnęli mieczem tameczne narody, przenioſło ſię wiele familii Ormiańſkich na Ruś ieſzcze za kſiążąt Ruſkich. Dawali im protekcyą ci kſiążęta; a przez nich mnożyli handel kraiowy. Poźnieyſze Turkow na tymże wſchodzie zwycięſtwa i rozboie mnożąc uciſki w obu Armeniach, więcey ieſzcze ludzi tego narodu na Ruś wprowadziły. Kazimierz pozwoliwſzy im przed kilką laty (x) wolnośc ſądzenia ſię ſwoiemi prawami we Lwowie, będąc w tym mieście tego roku przytomny, dał wolność religii; a biſkupowi ich Grzegorzowi mieſzkać w tey ſtolicy Ruſkiey dopuścił (y). Rzecz do prawdy podo-

(w) *Rex nihil juris habiturus unquam in Keyſtuti arces, in Breſt, Kamienica, Dorohiczyn, Mielnik, Bielſk — Kobryn magni ducis.*

(x) Obacz wyżey na kar.

(y) *Nos Caſimirus — Notum facimus, quod ob probitatem vitæ Domini Gregorii epiſcopi Ar-*

KAZIM. W. R. P. 1367.

bna, że Ormianie będący we Lwowie i po innych miaſtach Ruſkich, lubo ſwoy narodowy, iak i teraz obrządek mieli; nie podlegali temu odſzczepieńſtwu, które ich narod w kròleſtwie Armenii pod ow czas rozdzielało (z). Tegoż roku mieſzczanie Bitomſcy w ziemi i dyecezyi Krakowſkiey, bogaci wydobywaniem ołowiu i ſrebra, a z tego powodu, iak piſze Długoſz, hardzi i zuchwali (a) popełnili ſrogie zaboyſtwo na Piotrze z Koźla plebanie ſwoim. Dzika nieroſtropność kſiędza, a duma magiſtratu dała okazyą tey zbrodni. Wzywany pleban na obrady mieyſkie, wziął za urazę, że go iakby z powinności iakiey, nie przez znakomitſzego iakiego delegata, lecz przez woźnego wołano. W pewnym dniu takiego obwieſzczenia, rozkazał Mikołaiowi z Piſkowic kaznodziei iść z nayświętſzym ſakramentem do ratuſza: który tam przyſzedłſzy, udarł część komzy, i zaſławſzy ſtoł tą ſzmatą, poſtawił na nim monſtracyą, a po nieiakiey chwili do kościoła odnioſł. Uraził mocno ten poſtępek ma-

menorum & legalitatis induſtriam, quibus apud nos fide dignorum teſtimonio commendatur, eidem domino Gregorio in noſtra civitate Lemburga reſidentiam perſonalem faciendi, in ſuo jure & fide permanendi, & ipſis utendi modo & conſuetudine Armenorum damus & concedimus omnimodam facultatem &c. — Datum in Lemburga in vigilia B. Agnetis 1367. Ten przywiley znayduie ſię w metrykach koron. *ſub tranſumpto* Władyſława IV.

(z) Obacz Raynalda w hiſtoryi kościelney.

(a) *Montibus & foveis Bythomienſis oppidi in terra & diæceſi Cracovienſi ſitis, plumbum argento permixtum in abundanti copia fundentibus, oppidanis quoque Bithomienſis uberrimo lucro ex montibus hujusmodi aſſidue provenienti vehementer ditatis &c.* DŁUGOSZ na karcie 1152.

Kazim. W. R. P. 1367.

giſtratowych. Wkrotce za powodem nieiakiegoś Lorenca rzeźnika, porwani z plebanii kſięża, oſadzeni w publicznym więzieniu, ſmagani potym, i w ſtawie utopieni zoſtali. Zapozwany od Floryana biſkupa Krakowſkiego magiſtrat, i wyklęty, po dwuletnim interdykcie otrzymał od ſtolicy apoſtolſkiey ſublewacyą: zbrodnia karą pieniężną i fundacyą ołtarza ukarana. Długoſz powiada, że od tego czaſu, bogate na tym mieyſcu kruſzce zniknęły (b). My wierząc, że ſprawiedliwość boſka wyſtępki ściga i karze, przypiſuiemy upadek zyſku z tych ſkarbow ziemnych niedbalſtwu i uboſtwu mieſzczan, który wypróżniwſzy ſwoie dochody na ſprawę w Awenionie i w Polſzcze, zaniechać muſieli dalſzey roboty, nie maiąc ſpoſobu do iey utrzymania.

XV. Cożkolwiek bądź: tym czaſem nieuſtaiące Litwy z Krzyżakami bitwy i wzaiemne napady, pomieſzały ſpokoyność koronną. Winryk miſtrz Krzyżacki uczyniwſzy w roku zaprzeſzłym (c) trzy walne wyprawy, zniſzczył kſięſtwo Trockie, i Zmudź do działu Keyſtuta należące. Tenże wkrotce wyprawił z licznemi woyſkami Henryka Szyndekopa marſzałka: który rownie wielkie ſzkody w piąciu powiatach Litewſkich poczynił, i zapędziwſzy ſię aż ku Kownu, wiele ludzi i bydła 1368.

(b) *Ab eo autem tempore plumbi & argenti venæ in montibus arefactæ & ſuccisæ, & omni minorum prædictarum uſus & ſtillicidium fertur defeciſſe.* Długosz.

(c) 1366. Długosz.

KAZIM.W. R. P. 1368. z kraiu wyprowadził. Czyli Keyſtut miał iaką urazę do zięcia ſwoiego Ziemowita (d), czyli iak chcą niektòrzy (e) rozumiał, że te Krzyżackie napady ſtały ſię z namowy biſkupa Płockiego Mikołaia, zoſtało Mazowſze ofiarą zemſty. Keyſtut mimo zawarte z kròlem mało co przed tym przymierze, zgromadził liczne boiary (f) z Trok, Grodna, Brańſka i Suraza: wſzedł troiſtemi ſzlakami do Mazowſza, i pod Pułtuſkiem nagle ſtanął (g). Niewarowne miaſto łatwo poſzło na łup i ſpalenie. Więcey było trudności w doſtaniu zamku, którego garnizon, i ci, ktòrzy z miaſta lub okolic dla beſpieczeńſtwa uśli, potężnie bronili. Litwa nie mogąc doſtać mocą tey twierdzy, otoczyła ią na około ſtoſami wielkiemi pozoſtałych od zgorzeliſka mieyſkiego niedopałkòw: wzniecony ogień ſtraſzny potrzaſkał mury, a obrońcy wewnątrz zamknięci nie mogąc znieść gorąca, albo ſię na mieyſcu ſkwarzyli, albo uciekać muſieli. Tym ſpoſobem zniſzczony zamek do ſzczętu: a poimani w ucieczce częścią wybici, częścią w niewolę poſli. Keyſtut, nim przeſzło na odſiecz woyſko Mazowieckie, z plonem do Litwy uſzedł. Tak piſze Długoſz: zdaie ſię iednak,

(d) Januſz ſyn Ziemowita miał za ſobą corkę Keyſtuta.

(e) STRYIKOWSKI edycyi Warſz. na karcie 409.

(f) STRYIKOWSKI na karcie 409.

(g) To miaſto z okolicznym powiatem ſwoim było iuż w poſſeſſyi biſkupow Płockich za Konrada I. kſiążęcia Mazowieckiego, iako świadczą ſtrożytne przywileie kapituły.

że Litwa zniſzczywſzy Pułtuſk, wiele innych miaſt koronnych w tymże czaſie zburzyła. Albowiem Urban papież piſał liſt w roku naſtępuiącym do Jarosława arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego (h), w ktòrym wyliczywſzy niektòre miaſta od pogańſtwa zburzone (i), pozwala na prośbę królów Polſkiego i Węgierſkiego, iako ewentualnego naſtępcy, ażeby duchowieńſtwo Polſkie uczyniło składkę pieniężną na poprawę tych mieyſc zruynowanych (k). Rzecz do prawdy podobna, że w tymże czaſie Tatarzy, ſpołkę z Litwą trzymaiący, ſzkody na Wołyniu i na Ruſi poczynili: chyba że papież zwyczaiem i niewiadomością owych czaſow Litwę w pogańſtwie ieſzcze będącą z Tatarami pomieſzał. Archiwa narodowe zaświadczaią o potwierdzonym tegoż roku przez Kazimierza

(h) *Datum apud montem Fiaſconem idibus Mai 1369. Pontific. anno VII.* Ten liſt znayduie ſię w Raynaldzie.

(i) *Nuper chariſſimi in Chriſto filii noſtri Ludovicus Hungariæ, & Caſimirus Poloniæ reges illuſtres nobis ſignificare curarunt, quod cum nuper inter ipſum regem Poloniæ ex una parte ac nonnullos ſchiſmaticos ac perfidos infideles ex altera treugæ penderent, & ſervarentur hinc ipſeque rex Poloniæ nullum eorum infidelium formidaret inſultum: ijdem infideles ex innata eis malitia & execranda fallacia in terra ejusdem regis ſuper hoc improviſi ſubito clandeſtine ac hoſtiliter irruerunt, terras ipſas depopulando, & earum incolas captivando, necando, & mulieribus abutendo, eccleſias profanando ac etiam deſtruendo. Et inter alia mala & damna, quæ in dicto regno patraverunt & intulerunt, caſtra Vurutz, Palanoeæ, Rotemburch, & Polcoſko Cracovienſis diæceſis, utique nobilia ac fortia occuparunt & funditus deſtruxerunt, & alia mala innumera commiſerunt &c. Datum apud montem Fiaſconem idibus Maij, anno domini milleſimo, trecenteſimo, ſexageſimo, nono. Pontificatus noſtri anno VII.*

(k) Raynald pod R. 1369.

Kazim.W. R. P. 1368. króla przywileiu kawalerow teraz Maltańſkich na dobra im w Wielkieypolſzcze przez kſiążęta tameczne nadane, ktòrym przywileiem rozległość granic koronnych i poſſeſſye Rzeczypoſpolitey ztwierdzaią ſię (l).

1369. XVI. Na początku roku naſtępuiącego król wyiechał do Budy do Ludwika ſieſtrzeńca, dla ułożenia z nim niektòrych intereſſow. Kronikarze naſi nic o tym nie wzmiankuią. Zdaie ſię, iż na tym zieździe kròlów uchwalona była ſpolna obrona przeciwko Litwie i Tatarom, iako ſię mowiło w poprzedniczym roku 'ze śladu liſtu Urbana papieża. Niemnieyſzą przyczyną tegoż wyiazdu była zakłocona śmiercią Barnima III. Pomerania, a ſkryte Karola ceſarza zabiegi, aby marchią Brandeburſką, przez Ottona Bawarczyka trzymaną, dla ſwoiego domu pozyſkał: co dopiero w lat cztery do ſkutku przyprowadził. Nadto tenże Karol ſzerząc coraz bardziey ſwoię potęgę, zabrał kſięſtwa Swidnickie i Jaworſkie po śmierci zaſzłey w roku przeſzlym Boleſława kſiążęcia, bezpotomnego, po którym ſukceſſya na ſtryiecznych kſiążąt Głogowſkich należała. Tyle zaſzłych razem okoliczności były powodem obu krolom widzenia ſię i zawarcia przymierza nowego (m). Ponowione na nim dawnieyſze poſtanowie-

(l) Obacz Bekmama *in appendice Hiſt. Ord. Melit.*

(m) To przymierze znayduie ſię w archiv. koronnym w oryginale. *Actum & datum Budæ feria 4 Cinerum 1369.* Dogiel tę tranzakcyą położył *in Codice Dipl.*

nowienia: uchwalona wzaiemna obrona przeciwko wſzelkim iakiegożkolwiek ſtanu i godności ludziom, a mianowicie przeciwko Karolowi ceſarzowi (n), ieśliby oni kroki iakie nieprzyiacielſkie w Polſzcze lub Węgrzech przedſiębrać chcieli. Nadto warowali ſobie oba krolowie, że ieden bez drugiego ani woyny, ani pokoiu ſtanowić, ani w iakie związki wchodzić, ani małżeńſtw między krewnemi zawierać mocen nie będzie, bez poprzedniczego na to wſzyſtko ſtron zawieraiących tę zgodę zezwolenia. Nie długo potym w tymże roku Kazimierz uczynił zgodę z biſkupem Lubuſkim Piotrem, którego poprzednik Henryk maiąc ſprawę z królem o zabrane przez niego dobra w Polſzcze, do katedry Lubuſkiey należące, proces w Awenionie przewiodł. Krol założywſzy apellacyą do papieża od dekretu na ſiebie ferowanego przez Mikołaia kardynała biſkupa Tuſkulańſkiego, exekucyą iego zoſtawił. Margrabiowie Brandeburſcy zabrawſzy Polakom część ich dzierżaw z Lubuſzem do Wielkieypolſki należącym, dali pochop i biſkupom mieyſcowym, że ſię z powinności ku krolom Polſkim, iako panom przyrodzonym i fundatorom kościoła wyzuć chcieli. Naſtępca Henryka Piotr nie chcąc z monarchą dalſzych ſprzeczek, uczynił z nim zgodę w Kaliſzu na początku roku przeſzłego (o) za medyacyą

(n) *Nullo penitus excepto & excluſo, & ſpecialiter contra magnificum principem dominum Carolum Romanum imperatorem &c.*

(o) Tranzakcya oryginalna znayduie ſię w archivum ko-

KAZIM. W. R. P. 1369.

Jarosława arcybiſkupa, a Floryana Krakowſkiego, i Jana Poznańſkiego biſkupow. Lecz ponieważ w rzeczoney ugodzie zaſzły niektóre niedokładności; przeto dla uniknienia wſzelkich na potym ſporow, biſkup ziechawſzy do Krakowa dał uroczyſtą ſubmiſſyą, iako maiąc dobra w Polſzcze do kościoła ſwoiego należące, uznaie króla za prawdziwego pana i patrona ſwoiego. Inne ugody tey okoliczności na piśmie zawarte, ſtarożytność nam w oryginale zachowała (p).

ronnym. *Actum & datum Cracoviæ 25. Junii 1369.*

(p) Słowa tranzakcyi. *Verum quia per oblivionem in dicta concordia, de infraſcriptis articulis mentio aliqualiter non habetur, per quod timetur dicto domino noſtro regi Poloniæ, vel ipſius regnicolis in futurum, de quo toto corde doleremus, poſſe præjudicium generari; promittimus tenore præſentium & ſpondemus, dictum dominum regem, ac ipſius terras & homines, cuiuscunque conditionis exiſtant, nullatenus vigore dictæ ſententiæ, ullo unquam tempore impetere, moleſtare, vel quomodo libet impedire, imo præfatæ ſententiæ renuntiavimus & renuntiamus expreſſe per præſentes. Item recognoſcimus dictum dominum regem Poloniæ, noſtrum & eccleſiæ noſtræ Lubucenſis, ratione bonorum in regno & dominio dicti domini noſtri regis conſtitutorum, verum dominum & patronum, & ideo percepta omnia & ſingula, ac expenſas, ad quas dictus dominus rex, nobis & capitulo noſtro prædicto, per dictam ſententiam fuerat condempnatus, ponimus in gratia ejusdem domini regis, ſperantes indubie, ipſum virtute nobilitatis ſuæ, etiam non coactum, nos & eccleſiam noſtram magnificentia regia conſolari, qui etiam ſi nihil faceret, quod non credimus, pro eisdem, ipſa tamen percepta & expenſas ab eodem domino rege petere nolumus in vita vel in morte, nec notamus eundem propter hoc, vel ſuos homines ſive terras, incidiſſe in aliquas ſuſpenſionis, excommunicationis vel interdicti ſententias, latas ab homine, canone, vel ſtatuto, & ſi forte notari poſſint incidiſſe quomodo, conſentimus ipſum, homines & terras ſuas ab iisdem abſolvi, etiam ad cautelam, per quemlibet ſuperiorem idoneum, & interdictum huiusmodi relaxari.*

Kazim. W. R. P. 1370.

XVII. Rok naſtępuiący oſtatnim był życia Kazimierza i Piaſtow na tronie Polſkim od lat kilkuſet panuiących. Przezimowawſzy król w mieście Krakowie, wyiechał na wioſnę do Wielkieypolſki, gdzie przez całe lato przemieſzkał, maiący przepędzić ieſienną porę w kſięſtwie Sandomirſkim i na Ruſi na zabawach myśliwſkich. W tym zamiarze obròcił drogę z Wielkieypolſki na kſięſtwo Sieradzkie, na początku mieſiąca Września, i wſtąpił do Przedborza, które miaſto, a w nim dwor dla ſiebie wſpaniale zbudował (q). Dzień to był poświęcony narodzeniu matki Bożey, kiedy królowi przyſzła chęć polowania na ielenie. Niektórzy z bogoboynych dworzan radzili panu, aby dla uſzanowania uroczyſtości, na inny czas tę zabawę odłożył. Przyięta rada z pochwałą wierności; i iuż powoz zaprzężony miał odchodzić: lecz iakiś niecnota (r) poſzeptem upatrzoney gdzieś na uſtroniu nieprzyſtoyney rozrywki, odwrocił dobre przedſięwzięcie. Wyiechał król do laſow: a nazaiutrz gdy nieoſtrożnie i ſkwapliwie po krzakach ielenia doieżdżał, ſpadł z konia, i ciężką ranę na lewym goleniu odnioſł. Zawieziono go do dworu na wyſzukaney gdzieś pobliżu wieśniaczey koleſie. Láta, otyłość, ſzwanek na nodze i utrząśnienie, wprawiły w gorączkę, którą iednak wkrotce pilność lekarzow

(q) Anonim archidyakon Gnieźnieńſki na karcie 99.

(r) *Tamen quodam nequam homine.* Tenże.

KAZIM. W. R. P. 1370.

nadwornych ufkromiła. Za polepfzeniem zdrowia kończona podroż do Sandomierza. Król w iedzeniu mniey pomiarkowany, gdy mimo zakazy doktora Henryka z Kolonii grzybami fię, orzechami i innemi owocami obciążył, a częftych nadto łaźni zażywał, wpadł znowu w gorączkę, i gorzey fię mieć niżeli w Przedborzu począł. Nie przefzkodziła atoli ta flabość, ażeby według rady lekarzow, do Krakowa nie wyiechał. W tey podroży fprawiła w nim większą niemoc zimna woda, którey fię chciwie napił, i ledwo na poł żywy przybył do Chrobrzan, do domu Grota kafztelana Lubelfkiego (s) herbu Rawicz.

XVIII. Pomnożona gorączka zdawała fię być wfzyftkim śmiertelną: przecież nazaiutrz ftaraniem tychże medykow przyfzedłfzy nieco do fił lepfzych, udał fię do Koprzywnicy. Dworzanie i inni fłudzy pana kochaiący, widząc go być nie zdolnym do iazdy w powozie, wfadzili do lektyki, i na przemiany go nieśli aż do klafztoru Cyfterfow, w którym przez ośm dni fpoczynku zażywał. Tam uczynił ślub, że ieśli do zdrowia przyidzie, podźwignie z ruin kościoł Płocki, zbudowany od przodkow pod wezwaniem S. Zygmunta, i pewney liczbie kapłanow przy nim należyte da opatrzenie. Jakoż myśląc iuż o tym

(s) ANONIM na karc. 99. DŁUGOSZ powiada na karcie 1160. *ad militem curiæ fuæ Goworkonem*. Powieść Anonima ieft pewnieyfza: bo fpołczefna, i od oczewiftego świadka pifana.

wcześnie, dał rozkaz archidyakonowi Gnieźnieńſkiemu (t), ażeby tam kogo poſłał dla oglądania murow: a on to zlecił Janowi ze Skrzynna kapelanowi królewſkiemu. Za polepſzeniem zdrowia iechał król z Koprzywnicy do Oſieka dworu ſwoiego. Henryk doktor ściſłą dyetę przepiſał: lecz Maciey inny teyże profeſſyi, mimo zakazow kolegi, pozwolił królowi napić ſię miodu, z którym napoiem gorączka i większa ſłabość wróciła ſię (u). Przybywſzy do nowego Korczyna, które miaſto zamkiem i pięknemi gmachami ozdobił, znowu ſię lepiey mieć począł używaniem lekarſtw, i w dobrym zdrowiu iechał do Opatowca, gdzie ſię przez wiele dni zdrowo bawił. Zdawało ſię Macieiowi nayſpoſobnieyſze mieyſce do dalſzey kuracyi w Krakowie. Król w pierwſzym dniu tey podróży utrząśniony w powozie wpadł w frybrę, która w ciągu ſwoim odmieniaiąc paroxyzmy, w oſtatnią go ſłabość wprawiła. W tym ſtanie przybył do ſtolicy dnia 31 Października (w): a nazaiutrz dnia pierwſzego Liſtopada ſpytał ſię przez archidyakona Gnieźnieńſkiego ſtoiących w pokoiu lekarzow, czyli ſię iuż znaydował w Krakowie?

Kazim. W. R. P. 1370.

(t) Tak ſam o ſobie piſze w kronice na karcie 99.

(u) *Contra magiſtri Henrici — voluntatem domino regi Medonem indulſit bibere.* Anonim. Z podobnego przypadku, i pozwolenia w chorobie wina przez doktora Symoniuſza, przeciwko zdaniu drugiego doktora Buccelli obu Włochow, umarł wielki król Stefan w Grodnie 1586.

(w) Omyłka ieſt w Długoſzu *die prima Octobris.* Anonim przytomny położył to przybycie *penultima die.*

Kazim. W. R. P. 1370.

XIX. Zapytanie królewſkie wzięte było od Macieia doktora za iakieś rozumu pomieſzanie. Lecz król na to odpowiedział. „Wiem ia bardzo do„brze, że ſię znayduię w Krakowie: lecz uty„ſkuię na obietnic waſzych zawod i mylność, „którzyście mnie w tym mieście ſkutecznieyſze„mi ziołami, i innemi lekarſtwami, iakie ſię po „wſiach nie znayduią, ratować przyrzekli.„ Zawſtydzeni medycy oświadczyli panu, że wſzelkich używać będą ſpoſobow do uczynienia mu folgi. Wſzakże król czuiąc ſię być coraz ſłabſzym, żądał od nich rzetelney wiadomości, aby mu śmiele powiedzieli, ieśli ta choroba ieſt śmiertelną, dla uczynienia względem duſzy ſwoiey ſtarania, i domu rozporządzenia. Obiecywane pochlebnie długie życie nie ziednało u krola wiary. Dnia trzeciego Liſtopada z rana o wſchodzie ſłońca przyzwał do ſiebie Floryana biſkupa Krakowſkiego, Władyſława kſiążęcia Opolſkiego wnuka ſwoiego z ſioſtry (x), tudzież Elżbietę kſiężnę Swidnicką ſwoię ſieſtrzenicę (y), z wielą duchownych i świeckich, przed ktoremi mowił głośno ſkład apoſtolſki, *wierzę w Boga*, i zaraz teſtament ułożyć kazał. Zapiſał naprzod

(x) *Vladiſlaus dux Opoliæ ex filia ſororis præfati regis natus.* Ten Władyſław urodził ſię z Boleſława II kſiążęcia na Opolu, i Elżbiety corki Karola Roberta krola Węgierſkiego, i Elżbiety Łokietkowny.

(y) Urodziła ſię z Bernarda kſiążęcia, i Małgorzaty Łokietkowny. Hubner w tablicach genealogicznych opuścił tę Elżbietę.

Kazim. W. R. P. 1370.

Annie i Jadwidze corkom, ſpłodzonym z Jadwigi Głogowſkiey połowę wſzyſtkich ſprzętow w ſzatach, złocie, ſrebrze i kleynotach: a drugą połowę ich matce (z). Kazimierzowi wnukowi z corki Elżbiety i Boguſława, kſiążęciu Szczecińſkiemu kſięſtwa Sieradzkie, Łęczyckie i Dobrzyńſkie z zamkami Kruſzwickim, Bidgoſkim, Bałachowſkim i Wałeckim (a) legował. Dwom ſynom z nieprawego łoża ſpłodzonym Niemirze i Pełcę z Eſter żydowki, tudzież innemu z inney Janowi Bogucie wſie Kutaw, Jurzyncz i Drugnią darował. Zbigniewowi z Przedborzem i Pakoſzem ſynom Zbigniewa z Brzezia, Władyſławow krolewſki z włościami niektoremi doſtał ſię. Jan Zaklika wziął zamek Miedzyborze w Sandomirſkim kſięſtwie; Jacek Zorawſki Podgaie, a Paweł z Łodzi Niekłay (b). Inni dworſcy i domownicy inne dobra i woytowſtwa pobrali. Katedra Krakowſka wzięła krzyż złoty, drogiemi kamieniami ſadzony, ze znaczną częścią drzewa świętego, ktory dawniey ze Lwowa był zabrany (c). Archikatedra zaś Gnieźnieńſka ſrebrny relikwiarz i biblią; a kościoł Poznańſki relikwiarz ſrebrny także

---

(z) Długosz, Anonim.

(a) Długosz. Lecz w Anonimie edycyi Sommersberg. kładną ſię omyłki drukowe. *Cum caſtris Craſinenſi, Bidgoſtrenſi, Kalutow & Welin.* Było to krolewſkie patrimonium.

(b') Długosz W Anonimie edycyi Sommersberga wſzyſtkie te nazwiſka pokaliczone w druku.

(c) Obacz pod rokiem 1340. Anonim taxuie ten krzyż dzieſięć tyſięcy florenorum: to ieſt czerwonych złotych.

KAZIM. W. R. P. 1370.

z ramieniem S. Kozmy męczennika w podarunku wzięła. Teſtamentu exekutorem Jan Suchywilk ze Strzelca dziekan Krakowſki, kanclerz koronny wyznaczony.

XX. Po rozporządzonych rzeczach doczeſnych, iako goſpodarz domu; chciał umrzeć Kazimierz iako chrześcianin i katolik. Odprawił ſpowiedź, wziął święty wiatyk, i zwyczayne umieraiącym namaſzczenie: a nakoniec dnia piątego Liſtopada w ſali dolney (d) na południe w zamku Krakowſkim, rano o wſchodzie ſłońca w przytomności krewnych, ſług i duchowieńſtwa umarł. Ciało zmarłego, trzeciego dnia (e) zaprowadzone do grobu przez arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego Jarosława, a Floryana Krakowſkiego i Piotra Lubuſkiego biſkupow, pochowane po prawey ſtronie ołtarza, gdzie widzieć dotąd nadgrobek w kościele katedralnym oſobę iego, i twarz iaką miał za życia, wyrażaiący (f). Miał Kazimierz lat wieku ſwoiego ſześćdzieſiąt, panował lat trzydzieści ſiedm. Był on wzroſtu wyſokiego i oty-

(d) *In ſala baſſa.* DŁUGOSZ.

(e) *Septima Septembris.* DŁUGOSZ.

(f) KROMER powiada, *ubi extat adhuc eius monumentum cum imagine ſculpta in marmore.* Długoſz mówi, iż ten nadgrobek był poſtawiony dla króla od ſtanów Rzeczypoſpolitey. *Corpus deinde exanime non in paterno ſarcophago, ſed in ſpeciali loco, in latere dextro, prope maius altare terræ mandatum eſt. Arbitrantibus univerſis ſtatibus ſingulari eum decorandum mauſoleo, qui ſingulari in patriam, & eccleſiam Cracovienſem uſus eſt charitate. Quod ſucceſſu temporis ſumptu regio, tabulis, imaginibusque marmoreis faciem etiam regis Caſimiri, qualis vivus apparere ſolebat, exprimentibus, ornatum eſt.* W tym czaſie gdy to piſzemy, z okoliczności po-

ły; włofow gęftych i kędzierzawych; brody długiey, mowił głośno, lecz nieco zaiąkliwie. Wſławiły go bardziey dzieła w pokoiu znakomite, niżeli woienne ſprawy. A przeto z tamtych zaſłużył ſobie bardziey na imie *Wielkiego*, to ieſt z budowy wſpaniałych i pożytecznych gmachow; dźwigania zamkow i miaſt; opaſow ich murami; rozrządzenia wnętrzney kraiu ekonomiki, i innych przezornego kròla i bacznego goſpodarza czynow (g). Ziednał ſobie procz tego miłość powſzechną we wſzyſtkich ſtanach, hoynością, ſprawiedliwością, łaſkawością, łatwym każdemu przyſtępem, a bogatym i wſpaniałym, iak na króla przyſtało, w domu i podrożach obeyściem. Inni mu z poſtaci i wzroſtu nadane imie *wielkiego*, przeciwnym oycu Władyſławowi ſpoſobem być

ſtawionego w teyże katedrze mauſoleum dla Jana III. z woli, i nakładem panuiącego nam króla STANISŁAWA AUGUSTA, Jmć X. Michał Sołtyk dziekan Krakowſki, archidyakon Zawichoſtſki, urodzeniem, nauką i cnotą mąż znakomity, wſkrzeſzaiąc pamiątkę królów i innych ludzi zacnych, w katedrze pogrzebionych, zebrał napiſy wſzyſtkie grobów tam znayduiących ſię, i one porządkiem ułożył; niektóre zaś nadgrobki bez napiſow, a między innemi Kazimierza W. wiadomościami hiſtorycznemi obiaśnił, i do druku podał. Jeſt to dzieło dopełniaiące pracę niegdyś Starowolſkiego kanonika teyże katedry, pod tytułem: *Monumenta Sarmatarum.*

(g) DŁUGOSZ, KROMER i inni. Gaſztołd woiewoda Wileńſki dedykuiąc zbiòr praw Litewſkich od Zygmunta I. uchwalonych, które w rękopiśmie znayduią ſię w arch. królewſkim, tak zaczyna. — *Si quondam gens ingenua Polona regi ſuo Caſimiro magno indidit hoc nomen magnus, ex ea potiſſimum cauſa, quod nonnullis civitatibus, & caſtris ſtudio eius erectis acceſſerit Reipublicæ &c.*

KAZIM. W. R. P. 1370.

rozumieią, pomyliwſzy ſię podobno na nie dobrze zrozumianych wyrazach prawdziwey łaciny (h). Dzieła tego króla, których ſzacowne ślady dotąd widziemy, ſprawiedliwiey to imie do zaſtug iego i przymiotow wielkich ſtoſować każą, niżeli do wzroſtu, bez wielkości duſzy mało znaczącego.

XXI. Albowiem ten monarcha, potargawſzy nie wywikłane owe dawnych zwyczaiow i ſzkodliwey legislacyi na plątaninę i zagubę drobnieyſzych obywatelow ſidła; prawa iaſne, czyſte, do wſzyſtkich ſtanow ſtoſowne, albo poprawione zachował, albo nowe utworzył. Skargi i potrzeby uboższych nietylko cierpliwie ſłuchał, ale onym dzielnie zaradzał. Nie zbytkowali za iego panowania dziedzice dobr nad pracowitym wieśniactwem (i). Znał dobrze kmieć do roli urodzony powinność poddanego i ſtan ſwoy: lecz nie czuł ſię być bydlęciem. Dla tey przyczyny nazywano tego pana *królem chłopow* (k), że ich

(h) Dawano kſiążętom różne nazwiſka dla różnicy ich poſtaci, lub przymiotow oſobiſtych, iako to, *calvus*, *craſſus*, *brevis*, *longus*, *altus*, *loripes*, *ſaltator*, i tam daley. Lecz to ſłowo *magnus* ſłuży bardziey do przymiotow duſzy, niżeli do ciała. *Magnus Alexander*, *vir magnus*: bo chłop duży nie nazywa ſię *vir magnus*, ale raczey *procerus*.

(i) *Illius temporibus nullus nobilis pauperi audebat facere violentiam, ſed in ſtatera aequitatis omnia dirigebantur.* Anonim ſpołczeſny.

(k) *Vulgo ruſticorum, ſeu plebeiorum rex vocabatur.* KROMER, DŁUGOSZ. — Sprawca świata i natury podzieliwſzy narod ludzki na różne oſobiſte przymioty, podzielił go razem na różne ſtany i kondycye, aby iedni rządząc, drudzy ſłużąc, wzaiemną ſobie byli pomocą i

ciemiężyć nie dopuſzczał. Zabranych w czaſie woyny, lub napadow nieprzyiacielſkich w nie-

wſparciem. Ile pamięć człowieka zaſięgnąć może wiadomości, bądź z podania oycow przez uſta pokoleniow do naypoźnieyſzych prawnuków przechodzącego, bądź z zoſtawionych piſm naydawnieyſzych, były w każdym narodzie i kraiu udzielne ſtany ludzi, do pewnych powinności z chęci, potrzeby, prawa, lub przypadku przywiązanych: a między temi ſtanami ſtan gminny, to ieſt część ludzi mniey ſzlachetnemi, iak mniemanie nioſło, ſprawami bawiących ſię. Łacińſcy różnych wieków i narodow kronikarze nazywali go w powſzechności *plebs*, a w ſzczególności *plebs urbana*, i *plebs ruſtica*, dla różnicy gminu po miaſtach handlem i rzemioſłami, a po wſiach uprawą roli, lub innemi cięższemi robotami zaprzątnionego. My tych poślednich nazywamy *chłopſtwem*, *wieśniactwem*, *rolnikami*, *kmieciami*, *poddanemi* w teraźnieyſzym ſpoſobie piſania i mowienia w ięzyku naſzym. Mówię w teraźnieyſzym ięzyku, ponieważ nie wiadomo nam, iak ten gatunek ludzi pracowitych nazywały pierwiaſtkowe wieki po Polſku, ile gdy dawne przywileie piſywały ſię po łacinie: a nayſtarożytnieyſi też kronikarzenaſi piſząc dzieie narodu łacińſkim także ięzykiem, acz często grubym i barbarzyńſkim, chłopſtwo nazywali, *ruſticus*, *villanus*, *colonus*, *colonecus*, *adſcriptitius*, *ſervus*, *operarius*, *agreſtis*, *villicus*, *conditionalis*, *tributarius*, *originarius*, *kmeto*, *robagio*, i tam daley.

Dla lepſzego poznania ſtanu i powinności tego rodzaiu ludzi, należy nam naprzód obiaśnić w iakim znaczeniu u ſtarożytnych brały ſię te chłopſtwa łacińſkie lub barbarzyńſkie nomenklatury.

I. *Ruſticus* wieśniak, nazwiſko naypowſzechnieyſze znaczyło człowieka mieſzkaiącego na wſi, i bawiącego ſię uprawą roli. *Ruſticus dictus operarius, qui rus vel terram operatur.* Mówi Wilhelm Brito *in vocabulario*: albo *ruſticus a rure, quoniam rus eſt tibi curæ. Villicus a villa, quia res diſponit in illa. Dicitur agreſtis ab agro: ſit litera teſtis*, iako piſze Ebhardus.

II. *Colonus* oſadnik, tak nazwany od ſłowa *colonia*, znaczącego domoſtwo wieśniacze z gruntem doſtatecznym do iego wyżywienia z familią. Izydor w K. IX. Roz. 4, a z niego Papias powiada: *że coloni ſunt cultores advenæ, dicti a cultura agri: ſunt enim aliunde venientes, atque alienum agrum locatum tenentes, ac debentes conditionem genitali ſolo propter agriculturam ſub dominio poſſeſſoris, pro eo, quod iis locatus eſt fundus.* Ci oſadnicy *coloni* byli poſpolicie ludzie przy-

KAZIM. W. R. P. 1370. wolę ludzi swoich własnym kosztem wykupował. Nauki użyteczne, handel i przemysł rozkrzewiał.

przychodni zkądinąd *advenæ*, stan i mieszkania swoie dla różnych przyczyn, które wylicza Salvinus w K. V. *de gubern. dei* opuszczaiący; często wolni z urodzenia *liberi franci*; ale z gruntem dziedzica, *dominii possessoris*, powinność służebniczą *conditionem servilem* na siebie i potomstwo swoie przyimuiący: to iest, iż według proporcyi ziemi, do ktorey się przywiązali, obowiązywali się albo czynsz płacić dziedzicowi, albo mu w pewne dni robić. Był zatym stan tych przychodnich osadnikow średni między ludem wolnym zgoła *ingenui*, to iest, ani z urodzenia, ani z przyiętey kondycyi nikomu nie podległym, a między ludem niewolniczym nazywanym, *servi*, *mancipia*, których prawo woyny, poymanie, lub kara za występki, niewolnikami uczyniły.

III. *Originarius*, *originalis*, według Izydora i Papiasza, iest toż samo, co chłop rolniczy z rodzicow lub dziadow osadnikow do roli przywiązanych idący, i powinności ich z gruntu od dziedzica im wymierzonego odbywaiący. Dla tey przyczyny starożytne pisma nazywaią takich ludzi *coloni originarii*, *originales*, *originali inquilinatui*, *obnoxii & tributarii*. Jak osadnicy *coloni*, tak tych osadnikow potomkowie *originarii*, brali pospolicie od dziedziców część ziemi do uprawy i wyżywienia swego, nazwaną *mansum*, to iest łan po naszemu, maiący w sobie 12 *jugera* (morgów), to iest tyle ziemi, ile iey przez rok chłop dwoma bydlętami uprawić może.

IV. *Adscriptitius*, czyli *ascriptitius*, iest toż samo, co chłop przybyły zkądinąd, *advena*, *aliunde ortus*, który u iakiego pana dziedzica bierze część ziemi; na niey osiada; a pod obowiązkiem płacenia czynszu, lub roboty dworowi, *adscribitur glebæ*, wpisuie się w liczbę ludzi rolniczych, i onych przyimuie kondycyą. Papias tak o nich mówi: *adscriptitii, qui capitis dant aliquod pretium*, to iest płacą od głowy. Prawo Saskie, *speculum Saxonicum* powiada o nich: *ascriptitii bonorum*, *hoc est, homines seu rustici ad bona pertinentes*. Byli zatym *adscriptitii* toż samo, co osadnicy *coloni*, do roli przywiązani, i w reiestr wpisani, czyli inwentarzowi tych panow, na których gruncie siedzieli. Stan ich pierwiastkowy był wolny co do osob, to iest, że nie byli *servi* z urodzenia, ale tylko z kondycyi i obowiązkow, iako mowi Bracton w K. I. Roz. 11. *Qui quidem (homines) dicuntur glebæ adscriptitii*, *& nihilominus liberi*, *quia licet faciant opera servilia*, *cum non faciunt ea ratione personarum*, *sed ratione tenementorum*.

Surowości w ukaraniu winowaycow rzadko używał: lecz publiczne wyſtępki oſtro karał. Pol- KAZIM. W. R. P. 1370.

V. *Villanus*, nazwiſko chłopa oſiadaiącego na części gruntu pańſkiego, iako wyżey mowiono, który grunt poſpolicie nazywał ſię *villa*, iako piſze uczony du Cange *in gloſſario medii ævi. Villani proprie apud ſcriptores ævi inferioris, qui villæ ſeu glebæ adſcripti ſunt, & vilis ac ſervilis habentur conditionis, & ut ſervi in commertio erant, & cum villis, & prædiis veniebant.*

VI. *Tributarius*, nazwiſko chłopa wieśniaka oſadnika, wzięte od iego powinności, iż oſiadaiąc na gruncie dziedzica iakiego, był obowiązany do płacenia czynſzu, iako piſze du Cange, *coloni liberi obnoxiæ licet conditionis, ut qui ad tributa, & ſerviles operas tenentur.*

VII. *Conditionalis*, nazwiſko chłopa wieśniaka oſadnika, wzięte od iego kondycyi, to ieſt obowiązku panu dziedzicowi płacenia czynſzu lub robocizny, za to, że na iego gruncie oſiadł.

Te i tym podobne nomenklatury, z opiſow wyżey wyrażonych znaczą, iż tenże ſam człowiek na gruncie pańſkim ſiedzący, był *ruſticus*, iż rolą *rus* ſprawował: był *colonus*, że oſiadł na gruncie cudzym, i grunt ten uprawiał *colebat*: był *originarius*, iż ſię urodził z rodzicow rolnikow: był *adſcriptitius*, że ſię wpiſał w inwentarz czyli reieſtr ludzi około roli pracuiących: był *villanus*, że gruntu pewną miarę *villam* zarabiał: był *tributarius* i *conditionalis*, że z gruntu rzeczonego pewne powinności odbywał *propter conditionem ſervitii ex agro.*

Takowych ludzi gatunek był w całey Europie zwyczayny, nietylko w Polſzcze naſzey, iako zaświadczaią nadania duchownym i świeckim różnych kſiążąt Europeyſkich, mianowicie Niemieckich, Francuſkich i Angielſkich. Mówmy teraz o ſtanie i powinnościach tych ludzi zagranicznych.

Mówiliśmy iuż wyżey pod tytułem *colonus*, iż pierwiaſtkowi ci oſadnicy bywali poſpolicie *advenæ*, to ieſt przychodniowie, ktorym przypadek, potrzeba, nędza, lub dobra wola dawſzy powod do opuſzczenia *loci natalis* mieyſca rodziny, zaprowadziwſzy na grunt iakiego pana dziedziczny, nie wyzuwały ich z pierwiaſtkowey wolności; i że przyimuiąc z gruntem obowiązki ſłużebne, byli wprawdzie ſługami panow ſwoich z kondycyi przyiętey *ex conditione loci*, lecz nie byli niewolnikami *ſervi, mancipia*, z extrakcyi czyli rodu. S. Grzegorz wielki, ktory żył w VII. wieku, piſząc o dzierżawach Zydowſkich, i w nich będących chłopach, mówi w K. III. liście 21. *Hi vero, qui in poſſeſſionibus*

KAZIM. W. R. P. 1370.

ſkie króleſtwo dawnieyſzemi woynami i innemi klęſkami z bogactw i mieſzkańcow wyni-

eorum (Judæorum) ſunt, licet & ipſi ex legum diſtrictione ſunt liberi, tamen quia colendis eorum terris diutius adhæſerunt, ut pote conditionem loci debentes ad colenda, quæ conſueverunt, rura, permaneant, penſionesque prædictis (Judæis) præbeant, & cuncta, quæ de colonis vel originariis, jura percipiant, extra quod nihil eis amplius oneris indicatur.

Setne ſą przykłady w ſtarożytnych piſmach, cytowanych od du Cange o wolności kolonów pierwſzych. Woyny, powietrza, zabory ludu przez naiazdy nieprzyiacielſkie, i inne przypadki, lud rolniczy po wſiach dziedzicznych niſzczące, były powodem, aby dla zaludnienia i upraw dóbr ſwoich mniey uciążliwe dla zwabienia oſadników ſtanowili kondycye. Jakoż zdaie ſię, iż z początku u Frankow i Niemcow, owſzem i u Anglikow, iak dwoiakie po wſiach i folwarkach dziedzicow bywały grunta, iedne nazwane *agri, prædia, manſi, villæ dominicæ, dominicales*; to ieſt, które ſam pan ſobie wyrabiał, i z niego dom i dwór ſwóy żywił: drugie *manſi, villæ, agri colonares, ſerviles*, to ieſt, gdzie wieśniacy oſiadali, i dla ſiebie one wyrabiali; tak też dwoiaki gatunek ludzi rzeczone grunta ſprawuiących. Jedni ſię nazywali *ſervi cenſuales, ſervi aratores, ſervi maſſarii*, to ieſt, *maſſæ ſeu prædiis addicti*: a ci ſwoie tylko grunta zarabiali, i z nich daninę płacili, lub kiedy ſię tak z panami umowili, pewnych dni na pańſkim gruncie pracowali. Drudzy zaś *ſervi miniſteriales*, albo *mancipia non caſata*, to ieſt, iak u nas teraz czeladź domowa po dworach do rzemioſł zdatna, albo *parobcy*, imie wzięte od nazwiſka Słowiańſkiego *rab* niewolnik, iakoby *pańſki rab*, ktòrzy pańſkie grunta *villas dominicas* uprawiali. Tych oſtatnich była poſpolicie kondycya niewolnicza, z urodzenia, kupna, z ſądu za zbrodnie, poymania w czaſie woyny; ponieważ takich dawniey iak kupować, tak przedawać prawa lub zwyczaie pozwalały. Europa od czaſu upadku Rzymſkiego państwa na zachodzie była nieuſtannym przemiany narodow, woien i rozboiow ſiedliſkiem. Zbroyni barbarzyńcy Goci, Wandale, Frankowie, Longobardzi, Saxonowie, Słowianie, Maurowie, pſuiąc ſtare narody, ſtanowiąc nowe, przeganiaiąc lud rolniczy z mieyſca na mieyſce, wprowadzili niewolnictwo i frymark podobnych ſobie ſtworzeniow. Wſzakże po ufundowanych iuż króleſtwach, a ugłaſkanych nieco obyczaiach religią chrześciańſką i naukami, poczęło ſię powoli uſuwać niewolnictwo oſob w Europie, a zwycięzcy

fzczone, uczynił ludníeyfzym, przez lokacye prawem Teutońskim wſi i miaſteczek na gruntach

Kazim.W. R. P. 1370.

poczęli poznawać, że zdobywſzy ziemię, nie mogli z niey korzyſtać bez nowych oſadnikow. Dawano więc iakąkol wiek wolność poymańcom, i na gruntach ich oſadzano: a gdy liczba pracownikow niedoſtarczała obſzerności dzierżaw, ściągano obcych i wolnych zachętem ſpolnego pożytku i beſpieczeńſtwa.

Rzeczeni *ſervi, coloni, glebæ adſcripti*, nie byli bez praw, ſądu i wolności. Chłop na gruncie ſobie wydzielonym ſiedzący, był dziedzicem *hæres*, iako widzieć w wielu ſtarożytnych piſmach. Widziemy to *in capitulis Caroli calvi tit. 36, cap. 30. Et quoniam in quibusdam locis coloni, tam fiſcales* (należący *ad fiſcum*, do dóbr i ſkarbu królów) *quam & de caſis Dei* (do kościołów) *ſuas hæreditates, id eſt manſa, que tenent, non ſolum ſuis paribus, ſed & quibuscunque hominibus vendunt &c.* Widziemy w kſiędze *conſvetudines Burbonenſes*, iż chłopi tameczni mogli dzieciom ſwoim w małżeńſtwie poſtanowionym, maiątek ſwóy ruchomy i nieruchomy darować: mogli też innym chłopom tenże ſam maiątek przedać, darować, lub go przemieniać bez woli nawet dziedzica, z tym iednak warunkiem, aby te kontrakty czyniły ſię w iedney wſi do iednego pana należącey, i żeby ſię te grunta ludziom wolnym nie przedawały. Pan na tym nic nie ſzkodował, byleby mu czy od Piotra, czy od Pawła gruntowa powinność i poſługa była czyniona. U dawnych Frankow chłopi wolnemi byli co do oſob, *ſi dimiſſa manſata* (łan grunt) *alio ſe transferet.* — *Spec. Sax.* w K. IV. *de feudis.* W niektórych przypadkach prawem poſpolitym opiſanych ciż ſami chłopi, którzy z kondycyi ſwoiey, *ex conditione glebæ & operarum* byli *ſervi*, mogli zupełną ſwoię wolność odzyſkać: to ieſt, iako widzieć *in capitulis Carolinis: ſi percuſſerit quispiam oculum ſervi ſui, aut ancillæ, aut luſcos eos fecerit, dimittat eos liberos pro oculo, quem eruit. Dentem vero ſi excuſſerit ſervo, vel ancillæ ſuæ ſimili ſententiæ ſubiacebit.* W Polſzcze nawet naſzey, iako to widzieć w ſtatucie Kazimierza W. Wiślickim, wolno było kmieciowi porzucić pana w pewnych przypadkach tam opiſanych. Nie wolno też było bez ſądu i dekretu ſędziego śmiercią karać ſwoiego chłopa: *ſi quis ſervum proprium ſine conſcientia iudicis occiderit, excommunicatione vel pænitentia biennii reatum ſanguinis emundabit.* Jak chłopi, tak ich panowie byli pod prawem poſpolitym. Pan, będąc ſam narodu lub panuiącego feudataryuſz, bądź *dux*, bądź *comes*, bądź *baro*, pełnił z da-

KAZIM. W. R. P. 1370.

tak swoich, iak szlacheckich i duchownych, do których

nych sobie dòbr od cesarzów, królów powinność kraiową, *servitium militare*, albo *servitium aulæ*: chłop, iako donataryusza sługa, pełnił *servitium rusticum*: lecz nad obiema było prawo, które tym powinnościom czas i miarę przepisywało. Naywyższa zwierzchność kraiowa była tego gwarantem i dozorcą.

Wszelako zbytki, duma, i przemoc dziedziców częstokroć tych kolonow zamieniała w stan niewolniczy, przez przywłaszczenie sobie prawa nad osobami i maiątkiem. Zali się na to wspomniony wyżey Salvianus w księdze *de gubern. Dei. Illud gravius & acerbius, quod additur huic malo* (to iest potrzebie żywności i usługi na cudzym) *servilius malum. Nam suscipiuntur advenæ: fiunt præiudicio habitationis indigenæ* (preskrypcya zamieszkania): *& quos suscipiunt, ut extraneos & alienos, incipiunt habere quasi proprios, quos esse constat ingenuos, vertunt in servos.* Zaczęło się to w Niemczech naybardziey około X. wieku z odmianą i osłabieniem, rządu monarchicznego. Pod panowaniem Karola wielkiego i potomstwa iego, poki książęta rzeszy Niemieckiey, nie maiąc ieszcze dziedzicznych tytułow *dukow*, *komesow*, *margrabiow*, i tym podobnych, a z niemi państw udzielnych, byli tylko sługami *palatii* dworu monarchow, albo dozorcami, czyli starostami pogranicznemi z ramienia cesarzow; a będąc na tych urzędach ruchomych, brali od nich ziemie z urzędami po zgnębionych Saxonach i Słowianach; prawo powszechne było pomiarem wszystkich stanow ludzi i ich powinności: i czyniła się im sprawiedliwość. Lecz kraie Saskie podbite od Karola, będąc Niemieckiemi, nie poszły w liczbę niewolniczych. Ten monarcha zostawił dawne wolności i prawa zawoiowanym Saxonom, i porownał ich z prawami zwycięzkiemi. Sami Słowianie do Wisły prawie zhołdowani od Karola, zostawali powoli celem nienawiści i okrucieństwa, iako lud obcy ięzykiem, krwią i zwyczaiami. Cesarze z domu Saskiego iuż przez elekcyą na tron Rzymsko-Niemiecki wybierani Henryk Ptasznik z Ottonami, będąc sami dziełem przemożnych iuż panow Niemieckich, pomnażali ich maiątki i władzę w stanie duchownym i świeckim, przez nadania dobr i przywileiow bezgranicznych, mianowicie w kraiach Słowiańskich, aby wzięte od nich berło synom i wnukom swoim z ichże wyboru zostawili. Uformował się z monarchii stan arystokratyczny, z udzielnych książąt złe-

których w znaczney liczbie obcy garnęli, łagodnością praw, i nadzieią własności dla siebie i Kazim. W. R. P. 1370.

żony, w iakim go teraz widziemy. Cesarz został idealnym monarchą, kiedy swoiego dziedzicznego państwa nie miał. Każdy z większych i mnieyszych książąt w tey nowey rzeczypospolitey zostawszy panem prawie absolutnym, stanowił u siebie prawa, iakie się podobały: a chcąc się w mocy i dostatkach zrownać z temi, których powaga, zazdrość i ambicya iątrzyła, ciemiężył lud uboższy. Tych ucisków doznawał naybardziey lud Słowacki, którego kraie zabieraiąc powoli dukowie, margrabiowie i hrabiowie Niemieccy, obracali w stan niewolniczy mieszkańcow; tak dalece, iż ztąd pospolicie urosło nazwisko *Slovus*, niewolnikom tylko służące, w barbarzyńskiey wiekow owych łacinie używane: z którego Frankowie wzięli swoie *l'esclave* i *l'esclavage*, dla różnicy od narodu swoiego, gdzie lud wolny w teyże grubey łacinie *homines franci, liberi*, nazywano. Zażywali Niemcy tych Slawow do nayuciążliwszych usług: cisnęli ich robotami i podatkami wymyślnemi: osoby ich nawet zaprzedawali. Dytmar Sas biskup Mersburski żyiący pod Ottonami powiada w K. III. *Tum omnia, nostram prius ecclesiam respicientia, divisa sunt miserabiliter Sclavonicæ ritu familiæ, quæ accusata venundando dispergitur.* Naywięcey iednak doznali Słowianie nadelbiańscy niewolniczey doli za Alberta Ursa margrabi Brandeburskiego, i Henryka Lwa książęcia Sefkiego we dwunastym wieku, iako o tym szeroko pisze Helmold w historyi Słowiańskiey.

Tak obfite z ucisku gminu Słowiańskiego zyski wrażały chęć panom Niemieckim do szukania ich w swoichże rodowitych koloniach, osadzonych na pustych gruntach, gdy się Słowackie chłopstwo wgłąb za Elbę i Odrę od swoich tyranow umykało. Poczęli dziedzice pomnażać prace ręczne *manu operas* swoich osadnikow, i przynaglać ich, prócz danin różnych, do pańszczyzny dworney, aby role odłogiem nie leżały, które pierwey po naywiększey części niewolnicza ręka uprawiała. Te pańszczyzny czyli roboty we dworze pańskim *in curte, in curia*, albo na iego gruncie *in villa, mansis, agris dominicis* były zwyczayne wszystkim narodom w Europie, w Niemczech, Francyi, Anglii, owszem we Włoszech i Hiszpanii. Nazywano one *opera, manu opera, corvata, corvada*. Słowiańskie narody zwały ią *rabota* czyli *robota*, od słowa *rab* sługa, niewolnik, służebnik, znaczącego. Zdaie się, iż procz innych przyczyn niesposobność

KAZIM. W. R. P. 1370.

potomkow swoich przychęceni. Całe Podgorze Ruskie i Małopolskie, tudzież inne mieysca po-

wypłaty, dla rzadkości pienię. dzy, i onych wielkiego od panow na poddanych nakładu, była okazyą do odmiany czynszow w robociznę. Wszakże prędzey można wierzyć, iż łakome dwory maiące więcey zdolności do sprzedania produktow *in villis dominicalibus*, i onych zpienięženia, niżeli wieśniak ubogi familią obciążony, a wexom swoich i obcych podległeyszy, wolały mieć więcey robotnikow na swoim *dominikacie*, niżeli nie dopłatnych czynszowników. Ztąd poszło, że te *operæ, corveatæ* w pewnych tylko czasach pieszo, z siekierą, kosą i grabiami, lub bydlętami, wozem pługiem, bądź w miesiąc, bądz w roku po razy kilka, lub raz na tydzień, panom według umowy a gatunku i ilości gruntu należne, odmieniły się w liczníeysze. Znayduiemy w pismach starożytnych zagranicznych *servos biduanos, triduanos, quotidianos*: to iest, iako tłomaczy uczony du Cange: *qui tres dies sibi, & totidem in dominicali serviebant: quomodo biduani, qui duos tantum dies, & qui nullo tempore a servitio immunes sunt, quotidiani dicuntur.*

Osadnicy chłopi w Niemczech, ktòrzy na osady do panow przychodzili, bierali pospolicie gruntu *unum mansum*, ktòry *mansus* składał się ze dwunastu morgow *jugera*, czyli *bunaria*, albo też *dimidium mansum, dimidiam colonam*, i według proporcyi służyli i opłacali panu bądź pieniędzmi, bądź rzeczami. *Chronicon Bosvense* powiada na karcie 574. *Debet vero iste mansus porcum & arietem, sex panes, & sex sextarios vini, carroperam* (wóz) *& omnes consvetudines, quas dominis persolvere debent servi.* Instrument starożytny w R. 1195 cytowany od Ughella mòwi. *Debet sex mannas* (garść) *lini, & missatica*, (podwody, posyłki) *& operas quinque: tres ex his in persona, duas in alia cum bobus.* Te i setne inne tym podobne w starożytnych pismach wyrazy okazuią, że u Niemcow i Frankow chłopi nietylko z gruntow trzymanych dawali pieniądze i daniny w rzeczach, ale nawet własnemi osobami pańszczyznę, to iest usługę panom w ich domach i podrożach na gruncie pańskim pełnili. Idźmy iuż do Polskich zwyczaiow, ktòre od Frankow i Niemcow przodkowie nasi wzięli.

Od ustawy krôlestwa naszego był między stanami kraiowemi stan chłopski: bo ktòżby królòw, szlachtę i miasta sta żywił, gdyby nie było rąk uprawuiących rolę? Słowianie oycowie nasi przybysze do kraiow dawney Sarmacyi i Germanii, obyczaiem podobnych

graniczne, rożnych teraz rzemieślnikow pełne, są to osady pierwiastkowe tego dobroczynnego

sobie państwa Rzymskiego naieźnikow Hunnow, Gotow, Alanow, Awarow, Frankow, bawiąc się sami działami rycerskiemi, i do nich zaszczyt szlachectwa przywiązuiąc, lud od siebie podbity przy pługu i rzemiosłach zostawili. Starzy kraiow mieszkańcy zostali chłopstwem. Zachodzi tu tylko kwestya, iacy to byli chłopi? do czego byli obowiązani? i pod iakim prawem żyli. Nie mamy w historyi dokładney o tym i porządney wiadomości: wnosić atoli można z uwagi niektórych pism starożytnych, że chłopi w Polszcze (mowię w Polszcze, bo do czasow Kazimierza W. nie było przy nas Rusi, a do Jagełły Litwy) byli poddanemi gruntu, co do kondycyi służebniczey, *ex conditione glebæ*, iak u Niemcow i Frankow *coloni*, *originarii*, *villani*, siedzący na pańskiey roli, a z niey do czynszu i innych powinności ręcznych obowiązani. Sąsiedzi Niemcow i Frankow, wzięliśmy od nich wiele zwyczaiow, iako od polerownieyszych nieco iuż ludzi. Zdawałoby się, iż tych chłopow nazywała naydawnieysza starożytność, iak i teraz zowiemy *kmieć* (kmeto). W języku naszym rodowitym znayduie się to nazwisko w pieśni S. Woyciecha. *Jadamie ty Boży kmieciu, ty siedzisz u Boga w wiecu*, Długosz powiada, iż za Bolesława Chrobrego kmieć *kmetho*, z każdego łanu *mansum*, który sprawował, był obowiązany dostarczać co rok pewną miarę zboża do szpichlerzow królewskich na wyżywienie garnizonow pogranicznych, który podatek nazywał się *stroża*. Byli więc kmiecie w Polszcze od czasow Chrobrego: a że ciż do pewnych panom posług *operæ serviles*, byli obowiązani z gruntu, nazywała ich taż starożytność w barbarzyńskiey łacinie *robagiones*, to iest robotnikami, słowem wziętym z *rab*, znaczącego sługę lub niewolnika. Kondycya tych kmieciow że była taż sama co u Niemcow i Frankow *adscriptitiorum*, to iest obowiązana do pewnych dziedzicom powinności, zaświadcza to stary przywiley klasztoru Tynieckiego dany od Krzywoustego około R. 1120. gdzie się opisuią rzeczone powinności. Wyliczywszy Idzi kardynał wszystkie wsi opackie, i w onych zamieszkałych kmieci *adscriptitiorum* po imieniu, przydaie, iż ci ludzie panom swoim *tributum*, & *strożam cum pomocne solvunt*, *curiam* (dwor, folwark) *sepiunt*; *duas domos* (chałupy) *quolibet anno faciunt*, *quatuordecim ulnarum*: *quilibet ipsorum quinque capetia* (kopa) *metere*, & *ad horreum deducere*, & *quilibet quinque currus fæni fal-*

KAZIM. W. R. P. 1370.

kròla. Język tych ludzi nieco przygrubſzy, a ia-

care, & adducere ſingulis annis tenetur: currus in Tineciam ducere, quotiescunque opus fuerit. Decimas triturare, & ad clauſtrum ducere, quatuor diebus omni anno arare & arpicare &c.

Nadania od królów i kſiążąt Polſkich dobr do korony należących, od nich ſtanowi ſzlacheckiemu i duchownemu poczynione iawnie okazuią w ſetnych przykładach, że chłopſtwo było obowiązane do pewnych powinności według pomiaru trzymanych gruntow. Te zaś powinności, iak wyżey mowiono, były, tak płata pieniężna, iako poſługa dworowi w robociźnie na gruncie pańſkim. Nie było wſzelako na to pewnego prawa co i kiedy miał czynić kmieć oſiadły. Zwyczaie ſtanowiły tę powinność. Z iakiemi ciężarami kròl, kſiąże, lub inny dziedzic trzymał dobra, z takiemi one darował, przedał, lub zamienił. A kto na puſtym gruncie ſwoim nową oſadę czynił, zawierał umowę z przychodniami: według ktòrey oni ſami ſię ſprawuiąc, też ſame obowiązki naſtępcom ſwoim podawali.

Zdaie ſię, iż iak w Niemczech i u Frankow, tak i w Polſzcze dwa były gatunki chłopſtwa: to ieſt kmiecie *adſcriptitii* z dziadow i pradziadow na pańſkim gruncie ſiedzący: drudzy poddani i lud ſłużebny *ſervi, mancipia*. Prawo pod ow czas wſzyſtkim narodom zwyczayne zaboru w czaſie woien w kraiu nieprzyiacielſkim ludzi, pozwalało tych brańcow traktować arbitralnie i mieć własność nad ich oſobami. Rycerſtwo Polſkie, prawem *repreſſaliorum* wpadaiąc do Czech, do Saxonii, do Marchii, Ruſi, Moraw, Prus i Litwy, zabierało wzaiemnie wieśniactwo zagraniczne, i onymi ſwoie grunta oſadziwſzy, mnożyło poddańſtwo, i obowiązki na nie takie wkładało, iakie ſię im podobały. Pełne ſą dzieie kraiowe takich przykładow. Brali nam ludzi naſzych obcy: braliśmy i my zagranicą. A iako w kraiach zagranicznych przedawali dziedzice nietylko ſwoie grunta, ale i oſoby na nich oſiadłe z wymianą nawet ich imion, tak ſię działo i u nas. Potomkowie takiego gatunku oſadnikow iuż *ipſo facto* zoſtawali ſługami *ſervi*, nie z kondycyi ziemi ktòrą trzymali, iak kmiecie *ex conditione glebæ adſcriptitii*, ale z kondycyi oſob *ex conditione ſervili*. — Ztąd urosła owa dyſtynkcya oſad w dawnych przywileiach nieraz wyrażona. *Villæ juris Polonici. Villæ juris Teutonici.* — Jeśli dziedzic maiąc wieś pod prawem Polſkim, chciał ią przemienić na prawo Teutońſkie, brał na to przywiley: ieśli nie chciał, trzymał ią dawnym prawem.

kieś ze Szląſkim, Morawſkim, Czeſkim i Pru- Kazim. W. R. P. 1370.

We wſiach oſadzonych *jure Teutonico*, zdaie ſię, iż kmiecie byli oſadnikami gruntow ſobie od panow nadanych, i one potomkom ſwoim zoſtawowali, lub ieśli ſię podobało przedali drugim, z obowiązkiem iednak, aby grunt pańſki odłogiem nie leżał. Przywiley wyżey wſpomniony Tyniecki Krzywouſtego, także inny Leſzka czarnego dany tymże Benedyktynom nazywa kmieciow *haeredes* dziedzicami. Inna zaś była kondycya ludzi niewolnych i ſłużebnych, gdzie pan wſzyſtkiego był panem, i mogł odiąć chłopu ziemię: lub go na innym mieyſcu oſadzić. Przedaży oſob chłopſkich ſą dowodem przywileie różne ſtarożytne wziętym zwyczaiem z zagranicy.

Cięższe nierównie były dawnieyſzych chłopow iakiegokolwiek gatunku powinności, niżeli ſą teraz. Kmieć czy poddany procz zwykłych, lub z umowy ciężarow gruntowych ſłużby, opłaty, robocizny, kolend i innych ofiar w rzeczach, miodzie, oſpach, drobiu, panu właſnemu oddawanych, był nadto obowiązany do robot i podatkow publicznych; iakie były *pomocne*, naprawa drog, doſtarczanie podwod, budowa lub naprawa zamkow, pogoń czyli ściganie złoczyńcow, karmienia myśliwcow i pſow książęcych, dozor ſokołow i innych tym podobnych. Takowe ciężary były powodem ucieczek ludzi ze wſi, i opuſzczenia gruntow, gdy ubogi wieśniak od oboiey zwierzchności był ciśniony. Dla zaludnienia zatym kraiu i utrzymania ekonomiki kraiowey, żeby ſię większemi wolnościami zachęcone obce pospolſtwo garnęło do Polſki i oſiadało, pozwalano oſadzać puſte mieyſca prawem Teutońſkim, pod ktorym ſiedzący mnieyſze mieli powinności.

Wſzelako mieli tę nieiaką osłodę w pracach ſwoich wieśniacy, że dla nich w pokrzywdzeniu od panow lub dzierżawcow była ſprawiedliwość w wyżſzey zwierzchności. Byli chłopi pod prawem poſpolitym, i mogli ſkargi ſwoie zanośić do krola, iako powſzechnego pana i ſędziego wſzyſtkich poddanych: ale to było za czaſow, kiedy w Polſzcze zupełna była monarchia. O Bolesławie Chrobrym świadczy Gallus na karcie 63. *Habebat etiam praeterea magnum iuſtitiae & humilitatis insigne. — Quodſi quando ruſticus, pauper, vel muliercula qualibet de quovis duce, vel comite quaereretur, non prius ſe de loco dimovebat, donec cauſam ex ordine conquerentis auſcultaret, & pro illo de quo querebatur, camerarium transmandaret. Nec accuſatus citiſſime vocatus venire differebat, nec diem, a*

KAZIM.W. K. P. 1370.

ſkim podobieńſtwo maiący, dowodem ieſt pier-

rege conſtitutum qualibet occaſione præteribat. Sicque diligenter rem pauperum, ut alicuius magni principis pertractabat. Z tych Galla wyrazow okazuie ſię, że za Bolesława w ſądach przez niego uſtanowionych, *termini generales,* o których nie raz mówiliśmy, chłopi nawet przez apellacye krzywdy ſobie wyrokami *ducum, comitum,* to ieſt woiewodow i kąſztelanow uczynione donieść mogli, i odbierać ſprawiedliwość. —— Chłopſtwo w pokrzywdzeniach ſwoich udawało ſię do gubernatorow prowincyi: a gdy tam nie znalazło ſprawiedliwości, wolno mu było nieść ſkargi przed króla lub kſiążęcia — Dziedzice dóbr nie mieli prawa ſądzić i wſkazywać na kary przynaymniey więkſze poddanych ſwoich. Gdy po rozdziale państwa między ſynow Krzywouſtego, poczęła ſię monarchia oſłabiać, a w tych udziałowych kſięſtwach ſzlachta możnieyſza nowy ſtan aryſtokratyczny powoli wprowadzała, kſiążęta drobni, mniey konſyderowani, a w prywatnych ſwoich woynach ze ſtryiecznemi lub zagranicznych z ſąſiadami potrzebuiąc ſzlachty, iako ludu rycerſkiego, nadawali im różne wolności i przywileie: a między innemi wolność ſądzenia chłopow ſwoich nietylko w małych rzeczach, ale *in cauſis majoribus,* to ieſt względem dziedzictw, i kar głownych. Nazywały ſię one *judicia ſanguinis, per aquam ignem, ferrum, vomerem, ſuſpendium,* i tam daley.

Zaświadczaią to liczne nadania kſiążąt Kuiawſkich, Krakowſkich i Mazowieckich. Kazimierz wielki, wziąwſzy po oycu króleſtwo, znowu w iedno ciało Rzeczypoſpolitey złączone, chciał niektóre zbytki dziedzicow względem poddaństwa poſkromić. Uſtanowił pewne prawa względem kmieci, iako to widzieć w ſtatucie Wiślickim. Dawał protekcyą gminowi: ſprowadzał wieśniakow z zagranicy: oſadzał puſte ziemie, czynił lokacye prawem Teutońſkim: co było okazyą, że go *królem chłopów nazywano.*

Wnioſek z tego, cośmy dotąd mowili, ieſt ten: iż różne gatunki poddaństwa były do nas z zagranicy wprowadzone. Ze chłopi zawſze i w każdym kraiu byli z kondycyi ſłużebney, czaſem względem oſob ſwoich, czaſem względem ziemi. Ze do pewnych powinności z tey kondycyi byli obowiązani, przez ſtan ſwoy lub umowę. Ze grunta od nich trzymane, były zawſze pańſkie, i wolno było dziedzicom onemi iak chcąc dyſponować: że ſądy na chłopſtwo, iak zagranicą, tak w naſzym kraiu były do dziedzicow przez udzielne

Kazim. W. R. P. 1370.

wſzey ich oyczyzny (1). Ztąd też poſzły owe zniemczone od nowych oſadnikow, lub na nowo nadane miaſtom Polſkim i Ruſkim, Lambergi, Fravenſztadu, Łańcuta, Pilſna, Gorlicy, i tym podobne nazwiſka.

XXII. Nigdy Polſka tyle zamkow i miaſt murowanych nie widziała, iak za Kazimierza. On zamek Krakowſki przyozdobił i wzmocnił, który potym naſtępni królowie na inny kſztałt, wiekom poźnieyſzym przydatnieyſzy przemienili. On w mieście tym w rynku ſklepy różne dla kupcow zbudował, a za miaſtem zwierzyniec założył. On miaſto Kazimierz, Wiſłą od Krakowa oddzielone na nowo dźwignął: a Wieliczkę, Skawinę, Olkuſz, Będzyn, Lelow, Sandomierz, Wiślicę, Szydłow, Radom, Opoczno, Wąwolinice, Lublin, Kaliſz, Pyzdry, Stawiſzyn, Wieluń, Konin, Piotrkow, Łęczycę, Płock, Inowłodź, Lwow, Sanok, Kroſno, Czczew, miaſta murami opaſał. A zaś zamki w Kaliſzu, Poznaniu, Sandomirzu, Lublinie, we Lwowie oba, Pyzdrach, Sie-

nadania przenieſione: że we wſiach pod prawem *Teutonſkim* ſądzili ſzołtyſi, z apellacyą do dworu, a we wſiach *iuri Polonici* wòyt lub inny iaki ſtarſzy chłop od pana poſtanowiony: i że ſprawy tylko kryminalne zawſze ſię do wyżſzey iuryzdykcyi odſyłały. A że częſtokroć toż poddańſtwo ucięſki znoſi, nie ieſt to ani duch prawa Polſkiego, ani charakter narodu, ale częſtokroć złe użycie oſob prywatnych mocy ſobie od królów i Rzeczypoſpolitey nadaney, co ona ſama według woli ſwoiey poprawić tylko może.

(1) Kromer.

KAZIM. W. R. P. 1370.

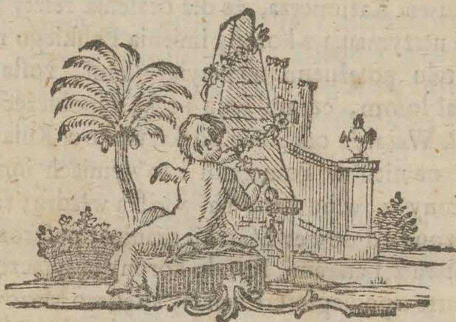
radziu, Wieluniu, Łęczycy, Kole, Płocku, Niepołomycach, Szydłowie, Piotrkowie, Przedborzu, Brzeźnicy, Bolesławcu, Ostrzeszowie, Przemyślu, Lanckoronie, Będzynie, Lelowie, Czerstynie, Osieku, Krzepicach, Sieciechowie, Solcu, Zawichoście, Korczynie, Koninie, Nakle, Wielinie, Miedzyrzeczu, Kruświcy, Złotoryi, Bidgoszczu, Sanoku, Lubaczewie, Trembowli, Haliczu, Tustanie, Opocznie, Przedeczu, Rawie, Wyszogrodzie, częścią wałami i murami wzmocnił, częścią przebudował. Długosz powiada, iż ten król zastawszy Polskę z lepianek i drewna ukleconą, kamienną i ceglaną zostawił: i że od tego dopiero króla poczęli Polacy gust zabierać do murow. Niemniey był wspaniałym i hoynym w pomnożeniu świątnic i domow dla ludzi ołtarzom służących. Ufundował dwie kollegiaty w Krakowie w zamku świętych Michała i Jerzego: dwie także w Samdomirzu i Wiślicy: kościoły w Stobnicy, Łapszycach, Szydłowie, Garwowie, Niepołomycach, Solcu, Opocznie, w Korczynie, i na Skałce w Krakowie: a szpital tamże na Stradomiu. Klasztory zaś w Łęczycy, Piotrkowie i nowym Korczynie. Dyecezyą Płocką w dziesięcinach zabespieczył, przysądziwszy one duchowieństwu na Ziemowicie książęciu Mazowieckim. Katedrę i dyecezyą Wrocławską przy podległości metropolitalney arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Lubuskie także biskupstwo przy posłuszeństwie królom Polskim utrzymał. Stan du-

chowny ze świeckim względem ſądow i wzaiemney powinności pogodził. Kazim. W. K. P. 1370.

XXIII. Wyrzucaią niektórzy królowi temu uſtąpienie Szląſka Czechom, a Krzyżakom Pomeranii i ziem niektòrych. Lecz ciąg intereſſow pod owe czaſy w hiſtoryi położony, a ſtan narodu, domową i obcą bronią przez połtora prawie wieku zniſzczonego, nierządnego i ubogiego uſprawiedliwia Kazimierza, że dla ocalenia reſzty kraiu, i utrzymania z koroną imienia Polſkiego między tylu potężnemi nieprzyiaciołami, zoſtawić muſiał loſom, czemu radą i ręką zapobieżeć nie mogł. Wſzakże odebrane od Krzyżakow Kuiawy, hołd na nich w Pomeranii i w ziemiach innych włożony z zachowaną naywyżſzą władzą; zabeſpieczone od nowey Marchii granice; poſkromiona Litwa z Tatarami, Ruś do korony przyłączona, wydarte z podległości Czeſkiey kſięſtwo Mazowieckie; wprowadzony i wzmocniony rząd z beſpieczeńſtwem publicznym; pomnożona ludność, przemyſł i doſtatki nadgrodziły ſetnie utratę Szląſka, i oddział zdrobniałych iego kſiążąt; z ktòrych nienawiści narod więcey miał zawſze ſzkody, niżeli pożytku z niepewney nigdy ich przychylności i związkow. Darowała też względna na zaſługi monarchy tego potomność prywatnie iego przeſtępſtwa: bo ieśli iako człowiek częſtokroć przewinił; nadgradzał za życia ułomność pokutą i dobremi uczynkami: a umieraiąc wiary

KAZIM. W. R. P. 1370. oycow dochował, i lud ſobie powierzony w ſławie, powadze i beſpieczeńſtwie naſtępcom zoſtawił.

KONIEC KSIĘGI IV.
I DOKONCZENIE TOMU VI.



REJESTR

Nazwisk i rzeczy znayduiących się w tym Tomie VI.

Liczby oznaczaią stronice kart, a zaś litera n noty czyli przypiski.

Ł.

M.

N.

O.

T.

Zakończono drukować roku 1785.
dnia 20 Lipca.

